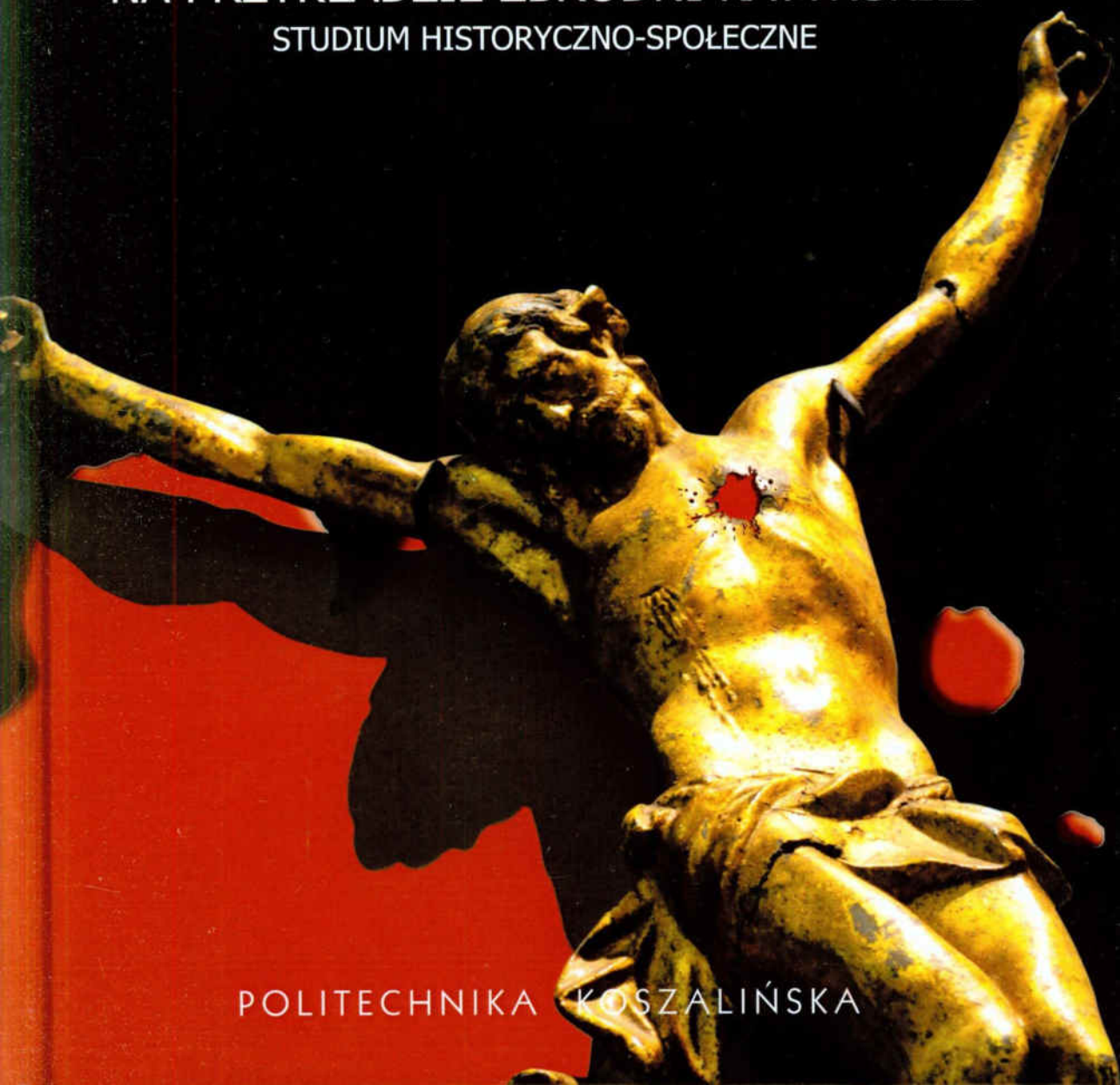


ZBIGNIEW WERRA

WSPÓŁCZESNE PRÓBY
ANIHILACJI
CHRZEŚCIJAŃSKIEJ TOŻSAMOŚCI POLAKÓW
NA PRZYKŁADZIE ZBRODNI KATYŃSKIEJ
STUDIUM HISTORYCZNO-SPOŁECZNE



POLITECHNIKA KOSZALIŃSKA

POLITECHNIKA KOSZALIŃSKA

Zbigniew Werra

**WSPÓŁCZESNE PRÓBY ANIHILACJI
CHRZEŚCIJAŃSKIEJ TOŻSAMOŚCI
POLAKÓW NA PRZYKŁADZIE
ZBRODNI KATYŃSKIEJ**

Studium historyczno-społeczne

Koszalin 2015

*Moim Rodzicom, Przyjaciółom
i każdej życzliwej mi osobie
pracę tę dedykuję*

MONOGRAFIA NR 296
WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

ISSN 0239-7129
ISBN 978-83-7365-389-4

Przewodniczący Uczelnianej Rady Wydawniczej
Mirosław Maliński

Recenzja
Ryszard Kozłowski
Wiesław Jan Wysocki

Redakcja
Agnieszka Czajkowska

Projekt okładki
Tadeusz Walczak

Skład, łamanie
Tomasz Cieślik

© Copyright by Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej
Koszalin 2015

WYDAWNICTWO UCZELNIANE POLITECHNIKI KOSZALIŃSKIEJ
75-620 Koszalin, ul. Raławicka 15-17

Koszalin 2015, wyd. I, ark. wyd. 16,5, format B-5, nakład 120 egz.
Druk: INTRO-DRUK, Koszalin

PRZEDMOWA

W zamyśle autora niniejszej pracy była próba ukazania tożsamości chrześcijańskiej jako fundamentu, na którym została ukształtowana aksjologia życia indywidualnego i społecznego polskiego narodu. W wyniku wpływów świata zachodniego Polska została włączona w obszar cywilizacji łacińskiej. Stała się integralną częścią tego świata. W ten sposób rozpoczął się proces tworzenia tożsamości narodowej, opartej m.in. na kształtowaniu jego elit. To bowiem elity w znacznym stopniu stanowią o kierunku rozwoju narodu, o jego wewnętrznej jedności i sile oddziaływania w jego obszarze wewnętrznym i zewnętrznym.

Celem niemieckiej i sowieckiej agresji na Polskę w 1939 roku było unicestwienie żywotnych sił polskiego narodu. Na inteligencję, duchowieństwo, elity państwowotwórcze, patriotyczne, weteranów powstań i wojny polsko-bolszewickiej oraz ziemiaństwo został wydany wyrok śmierci. W ten sposób obaj agresorzy dążyli do złamania polskiego ducha narodowego. Rozumieli, że tylko naród pozbawiony elit – warstwy przywódczej – można przekształcić z poziomu bytu podmiotowego w materialny – niewolniczy, w masę bez umiejętności decydowania o sobie.

Proces anihilacji tożsamości narodowej Polaków związany był z zaplanowanym systemem, który ukazała zbrodnia katyńska. Katyń stanowi symbol całej eksterminacji narodu polskiego przez obu okupantów. Z tego też względu wprowadzono pojęcie *katynizmu* jako cybernetycznego wymiaru anihilacji chrześcijańskiej tożsamości przy zastosowaniu następujących narzędzi: kłamstwa, lęku i strachu, promowania wszelkiego rodzaju patologii i przemocy oraz terroru. Celem tak rozumianego działania miała być próba utworzenia „nowego” narodu ukształtowanego na „nowej” – niechrześcijańskiej – tożsamości. Największą przeszkodę na drodze destrukcji narodu *katynizm* upatrywał w religii i Kościele rzymskokatolickim. Kościół postrzegano jako głównego przeciwnika „nowej” cywilizacji – cywilizacji śmierci, a tym samym w budowaniu „nowej” tożsamości Polaków.

Niniejsza publikacja powstała dzięki życzliwości wielu osób, którym składam przeogromne słowa wdzięczności. Wyrazy podziękowania kieruję do prof. dr. hab. Bogusława Polaka – Dziekana Wydziału Humanistycznego Politechniki Koszalińskiej, który jako pierwszy przejrzał maszynopis oraz krytycznie, a zarazem życzliwie zaproponował rozliczne uwagi, które autor zastosował w treści pracy.

Dziękuję recenzentom: Panu prof. dr. hab. Wiesławowi Janowi Wysockiemu z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Księdzu dr. hab. Ryszardowi Kozłowskiemu, profesorowi Akademii Pomorskiej w Słup-

sku, za podjęty trud wykonania opinii zawierających bardzo cenne uwagi i wskazania merytoryczne oraz techniczne, bez których opracowanie byłoby znacznie uboższe.

Za trud redakcji dziękuję Pani mgr Agnieszce Czajkowskiej – Kierownikowi Wydawnictw Uczelnianych Politechniki Koszalińskiej. Dziękuję Panu Tomaszowi Cieślikowi za skład i redakcję. Dzięki Państwa zaangażowaniu opracowanie graficzne i edytorskie ma obecny, wysoki poziom.

Słowami wdzięczności obejmuję wszystkich tych, którzy mnie inspirowali, wspomagali w pisaniu tej książki, byli pełni życzliwości, ufności i wiary oraz cierpliwości. Pani mgr Annie Golusińskiej-Ćwiek wyrażam wdzięczność za życzliwe i szybkie dokonywanie przekładu na język angielski, a Pani mgr Małgorzacie Rudnik na język niemiecki. Pani mgr Joannie Janusiak dziękuję za życzliwą i cierpliwą pracę nad korektą tekstu. Ponadto dziękuję Pani Beacie Ciuruś, Pani dr Renacie Gabryszak, Panu dr. hab. Michałowi Polakowi, Księdzu mgr. Wojciechowi Szulczewskiemu, Księdzu mgr. Marcinowi Wolaninowi, Księdzu dr. Wojciechowi Wójtowiczowi. W sposób szczególny wyrażam swoją wdzięczność Jego Ekscelencji Biskupowi Edwardowi Dajczakowi oraz Księżom Filipinom z Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Bytowie: Księdzu Stanisławowi Roszakowi CO^r, Księdzu Henrykowi Kaczmarczykowi CO^r, Księdzu Superiorowi mgr. Krzysztofowi Szaremu CO^r, Księdzu mgr. Bolesławowi Tycowi CO^r, Księdzu dr. hab. Ryszardowi Kozłowskiemu CO^r, Księdzu mgr. Pawłowi Spólnemu CO^r – za możliwość sfinalizowania moich wieloletnich badań.

Autor

Koszalin, jesień A.D. 2015

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
Rozdział I	
Źródło sterowalności katynizmu w anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego (XVI-XX wiek)	25
1. Geneza i kształtowanie chrześcijańskiej tożsamości narodu (X-XV wiek)	27
2. Wpływ rewolucji religijnej Marcina Lutra i Rewolucji Francuskiej (1517 i 1789)	40
3. U podstaw ideologicznych założeń cybernetyki katynizmu	46
4. U podstaw kształtowania narzędzi sterowalności katynizmu w ZSSR	52
Rozdział II	
Geneza sowieckiej anihilacji tożsamości narodowej (XIX-XX wiek)	63
1. Kształtowanie rosyjsko-sowieckich struktur cybernetyki katynizmu w destrukcji tożsamości narodowej – rewolucja 1917 roku	64
2. Proletariat i partia jako wyznaczniki sterowalności katynizmu sowieckiego przeciwko religii i rodzinie	68
3. Wymiar sowieckiej „sprawiedliwości” jako narzędzie sterowalności katynizmu w anihilacji tożsamości społecznej – narodowej po 1917 roku	76
4. Proces anihilacji chrześcijańskiej tożsamości Polaków w latach 1939-1945	88
5. Zbrodnia katyńska – eksterminacja elit (1940)	97
Rozdział III	
Narzędzia zbrodni katyńskiej w anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego (1939-1945)	111
1. Cybernetyczny wymiar kłamstwa katyńskiego	113
2. Lęk i strach – narzędzia sterowalności katynizmu	118
3. Patologia i przemoc w sterowalności katynizmu	122
4. Terror – narzędzie sterowalności katynizmu	128
5. „Nowa” tożsamość – cel katynizmu	133
Rozdział IV	
Kształtowanie mechanizmów próby anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodowej (1792-1989)	141
1. Komunistyczna Partia Polski (1918-1925 – Komunistyczna Partia Robotnicza Polski)	142
2. Tworzenie struktur działań katynizmu. Polska Partia Robotnicza – 5	

stycznia 1942 roku	154
3. Rozwój katynizmu. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza – 14 grudnia 1948 roku	165
4. Próba anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu w konfrontacji z Kościołem w latach 1945-1989	170
5. Próby anihilacji tożsamości narodowej polskiego społeczeństwa w latach 1945-1989	181
Zakończenie	193
Summary	199
Zusammenfassung	203
Wykaz skrótów	209
Bibliografia	211
Indeks osobowy	261

WSTĘP

Współcześnie w dyskursie społecznym często poruszane są kwestie dotyczące tożsamości osobistej, społecznej czy narodowej, przy czym są one w znacznej mierze pozbawione pogłębionej analizy przyczynowo skutkowej – faktów i ich skutków – charakterystycznej dla nauk historycznych. Wydarzenia historyczne w procesach dziejowych narodów, jak również w życiu poszczególnych jednostek stanowią o szczegółowych składnikach posiadających zasadniczy wpływ na kierunek kształtującej się tożsamości. Fakty te stwarzają możliwość ujęcia tej kategorii – tożsamości społecznej, indywidualnej, narodowej w obszarze nauk humanistycznych oraz społecznych, które w swej analizie nie mogą w sposób całkowity zdystansować się od procesów ciągłości historycznej całych narodów – państw, jak też od historii poszczególnych osób. W przeciwnym razie proces ten mógłby doprowadzić do ukształtowania się tzw. niepełnej, nieprawdziwej, obcej i zmanipulowanej tożsamości. Fakt historyczny w jego wymiarze pozytywnym i negatywnym oraz to, co z niego wynika, świadczy zarazem o materialnej, jak i duchowej podstawie procesów kształtujących tożsamość jako taką. Innymi słowy, wydarzenie historyczne stanowi fundamentalne odniesienie do podejmowania wszelkich analiz w obszarze poszczególnych kategorii. Tożsamość kształtuje istnienie danego społeczeństwa, które tworzy naród uwzględniający całokształt jego historii: porażek i sukcesów. Tożsamość wreszcie kształtuje wewnętrzną strukturę narodu, która staje się jego istotą, dzięki której jest on rozpoznawalny i określany¹. Udziela ona odpowiedzi na pytania: kim jestem? Co znaczy, że jestem Polakiem? Jakie ma znaczenie to, że jestem osobą wierzącą dla mnie samego i narodu, w strukturach którego funkcjonuję?

W niniejszej publikacji ograniczono się do podjęcia próby zdefiniowania tożsamości narodowej, która w sposób logiczny zawiera się w obszarze definicji tożsamości społecznej. Mając na uwadze znaczną liczbę opracowań dotyczących tożsamości i powszechną dostępność do nich, nie wydzielono w niniejszej pracy odrębnego rozdziału. Zamiarem autora było, aby czytelnik w sposób płynny zapoznał się z historią formowania się struktur chrześcijańskiej tożsamości narodowej, a następnie poprzez założenia ideologiczne komunizmu mógł

¹ Andrzej Chodubski, *Czynniki kształtujące tożsamość kulturową społeczności lokalnych na przykładzie Gdyni*, „Zeszyty Gdyni”, nr 2, 2007, s. 13-28; zob. tegoż, *Tożsamość kulturowa, kwestie narodowościowe i polonijne*, Toruń 1998; tegoż, *Tradycja a wyzwania przyszłości w życiu kulturowym Gdyni*, „Zeszyty Gdyni”, nr 7, 2012, s. 17-27.

przejsć do istoty zagrożenia, jaką stanowi mechanizm anihilacji tożsamości wyrażający się w cybernetyce *katynizmu*².

Pojęcie *tożsamości* do nauk społecznych wprowadził Erik H. Erikson, przypisując jej rolę wyjaśniania sposobu funkcjonowania jednostki i grup społecznych. W odniesieniu do osoby, w pojęciu *tożsamości* ogniskuje się holistyczne podejście pozwalające wyeksponować subiektywny (świadomościowy) i zobiektywizowany opis jego egzystencji³. Pojęcie to określa zależność indywidualno-społecznej natury człowieka, możliwości osobistej kreatywności przestrzeni egzystencji w świecie i w interakcji ze światem zewnętrznym w jego płaszczyźnie duchowej i materialnej⁴. Najogólniej *tożsamość* wyraża się w trzech funkcjach: opisowej (deskryptywnej), diagnostycznej i wyjaśniającej (eksplikacyjnej). Pojęciem *tożsamości* możemy opisać: po pierwsze – jako rodzaj doświadczeń jednostki – poczucie jej spójności – wewnętrznej harmonii, jej charakterystyczne cechy, które ją konstytuują, a tym samym nadają specyficzny (charakterystyczny) styl zachowania – bycia, odpowiadający tej konkretnej osobie; po drugie – każdą inną całość: społeczność, społeczeństwo, naród, która ma charakter systemu. Funkcja diagnostyczna polega na określeniu poziomu charakteru tożsamości jednostki w obszarze jej dojrzałości (tożsamość osiągnięta) i rozprzestrzeniania się (dyfuzji)⁵ lub danej społeczności (grupy): stadium konfliktu i oporu lub jej integralności⁶. *Tożsamość* w swojej funkcji wyjaśniającej zajmuje się – tak w znaczeniu jednostkowym, jak i zbiorowym – tłumaczeniem zachodzących w nich zjawisk takich jak: przekazywanie ról społecznych, patologie życia społecznego, spory polityczne, dyskusje historyczne, konflikty etniczne czy religijne⁷. Jak zauważa Jolanta Miluska, wszystkie te

² Profesor Czesław Partacz dla określenia skali eksterminacji Polaków, a tym samym jej znaczenia dla współczesnego społeczeństwa polskiego wprowadził określenie „banderyzm” oraz przedstawia jego istotę, zob. Czesław Partacz, *Istota banderyzmu czyli ukraińskiego integralnego nacjonalizmu*, (w:) *Religia – polityka – naród. Księga jubileuszowa na 70-lecie urodzin Profesora Bogumiła Grotta*, red. Rafał Łętocha, Kraków 2010, s. 268-278.

³ Jolanta Miluska, *O polskiej tożsamości narodowej w czasach współczesnych*, (w:) *Między przeszłością a przyszłością. Szkice z psychologii politycznej*, red. Urszula Jakubowska, Krystyna Skarżyńska, Warszawa 2009, s. 75; Henryka Kwiatkowska, *Tożsamość nauczycieli: między anomią a antynomią*, Gdańsk 2005, s. 242.

⁴ Jan Błuszkowski, *Stereotypy a tożsamość narodowa*, Warszawa 2005, s. 46-65; Maria Jarymowicz, Teresa Szustrowa, *Poczucie własnej tożsamości – źródła, funkcje regulacyjne*, (w:) *Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*, red. Janusz Reykowski, Warszawa 1980, s. 442.

⁵ Erik H. Erikson, *Identity Youth and Crisis*, New York 1968, s. 15-54; Jolanta Miluska, *Obrazy społeczne grup narażonych na dyskryminację. Uwarunkowania społeczno-demograficzne i psychologiczne*, Poznań 2008, s. 79.

⁶ Jolanta Miluska, Elżbieta Pakszys, *Humanistyka i pleć. Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, Poznań 1995, s. 45-65.

⁷ Jolanta Miluska, *O polskiej tożsamości narodowej...*, dz. cyt., s. 75; Hanna Liberska, *Specyfika kształtowania się tożsamości współczesnej młodzieży*, (w:) *Z zagadnień psychologii rozwoju człowieka*, red. Elżbieta Rydz, Dagmara Musiał, Lublin 2007, t. 1, s. 154.

funkcje przysługują tożsamości narodowej uznawanej za oczywistą i ważną formę myślenia obywatela o sobie i określonym społeczeństwie, w kontekście którego określa on siebie i zasady relacji z innymi jednostkami i zbiorowościami w obszarze danego narodu, który stanowi odrębny byt od innych narodów i poczuciem więzi z własnym. Jest to świadomość spójności i ciągłości doświadczeń historycznych⁸.

W pojęciu *tożsamości narodowej* możemy wyróżnić dwie wynikające z siebie rzeczywistości. Pierwsza związana jest z pamięcią o własnej przeszłości i świadomą antycypacją przyszłości, których celem jest zachowanie poczucia ciągłości istnienia danego narodu. Z zachowaniem ciągłości historycznej narodu wiąże się ściśle postrzeganie odmienności, które dotyczy świadomości w obszarze kategorii „my” i „inni”⁹. Czynnikiem różnicującym obie kategorie może być kultura. Wówczas tożsamość narodową kształtują następujące wymiary życia społecznego: idea narodowego ducha, pamięć historyczna, antycypacja, terytorium, umiejscowienie w czasoprzestrzeni (możemy określić początek tworzenia się tożsamości narodowej)¹⁰. Wydaje się, że to kultura, rozumiana szeroko, oraz uczestnictwo w niej jest tą wartością, która jawi się jako jeden z podstawowych wyznaczników tożsamości narodowej¹¹. Michael Billing zauważa, że mieć tożsamość narodową to znaczy dysponować tym samym językiem pozwalającym wyrazić przynależność narodową, którą wyraża się w zwyczajach i sposobie myślenia¹². Oprócz kultury czynnikiem kształtującym tożsamość narodową jest religia, której przypisuje się rolę pierwotną w kształtowaniu więzi społecznych i tożsamości w stosunku do wspólnoty lingwistycznej i etnicznej¹³.

⁸ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 24-45; Antonina Kłosowska, *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1, 1992, s. 24; tejże, *Konwersja narodowa i narodowe kultury*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 4, 1992, s. 21; tejże, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996, s. 24-54; Maria Sokolik, *Kliniczna problematyka poczucia tożsamości*, Warszawa 1988, s. 26-34.

⁹ Aleksandra Jasińska-Kania, *Porównawcze analizy tożsamości narodowych w warunkach współzawodnictwa światowego*, (w:) *Międzynarodowa konkurencyjność Polski i Rosji*, red. Marianna Lipiec-Zajchowska, Warszawa 2000, s. 27-34; Aleksandra Jasińska-Kania, Krystyna Skarżyńska, *Stereotypy narodowe i nacjonalizm w perspektywie międzynarodowych badań porównawczych*, (w:) *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, red. Aleksandra Jasińska-Kania, Mirosław Kofta, Warszawa 2001, s. 89.

¹⁰ Leszek Kołakowski, *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 1999, s. 76; Zbigniew Bokszański, *Tożsamość, integracja, grupa*, Łódź 1989, s. 54-76; Czesław S. Bartnik, *Kiedy myślę: naród*, Radom 2003, s. 10-24.

¹¹ Joanna Kurczewska, *Kanon kultury narodowej*, (w:) *Kultura narodowa i polityka*, red. Joanna Kurczewska, Warszawa 2000, s. 25.

¹² Michael Billing, *Banal nationalism*, London 1985, s. 8; Czesław S. Bartnik, *Oto Polska w was jest*, Radom 2003, s. 23-34.

¹³ Edward Shils, *Primordial, Personal, Sacred and Civil Ties*, „British Journal of Sociology”, Vol. 8, No 2, 1957, s. 43.

Religia jako czynnik formujący wewnątrz charakter społeczeństwa dostarcza języka symboli, obrzędów, obyczajów, które związane są z przynależnością do określonego narodu i przez co ułatwiają wyrażanie tożsamości narodowej. Analizując chrześcijańską tożsamość narodu polskiego, należy zaznaczyć, iż religia stanowiła ten czynnik, który dał początek odrębności etnicznej i narodowej. Stanowiła ona również czynnik podtrzymujący słabnącą tożsamość narodową, szczególnie w okresach dominacji obcego wpływu kultury (rozbiory oraz okres lat 1939-1989). Religia nie tylko wspierała tożsamość narodową i pomagała w procesach konsolidacji narodu, ale była też sposobem manifestacji tej tożsamości, stanowiąc niekiedy jedyny element wyróżniający daną społeczność¹⁴. Zatem czynnikiem stanowiącym o tym, że społeczeństwo należy do określonego narodu jako wspólnoty etniczno-kulturowej, decyduje: kultura, religia, obyczaje, język.

Drugi kierunek rozważań nad kwestią tożsamości narodowej koncentruje się na rozumieniu narodu jako wspólnoty politycznej i często dotyka w tym obszarze zagadnienia nacjonalizmu, z którym ściśle może wiązać się pojęcie patriotyzmu¹⁵. Tradycja chrześcijańska narodu polskiego rozumiała patriotyzm wyrażający się w jakiejś formie nacjonalizmu¹⁶ jako wychowanie do wartości, których celem było pomnażanie dobra wspólnego, jaki stanowiła wspólnota narodowa z uwzględnieniem tzw. „innych” jako osób, którym przysługiwało poszanowanie wraz z zachowaniem im przysługującej godności i podmiotowości jednostek i grup społecznych. Niemniej jednak zdarzały się sytuacje, w których prześladowano przede wszystkim ze względu na odmienną etniczną. Nie wynikało to jednak z tradycji rzymskokatolickiej, lecz z jej niezrozumienia lub sprzecznego z nią zachowania określonych grup społecznych. Właściwie pojęty patriotyzm wypływający z nauczania Kościoła, który kształtował tożsamość narodową, rozumiany był i przekazywany jako troska o zachowanie wewnętrznej suwerenności narodu i sprzeciwianie się wszelkim ograniczeniom w tej płaszczyźnie, czyli szeroko rozumianej humanizacji społeczeństwa w zakresie relacji społecznych, nie zaś jako unicestwianie jakichkolwiek „innych” grup społecznych.

Odnoszenie się do idei narodowej, patriotyzmu, uczucia narodowego często bywało rozumiane jako odwoływanie się do nacjonalizmu jako negatywnej

¹⁴ Zob. Czesław S. Bartnik, *Istota chrześcijaństwa*, Lublin 2004, s. 12-23.

¹⁵ Ernest Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991, s. 65; Anthony Smith, *National Identity*, London 1991, s. 27; Benedict Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenieniu się nacjonalizmu*, Kraków 1997, s. 37; Rogers Brubaker, *Nacjonalizm inaczej*, Warszawa-Kraków 1998, s. 76.

¹⁶ Zob. Jolanta Miluska, *Autostereotyp narodowy i tożsamość narodowa jako przejawy patriotyzmu. Polskie case study*, (w:) *Wymiary patriotyzmu i nacjonalizmu. Studia interdyscyplinarne*, red. Jolanta Miluska, Koszalin 2009, s. 159-170; Bożena Krzywobłocka, *Patriotyzm jako narzędzie walki politycznej*, „Pokolenia”, nr 5, 1985, s. 9-2.

zasady tożsamości narodowej¹⁷. Chrześcijańskie rozumienie patriotyzmu oparte było przede wszystkim na fundamencie rozumienia podmiotowości i godności osoby ludzkiej. W tym wymiarze takie określenia jak: miłość do własnego kraju, przywiązanie do narodu, duma z jego osiągnięć i rozwoju, samodzielność polityczna, niezależność władzy, praktyk religijnych, autonomii kulturowej, domaganie się równych praw dla swojego narodu na arenie międzynarodowej¹⁸, wydają się być czymś oczywistym i świadczą o podmiotowym byciu narodu. Natomiast wszelkiego rodzaju przejawy form agresywnych, wyrażających nie tylko wrogość wobec społeczności zewnętrznych, lecz także skłonność do wyszukiwania tzw. „obcych” wewnątrz własnej społeczności, ich celowe ośmieszanie, izolacja czy wypędzenie¹⁹, są postawami sprzecznymi z chrześcijańską tożsamością narodu polskiego²⁰. Są wobec niej obce, z tendencją jej deprecjonowania, zniekształcenia i dokonywania systemowego redefiniowania takich pojęć jak naród, religia, patriotyzm, którym przypisywano wartości negatywne.

W kontekście omawiania tożsamości narodowej należałoby zwrócić uwagę na kategorię „narodu” jako charakterystycznej struktury życia społecznego. Anthony Smith definiuje naród jako wspólnotę polityczną opierającą się na trzech elementach: terytorium, prawie i kulturze obywatelskiej. Naród i terytorium powinny należeć do siebie, stanowić nierozzerwalną jedność²¹. Również swego rodzaju konieczność posiadania określonego terytorium w celu zdefiniowania „narodu” podkreśla Stanisław Ossowski. Zauważa, że posiadanie wspólnego terytorium stanowi niezbędny czynnik dla rozwoju danego społeczeństwa – narodu²². Przy czym terytorium to musi być związane z historią narodu, domem, do którego odwołują się narodowe mity. Oprócz terytorium Smith wyróżnił jeszcze czynnik prawnopolityczny narodu, który nadaje pewien wyraz wspólnym dążeniom z jednoczesnym uwzględnieniem poczucia równości wobec prawa oraz określenia pewnych obowiązków wobec narodowej wspólnoty. W tym wymiarze tożsamość narodowa oparta jest na zasadzie obywatelskości i wybijającymi z niej relacjami między państwem a narodem. Naród winien posiadać wspólną kulturę i jednoczącą go ideę, np. wiarę. W myśl

¹⁷ Jerzy Szacki, *Nacjonalizm*, (w:) *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, red. Aleksandra Jasińska-Kania 2001, s. 54-56; Krzysztof Kwaśniewski, *Tożsamość społeczna i kulturowa*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, 1986, s. 32.

¹⁸ Aleksandra Jasińska-Kania, Krystyna Skarżyńska, *Stereotypy narodowe i nacjonalizm...*, dz. cyt., s. 111; Jürgen Habermas, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa: rozważania nad przyszłością Europy*, przekł. Barbara Markiewicz, Warszawa 1993, s. 65.

¹⁹ Aleksandra Jasińska-Kania, Krystyna Skarżyńska, *Stereotypy narodowe i nacjonalizm...*, dz. cyt., s. 111.

²⁰ Daniele Hervieu-Leger, *Religia jako pamięć*, przekł. Magdalena Bielawska, Kraków 1999, s. 54-67.

²¹ Anthony Smith, *National...*, dz. cyt., s. 65.

²² Stanisław Ossowski, *Z zagadnień psychologii społecznej. Dzieła*, Warszawa 1967, t. 3, s. 229.

założeń Smitha tożsamość narodowa powinna wyrażać się we wspólnotowym zjednoczeniu w oparciu o pamięć historyczną, mity, symbole, aspiracje i dążenia, czyli wspólny teleologizm²³. Uwzględniając powyższe założenia, Yonah Seleti określa tożsamość narodową jako formę egzystencji obejmującej płaszczyznę fizyczną, prawną i emocjonalną, umieszczenie w ojczyźnie, która znajduje się w świecie narodów²⁴. Koncepcji świata narodów przeciwstawili się m.in. Ernest Gellner, Benedict Anderson, Rogers Brubaker, którzy rozumieją naród jedynie jako konstrukcję teoretyczną, pozbawiając go tym samym jego realnego bytu²⁵. Wspólny mianownik koncepcji narodu stanowią: podkreślenie związku narodu i państwa w wymiarze ich relacyjności, odrębność i suwerenność, charakter wspólnoty, solidaryzm społeczny. Naród wyobrażany jest jako wspólnota, ponieważ mimo panujących w nim faktycznej nierówności i wyzysku traktowany jest zawsze jako głęboki, poziomy układ solidarności²⁶. Istotnym czynnikiem wiążącym naród, niezależnie od jego definiowania, jest solidaryzm jednostek, który najpełniej wytwarza się na płaszczyźnie wartości religijnych. Zatem tożsamość narodowa tworzy szczególną więź w obszarze kategorii „my”, która wyzwala w narodzie szczególny rodzaj mobilizacji niezależnie od światopoglądu i która stanowi najlepszy miernik tego, czy naród faktycznie istnieje²⁷, bowiem troska o własny naród wzmacnia troskę o wspólne dobro²⁸.

Powyższe rozważania dotyczące kwestii rozumienia „narodu” i tożsamości narodowej konkluduje Czesław Bartnik, który wyróżnia dwa podstawowe komponenty narodu: przedmiotowy i podmiotowy. Na komponent przedmiotowy

²³ Joanna Konieczna, *Tożsamość narodowa a wartości polityczne, religijne i moralne w transformacji ustrojowej. Ukraina na tle Polski i innych krajów Europy Wschodniej*, Warszawa 2002, s. 16.

²⁴ Yonah Seleti, *The transition to democracy and the production of a new national identity in Mozambique*, „Critical Arts Journal”, Vol. 11, 1997, issue 1-2, 1997, s. 14.

²⁵ Czesław S. Bartnik, *O polską mądrość*, Szczecinek 2005, s. 37-54; Ernest Gellner, *Narody...*, dz. cyt., 1991, s. 16: według wariantu kulturowego dwie osoby należą do tego samego narodu, jeżeli – i tylko jeżeli – uczestniczą w tej samej kulturze. Natomiast według wariantu woluntarystycznego – dwie osoby należą do tego samego narodu, jeżeli – i tylko jeżeli – uważają, że należą do tego samego narodu. Rogers Brubaker, *Nacjonalizm...*, dz. cyt., s. 22-27: naród jest kategorią praktyczną, a nie realnie istniejącą zbiorowością, nie bytem lecz możliwym zdarzeniem. Struktura narodu jest coraz szerzej zinstytucjonalizowana dzięki czemu naród jest szeroko, choć nierówno, dostępny i powszechny jako kategoria społecznego postrzegania i podziału. Benedict Anderson, *Wspólnoty wyobrażone...*, dz. cyt., s. 19: naród to wspólnota wyobrażona, ponieważ członkowie nawet najmniej licznego narodu nigdy nie znają większości swych rodaków, nie spotykają ich, nie nawet o nich nie wiedzą, a mimo to pielęgnują w umyśle obraz wspólnoty.

²⁶ Benedict Anderson, *Wspólnoty wyobrażone...*, dz. cyt., s. 21; Czesław S. Bartnik, *Wprowadzenie do teologii społeczno-politycznej*, Lublin 2006, s. 23-34.

²⁷ Milton Canovan, *Nationhood and political Theory*, Cheltenham 1996, s. 74.

²⁸ Edward Shils, *Naród, narodowość, nacjonalizm*, „Sprawy Narodowościowe”, t. 5, z. 1, 1996, s. 28.

składają się według niego: wspólnota pochodzenia w aspekcie biologicznym, wspólna historia, tradycja i koleje losu, wspólnota bieżącego życia i egzystencji, wspólna ojczyzna jako środowisko macierzyste, wspólna przestrzeń, wspólna kultura, przede wszystkim materialna²⁹. Natomiast na komponent podmiotowy składają się: wspólna świadomość i samoświadomość narodowa, czucie się narodem, wykształtowana w procesie historycznym samowłasność i decydowanie o sobie, wspólna kultura ducha, język, wartości i idee, wspólne kategorie moralne, obrzędowe, religijne, wspólna postawa losowa w stosunku do przyszłości i podstawowych celów, pewna wspólnota uczuć i prakseologii³⁰. Spośród tych dwóch komponentów narodu dominującym jest czynnik podmiotowy, z którego wyprowadzić można pewną prawidłowość, że członkiem określonego narodu może zostać osoba czy społeczność zewnętrzna. Warunkiem tej przynależności jest duchowy związek z danym narodem polegający na tym, że osoba ta czy społeczność zrasta się z jego życiem i czuje się jego częścią³¹. Za najważniejszy czynnik podmiotowy narodu uważa Czesław Bartnik organiczność życia zapodmiotowaną w jedności bytowania, egzystencji i działania³². Z podmiotowego komponentu narodu wynika, że narodem są przede wszystkim ludzie, nie zaś rzeczy, przedmioty czy idee. Naród to przede wszystkim osoby ludzkie. Naród daje niejako życie danej zbiorowości, a państwo sposoby i formy tego życia. Z tego też względu życie narodu bez organizacji państwowej jest niedoskonałe, ale możliwe³³.

Tożsamość narodowa wyprowadzona z podmiotowego komponentu narodu jako jego podstawy wskazuje na naród jako byt podmiotowy, a tym samym na personalistyczną koncepcję narodu jako bytu relacyjnego. Świadczy o tym przyrównanie narodu do jednostki jako bytu samoistnego. W tak ujętej kategorii naród możemy określić jako naturalną, trwałą i psychicznie zespoloną społeczność ludzi, zwłaszcza rodzin, na bazie wspólnoty pochodzenia i ojczyzny w punkcie wyjścia, związaną ściśle we wspólnotę czasoprzestrzeni i w żywy organizm biologiczno-społeczny, szczególnie dzięki tej samej tradycji, historii,

²⁹ Czesław S. Bartnik, *Problematyka teologii narodu*, (w:) *Polska teologia narodu*, red. Czesław S. Bartnik, Lublin 1986, s. 21-22; Stanisław Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 68-79.

³⁰ Czesław S. Bartnik, *Problematyka teologii narodu...*, dz. cyt., s. 22; tegoż, *Naród...*, dz. cyt., s. 25; tegoż, *Ojczyzna w potrzebie*, Lublin 2011, s. 13-30; Mirosław Kowalczyk, *Personalistyczne rozumienie narodu*, Lublin 2002, s. 18-32.

³¹ Czesław S. Bartnik, *Problematyka teologii narodu...*, dz. cyt., s. 22; Marian Szymonik, *W kierunku demokracji personalistycznej*, Warszawa 2010, s. 12-13.

³² Czesław S. Bartnik, *Problematyka teologii narodu...*, dz. cyt., s. 22; Janusz Mariański, *Kościół a współczesne problemy społeczno-moralne. Kwestie wybrane*, Lublin 1992, s. 117.

³³ Czesław S. Bartnik, *Problematyka teologii narodu...*, dz. cyt., s. 22-23; tegoż, *Szkice do systemu personalistycznego*, Lublin 2006, s. 179-185; Mirosław Kowalczyk, *Naród w nauce chrześcijańskiej*, Lublin 2002, s. 148n.

kulturze, podstawowej aksjologii, religii, samorealizującą się w postaci pewnej specyficznej podmiotowości o charakterze osobowości kolektywnej³⁴. Ten podmiotowy wymiar narodu stanowi o polskiej tożsamości narodowej, której fundamentem jest cała przestrzeń duchowa narodu uformowana na wartościach religii rzymskokatolickiej, a tym samym cywilizacji łacińskiej – zachodniej³⁵. Zatem definiując tożsamość narodu polskiego, należałoby ją określić jako naturalny, organiczny i podmiotowy związek międzyludzki stanowiący określoną wspólnotę ukształtowaną na fundamencie wartości chrześcijańskich wpływających z religii rzymskokatolickiej, posiadający swoją historię dotyczącą konkretnej czasoprzestrzeni. Chrześcijańska koncepcja tożsamości narodowej pozwala postrzegać naród polski jako byt, który ugruntowany został na wartościach takich jak: prawda, wolność, solidaryzm społeczny, zaufanie, poszanowanie godności osoby ludzkiej, tak w znaczeniu wewnętrznym („my”), jak i zewnętrznym („inni”), szacunek dla życia. Należy zaznaczyć, iż ukształtowanej w procesie historycznym i tradycji rzymskokatolickiej polskiej tożsamości narodowej nie należy utożsamiać z polskim nacjonalizmem, co nie znaczy, że ta kwestia w ogóle w historii nie istniała. Niemniej jednak cechą charakterystyczną tożsamości narodowej Polaków była otwartość na inne społeczności i kultury. Najlepszym tego przykładem jest okres Rzeczypospolitej Obojga Narodów³⁶.

Zasadniczym i decydującym wydarzeniem dla powstania narodu i dla ukształtowania się jego chrześcijańskiej tożsamości był, przyjęty przez Mieszka I, chrzest w 966 roku. Ten historyczny fakt miał zasadnicze i decydujące znaczenie dla powstania narodu i dla ukształtowania się jego tożsamości, na co w sposób szczególny zwracał uwagę, w swoich pielgrzymkach do Polski, Jan Paweł II. Chrzest Polski określa się jako początek państwowości opartej na cywilizacji łacińskiej. Wydaje się, że w myśli Wincentego Kadłubka: „tożsamość jest matką społeczeństwa” zawarta jest istota egzystencji każdego narodu. Tożsamość stanowi w tym wymiarze podstawową kategorię powstania i istnienia struktur społeczno-narodowych³⁷. Tożsamość tak rozumiana jest kategorią szeroko rozumianego wnętrza, ducha narodu, który przejawia się w realizacji

³⁴ Czesław S. Bartnik, *Problematyka teologii narodu...*, dz. cyt., s. 22; Feliks Koneczny, *Prawa dziejowe*, Komorów 1997, s. 163.

³⁵ Feliks Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Warszawa 2002, s. 18.

³⁶ Zob. także, Edward Sienkiewicz, *Teologia rzeczywistości ziemskich*, (w:) *Ku mądrości teologii*, red. Krzysztof Góźdz, Edward Sienkiewicz, Szczecin 2008, s. 117-123; Waldemar Marek, *Idea polskości*, (w:) *Ku mądrości teologii...*, dz. cyt., s. 128-149.

³⁷ Jolanta Miluska, *Autostereotyp narodowy i tożsamość narodowa: związki*, (w:) *Człowiek i społeczeństwo. Stereotypy i stereotypizacja*, red. Waldemar Domachowski, Poznań 2007, t. 27, s. 11-30; Dominika Karaś, Maria Kłym, *Eudajmonistyczny dobrostan psychiczny a kształtowanie poczucia tożsamości w sferze edukacyjnej i zawodowej*, „Psychologia Rozwojowa”, t. 18, nr 1, 2013, s. 87-101.

zasad, które pozwalają w godności osobistej i podmiotowości społecznej funkcjonować w obszarze danego państwa – Polski. Chrześcijańska tożsamość narodowa stanowiła o przetrwaniu narodu polskiego w trudnych okresach jego historii i pozwalała w płaszczyźnie wewnętrznej – duchowej, pozbawionej materii państwa, prowadzić działania zmierzające do uzyskania suwerenności państwowej.

Wydaje się, że bez tej wewnętrznej, jasno określonej struktury narodu rozumianej jako tożsamość chrześcijańska żadne społeczeństwo nie byłoby zdolne do przeciwstawienia się swoim zaborcom³⁸. Z tak ukształtowanych fundamentów powstał naród o określonej tożsamości, której nie zdołali zniszczyć zaborcy w okresie rozbiorów ani też okupanci w czasie drugiej wojny światowej. W wyniku zaistniałego podziału świata po 1945 roku Polska znalazła się w obszarze oddziaływania systemu, który wszelkimi możliwymi sposobami dążył do objęcia swoim wpływem obszaru wolności umysłowej, moralnej i duchowej. Tylko systemowe i wytrwałe działanie w tych obszarach mogło zagwarantować zachowanie ciągłości chrześcijańskiej tożsamości narodu, która stanowiła przez wieki o żywotnej sile polskiego społeczeństwa, które nie pozwoliło przekształcić się w tzw. masę.

Spółeczeństwo – naród, który próbuje się zniekształcić, a w konsekwencji pozbawić się właściwej mu tożsamości ukształtowanej w historycznym procesie dziejowym, podlega procesowi degradacji. Polega on na przechodzeniu od bytu społecznego (społeczeństwa rozumianego w sensie podmiotowym) poprzez tłum do mas. Tłum bowiem, podobnie jak społeczeństwo, nie jest jeszcze pozbawiony swojej podmiotowości, ponieważ określenie to odnosi się do osób, które go tworzą. Natomiast określenie „masy”, tak chętnie używane przez Włodzimierza Lenina i Józefa Stalina, wskazuje przede wszystkim na jego przedmiotowy, zniewolony charakter. Można zatem pokusić się o tezę, że społeczeństwo powstaje i istnieje dzięki określającej go tożsamości, z jego historią, wartościami i zasadami normującymi funkcjonowanie jego struktur. Polska tożsamość na przestrzeni wieków ukonstytuowała się w oparciu o zasady życia indywidualnego i społecznego na fundamencie chrześcijaństwa, a ściślej – na religii rzymskokatolickiej, która stała się dla narodu wyznacznikiem zasad życia społecznego. Kształtowała ona narodowy charakter Polaków, który pozwalał postrzegać przeciwnika jako osobę godną szacunku³⁹.

³⁸ Anna Szubert, *Kształtowanie się poczucia tożsamości. Analiza okresu adolescencji na podstawie teorii E. Eriksona*, (w:) *Wybrane zagadnienia psychologii klinicznej*, red. Marek Szostak, Warszawa 1976, s. 132.

³⁹ Zob. Czesław S. Bartnik, *O polską tożsamość*, Gdańsk 1990; tegoż, *Naród i społeczeństwo*, Częstochowa 1990; tegoż, *Idea polskości*, Radom 2001; tegoż, *Kościół polski po erze totalitarnej*, Lublin 1991; tegoż, *Walka o Kościół w Polsce*, Lublin 1995.

Aby mógł zostać uruchomiony proces zniekształcenia tożsamości narodowej Polaków, oba totalitaryzmy podjęły na szeroką skalę tzw. „wymianę” elit: z Zachodu – Adolf Hitler, a ze Wschodu – Józef Stalin. Za symbol permanentnej walki z polskimi elitami można uznać ludobójstwo, jakiego dopuścił się ZSSR w Katyniu, które stało się wyznacznikiem i wzorem zniekształcania narodowej tożsamości narodu polskiego. Katyń wyznaczył kierunek walki z wolnością umysłową, moralną i duchową polskiego społeczeństwa. W wyniku tego dążono do unicestwienia samodzielnego i społecznego myślenia, poddawano redefinicji takie wartości jak: prawda, wolność, małżeństwo, rodzina, religia. Podjęto proces formowania tzw. „nowych” elit, których fundamentem „moralnym” stał się utylitaryzm. Katyń wytyczył drogę przekształcania osób, społeczeństwa – narodu w bezmyślną masę, którą można w dowolny sposób poddawać cybernetyce społecznej.

Można w tym miejscu postawić pytanie, dlaczego całą programową strukturę unicestwienia duchowego potencjału żywotnych sił narodu polskiego zamknięto w zbrodni katyńskiej – *katynizmie*? Zbrodnię tę można bowiem uznać za symbol urealnienia się wszelkich przejawów anihilacji⁴⁰, wobec narodu polskiego, obejmującej swym zasięgiem całą egzystencjalną jego przestrzeń. Przez *anihilację* rozumie się racjonalny proces systemowego, całkowitego unicestwienia, wyrażającego się w degradacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego, który realizowano, posługując się *cybernetyką katynizmu*. Wyrażenie *cybernetyka – sterowalność katynizmu* rozumie się jako przemyślany i zorganizowany mechanizm szeroko rozumianej manipulacji z określonymi narzędziami, takimi jak: kłamstwo, lęk, strach, szantaż, przemoc, terror, promowanie społecznych patologii, szczególnie w obszarze aksjologicznym, donosicielstwo, wzajemne uzależnianie, itp. Uzasadniając trafność określenia *katynizm* jako mechanizmu, poprzez który chciano doprowadzić do anihilacji polskiej tożsamości, poniżej przywołano wybrane wypowiedzi, które mogą wskazywać na zbrodnię katyńską jako całościowy, dobrze zorganizowany w tym celu proces sterowniczy.

Katyń, jak zauważa Jürgen Roth, *to mur zbudowany z kłamstw i manipulacji oraz układów politycznych, który trudno będzie przebić (...)*⁴¹. Bożena Łojek

⁴⁰ Anihilacja według słownika języka polskiego oznacza proces fizyczny, w którym para: cząstka – antycząstka zamienia się w dwie inne cząstki elementarne będące kwantami odpowiedniego pola fizycznego, por. *Słownik języka polskiego*, red. Mieczysław Szymczak, Warszawa 1978, t. 1, s. 55. Podobnie ujmuje to pojęcie „Encyklopedia Katolicka”, zob. *Encyklopedia Katolicka*, red. Feliks Gryglewicz, Romuald Łukaszyk, Zygmunt Sułowski, Lublin 1995, t. 1, s. 603. Wydaje się, że bardziej trafnie ujmuje określenie „anihilacji” „Słownik języka i kultury” w języku angielskim. Podaje on, że anihilacja to całkowite zniszczenie, zob. *Dictionary of Language and Culture*, Longman, Harlow 1998, s. 42.

⁴¹ Aleksandra Rybińska, *Wywiad przeprowadzony z Juergenem Rothem*, „wSieci”, z 13 kwietnia 2015.

podkreśla, że: w zbrodni katyńskiej bowiem, jak w soczewce, skupiły się najgorsze cechy stalinowskiego jednowładztwa, terror, mord polityczny, cynizm, kłamstwo, brak szacunku dla istoty ludzkiej i praw człowieka, brak szacunku dla narodów⁴². Bp Tadeusz Płóski zaznaczył, że: (...) Rosjanie wymordowali 35 tysięcy jeńców. Większość z nich stanowili oficerowie i generałowie Wojska Polskiego, straży granicznej i policji. Ale byli wśród nich również urzędnicy państwowi i bankowi, leśnicy, przedsiębiorcy, lekarze, prawnicy i adwokaci, nauczyciele, profesorowie wyższych uczelni oraz wymordowani jako najbardziej niebezpieczni w pierwszej kolejności – duchowni. To była naprawdę elita przywódcza, intelektualna i duchowa Rzeczypospolitej. Takich strat nie poniosło żadne państwo ani w II wojnie światowej, ani nigdy wcześniej⁴³. Były prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Bronisław Komorowski, zwracał uwagę na fakt, że oficerowie jeńcy polscy byli w części uczestnikami wojny 1920 roku, przegranej przez Rosję Sowiecką. (...) zdecydowanie odrzucili propozycję współpracy ze Związkiem Sowieckim, a więc sprzeniewierzenia się Ojczyźnie. (...) odrzucenie zdrady i złamania zasad moralnych, przysiędze żołnierskiej, było Ich świadomym wyborem, za który zapłacili cenę życia. W tym wyborze wierności Bogu, Ojczyźnie i sobie, kryje się Ich wielkie bohaterstwo⁴⁴. W tę trwałość i wierność ojczyźnie i zasadom moralnym wpisuje się Louis FitzGibbon: Żaden z nich [osadzonych – Z.W.] nie złamał się. Rosjanie zdawali sobie sprawę nie tylko z tego, że jeńcy będą dla nich nieprzydatni, ale i z tego, że reprezentują oni potencjalne niebezpieczeństwo poprzez swój upór i uczciwość⁴⁵. Grzegorz Nowik zauważa, że represyjność komunizmu była immanentną cechą systemu totalitarnego (...). W grupie represji, skierowanych przeciwko wrogom klasowym, a równocześnie lub ponadto wrogom narodowym, wydaje się mieć swoje miejsce zbrodnia katyńska oraz wszystkie zbrodnie dokonane przez bolszewicką Rosję na przedstawicielach narodu polskiego, począwszy od 1917 roku⁴⁶.

⁴² Bożena Łojek, *Cmentarze katyńskie – kultowe miejsca prawdy i pamięci. Pielgrzymka do Charkowa 2 listopada 2008 r. i Katynia 10 kwietnia 2009 r.*, „Zeszyty Katyńskie”, nr 24, 2009, s. 18.

⁴³ Tadeusz Płóski, *Homilia biskupa polowego WP wygłoszona na cmentarzu wojennym w Katyniu w Wielki Piątek 10 kwietnia 2009 r.*, „Zeszyty Katyńskie”, nr 24, 2009, s. 16; także, Sławoj Leszek Głódź, *Relikwia Katynia*, (w:) *W 60. Rocznice ujawnienia zbrodni katyńskiej*, red. Stefan Malak, Wacław Karłowicz, Warszawa 2006, s. 5-7; Władysław Rubin, *Czyny ofiary Katynia. Kazanie wygłoszone 27 kwietnia 1980 roku, podczas nabożeństwa w kościele św. Andrzeja Boboli w Londynie*, „Biuletyn Koła Lwowian”, No 38, 1980, s. 3-5.

⁴⁴ *Przemówienie Marszałka Sejmu RP Bronisława Komorowskiego w czasie obchodów święta zmarłych na cmentarzu ofiar totalitaryzmu w Charkowie dnia 2 listopada 2008r.*, „Zeszyty Katyńskie”, nr 24, 2009, s. 29-31.

⁴⁵ Louis FitzGibbon, *Wstęp*, (w:) *Katyn. Dispatches of Sir Owen O'Malley to the British Government*, oprac. Romuald Bilek, Chicago, 1973, s. 4.

⁴⁶ Grzegorz Nowik, *Oficerowie wojny 1920 roku w grobach katyńskich*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu prawdy i kłamstwa*, red. Sławomir Kalbarczyk, Warszawa 2010, s. 155-156; Aleksander

Zbrodnia katyńska pod względem skali nie jest niczym wyjątkowym. Jest jednak elementem walki z żywiołem chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego, jak też z elitami narodotwórczymi.

Polska dzięki swej kulturze i religii odradzała się jako państwo, odtwarzając swe elity poddawane wielokrotnym procesom krwawej redukcji. W takim też kontekście powinniśmy postrzegać anihilacyjny wymiar zbrodni katyńskiej jako zagrożenie dla narodowej tożsamości⁴⁷. Totalitaryzm ten, pod którego oddziaływaniem był naród polski, trwał 72 lata. Zbrodnia katyńska zaś może stanowić oś, wokół której zbudowano całą strukturę anihilacji tożsamości narodowej, której źródłem jest, jak wspomniano wyżej, cywilizacja łacińska. Należy zaznaczyć, iż pojęcie *katynizm* nie odnosi się tylko do samego miejsca o nazwie Katyń. Pod tym pojęciem rozumie się wszelkie działania władz ZSSR zmierzające do eksterminacji narodu polskiego. Z pojęciem tym wiążą się takie nazwy miejscowości, jak Ostaszków, Charków, Miednoje, Twer i dziesiątki innych, często jeszcze niezidentyfikowanych miejsc na terytorium byłego ZSSR. To także cztery masowe deportacje Polaków w głąb ZSSR z lat 1940-1941, jak też tzw. Operacja Polska pod kryptonimem POW (Polskiej Organizacji Wojskowej), która trwała od 11 sierpnia 1937 do 26 listopada 1938 roku. Pochłonęła ona ok. 200 tys. istnień ludzkich tylko dlatego, że byli Polakami⁴⁸. Fundamen-

Weissberg-Cybulski, *Wielka czystka*, Warszawa 1990, s. 540-549; Aleksander Sołżenicyn, *Archipelag GULag 1918-1956*, Paryż 1970, t. 1, s. 402; Michał Haller, Aleksander Niekirycz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, Londyn 1985, s. 248-254; Anne Appelbaum, *Gulag*, Warszawa 2005, s. 513-524.

⁴⁷ Por. Grzegorz Nowik, *Oficerowie wojny 1920 roku...*, dz. cyt., s. 174; Józef Zawidzki, *Świętość naszych kościołów, Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego Polskich Sił Zbrojnych dla Katolickiego Duchowieństwa Polskich Sił Zbrojnych. Dział Nieurzędowy. Materiały do pogadanki*, nr 1, 1946, s. 7.

⁴⁸ Zob. Mikołaj Iwanow, *Polacy w Związku Radzieckim w latach 1921-1939*, Wrocław 1990; tenże, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim w latach 1921-1939*, Warszawa-Wrocław 1991; Tomasz Sommer, *Rozstrzelać Polaków – Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim. Dokumenty z centrali*, Warszawa 2010; tegoż, *Wielki terror. Operacja polska 1937-1938*, Warszawa-Kijów 2010, t. 2; tegoż, *Dzieci operacji polskiej mówią*, Warszawa 2013; tegoż, *Operacja Antypolska NKWD 1937-1938 – geneza i przebieg ludobójstwa popełnionego na Polakach w Związku Sowieckim*, Warszawa 2014; Timothy Snyder, *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, przekł. Bartłomiej Pietrzyk, Warszawa 2011. Rozkazem Nikołaja Jeżowa z 11 sierpnia 1937 roku rozpoczęła się eksterminacja Polaków zamieszkujących Związek Sowiecki. Rozkaz ten został zaakceptowany przez Biuro Polityczne Komitetu Centralnego WKP(b) z Józefem Stalinem na czele. Dał on początek „Operacji Polskiej”, masowego mordy na Polakach. Liczba ofiar tej zbrodni ludobójstwa nie jest do końca znana. Szacunki wahają się od ponad 111 do 140 tysięcy zamordowanych. Wiadomo, że wedle spisu powszechnego z 1926 roku 782 tysiące obywateli Związku Sowieckiego miało w paszportach adnotację „narodowość polska”. Podczas spisu z 1939 roku ludzi takich było już tylko 626 tysięcy. Bolszewizm zasadał się na terrorze sianym przez masowe mordy i fizyczną eliminację całych społeczności i narodów, a więc rozkaz ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego zgodny był z sowiecką logiką sprawowania władzy. Polacy w czasie Wielkiego Terroru byli 40 razy częściej rozstrzeliwani, niż

talnego podłoża dla zrozumienia całego mechanizmu *katynizmu* należy doszukiwać się w systemowej nienawiści do narodu polskiego, którą precyzyjnie określają słowa Nikołaja Jeżowa, a zarazem oddają istotę *katynizmu*: *Polacy muszą być kompletnie wyniszczeni. (...) Bijcie, mordujcie bez rozgraniczania. (...) Lepiej zbyt wielu niż za mało*⁴⁹. Pojęciem tym obejmujemy także zbrodnie dokonane na narodzie polskim przez okupanta niemieckiego⁵⁰.

A zatem *katynizm* to świadomy, jednolity i całościowy z jasno określonym teleologizmem (system) mechanizm ukształtowany w oparciu o założenia ideologii materialistycznej koncepcji świata, wykorzystujący narzędzia cybernetyki społecznej, którego celem jest doprowadzanie do anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego. W wyniku tego cybernetyczny wymiar *katynizmu* urzeczywistnia się tu w wykorzystaniu następujących narzędzi systemowego procesu destrukcji tożsamości chrześcijańskiej: kłamstwa, strachu – lęku, nienawiści społecznej, cynizmu, krzyku, deprecjonowania tradycji i historii Polski, zwalczania religii rzymskokatolickiej, szeroko rozumianej manipulacji, chaosu aksjologicznego, zależności społecznych, atomizacji społeczeństwa, popierania wszelkiego rodzaju patologii szczególnie w obszarze etycznym, niestabilności, a tym samym względności pozytywnego prawa stanowionego, które mają doprowadzić do redukcji bytu społecznego – narodu do poziomu poniżej kategorii świata zwierząt – masy charakteryzującej się alienacją, anomią, utopizmem – w wymiarze społecznym i totalitarnością w wymiarze państwa. Jednocześnie dąży do przejścia kontroli i sterowalności nad całym procesem edukacyjno-wychowawczym obejmującym wszystkie jego poziomy w celu ukształtowania „nowych” elit narodowych, pozbawionych sumienia: w wymiarze indywidualnym – uprzedmiotowienie osoby ludzkiej; społecznym – przekształcenia społeczeństwa w bezmyślną masę, narodowym – odcięcie się od tradycji rzymskokatolickiej i historii jako kształtujących byt narodowy, na rzecz wewnętrznych podziałów, nieufności, obojętności i wzajemnej nienawiści, w których religia rzymskokatolicka, wraz z proponowanym przez nią systemem

inne narody na terenie Związku Sowieckiego. Dane NKWD mówią, że stanowili ok. 14 proc wszystkich ofiar rozstrzelanych w latach 1937-1938. Na podstawie tylko jednego rozkazu: 00485 z 11 sierpnia 1937 roku, wydanego przez Jeżowa, zamordowanych mogło być ponad pięć razy więcej Polaków niż w całej operacji katyńskiej. Metody egzekucji Polaków były typowe dla przedstawicieli cywilizacji turańskiej. Skazanych rozstrzeliwano strzałem w tył głowy, czasem zabijano na oślep, salwami, a nawet bez użycia broni palnej, przy pomocy kijów. Sowieccy oprawcy używali fartuchów, wiader, sznurów, szczotek, żeby chronić ubrania, mundury i miejsca kaźni przed lejącą się z przestrelonych głów krwią. Ostatecznie akcję zamknięto rozkazem 00762 z 26 listopada 1938 roku. Ludobójstwo na Polakach trwało więc, według oficjalnych dokumentów, nieco ponad 14 miesięcy.

⁴⁹ Marc Jansen, Nikita Pietrow, *Stalin's Loyal Executioner: People's Commissar Nikolai Ezhov, 1895-1940*, Stanford 2002, s. 84, 96.

⁵⁰ Szerzej w rozdziale drugim niniejszego opracowania.

wartości, postrzegana ma być jako czynnik destabilizujący życie społeczne narodu. Innymi słowy, dąży on do ideologii terroryzmu w narzucaniu siłą określonych ideologii, światopoglądów i różnych orientacji umysłowych. Narzucanie to ma bardziej oddalać współczesnego człowieka od prawdy i wolności osobowej, a tym samym od przynależności społecznej i narodowej.

Tytuł pracy: „Współczesne próby anihilacji chrześcijańskiej tożsamości Polaków na przykładzie zbrodni katyńskiej. Studium historyczno-społeczne” wskazuje na pewną prawidłowość, której współcześnie, z różnych względów, nie dostrzega się, a mianowicie na to, że każde wydarzenie historyczne niesie ze sobą w większym lub mniejszym stopniu konsekwencje dla konkretnego społeczeństwa – narodu. Z tego też względu nie bez znaczenia były wydarzenia, które dotknęły naród polski, szczególnie te obejmujące lata 1937-1945 oraz okres powojenny. Fizyczna i psychiczna eksterminacja elit społeczno-narodowych doprowadziła w konsekwencji do swego rodzaju przerwania historycznego, naturalnego – pokoleniowego procesu kształtowania się elit przywódczych zdolnych do ukierunkowania sił społecznych na zabezpieczenie dobra wspólnego jakim jest ojczyzna.

W pracy przyjęto określone granice czasowe: wrzesień 1939 roku – jako początek drugiej wojny światowej i agresji na Polskę zachodniego i wschodniego totalitaryzmu oraz rok 1989, który powszechnie jest postrzegany jako kończący okres okupacji sowieckiej narodu polskiego. Zatem głównym celem pracy jest próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu wydarzenia historyczne związane z systemową eksterminacją narodu polskiego, szczególnie pod okupacją sowiecką obejmującą lata 1939-1989, a uwzględniające zbrodnię katyńską jako ich symbol, wpłynęły za próbę anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodowej? W obszarze pytania głównego określono pytania szczegółowe, które wydają się być istotne dla jasności myśli niniejszej publikacji. Pierwsze pytanie z tego zakresu dotyczy genezy i kształtowania się poczucia przynależności narodowej wynikającej z przyjętego chrześcijaństwa, a więc – jak przebiegał proces kształtowania się tożsamości narodowej? Drugie zagadnienie szczegółowe związane jest z próbą udzielenia odpowiedzi na pytanie, jaka mogła być geneza *katynizmu*, który wszelkimi możliwymi sposobami dąży do destrukcji ukształtowanej w procesie historycznym tożsamości chrześcijańskiej Polaków? Trzecie pytanie z zakresu celów podrzędnych dotyczy próby udzielenia odpowiedzi, na ile i jak głęboko zbrodnia katyńska mogła przeniknąć w struktury społeczne, jako szczegółowo zaplanowanego i zrealizowanego mechanizmu całkowitego rozbicia i unicestwienia duchowej – wewnętrznej substancji narodu, jaką stanowi jego chrześcijańska tożsamość?

Praca posiada charakter interdyscyplinarny i osadzono ją w obszarze nauk humanistycznych: historii, filozofii, teologii, politologii czy filologii polskiej oraz nauk społecznych: socjologii, psychologii, pedagogiki. Treścią swoją może

wpisywać się ona w obszar historii idei społecznych. W niniejszej pracy zastosowano metodę dedukcyjną polegającą na wyprowadzaniu z ogólnych faktów historyczno-społecznych hipotez szczegółowych. Z tego też względu sięgnięto do historycznej metody analizy tekstów źródłowych, a tym samym, uwzględniając interdyscyplinarny charakter pracy, do metody interpretacji psychologicznej i socjologicznej faktów historycznych, jak też wywiadu oraz metody intuicyjnej przy formowaniu pojęcia *katynizm*. Praca napisana została językiem naukowo-eseistycznym z tego względu, aby w sposób dość prosty przybliżyć czytelnikowi istotę tożsamości narodowej z jednej strony, z drugiej zaś ukazać tragizm Katynia nie tylko w znaczeniu fizycznego unicestwienia polskich elit, ale całego aparatu wypracowanego przez organy NKWD do walki z chrześcijańską tożsamością narodu polskiego. Polegał on na systemowym wdrażaniu w struktury społeczne mechanizmu, którego celem było zniekształcenie i w konsekwencji zniszczenie – anihilacja tej przynależnej i ukształtowanej w procesie historycznym narodowi polskiemu tożsamości.

Praca składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy: „Źródło sterowalności katynizmu w anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego (XVI-XX wiek)” przedstawia swego rodzaju jedność religii rzymskokatolickiej i narodu w przestrzeni historycznej. Ukazuje wzajemne przenikanie obu rzeczywistości, które stanowiły o sile i jedności całego społeczeństwa z jednej strony, z drugiej wskazuje na źródło powstania dążeń do destrukcji tej konsolidacyjnej harmonii. Treść tę przedstawiają kolejne podrozdziały: „Geneza i kształtowanie chrześcijańskiej tożsamości narodu (X-XV wiek)”; „Wpływ rewolucji religijnej Marcina Lutra i Rewolucji Francuskiej (1517 i 1789)”; „U podstaw ideologicznych założeń cybernetyki katynizmu” oraz „U podstaw kształtowania narzędzi sterowalności katynizmu w ZSSR”.

Drugi rozdział: „Geneza sowieckiej anihilacji tożsamości narodowej (XIX-XX wiek)” w swoich założeniach ma ukazać logiczną konsekwencję przyjętej ideologii komunistycznej, w której zbrodnia katyńska jest jej konsekwencją. Zbrodnia katyńska jako symbol systemowej destrukcji bytu narodowego, ukształtowanego na wartościach chrześcijańskich, kreśli celowość działania całego systemu totalitarnego ZSSR, którą określono jako cybernetykę sterowalności katynizmu. Rozdział ten zbudowany jest z pięciu podrozdziałów: „Kształtowanie rosyjsko-sowieckich struktur cybernetyki katynizmu w destrukcji tożsamości narodowej – rewolucja 1917 roku”; „Proletariat i partia jako wyznaczniki sterowalności katynizmu sowieckiego przeciwko religii i rodzinie”; „Wymiar sowieckiej „sprawiedliwości” jako narzędzie sterowalności katynizmu w anihilacji tożsamości społecznej – narodowej po 1917 roku”; „Proces anihilacji chrześcijańskiej tożsamości Polaków w latach 1939-1945”; „Zbrodnia katyńska – eksterminacja elit (1940)”.

Trzeci rozdział zatytułowano: „Narzędzia zbrodni katyńskiej w anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego (1939-1945)”. Treść jego przedstawia narzędzia, którymi się posłużono w próbie destrukcji polskiej tożsamości. Treść poszczególnych podrozdziałów jest następująca: „Cybernetyczny wymiar kłamstwa katyńskiego”; „Lęk i strach – narzędzia sterowalności katynizmu”; „Patologia i przemoc w sterowalności katynizmu”; „Terror – narzędzie sterowalności katynizmu”; „Nowa” tożsamość – cel katynizmu”.

Czwarty rozdział: „Kształtowanie mechanizmów próby anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodowej (1792-1989)” ukazuje proces kształtowania się ruchu socjalistycznego, a następnie komunistycznego w polskim narodzie po utracie niepodległości wynikającej z rozbiorów. Przedstawia także próbę zmiany tożsamości narodowej przez ówczesne władze komunistycznej Polski. Rozdział ten składa się z pięciu podrozdziałów. Pierwszy: „Komunistyczna Partia Polski (1918-1925 – Komunistyczna Partia Robotnicza Polski)”; drugi: „Tworzenie struktur działań katynizmu. Polska Partia Robotnicza – 5 stycznia 1942 roku”; trzeci: „Rozwój katynizmu. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza – 14 grudnia 1948 roku”; czwarty: „Próba anihilacji tożsamości chrześcijańskiej w konfrontacji z Kościołem w latach 1945-1989” oraz piąty: „Próby anihilacji tożsamości chrześcijańskiej polskiego społeczeństwa w latach 1945-1989”.

Czas drugiej wojny światowej to czas powstania i ugruntowania cybernetyki *katynizmu*, wyrażającej się w przejściu kontroli nad całym narodem i sterowaniu nim w taki sposób, by sam w konsekwencji wyparł się swojej przynależności do kręgu cywilizacji zachodniej i związanej z nią tożsamości chrześcijańskiej. Natomiast cały powojenny okres Polski obejmujący lata 1945-1989 można określić jako systemową destrukcję jedności narodu opartej na chrześcijaństwie. Jak Katyń jest symbolem walki z całą strukturą aksjologiczną tworzącą harmonię życia społecznego i troski o dobro wspólne, jakim jest ojczyzna, tak wprowadzenie i trwanie stanu wojennego było kluczowe w procesie konsolidacji narodu w jego wewnętrznej strukturze. Od tego bowiem momentu aż do obrad okrągłostołowych możemy mówić o tzw. czasie przejściowym przygotowującym do podjęcia próby kształtowania w narodzie nowej – materialistycznej, sprzecznej z chrześcijańską, tożsamości „narodowej”.

Rozdział I

Źródło sterowalności katynizmu w anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego (XVI-XX wiek)

Historia każdego narodu nierozzerwalnie wiąże się z przekonaniem religijnym i to one są nośnikami jego dziejów. Trzeba zatem poznać religię narodu, by poznać i zrozumieć jego ducha i kulturę. Polska jako państwo wchodzi na europejską arenę w momencie przyjęcia chrztu przez Mieszka I. Przez niemal dwieście stuleci uważano, że wydarzenie to dotyczyło samego przyjęcia sakramentu przez księcia i podróży misyjnych po kraju, połączonych z niszczeniem materialnych dowodów kultu pogańskiego oraz masowym chrztem ludności. Najnowsze opinie badaczy tego okresu podkreślają, że proces chrystianizacji Polski był o wiele dłuższy i bardziej skomplikowany. Trwał ponad dwa stulecia¹.

Chrześcijańska tożsamość narodu została ukształtowana w wyniku wspólnych, wielopłaszczyznowych historycznych doświadczeń. Każda próba zmierzająca do jej zmiany była próbą jej zniekształcenia, a docelowo narzucenia siłą obcej narodowi tożsamości. Konsolidacja narodu z Kościołem była następstwem tego, że wraz z powstawaniem struktur Kościoła duchowieństwo nie pomijało w swej działalności duszpasterskiej pracy na rzecz narodu ani też nie wyłączało się z jego egzystencji. Na tworzenie jedności społeczno-narodowej miały, według biskupów, wpływ trzy instytucje: rodzina, Kościół i państwo. Harmonijna współpraca, na sobie właściwych płaszczyznach, tych trzech rzeczywistości mogła być gwarantem właściwego, tzn. podmiotowo ukształtowanego społeczeństwa. Społeczeństwa, które niejako z przysługującej mu funkcji powinno angażować swoich obywateli do działania na rzecz dobra wspólnego, które upatrywano w pomyślności ojczyzny². To głównie w rodzinie powinny

¹ Piotr Kałwa, Marian Rechowicz, Czesław Strzeszewski, Zygmunt Sułowski, Konstanty Turowski, Andrzej Wojtkowski, Czesław Zgorzelski, *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, Lublin 1969, t. 1, s. 23.

² *List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla. Wrocław, dnia 23 września 1948 roku*, (w:) *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1845-1974*, Paryż 1975, s. 69; Stefan Wyszyński, *Do dzieci Bożych Narodu polskiego w kraju i za granicą na Boże Narodzenie 1976*, (w:) *Listy Pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu Polski 1975-1981*, Paryż 1988, s. 52; *List pasterski Episkopatu Polski o osobistym poświęceniu się Sercu Jezusowemu oraz o Jego*

być kształtowane wartości społeczne, które w poszczególnych etapach rozwoju przyczynią się do właściwego, tzn. dążącego do zachowania jak największej jedności narodowej, funkcjonowania społeczeństwa. Tymi wartościami społecznymi, według Episkopatu Polski, były: zaangażowanie, uczciwość, zaufanie, poświęcenie, uczynność, sumiennosc w wykonywanych zadaniach, dotrzymanie danego słowa i umów, współpraca z innymi (zespołowa), umiejętność dzielenia się z innymi³.

Doszukując się źródeł anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego, opartej na założeniach *katynizmu*, należy wspomnieć o XVI-wiecznej rewolucji religijnej, która uruchomiła proces kształtowania się cywilizacji śmierci i systemowej walki z religią rzymskokatolicką⁴. Najogólniej rzecz ujmując, proces ten polega na wszechobecnym chaosie w płaszczyźnie aksjologicznej, prowadzącym przede wszystkim do redukcji osoby jako podmiotu do poziomu przedmiotu, a społeczeństwa do bliżej nieokreślonej masy. Redukcja ta wynika z systemowego deprecjonowania religii rzymskokatolickiej z jej założeniami dotyczącymi postrzegania osoby ludzkiej. Reformacja wprowadziła w ruch cały mechanizm walki z tożsamością ukształtowaną na wartościach religii rzymskokatolickiej, tak w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym (narodowym). W takiej koncepcji ciągłej walki opartej na sprzecznościach tożsamość ukształtowana w procesie historycznym zatracza swój sens, rację bytu⁵. Należy zatem zaznaczyć, iż zwalczanie jednej religii w istocie swojej musiało prowadzić do pojawienia się „jakiejs” innej, w tym przypadku opartej na założeniach materialistycznej koncepcji postrzegania człowieka i społeczeństwa. Analizując skutki takiej koncepcji świata, można zauważyć, że państwa, które czyniły swoją religią wiarę w materię, kończyły na produkowaniu masy trupów⁶. Co w sposób wyraźny potwierdzają fakty historyczne drugiej połowy XX w.

intronizacji w rodzinach z 1 stycznia 1948 roku, (w:) *Listy Pasterskie Episkopatu...*, dz. cyt., s. 61.

³ *List pasterski Episkopatu Polski na nowy rok pracy wychowawczej, Jasna Góra, dnia 3 września 1959 roku*, (w:) *Listy Pasterskie Episkopatu...*, dz. cyt. s. 185-186; *Instrukcja Episkopatu Polski o duchowieństwie polskim w życiu własnego Narodu. Warszawa, dnia 9 lutego 1953 roku*, tamże, s. 130; Stefan Wyszyński, *Do dzieci Bożych Narodu polskiego...*, dz. cyt., s. 59-60; *List Pasterski Episkopatu Polski o radościach i troskach Kościoła. Kraków, w uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny 1949 roku*, (w:) *Listy Pasterskie Episkopatu Polski ...*, dz. cyt., s. 76; Stefan Wyszyński, *Słowo pasterskie na prace wielkopostne i radości wielkanocne do duchowieństwa i wiernych Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Warszawskiej, Gniezno-Warszawa, dnia 2 lutego 1977 roku*, (w:) *Listy Pasterskie Prymasa...*, dz. cyt., s. 67.

⁴ Zob. Kazimierz Chodynicki, Kazimierz Piwarski, *Reformacja i wojny religijne*, Poznań 1998; Kenneth G. Appold, *Reformacja. Krótka historia*, Warszawa 2013.

⁵ Tadeusz Guz, Ryszard Mazurkiewicz, Ryszard Tłuczek, *Tożsamość narodowa i suwerenność państwa a integracja europejska*, Lublin 2008, s. 10-21.

⁶ Tadeusz Guz, *Kultura zniszczona przez satanizację Boga*, „Niezależna Gazeta Polska. Nowe Państwo”, nr 11, 2012, s. 4-6.

wyrażające się w dwóch totalitarnych systemach: nazistowskim i komunistycznym. Wspólnego ich źródła należy doszukiwać się w głównej tezie Marcina Lutra.

W niniejszym rozdziale zostaną omówione następujące zagadnienia: geneza i kształtowanie chrześcijańskiej tożsamości narodu (X-XV wiek); wpływ rewolucji religijnej Marcina Lutra i Rewolucji Francuskiej (1517 i 1789); u podstaw ideologicznych założeń *cybernetyki katynizmu* i u podstaw kształtowania narzędzi sterowalności *katynizmu* w ZSSR.

1. Geneza i kształtowanie chrześcijańskiej tożsamości narodu (X-XV wiek)

Charakterystyczną cechą Kościoła rzymskokatolickiego jest jego uniwersalizm, który w historycznym procesie budowania chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego przyczynił się do ukształtowania polskiej otwartości na inne społeczności i kultury. Tożsamość ta nierozzerwalnie związana jest, od momentu chrztu Polski, z chrześcijaństwem. To ono przez wieki ukształtowało w społeczeństwie określony sposób myślenia i działania. Kultura chrześcijańska stała się wartością, dzięki której Polska zaistniała pośród krajów zachodniej Europy. Wartości, jakie z sobą przyniosło chrześcijaństwo na ziemie polskie, dotyczyły, oprócz tych sensu stricto religijnych, organizacji życia społeczno-politycznego niezbędnego do właściwego funkcjonowania państwa.

Chrzest Mieszka I to akt nie tylko religijny. Miał on też istotne znaczenie polityczne. Przyjęcie wiary chrześcijańskiej i ścisły związek z Czechami wzmocniły stanowisko Polski na arenie międzynarodowej, a jednocześnie utrudniało Niemcom stosowanie przemocy w stosunku do Słowian jako wrogów religii chrześcijańskiej⁷. Wydarzenie to nie wyeliminowało całkowicie konfliktów, jednak przyjęcie chrześcijaństwa dawało Polsce nową pozycję – partnera należącego do uznanej wspólnoty międzynarodowej. Mieszko I dążył do rozbudowy organizacji kościelnej w Polsce, czego potwierdzeniem była obłaja państwa polskiego na rzecz Stolicy Apostolskiej za pontyfikatu Jana XV. Dokument „Dagome iudex” (ok. 990-992 roku) zawierał spis ziem, jakie książę wraz z żoną i synami oddawali następcy św. Piotra: z (...) *jednej strony morzem, granicą Prus aż do miejsca, które nazywa się Ruś, a granicą Rusi ciągnąc się aż do Krakowa, i od tego Krakowa aż do rzeki Odry prosto do miejsca, które nazywa się Alemure (Ołomuniec), a od tej Alemure aż do ziemi Milczan i od granicy Milczan prosto do Odry i stąd idąc wzdłuż rzeki Odry aż do rzeźzonego miasta Schnesghe*⁸. Państwo Mieszka I obejmowało więc Pomorze,

⁷ August Sokołowski, *Dzieje Polski ilustrowane*, Wiedeń 1896, t. 1, s. 18.

⁸ Bolesław Kumor, Zdzisław Obertyński, *Historia Kościoła w Polsce*, Poznań-Warszawa 1974, t. 1, s. 39.

Wielkopolskę, Mazowsze i Śląsk. Protekcja Stolicy Apostolskiej ściślej wiązała państwo polskie z Rzymem. Stała się też pretekstem do utworzenia metropolii. Taki stan rzeczy uniemożliwiał realizację planów arcybiskupa magdeburskiego Gislera, który zmierzał do podporządkowania Kościoła w Polsce swej metropolii.

Niewątpliwie decyzja Mieszka I dotycząca przyjęcia przez jego księstwo wiary katolickiej była trudna i odważna zarazem. Z jednej strony miała ona umocnić i zjednoczyć kraj, z drugiej oznaczała także bunt i opór wyznawców dotychczasowych kultów. Ludwik Stomma w eseju poświęconym Mieszkowi I napisał m.in.: *Napisano tysiące razy, że widział Mieszko I w chrześcijaństwie czynnik unifikujący społeczeństwo i wzmacniający władzę centralną. Trudno zanegować. Być może był na tyle dalekowzroczny. Doraźnie przyjęcie chrześcijaństwa oznaczać jednak musiało dezintegrację społeczną, opór, bunt i wartości pomieszanie. (...) Historia przyznała mu rację? – Tak. Ale to właśnie mało nas obchodzi. Ważniejsze, że dzieje Polski zaczynają się tak pięknie – od aktu odwagi cywilnej. I mądrości politycznej: po cóż szukać abstrakcji „własnych dróg”, kiedy widzi się przyszłość za miedzą⁹. Z tego też względu nie mniej istotne było znaczenie chrztu dla wewnętrznej sytuacji państwa. W miejsce co najmniej kilkunastu kultów plemiennych wprowadzono jeden dobrze określony kult, który – można powiedzieć – miał charakter państwowy. Proces zakorzenienia tego kultu, jak wspomniano wyżej, był długotrwały. Warto zaznaczyć, że pierwsze próby chrystianizacji polskich ziem sięgają roku 880. Książę Wiślan zmuszony był przyjąć chrzest, ponieważ jego księstwo podbili Wielkomorawianie. Jednak już w początkach X wieku państwo Wielkomorawskie zostało podbite przez pogańskich Madziarów i do kraju Wiślan powróciło pogaństwo¹⁰. Podkreśla to jeszcze bardziej znaczenie decyzji podjętych przez Mieszka I stojącego na czele bardzo młodego, ale dynamicznie rozwijającego się państwa.*

Następca Mieszka I rozumiał, jak wielkie znaczenie dla jedności państwa składającego się z różnych plemion słowiańskich ma nie tyle wspólny język, co wspólna religia – religia rozumiana jako wspólne przeżycie, wspólne wewnętrzne przekonanie. Widział w niej wartość, źródło kultury i cywilizacji zachodniej, wzór sprawnej organizacji życia społecznego i państwa. Postrzegał ją jako czynnik dający Polsce pełne prawa w przestrzeni narodów europejskich. Sprowadził do Polski benedyktynów, fundował kościoły i klasztory, walczył z pogaństwem, bezwzględnie karał za łamanie prawa kościelnego. Uważał, że przyjęcie wiary chrześcijańskiej daje mu prawo nawracania pogan oraz wzmacnia jego pozycję. Z tego też względu objął protektorat nad pracą misyjną św.

⁹ Ludwik Stomma, *Królów polskich przypadki*, Warszawa 1993, s. 12-14.

¹⁰ Michał Goławski, *Polska Chrześcijańska 966-1966*, Londyn 1966, s. 3.

Wojciecha, a po jego męczeńskiej śmierci wykupił jego ciało i złożył w katedrze gnieźnieńskiej¹¹.

Utworzenie struktur administracji kościelnej nastąpiło podczas synodu rzymskiego w roku 999 łącznie z kanonizacją św. Wojciecha. Na mocy bulli wydanej przez papieża Sylwestra II zostało utworzone arcybiskupstwo w Gnieźnie wraz z podległymi mu biskupstwami w Krakowie, Kołobrzegu i Wrocławiu. Samodzielność natomiast zachowało biskupstwo w Poznaniu. W roku 1000, na słynnym zjeździe gnieźnieńskim, dekret o utworzeniu administracji kościelnej na ziemiach polskich został zrealizowany przez legata papieskiego kardynała oblacjonariusza Roberta i potwierdzony przez cesarza Ottona III w obecności Bolesława Chrobrego¹². Symboliczna koronacja diademem cesarskim, jakiej dokonał wówczas Otto III, potwierdzona została ostatecznie koronacją w 1025 roku. Dało to podstawę zarówno kościelnej, jak i politycznej niezależności od Niemiec¹³. Wydarzenia te stanowią o początkach państwowości polskiej kształtującej swoją strukturę na fundamencie tożsamości chrześcijańskiej. Powstanie jednolitej organizacji Kościoła na ziemiach polskich było możliwe dzięki kanonizacji św. Wojciecha i otrzymaniu jego relikwii.

Kiedy na ponad dwieście lat państwo polskie było podzielone, a tym samym słabe politycznie i militarnie, pozbawione koronowanego władcy, to Kościół był tą instytucją, która dążyła do jego zjednoczenia i przywrócenia mu utraconej uprzednio pozycji na arenie międzynarodowej. Jest rzeczą znamionną, że w tym okresie walk domowych, najazdów Brandenburczyków, Krzyżaków, Prusów, Jaćwingów, Tatarów kultura Polski – kształtująca się w oparciu o wartości wypływające z cywilizacji chrześcijańskiej – nie tylko nie upadła, ale dzięki duchowieństwu stała się podstawą konsolidacji narodu oraz jego siłą.

W czasie rozbicia dzielnicowego (od ustawy sukcesyjnej Bolesława Krzywoustego 1138 do koronacji Władysława Łokietka na króla Polski w 1320) Kościół dążył do jedności narodowej, w której widział jedynie możliwy czynnik przetrwania 142-letniego, młodego państwa¹⁴. Wydaje się, iż istotnym wydarzeniem w całym jednoczącym wówczas naród procesie była kanonizacja św. bp. Stanisława ze Szczepanowa, której 17 września 1253 roku dokonał papież Innocenty IV, nakazując równocześnie, aby jego pamięć była czczona każdego roku 8 maja. Święty Stanisław został zamordowany 11 kwietnia 1079 roku w Krakowie.

¹¹ Jan Caliński, *Kościół Katolicki w Polsce*, Tarnów 1947, s. 13; Bolesław Kumor, Zdzisław Obertyński, *Historia Kościoła w...*, dz. cyt., t. 1, cz. 1, s. 45.

¹² *Archidiecezja Gnieźnieńska. Średniowiecze*, http://www.archidiecezja.pl/historia_archidiecezji/archidiecezja/sredniowiecze.html, dostęp: 12.09.2014.

¹³ Jan Caliński, *Kościół Katolicki...*, dz. cyt., s. 13-14.

¹⁴ Feliks Koneczny, *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*, Krzeszowice 2001, s. 24-26.

Mieszkańcy królestwa utożsamiają się już nie tylko z władcą i państwem, ale także z własnym narodem. Pod koniec XII wieku świadomość narodowa jest już na tyle silna, że np. kult św. Floriana w Polsce nie przyjmuje się, ponieważ jest to święty, który nie był Polakiem. Należy zaznaczyć, iż kult tego świętego jest znacznie większy współcześnie niż miało to miejsce w średniowieczu. Historia uczyniła św. Stanisława również patronem narodowej jedności: *Na jego postaci widać szczególnie wyraźnie, jak głęboko ów zasadniczy dla człowieka, dla humanum, ład moralny sięga w układy i warstwy bytowania narodu jako państwa, w układy i warstwy egzystencji politycznej*¹⁵. Wiązano z jego kultem nadzieję na lepszą przyszłość ojczyzny: *Z legendy, która głosiła, że posiekane podczas zabójstwa ciało Stanisława miało się na nowo zrosnąć, rodziła się nadzieja, że Polska piastowska przezwycięży dynastyczne rozbitcie i wróci jako państwo do trwałej jedności. Stał się jednym z dwóch głównych patronów Polski (obok św. Wojciecha,) patronem ładu moralnego i ładu społecznego w naszej ojczyźnie*¹⁶.

Do rozpowszechnienia się kultu św. Stanisława przyczynił się Wincenty z Kielczy, dominikanin, autor hymnu „Gaude, Mater Polonia”. Ów religijny hymn, pierwotnie przeznaczony do śpiewania podczas nieszporów, przedstawia św. Stanisława jako pośrednika pomiędzy Bogiem a ludźmi. Istotniejsza stała się jednak jego funkcja patriotyczna – propagował on ideę zjednoczenia Polski i wysuwał na jej przyszlą stolicę Kraków. Nazwą „Polonia” objęto całość ziem polskich. W 1364 roku, po powstaniu Akademii Krakowskiej, pieśń ta stała się hymnem akademickim i do dziś pełni tę rolę we wszystkich polskich uczelniach¹⁷. Mimo wewnętrznego rozbitcia jedności narodowej nie zanikło poczucie jedności – tożsamości narodowej, do czego niewątpliwie przyczyniła się jednolita organizacja Kościoła.

Należy nadmienić, iż znaczenie Kościoła podczas rozbitcia dzielnicowego znacznie wzrosło: *Nie tylko ustrój hierarchiczny Kościoła został (...) wpisany w dzieje narodu, ale równocześnie dzieje narodu zostały w jakiś opatrnościowy sposób osadzone w tej strukturze Kościoła (...)*¹⁸. Swoją działalność rozwinęły zakony – benedyktyni, cystersi, dominikanie, franciszkanie i augustianie. Pod koniec XIII w. na ziemiach polskich znajdowało się ok. 80 klasztorów. W murach klasztornych mieściły się cenne księgozbiory. Zakonnicy przyczyniali się do rozwoju kultury, nauki i rzemiosła. Czynnikiem zjednoczeniowym była tak-

¹⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski*, (w:) *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie*, red. Janusz Poniewierski, Kraków 1997, s. 92.

¹⁶ Jan Paweł II, *List z okazji 750-lecia kanonizacji św. Stanisława Biskupa*, „L'Osservatore Romano”, Watykan 8 maja 2000.

¹⁷ Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1997, s. 167.

¹⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski...*, dz. cyt., s. 86.

że wspólna mobilizacja celem obrony przed najezdami z Zachodu i Wschodu. Proces zjednoczenia doprowadził w ostateczności do wykształcenia monarchii stanowej. Jako pierwszy wyodrębnił się stan duchowny. Rozwijała się ponadto świadomość wspólnoty narodowej, która coraz silniej zespalala Polaków. Z drugiej strony życie w państwie podzielonym na dzielnice wymagało dużej organizacji i zaradności. W ten sposób rodziły się zasady samorządności i podmiotowości społeczeństwa.

XIII wiek ukształtował ludową religijność chrześcijańską, co w znacznej mierze było efektem kaznodziejskiej pracy głównie dominikanów i franciszkanów. Niewątpliwie do prostego ludu przemawiały, obok kazań, wprowadzone przez franciszkanów formy pewnej wizualizacji i inscenizacji prawd ewangelicznych, np. jasełka, a także misteria pasyjne oraz rozpowszechnienie wśród ludu pieśni maryjnych tłumaczonych na język polski. Kolejnym krokiem w kształtowaniu polskiej religijności, a przez to tożsamości, była instalacja zakonu paulinów na Jasnej Górze i sprowadzenie przez księcia Władysława Opolskiego (w XIV wieku) z Rusi obrazu Matki Bożej, otoczonego znaczącym kultem¹⁹. Podkreślić należy, że kult maryjny w polskim Kościele rzymskokatolickim od samego początku cieszył się dużym zainteresowaniem wiernych i odgrywał istotną rolę w dziejowym procesie jednoczącym społeczeństwo. Świadectwem tego jest niewątpliwie pochodząca z XIII wieku pieśń „Bogurodzica”²⁰.

Ważnym podkreślenia jest fakt, że Polska okresu XIII wieku zyskała przydomek „Matki Świętych”. Na przestrzeni tego wieku swoją działalność apostołską prowadziły osoby, które w późniejszych wiekach zostały beatyfikowane i kanonizowane. Wincenty Kadłubek, określany jako wychowawca młodzieży, zwracał uwagę na ważność wszechstronnego wychowania młodego pokolenia, tak w obszarze zagadnień religijnych, jak też odnoszących się do troski o dobro ojczyzny, którą postrzegał jako wartość pozwalającą na samookreślenie się jej obywateli. Iwo Odrowąż – hojny dla ubogich, miłosierny podczas głodu i zarazy, pierwszy budowniczy kościoła Mariackiego w Krakowie – uwrażliwiał polskie społeczeństwo na potrzeby innych, tym samym kładł fundamenty pod solidaryzm społeczny, który jest jednym z czynników świadczących o jedności narodowej. Czesław Odrowąż²¹ – misjonarz w Prusach, na Pomorzu i na Śląsku;

¹⁹ Piotr Kałwa, Marian Rechowicz, Czesław Strzeszewski, Zygmunt Sułowski, Konstanty Turowski, Andrzej Wojtkowski, Czesław Zgorzelski, *Księga tysiąclecia...*, dz. cyt., s. 322-327.

²⁰ Najstarszy zachowany tekst pieśni pochodzi z 1407 roku i zawiera dwie zwrotki z nutami. O wielkiej popularności tej pieśni świadczy fakt, że późniejsze rękopisy zawierają dodatkowych dwadzieścia zwrotek. Pierwodruk ukazał się w 1506 roku w „Statucie” Jana Łaskiego.

²¹ Jan Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1962, t. 1, ks. II, s. 18-20 i 24; Henryk Fros, Franciszek Sowa, *Księga imion i świętych*, Kraków 2007, t. 6, s. 606.

św. Jacek Odrowąż²² – misjonarz kresów wschodnich, apostoł różańca św., kaznodzieja i cudotwórca; bł. Salomea²³ – pogardzająca dostojeństwami ziemskimi; św. Kinga²⁴ – dziewica, ofiarowała swoje wiano na opłacenie wojska do walki z Tatarami, także przyczyniła się do odkrycia pokładów soli w Bośni. Czuwała, aby stosunek księcia Bolesława Wstydlivego do poddanych był sprawiedliwy i połączony ze zrozumieniem ich potrzeb. Niekiedy sama angażowała się w sprawy sądowe, by bronić wdowy, sieroty i ubogich. Uważała, że pomoc niesiona potrzebującym jest pomocą samemu Chrystusowi. Kinga, wybierając drogę czystości, starała się być matką narodu; św. Jadwiga – wzór matki i żony, co niewątpliwie wpłynęło na postrzeganie tego związku pośród innych mieszkańców Śląska, jak też potwierdzało ważność rodziny w procesie kształtowania tożsamości chrześcijańskiej; św. Bronisława – wzór cierpliwości i umartwienia. Dzieciństwo spędziła w głęboko religijnej i patriotycznej rodzinie²⁵. Wiek XII i początek XIII to okres, w którym powstaje świadomość narodu.

XIII wiek to czas zanikania dawnych wierzeń i praktyk pogańskich. Procesowi temu sprzyjało przekształcenie struktur życia zbiorowego. Podstawę tej przemiany bytu społecznego stanowiły wartości chrześcijańskie, które swym oddziaływaniem powodowały zmianę procesu myślenia w obszarze świadomości związanej z kulturą chrześcijańską. Nie bez znaczenia była tu edukacyjna rola Kościoła, a zwłaszcza zakonów żebrzących. Ludzie, niezależnie od stanu wiedzy czy statusu społecznego, a także stopnia dostosowywania się do nakazanych przez Kościół praktyk, uznawali się za chrześcijan: *Ogromne znaczenie modelu życia, funkcjonowanie parafii, jaki rysuje się nam w źródłach normatywnych XIII stulecia, leży w tym, że wytyczono tu program, który miał się następnie okazać w społeczeństwie polskim niezwykle żywotny przez długi szereg*

²² Marian Kanior, *Jacek. Święty dominikanin*, Kraków 2007, s. 53; Jan A. Spieź, *Św. Jacek Odrowąż*, Kraków 2007, s. 42; Jacek Woroniecki, *Święty Jacek Odrowąż i sprowadzenie Zakonu Kaznodziejskiego do Polski*, Kraków-Katowice 2007, s. 51; Marek Chmaj, Wojciech Sokół, Janusz Wrona, *Historia. Repetytorium dla kandydatów na studia prawnicze, administracyjne, politologiczne, historyczne i socjologiczne*, Bydgoszcz-Warszawa-Lublin 2005, s. 32-43; Maria Bogucka, *Historia Polski do 1864 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2008, s. 41; Jerzy Topolski, *Historia Polski*, Poznań 2008, s. 71-73; Henryk Samsonowicz, *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1985, s. 50-51.

²³ Henryk Fros, Franciszek Sowa, *Księga imion i świętych...*, dz. cyt., s. 606-607.

²⁴ Izydor Borkiewicz, *Błogosławiona Kinga w świetle legend i historii*, Stary Sącz 1997, s. 63; Zofia Budkowa, *Kunegunda*, (w:) *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław 1971, t. 16, s. 186-189; Marek Czekański, *Święta Kinga (1234-1292). Czasy, życie, kult*, Kraków 1999, s. 23-43; Cecylian Niezgodą, *Święta Kinga. Żywy hagiograficzny*, Stary Sącz-Kraków 1999, s. 15-24; *Pani Sądecka. Aktualność świętej Kingi*, red. Jan Zimny, Sandomierz 2000, s. 18-25; Kazimierz Panuś, *Święta Kinga*, Kraków 2005, s. 76; Maria H. Witkowska, *Kinga, Kunegunda*, (w:) *Hagiografia polska. Słownik bibliograficzny*, red. Romualda Gustawa, Poznań 1971, t. 1, s. 757-772.

²⁵ Jan Caliński, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 27.

stuleci, w niemalej części aż po nasze czasy (...). W wytwarzających się nowych wspólnotach miejskich czy wiejskich sam kościół parafialny stanowi ośrodek integrujący. W mieście lokowany z reguły przy rynku, w samym centrum, na wsi w głównej wsi obszaru parafialnego (...) kościół stwarzał jedyną w swoim rodzaju płaszczyznę spotykania się wszystkich bez wyjątku ludzi, niezależnie od zróżnicowania społecznego (...). Rodzi się więc, ostatecznie, możemy powiedzieć, właśnie w XIII w. Polska parafialna, jeden z najbardziej fundamentalnych i trwałych czynników naszej narodowej historii²⁶. Należy zaznaczyć, iż pewien stereotyp, który w tym czasie zaczął się tworzyć, a mianowicie „Polak – katolik”, w konsekwencji uchronił Polskę przed niebezpieczeństwami związanymi z szerzącą się w XVI wieku reformacją. Przynależność do religii rzymskokatolickiej i wiara narodu niejednokrotnie była pomocna w przetrwaniu niekorzystnych dla państwa wydarzeń historycznych.

Kolejne lata potwierdzały duże znaczenie Kościoła dla rozwoju Polski. Szczególną rolę odegrał w pierwszej połowie XIV wieku arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogoryja Skotnicki, który wraz z kanclerzem krakowskim, abp. Januszem Suchywilk-Strzeleckim, zebrał wszystkie obowiązujące dotychczas prawa, spisał je i uporządkował, *aby był jeden ksiągę, jedno prawo i jedna moneta*²⁷. Tak powstał pierwszy spisany kodeks prawa polskiego, zatwierdzony w Wiślicy 1347 roku. Arcybiskup Bogoryja Skotnicki przykładał znaczącą wagę w promowaniu wśród polskiego społeczeństwa ojczystego języka, szczególnie poprzez jego nauczanie w rozpowszechniających się szkołach parafialnych. Jemu również zawdzięczamy myśl otwarcia Akademii Krakowskiej²⁸.

Tak zorganizowane i funkcjonujące państwo polskie stanowiło w swojej istocie jedność państwa i religii. Obie przenikające się wzajemnie rzeczywistości instytucjonalne stanowiły uzupełnienie formy tego samego bytu, jakim było dobro narodu. Ta jedność w płaszczyźnie moralnej i politycznej przyczyniła się do znaczącej pozycji Polski w ówczesnej Europie. Nie dziwi też fakt, że to głównie czynnik religijny decydował i wyznaczał kierunek polityki zagranicznej. Przykładem takiego stanu rzeczy może być zachowanie królowej Jadwigi, która rezygnując z własnych, osobistych korzyści, na rzecz dobra narodu i państwa, wyraża zgodę na małżeństwo z Wielkim Księciem Litewskim Władysławem Jagiełłą. Decyzję tę podjęła, by – jak to przedstawił arcybiskup gnieźnieński Bodzanta – dać milionom pogańskich Litwinów możliwość przyjęcia chrztu świętego. Jak twierdzi Jan Caliński: *Polska Piastów przechodzi w nowy okres*

²⁶ Jerzy Kłoczowski, Lidia Mullerowa, Jan Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 47-48.

²⁷ Piotr Nitecki, *Kardynałowie w Polsce*, „Przegląd Powszechny”, nr 2, 1981, s. 7-9.

²⁸ Jan Caliński, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 33.

swych dziejów, jako misjonarka religii i kultury rzymskiej. To stanie się podstawą jej potęgi mocarstwowej²⁹.

Polskie chrześcijaństwo u schyłku średniowiecza miało już wyraźne oblicze. Każda religia czy szkoła filozoficzna niesie ze sobą określony potencjał wartości, wzorców, ideałów, często zresztą trudnych do osiągnięcia. Chrześcijaństwo wniosło do polskiej kultury określoną hierarchię wartości i określony system moralny wspólny dla całej Europy, jednak na polskim gruncie zyskało ono wyjątkowy charakter. Analiza tekstów tego okresu pozwala stworzyć pewnego rodzaju kodeks postępowania i zbiór wartości obowiązujących wszystkie ówczesne stany. Szczególnie mocno eksponowany był na przykładzie Maryi i Jezusa stosunek matki do dziecka – dobroć, troska, czułość, odpowiedzialność – to istotne wzorce międzyludzkich stosunków, miłości społecznej. Urzeczywistniało się to nie tylko na gruncie rodziny, ale w relacji z każdym człowiekiem – w strukturze społecznej. W tak uformowanym już narodzie ważne było, by podstawą relacji międzyludzkich uczynić wzajemną życzliwość, delikatność, które wyrażały się w poszanowaniu godności człowieka – osoby ludzkiej. Postrzeganie każdego człowieka jako brata Boga-Człowieka³⁰. W tym niejako wewnętrznym wymiarze budowania chrześcijańskiej tożsamości dużą rolę spełniało wychowanie religijne. Realizacja tego ideału była niezwykle trudna. Z tego też względu odniesienie do wartości wiary stanowiło czynnik stymulujący do podjęcia, w danym obszarze, wewnętrznego wysiłku – pracy nad sobą. Rozpowszechniona antropomorfizacja wiary była istotnym narzędziem relacji do Boga i człowieka. Można było bowiem wesprzeć się modlitwą skierowaną do Chrystusa, Boga i Brata zarazem, a przede wszystkim do Jego Matki jako tej, która lepiej rozumiała trudności ludzkiej egzystencji: *Maryja, jako Ta, która przez Niego została wybrana na Matkę Jego Syna była najodpowiedniejszą pośredniczką między ludem a Bogiem, a więc jak nikt inny była powołana do orędownictwa i pomocy ludziom*³¹.

Polacy, świadomi wartości i zasad życia społecznego opartych na wartościach chrześcijańskich, sprzeciwiali się krzyżackiej tezie dotyczącej stosowanej przez nich metody chryścianizacji. Krzyżacy uważali, że pogan najlepiej chrzcić ich własną krwią. Kwestia ta została podniesiona na soborze w Konstancji (1414-1418)³² przez abp. Mikołaja Trąbę i ks. Pawła Włodkowica – rektora Akademii Krakowskiej. Podczas obrad soboru wśród kandydatów na pa-

²⁹ Jan Caliński, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 34.

³⁰ Jerzy Kłoczowski, Lidia Mullerowa, Jan Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła...*, dz. cyt., s. 77.

³¹ Najlepszym tego przykładem jest przekonanie o wyjątkowej roli Matki Jezusa wyrażone w „Bogurodzicy”, a także rozwijający się kult Matki Bożej w jasnogórskiej ikonie.

³² Polska delegacja na sobór w Konstancji (1414-1418): abp Mikołaj Trąba, bp Jakub z Korzkwi, bp Andrzej Łaskarz, rektor uniwersytetu krakowskiego ks. Paweł Włodkowic, Zawisza Czarny, Jan z Tuliszkowa i Andrzej Balicki.

pieża pojawiło się też nazwisko abp. Mikołaja Trąby, który otrzymał w jednym z głosowań kilka głosów. Jednak w konsekwencji wybrano Włocha Oddona Colonne, który przybrał imię Marcin V. Mikołaj Trąba w 1417 roku otrzymał od papieża Marcina V tytuł Primas Regni³³. Jako pierwszy z Polaków został prymasem Polski. Bez wątplenia należał do grona wybitnych postaci przełomu XIV i XV wieku. Był duchownym, wybitnym politykiem, dyplomata, patriotą dbającym o dobro kraju³⁴.

Sobór w Konstancji był doniosłym wydarzeniem w dziejach ówczesnej Europy i Kościoła. Został zwołany przez Jana Luksemburskiego w okresie, gdy doszło do znacznych różnic i konfliktów w samym Kościele. Tuż przed zwołaniem soboru istnieli trzej papieże³⁵, z których każdy uważał się za prawowitego. Celem soboru było przede wszystkim przywrócenie jedności papiestwa. Ponadto zajęto się kwestią doktrynalną związaną m.in. z nauczaniem Jana Wiklifa i Jana Husa³⁶. Innym zagadnieniem, nad którym obradował sobór, był konflikt polsko-krzyżacki. Spraw krzyżackich bronił Jan Falkeberg – krakowski dominikanin, który oskarżał Polaków o sprzyjanie i popieranie pogan. Kontrargumentem były traktaty prezentowane przez polską delegację, a ich orędownikiem obok Mikołaja Trąby był przede wszystkim Paweł Włodkowic. Warto zaznaczyć, iż arcybiskup jako jedyny spośród polskiej delegacji nie popierał i nie bronił Jana Husa. Niestety, podczas soboru Kościół nie zajął zdecydowanego stanowiska wobec polsko-krzyżackiego konfliktu. Polacy przekonywali delegatów soborowych, że nie powinno nawracać się pogan mieczem lub uciskiem, a przekonywać należy łagodnością, nie surowością. Dowodem przedstawionym w tej kwestii przez polską delegację był fakt nawrócenia Litwy. Podczas trwania obrad Paweł Włodkowic wygłosił swój traktat o władzy papieża i cesarza³⁷, w którym postawił tezę o możliwości pokojowego współistnienia państw chrześcijańskich i pogan. Opowiadał się w nim za prawem innowierców do zachowania własnej tożsamości politycznej i zdecydowanie przeciwko nawracaniu

³³ Tadeusz Silnicki, *Arcybiskup Mikołaj Trąba*, Warszawa 1954, s. 63; zob. *Mikołaj Trąba – mąż stanu i prymas Polski: materiały z konferencji, Sandomierz, 13-14 czerwca 2008 roku*, red. Feliks Kiryk, Kraków 2009; Sobiesław Szybkowski, *Kilka uwag o prozopografii i związkach rodzinnych najbliższych krewnych arcybiskupów gnieźnieńskich Mikołaja Trąby i Wojciecha Jastrzębca*, (w:) *Średniowiecze polskie i powszechne*, red. Idzi Panica, Jerzy Sperka, Katowice 2013, t. 5., s. 106-132.

³⁴ *Sobór Powszechny. Sobór w Konstancji*, http://dziedzictwo.ekai.pl/@@sobor_w_konstancji, dostęp: 10.09.2014.

³⁵ Benedykt XIII (papież awinioński), Grzegorz XII (papież rzymski) i Jan XXIII (wybrany podczas soboru w Pizie – 1409, który głosił wyższość władzy soboru nad władzą papieża, tzw. koncyliaryzm).

³⁶ Jan Hus mimo listu żelaznego od cesarza Zygmunta Luksemburskiego, został przez sobór potępiony, skazany i spalony. Egzekucja odbyła się 6 lipca 1415 roku.

³⁷ *Tractatus de potestate papae et imperatoris respectu infidelium*.

ich siłą, a tym samym potępiając ówczesną politykę krzyżacką³⁸. Dramatyzm pobytu Włodkowica w Konstancji polegał głównie na tym, że spoczywała na nim odpowiedzialność za argumenty w sporze politycznym z Krzyżakami, którzy oskarżyli go o herezję, a papież Marcin V (powołany w 1417 roku) zagroził nałożeniem na niego klątwy. Ostatecznie traktaty jego zostały uznane przez sobór, w wyniku czego osłabiły wpływy Krzyżaków w Europie, umacniając tym samym polską rację stanu. Włodkowic swoimi wystąpieniami przyczynił się do wzrostu międzynarodowego znaczenia Polski na początku XV wieku. Zdaniem ks. Jana Calińskiego: *Konstancja jest dyplomatycznym uzupełnieniem Grunwaldu*³⁹.

Dotychczasowa analiza odnosząca się do podstaw formowania się chrześcijańskiej tożsamości narodowej w dość wyraźny sposób wskazuje na rolę i udział duchowieństwa polskiego w twórczym jej procesie. W znaczącym wymiarze obejmowało ono swoim zasięgiem cały proces kształtowania się struktur polskiej państwowości, kultury, obyczajowości – tego wszystkiego, co stanowi o istnieniu narodu i jego tożsamości. Wynikało to przede wszystkim z ówczesnej struktury społecznej, w której trzon elit intelektualnych kraju stanowiło duchowieństwo. Kościół bowiem dbał o rozwój całego systemu oświatowego. Wraz z rozwojem pisma wzrastała też potrzeba przynajmniej elementarnego wykształcenia, które zapewnić miały szkoły parafialne. W XV wieku istniały one już niemal przy każdej parafii. W pierwszym rzędzie chodziło o jak najlepsze wykształcenie księży, przy czym dawało również tę możliwość osobom spoza stanu duchownego. Z możliwości tej coraz częściej korzystali mieszczanie i możni panowie. Poprzez edukację Kościół przyczynił się do znaczącego rozwoju kultury⁴⁰. Głównym ośrodkiem naukowym stała się Akademia Krakowska, która kształtowała przyszłe polskie elity w wymiarze umysłowym i duchowym. W tym drugim głównie chodziło o odpowiednio uformowane sumienie. Jej rektor i wykładowca, Paweł Włodkowic, w swych pismach głosił dość kategoryczną w swej treści, a zarazem i wymowną zasadę: *Istnieje tylko jedna moralność i powinna ona obowiązywać nie tylko w życiu prywatnym, ale i w politycznym; zatem nie tylko życie prywatne, ale i polityka powinny się kierować chrześcijańską miłością*⁴¹. Zdaniem znawcy literatury polskiej – Ignace-

³⁸ Eugenia A. Wesołowska, *Paweł Włodkowic – współczesne znaczenie poglądów i dokonań*, Toruń 1997, s. 65; Karol Górski, *Z dziejów walki o pokój i sprawiedliwość międzynarodową. Ostatnie słowo Pawła Włodkowica o zakonie krzyżackim*, Toruń-Lódź 1964, s. 36-46; Paweł Włodkowic, *Pisma wybrane Pawła Włodkowica*, oprac. i red. Ludwik Ehrlich, Warszawa 1968, s. 76.

³⁹ Jan Caliński, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 38.

⁴⁰ Tamże, s. 66-71.

⁴¹ Eugenia A. Wesołowska, *Paweł Włodkowic...*, dz. cyt., s. 42-32.

go Chrzanowskiego: (...) później będzie to ukochana myśl Andrzeja Frycz-Modrzewskiego, Adama Mickiewicza i Zygmunta Krasińskiego⁴².

Rozwijała się literatura, nie tylko religijna. Wielkim dziełem tego okresu jest niewątpliwie wspomniana już „Kronika Polski” autorstwa Wincentego Kadłubka, w której losy ojczyzny zostały przedstawione jako łańcuch przyczyn i skutków, a ponieważ autor wierzył, że sprawiedliwy Bóg rządzi światem, więc ów łańcuch przedstawił w taki sposób, że przyczyną nieszczęść są grzechy, za które Bóg karze, a przyczyną pomyślności – cnoty, które zawsze nagradza⁴³. Najwybitniejszą zaś i najbardziej reprezentatywną postacią pisarską średniowiecza był Jan Długosz, który pozostawił po sobie „Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego”, zwane później „Historią Polski”, które są największym osiągnięciem pisarskim polskiego średniowiecza. Był gorącym patriotą i rzecznikiem zjednoczenia wszystkich ziem Polski: *I ja, piszący te Kroniki, czuję niemalą pocięchę z ukończenia wojny pruskiej, z odzyskania krajów z dawna od Królestwa Polskiego odpadłych, z przyłączenia Prus do Polski, bolało mnie to, bowiem, że Królestwo Polskie szarpały dotąd i rozrywały rozmaite ludy i narody; teraz szczęśliwym mienię siebie i swoich współczesnych, że oczy nasze oglądają połączenie tych krajów ojczystych w jedną całość*⁴⁴. Jego żarliwa postawa patriotyczna, przywiązanie do religii i Kościoła, jak również jego wystąpienia przeciwko husytom niewątpliwie przyczyniły się do utrwalania chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego⁴⁵.

W sposób wyraźny i trafny istotę tożsamości narodowej określił Jan Paweł II, jednocześnie podkreślając swego rodzaju ontyczną więź między narodem a religią: *Otóż nie sposób zrozumieć dziejów Narodu Polskiego – tej wielkiej tysiącletniej wspólnoty, która tak głęboko stanowi o mnie, o każdym z nas – bez Chrystusa. Jeśli byśmy odrzucili ten klucz dla zrozumienia naszego Narodu, narazilibyśmy się na zasadnicze nieporozumienie. Nie rozumielibyśmy samych*

⁴² Ignacy Chrzanowski, *Historia literatury niepodległej Polski*, Warszawa 1994, t. 1, s. 37.

⁴³ Tamże, s. 40.

⁴⁴ *Polscy kronikarze*, http://www.literaturapolska.republika.pl/polscy_kronikarze.htm, dostęp: 12.07.2013.

⁴⁵ AMAM, *Filomaci – miłośnicy nauki. Materiały w gablotach muzeum*; Wojciech Polak, *Aprobata i spór. Zakon krzyżacki jako instytucja kościelna w dziełach Jana Długosza*, Lublin 1999, s. 85; Mateusz Siuchniński, Szymon Kobyliński, *Ilustrowana Kronika Polaków*, Warszawa 1967, s. 45; Jerzy Wyrozumski, *55 lat pracy nad krytyczną reedycją dziejów Polski Jana Długosza*, „Nauka”, nr 2, 2006, s. 153-166; Urszula Borkowska, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza*, Lublin 1983, s. 54; Jadwiga Krzyżaniakowa, *Pojęcie państwa i narodu w „Rocznikach” Jana Długosza*, (w:) *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, red. Stanisław Gawęda, Kraków 1983, cz. 2, s. 73-83; Sławomir Gawlas, *Świadomość narodowa Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 27, 1983, s. 3-67; Maria Koczerska, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 15, 1971, s. 109-140; Wojciech Ostrowski, *Mazowsze w Rocznikach, czyli Kronikach sławnego Królestwa Polskiego Jana Długosza*, „Nasze Korzenie”, nr 2, 2012, s. 13-15.

*siebie. Nie sposób zrozumieć tego Narodu, który miał przeszłość tak wspaniałą, ale zarazem tak straszliwie trudną – bez Chrystusa*⁴⁶.

Wiek XIX był czasem politycznej niewoli, ale równocześnie był to okres krzewienia polskiej kultury. Trafnie określił tę rzeczywistość Piotr Jaroszyński, zauważając, że: *jakby zabijany przez zaborców Naród chciał potwierdzić nie tylko swoje istnienie, ale też swoje prawo do istnienia, na przekór zbrodniczym planom Rosji, Prus i Austrii. (...) Polskość i katolicyzm pomagały narodowi ocalić to, co w życiu ludzkim jest najcenniejsze, czego nie da się sprzedać, kupić, ukryć. To jest ta człowiecza godność, którą trzeba ocalić w każdych warunkach*⁴⁷. Przez ponad wiek Polski nie było na mapach Europy, ale z tego doświadczenia uczyniono źródło siły i nadziei. Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński tłumaczył, że: *Polacy są dziwnym narodem. Właśnie wtedy, gdy im trudno, gdy mają wielkie przeciwności, zdobywają się na potężne wysiłki. Jest coś w Narodzie polskim, że właśnie wtedy, gdy mu ciężko, mobilizuje wszystkie siły i zwycięża. Nasi wieszczowie, wśród nędzy i biedy, niekiedy wyniszczeni przez gruźlicę, jak Słowacki i Chopin, gromadzili wielkie energie duchowe dla odnowy Narodu. Podobnie zryw w roku 1918, w 1939, w 1944 i 1945 czerpał z męki naszych ojców, z twórczej mocy i energii duchowej wieszczów narodowych. Żył duchem Ewangelii Chrystusowej, w której wypowiedaliśmy naszą wiarę w zmartwychwstanie. Brał z przykładu Matki Boga, która wytrwała pod Krzyżem i pod Krzyżem okazała się wielka. I naród polski zazwyczaj pod krzyżem okazywał się wielki, wspaniały i potężny. Kto by wątpił w jego możliwości, niech starannie studiuje historię*⁴⁸. Współcześnie prymasa Stefana Wyszyńskiego określa się jako duchowego rzecznika narodu przechowującego ideę niepodległości oraz „interreksa” w czasach zniewolenia. Zaznaczyć należy, iż rozumiał on istotę chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego. Z tego też względu zrozumiałe było jego zaangażowanie na płaszczyźnie promowania tych fundamentalnych wartości stanowiących o sile społeczeństwa: rodzina, Kościół, więź międzypokoleniowa i łączący Polaków kod kulturowy. W nauce Kościoła najbardziej trwałą społecznością jest rodzina i naród. Z tego też powodu stanowią one podstawowy materiał kształtowania tożsamości narodowej. Strategię działania Kościoła rzymskokatolickiego w sytuacjach zagrażających tożsamości narodu trafnie określił abp Ignacy Tokarczuk. Miała ona polegać na budowaniu silnego i solidarnego Kościoła żywego, którego istotą miało być wytworzenie

⁴⁶ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na placu Zwycięstwa*, (w:) *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, dz. cyt., s. 23.

⁴⁷ Piotr Jaroszyński, *Dlaczego Norwid?*, „Nasz Dziennik”, z wtorku 5 listopada 2013, <http://www.naszdziennik.pl/mysl/58710,dlaczego-norwid.html>, dostęp: 12.09.2014.

⁴⁸ Stefan Wyszyński, *W sercu stolicy*, wybór i oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka, Warszawa 2000, s. 116.

mocnej więzi łączącej świeckich i duchownych, wyrażającej się w tzw. zasadzie: „w jedności siła”.

Historia narodu polskiego w wyraźny sposób wskazuje na pewną charakterystyczną cechę, a mianowicie na fakt, iż na przestrzeni wieków walczone z taką samą determinacją o wiarę rzymskokatolicką – chrześcijańską, co i o niepodległość państwa polskiego: *Katolicyzm nie jest dodatkiem do polskości, zabarwieniem jej na pewien sposób, ale tkwi w jej istocie, w znacznej mierze stanowi jej istotę. Usiłowanie oddzielenia u nas katolicyzmu od polskości, oderwania narodu od religii i od Kościoła, jest niszczeniem samej istoty narodu*⁴⁹. Polskość i Kościół rzymskokatolicki tak dawniej, jak dziś stanowią dwie ze sobą połączone rzeczywistości. Kościół miał i ma znaczący wpływ na kształtowanie tożsamości narodowej Polaków, jest nauczycielem postaw patriotyzmu, nośnikiem kultury, skarbnicą i stróżem narodowych tradycji⁵⁰. Tam, gdzie obok polskości była wiara katolicka, tam polskość się zachowała, pomimo przeróżnych represji i prześladowań. Kościół uczył wytrwałości, która była niezwykle istotna szczególnie w czasach bezpaństwowości, okupacji hitlerowskiej czy komunistycznej: *Człowiek ze swej natury jest istotą niecierpliwą. Chciałby natychmiast widzieć wyniki swoich pragnień i działań. Tymczasem „młyny Boże mielą powoli”. W czasach nieszczęść i klęsk naród szukał i szuka oparcia u Boga. I słusznie czynił i czyni*⁵¹.

Poprzez trwanie w wierze naród, mając ograniczone siły, przyzywał na interwencję Boga w życiu osobistym, rodzinnym, ale też społecznym, narodowym. Młodzież studencka tzw. pierwszego NZS, powołując się na historycznie ukształtowaną tożsamość Polski, podkreślała, że: *Chrzest, będąc aktem czysto religijnym, pełnił w życiu naszego narodu i inną rolę. Stanowił o duchowej spójności wszystkich Polaków, a Ewangelia stała się jednym z najsilniej bijących źródeł natchnień poetów, pisarzy, malarzy i nie tylko ludzi sztuki, kultury, ale także nauki a nawet polityki. I o takiej właśnie – chrześcijańskiej tradycji i kultury naszego narodu warto by było, aby NZS nawiązywał. A przyjęcie odpowiedniego systemu wartości etycznych nie jest ograniczeniem wolności osobistej członków naszej organizacji. Prawdziwa wolność nie jest, bowiem brakiem respektowania jakichkolwiek nakazów czy raczej wartości etyczno-moralnych. Polega ona na świadomym i wolnym wyborze takiego systemu wartości wraz z odpowiednią hierarchią tych wartości*⁵². Edukacja historyczna,

⁴⁹ Roman Dmowski, *Kościół, Naród, Państwo*, Warszawa 1990, s. 26.

⁵⁰ Wojciech Polak, *Patriotyzm dnia dzisiejszego*, Gdańsk 2012, s. 25-54.

⁵¹ Antoni Franaszek, *Naród żyjący nadzieją: dzieje Polski od czasów najdawniejszych do uzyskania niepodległości*, Kraków 2000, s. 43.

⁵² AUW, sygn. AC974, NZS UW, prasa, Zbigniew Stelmachowski, *My i tradycja*, „Po Prostu My. NZS Wydział Matematyki Informatyki i Mechaniki UW”, Warszawa 1981, nr 4 (kwiecień-maj), [redakcja: Jolanta Karbowskiak, Maciej Maryan, Justyna Sobstyl], s. 8.

tradycja i wiara stanowią filary chrześcijańskiej tożsamości narodowej. Na chrześcijańskim fundamencie budowali ci, którzy kształtowali narodową tożsamość: od Mieszka I, św. Stanisława, św. Jadwigi Królowej, ks. Piotra Skargi, Cypriana Norwida, ks. Ignacego Skorupki, po kard. Stefana Wyszyńskiego, ks. Jerzego Popiełuszkę, Jana Pawła II⁵³.

2. Wpływ rewolucji religijnej Marcina Lutra i Rewolucji Francuskiej (1517 i 1789)

Wystąpienie Marcina Lutra w Wittenberdze 31 października 1517 roku przyjmuje się jako początek reformacji. Fundamentalną jego tezą było stwierdzenie, że: *Zanim Bóg stał się Bogiem, musiał najpierw stać się szatanem*. Innymi słowy – *zanim prawda absolutna stała się prawdą w ogóle, musiała najpierw stać się kłamstwem*⁵⁴. Jak podkreśla ks. Tadeusz Guz: *nigdy wcześniej w historii ludzkości podobna teza nie padła*⁵⁵. Luter, a wraz z nim Georg Hegel, Karol Marks, Fryderyk Engels i Włodzimierz Lenin, doprowadzili do aksjologicznego chaosu, pomieszczeni dobro ze złem. Wydaje się zatem, że martyrologia polskiego narodu podczas drugiej wojny światowej była czymś „naturalnym” i „usprawiedliwionym”⁵⁶, „ponieważ naród ten stał w sprzeczności z założeniami obu totalitaryzmów”⁵⁷. Postrzegane dobro dla jednych było złem dla drugich. Przy takich założeniach należało wszystko poddać strukturalnemu zniszczeniu, szczególnie w obszarze aksjologicznym, aby następnie zbudować „nowy” obowiązujący porządek⁵⁸. Porządek polegający na wytworzeniu jak największej wzajemnych zależności, które zakładałyby redukcję poziomu podmiotowego osoby ludzkiej do przedmiotu. Innymi słowy, nastąpiło tu ukierunkowanie ku sobie, czyli osiągnięcie zamierzonego celu stanowiło kategorię ostateczności i bezwzględności, która nakazywała unicestwienie religii jako tkanki tworzącej społeczeństwo –

⁵³ Tekst powyższego paragrafu stanowi przeredagowaną wersję materiału opublikowanego wcześniej przez autora, zob. Zbigniew Werra, *Chrześcijańska tożsamość narodu polskiego na przestrzeni wieków*, (w:) *Dziedzictwo kulturowe regionu pogranicza*, red. Elżbieta Skorupska-Raczyńska, Joanna Rutkowska, Gorzów Wielkopolski 2014, t. 5, s. 205-219;

⁵⁴ Karl Löwith, *Od Hegla do Nietzschego. Rewolucyjny przełom w myśli XIX wieku*, Warszawa 2001.

⁵⁵ Zob. Tadeusz Guz, *Kultura zniszczona przez...*, dz. cyt., s. 8.

⁵⁶ Lars E. Wolke, Göran Larson, Nils E. Villstrand, *Wojna trzydziestoletnia. Europa i świat 1618-1648*, przekł. Wojciech Łygaś, Warszawa 2006, s. 18-19.

⁵⁷ Zob. Maciej Chmieliński, *Max Stirner. Jednostka, społeczeństwo, państwo*, Kraków 2006; Chmieliński Maciej, Sydor Paweł, Kulesza Adam, *Religia, polityka i prawo w koncepcjach czołowych XIX- wiecznych „bojowników ateizmu: Ludwika Feuerbacha, Maxa Stirnera i Karola Marksa*, „Biblioteka Cyfrowa”, s. 115, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/39039/006.pdf>, dostęp: 5.05.2014.

⁵⁸ Bartosz Paszkiewicz, *Męczennicy chrześcijańscy. Czas zmian systemowych : co kryło się za drzwiami katedry w Wittenberdze*, „Zeszyty Karmelitańskie”, nr 1, cz. 5, 2014, s. 102-111.

naród: *Destrukcja w imię konstrukcji; nienawiść do człowieka uznanego za wroga, któremu odbiera się cechy ludzkie (gady, wszy, świnie, psy, śmierdząca padlina, sępy), którego się deprecjuje w imię „humanizmu”; kłamstwo w imię „prawdy”, której partia jest jedynym depozytariuszem; zniewolenie w imię wyzwolenia społecznego i narodowego; totalitarna dyktatura w imię „prawdziwej demokracji”* – wszystko to tworzyło zafalszowany obraz świata, do dziś nie do końca przezwyciężony⁵⁹. Treść przywołanego cytatu wydaje się uzasadniać i potwierdzać filozoficzne założenia wynikające z koncepcji Hegla, że: *Wszystko, co istnieje, jest Absolutem, czyli Bogiem będącym w ciągłym procesie*⁶⁰. Jest On zarazem obecny w dobru i w złu, w kłamstwie i w prawdzie. Konsekwencją takiej tezy stało się u Hegla stwierdzenie dające podstawy totalitarnym ideologiom: *Żeby uczynić córkę i syna danej rodziny świadomym obywatelem państwa, należy ją i jego zabić. Zdaniem Tadeusza Guza: ta sama dialektyka heglowska jest u Marksa i Engelsa, tylko zmaterializowana. To znaczy Marks z Engelsem stwierdzili, iż muszą dokonać materializacji ducha absolutnego Hegla. To materia jest tym substratem, który istnieje*⁶¹, a zatem nie może być mowy o podmiotowości osoby ludzkiej, jak też społeczeństwa. A zatem: „*Intelekt dialektyczny*”, tzn. heglowski, uważa, iż „*rozwój*” „*ducha absolutnego*” żąda stopniowej eliminacji „*osoby*” ludzkiej, by tym samym umożliwić dotarcie „*boga*” Hegla do jego boskiej „*samoświadomości*”, że tylko on jest tą „*całością*”, złożoną ze wszystkiego, co jest⁶². Obie te kategorie są bowiem rozumiane jako wyłaniające się z materii, czyli uprzedmiotowione i będące w ciągłym procesie polegającym na nieustannej, wewnętrznej sprzeczności – konfliktcie. To z kolei prowadzi do zupełnej destrukcji. W ten sposób: *Marks, Engels i Lenin dokonali całkowitej negacji małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej, względnie zredukowania „rodziny” do komunistycznego społeczeństwa, jako*

⁵⁹ Zob. Krystyna Kersten, *Wstęp do wydania polskiego*, (w:) *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, red. Bartosek Karel, Werth Nicolas, Courtois Stéphane, Paczkowski Andrzej, Margolin Jean-Louis, Panné Jean-Louis, przekł. Andrzej Nieuważny, Blanka Panné, Krzysztof Wakar, Warszawa 1999, s. 11-16.

⁶⁰ Tadeusz Guz, *Ukonstytuowanie prawdy poprzez kłamstwo w nowożytnej myśli filozoficznej*, „Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy”, <http://www.katolickie.media.pl/ogolnopolskie-konferencje-ksd/iv-konferencja-ksd/teksty-wystapie/2035-ks-prof-dr-hab-tadeusz-guz>, dostęp: 10.02.2014; zob. Zbigniew Stawrowski, *Państwo i prawo w filozofii Hegla*, Kraków 1994.

⁶¹ Na podstawie wykładu ks. prof. dr. hab. Tadeusza Guza „Zagrożenia ideologii gender” wygłoszonego 17 marca 2013 podczas Międzynarodowego Kongresu o Znaczeniu Małżeństwa i Rodziny w życiu osoby, społeczeństwa, Narodu i świata na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, a zorganizowanego przez prof. dr. hab. Marię Ryś w dniach 15-17 marca 2013.

⁶² Tadeusz Guz, *O heglowskiej koncepcji małżeństwa i rodziny*, „Nasz Dziennik”, z soboty 9 maja 2015, cz. 3, <http://www.naszdziennik.pl/mysl/136681,o-heglowskiej-koncepcji-malzenstwa-i-rodziny-3.html>, dostęp: 11.05.2015.

według nich szczytowej formy w rozwoju przyrody⁶³. Przez negację rodziny jako fundamentalnej struktury społeczeństwa – narodu doprowadzili do unicestwienia tzw. ducha narodu, czyli jego życiowych sił. Wskutek tych zabiegów nastąpiło zjawisko acedii⁶⁴ – zatrzymania się niejako na etapie ciągłej możności, nieumiejętności określenia celu, a tym samym zniechęcenia osadzonego w utopii, alienacji, anomii czy totalitaryzmie.

Wydaje się, że pierwszą, na tak dużą skalę, weryfikacją tez Lutra była rewolucja francuska. Do drugiej połowy XVIII wieku⁶⁵ Francja jako katolicki kraj przeżywała swój rozkwit. Równoległe, z dużym natężeniem i oddziaływaniem na społeczeństwo, zaczęły pojawiać się treści antychrześcijańskie i antyreligijne wywodzące się ze środowisk wolnomyślicieli, ideologów tzw. oświecenia, obrońców rozumu oraz środowisk protestanckich. Pojawiły się także nowe idee: wrogość, niechęć czy nienawiść, które w początkowym etapie prezentowane były przede wszystkim na poziomie werbalnym⁶⁶.

Przełom lat 1789-1799 to okres kiedy *setki tysięcy ludzi określonej proveniencji, pochodzenia, kategorii zawodowej, profesji, klas społecznych trafiają masowo na szafoty, są ścinane, rozstrzeliwane, topione, torturowane, palone za swoje poglądy, religię⁶⁷ albo za przynależność do odpowiednich struktur społecznych. Rzeź dotyka przede wszystkim katolików. Wszystko w imię rzekomej równości, braterstwa, wolności, tolerancji, rozumu, czyli w imię bezbożności⁶⁸.*

⁶³ Tadeusz Guz, *Małżeństwo i rodzina według Marksa, Engelsa i Lenina*, „Nasz dziennik”, z soboty 11 kwietnia 2015, (cz. 3), <http://www.naszdziennik.pl/mysl/135009,malzenstwo-i-rodzina-wedlug-marksa-engelsa-i-lenina-cz-3.html>, dostęp: 3.05.2015.

⁶⁴ Dariusz Zalewski, *Acedia*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/dz_acedia.html#, dostęp: 12.05.2014: Acedia w języku polskim była oddawana różnie, jako: zniechęcenie, beznadziejność, zgorzkniałość, oziębłość, anemia duchowa. Źródła jej poszukiwać należy w doświadczeniu ojców pustyni. Acedia jest smutkiem „z powodu dobra duchowego”, które z jakiś względów przestaje pociągać. Paradoks polega na tym, że modlitwa, perspektywa wieczności, praca nad samodoskonaleniem, powinna wywoływać radość, a nie smutek (św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, II-II q.35, a.1). Niestety, człowiek traci motywację do duchowej walki o Niebo, a także miłość do ludzi i, w końcu, do samego siebie. Stan ten w literaturze określano mianem melancholii, nudy, spleenu – zauważa Dariusz Zalewski.

⁶⁵ Jan Baszkiewicz, Stefan Meller, *Rewolucja francuska 1789-1794. Społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1983, s. 143-164; Luigi Mezzadri, *Rewolucja francuska a Kościół*, przekł. Ewa Łukaszyk, Kraków 2007.

⁶⁶ Edmund Burke, *Rozważaniach o rewolucji we Francji*, wstęp Leslie G. Mitchel, przekł. Dorota Lachowska, Warszawa 2008, s. 32-56; Jean-Jacquesa Rousseau, *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi*, (w:) *Trzy rozprawy z filozofii społecznej*, przekł. Henryk Elzenberg, Warszawa 1956, s. 143.

⁶⁷ Warren H. Carroll, *Gilotyna i krzyż*, przekł. Jerzy Morka, Kąty Wrocławskie 2006, s. 56.

⁶⁸ Marian Radwan, *Konfrontacja Rewolucji Francuskiej z Kościołem (1789-1801)*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, nr 4, 2014, s. 53-79; Bartosz Paszkiewicz, *Męczennicy chrześcijańscy...*, dz. cyt., s. 107-116.

Terror jakobiński⁶⁹ z sobie właściwą konsekwencją zwalczał wszelkiego rodzaju przejawy religijności – wiary⁷⁰. Zaznaczyć należy, iż podczas rewolucji francuskiej po raz pierwszy pojawiło się pojęcie „wrogów ludu” – określenia, którego chętnie używano w komunistycznej Rosji i państwach, które znalazły się w zasięgu wpływów ZSSR po 1945 roku.

Z drugiej zaś strony sam Maximilien de Robespierre uważał, że bez religii nie jest możliwe stworzenie jakichkolwiek struktur społecznych⁷¹, twierdził: *Bez religii społeczeństwa upadają, przyjmują formę masy, tłumu. Religia bowiem stanowi fundament konsolidacji społeczeństwa, stanowi dobre spoiwo społeczne. Brak religii prowadzi do destabilizacji państwa*⁷². Rozumiejąc rolę religii w życiu społeczeństw – narodów, głosił kult „Istoty Najwyższej”, a jej pierwsze święto z udziałem pół miliona ludzi zorganizowano w Paryżu, 8 czerwca 1794 roku, podczas którego występował jako nowy arcykapłan⁷³. Pod wpływem idei rewolucji francuskiej w XIX wieku zmieniono paradygmat nauki. Kształtujący się nowy prąd myślowy w Europie, jakim był pozytywizm. Zajęto się jedynie tym, co podlegało zmysłowemu doświadczeniu – istnieje tylko to, co jest empirycznie doświadczalne⁷⁴.

W wyniku przyjętej koncepcji z jednej strony odrzucono odniesienie do świata nadprzyrodzonego – postawa materialistyczna, z drugiej przestano się interesować znaczeniem rzeczywistości, by skupić się nad badaniami dotyczącymi myśli, pojęć czy idei – postawa idealistyczna⁷⁵. Przyjęcie tych dwóch po-

⁶⁹ Stanisław Salmonowicz, *Francja pod jakobińską gwiazdą: szkice z dziejów rewolucji francuskiej*, Warszawa 1966, s. 76; Augustin Barruel, *Historia Jakobinizmu*, oprac. Karol Surowiecki, Berdyczów 1812, s. 19-34; Marcin Król, *Świadomość historyczna jakobinów (1793-1794)*, Warszawa 1972, s. 116.

⁷⁰ Józef S. Pelczar, *Rewolucja francuska wobec religii katolickiej i jej duchowieństwa*, Krzeszowice 2005, s. 35; Monika Milewska, *Ocet i łzy. Terror Wielkiej Rewolucji Francuskiej jako doświadczenie traumatyczne*, Gdańsk 2001, s. 25-45.

⁷¹ Ruth Scarr, *Robespierre. Terror w imię cnoty*, przekł. Barbara Przybyłowska, Warszawa 2008, s. 23-54; zob. Jan Prokop, *Od Robespierre'a do Lenina*, Kraków 2002.

⁷² Jan Baszkiewicz, *Robespierre*, Wrocław 1989, s. 87n; Ruth Scarr, *Robespierre...*, dz. cyt., s. 45; Albert Manfred, *Rousseau, Mirabeau, Robespierre. Trzy portrety z epoki Wielkiej Rewolucji Francuskiej*, przekł. Andrzej Szymański, Warszawa 1988, s. 56.

⁷³ Jean-François Fayard, *100 dni Robespierre'a*, przekł. Beata Spieralska, Warszawa 2006, s. 87; Bronisław Baczek, *Jak wyjść z Terroru. Termidor a Rewolucja*, przekł. Wiktor Dłuski, Gdańsk 2005, s. 143; James M. Thompson, *Robespierre. Od urodzenia Robespierre'a do śmierci Ludwika XVI*, przekł. Aleksander Dobrot, Warszawa 1937, t. 1; s. 62.

⁷⁴ August Comte, *Rozprawa o duchu filozofii pozytywnej*, przekł. J.K., Warszawa 2003, s. 34; Narcyz Łubnicki, *Podstawowe momenty światopoglądu pozytywistycznego*, Kraków 1937, s. 12-32; Janusz Skarbek, *Pozytywistyczna teoria wiedzy*, Warszawa 1995, s. 65; Sławomir Żurawski, *Pozytywizm*, Warszawa 2008, s. 13-34; Anna Mensch, *Co to jest pozytywizm*, Warszawa 1931, s. 61.

⁷⁵ Nikołaj Andreevič Gredeskuł, *Marksizm i idealizm*, przekł. Stanisław Kijewski, Warszawa 1911, s. 34.

staw, materialistycznej i idealistycznej, w konsekwencji przyczyniło się do ukształtowania i rozwoju w dziewiętnastowiecznej Europie filozofii idealistycznej – heglizm⁷⁶ i materialistycznej – marksizm⁷⁷. Konsekwencją tak rozumianej filozofii było istnienie dla wszystkich obowiązującej obiektywnej prawdy, dobra, piękna i innych dotąd uznawanych wartości. Z pola poznawczego człowieka eliminowało się doświadczenie wewnętrzne wyrażające się m.in. w obecności sumienia, powinności, wolności, moralności czy religijności⁷⁸. Były to podstawowe założenia, które w sposób niemal oczywisty musiały w konsekwencji doprowadzić do powstania *katynizmu* – cywilizacji śmierci. Wiek XX to powstanie i utrwalanie się ideologii, które były pod silnym wpływem filozofii Hegla: nazizm, komunizm i neoliberalizm⁷⁹.

Ideologia nazistowska doprowadziła do wywyższenia społeczności tego, co Ludwig Feuerbach nazywał rodzajem ludzkim. Pod tym względem istnieje zasadnicze pokrewieństwo między nazizmem a faszyzmem: obie te ideologie uważały, że ludzie są tylko członkami ciała społecznego, które ich przerasta, a nawet transcenduje⁸⁰. Tylko społeczność istnieje naprawdę. Podczas gdy faszyzm wychwala państwo, nazizm precyzował, że jedyną rzeczą, która się liczy ostatecznie, jest rasa – w znaczeniu rasy aryjskiej, której czystość powinna być przestrzegana, a nawet za wszelką cenę ulepszana⁸¹. Ideologia komunistyczna

⁷⁶ Marek J. Siemek, *Hegel i filozofia*, Warszawa 1998, s. 43; Tadeusz Buksiński, *Idee filozoficzne w polityce*, Poznań, 1998, s. 193-212; Mirosław Żelazny, *Hegłowska filozofia ducha*, Toruń 2000, s. 23; Georg W. F. Hegel, *Fenomenologia ducha*, przekł. Adam Landman, Warszawa 1963, t. 1, s. 226; Józef Tischner, *Spowiedź rewolucjonisty. Czytając Fenomenologię ducha Hegla*, Kraków 1993, s. 56.

⁷⁷ Józef Nowicki, *Wybrane zagadnienia filozofii marksistowskiej. Materiały pomocnicze dla słuchaczy wyższych szkół oficerskich*, Warszawa 1968, s. 71; Kazimierz Ochocki, *Aktualne problemy rozwoju filozofii marksistowskiej*, Warszawa 1967, s. 18; Stanisław Cieniawa, *Aktywizm marksistowskiej antropologii filozoficznej*, Rzeszów 1975, s. 4-14.

⁷⁸ Ignacy Dec, *Broń przed medialną manipulacją*, „Nasz Dziennik”, z czwartku 26 czerwca 2014.

⁷⁹ Marcin Król, *Bezradność liberalistów. Myśl liberalna wobec konfliktu i wojny*, Warszawa 2005, s. 16-26; Stefan Malinowski, *Co każdy Polak o hitleryzmie wiedzieć powinien*, Warszawa 1938, s. 62; Richard Overly, *Dyktatorzy: Hitler i Stalin*, Wrocław 2009, s. 12-45; Enzo Traverso, *Europejskie korzenie przemocy nazistowskiej*, przekł. Agata Czarnacka, Warszawa 2011, s. 18-41; Marek Tabor, *Ezoteryczne źródła nazizmu*, Kraków 1993, s. 21-32; Michel Schooyans, *Wolność ludzka a uczestnictwo w polityce*, przekł. Ewa Kułakowska „Człowiek w Kulturze”, nr 9, 1997, s. 126.

⁸⁰ Victor Farias, *Heidegger i narodowy socjalizm*, Warszawa 1997, s. 84; Franciszek Ryszka, *Historia, polityka, państwo. Wybór studiów*, red. nauk. Karol Jonca, Barbara Gola, Marek Maciejewski, Toruń 2002, t. 1, s. 21-35; Michał Andrzejczak, *Faszyzm włoski i hitleryzm w publicystyce Romana Dmowskiego w latach 1922-1939*, Wrocław 2010, s. 15-27; Michel Schooyans, *Wolność ludzka a uczestnictwo...*, dz. cyt., s. 128.

⁸¹ Eberhard Jäckel, *Hitlera pogląd na świat*, przekł. Anna D. Tauszyńska, Warszawa 1973, s. 52; Igor Witkowski, *Hitler – Stalin. Oblicza propagandy*, Warszawa 2001, s. 13-423; tegoż, *Hitlera plany przebudowy świata*, Warszawa 2001, s. 31-36; Richard Grunberger, *Historia społeczna*

nie kładła nacisku na czystość rasy, lecz raczej na czystość ideologiczną. Należało więc zniszczyć osobowość, aby zniszczyć mechanizm broniący człowieka przed kłamstwem⁸². Charakterystyczną cechą tak nazizmu, jak i komunizmu była chęć objęcia działaniem policyjnym ciał i dusz poszczególnych społeczeństw⁸³.

Tak fundamentów, jak też mechanizmów prowadzących do świadomej destrukcji tożsamości chrześcijańskiej narodu polskiego należy upatrywać nie tylko w całej ideologii systemu komunistycznego powstałym w ZSSR po rewolucji bolszewickiej w 1917 roku, ale we wszystkich przejawach działalności państwa rosyjskiego względem Polaków. Na zagrożenia, jakie płynęły ze Wschodu, dotyczące tożsamości chrześcijańskiej i związanych z nią zasad życia społecznego, jak również szeroko rozumianej kultury, zwracali uwagę polscy uczeni, jak np.: Ferdynand Antoni Ossendowski⁸⁴, który w swojej publikacji pod tytułem „Lenin” opisał kulisy rewolucji komunistycznej w Rosji, przez co stał się „osobistym wrogiem Lenina”. Julian Jasieńczyk – polski więzień i zesłaniec wcielony do armii carskiej. W swojej pracy „Dziesięć lat niewoli moskiewskiej” ostrzegał przed bezkompromisowymi działaniami Rosji carskiej zmierzającej do unicestwienia chrześcijańskich wartości społecznych, a w sposób szczególny religii katolickiej: *Nie wiem, czy od X wieku istniało, kiedy gdzieś co podobnego do tego, co się dzieje w tym państwie, o którym słuszniej, jak o Polsce jej nieprzyjaciele kiedyś mówili, iż nierządem stoi. Ten bezrząd i niemoralność dla bliżej patrzących oczu są przerażające (...). Społeczeństwu temu brak podstawy moralnej i zastępuje ją egoizm państwowy, dziki, cyniczny, bezwzględny. W Moskwie wszystko było tajemnicą lub kłamstwem – na tym systemie opiera się Moskwy obrona w wobec Europy; zaprzecza łatwo, bo mówi o tym, czemu uwierzyć, nie dotknąwszy się nie podobna⁸⁵. Zaś prof. Marian Zdziechowski (1861-1938), uznawany był za „największego znawcę duszy i mentalności rosyjskiej”⁸⁶. Natomiast Feliks Koneczny w swoich pracach po-*

Trzeciej Rzeszy, przekł. Witold Kalinowski, Warszawa 1994, s. 83; Michel Schooyans, *Wolność ludzka a uczestnictwo...*, dz. cyt., s. 127.

⁸² Julian Bartosz, *Hitler zawieszony w próżni. Przyczynki do niektórych tez zachodnioniemieckich dotyczących hitleryzmu i III Rzeszy*, Opole 1963, s. 71-73; Michel Schooyans, *Wolność ludzka a uczestnictwo...*, dz. cyt., s. 130-132.

⁸³ Tamże, s. 128.

⁸⁴ Ferdynand A. Ossendowski, *Lenin*, Poznań 1930, s. 34; Ferdynand A. Ossendowski, *Cień ponurego Wschodu. Za kulisami życia rosyjskiego*, Warszawa 1927, s. 12-35.

⁸⁵ Julian Jasieńczyk, *Dziesięć lat niewoli moskiewskiej*, Lipsk 1867, s. V-VII.

⁸⁶ Marian Zdziechowski, *Czerwony terror*, Warszawa 1989, s. 23; tenże, *Do młodzieży. Przemówienie J.M. Rektora Uniwersytetu Wileńskiego Marjana Zdziechowskiego w dniu otwarcia roku akademickiego 10 października 1925 r.*, Wilno 1925, s. 1-2; tenże, *Etyka polityczna w Rosji*, Kraków 1899, s. 9-14; tenże, *Terror intelektualny w Rosji*, Warszawa 1937, s. 4-19; tenże, *Wpływy rosyjskie na duszę polską*, Kraków 1913, s. 19; tenże, *Wychowanie*

święconych zagadnieniu cywilizacji zwracał uwagę na nieprzenikalność cywilizacyjną, tym samym na ciągłą waleczność i chęć dominacji cywilizacji turańskiej, do której zaliczał Rosję i ZSSR⁸⁷. Należy także wspomnieć o Józefie Bocheńskim, który na uniwersytecie we Fryburgu (w latach 1964-1966 pełnił funkcję rektora) zajmował się badaniami dotyczącymi filozofii bolszewickiej i jej znaczeniem dla walki z cywilizacją chrześcijańską i tożsamością Polaków⁸⁸.

Podsumowując należy zauważyć, że źródła *katynizmu*, a więc jego podstaw, które doprowadziły do mordu katyńskiego rozumianego tu jako symbol całokształtu zbrodni popełnionych przez komunistyczne władze ZSSR na narodzie polskim, należy upatrywać przede wszystkim w założeniach wynikających z filozofii Hegla i Marksa jako syntezy idealizmu i materializmu wyrażającej się w formie tak zewnętrznej, jak i wewnętrznej kontrolowania osoby ludzkiej i całych społeczeństw – narodów.

3. U podstaw ideologicznych założeń cybernetyki katynizmu

Związek Sowiecki był państwem totalitarnym i jak wszystkie państwa totalitarne posiadał własną państwową doktrynę filozoficzną. Była nią tzw. filozofia partii bolszewickiej⁸⁹. Państwo sowieckie nie było tylko organizacją mającą na celu zapewnienie swoim obywatelom bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego ani nawet regulowanie ich życia. W ZSSR nie wolno było publikować materiałów niezgodnych z sowiecką teorią, nie wolno było także wygłaszać odmiennych poglądów⁹⁰. W omawianiu destrukcyjnej roli sowieckiej filozofii należy zwrócić uwagę na fakt, iż najskromniej przedstawia się w niej obszar dotyczący aksjologii. Wydaje się jednak dość zrozumiały taki stan rzeczy przy

a religia, Warszawa 1932, s. 31; tenże, *Z historii stosunków polsko-rosyjskich nazajutrz po wojnie światowej*, Warszawa 1936, s. 7-15.

⁸⁷ Feliks Koneczny, *Dzieje Rosji. Od najdawniejszych do najnowszych czasów*, Warszawa 1921, s. 52; tegoż, *Etyki a cywilizacje*, Krzeszowice 2004, s. 38; tegoż, *Kościół jako polityczny...*, dz. cyt., s. 11-34; tegoż, *Kościół a cywilizacje*, Lublin 1996, s. 26; tegoż, *O ład w historii*, Krzeszowice 2003, s. 32; tegoż, *O wielości...*, dz. cyt. s. 5-13; tegoż, *Obronić cywilizację łacińską*, Kraków 1935, s. 21-24; tegoż, *Polska między Wschodem a zachodem*, Lublin 1996, s. 14-21.

⁸⁸ Józef Bocheński, *Filozofia bolszewicka*, Komorów 2008, s. 24; tegoż, *Lewica, religia, sowietologia*, Warszawa 1996, s. 43; tegoż, *Marksizm-leninizm. Nauka czy wiara?*, Lublin 1988, s. 45; tegoż, *Sovjets marxistiska filosof. Den dialektiska materialismen*, Stockholm 1964, s. 28; tegoż, *Tylko nie mogą wrócić. Dowody w sprawie sowieckiego mordu w Katyniu*, Kraków 1990, s. 12-47.

⁸⁹ Marcin Król, *Filozofia polityczna*, Kraków 2008, s. 26.

⁹⁰ Michał Poradowski, *Aktualizacja marksizmu przez trockizm*, Londyn 1983, s. 4-8; Józef Bocheński, *Filozofia...*, dz. cyt., s. 5.

założeniu, iż cały system opierał się na kłamstwie, które przyjęło rolę podstawowej „wartości” życia. Według założeń tej filozofii świadomość społeczna była zależna od materialnych warunków życia społecznego, która powinna się zmieniać wraz z warunkami bytowymi – być w ciągłym procesie. W tych założeniach nie ma odniesienia do stałości jako stanu naturalnego dla człowieka i społeczeństwa. Rewolucja sowiecka przyniosła zupełną zmianę moralności – głosiła relatywizm etyczny. Wartości były pojmowane jako funkcje potrzeb klasowych, czyli etyka była rozumiana w sposób skrajnie utylitarystyczny. *Nasza moralność podlega interesom klasowej walki proletariatu. Z tego punktu widzenia moralności komunistycznej, prawnym, moralnym jest tylko to, co służy do unicestwienia starego świata*⁹¹. Mówiąc inaczej, w systemie tym etyki jako takiej nie było, były tylko reguły techniczne, jak postępować, aby osiągnąć taki względnie inny cel.

Filozofowie komunistyczni nie kierowali się w swoich badaniach dążeniem do prawdy. Według określenia Lenina *filozofia jest narzędziem walki klasowej, a materializm Marksa – jedyną postacią filozofii, jaka mogła skutecznie służyć rewolucji*⁹². Z tego też względu materializm miał stanowić skuteczny oręż komunistów: *Materializm wiązał się bezpośrednio z ateizmem, mógł być użyty do zwalczania religii, przede wszystkim chrześcijaństwa, a szczególnie katolicyzmu. Zarzuty przeciwko materializmowi dialektycznemu traktowane były, jako szkodnictwo polityczne, tych zaś, którzy głosili tego typu poglądy usuwano ze sceny publicznej. Materialistów – dialektyków nie było można uważać za uczonych – naukowców według pojęć zachodnioeuropejskich i prowadzić z nimi dyskusji zgodnie z zasadami przyjętymi w świecie cywilizacji łacińskiej, lecz jako specjalny typ agitatorów komunistycznych odkomenderowanych do pracy na płaszczyźnie filozofii*⁹³.

Funkcją religii w systemie ZSSR była jej rola pomocniczego narzędzia w ucisku jednej klasy przez drugą: *Wszystkie klasy, opierające się na ucisku, potrzebują do obrony swojego panowania dwóch funkcji społecznych: kata i kapłana. Kapłan ma za zadanie pokazywać (uciśnionym) widoki osładzające nędzę i poświęcenie; w ten sposób odsuwa ich od działalności rewolucyjnej*⁹⁴. Stąd w samych założeniach nie mogło być miejsca na religię chrześcijańską (katolicką), a tym samym i podmiotowość człowieka. W konsekwencji nie mo-

⁹¹ Michał Poradowski, *Aktualizacja marksizmu...*, dz. cyt., s. 35.

⁹² Włodzimierz Lenin, *O znaczeniu filozofii*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1950, t. 1, s. 63-69; Włodzimierz Lenin, *Pojęcie klas. Zagadnienia filozofii*, Kraków 1974, s. 335; Włodzimierz Lenin, *Państwo a rewolucja*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1950, t. 7, s. 161-162; Fryderyk Engels, *Zasady komunizmu*, Warszawa 1950, s. 11.

⁹³ Stanisław Jankowski, *Metody ekspansji komunizmu. Dzieje udoskonalenia systemu w latach 1919-1939*, Londyn 1980, s. 66-67.

⁹⁴ Tamże, s. 37.

gło być mowy o wolności sumienia, gdyż moralnym i prawym było wszystko, co prowadziło do zniszczenia starego świata, a więc m.in. religii. Tak więc, gdyby nawet powstało społeczeństwo bezklasowe, musiałyby dalej toczyć się jakaś walka, której prawa w dalszym ciągu determinowałyby treść ludzkiej psychiki, człowiek musiałby zgodnie z systemem być nadal uważany za narzędzie społeczeństwa, bez własnego celu, bez własnych praw i autonomii⁹⁵.

Dalszą konsekwencją było sowieckie rozumienie człowieka, który nie był osobą, ale tylko bliżej nieokreślonym indywiduum, częścią i narzędziem klasy, względnie społeczeństwa. Charakterystyczną cechą osoby ludzkiej w ujęciu personalistycznym jest posiadanie przez nią autonomii pod względem celu i działania⁹⁶. W ujęciu filozofii sowieckiej człowiek nie mógł mieć celu poza-przyrodniczego, gdyż takich celów w ogóle w tej filozofii nie było. Nie mogło także być mowy o autonomii celów nawet przyrodniczych ani o autonomii działania człowieka najzupełniej zdeterminowanego przez społeczeństwo. Indywiduum człowieka pojęte było jako środek do osiągnięcia celów społecznych. Teza ta została wyraźnie sformułowana przez samego Stalina: *Z wszystkich cennych kapitałów, jakie posiadamy w świecie, najbardziej cennym i najbardziej decydującym kapitałem okazuje się człowiek, kadry*⁹⁷. Ta antypersonalistyczna postawa filozofii sowieckiej pochodziła z dwóch źródeł: z materializmu odbierającego człowiekowi charakter osoby i z heglizmu, który podporządkowywał go całkowicie „duchowi przedmiotowemu” i „absolutnemu”, którym jest społeczeństwo. Z tego też względu wydaje się zasadne zwrócenie uwagi na ideologię marksizmu i leninizmu pod kątem utopizmu, alienacji, anomii oraz totalitaryzmu jako założeń dających początek *katynizmowi*.

Do utrwalenia utopizmu w kulturze zachodniej przyczyniła się tradycja idealizmu. Idealizm bowiem zaczyna od krytyki, odcina się od realnego świata, zamienia wyjaśnienie na myślenie⁹⁸. Konsekwencją takiego stanu rzeczy było zastosowanie idei modernizmu – radykalnej przebudowy świata, a tym samym obietnica samowyzwolenia się człowieka z trapiącego go zła⁹⁹. Utopizm (mo-

⁹⁵ Józef Bocheński, *Filozofia...*, dz. cyt., s. 80-81; Mariusz Gulczyński, *Dlaczego komunizm. Przesłanki, możliwości, konieczności i realności*, Warszawa 1980, s. 51-52.

⁹⁶ Mieczysław Krajewski, *Człowiek i społeczeństwo. Elementy socjalistycznego światopoglądu młodzieży*, Warszawa 1978, s. 23-29; Henryk Glass, *Co myślą wrogowie Kościoła? Kapitalizm, socjalizm i komunizm*, Londyn 1954, t. 3, s. 76-79; Adam Krzyżanowski, *Bolszewizm*, Kraków 1920, s. 23-36.

⁹⁷ Antoni Szymański, *Bolszewizm jako prąd kulturalny i cywilizacyjny*, Lublin 1937, s. 54; Józef Bocheński, *Filozofia...*, dz. cyt., s. 79.

⁹⁸ Joanna Szymonczek, Eugeniusz Cezary Król, *Czas totalitaryzmu. Stalinizm, faszyzm, nazizm i pokrewne systemy polityczne w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 56-67; Henryk Kiereś, *Utopia*, „Egzorcysta”, nr 4, 2014, s. 43.

⁹⁹ Na jego ideowy depozyt składają się: pozytywizm, scjentyzm, utopizm. Pozytywizm – poznawać to praktycznie wykorzystywać; scjentyzm – kult wiedzy przyrodniczej, jest praktycznie użyteczna w przebudowie świata, por. Henryk Kiereś, *Utopia*, „Egzorcysta”..., dz. cyt., s. 43.

dernistyczny) zakładał, że formą życia społecznego powinno być doskonałe państwo oparte na jednoznacznym prawie, a jego celem ma być materialne wyzwolenie człowieka, które zmieni jego naturę: stanie się on dobry moralnie i szczęśliwy. Aby osiągnąć ten idealny dla człowieka stan należy wcielić prawo państwowe w człowieka – oprzeć życie społeczne na legalizmie i na tzw. inżynierii społecznej. Ideę tak rozumianego państwa wykorzystał socjalizm. Jego pierwszą historycznie odmianą był liberalizm¹⁰⁰, a kolejnymi reakcjami na błędy liberalizmu (kapitalizmu) stały się faszyzm, komunizm i nazizm (komunizm narodowy)¹⁰¹. Pierwszą masową walką o dusze społeczeństw europejskich była druga wojna światowa, a po porażce nazizmu i faszyzmu w 1945 roku Polska została podana inżynierii komunistycznej ideologii (przy koalicji liberalizmu i komunizmu)¹⁰². Państwa takie jak Niemcy i ZSSR starały się nie tylko przekształcać podległe im społeczeństwa, ale także kontrolować wszystkie aspekty życia i działalności ludzi. Kluczowym zespołem myśli społecznych, który stał się fundamentem ideologii marksizmu-leninizmu, a tym samym *katynizmu*, był socjalizm i komunizm¹⁰³. Koncepcje te powstały na przełomie XVIII i XIX wieku jako odpowiedź na nieudane próby uporządkowania rzeczywistości społecznej po Wielkiej Rewolucji Francuskiej, a ich najpopularniejszymi orędownikami byli: Claude H. de Saint-Simon, Robert Owen i Charles Fourier. Jakkolwiek socjalizm optował za stworzeniem *nowego ładu społecznego i gospodarczego, opartego na współpracy*¹⁰⁴, to komunizm warunkiem tego ładu uczynił likwidację własności prywatnej i pieniądza. Warto dodać, że pojęcie „komunizm” miało związek z komunami, czyli samorządnymi społecznościami istniejącymi we Francji. Należy podkreślić, że twórcy omawianych teorii *odwoływali się (...) do potrzeb abstrakcyjnej ludzkości*¹⁰⁵. Wierzyli, że utopia zostanie osiągnięta środkami pokojowymi. Również należy nadmienić, że w związku z tym pojawiały się zróżnicowane wizje idealnego społeczeństwa wśród zwolenników komunizmu. Próbowano wykreować społeczeństwa, które byłyby pozbawione władzy. Były to jednak założenia czysto utopijne. Najczęściej komunizm bywa

¹⁰⁰ Marcin Król, *Liberalizm strachu czy liberalizm odwagi*, Kraków 1996, s. 57; William A. Galston, *Cele liberalizmu*, przekł. Andrzej Pawelec, Kraków 1999, s. 153.

¹⁰¹ Zob. Waldemar Aftyka, *Nazizm, struktura władzy*, Warszawa 2012.

¹⁰² Henryk Kiereś, *Utopia*, „Egzorcysta”..., dz. cyt., s. 44. Tomasz Morus, *Utopia*, Lublin 1991, s. 63; tegoż, *Prawdziwie złotej księżeczki o najlepszym urzędzeniu rzeczypospolitej i nowej wyspie Utopii*, Warszawa 1947, s. 131; *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, red. Barbara Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1996, t. 6, s. 587; cyt. za: Andrzej Zwoliński, *Wobec komunizmu*, Kraków 1991, s. 7; Jerzy Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2003, s. 155.

¹⁰³ Leszek Kołakowski, *Kłopoty z socjalizmem*, Kraków 1983, s. 21-28.

¹⁰⁴ Werner Jochmann, *Kryzys społeczny, antysemityzm, narodowy socjalizm*, przekł. Bolesław Mrozewicz, Poznań 2007; Jerzy Szacki, *Historia myśli...*, dz. cyt., s. 155.

¹⁰⁵ Karol Fiedor, *Lebensraum. Ideologie w systemie wychowawczym społeczeństwa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1990; Jerzy Szacki, *Historia myśli...*, dz. cyt., s. 155-156.

kojarzony z Marksem, Engelsem, Leninem i Stalinem; trzeba jednak zauważyć, że ich wkład w omawianą ideologię, a szczególnie w jej utopizm, był różny. Józef M. Bocheński uważał, że: *Marksa jako filozofa nie można porównywać nie tylko z Arystotelesem (...), ale nawet (...) z Engelsem*¹⁰⁶. Z drugiej strony – negując kluczowy wpływ Marksa i Engelsa na komunistyczną myśl XX wieku – uważa, iż *radziecka filozofia to przede wszystkim leninizm*¹⁰⁷.

Aby zrozumieć utopijność założeń komunizmu, należy – jak zauważa Bocheński – w sposób szczególnie poznać podstawowe założenia filozofii komunistycznej zawartej w materializmie dialektycznym (diamacie) stanowiącym pewien zbiór pojęć podstawowych, „światopogląd” oraz w materializmie historycznym (histomacie) będącym realizacją założeń „diamatu” w stosunku do społeczeństwa¹⁰⁸. Obie kategorie – filozoficzna i historyczna – stanowią podstawę ideologiczną, która w sposób nieuchronny, a zarazem logiczny prowadziła do określenia szeroko rozumianego zła jako egzystencjalnej zasady tworzenia struktur społecznych – mas.

Pierwszą „diamatyczną” utopią tej filozofii wydaje się być wiara w zdolność człowieka do absolutnego poznania każdej prawdy. Zgodnie z tym przeświadczeniem ludzkość znajduje się na drodze do pełnego zrozumienia otaczającej ją rzeczywistości i kiedy to osiągnie, dalszy rozwój nauki będzie bezcelowy. Z tak postawionej tezy wyłania się pojęcie człowieka jako swego rodzaju absolutu, którym ma się stać w procesie dziejowym. Nauka komunistyczna twierdziła, iż *żaden postęp w wiedzy nie może jej obalić*¹⁰⁹. Równie utopijna okazała się komunistyczna moralność, a w szczególności hierarchia jej praw. Na jej szczycie znajdowało się hasło: *Postępuj tak, aby «ludzkość wznosiła się wyżej» (Lenin) – ponad poziom przyrody i ponad swój poziom w przeszłości! Postępuj tak, jak postanawia partia komunistyczna w swoim programie i w swoich bieżących uchwałach!*¹¹⁰. Przy czym partia była rozumiana jako pewna „transcendentalność” w relacji do mas. Wydaje się to dość oczywiste przy założeniach idealizmu i materializmu. Partia przejmowała rolę bytu absolutnego. Innymi słowy, decydowała o tym, kto może, a kto nie może czerpać z jej względów. Ale aby było to możliwe do zastosowania względem całego społeczeństwa, należało pozbawić go podmiotowości, a było to możliwe jedynie przy tzw. przeciwieństwie lub odwrotności aksjologicznej, czyli jego źródła.

¹⁰⁶ Józef Bocheński, *Lewica, religia...*, dz. cyt., s. 26; Waldemar Aftyka, *Nazizm...*, dz. cyt., s. 21-43.

¹⁰⁷ Józef Bocheński, *Lewica, religia...*, dz. cyt., s. 68.

¹⁰⁸ Maciej Marszał, *Włoski faszyzm i niemiecki narodowy socjalizm w poglądach ideologów narodowej demokracji 1926-1939*, Wrocław 2001, s. 56-76.

¹⁰⁹ Zygmunt Zieliński, *Demokracja totalitarna*, Lublin 2012, s. 65; Andrzej Zwoliński, *Wobec komunizmu...*, dz. cyt., s. 103.

¹¹⁰ Maciej Starzewski, *Demokracja i totalizm. Wybór pism*, Kraków 2012, s. 87; Andrzej Zwoliński, *Wobec komunizmu...*, dz. cyt., s. 106-107.

I tak zamiast harmonii społecznej – chaos; prawdy – kłamstwo; podmiotowości osoby ludzkiej – jej przedmiotowość; miłości społecznej – nienawiść, solidaryzmu społecznego – nieustanna rywalizacja, pokoju społecznego – ciągła walka itp. W konsekwencji tak rozumianej i wdrażanej filozofii następowała stopniowa redukcja bytu społecznego jako podmiotu do kategorii poniżej zwierzęcej – niekreślonej masy. Aby to mogło nastąpić, należało uczynić jedynym sensem życia człowieka jako jednostki budowanie idealnego komunizmu wyrażającego się w działalności kolektywnej. Niewskazane było zatem stawianie przez człowieka pytań ontologicznych, gdyż nie istniały cele w wymiarze jednostkowym. Komunizm miał zagwarantować szczęście każdej jednostce, nie dając jej do wyboru innego szczęścia poza wzajemnie się kontrolującym kolektywem. Ideologia ta mogła więc, w pewnym sensie, stanowić wybawienie dla ludzi nieszukających większego sensu życia, a których należało w jak największej liczbie ukształtować. Stanowili oni najdoskonalszy i najbardziej podatny „produkt” inżynierii dusz, ponieważ w sposób bezkrytyczny poddawali się wytycznym partii. Natomiast dla tych, którzy poszukiwali sensu życia, filozofia ta stanowiła nieprzyswajalną utopię.

W dziedzinie „histomatu” komunizm jawił się jako utopia już w sferze swojej definicji. Likwidacja własności prywatnej miała prowadzić do zniesienia poczucia wyobcowania u człowieka. Barbara Olszewska, krytykując tę teorię twierdzi, iż: *Nie zdawał sobie Marks sprawy, że nowe społeczeństwo komunistyczne (...) znów stworzy klasy uprzywilejowane wraz z towarzyszącą temu zjawisku alienacją, co doprowadziło do powstania ubezwłasnowolniających społeczeństwo państw*¹¹¹. W totalitarnych krajach komunistycznych niemożliwe okazało się zarówno stworzenie prawdziwej wspólnoty własności, jak i wyeliminowanie poczucia wyobcowania wśród ludzi. Doświadczenia ludzkości pokazały także utopijność twierdzenia Marksa, że idealny ustrój komunistyczny stanowi koniec dziejów. Olszewska wykazuje na swego rodzaju sprzeczność między (...) *dialektyczną koncepcją rozwoju, a zakładaniem kresu historii w postaci formacji socjalistycznej*¹¹². Historia bowiem tworzy się z coraz większą szybkością, mimo upadku komunizmu. Warto jeszcze zwrócić uwagę na związany z ideą komunizmu ogólnoswiatowego postulat stworzenia społeczeństwa bezklasowego. Zgodnie z teorią „histomatu” proletariusze w całej wspólnocie mieli stać się jedynym źródłem władzy. Historia dowodzi utopizmu tej teorii. Nigdy bowiem nie istniała społeczność, w której władza należałaby do wszystkich jej członków w równym stopniu. Człowiek, pragnąc funkcjonować w jakiegokolwiek zbiorowości, musi stworzyć hierarchię będącą gwarantem po-

¹¹¹ Franciszek Bossowski, *Faszyzm, hitlerizm, bolszewizm*, Warszawa 1933, s. 87; Barbara Olszewska-Dyoniziak, *Antropologia totalitaryzmu europejskiego XX wieku*, Wrocław 1999, s. 38.

¹¹² Barbara Olszewska-Dyoniziak, *Antropologia totalitaryzmu europejskiego...*, dz. cyt. s. 33.

rządu i kontroli¹¹³. W tym kontekście utopijne okazuje się także hasło: „Proletariusze wszystkich krajów świata łączcie się” – *proletariusz amerykański zawsze będzie bliższy wyzyskującemu go kapitaliście niż robotnikowi chińskiemu*¹¹⁴.

Wydaje się, że największą utopią, a zarazem absurdem, był istniejący ponad 80 lat Związek Sowiecki. Zbigniew Brzeziński wyodrębnia w jego historii 3 fazy: *Pierwszy okres leninowski oparty jeszcze na przesłankach ideowych zmierzających do przebudowy społeczeństwa (...), stalinowski okres władzy totalitarnej (...) i breżniewowski okres stagnacji i застоju*¹¹⁵. Trzeba zauważyć, iż druga faza istnienia ZSSR okazała się okresem najbardziej tragicznym, a jednocześnie najlepiej ilustrującym utopizm komunizmu¹¹⁶. Utopijną była sama struktura władzy w imperium. Schemat ten funkcjonował od rewolucji bolszewickiej we wszystkich krajach komunistycznych i charakteryzował się władzą dyktatorską jednostki, bądź wąskiej grupy osób¹¹⁷.

4. U podstaw kształtowania narzędzi sterowności katynizmu w ZSSR

Państwo komunistyczne zakładało całkowitą uniformizację społeczeństwa, czego przejawem była cenzura i podporządkowanie ideologii partyjnej wszystkich środków masowego przekazu. Niezwykle absurdalny wydaje się postulat okresu stalinowskiego dotyczący surowego karania za niezgodne z ideologią myślenie. Przejawem „jednomyślności” społeczeństwa była np. wysoka frekwencja w wyborach i plebiscytach, np. w październiku 1939 roku, 99,7% uczestników plebiscytu zwróciło się z *prośbą o przyłączenie do radzieckiej rodziny narodów*¹¹⁸ ziem polskich zajętych przez Armię Czerwoną. Wielką utopią okazały się plany rozwoju przemysłowego, które w jego początkowym etapie wprawiało w zachwyt nawet kraje zachodnie, szybko jednak odsoniło swe prawdziwe oblicze: *przeludnienie miast, wydzielanie żywności, głód. Industrializacja za miast przyczyniać się do podwyższania stopy życiowej mieszkańców imperium, służyła jedynie umacnianiu i napędzaniu fantastycznych planów autorstwa ludzi*

¹¹³ Józef Kobyliński, *Istota i geneza państwa totalnego*, Poznań 1936, s. 132.

¹¹⁴ Andrzej Niesiołowski, *Katolicyzm a totalizm*, Poznań 1938, s. 96.

¹¹⁵ Cyt. za: Andrzej Zwoliński, *Wobec komunizmu...*, dz. cyt., s. 154; Zbigniew Brzeziński, *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku*, przekł. Krystyna Tarnowska i Andrzej Konarek, Paryż 1990, s. 25.

¹¹⁶ Mikołaj Mirowski, *Rewolucja permanentna Lwa Trockiego. Między teorią a praktyką*, Warszawa 2013, s. 15-24; zob. Bohdan Kaczmarek, *Spór o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju (argumenty Trockiego, Stalina i ujęcie leninowskie)*, Warszawa 1988.

¹¹⁷ Leszek Moczulski, *Moloch: państwo jako przedsiębiorstwo, społeczeństwo jako siła robocza*, Warszawa 2013, s. 113-134.

¹¹⁸ Józef Smaga, *Narodziny i upadek imperium ZSRR 1917-1991*, Kraków 1992, s. 157.

sprawujących władzę, które miały wskazywać na siłę ideologii¹¹⁹. Konsekwencją wiary w utopizm była degradacja życia społecznego polegająca na iluzji egzystencji opartej o wytyczne propagandy, a dotyczącej łatwego, pełnego dobrobytu życia. Innym słowy, owa propaganda bazowała na lęku, który był związany z nieprzewidywalną przyszłością. Budzenie w społeczeństwie lęku, szczególnie tego na poziomie podstawy egzystencjalnej, stanowiło fundament kształtowania się idei utopizmu we wszystkich płaszczyznach ludzkiego życia. Z tego też względu nie dziwi fakt masowych mordów dokonanych na obywatelach Rzeczypospolitej. *Katynizm* był bezwzględny i całkowicie posłuszny rozkazom nadrzędnej władzy na wszystkich jej poziomach. Z propagandą był związany terror – konieczność eliminacji tego, co było ideologicznie niepoprawne, czyli przeciwne doktrynie politycznej przyjętej przez państwo.

Gdy prawda nie odpowiadała idealnym planom, nakazywano ją fałszować, po uprzednim unicestwieniu osób opisujących rzeczywistość, np. w latach 1928-1930 rozpoczęto mordowanie statystyków. Niemożliwe było jednak ukrycie całej rzeczywistości, dlatego winę za niepowodzenia zrzucano na sabotażystów, a w szerszym ujęciu stworzono obraz tzw. „wroga obiektywnego”, którego należało jak najszybciej zadenuncjować i zlikwidować: *Czekiści (...) wynajdywali coraz to nowe fantastyczne spiski (...). Lekarzy posądzano o szerzenie chorób zakaźnych (...), naukowcy i wynalazcy (...) zakradali się w nocy do swoich laboratoriów i wysadzali je w powietrze*¹²⁰. Posunięty do absurda wymiarów strach powodował przyznawanie się przez ludzi do niepopelnianych zbrodni.

Komunistyczna kultura, będąca nadbudową ideologii, w sposób szczególny dała wyraz utopizmowi systemu. Przejawem takiego stanu rzeczy były „nowatorskie” teorie i wynalazki; np. w roku 1934 *Andrzej Żdanow oświadczył, że literatura sowiecka jest nie tylko największą na świecie, ale jest jedyną twórczą i rozwijającą się. Olga Lepieżyńska ogłosiła w 1950 roku, że potrafi z nieożywionych substancji wyprowadzić żywe komórki*¹²¹. Utopiści renesansowi na ogół zachowywali przekonanie, że celem ostatecznym życia ludzkiego jest zbawienie rozumiane religijnie, lecz zarazem odrzucali zasady etyczne chrześcijaństwa, motywując to sytuacją społeczną ówczesnej Europy, a więc złym prawem – korzystnym dla możnych, czego konsekwencją okazała się tyrania, prywata, wyzysk, lichwa, niski poziom moralny warstwy plebejskiej. Sądono, że obecność zła w życiu społecznym kładzie się cieniem na etyce chrześcijańskiej, wy-

¹¹⁹ Marek Bankowicz, *Niedemokratyzmy*, Kraków 2010, s. 45.

¹²⁰ Zob. Andrzej Rosiński, *Stalin. Demon zbrodni i zła. Wielka czystka 1934-1939*, Warszawa 1989; cyt. za: Barbara Olszewska-Dyoniziak, *Antropologia totalitaryzmu europejskiego...*, dz. cyt., s. 90.

¹²¹ Leszek Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, Londyn 1988, s. 121; Barbara Olszewska-Dyoniziak *Antropologia totalitaryzmu europejskiego...*, dz. cyt., s. 61-62.

kazując jej nieskuteczność, co kazało na nowo przemyśleć kwestię ideowych podstaw ustroju społecznego¹²². Stąd myśl o doskonałym państwie, czyli o takim, w którym normy moralne i prawo stanowione (państwowe) tworzą nierozzerwalną jedność, co w przekonaniu utopistów dawało gwarancję eliminacji lub przynajmniej minimalizacji zła społecznego. Powyższe założenie stało się fundamentem wszelkiego myślenia utopijnego, niezależnie od rodzaju utopii i lansowanej wizji celu ludzkiego życia. Należałoby je określić mianem „pułapki utopizmu”, bowiem jego konsekwencją był wszechwładny i anonimowy ustrój, którego omnipotencja wyrażała się w apriorycznej i mechanicznej legalizacji życia człowieka, czyli wyparciu moralności na rzecz prawa państwowego oraz likwidacji życia jednostkowego i społecznego na rzecz ich całkowitego upaństwowienia¹²³.

Owo upaństwowienie przejawiało pewne znamiona nowej „religii”, które wyrażały się m.in. w uniformizmie zwyczajów i obyczajów, obowiązkiem pracy, militaryzacją życia na wzór regulaminu wojskowego, reglamentacją (ascezą), biurokratyzacją, czyli uzależnieniem życia od woli urzędników i „kapłanów” – depozytariuszy doktryny i przywódców ludowych, kolektywizacją (dotyczącym dóbr materialnych i społeczeństwa) oraz przymusową pedagogizacją dzieci. Prawo natomiast przyjmowało formę i pełniło rolę sakralizacji ustroju. Przenikało się ono z doktryną religijną, stanowiąc przedmiot kultu¹²⁴.

Katynizm ściśle wiąże się z wszelkimi rodzajami zachowań totalitarnych, ponieważ nie przyjmuje żadnych zasad etyki ukonstytuowanej na fundamencie religii rzymskokatolickiej. Totalitaryzm można określić jako „zjawisko jedyne w swoim rodzaju”. Jego powstanie datuje się na koniec pierwszej wojny światowej i uznaje się, że sprzyjające warunki dla jego rozwoju stworzył postęp w zakresie nowoczesnych technologii¹²⁵. Uznać należy, że totalitaryzm w pełni zapanował w hitlerowskich Niemczech i stalinowskim Związku Sowieckim¹²⁶. Termin „totalitaryzm” jednak w żadnym z tych państw nie trafił do oficjalnej terminologii. Był on bardzo rzadko używany przez hitlerowców, a w stalinow-

¹²² Gustaw Herling-Grudziński, Józef Życiński, *Pięć dialogów*, Warszawa 1999; Henryk Kiereś, *Utopia*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, <http://www.kul.pl/files/57/wydzial/biblioteka/utopia.pdf>, dostęp: 2.03.2014.

¹²³ Feliks Młynarski, *Totalizm czy demokracja w Polsce*, Warszawa 1938, s. 121; Timothy Snyder, *Skrwawione ziemie...*, dz. cyt., s. 25-43; Henryk Kiereś, *Utopia...*, dz. cyt.

¹²⁴ Johann Chapoutot, *Wiek dyktatur. Faszyzm i reżimy autorytarne w Europie Zachodniej (1919-1945)*, przekł. Andrzej Purchla, Warszawa 2012, s. 32-39; Peter A. Redpath, *Totalitaryzm jawny czy ukryty?*, Lublin 2011, s. 56; Carl J. Friedrich, Zbigniew Brzezinski, *Totalitarian dictatorship and autocracy*, New York 1966, s. 45-52; Henryk Kiereś, *Utopia...*, dz. cyt.

¹²⁵ Barbara Olszewska-Dyoniziak, *Antropologia totalitaryzmu europejskiego...*, dz. cyt., s. 10; Mariusz Gulczyński, *Panorama systemów politycznych świata*, Warszawa 2004, s. 376; Stanisław Grodziski, *Porównawcza historia ustrojów państwowych*, Kraków 1998, s. 330.

¹²⁶ Jan Baszkiewicz, *Władza*, Wrocław 1999, s. 149.

skim Związku Radzieckim był negowany jako samookreślenie¹²⁷. W Polsce słowa: totalny i totalitarny pojawiły się w publicystyce i nauce na początku lat trzydziestych. Po drugiej wojnie światowej znacznie ograniczono używanie terminu totalitaryzm, a odnoszono go wyłącznie do państw faszystowskich. W znaczeniu obejmującym oprócz faszyzmu także komunizm pojęcie to pojawiło się w publicystyce „Solidarności” od 1981 roku¹²⁸. Obecnie termin ten, jak można zauważyć, występuje w podwójnej roli – jako nazwa pewnej kategorii zjawisk społecznych oraz jako zwrot publicystyczny zawierający negatywną ocenę¹²⁹.

W totalitaryzmie na czele państwa mogła stać jedynie jednostka, która dysponowała potencjałem przywódczym, np. Lenin, Stalin czy Hitler (despotyzm). Jednak należy zaznaczyć, iż nieograniczona władza jednostki (autorytaryzm), jak też rządy jakiejś jednej partii (oligarchia) czy też władza potrafiąca wykorzystać poparcie mas (demokracja) nie stanowi samej istoty totalitaryzmu. Głównym punktem odniesienia, celem, a zarazem jedynym podmiotem życia ludzkiego, w tym życia społecznego, kultury, cywilizacji i wszechświata, w systemie totalitarnym staje się państwo. Pojawia się nowa jakość ustroju zwyrodniałego, a przybiera on postać kultu czy wręcz ubóstwienia państwa – statolatria (kult państwa)¹³⁰.

Cechą charakterystyczną totalitaryzmu są *rządy monopartyjne i system wdzostwa, monopolistyczne ambicje oficjalnej doktryny, szczelna kontrola środków komunikacji społecznej, terrorystyczny system nadzoru nad życiem publicznym, a częściowo i prywatnym, centralistyczna i biurokratyczna organizacja państwa, sprawującego też kontrolę gospodarki*¹³¹. Można zatem postawić tezę, iż totalitaryzm to całkowite zniewolenie człowieka w wymiarze jednostkowym i społeczny we wszystkich płaszczyznach funkcji życiowych przez państwo¹³².

¹²⁷ Mariusz Gulczyński, *Panorama systemów politycznych...*, dz. cyt., s. 378-379.

¹²⁸ Roman Bäcker, *Totalitaryzm*, Toruń 1992, s. 7-9.

¹²⁹ Roger Scruton, *Źródło totalitaryzmu*, (w:) *Totalitaryzm a zachodnia tradycja*, red. Miłowit Kuniński, Kraków 2006, s. 57; Kenneth Minogue, *Co stanowi przeciwieństwo totalitaryzmu?*, (w:) *Totalitaryzm a zachodnia tradycja*, red. Miłowit Kuniński, Kraków 2006, s. 24.

¹³⁰ Ivan Solonevič, *Kommunizm, nacional-socializm i evropejskaâ demokratiâ*, Moskwa 2003, s. 35; Piotr Jaroszyński, Jaroszyński Piotr, *Co to jest totalitaryzm*, (w:) *Totalitaryzm – jawny czy ukryty?*, red. Piotr Jaroszyński, Imelda Chłodna, Magdalena Smoleń-Wawrzusiszyn, Paweł Tarasiewicz, Lublin, 2011, s. 18.

¹³¹ Jan Baszkiewicz, *Władza...*, dz. cyt., s. 149.

¹³² Potocznie na określenie totalitaryzmu używa się synonimów: despotyzm, tyrania, autokratyzm, dyktatura. Despotyzm oznaczał ustrój, w którym władca posiadał taką władzę nad społeczeństwem. Tyrania posiadała wiele odmian i spotykana była w miastach-państwach greckich, gdzie rządzący posiadał silną władzę przyznaną mu przez lud po to, żeby zwalczyć oligarchię. O ile despota był wybrańcem bogów, to tyran miał oparcie w ludzie. Autokrata to władca suwerenny, który nie podlega innemu władcy. Dyktator natomiast to urzędnik rzymski, który posiada władzę absolutną ze względu na niebezpieczną sytuację, w jakiej znajdowało się

Aby mógł zaistnieć totalitaryzm, potrzebne jest przyjęcie filozofii, która państwu nada status substancji, a człowiekowi – status przypadku¹³³.

Piotr Jaroszyński zauważa, że znaczenia pojęcia „totalitaryzm” należy doszukiwać się w kręgu włoskich faszystów. Pierwszym, który użył tego określenia, miał być Giovanni Amendola w roku 1923, zaś istotę totalitaryzmu najpełniej oddał Benito Mussolini, który na jednym ze zjazdów partii w 1925 roku ogłosił słynne hasło: *Wszystko w państwie, nic poza państwem, nic przeciwko państwu*¹³⁴. Treść powyższego wyrażenia wskazuje, że państwo miało być wszystkim dla człowieka i dla całego społeczeństwa. W tym wymiarze stał się on ideą państwa faszystowskiego, nazistowskiego, czyli narodowo-socjalistycznego, jak również państwa komunistycznego. Państwo w tej ideologii było wszystkim – wszystko musiało być podporządkowane jego strukturze. Każdy człowiek, a tym samym całe społeczeństwo, swoją pracę, własność, rodziny, religię i samych siebie musiało podporządkować oczekiwaniom państwa. Obejmowało ono całą istotę człowieka, jego ciało i duszę¹³⁵. Każda dziedzina kultury, cała cywilizacja była podporządkowana państwu: nauka, etyka, rodzina, sztuka, technika i religia¹³⁶.

Jedną z cech związanych istotowo z komunizmem, a tym samym kształtującą *katynizm*, była alienacja i związana z nią anomia¹³⁷. Najogólniej rzecz uj-

państwo, ale którego władza pochodziła z wyboru konsulów na polecenie senatu. Przedstawione powyżej, synonimiczne określenia totalitaryzmu wskazują przede wszystkim na osobę władcy i wyjątkową władzę, jaką on posiada. Przy czym w konkretnym kontekście historycznym czy politycznym władza taka nie musiała być traktowana w sposób całkowicie pejoratywny. Jeśli słowa te nabrały takiego znaczenia, to głównie z racji ideologicznych, przy pominięciu ich źródłowego sensu. Zob. Piotr Jaroszyński, *Co to jest totalitaryzm...*, dz. cyt., s. 17-18.

¹³³ Piotr Jaroszyński, *Co to jest totalitaryzm...*, dz. cyt., s. 27; Marek Czachorowski, *Totalitaryzm a rodzina*, (w:) *Totalitaryzm – jawny...*, dz. cyt., s. 239-241.

¹³⁴ Mussolini wypowiedział to zdanie podczas wystąpienia w Izbie Deputowanych w „DISCORSO DELL'Ascensione”, 26 maja 1927, zob. Piotr Jaroszyński, *Co to jest totalitaryzm...*, dz. cyt., s. 18, zob. Roger Boesche, *Theories of Tyranny. From Plato to Arendt*, Pensylwania 1996, s. 7-9; Henryk Kiereś, *Totalitaryzm cywilizacyjny. Od utopii do socjalizmu*, (w:) *Totalitaryzm – jawny...*, dz. cyt., s. 36-38;

¹³⁵ Piotr Jaroszyński, *Co to jest totalitaryzm...*, dz. cyt., s. 18.

¹³⁶ Tamże, s. 18; Petera Redpath, *Od tolerancji do totalitaryzmu: „współczucie” a zachodni neofaszyzm*, (w:) *Totalitaryzm – jawny...*, dz. cyt., s. 7-13; Ryszard Legutko, *Totalitaryzm i dusza ludzka*, (w:) *Totalitaryzm a zachodnia tradycja*, red. Miłowit Kuniński Kraków 2006, s. 46.

¹³⁷ Zagadnienie dotyczące alienacji opracowano na podstawie prac: Agnieszki Tyrka-Kawy, *Poczucie alienacji a użytkowanie mediów. W poszukiwaniu nowych obszarów zastosowania teorii użytkowania i gratyfikacji*, Katowice 2011; Krzysztofa Korzeniowskiego, *O dwóch psychologicznych przesłankach myślenia spiskowego. Alienacja czy autorytaryzm*, „Psychologia Społeczna”, t. 43, 2009, s. 144-154; Stanisława Kowalczyka, *Komunizm a globalizm*, „Człowiek w Kulturze”, nr 14, 2002, s. 97-106; Katarzyny Tomaszek, *Alienacja szkolna – psychologiczna analiza zjawiska*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia”, vol. XXIV, 2011, s. 61-71; Moniki Biegasiewicz, *Poczucie alienacji a wsparcie społeczne*

mując, jest ona przeciwieństwem uczestnictwa¹³⁸. Komunizm, występując przeciwko alienacji, sam – podejmowanymi przez siebie działaniami – powodował jej systemowy rozwój w uzależnionych od siebie społeczeństwach. Pojęcie „alienacji” ukonstytuowało się w obszarze materializmu i postrzeganej przedmiotowości człowieka. Alienacja prowadzi może do zaniku jego aktywności społecznej i wszechstronnego rozwoju. Ogranicza proces kreatywności człowieka we wszystkich płaszczyznach życia. Oprócz założeń określających ją jako ważną w znaczeniu filozofii marksistowskiej należy nadmienić, iż problematyką tą zajmują się także nauki społeczne: socjologia, psychologia¹³⁹.

Erich Fromm (1900-1980) przez alienację rozumie *formę ludzkiej egzystencji, w której jednostka doświadcza siebie samej jako obcej*¹⁴⁰. To wyobcowanie ze swojej prawdziwej natury. Stan wyalienowanej jednostki wiąże się ze swego rodzaju zafalszowaną świadomością – człowiek nie zdaje sobie sprawy z własnej alienacji. Gwynn Nettler (1913-2007) za podłoże, na którym rozwija się proces alienacji, uznał odseparowanie czy izolację człowieka od innych „naturalnych” obiektów¹⁴¹. W swoich analizach ograniczył się jednak wyłącznie do jednego „naturalnego” obiektu, mianowicie społeczeństwa. Definiuje ją, jako wyobcowanie ze społeczeństwa i jego kultury, nie zaś z wartości i norm społecznych czy życia społecznego w ogóle¹⁴². Daniel Stokols twierdzi, iż doświadczenie alienacji jest odczuwane jako spadek odczuwanego zadowolenia z obecnej sytuacji oraz pragnienie czegoś lepszego, co jest albo stracone, albo nieosiągalne. Skutkiem tego odczucia może być wycofanie się jednostki z tych kontekstów¹⁴³. Denison Dean wskazuje na komponenty, które można wyróżnić przy omawianiu alienacji, są to¹⁴⁴: bezsilność – poczucie niemożności uzyska-

u nieletnich, „Studia Psychologica UKSW”, nr 10, 2010, s. 125-152; zob. Krystyna Kmieci-Baran, *HIV/AIDS Alienacja oraz wsparcie i odrzucenie społeczne*, Gdańsk 1995.

¹³⁸ Zbigniew Werra, Aneta Jarešová, *Uczestnictwo jako propozycja wychowania młodego pokolenia Polaków*, (w:) *Edukacja międzykulturowa w warunkach kultury globalnej. Od rozważań definicyjnych do praktycznych zastosowań*, pod red. Natalii Dębowskiej, Marty Wałachowskiej, Nataszy Starik, Poznań 2014, s. 41-54.

¹³⁹ Wyrażenie „alienacja” pochodzi od łacińskiego „alienatio”, oznacza oddalenie, odstręczenie. W literaturze przedmiotu wskazuje się również na łacińskie „alienus” – należący do kogoś innego, obcy, cudzy. Zob. Andrzej Markowski, Radosław Pawelec, *Wielki Słownik Wyrazów Obcych i Trudnych*, Warszawa 2001, s. 28; Hanuszewicz Stanisław, *Ludwiga Feuerbacha koncepcja religii jako formy alienacji człowieka*, „Studia Paradyskie”, t. 17-18, 2007-2008.

¹⁴⁰ Erich Fromm, *The Sane Society*, Holt, Rinehart and Winston, Nowy Jork, 1955, s. 120.

¹⁴¹ Krzysztof Korzeniowski, *Poczucie podmiotowości – alienacji politycznej*, Poznań 1992, s. 13.

¹⁴² Gwynne Nettler, *A Measure of Alienation*, „American Sociological Review”, vol. 22, 1957, s. 670-677.

¹⁴³ Daniel Stokols, *Toward a Psychological Theory of Alienation*, „Psychological Review”, vol. 82, 1975, s. 27.

¹⁴⁴ Denison Dean, *Alienation: its meaning and measurement*, „American Sociological Review”, vol. 26, 1961, s. 753-758.

nia zadowalającego efektu poprzez własne zachowanie i działanie; anomia – poczucie bezcelowości¹⁴⁵. W oparciu o przedstawione koncepcje alienacji można postawić tezę, iż jest ona, najogólniej rzecz ujmując, niepożądanym stanem społecznym, który należy minimalizować w celu usprawnienia jego relacji i samego rozwoju.

Natomiast utrzymywanie jednostki i społeczeństwa przez dłuższy czas w alienacji może prowadzić do obojętności wyrażającej się niskim poziomem gotowości do podejmowanych działań czy niewiarą w ich skuteczność¹⁴⁶, jak też bezsilnością i brakiem wiary w możliwość dokonania zmian¹⁴⁷. Z tej perspektywy alienacja była dla *katynizmu* mechanistycznym zabiegiem podziału zewnętrznego społeczeństwa. Najogólniej określa się nim stan wyobcowania jednostki z rozmaicie definiowanej istoty gatunkowej, wspólnoty, kultury. Rozumie się ją jako pewną formę wyobcowania przede wszystkim na poziomie określenia stosunku do samego siebie, w którym coś pierwotnie własnego traktowane jest jako obce¹⁴⁸. W dalszym etapie zostaje ona przeniesiona na poziom poszczególnych struktur społecznych, narodów i państw. Alienację definiuje się również przez odwołanie do swoistego poczucia alienacji, jako *przykry stan umysłu, który przejawia się poczuciem obcości, wyobcowaniem, odizolowaniem od środowiska*¹⁴⁹.

Stała się ona zasadą funkcjonowania państwa komunistycznego i narzędziem sprawowania władzy przez Lenina, Stalina i wszystkich komunistycznych przywódców¹⁵⁰. Cechą charakterystyczną był podział na „swoich” i „wrogów ludu”. Trafnie podział ten przedstawia Janusz Grygień, który wskazuje podstawę myślenia i działania komunistów urzeczywistniających zasadę alienacji: (...) *wroga ludu należy rozpatrywać w kategoriach gnozy politycznej. Jest ona rozumiana, jako struktura myślenia dualnego, rozszczepiająca świat materialny na dwie części: dobrą, moralną i szczęśliwą, bo opartą na wiedzy o przy-*

¹⁴⁵ Ewa Kochan, *Miejsce dla filozofii człowieka: przełom antystalinowski w filozofii polskiej*, Szczecin 1992, s. 143; Adam Schaff, *Alienacja jako zjawisko społeczne*, Warszawa 1999, s. 132; Aleksander Lipski, *Alienacja kultury jako zjawisko społeczne i kategoria opisowo-normatywna*, Katowice 2013, s. 67.

¹⁴⁶ György Lukács, *Historia i świadomość klasowa*, przekł. Marek J. Siemek, Warszawa 1988, s. 25; Ada W., *Alienation and the Social System*, Wiley, Nowy Jork 1972; Ada W. Finifter, *Dimensions of Political Alienation*, „American Political Science Review”, vol. 64, 1970, s. 389-410.

¹⁴⁷ Agnieszka Turska-Kawa, *Poczucie alienacji a użytkowanie...*, dz. cyt., s. 23; Adam Schaff, *Alienacja jednostki w stosunku do własnego „ja” i do własnego życia*, „Roczniki Filozoficzne KUL”, t. 27, 1979, s. 23-32; Erik Allardt, *Types of Protest and Alienation*, (w:) *Alienation and the Social System*, red. Ada Finifter, Wiley, Nowy Jork 1972, s. 24; Agata Woźniak-Krakowian, Andrzej Tarnopolski, *Anomia i człowiek postmodernizmu*, Częstochowa 2003, s. 76.

¹⁴⁸ *Alienacja*, (w:) *Słownik filozofii*, red. Adam Aduszkiewicz, Warszawa 2004, s. 23.

¹⁴⁹ Andrzej Markowski, Radosław Pawelec, *Wielki Słownik Wyrazów...*, dz. cyt., s. 34.

¹⁵⁰ Karl R. Popper, *Spółczesność otwarte i jego wrogowie*, Warszawa 1993, t. 2, s. 109.

szłości świata, oraz złą, niemoralną i pełną nieszczęść, która nieuchronnie zmierza w kierunku podporządkowania się świetlanej przyszłości¹⁵¹.

Z pojęciem „alienacji” ściśle koreluje pojęcie „anomie”¹⁵², które znalazło, podobnie jak alienacja, swoje urzeczywistnienie w komunistycznym reżimie¹⁵³. Emil Durkheim (1858-1917) postrzega anomie jako pewne stany umysłu, które towarzyszą poczuciu społecznej dezintegracji: rozpadu norm, bezsilności, utraty znaczeń – stanów, które często prowadzą do samobójstwa¹⁵⁴. Społeczeństwo pozbawione tych regulatorów wypełnione jest niecelowymi żądaniami. Pragnie rzeczy nowych, przyjemności i wrażeń nieznanych, ale i one tracą cały swój smak z chwilą, gdy stają się dostępne¹⁵⁵. Robert Merton (1910-2003) podkreślał, że jednostka, działając zgodnie z funkcjonującymi w danym społeczeństwie normami, nie może zrealizować społecznie postulowanych celów bądź uzyskać społecznie akceptowanych wartości¹⁵⁶. Robert Morrison MacIver (1882-1970) określał anomie jako swego rodzaju załamanie się poczucia przynależności do społeczeństwa w obszarze psychicznym¹⁵⁷. To stan świadomości członków wykorzenionego moralnie społeczeństwa, które zamiast norm posiada już tylko niezorganizowane popędy i które pozbawione zostało poczucia ciągłości, wspólnoty, obowiązku. *Człowiek anomiczny stał się wyjałowiony duchowo, zorientowany jest wyłącznie na samego siebie, przed nikim nie odpowiada. Wartości innych są przedmiotem jego drwiny i lekceważenia*¹⁵⁸. Jest wyrazem

¹⁵¹ Janusz Grygieńc, *Wolnościowy kontekst marksizmu*, s. 46, <http://www.biopolitics.pl/dialogi1.pdf>, dostęp: 12.09.2013.

¹⁵² Anomia: Etymologicznie anomia osadzona jest w kulturze greckiej. Dosłownie znaczy brak prawa, norm (a – nie, nomos – prawo). Na przestrzeni historii było ono używane w rozmaitych znaczeniach: bezwzględność, niemiłosierdzie u Eurypidesa, anarchia i niepohamowanie u Platona, grzech i podłość w Starym Testamencie, stosunkowo bardziej współcześnie, jako kondycja człowieka, pozbawiona wewnętrznej równowagi. Obecnie termin ten używany jest na określenie sytuacji, w której społeczeństwu lub grupie nastąpił brak jasnych reguł i norm postępowania, a istniejące normy są sprzeczne ze sobą lub nie dają się w danych okolicznościach zastosować lub, gdy jednostki naruszają ustalone reguły i odrzucają przyjęte w społeczeństwie normy na skutek swych wybujałych aspiracji i osłabienia więzi grupowych lub też, gdy dzieci kierują się w sądach i postępowaniu nie normami etycznymi i obyczajowymi, ale subiektywnym poczuciem przykrości, zob. Agata Woźniak-Krakowian, Andrzej Tarnopolski, *Anomia i człowiek postmodernizmu...*, dz. cyt., s. 132-134; Alvin i Heidi Toffler, *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, Poznań 1996, s. 45-65.

¹⁵³ *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 2008, s. 14.

¹⁵⁴ Émile Durkheim, *The Division of Labor in Society*. *The Free Press*, Nowy Jork 1947, s. 209-210; tegoż, *Suicide: a Study in Sociology*, London 1952, s. 32-65.

¹⁵⁵ Jerzy Szacki, *Durkheim*, Warszawa 1964, s. 190; Alvin Toffler, *Szok przyszłości*, Warszawa 1975, s. 143.

¹⁵⁶ Robert Merton, *Social Theory and Social Structure*, Collier-Macmillan, Londyn 1964, s. 2-64.

¹⁵⁷ Krystyna Szafranec, *Anomia – przesilenie tożsamości. Jednostka i społeczeństwo wobec zmiany*, Toruń 1986, s. 121-132.

¹⁵⁸ Dariusz Ambroziak, Mieszko Maj, *Oszustwa i nieuczciwość w organizacjach. Problem anomii pracowniczej – diagnoza, kontrola i przeciwdziałanie*, Warszawa 2013, s. 76-81.

przekonania (odczucia) człowieka, że jego otoczenie jest trudne do przewidzenia i chaotyczne, że brak w nim jasnych norm i wartości, wedle których można stosownie postępować.

Wydaje się, że tak alienacja, jak i anomia stały się dla komunizmu narzędziami, których celem było doprowadzenie do destrukcji jedności społeczeństw i narodów. W oficjalnym dyskursie reżimu komunistycznego wyraźnie się im przeciwstawiano. W rzeczywistości alienacja społeczeństw zależnych od ZSSR ciągle rosła, doprowadzając do wyobcowania z przestrzeni społecznej i politycznej, a w konsekwencji do chaosu w obszarze wartości, prawa, godności osoby ludzkiej – do anomii. Wszystkie te czynniki znalazły swe urzeczywistnienie w *katynizmie*, który poprzez kolejne żądze dążył do destrukcji społeczeństwa. Dążenie władz imperium sowieckiego do zniszczenia wszelkich głębszych indywidualnych odrębności, wszelkiego duchowego bogactwa człowieka, do powszechnej niwelacji umysłów, sposobów odczuwania i reagowania na rzeczywistość – było niedorzeczne, bo sprzeczne z naturą ludzką. Dążenie takie było również zbrodnicze, ponieważ zabijało w człowieku to, co jest najwyższą jego wartością: sposobowość, moralną postawę człowieka wobec indywidualnie odczuwanej rzeczywistości.

Rewolucja europejska, która miała przynieść Europie wyzwolenie, a która stłumiona została przez polskie zwycięstwo nad Armią Czerwoną 15 sierpnia 1920 roku, stała się usprawiedliwieniem dla aspiracji Lenina i jego zwolenników do kontroli politycznej i jeszcze większej alienacji¹⁵⁹. I tak w celu dokończenia rewolucji bolszewicy zdecydowali się na scentralizowanie, zakazanie działalności innych partii politycznych i sterroryzowanie przeciwników¹⁶⁰. Lenin patrzył na klasę robotniczą nie przez pryzmat ideologii i koncepcji filozoficznych, tak jak czynił to Marks, ale przez pryzmat praktyki. W proletariacie widział on ideologiczną niedojrzałość, konserwatyzm i oportunizm, które są przyczyną alienacji. Według niego walka z kapitalizmem miała należeć do zawodowych rewolucjonistów wyłonionych spośród inteligencji i skupionych w nadrzędnej partii, która tylko oficjalnie miała nosić nazwę „robotniczej”¹⁶¹. W ten sposób „dyktatura proletariatu” Marksa stała się „dyktaturą nad proletariatem” jednej partii¹⁶². Władza partii przyjęła charakter władzy nieograniczonej, dopuszczającej użycie wszelkich środków koniecznych do jej utrzymania, a więc opartej na sile. Idea hegemonii partii Lenina zmieniła system rządów w despotyczny, poddając go działaniu zasady, zgodnie z którą partia dzięki

¹⁵⁹ Timothy Snyder, *Skrwawione ziemie...*, dz. cyt., s. 28.

¹⁶⁰ Tamże, s. 28-30.

¹⁶¹ Leszek Kołakowski, *Śmierć utopii na nowo rozważona*, (w:) *Moje słuszne poglądy na wszystko*, tenże, Kraków 1999, s. 22.

¹⁶² Tomasz Morus, *Utopia...*, dz. cyt., s. 103, zob. także, Witold Parniewski, *Szkice z dziejów myśli utopijnej*, Łódź 2000, s. 26-54.

wiedzy naukowej zawsze wie lepiej niż społeczeństwo, jakie są jego interesy, potrzeby, a także pragnienia. Aktywność ludzka we wszystkich dziedzinach została podporządkowana celom państwa¹⁶³. Propagandowe przeciwstawienie się alienacji i anomii w rzeczywistości doprowadziło do ich wzrostu. Nowomowa, która stała się wynikiem pogłębiającej się alienacji, przybrała w jej kontekście najwyższą funkcję – zdolność tworzenia nowej, nadrealnej rzeczywistości, kreowanie nowego człowieka. Tak Włodzimierz Lenin, jak i Józef Stalin uczynili z alienacji i anomii narzędzia manipulacji i panowania nad całymi narodami¹⁶⁴.

Podsumowując powyższy rozdział, należy zauważyć, iż filozofia sowiecka zaprzeczała w swoich założeniach wartości osobowej (podmiotowej) człowieka jako człowieczeństwa. Przyjęcie tych założeń miało również swoje konsekwencje. Cała doktryna została tak skonstruowana, aby pociągnęła za sobą takie a nie inne następstwa praktyczne¹⁶⁵. Wnioski, jakie wynikają dla ludzkiej egzystencji z doktryny komunizmu, były złowrogie dla cywilizacji chrześcijańskiej, zagrażając podmiotowym ideałom ludzkości. To, co w teoretycznej filozofii bolszewików było błędem, w praktycznych jej zastosowaniach (w bolszewickiej etyce) było zbrodnią – zbrodnią przeciwko moralnemu porządkowi i przeciwko naturze ludzkiej¹⁶⁶. System komunistyczny miał być ustrojem bezklasowym. Miał być także najwyższym stadium rozwoju państwa i społeczeństwa. Komu-

¹⁶³ Cyt. za: Barbara Olszewska-Dyoniziak, *Antropologia totalitaryzmu europejskiego...*, dz. cyt., s. 39-41.

¹⁶⁴ Szerzej o alienacji: Prekursorem tego pojęcia w formie opisowej był Jean Jacques Rousseau (1712-1778). Natomiast filozoficznego znaczenie „alienacji” nadał Georg Wilhelm Friedrich Hegel (1770-1831), zob. Wojciech Chudy, *Alienacja*, (w:) *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. Andrzej Maryniarczyk, Lublin 2000, t. 1; Stanisław Kowalczyk, *Koncepcja absolutu w pismach Hegla*, Lublin 1991; Bogusław Drożdż, *Początki teorii alienacji*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, nr 2, 2005; Bogdan Szlachta, *Alienacja*, (w:) *Wielka encyklopedia PWN*, Warszawa 2001, t. 1; zob. Krzysztof Korzeniowski, *Poczucie podmiotowości...*, dz. cyt., s. 53; Adam Schaff, *Alienacja jako zjawisko...*, dz. cyt., s. 35; Aleksander Lipski, *Alienacja kultury jako...*, dz. cyt., s. 12-15; Krzysztof Korzeniowski, *Ku pojęciu poczucia alienacji*, „Przegląd Psychologiczny”, z. 2, 1986; Krystyna Kmieciak-Baran, *Poczucie alienacji. Destruktywne i konstruktywne sposoby minimalizacji*, Gdańsk 1995; Ryszard Łukaszewicz, *Procesy alienacji wykształcenia. Doświadczenia polskie*, Warszawa 1989; Adam Schaff, *Alienacja jednostki...*, dz. cyt.; Dariusz Wybranowski, *Stalinizm i neostalinizm*, (w:) *Idee i doktryny polityczne w XX wieku. Wybór*, pod red. Andrzeja Wojtaszaka i Dariusza Wybranowskiego, Szczecin 2003.

¹⁶⁵ Stefan Rudniański, *Ruch filozoficzny w ZSRR*, „Przegląd Filozoficzny”, nr 38, z. 1, 1936, s. 71; Stanisław Besser, *Nietzscheanizm, militarizm, pacyfizm*, „Echo Tygodnia”, nr 17, 1929, s. 1; Wacław Rogowicz, *Rosyjski bies w nietzscheańskiej czapce*, „Wiadomości Literackie”, nr 7, 1930, s. 2; Kazimierz Wyka, *Stanisława Brzozowskiego dyskusja o Fryderyku Nietzschem*, (w:) *Prace historyczno-literackie. Księga zbiorowa ku czci Ignacego Chrzanowskiego*, Kraków 1936, s. 543-579.

¹⁶⁶ Stanisław Jankowski, *Metody ekspansji komunizmu...*, dz. cyt., s. 70-71.

nizm dla systemów socjalistycznych stał się celem, do którego winny one dążyć. Ustrój ten charakteryzował się dominacją partii we wszystkich dziedzinach życia społecznego i politycznego. Partia zawładnęła życiem prywatnym obywateli. Posiadała monopol na władzę w państwie, ponieważ podobnie jak to miało miejsce w systemie faszystowskim, także i ten system charakteryzował się monopartyjnością. Rządy w kraju oparte były na terrorze oraz inwigilacji.

Rozdział II

Geneza sowieckiej anihilacji tożsamości narodowej (XIX-XX wiek)

Geneza rosyjskiego socjalizmu – komunizmu sięga nie tyle kryzysu caratu, ile bardziej związana wydaje się być z klęską w wojnie krymskiej w latach 1853-1856. Doprowadziła do niej agresywna polityka caratu rosyjskiego zmierzająca do opanowania basenu Morza Czarnego i wchłonięcia w swój obszar oddziaływania Imperium Osmańskiego. Plany te przekreśliła zdecydowana reakcja Wielkiej Brytanii. Bezpośrednią zaś przyczyną stał się spór o miejsca święte, które znajdowały się na terenie Imperium Osmańskiego¹: *Rosja zażądała, by opiekę nad tymi miejscami sprawowało duchowieństwo prawosławne, a jej samej została powierzona opieka nad wszystkimi prawosławnymi mieszkańcami państwa tureckiego. Jednocześnie Rosjanie zmobilizowali swoje siły przy granicy z Imperium Osmańskim*². Odpowiedzialnością za upokarzającą klęskę obarczono cara Mikołaja I. Światowa opinia publiczna z niechęcią patrzyła na Rosję. Przedstawiciel Wielkiej Brytanii w Paryżu George Clarendon powiedział, że *wojnę stoczyły cywilizowane państwa z barbarzyńskim mocarstwem*³. Klęska w wojnie krymskiej uświadomiła ówczesnym elitom władzy i bardziej oświeconym kręgom społeczeństwa anachroniczność mechanizmów i struktur sprawowania władzy oraz konieczność reform. Śmierć Mikołaja I i nadzieje związane z następcą tronu wzmogły jeszcze bardziej te oczekiwania. Po śmierci Mikołaja I Aleksander II podjął próbę liberalizacji struktur państwa – zniesienie poddaństwa i uwłaszczenie chłopów, powołanie organów samorządu terytorialnego, nowa organizacja sądownictwa, przywrócenie autonomii uniwersytetom, reorganizacja armii. Pod adresem Polaków kierował wiele przychylnych gestów, m.in. objął amnestią wywiezionych na Syberię za udział w powstaniu listopadowym (1830), zniósł zakaz zgromadzeń i cenzurę. Ta pozorna życzliwość cara przyczyniła się do znaczącego entuzjazmu społeczeństwa polskiego podczas jego wizyty w Warszawie w maju 1856 roku⁴. Jednak słowa przez cara

¹ Ludwik Bazyłow, *Historia Rosji*, Warszawa 1985, s. 237.

² Jan Reychman, *Historia Turcji*, Wrocław 1973, s. 225.

³ Michał Klimecki, *Krym 1854-1855*, Warszawa 2006, 257.

⁴ Jolanta Załęczny, *Powstanie styczniowe 1863-1864. Wydarzenia, konsekwencje, pamięć*, s. 4-7, <http://zeslaniec.pl/55/Zaleczny.pdf>, dostęp: 2.04.2014.

wypowiedziane do społeczności Warszawy rozwiały wszelkie nadzieje na samodzielność administracyjną, nie wspominając o państwowej: *Żadnych marzeń, panowie, żadnych marzeń. Szczęście Polaków zamyka się tylko w zupełnym zlaniu się z Rosją*⁵. Po klęsce poniesionej w wojnie krymskiej Rosja utraciła swoje wcześniejsze znaczenie na arenie międzynarodowej.

W rozdziale tym zostaną kolejno omówione następujące zagadnienia: kształtowanie rosyjsko-sowieckich struktur cybernetyki katynizmu w destrukcji tożsamości narodowej – rewolucja 1917 roku; proletariat i partia jako wyznaczniki sterowalności katynizmu sowieckiego przeciwko religii i rodzinie; wymiar sowieckiej „sprawiedliwości” jako narzędzie sterowalności katynizmu w anihilacji tożsamości społecznej – narodowej po 1917 roku; proces anihilacji chrześcijańskiej tożsamości Polaków w latach 1939-1945; oraz zbrodnia katyńska – eliminacja polskich elit (1940).

1. Kształtowanie rosyjsko-sowieckich struktur cybernetyki katynizmu w destrukcji tożsamości narodowej – rewolucja 1917 roku

Próby zreformowania państwa nie powiodły się, a niezadowolenie społeczne przybierało na sile, które tak Aleksander II, jak i Aleksander III starali się stłumić właściwymi sobie metodami. Pogłębiły się represje względem opozycji, carska propaganda podkreślała wielkomocarstwowy charakter Rosji, któremu przeciwstawiali się Polacy ze swoimi narodowymi ideami. Carska narracja wyrażała się m.in. w antypolskich wystąpieniach dotyczących wydarzeń z 1863 roku – powstania styczniowego. Jedną z represji powstania styczniowego była zsyłka na Syberię. Szacuje się, że zesłano około 40 tys. osób⁶. Skazywano też na przymusową służbę w wojsku pruskim i austriackim. Najcięższe kary stosowano wobec dowódców oddziałów powstańczych, członków władz oraz żandarmerii narodowej. Najcięższą karą była tzw. katorga wieczysta, poprzedzona konfiskatą majątku i pozbawieniem praw publicznych. Wobec żon tak ukaranych powstańców stosowano unieważnienie małżeństwa. Skazywano także na przymusową służbę w karnych oddziałach rosyjskich. Inne kary to m.in. ciężkie roboty w kopalniach, fabrykach, przy budowie dróg.

W oparciu o wydarzenia w Rosji i związanych z nimi prób dokonania reform zaobserwować można ciekawy mechanizm społeczny. Reformy (liberalne) były podważeniem istoty ustroju autorytatywnego, jaki panował w Rosji car-

⁵ Stefan Kieniewicz, Andrzej Zahorski, Władysław Zajewski, *Trzy powstania narodowe*, Warszawa 1994, s. 344-344; Jolanta Załęczny, *Powstanie styczniowe 1863-1864...*, dz. cyt., s. 11-12.

⁶ Kornel Zielonka, *Wspomnienia z powstania 1863 roku i z życia na wygnaniu w Syberii*, Lwów 1913, s. 35.

skiej, były z nim w sprzeczności. Z tego też powodu nastąpiła aktywizacja społeczeństwa stanowiąca realne zagrożenie wymknięcia się procesowi zmian spod kontroli władz. Konsekwencją takiego stanu rzeczy musiał być pewien kompromis władz, który pozwoliłby z jednej strony zachować istotę ustroju autorytarnego, z drugiej zaś zaspokoić społeczne dążenia i pobudzić tak potrzebny dla podtrzymania potęgi państwa rozwój gospodarczy, który nieodłącznie związany był z potrzebami społeczeństwa. Nie udało się osiągnąć kompromisu, szczególnie na płaszczyźnie społecznej, który w istocie rzeczy ograniczałby zasady funkcjonowania systemu autorytarnego. Połowiczność ustępstw ze strony władzy w procesie, jaki został zapoczątkowany poprzez obietnice wynikające z zapowiedzianych reform, najczęściej prowadziła do wybuchu powstań. W wyniku braku kompromisu i rosnącego społecznego niezadowolenia doszło w latach 1905-1907 do rewolucji⁷. Rozpoczęła się ona w Petersburgu demonstracją społeczeństwa, które domagało się reform demokratycznych w absolutystycznie rządzonej Rosji. Została ona brutalnie rozpedzona przez policję i wojsko 22 stycznia 1905 roku. Z powodu bardzo wielu ofiar wydarzenie to określa się „krwawą niedzielą”. Manifestacji przewodniczył ksiądz prawosławny Gieorgij Gapon. Protestujący domagali się reform polityczno-gospodarczych, 8-godzinnego dnia pracy, zakończenia wojny z Japonią. Car Mikołaj II, nie chcąc dopuścić do groźnych rozruchów, postanowił wprowadzić system wyborczy i zwołać parlament, czyli Dumę. Nie uspokoiło to jednak sytuacji, w drugiej połowie roku na pancerniku Potiomkin wybuchł bunt marynarzy. Następnie przez kraj przetoczyła się fala masowych strajków, a w grudniu miało miejsce powstanie moskiewskie. W tym czasie pogłębiły się rozbieżności w partii komunistycznej. Partia rozbiła się na marksistowską większość bolszewików i na mniejszościową – mienszewików. Inne ważne partie opozycyjne to Konstytucyjni Demokraci (kadeci) i Partia Socjalistycznych Rewolucjonistów (eserowcy)⁸. Podczas rewolucji w roku 1905 powołano pierwsze Rady Delegatów Robotniczych jako formy władzy proletariatu. Zastosowano nowe formy walki o prawa socjalne – strajk powszechny⁹. Wydarzenia te były początkiem demokratyzacji systemu i osłabienia caratu. Rewolucja lat 1905-1907 była zrywem walki wyzwoleniczej mas pracujących narodów carskiego imperium: *Była pierwszą w okresie imperializmu rewolucją ludową pod przewodnictwem proletaria-*

⁷ Albin Koprukowniak, *Chłopi lubelscy w 1905 roku*, Lublin 1960, s. 34; Ludwik Mrocza, Władysław Bortnowski, *Dwa powstania*, Łódź 1974, s. 24-41; Anna Mihajlovna Pankratowa, *Pierwsza rewolucja rosyjska 1905-1907 roku*, przekł. Zdzisław Nicman i Bohdan Strumiński, Warszawa 1952, s. 38-54.

⁸ Włodzimierz Lenin, *Ogólnorosyjski strajk polityczny*, (w:) *Dziela*, Moskwa 1947, t. 9, s. 362; Stanisław Brzozowski, *Opętane zegary. Wybór publicystyki społeczno-politycznej z lat 1905-1907*, wybór Andrzej Mencwel, Warszawa 1986, s. 132.

⁹ Włodzimierz Lenin, *Współczesne położenie w Rosji i taktyka partii robotniczej*, (w:) *Dziela*, Moskwa 1947, t. 10, s. 99-100.

tu. Wysunęła ona proletariat rosyjski i jego partię na czoło międzynarodowego ruchu rewolucyjnego. (...) I na tym właśnie przebudzeniu się olbrzymich mas ludowych do zdobycia świadomości politycznej i do walki rewolucyjnej polega znaczenie dziejowe 22 stycznia 1905 roku¹⁰. Jak wielkie znaczenie przypisywał Lenin rewolucji z 1905 roku, świadczy jego wypowiedź: *Rewolucje w roku 1917: zarówno burżuazyjna – Lutowa, jak proletariacka – Październikowa, nie byłyby możliwe bez tej próby generalnej w postaci rewolucji w 1905 roku*¹¹.

W wyniku rewolucji nastąpił powolny, ale systematyczny rozwój proletariatu. Robotnicy, żyjąc w trudnych warunkach i będąc pozbawieni elementarnych praw politycznych, stali się rewolucyjnym zagrożeniem caratu. Kolejną konsekwencją uruchomienia procesu reform i niepowodzeń militarnych – szczególnie na frontach pierwszej wojny światowej – był pogłębiający się radykalizm graniczący z obsesją nienawiści do władzy – caratu. Wynikać on mógł z istniejącej struktury społecznej państwa rosyjskiego (społeczeństwo było zacofane i prymitywne), do którego przeszczepiono z Zachodu strukturę porządku społecznego (stanowa organizacja społeczeństwa, zasady dowodzenia wojskiem oraz biurokrację) w formie przymusu. Wobec takiego stanu protestowano. Cechą charakterystyczną takiej struktury społecznej była zupełna niefunkcjonalność klasy średniej, całkowicie zależnej od państwa, z tego też powodu nie stanowiła ona konsolidacji cesarstwa z proletariatem. W wyniku tak ukształtowanego społeczeństwa nie był możliwy liberalny rozwój państwa, którego się spodziewano po 1905 roku. Brak właściwego funkcjonowania klasy średniej umożliwił intelektualistom przejście roli przywódczej w formie radykalnego ruchu umysłowego, wnosząc do niego zaciętość, nienawiść, maksymalizm i ekstremalny radykalizm, który prowadził do nihilizmu – odrzucenia i potępienia wszelkich zasad carskiego porządku państwowego, religii i moralności¹².

Radykaliści występowali przeciwko despotycznemu państwu. Potępiali kapitalizm, w którym widzieli źródło degradacji człowieka i utraty przez niego podstawowych wartości. Poddawali krytyce oświeceniową wiarę w stały postęp społeczny i gospodarczy, podkreślając zubożenie i wyzysk. Odrzucali liberalizm i burżuazyjną demokrację. Celem działania stało się doprowadzenie do rewolucji burżuazyjnej. Inaczej jednak rozumiano pojęcie „burżuazji” i „proletariatu” na Zachodzie, inaczej w Rosji: *W Rosji przemiany kapitalistyczne inicjowało państwo i ono je chroniło i rozwijało. Burżuazja spleciona była z warstwą rządzącą i z biurokratycznym aparatem państwa, tworząc wspólnie nową*

¹⁰ Włodzimierz Lenin, *O rewolucji 1905 roku*, Warszawa 1985, s. 35; tenże, *Walka proletariatu i lokajstwa burżuazji*, (w:) *Dzieła*, Moskwa 1947, t. 8, s. 506.

¹¹ Włodzimierz Lenin, *Trzecia Międzynarodówka i jej znaczenie w dziejach*, (w:) *Dzieła*, Moskwa 1948, t. 2, s. 143.

¹² Włodzimierz Lenin, *Najbliższe zadania władzy radzieckiej*, Warszawa, 1950, s. 132.

klasę rządzącą¹³. Wielkoprzemysłowa klasa robotnicza była nieliczna i skupiała się w kilku wielkich ośrodkach przemysłowych. W początkowych fazach wdrażania idei marksizmu zauważalne były pewne rozbieżności i dylematy. Z jednej strony popierali rozwój kapitalizmu, ale będąc ideologami klasy robotniczej, walczyli z burżuazją, popierali rewolucję burżuazyjną. Twierdzili przy tym, że może być ona przeprowadzona tylko pod przewodnictwem proletariatu. Wszelkie niesprecyzowane obszary działalności, wynikające z potrzeby wewnętrznych sojuszy, stały się charakterystyczną cechą systemu komunistycznego. Niedookreślone i niesprecyzowane działania wprowadzające chaos stały się w późniejszym czasie jednym z narzędzi represji wykorzystywanym przeciwko wszystkim tzw. wrogom systemu¹⁴.

Masowa demonstracja w Piotrogradzie (8.03.1917) przerodziła się w ogólnonarodowe powstanie robotników i żołnierzy (rewolucja lutowa w Rosji 1917), które spowodowało abdykację Mikołaja II (15 marca 1917 roku)¹⁵. Na czele państwa stanął Rząd Tymczasowy pod przewodnictwem księcia Georgija J. Lwowa. Możliwości działania rządu były ograniczone wskutek nacisków wywieranych przez Piotrogradzką Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, rezultatem sporów stało się tzw. dwuwładztwo w kraju¹⁶. W ogłoszonych przez W.I. Lenina tzw. „Tezach kwietniowych” znalazł się m.in. postulat przekazania pełni władzy radom robotniczym i żołnierskim¹⁷. Żądanie to przygotowało grunt pod rewolucję październikową, w wyniku której obalony został Rząd Tymczasowy, a całą władzę przejęli bolszewicy. Wskutek panującej dwuwładzy w Rosji rządy sprawowały jednocześnie Rady Delegatów Robotniczych i Rząd Tymczasowy, a pogłębiający się kryzys polityczny doprowadził w nocy z 24 na 25 października, a z 6 na 7 listopada według kalendarza gregoriańskiego, 1917 roku do rozpoczęcia dyktatury bolszewików¹⁸. Dwuwładza w państwie trwała do ostatecznego przejścia rządów przez Rady Delegatów Robotniczych oraz aresztowania członków Rządu Tymczasowego przez rewolucjonistów po zdobyciu Pałacu Zimowego w nocy 26 października (8 listopada) 1917. Wydarzenia, do których doszło w Rosji w roku 1917, były wynikiem dużej polaryzacji ówczesnego społeczeństwa i ciągłego – charakterystycznego dla Rosji – zastraszenia narodu, który z chwilą pojawienia się nadziei na zmianę swojej sytuacji egzystencjalnej przyłączył się do ruchu rewolucyjnego. Rewolucja marcowa, burżuazyjna i listopadowa – proletariacka – jak określali je Lenin

¹³ Włodzimierz Lenin, *O rewolucji 1905 roku...*, dz. cyt., s. 245.

¹⁴ Włodzimierz Lenin, *O dwóch liniach rewolucji. Listy z daleka*, Warszawa 1950, s. 54-65.

¹⁵ Zob. *Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)-krótki kurs*, pod red. Komisji KC WKP(b), Warszawa 1950.

¹⁶ Ludwik Bazylow, *Historia nowożytnej kultury rosyjskiej*, Warszawa 1986, s. 36-65.

¹⁷ John Reed, *Dziesięć dni które wstrząsnęły światem*, Warszawa 1956, s. 13.

¹⁸ Slavoj Žižek, *Rewolucja u bram, Pisma Lenina z roku 1917*, Kraków 2006, s. 23-26, 45-56.

i Stalin – były ukierunkowane na likwidację wewnątrzrewolucyjnej opozycji: eserowców (Partia Socjalistów-Rewolucjonistów), mienszewików (odłam Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji) i kadetów (Partia Konstytucyjno-Demokratyczna). Partia eserowców powstała w 1901 roku. W czasie I wojny światowej nastąpił w ich szeregach rozłam: na lewe i prawe skrzydło. Eserowcy lewicowi poparli Socjaldemokratyczną Partię Robotniczej Rosji (bolszewików) – SDKPZR(b), której przywódcą był Włodzimierz Lenin, i eserowców prawicowych, którzy poparli tymczasowy rząd ustanowiony po rewolucji marcowej oraz w wojnie domowej opowiedzieli się po stronie „białych”. Mienszewicy powstałi w 1903 roku na II Zjeździe Partii w Brukseli. Sprzeciwiali się rewolucyjnemu nurtowi partii wyznaczonemu przez Lenina. Zaś Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Rosji (SdPRR) powstała w 1898 roku. Była ona przeciwna dyktaturze proletariatu i opowiadała się za sojuszem z liberałami i inteligencją. Partia kadetów powstała podczas rewolucji w 1905 roku, 12 października.

Podsumowując, państwo sowieckie powstało w 1917 roku, a 10 stycznia 1918 na III Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad uchwalono konstytucję Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (RFSRR), w której rolę decydującej siły politycznej zagwarantowali sobie bolszewicy. Po połączeniu się RFSRR z sowieckimi republikami Ukrainy, Białorusi i Zakaukazia utworzono 30 grudnia 1922 ZSSR, który formalnie przestał istnieć 26 grudnia 1991 roku.

2. Proletariat i partia jako wyznaczniki sterowalności katynizmu sowieckiego przeciwko religii i rodzinie

Osią konstrukcyjną leninowskiej wizji państwa dyktatury proletariatu była idea kierowniczej roli partii. Idea ta legitymizowała nadrzędne miejsce i funkcje partii komunistycznej i określała zasadę organizacji systemu władzy. Natomiast dla Marksa i Engelsa istotne było przede wszystkim pojęcie proletariatu jako klasy uniwersalnej. *Podziały i sprzeczności wewnątrz klasy robotniczej oraz „falszywa świadomość” pewnych odłamów proletariatu będą stopniowo zanikać wraz ze stopniowym uświadamianiem sobie przez robotników swej własnej istoty gatunkowej*¹⁹. Tak dla Marksa i Engelsa pojęcie „proletariatu” jako klasy uniwersalnej było jednym z podstawowych elementów konstytuujących ich

¹⁹ Karl Kautsky, *Od demokracji do niewolnictwa państwowego. Odprawa Trockiemu*, Łódź 1922, s. 68; zob. Bertrand M. Patenaude, *Trocki. Upadek rewolucjonisty*, przekł. Jerzy Wołk Łaniewski, Wrocław 2010; Urszula Ługowska, August Grabski, *Trockizm. Doktryna i ruch polityczny*, Warszawa 2003.

wizję komunizmu. Dla Lenina zaś istotą była idea kierowniczej roli partii i w tym wymiarze było to nowe wcielenie idei komunizmu Marksa i Engelsa²⁰.

Na wartość i znaczenie proletariatu w tworzeniu komunizmu zwracał uwagę Karl Kautsky, według którego proletariat był klasą szczególną, gdyż jego interesy klasowe zlewały się z interesami całego narodu²¹. Tezę tę argumentował tym, że istotę danej klasy tworzą jej źródła dochodu, z których wypływa wspólnota interesów i antagonizm wobec innych klas. Z tak postawionej tezy wynikało, iż tylko proletariat jest zdolny do prowadzenia walki o wolność i sprawiedliwość, a jeśli prowadzi, to zaprzecza sam sobie²². Kautsky głosił również konieczność wnoszenia świadomości socjalistycznej z zewnątrz do ruchu robotniczego. Świadomość ta, według niego, *może powstać wyłącznie na podstawie głębokiej wiedzy naukowej, nosicielem zaś nauki jest inteligencja i ta przekazuje idee socjalistyczne przodującym proletariuszom*²³. Z przesłanki tej wynikała konieczność kształcenia kadr indoktrynujących. Konsekwencją tak postawionej tezy było prawo przewodzenia masom i uświadamiania im ich „prawdziwych interesów” zgodnych z oczekiwaniami partii, która kierowała się wskazaniem prawdziwie naukowej teorii (tj. wskazaniem marksizmu). Z tego zaś wynikało, że w skrajnych przypadkach partia miała prawo podejmowania różnych form działania wbrew dążeniom robotników, jeśli tylko byłyby one zgodne z marksizmem. Tym samym w walce politycznej wyższość organizacyjna partii i profesjonalizm jej działaczy nie mogły podlegać dyskusji²⁴.

Lenin, podobnie jak Karl Kautsky, uważał, że *teorie socjalistyczne wyrosły obok żywiołowego ruchu robotniczego i że dopiero ich przeniknięcie do ruchu proletariatu zapoczątkowało jego świadomą walkę klasową*²⁵. Podkreślał, że *bez marksizmu — prawdziwie rewolucyjnej teorii, niemożliwy jest ruch rewolucyjny, ponieważ rewizjonizm i oportunizm spycha proletariat z drogi rewolucyjnej, rozmywa granice ideologiczne i faktycznie rozbraja robotników wobec burżuazyjnej propagandy*²⁶. Lenin nie tylko przyznawał partii prawo przewodzenia masom z racji kierowania się przez nią wskazaniem marksizmu, uznał też, że walka mas ma charakter socjalistyczny tylko wtedy, gdy kieruje się wskazaniem marksistowskiej teorii i prowadzi jej marksistowska partia. *Odrzucił wszystkie zastrzeżenia Kautsky'ego i nie pisał o socjalistycznym instynkcie mas*

²⁰ Karl Kautsky, *Zasady socjalizmu (Program Erfurcki)*, Warszawa 1907, s. 43.

²¹ Włodzimierz Lenin, *Nauka rewolucji*, Warszawa, 1950, s. 52.

²² Karl Kautsky, *O istocie klasowości*, Kraków 1903, s. 12-34. Na poparcie tej tezy podał trzy argumenty: klasa robotnicza stanowi przeważającą część społeczeństwa; robotnicy żyją z pracy własnych rąk, nie są zatem zainteresowani wyzyskiem innych; wreszcie robotnicy silniej niż inne klasy mają wyrobione poczucie altruistyczno-społeczne i na drugi plan usuwają interes osobisty.

²³ Marek Waldenberg, *Rewolucja i państwo w myśli Lenina*, Warszawa 1978, s. 28-29.

²⁴ Róża Luxemburg, *Kryzys socjaldemokracji*, Warszawa 1951, s. 53.

²⁵ Włodzimierz Lenin, *O demokracji socjalistycznej*, Warszawa 1981, s. 33.

²⁶ Włodzimierz Lenin, *Co robić*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1950, t. 5, s. 420-421.

czy wspólnych korzeniach walki partii i mas proletariackich. W ten sposób antropologiczne podstawy marksizmu ostatecznie przekształcone zostały w ideę kierowniczej roli partii. Odtąd marksizm w jego leninowskiej wersji stał się doktryną legitymizującą przywództwo dyktatury proletariatu. Stąd szczególna wrażliwość partii komunistycznych na krytykę ideologiczną²⁷. Partia stała się organizacją tzw. zawodowych rewolucjonistów. Koncepcja ta stała się jednym z filarów leninizmu.

Uważał, że partia, aby być skuteczną w swym działaniu, musi stanowić jedność tak w wymiarze decyzyjnym, jak i w podejmowanych działaniach. W ten sposób określił jej centralny charakter. Najwyższym kierowniczym organem partii miał być Komitet Centralny, któremu przypisywał nieograniczone kompetencje²⁸. W konstrukcji zasad centralizmu demokratycznego nacisk położony był przede wszystkim na centralizm. Demokracja miała charakter ograniczony i ułomny. Centralizację postrzegano jako niezbędny warunek do prowadzenia jakiegokolwiek walki rewolucyjnej²⁹. Jedność ideologiczną partii chciano osiągnąć przez bezwzględne podporządkowanie się organizacji i członków partii uchwałom zjazdów partii i Komitetu Centralnego oraz uchwałom organizacji wyższego szczebla³⁰. Lenin uważał, że partia powinna (...) *systematycznie, stopniowo i nieugięcie wychować sobie odpowiednich ludzi do ośrodka kierowniczego, by jak na dłoni widziała całą działalność każdego kandydata na ów wysoki posterunek, by poznała nawet ich cechy indywidualne, ich mocne i słabe strony, ich zwycięstwa i porażki*³¹.

Drugą cechą partii, oprócz jej centralizacji, był jej transmisyjny charakter układu powiązań między partią a radami delegatów, związkami zawodowymi i innymi organizacjami proletariackimi. Innymi słowy, chodziło o kontrolę nad ideologiczną poprawnością oraz o przepływ – transmisję woli partii do mas. Kierownicza rola partii uzależniała ocenę rad od zakresu wpływów partii. Jeśli bolszewicy kontrolowali rady, to były one z definicji postępowe, w przeciwnym wypadku były reakcyjne i obiektywnie sprzyjały interesom burżuazji. Zmieniały się one w zależności od tzw. rozwoju sytuacji³². O związkach zawodowych Lenin wypowiadał się niejednoznacznie³³. Z jednej strony podkreślał, że związ-

²⁷ Włodzimierz Lenin, *O dyktaturze proletariatu. Wybór*, Warszawa 1982, s. 56.

²⁸ KPZR w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC, Warszawa 1956, t. 1, s. 109, 149, 189, 433, 523.

²⁹ Włodzimierz Lenin, *Przyczynek do historii zagadnienia nieszczęsnego pokoju. O fraziesie rewolucyjnym*, Warszawa 1950, s. 56-57.

³⁰ Włodzimierz Lenin, *Co robić...*, dz. cyt., s. 528.

³¹ Włodzimierz Lenin, *List do redakcji Iskry*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1957, t. 7, s. 113.

³² Włodzimierz Lenin, *Listy z daleka*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1951, t. 23, s. 360; tenże, *Czy bolszewicy utrzymają władzę państwową*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1953, t. 26, s. 86-87.

³³ Włodzimierz Lenin, *Neutralność związków zawodowych*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1954, t. 13, s. 124.

ki zawodowe utraciły w państwie proletariackim podstawę swej klasowej walki ekonomicznej, z drugiej zaś mówił, że nie utraciły i długo jeszcze nie utracą (okres ten określał na 15-20 lat) podstawy nieklasowej walki ekonomicznej, istotą której jest obrona robotników przed wypaczeniami biurokracji. Uważał jednak, że funkcja ta jest już zupełnie czymś innym niż przed rewolucją³⁴.

Kierownicza rola partii w swoich założeniach ściśle związana była z maksymalizmem i nihilizmem życia społeczeństwa rosyjskiego. Burzyła łańciski – chrześcijański świat wartości życia społecznego, aby stworzyć wartości nowe, w celu ukształtowania – wytworzenia „nowego społeczeństwa”. W nowej przestrzeni społecznej na pierwszym miejscu wśród wartości stawiali bolszewicy nadrzędne interesy proletariatu: dobro rewolucji i socjalizm. W tym ujęciu partii przypisywano rolę religii – świętości urzeczywistniającej interesy mas. Tej naczelną wartość bolszewicy podporządkowywali wszystkie inne, budując w ten sposób psychologiczne podstawy nowego ustroju³⁵. Cechą istotną partii, której nie można pominąć, była jej skrajna nietolerancja zamknięta w przeświadczeniu, że tylko na drodze komunizmu można osiągnąć prawdziwą wolność, harmonię społeczną i wyzwolenie ekonomiczne, wszelkie inne rozwiązania były błędne, a tym samym niemożliwe do osiągnięcia zamierzonego celu³⁶. W artykule „Zwycięstwo kadetów a zadania partii robotniczych” Lenin tak określał dyktaturę proletariatu: *Władza nieograniczona, nieskrępowana prawami, opierająca się na sile w najbezpośredniejszym znaczeniu tego wyrazu (...) nie uznaje żadnej innej władzy, żadnego prawa, żadnej normy, bez względu na to, od kogo by pochodziła. Niezbędną cechą, koniecznym warunkiem dyktatury jest zdławienie wyzyskiwaczy, jako klasy, a zatem naruszenie «czystej demokracji», tzn. równości i wolności, w stosunku do tej klasy*³⁷.

W całym procesie ideologicznym komunizmu nadmienić należy, iż dla Włodzimierza Lenina i Lwa Trockiego głównym celem ideologii komunistycznej było zniszczenie religii i życia rodzinnego. Georgij Cziczerin tak określał pozycję Rzymu – Watykanu, a tym samym religii w życiu społeczeństw: *My, komuniści, jesteśmy absolutnie pewni naszego zwycięstwa nad kapitalizmem, którego ośrodkiem dyspozycyjnym jest Londyn. Ale Rzym okaże się twardym orzechem do zgryzienia. Gdyby Rzym nie istniał, dalibyśmy sobie radę ze wszystkimi odmianami chrześcijaństwa. Kapitulowałyby przed nami po kolei.*

³⁴ Włodzimierz Lenin, *Raz jeszcze o związkach zawodowych, o chwili bieżącej oraz błędach Trockiego i Bucharina*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1956, t. 32, s. 63.

³⁵ Józef Stalin, *Przemówienia na nadzwyczajnej konferencji piotrogrodzkiej organizacji SDPRR (bolszewików)*, Warszawa 1950, s. 23-24.

³⁶ Włodzimierz Lenin, *O manifeście ormiańskich rewolucjonistów*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1952, t. 6, s. 334.

³⁷ Włodzimierz Lenin, *Zwycięstwo kadetów a zadania partii robotniczych*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1965, t. 10, s. 239, 254-255.

Bez Rzymu religia szybko by upadła. Rzym ma do swojej dyspozycji propagandzistów ze wszystkich narodów. Oni są bronią skuteczniejszą od armat i wojska. Wynik walki jest niepewny. Jest pewne tylko to, że walka będzie długa³⁸. Rodzinę należy zniszczyć wszelkimi możliwymi i dostępnymi środkami, nie zważając na nic. Religia i rodzina to dwie najtrudniejsze przeszkody na drodze światowego komunizmu³⁹.

Kwestie gospodarcze i polityczne komunizmu nie były głównym zagadnieniem w doktrynie Lenina i Trockiego⁴⁰. Trockiizm rozumiejąc, iż wszelka społeczność cywilizowana opiera się na dwu podstawach: religii i rodzinie, a zatem te dwie struktury życia społecznego stanowiły główne cele komunistycznej walki. Wszelkie przejawy życia religijnego traktowano, jako zbrodnię stanu: *Żadna rewolucja nie jest możliwa dotąd, dopóki istnieje rodzina i uczucia rodzinne⁴¹*. Trockiści, rozumiejąc wartość i znaczenie rodziny w strukturach społecznych, swoje działanie ukierunkowali na systemową walkę przeciwko kobietom oraz dzieciom i młodzieży: *Niech kobieta jak najprędzej oswobodzi się od swojego ogniska domowego, niech nie znosi więcej jarzma macierzyństwa⁴²*. Dalej: *Trzeba w kobiecie zniszczyć instynkt miłości macierzyńskiej. Kobieta, która kocha dzieci, jest tylko suką, samicą⁴³*. Obniżenie, a docelowo zniszczenie godności kobiety, jej naturalnego dążenia do harmonii wewnętrznej jednostki i społeczeństwa, równe jest destrukcji całych narodów wyrażającej się w powolnym, ale systematycznym zaniku wartości etyczno-moralnych kształtujących struktury bytu społecznego. Nowością ideologii komunistycznej było dążenie do zniwelowania różnicy między życiem ludzkim a zwierzęcym. Wszelkimi możliwymi działaniami zmierzano do uprzedmiotowienia człowieka, do odebrania mu przynależnej godności osoby ludzkiej. Nie jest słusznym twierdzenie, że bolszewizm był tylko powrotem do barbarzyństwa. Dążył on do całkowitej destrukcji podstawowych zasad życia społecznego. Porównywano go z pierwotnymi formami życia zbiorowego: *Nawet dzicy ludzie mają jakąś religię i jakieś życie rodzinne, a bolszewizm dąży do rozstroju całkowitego⁴⁴*.

Zwalczanie religii rzymskokatolickiej stanowiło wyznacznik myślenia, decyzji i podejmowanych działań, które miały doprowadzić do destrukcji Kościoła. Przyjętą formę walki z Kościołem wyrażała decyzja Józefa Stalina z 1936

³⁸ Anthony Rhodes, *The Vatican in the Age of the Dictators 1922-1945*, London 1973; Jerzy Mirewicz, *Mackiewicz w cieniu Scattoliniego*, „Przegląd Powszechny”, nr 1, 1976, s. 12.

³⁹ Mieczysław Skrudlik, *Bezbożnicy polscy. Z historii ruchów ateistycznych w Polsce*, Warszawa 1932, s. 34.

⁴⁰ Tamże, s. 20.

⁴¹ *Uchwała kongresu komunistycznego z dnia 16 listopada 1924 r.*

⁴² *Jak zniszczyć cywilizację chrześcijańską*, „Humanite”, z 8 listopada 1924 roku.

⁴³ *Uchwała kongresu komunistycznego...*, dz. cyt.

⁴⁴ Mieczysław Skrudlik, *Bezbożnicy polscy...*, dz. cyt., s. 20.

roku zalecająca wstępowanie młodzieży męskiej do seminariów i zakonów: (...) *Szybciej i łatwiej zniszczyć Kościół Katolicki przez infiltrację niż przez prześladowania, dlatego nakazujemy, aby we wszystkich krajach młodzież komunistyczna wstępowała masowo do seminariów i zakonów. Po przegranej wojnie domowej w Hiszpanii (1936-1939), hiszpańska partia komunistyczna zarządziła natychmiastowe, masowe wstępowanie młodzieży męskiej do seminariów duchownych i do zakonów. Stąd tak duża liczba księży komunistów w Hiszpanii, z których wielu emigrowało do Ameryki Południowej, gdzie podejmowali działalność rewolucyjną. Nie tyle nam chodziło o zniszczenie Kościoła, ale o jego przekształcenie, tak aby porzucił nauczanie tradycyjnej wiary i zastąpił ją pseudoreligią, a szczególnie, aby Kościół porzucił swoją arogancką postawę, że tylko on posiada prawdę*⁴⁵. Natomiast Miniej Izrailewicz Gubelman – Jemielian Jarosławski w Moskwie w 1937 roku oświadczył: *Chcemy wszystkie kościoły świata zamienić w morze płomieni. Nasz ruch bezbożniczy stał się ruchem o strasliwej potędze i zasięgu olbrzymim, mimo to winniśmy jeszcze bardziej wzmocnić naszą akcję antyreligijną, aby wreszcie legły w gruzach fundamenty świata*⁴⁶. Zwracano szczególną uwagę na zburzenie podstaw życia rodzinnego przez propagandę antyreligijną, szczególnie wśród dzieci i kobiet.

Ze skrupulatnością prowadzono wśród dzieci i młodzieży pracę oświatową, której celem było zmuszenie rodziców do wydania dzieciom zezwolenia na odmowę uczęszczania w lekcjach religii i zapewnienia wolnego wychowania⁴⁷. Oświata i wychowanie w ZSSR to system szkolny i organizacyjny mający na celu ukształtowanie dzieci i młodzieży na wzór ideologii komunistycznej – materialistycznej, w której człowiek przestaje być podmiotem: *Z proletariackiej szkoły powinna być bez żalu wypędzona ta część personelu nauczycielskiego, która nie może lub nie chce być narzędziem komunistycznej oświaty. Nowa szkoła wprowadza przymusowe wypędzenie religii ze swoich murów, we wszystkich jej postaciach, bez względu na żaden pretekst, pod którym chciałyby wepchnąć ją do szkoły zacofane grupy rodziców*⁴⁸. (...) *Zadaniem nowej, komunistycznej szkoły, jest: wychować burżuazyjne i drobnoburżuazyjne dzieci w duchu proletariackim. W dziedzinie umysłowej, w psychologii ludzi, szkoła komunistyczna powinna przeprowadzić takie same zniszczenie i ekspropriacje*

⁴⁵ Michał Poradowski, *Trzydziestolecie Drugiego Soboru Watykańskiego*, Wrocław 2011, s. 21-54; Michał Paradowski, *Patriotyczny Ruch Polski*, Nowy Jork, Chicago, Toronto, Berlin, Warszawa 2010, nr 237, 12.

⁴⁶ Zygmunt Zbaraski, *Rewolucja masońska*, Warszawa 1939, cz. 2, s. 23-30; Stanisław Jankowski, *Metody ekspansji komunizmu...*, dz. cyt., s. 175.

⁴⁷ I.K. Żarski, *Czy masoneria ma wpływ na szkolnictwo*, Warszawa 1937, s. 2-22; „*Antyreligioznik*”, organ Rady Związku Wojujących Bezbożników SSSR, Moskwa 1937, nr 10, s. 5.

⁴⁸ Józef Baraniecki, *Masoneria wobec wydarzeń współczesnych. Po drugim Soborze Watykańskim*, „Przegląd Powszechny”, nr 5-6, 1975, s. 7-9.

społeczeństwa burżuazyjnego, jak w dziedzinie ekonomicznej władza sowiecka przeprowadziła drogą nacjonalizacji narzędzi produkcji. Cel główny polega na tym, że wychować młode pokolenie, które całą swoją psychologią stać będzie na gruncie nowego, komunistycznego społeczeństwa. (...) prawo rodziców do wychowania własnych dzieci na niczym nie jest oparte. (...) pretensjom rodziców do utrwalania w dzieciach własnej ograniczoności przez domowe wychowanie, należy nie tylko przeciwstawić się, ale również bezlitośnie wyśmiewać⁴⁹.

W tym celu jako podstawę swoich założeń Trocki przyjął doktrynę o permanentnej rewolucji. Jego teza ugruntowana była na przesłance i brzmiała następująco: *Skoro kapitalizm zjednoczył świat w jeden organizm gospodarczy, to komunizm musi swoim zasięgiem również objąć cały świat. Stąd też komunizm może być urzeczywistniony tylko na skalę światową*⁵⁰. Uważał, że komunizmu nie można realizować tylko w pewnym stopniu, wymagał on pełnej realizacji, to jest konsekwentnej przebudowy całej cywilizacji, innymi słowy zniszczenie istniejącej cywilizacji chrześcijańskiej i zbudowania nowej – komunistycznej⁵¹. Głównym narzędziem w rozprzestrzenianiu ideologii komunizmu uczynił szeroko rozumianą przemoc – terror. W tym wymiarze *cybernetyka katynizmu* polegała na pełnym, wszechstronnym i powszechnym realizowaniu komunizmu w oparciu o terror, przy tym nie była ona możliwa na drodze ewolucji. Jedyną drogę stanowiła rewolucja oparta na bezwzględnym terrorze dążącym do wynarodowienia całej warstwy kierowniczej cywilizacji „kapitalistycznej”, inteligencji, polityków, wojskowych, publicystów, duchowieństwa, nauczycieli, inżynierów, lekarzy, przemysłowców, kupców i innych⁵². Wszelka tradycja – historia we wszystkich dziedzinach miała być zniszczona. Przekreślone miały być granice narodowe wszystkich państw. Miała powstać jedna światowa republika komunistyczna kierowana przez proletariąt, którego uosobieniem miało być światowe kierownictwo komunistyczne⁵³.

Rewolucja była przez niego rozumiana jako fakt fundamentalny. Instytucje polityczne, normy prawne, cały świat duchowy stanowiły jedynie nadbudowę,

⁴⁹ Jean Marquès-Rivière, *Wolnomularstwo a szkoła*, przekł. Anna Danuta Drużbacka, Katowice 1936, s. 10-67; Nikołaj Bucharin, Evgenij Preobrażeńskij, *Azbuka komunizmu*, Charkow 1925, s. 173.

⁵⁰ Lew Trocki, *Zbrodnie Stalina*, przekł. Tadeusz Teslar, Warszawa 1937, s. 20-54; tenże, *Prawda o Rosji Sowieckiej*, przekł. Mariusz E. Kelles-Krauz, Warszawa 1929, s. 54; Leszek Kołakowski, *Trocki*, Warszawa 1981, s. 12-23; zob. Dmitrij Wołkogenow, *Trocki. Niewolnik idei, ideolog zbrodni*, przekł. Stanisław Głabiński, Warszawa 2008.

⁵¹ Henryk Glass, *Trockizm*, „Dokumantacja Miesięczna”, nr 8, 1948, s. 10-34; Lew Trocki, *Le terrorisme*, Paryż 1920, s. 12-54; tegoż, *L'Internationale Communiste apres Lenine*, Paris 1930, s. 439; tegoż, *La revolution permanente*, Paris 1932, s. 352.

⁵² „Nowa epoka zaś rodzi nową moralność” – Fryderyk Engels, *Anty-Dühring*, Warszawa 1948, s. 114-115.

⁵³ Stanisław Jankowski, *Metody ekspansji komunizmu...*, dz. cyt., s. 75.

wtórna do rewolucji. Paradygmat działań niezgodnych z porządkiem prawnym państwa burżuazyjnego, zwłaszcza stosowanie przemocy w wymiarze jednostkowym i masowym, stał się immanentnym elementem myślenia o przemianach społecznych Trockiego. Przez cały okres działalności politycznej głosił, iż przejawem zwulgaryzowanego materializmu było domniemanie, że socjalistyczna rewolucja może wybuchnąć jedynie w kraju rozwiniętym, socjalizm zaś może być budowany tylko i wyłącznie po rozkwicie kapitalizmu, który stworzy wielkoprzemysłowy proletariatus. Myśl ta stała się jednym z głównych elementów konstrukcji koncepcji rewolucji permanentnej jako koncepcji rewolucji w kraju zacofanym⁵⁴.

Taktyka trockizmu oparta była nie tylko na konspiracji, na żelaznej dyscyplinie partyjnej, tworzeniu masowych organizacji trockistowskich, lecz także na *tworzeniu i szkoleniu organizacji kadrowej i na infiltracji partii komunistycznych III-ej Międzynarodówki, partii socjalistycznych wszelkiego typu, zwłaszcza tzw. „lewicy socjalistycznej”; infiltracji związków zawodowych, przenikaniu do zarządów najrozmaitszych ważnych organizacji, do policji, wojska, organizacji pocztowej, kolejowej, związków nauczycieli, duchowieństwa poprzez przyjmowanie święceń kapłańskich i zajmowanie jak najwyższych stanowisk (biskupstwo)*⁵⁵. Przebiegłość Trockiego stworzyła światową organizację zwalczającą w Rosji „sowiecką biurokrację”, ale współpracującą z rewolucyjnymi organizacjami za granicą, starającą się wszystkie masowe organizacje opanować od wewnątrz – od środka⁵⁶. Rewolucja stanowiła dla Trockiego (tak jak u Marksa) ideę całkowitej zmiany struktury społecznej⁵⁷.

Podsumowując, należy zaznaczyć, iż *cybernetyka katynizmu*, zmierzając do destrukcji chrześcijańskiej tożsamości, podejmuje walkę z religią rzymskokatolicką i rodziną we wszystkich obszarach życia społecznego. Najpierw należy wywołać etyczno-moralny chaos poprzez: usuwanie wszelkich zwyczajów religijnych z życia narodu; wyszukiwanie odpowiednich środków walki z religią, używając wszystkich sposobów, jak: książki, prasa, konferencje, uniwersytety, szkoły, muzea, kino, teatr, radio, telewizja (dzisiaj – Internet). Mając na uwadze, że zbyt ostre represje przeciwko wierzącym mogą wywoływać niepożądane

⁵⁴ Lech Dubel, *U źródeł koncepcji „rewolucji permanentnej” L.D. Trockiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowskiej”, nr 5, 1987, s. 75; Pierre Broue, *Między Trockim a Stalinem. Biografia polityczne Ch. Rakowskiego*, przekł. Bogusław Panek, Wrocław 1999, s. 34.

⁵⁵ Stanisław Jankowski, *Metody ekspansji komunizmu...*, dz. cyt., s. 76.

⁵⁶ Tamże, s. 78.

⁵⁷ por. Marek Waldenberg, *Rewolucja*, Warszawa 1964, s. 23; Karol Marks, *Przyczynek do krytyki ekonomicznej*, Warszawa 1955, s. 5-6; Lew Trocki, *W czym się różnimy?* „Przegląd Socjaldemokratyczny”, nr 7, 1908, s. 12; Fryderyk Engels, *Wojna chłopska w Niemczech*, Warszawa 1948, s. 110-111; Lew Trocki, *Terroryzm*, artykuł opublikowany w listopadowym numerze „Der Kampf” w 1911 roku, przedr. „Rewolucja”, nr 3, 2003, s. 369.

reakcje, należało unikać obrażania uczuć religijnych, co mogłoby się przyczynić do wzmożenia fanatyzmu religijnego.

3. Wymiar sowieckiej „sprawiedliwości” jako narzędzie sterowalności katynizmu w anihilacji tożsamości społecznej – narodowej po 1917 roku

Rosja sowiecka umiejętnie i celowo stworzyła dookoła siebie atmosferę tajemniczości i podejrzliwości⁵⁸. Odzwierciedleniem tej rzeczywistości było rozumienie sprawiedliwości, opartej i wynikającej z przyjętego i obowiązującego prawa⁵⁹. W prawie zachodnio-europejskim dominowały dwie podstawowe cechy całej cywilizacji chrześcijańskiej. Po pierwsze – dążenie do oparcia działalności ludzkiej na wartościach obiektywnych i po drugie – poszukiwanie prawdy. W myśli europejskiej bowiem tkwi szacunek dla osobowości ludzkiej, dla jednostki, której godność podniesiona została przez chrześcijaństwo⁶⁰. Temu światopoglądowi przeciwstawiał się kierunek myślowy opierający działalność ludzką na pojęciach relatywistycznych, względnych, na etyce obojętności woli i na całkowitym, właściwym kulturze euroazjatyckiej zlekceważeniu praw jednostki. Były to podstawowe założenia ustroju monopartyjnego i totalitarnego, na których opierał się cały system wymiaru sprawiedliwości w ZSSR. Najdotkliwiej wyrażał się on, z właściwą sobie siłą i brutalną oczywistością pogńębienia oraz sponiewierania godności i osobowości człowieka, w sowieckim systemie karnym. Osoba ludzka – jednostka stawała się liczbą, pozbawioną znaczenia masą⁶¹.

Sprawiedliwość sowiecka była główną podporą absolutyzmu bolszewickiego i techniką bolszewickiej rewolucji światowej: *Tam gdzie stanąć miała stopa czerwonego żołnierza, bezpośrednio za nim wkraczały instytucje sowieckiego wymiaru sprawiedliwości. Przystawieniem ludzi na proletariackie myślenie, dostosowaniem obywatela do warunków współżycia w państwie robotniczo-włściańskim, niszczeniem masowym wrogów proletariatu – wszystkim tym zajmował się sowiecki wymiar sprawiedliwości. Był on obok szkoły najbardziej powszechną instytucją wychowania publicznego*⁶². Podstawą sprawiedliwości

⁵⁸ Sylwester Mora, Piotr Zwierniak, *Sprawiedliwość sowiecka*, Włochy 1945, s. 5.

⁵⁹ Tamże, s. 7.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

⁶² *Lenin i Stalin o budownictwie partyjnym. Artykuły, przemówienia i dokumenty*, Warszawa 1953, t. 1, s. 8; Adolf Bocheński, *Imperializm nacjonalistyczny a imperializm państwowy*, oprac. Piotr Lisiewicz, „Niezależna Gazeta Polska. Nowe Państwo”, nr 12, 2013, s. 72-73; Józef Stalin, *Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*, Warszawa 1953, t. 1, s. 9; Henryk Józewski, *Jak*

sowieckiej był relatywizm przejawiający się z jednej strony w sformułowanej przez Lenina zasadzie: *Sąd jest narzędziem władzy proletariatu i pracującego włościanstwa*⁶³, z drugiej zaś w ustawicznej zmienności norm wymiaru kary, które zmieniają się wraz ze zmianą taktyki i polityki partii⁶⁴. Rosja sowiecka nie oparła swej sprawiedliwości na zasadach i technice prawa rzymskiego i zerwała ze światopoglądem wyrażającym się w kulcie wartości obiektywnych, niezależnych od interesów czy wartościowań poszczególnych grup lub jednostek⁶⁵. Z tego też względu sprawiedliwość sowiecka nie miała nic wspólnego ze sprawiedliwością niezależną i nie stawiała sobie za cel wykrycia obiektywnej prawdy: *W sądzie sowieckim nikt do nikogo nie apelował o udowodnienie prawdy*⁶⁶. Technika śledztwa oraz przewodu sądowego w ZSSR opierała się na zasadzie przyznania się oskarżonego do winy i upokarzania się – kajania. Na pytanie oskarżonego, o co jest obwiniony, z reguły padała odpowiedź: *Tego ci nie powiemy, ty sam musisz się przyznać, ty sam musisz się oskarżyć i kajać*⁶⁷.

Rząd w ZSSR posługiwał się sądem jako środkiem terroru w stosunku do innych klas społecznych. Całe sądownictwo i cały aparat więziennictwa w ZSSR był ukierunkowany na walkę z wrogami proletariatu, a przede wszystkim z wrogami samego Związku Sowieckiego – rzeczywistymi i wymyślonymi. Dostateczną podstawą do ścigania i do natychmiastowego zastosowania środka zapobiegawczego w formie więzienia był każdy donos. Chętnie posługiwano się donosami anonimowymi przygotowanymi przez przedstawicieli władzy w celu oskarżenia osoby uznanej za winną⁶⁸. Zgodne było to z teorią środków zapobiegawczych, będących w ZSSR podstawą wymiaru kary. Warto przywołać tu treść artykułu 58 Kodeksu karnego Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Rad (RSFR) – w dobitny sposób ujawnia relatywistyczno-terrorystyczny charakter sprawiedliwości bolszewickiej w sformułowaniu pojęcia przestępstwa kontrrewolucyjnego: *Za kontrrewolucyjny uznaje się każdy czyn, skierowany do obalenia, podważenia lub osłabienia władzy rad robotniczo-włościańskich i wybranych przez nich, na podstawie konstytucji Związku*

Rosja stworzyła nowych Polaków, oprac. Piotr Lisiewicz, „Niezależna Gazeta Polska Nowe Państwo”, nr 1, 2014, s. 58-64.

⁶³ Kazimierz Zamorski, Stanisław Starzewski, *Sprawiedliwość sowiecka*, Warszawa 1994, wyd. 3, s. 8-10; Włodzimierz Lenin, *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu. Szkic popularny*, Warszawa 1980, s. 54.

⁶⁴ Józef Stalin, *Klasa proletariuszy i partia proletariuszy*, Warszawa 1951, s. 17.

⁶⁵ Zob. Martin Malia, *Sowiecka tragedia. Historia komunistycznego imperium rosyjskiego 1917-1991*, Warszawa 1998.

⁶⁶ Włodzimierz Lenin, *W sprawie hasel. O kompromisach. Jedno z podstawowych zagadnień rewolucji*, Warszawa 1952, s. 132.

⁶⁷ Eugenia Sendek-Biliczka, *W sowieckim raju*, Perth 1990, s. 54; Józef Stalin, *O projekcie Konstytucji Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, Warszawa 1951, s. 17-18.

⁶⁸ Cathy A. Frierson, Siemion S. Wileński, *Dzieci Gulagu*, przekł. Anna Sawisz, Agnieszka Nowakowska, Warszawa, 2011, s. 354; Józef Stalin, *Do młodzieży*, Warszawa 1950, s. 2-3.

*SRR i konstytucji republik związkowych, rządów robotniczo-włościańskich Związku SRR, związkowych i autonomicznych republik lub do podważenia albo osłabienia bezpieczeństwa wewnętrznego Związku SRR i podstawowych gospodarczych i narodowych zdobyczy rewolucji proletariackiej. Z mocy międzynarodowej solidarności interesów wszystkich pracujących także czyny uznane są za kontrrewolucyjne również, gdy są one skierowane przeciwko każdemu innemu państwu, chociażby i niewchodzących do związku SRR*⁶⁹.

Po tym bardzo ogólnym wstępie w 14 paragrafach określone są poszczególne rodzaje działalności kontrrewolucyjnej, wśród których przestępstwa zdrady ojczyzny i szpiegostwa stanowiły istotne znaczenie w całym procesie oskarżenia. Paragraf 14 był przepisem, który w każdej chwili i przy każdej sposobności mógł być zastosowany do każdego obywatela: *Artykuł 58 – par. 14: Sabotaż kontrrewolucyjny, tj. świadome niewykonanie przez kogokolwiek określonych obowiązków lub umyślne niedbałe ich wykonanie w szczególnym celu osłabienia władzy rządu i działalności aparatu państwowego, pociąga za sobą – pozbawienie wolności na okres nie krótszy niż do jednego roku, z konfiskatą całego lub części mienia, z zastosowaniem przy szczególnie obciążających okolicznościach surowszych środków aż do najwyższego środka obrony społecznej – rozstrzelania z konfiskatą majątku*⁷⁰. Jeśli weźmie się pod uwagę, że w ZSSR wszystkie dziedziny życia podlegały kontroli państwa, każde nieściśle wykonanie obowiązku mogło być i było w praktyce uznawane za sabotaż kontrrewolucyjny⁷¹.

W praktyce stosowanie środków obrony społecznej sprowadzało się do zamykania ludzi w łagrach oraz do kary śmierci przez rozstrzelanie. Tylko w państwach totalistycznych i monopartyjnych, w których sprawiedliwość była określona jako narzędzie panującego systemu społeczno-politycznego, teoria środków obrony społecznej mogła mieć i miała swoje pełne zastosowanie. W konsekwencji tak szerokiego zastosowania zasady obrony społecznej doprowadzono do ograniczenia wolności religijnej, badań naukowych, przekonań politycznych i twórczości artystycznej. W systemie sowieckim karanie miało na celu „umocnienie chwiejących członków społeczeństwa”. Sprawiedliwość ta polegała na karaniu celem ewentualnego odstraszenia i podjęcia przez ukaranego działań: (...) *dostosowania sprawców czynów przestępczych do współżycia*

⁶⁹ *Статья 58 Уголовного кодекса РСФСР (1938г)*, http://www.gumer.info/bibliotek_Buks/History/Article/st_58.php, dostęp: 2.04.2014; Dariusz Kucharski, *Ludobójstwo na Polakach w Sowietach w okresie międzywojennym (1921-1939). Początek wielkiej narodowej tragedii*, Krzeszowice 2010, s. 21-48.

⁷⁰ *Статья 58 Уголовного кодекса РСФСР (1938г)*..., dz. cyt.

⁷¹ Bartłomiej Brązkiewicz, *Psychiatria radziecka jako instrument walki z opozycją polityczną w latach 1918-1984*, Toruń 2005, s. 141-187; Józef Stalin, *Międzynarodowy charakter rewolucji październikowej*, Warszawa 1949, s. 19.

w państwie pracujących⁷². Stawała się ona nie tylko narzędziem terroru, ale brutalnym systemem nieobiektywnego wychowania społecznego. Tę stronę sowieckiej sprawiedliwości dobrze przedstawia popularne sowieckie powiedzenie, że więzienie nie jest hańbą⁷³. Lew Tołstoj natomiast powiedział, odnosząc się do istoty państwa sowieckiego i caryzmu, że: *Więzienie w Rosji jest jedynym odpowiednim miejscem dla człowieka sprawiedliwego*⁷⁴. Rewolucjoniści rosyjscy, zwalczając carat, potępiali jego więzienny system, stosowany zarówno w stosunku do jednostki, jak i do całych narodów podbitych i przemocą włączonych do imperium carów. Znany jest słynny czterowiersz Maksima Gorkiego: *Przez żelazne kraty/ z nieba w okna patrzą gwiazdy/ ach, bo w Rosji nawet gwiazdy/ patrzą z nieba poprzez kraty*⁷⁵.

Więziennictwo stalinowskie dla ujarzżenia społeczeństwa przybrało postać systemu wychowawczego, któremu poddano dziesiątki milionów istnień ludzkich⁷⁶. Utrwalił się też w ZSSR zwyczaj dziedzicznej i zbiorowej odpowiedzialności. W okresie walk z kułakami usuwano z kołchozów nie tylko kułaków, ale i ich synów, siostrzeńców i dalszych krewnych⁷⁷. W wyniku takich – sowieckich działań dochodziło do sytuacji, w których dzieci publicznie, na łamach czasopism, wypierały się całej rodziny, pragnąc w ten sposób zdobyć zaufanie partii – władzy. W czasopiśmie „Czerwony terror” z 1 października 1918 roku w następujący sposób zostały wyłożone zasady sowieckiego sposobu stosowania odpowiedzialności zbiorowej: *My nie prowadzimy wojny z poszczególnymi osobnikami, my niszczymy burżuazję jako klasę*. Czeka (GPU, NKWD, KGB) prowadziła każde przesłuchanie głównie w kierunku stwierdzenia, do jakiej klasy społecznej należy oskarżony, jakie posiada wykształcenie i jaki jest jego zawód. Od tych pytań zależał los oskarżonego. Na tym polegała istota czerwonego terroru. Wyższe wykształcenie, znajomość języków obcych i podróże zagraniczne były w praktyce NKWD okolicznościami obciążającymi oskarżonego⁷⁸. Jeśli chodzi o wymiar kary, to dzieci i młodzież nie stanowiły jakiegось wyjątku: *Niepełnoletni, którzy ukończyli 12 rok życia podejrzani o popełnienie kradzieży, dokonanie gwałtu, uszkodzeń ciała, kalectw, zabójstwa,*

⁷² Ludmiła Aleksiejewa, *Ruch obrony praw człowieka w ZSRR*, przekł. Olga Morańska, Małgorzata Strasz, „Wolność i Solidarność”, nr 6, cz. 1, 2013, s. 61-91.

⁷³ François-Xavier Nérard, *5% prawdy. Donos i donosiciele w czasach stalinowskiego terroru*, przekł. Janina Szymańska-Kumaniecka, Warszawa 2008, s. 13-32, 54-65.

⁷⁴ Jan Parandowski, *Bolszewizm i bolszewicy w Rosji*, Londyn, 1996, s. 21-76.

⁷⁵ Grzegorz Pniewski, *Dzierżyński – twórca czerezwyczajki*, Warszawa 1935, s. 14-55.

⁷⁶ Roman Dzwonkowski, *Kościół katolicki w ZSRR 1917-1939*, Lublin 1997, s. 19-22.

⁷⁷ Andrzej Rosiński, *Stalin. Demon zbrodni i zła...*, dz. cyt., s. 26-65.

⁷⁸ Donald Rayfield, *Stalin i jego oprawcy*, przekł. Sławomir Kędziński, Ewa Skórska, Warszawa 2009, s. 76-89; Józef Stalin, *Nowa sytuacja – nowe zadania budownictwa gospodarczego. Przemówienie wygłoszone na naradzie działaczy gospodarczych 23 czerwca 1931 roku*, Warszawa 1952, s. 23-24.

będą oddani pod sąd karny z zastosowaniem wszystkich rodzajów kary⁷⁹. Równouprawienie kobiety sowieckiej przejawiało się w traktowaniu jej przy wymiarze sprawiedliwości na równi z mężczyzną. Konsekwencją tego był cynizm i bezwstyd w postępowaniu z oskarżoną kobietą, w metodach śledztwa, brutalizmie, w wymiarze kary i jej odbywaniu. Więzień polityczny – kontrrewolucjonista był traktowany w więzieniu sowieckim znacznie gorzej aniżeli zbrodniarz – kryminalista. W czasie śledztwa stosowane były najbrutalniejsze metody wymuszania zeznań⁸⁰.

Specjalnym organem bezpieczeństwa państwowego w Związku Sowieckim był Ludowy Komitet Spraw Wewnętrznych, NKWD – trzecie wcielenie Czeki. Było ono komunistyczną strażą zbrojną rewolucji i rządu sowieckiego czuwającą nad prawomyślnością polityczną obywateli, nie wyłączając komunistów, urzędników, wojskowych i działaczy społecznych. Centralny Komitet Wykonawczy Związku SRS nadał NKWD, podobnie jak poprzednio GPU, niekonstytucyjne uprawnienia, wskutek czego powstała szeroko stosowana „sprawiedliwość” pozasądowa. NKWD w trybie zaocznym bez jakichkolwiek rozpraw skazywała miliony ludzi na długoletnie kary pozbawienia wolności i dokonywała masowych represji, rozstrzeliwując ludzi w ogóle bez wyroku. Nie sąd, lecz NKWD było w Związku Sowieckim główną instytucją wymiaru sprawiedliwości, która posiadała charakter pozasądowny⁸¹.

Szczególnym przejawem życia społecznego w ZSSR bezustannie zagrażającym każdej osobie ludzkiej było szpiegostwo. Podejrzliwość śledczych i sądowych była w tej dziedzinie niezwykła: *Umiejętność rysowania, znajomość obcych języków, wyjazdy za granicę były poważną podstawą do przypuszczenia, że jeśli dany osobnik nie jest szpiegiem, to w każdym razie ma odpowiednie dane do tego, by się nim stać – a zatem na wszelki wypadek należy go zamknąć*⁸². Podejrzliwość w stosunku do szpiegów i trockistów była posunięta do

⁷⁹ Borys Lewickij, *Terror i rewolucja*, przekł. Alfred Palicki, Wrocław 1990, s. 67-90; Józef Stalin, *O związkach zawodowych, o sprawach bieżących i o błędach Trockiego*, Warszawa 1952, s. 23-32.

⁸⁰ Francis Mac Cullagh, *Prześladowanie chrześcijaństwa przez bolszewizm rosyjski*, przekł. Kazimiera Iłakowiczówna, Kraków 1924, s. 187-210; Włodzimierz Lenin, Józef Stalin, *O roli kobiety w walce o socjalizm*, Warszawa 1950, s. 27-29.

⁸¹ Marek Ciesielczyk, *KGB. Z historii rosyjskiej i sowieckiej policji politycznej*, Toruń 1990, s. 29-31.

⁸² Według oficjalnej wersji sowieckiej trockizm jest radykalną doktryną lewicy polegającą na programie rewolucji permanentnej, opartej z jednej strony na kapitalizmie, z drugiej na skrajnym nacjonalizmie. Zarówno Trocki, jak i Stalin oskarżali się wzajemnie o zdradę rewolucji. Różnica teoretyczna i programowa polegała między innymi na kolejności celów. Trocki wysuwał na plan pierwszy rewolucję światową montowaną w oparciu o przykład Rosji wewnątrz poszczególnych krajów kapitalistycznych. Stalin postanowił stworzyć socjalizm w jednym państwie, które stawszy się potęgą militarną, poniesie rewolucję na bagnietach swych żołnierzy, por. Józef Stalin, *O rozbieżnościach partyjnych słów kilka*, Warszawa 1949, s. 11-19.

tego stopnia, że obywatele innych państw, którzy uważając się za komunistów, byli na usługach wywiadu ZSSR, po przejściu na teren sowiecki byli aresztowani, więzieni, sądzeni i skazywani za szpiegostwo. Wynikało to z przyjętej zasady, że skoro *byłeś szpiegiem naszym, możesz stać się także i szpiegiem naszych wrogów*⁸³.

Skazywanie więźniów na przymusowe prace było powrotem do systemu pracy niewolniczej na miarę nieznaną w dotychczasowej historii, było jednym z ważnych elementów życia gospodarczego kraju. Sowiecki system sprawiedliwości był dostawcą bezpłatnej siły roboczej dla prowadzonych przedsięwzięć. Wskutek zamknięcia w łagrach dziesiątek milionów ludzi w wielkich centrach przemysłowych nie tylko nie było bezrobocia, ale istniało zapotrzebowanie na robotnika. Łagry stanowiły podstawę zagranicznej polityki handlowej ZSSR⁸⁴. Na terenie okupacji sowieckiej w latach 1939-1941 często stosowano system aresztowania na ulicy ludzi nieznanymi władzom NKWD. Podczas masowych obław w lokalach publicznych czy też na ulicy aresztowano wszystkich. Dopiero po przewiezieniu na posterunek milicji czy do urzędu NKWD następowała segregacja. Z reguły zatrzymywano wszystkich nieposiadających dowodów osobistych potwierdzonych przez władze sowieckie oraz przyjezdnych z innych miejscowości. Poza tym aresztowano ludzi pojedynczych. Mechanizm takiego aresztowania polegał na tym, że do dwóch rozmawiających przechodniów podchodziło kilku milicjantów czy agentów NKWD i po rozdzieleniu ich pytano każdego z osobna, na jaki temat prowadzili rozmowę. Jeśli odpowiedzi były jednobrzmiące, puszczano ich wolno, jeśli nie – aresztowano. Podstawą aresztowania było podejrzenie, że prowadzili rozmowę „kontrewolucyjną”, a więc albo narzekali na istniejącą sytuację egzystencjalną, albo spiskowali.

Zależnie od sytuacji politycznej dokonywano aresztowań według pewnego planu. W okresie „jeżowszczyzny” klucz aresztowań był następujący: trockiści, szkodnicy, szpiegdy, osoby mające kiedykolwiek i jakkolwiek łączność z kimkolwiek za granicą, ich rodziny i znajomi. Moment aresztowania zależał od sytuacji politycznej. NKWD, wychodząc z założenia, iż jego działalność winna być tajna, dokonywało aresztowań możliwie skrycie, zwykle w nocy. Osobę, którą NKWD miało zamiar aresztować, wzywano do jakiegokolwiek urzędu pod pozorem wyjaśnienia spraw służbowych, zwykle do kancelarii naczelnika, gdzie oczekiwali agenci NKWD: *Podobnie bywali wzywani do Moskwy pra-*

⁸³ Adam Lityński, *Ludobójstwo. Operacja polska NKWD (1937-1938)*, „Studia Iuridica Lublinensia”, t. 19, 2013, s. 181-199; Józef Stalin, *O brakach w pracy partyjnej i o środkach likwidacji trockistowskich i innych dwulicowców. Referat i słowo końcowe wygłoszone na plenum KC WKP(b) 3-5 marca 1937 roku*, Warszawa 1952, s. 31-33.

⁸⁴ Witalij Szentaliński, *Tajemnice Łubianki*, przekł. Henryk Chłystowski, Maria Kotowska, Józef Waczków, Warszawa 1997, s. 219-254; Józef Stalin, *O rozbieżnościach partyjnych...*, dz. cyt., s. 33-34.

cownicy sowieckich placówek dyplomatycznych za granicą, jak i osoby o znanych nazwiskach przebywający w kraju. Gdy aresztowania odbywały się w mieszkaniu podejrzanego, agenci NKWD uspokajali obecnych członków rodziny zapewnieniem, iż aresztowany wróci do domu natychmiast po spisaniu protokołu, lub po wyjaśnieniu jakiejś drobnostki, czy niewinnej formalności. Nikt z obecnych w to nie wierzył, lecz nie ma człowieka, któremu nie pozostałaby nadzieja, że może w tym wypadku agenci NKWD mówią prawdę⁸⁵.

Powszechnie było znane w Związku Sowieckim powiedzenie: *doczepić artykuł*. Zasada ta dotyczyła winnych i niewinnych. Było to wynikiem ogólnie panującego założenia, że „aresztowany jest winien”. W systemie śledczym dominowała tendencja do samooskarżenia. Z reguły sędzia nie podawał aresztowanemu przyczyn pozbawienia go wolności. Żądał, by oskarżony sam dobrowolnie określił swoje wykroczenie. Nadmienić należy, że pomiędzy momentem samego aresztowania a pierwszym przesłuchaniem w psychice aresztowanego następował proces myślowy polegający na konieczności znalezienia przyczyn aresztowania. Dokonywał swego rodzaju „rachunku sumienia”, analizując swoje, szeroko rozumiane, zachowanie. Najczęściej wynikiem tego procesu myślowego było drobne, mało znaczące wykroczenie. Największą trudnością przesłuchiwanego była niepewność co do przyczyny aresztowania. Ewentualne przyznanie się do przestępstwa nie było powodem do zakończenia śledztwa. Dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków zmierzających do ponownego samooskarżenia organ śledczy formułował zarzuty. I ponownie dążył do spowodowania przyznania się i uznania swej winy. Gdy oskarżony się opierał, żądano od niego materiałów dowodowych. W razie obalenia oskarżenia wysuwano nowy zarzut – aż do zupełnego załamania oporu aresztowanego. Sytuacja ta mogła trwać nieraz trzy i cztery lata. W razie trudności sformułowania zarzutu stosowało metodę przesłuchania na „życiorys”: *Oskarżony był zobowiązany przedstawić wiernie i szczegółowo pewien okres swego życia. Czynność tę powtarzano kilkakrotnie w różnych odstępach czasu. Wynalezienie niezgodności zeznań stanowiło w rozumieniu śledztwa dowód ukrywania przestępstwa*⁸⁶. Celem śledztwa sowieckiego było złamanie człowieka psychicznie, wymuszenia w nim przekonania, że jest wielkim grzesznikiem wobec socjalistycznego państwa.

⁸⁵ Pierre Faillant de Villemarest, *Dostawcy gułagów*, Warszawa 1990, s. 44-46; *Z dziejów terroru w państwie radzieckim 1917-1953. Wybór źródeł*, oprac. Jakub Wojtkowiak, Poznań 2012, s. 43-65; Rupert Butler, *Instrumenty terroru stalinowskiego: CzK, OGPU, NKWD, KGB od 1917 do 1991 roku*, przekł. Grzegorz Siwek, Warszawa 2007, s. 121-154; Tadeusz Pieńkowski, *Droga polskich żołnierzy do Katynia, Miednoje, Piatichotek i...?*, Warszawa 2000, s. 15-28.

⁸⁶ Piotr Kotakowski, *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939-1945*, Warszawa 2010, s. 36, 154, 228; Józef Stalin, *O samokrytyce*, Warszawa 1955, s. 27-32.

Charakterystyczna dla sowieckiego prawa była odpowiedzialność zbiorowa, polegała ona na przedstawieniu oskarżonemu możliwości aresztowania członków jego rodziny. Groźby obejmowały możliwość cierpień psychicznych np. względem żony (pozbawienie wolności, odseparowanie od dzieci), jak i fizycznych (dokonanie gwałtu na małżonce). Następnie następowały upokorzenia moralne⁸⁷. Jest rzeczą zrozumiałą, że w systemie nerwowym człowieka aresztowanego następują zmiany powodujące depresje psychiczne i zaburzenia nerwowe⁸⁸. Pociąga to za sobą zmniejszenie odporności organizmu oraz osłabienie woli. Wytrącenie z normalnego trybu życia, głód i wycieńczenie, pozbawienie wielu wygód i przyzwyczajzeń codziennych, ograniczenie swobody ruchów, uniemożliwienie styczności z osobami bliskimi i szereg innych przyczyn mogły mieć znaczący wpływ na te zmiany⁸⁹. Podczas śledztwa podejmowano szereg takich działań, które miały wpłynąć na system nerwowy. Jednym z nich było ciągle wpatrywanie się kilku śledczych w twarz oskarżonego: *Czynność ta mogła trwać do dwóch godzin. Inna metoda polegała na tym, że przez pokój przesłuchań przechodziła duża liczba funkcjonariuszy (niekoniecznie śledczych). Przechodzący funkcjonariusze zatrzymywali się przy przesłuchiwanym, wpatrywali się w niego, zadawali pytania lub dosadne powiedzonka, czasem ograniczali się do znaczącego chrząknięcia*⁹⁰. Celem takiego działania było doprowadzenie oskarżonego do dezorientacji i rozproszenia uwagi. Inna metoda polegała na tym, że więzień siedział w pokoju przesłuchań, nie będąc przesłuchiwanym. *Sędzia w tym czasie siedział, czytając książkę lub gazetę, zachowywał się tak, jakby więzień nie dostrzegał. Indagacja następowała nieraz po kilku godzinach*⁹¹. Podczas przesłuchiwania stosowano takie metody, które oddziaływały także na sferę uczuć aresztowanego: *Deprecjonowali i wyśmiewali idee, o których wyznawanie podejrzewano aresztowanego, starali się podeptać uczucia rodzinne, pogrążyć poprzez obelgi dotyczące godności osobistej i odebrać resztki nadziei*⁹². Gdy strach i terror moralny nie przynosiły oczekiwanych rezultatów w wymuszeniu zeznań, następował terror fizyczny. Z przekazów więźniów osadzonych w sowieckich obozach i więzieniach były to najbardziej

⁸⁷ Edmund Jezierski, *Prawda o Sowietach*, Warszawa 1927, s. 12-54.

⁸⁸ Walter Kriwicki, *W tajnej służbie Stalina*, przekł. Zofia Kunert, Warszawa 2002, 176.

⁸⁹ Andrzej Witkowicz, *Wokół terroru białego i czerwonego 1917-1923*, Warszawa 2008, s. 23, 54, 87, 154.

⁹⁰ Kazimierz Chodkiewicz, *Technika i taktyka kryminalna. Podręcznik dla organów bezpieczeństwa i sędziów śledczych*, Przemysł 1931, s. 49-50.

⁹¹ Bogdan Musiał, *Rozstrzelać elementy kontrrewolucyjne! Brutalizacja wojny niemiecko-sowieckiej latem 1941 roku*, Warszawa 2001, s. 38-76; Jarosław Tuliszcza, *Policyjne oględziny miejsca zdarzenia*, Słupsk 2005, s. 11-32; Adam Lityński, *Rok 1934 w ZSRR. NKWD, „lex kirov” i początek wielkiego terroru*, „Roczniki Administracji i Prawa”, nr 13, 2013, s. 42-63.

⁹² Jörg Baberowski, *Czerwony terror. Historia stalinizmu*, przekł. Jacek Antkowiak, Warszawa 2009, s. 49-50.

wymyślne tortury, jak np.: przypiekanie na rozpalonej blasze, zbijanie paznokci czy wybijanie kilku zębów lub okładanie kijem. *Okrucieństwo, duchowe otępienie i stan moralnego upadku danego narodu można wytłumaczyć środkami, przy pomocy, których trzymano go na obroży w ciągu stuleci historycznego bytu i one przez nawyk stały się dlań drugą naturą*⁹³. Tortury stosowano bezlitośnie i prawie zawsze w stosunku do członków ujawnionych organizacji tajnych o charakterze politycznym. Przygotowanie fachowe sowieckich sędziów śledczych nie wymagało długich lat studiów. Przynależność do partii lub Komsomołu (Związek Młodzieży Komunistycznej) stanowiło poważny tytuł do objęcia odpowiedzialnego stanowiska. Sędziów śledczych NKWD można podzielić na trzy zasadnicze grupy:

- 1/ mało inteligentni nieucy, zarozumiali i próżni. Zajmowali się sprawami mniejszej wagi. Braki wykształcenia fachowego pokrywali pisaniem opasłych protokołów oraz wygłaszaniem obszernych referatów propagandowych o dobrodziejstwach sowieckiego ustroju. Przeważnie byli to młodzi członkowie Komsomołu, skłonni do skrajności emocjonalnych – od uprzejmości do ordynarnego bicia;
- 2/ inteligentni z dużym profesjonalizmem zawodowym. Cechowała ich większa skłonność gromadzenia dowodów winy drogą przekonania ofiary o konieczności zeznań i przyznania się. Byli bardziej cierpliwi i uparci w przekonywaniu. Starali się poznać psychikę oskarżonego. Zależnie od jej właściwości stosowali odpowiednio dobrane przekonywania – tortury moralne lub fizyczne. Byli okrutni i bezwzględni. Nie cofali się przed najbardziej wyrafinowaną torturą. Wśród nich specjalnym okrucieństwem odznaczał się sędziowie – kobiety;
- 3/ wybitnie zdolni. Często byli to działacze partii, przeważnie absolwenci studiów filozoficznych. W przeciwieństwie do młodych wychowanków szkół sowieckich, orientowali się w warunkach życia w krajach kapitalistycznych. Zajmowali się sprawami szczególnej wagi. Unikali stosowania tortur, starając się drogą dialektycznego dowodzenia zmusić oskarżonego do poddania się⁹⁴.

Śledztwo sowieckie miało szereg zadań pobocznych, jak zbieranie wiadomości o znaczeniu wojskowym, społecznym i politycznym czy też uzupełnienie list obywateli nielojalnych, a za tych uważało się z reguły wszystkich przyjaciół

⁹³ Andrzej Goworski, Marta Panas-Goworska, *ZSRR wokół mnie, a przestępczy kodeks we mnie*, „Nowa Europa Wschodnia”, nr 3/4, 2014, s. 177-185; Marzenna Paszkowska, *Poglądy Włodzimierza Spasowicza na karę śmierci*, „Studia Iuridica”, nr 39, 2001, s. 181-186; Katarzyna Laskowska, *Podstawowe zagadnienia instytucji kary śmierci w świetle prawa i praktyki wymiaru sprawiedliwości w dziejach Rosji*, (w:) *Miscellanea Historico-Iuridica*, pod red. Adama Lityńskiego i Piotra Fiedorczyka, Białystok 2009, t. 7, s. 51-69.

⁹⁴ Artur Koestler, *Darkness at Noon*, Paryż 1938-1940, s. 24-32.

i krewnych oskarżonego⁹⁵. Przyczyn terroru i strategii okrucieństw NKWD należy szukać nie tylko w osobliwej etyce sowieckiej, nie znającej litości, ale również w przeszłości Rosji carskiej i w wielowiekowych nawykach⁹⁶.

W pojęciu sowieckiego prawodawstwa przestępstwem był już sam charakter pewnej kategorii ludzi, z winy którego stają się przez samo swoje istnienie osobnikami „społecznie niebezpiecznymi”⁹⁷. Sowiecki kodeks karny przewidywał kilka rodzajów środków obrony społecznej „sądowo-poprawczego charakteru”:

- 1/ pozbawienie praw publicznych;
- 2/ konfiskata mienia;
- 3/ ogłoszenie jako wroga pracujących;
- 4/ zesłanie do odległych rejonów Syberii;
- 5/ pozbawienie wolności przez:
 - a/ osadzenie w więzieniu;
 - b/ umieszczenie w „poprawczym obozie pracy”;
- 6/ kara zniknięcia⁹⁸.

Kara zniknięcia była formą wyroku pozasądowego. Osoby uznane przez system za niepożądane dla reżimu, cieszący się poważaniem w społeczeństwie, znikali z jego przestrzeni. Najczęściej stosowaną karą było pozbawienie wolności poprzez umieszczenie w poprawczym obozie pracy. Konfiskata mienia, pozbawienie praw politycznych oraz ogłoszenie wrogiem pracujących miały zastosowanie jako kary dodatkowe przy pozbawieniu wolności względnie rozstrzelaniu. Rozstrzelanie bowiem było najwyższym środkiem obrony społecznej podobnie jak ogłoszenie wrogiem pracujących i wygnanie poza granice ZSSR⁹⁹. Miało ono miejsce, po wygnaniu Trockiego, tylko raz w 1942 roku, gdy sąd sowiecki musiał godzić interes polityczny z literą prawa. Chodziło o delegatów polskiego Ministerstwa Opieki Społecznej, którzy organizując punkty pomocy dla zesłanej do ZSSR ludności polskiej, dopuścili się – w przekonaniu NKWD – kontrrewolucyjnej działalności, w następstwie czego zostali osadzeni w więzieniu. Po interwencji rządu polskiego, delegatów ogłoszono wrogami pracujących i wygnano z granic Związku Sowieckiego. *Z perspektywy minionego czasu taki*

⁹⁵ Stanisław Cat-Mackiewicz, *Myśl w obcęgach. Studia nad psychologią społeczeństwa Sowietów*, Warszawa 1998, s. 56-87.

⁹⁶ Mieczysław Kuriański, *Feliksa Konecznego (1862-1949) charakterystyka siedmiu cywilizacji. Część pierwsza. Cywilizacje starożytne*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, nr 1, 2011, s. 117-123; Feliks Koneczny, *Cywilizacja bizantyjska*, „Myśl Narodowa”, nr 13-17, 1937, s. 176-203.

⁹⁷ Władysław Bogdanowicz, *Krwawa dyktatura. Co powinien wiedzieć o komunizmie każdy Polak*, Warszawa 1935, s. 4-13.

⁹⁸ Walter Krywicki, *Byłem agentem Stalina*, Kraków 1990, s. 62-63.

⁹⁹ Wasilij Rozanow, *Apokalipsa naszych czasów*, przekł. Wiktoria Krzemień, Białystok 1998, s. 33.

stan rzeczy należałoby uznać nie za karę, ale za łaskę. Jest zrozumiałe, że gdyby dziś stosowano karę wygnania z granic Związku Sowieckiego, byłaby ona w 90% przyjęta przez przestępców, nie tylko politycznych, ale i zwykłych, jako najwyższy wymiar nie kary, lecz łaski¹⁰⁰.

Więźnia skazanego na śmierć umieszczano w celi śmierci. Podwójne zamki w drzwiach, solidne zabezpieczenia okien, wzmocniona straż. Co najmniej raz na dobę więzień przechodził szczegółową rewizję, która odbywała się przeważnie w nocy. Co dwie minuty uchylało się okienko „judasza”. Każde skrzyknięcie drzwi, każde wyprowadzenie więźnia na korytarz mogło oznaczać śmierć. Skazaniec nie wiedział, czy nie wywołują go tym razem po to, aby wykonać wyrok śmierci. Egzekucja odbywała się w jednej z cel podziemnego więzienia. Do ust skazańca wkładano gumową gruszkę i strzelano w tył głowy z bezpośredniej bliskości *Kneblowanie ust wprowadzono po egzekucjach wykonywanych w wyniku procesów moskiewskich dla uniemożliwienia skazańcom protestacyjnych okrzyków. Polityczni więźniowie sowieccy opowiadają, że Tuchaczewskij zawołał w czasie egzekucji: „Niech żyje komuna! Precz z tyranem”*¹⁰¹.

Kara zsyłki była pozostałością carów. Rząd sowiecki, zatrzymując ten rodzaj kary, miał na względzie nie tylko odseparowanie elementu przestępczego od ośrodków działalności politycznej kraju, lecz również kolonizację Syberii. Zsyłka była jedną z form rozwiązania trudnego problemu narodowościowego. Syberia przedstawia dziś niestęchanie barwną mozaikę narodowościową, na którą złożyły się grupy deportowanych: Polaków, Ukraińców, Gruzinów, Ormian, Kirgizów, Chińczyków, Koreańczyków, Japończyków, Niemców, Żydów i innych. Można powiedzieć, iż powstała na Syberii biblijna wieża Babel, o tyle dla ZSSR niegroźna, że NKWD utrzymywało i podsycalo nieoficjalnie nienawiść rasową i narodowościową, zgodnie z zasadą *divide et impera* (dziel i rządź). Stosowano tzw. zsyłkę dobrowolną polegającą na tym, że przed umieszczeniem w wagonach kolejowych deportowani otrzymywali do podpisu deklarację stwierdzającą, iż jadą z własnej woli. „*Wolna*”, bo obywatel deportowany oświadcza, że jedzie z własnej chęci, a „*zsyłka*”, bo faktycznie jechać musiał. *Utarł się nawet termin „wolna zsyłka”*¹⁰². Rząd carski na przestrzeni 50 lat (1823-1877) zesłał na Syberię 598 tys. ludzi, rząd sowiecki w latach 1939-1941

¹⁰⁰ *My deportowani, wspomnienia Polaków z więzień, łagrów i zsyłek w ZSRR*, oprac. Bogdan Klukowski, Warszawa 1989, s. 32-65.

¹⁰¹ Stanisław Ciesielski, Wojciech Materski, Andrzej Paczkowski, *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*, Warszawa 2000, s. 64.

¹⁰² ASN, sygn. C II/51, *Wspomnienia s. Laurety. Syberia-Irak-Palestyna*, s. 31-33.

z samej tylko okupowanej wschodniej części Polski deportował 1692000 ludzi¹⁰³.

Poprawczy obóz pracy miał, według założeń sowieckiego prawodawstwa, charakter wychowawczy. Czynnikiem wychowania miały być: praca i propaganda. Praca była obowiązkiem każdego obywatela i zawierała w sobie walory uszlachetniające, to też każdy więzień obowiązany był do pracy fizycznej lub umysłowej – zależnie od klasyfikacji i stanu przydatności fizycznej. Każdy więzień po przybyciu do obozu poddawany był badaniom lekarskim mającym na celu ustalenie stopnia przydatności do pracy. Oficjalnie istniało pięć kategorii zdolności do pracy¹⁰⁴. W praktyce wyniki badań lekarskich nie były brane pod uwagę. Właściwym miernikiem przydatności więźnia i sposobu zatrudnienia był rodzaj przestępstwa. Więźnia politycznego nie dopuszczano do żadnych prac administracji obozowej. Pewne znaczenie miało jedynie otrzymanie kategorii inwalidzkiej, bowiem inwalida I stopnia był obowiązany do pracy tylko wewnątrz obozu, II stopnia mógł być zwolniony z pracy¹⁰⁵. Prowadzeniem propagandy na terenie obozów zajmował się oddział kulturalno-wychowawczy. Każdy obóz pracy obwieszony był dużych rozmiarów plakatami propagandowymi z wypisanymi myślami Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. W pojęciu NKWD obywatelem określano tego, który był *lojalnym i pożytecznym członkiem społeczeństwa, gdy umiał czcić Stalina, nie zauważał wad ustroju, a co najważniejsze – donosił*¹⁰⁶. Treścią zaś widowisk teatralnych były przedstawienia ukazujące pozytywną wartość socjalizmu i mądrość Stalina¹⁰⁷. W Związku Sowieckim w roku 1940 liczba obywateli, w przybliżeniu, wynosiła około 200 milionów, w tym 15 milionów było więźniów (7,5%), a więc co 13. obywatel

¹⁰³ na zsyłkę przeznaczyl 990 tys., więźniów 250 tys., zmobilizowanych przymusowo do Armii Czerwonej 210 tys., jeńców wojennych z kampanii 1939 roku 230 tys., internowanych po kampanii 1939 roku 12 tys. Z tej liczby opuściło granice ZSSR w dwóch falach ewakuacyjnych (wojsko i ludność cywilna) w marcu i sierpniu 1942 roku 114500. Żołnierze szeregowi zwolnieni z obozów jenieckich na terenie okupacji sowieckiej jesienią 1939 roku – 46 tys. Pozostało w ZSSR 613 tys. Zmarli śmiercią naturalną do 1 października 1942 roku – 415800. Zatrzymani w więzieniach i „poprawczych obozach pracy” na skutek nie wykonania umowy amnestyjnej wynikającej z umowy polsko-sowieckiej z 30 lipca 1941 roku – 68400. Zaginioni oficerowie z obozów jenieckich w Kozielsku, Ostaszkanie i Starobielsku (Katyń) 8300. Zmarli z mrozu i wycieńczenia podczas transportu deportowanych w lutym 1940, zamordowani przez konwoje w czasie ewakuacji więźniów po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w czerwcu 1941 roku, zaginioni i nieodszukani – 426 tys.

¹⁰⁴ 1/ zdolny do każdej pracy; 2/ zdolny do średniej pracy; 3/ zdolny tylko do lekkich prac; 4/ inwalida I stopnia; 5/ inwalida II stopnia.

¹⁰⁵ Władysław Jewsiewicki, *Na syberyjskim zesłaniu*, Warszawa 1959, s. 74.

¹⁰⁶ Vladimir Haustov, Lennart Samuel'son, *Stalin, NKVD i represji 1936-1938* gg., Moskwa 2010, s. 32-65.

¹⁰⁷ *Z dziejów terroru w państwie...*, dz. cyt., s. 79-80.

ZSSR był więźniem¹⁰⁸. Wydaje się słuszne stwierdzenie wielu obywateli Polski i krajów bałtyckich, a znajdujących się po 1939 roku pod okupacją sowiecką, że *każdy, kto znalazł się w zasięgu NKWD, winien być w każdej chwili przygotowany na aresztowanie. (...) każdy chodzący jeszcze na wolności winien nosić ze sobą walizeczkę (bez okuć żelaznych), a w niej przybory do mycia, jedną co najmniej zmianę bielizny i koc. Nigdy bowiem nie jest pewnym, czy moment aresztowania nie zastanie go w restauracji lub teatrze. Wskazówka ta dotyczy wszystkich zamieszkujących teren „uwolniony” przez ZSSR¹⁰⁹.*

4. Proces anihilacji chrześcijańskiej tożsamości Polaków w latach 1939–1945

Obaj agresorzy z 1939 roku, Adolf Hitler i Józef Stalin, jasno określili swoje cele w odniesieniu do Polski. Jeden dążył do zdobycia Lebensraum (przestrzeni życiowej dla Niemiec), dążeniem zaś J. Stalina było doprowadzenie do europejskiej rewolucji. Cel A. Hitlera został sprecyzowany podczas narady dla wyższych dowódców Wehrmachtu 22 sierpnia 1939 roku w willi Berghof na Obersalzberu: *Zniszczenie Polski na pierwszym planie. Celem jest usunięcie żywotnych sił, a nie osiągnięcie określonych linii. (...) W rozpoczęciu i prowadzeniu wojny chodzi nie o prawo, lecz o zwycięstwo. Zamknijcie serca na litość. Postępujcie brutalnie. Prawo ma silniejszy. Z jak największą bezwzględnością. (...) każda nowo tworząca się żywotna siła polska ma być natychmiast zniszczona¹¹⁰.* To wezwanie Hitlera, ale także Stalina, wyraźnie wskazywało na ich kierunek i cel działania. Celem była polska elita, bez której naród nie może prawidłowo egzystować, jedynie co może, to wegetować w ciągłej zależności od czynników zewnętrznych.

Różnica, jaka zarysowywała się między dwoma agresorami, polegała m.in. na tym, że Hitler swoje plany werbalizował w jasny, krzykliwy i konkretny sposób, co skłoniło polskie władze do zwiększenia czujności w stosunku do Niemiec. Natomiast ze strony sowieckiej, jak zresztą zawsze, były zapewnienia o dobrych międzypaństwowych relacjach. I tak Moskwa i Warszawa 27 listopada 1938 roku ogłosiły komunikat, w którym potwierdzono, że podstawą stosunków między obu państwami jest układ o nieagresji z 25 lipca 1932 roku. Władimir Potiomkin 10 maja 1939 roku podczas wizyty w Warszawie, powołując się na specjalne instrukcje rządu sowieckiego, mówił o przyjaznym stanowisku, jaki jego rząd zamierza zająć wobec Polski w wypadku jej ewentualnego kon-

¹⁰⁸ Rupert Butler, *Tarcza i miecz Stalina. Wojska NKWD na froncie wschodnim*, przekł. Sławomir Kędzierski, Warszawa 2011, s. 91.

¹⁰⁹ Piotr Kołakowski, *NKWD i GRU na ziemiach polskich 1939-1945*, Warszawa 2002, s. 92.

¹¹⁰ Za: Andrzej Przewoźnik, Jolanta Adamska, *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, Warszawa 2011, s. 16-17.

fliktu zbrojnego z Niemcami¹¹¹. Zaś 2 czerwca 1939 roku nowo mianowany ambasador ZSSR w Polsce, Nikołaj Szaronow, podczas składania listów uwierzytelniających podkreślał, iż *ściśła i owocna współpraca dwóch naszych krajów stanowi poważny czynnik w utrwalaniu powszechnego pokoju i pozostaje w zgodzie z celami polityki zagranicznej ZSSR, która ma na celu pokojowe i przyjazne stosunki ze wszystkimi krajami, w pierwszym zaś rzędzie z krajami sąsiednimi*¹¹². Natomiast wcześniejsze rozmowy z 4 października 1938 roku z zastępcą komisarza ludowego spraw zagranicznych Władimirem Potomkinem w rozmowie z ambasadorem Francji w Moskwie, Robertem Coulondre'em, jasno kreśliły cel ZSSR: *Nie widzę dla nas innego wyjścia aniżeli czwarty rozbiór Polski*¹¹³. Taki stan rzeczy nie powinien budzić zaskoczenia, kłamstwo bowiem stanowiło rzeczywistość sowieckich władz. Nietrudno zauważyć, iż *cybernetyka katynizmu* ze swej istoty zmierza do całkowitej destrukcji, zniszczenia wszelkich wymiarów świadczących o jednostkowej i społecznej podmiotowości ludzkiej egzystencji.

Pierwsze działania wymierzone w polską inteligencję zostały podjęte jeszcze przed rozpoczęciem wojny. W ostatniej dekadzie sierpnia rozpoczęły się aresztowania przedstawicieli polskich elit żyjących na terenie Niemiec (duchowoni, dziennikarze, nauczyciele, działacze mniejszościowi). Część z nich stracono natychmiast, pozostałych umieszczono w obozach koncentracyjnych. Akcję kontynuowano po wybuchu wojny. Sowietci podobne działania, aczkolwiek na szerszą skalę, przeprowadzili już wcześniej – jak wspomniano wyżej – w ramach tak zwanej „Operacji Polskiej”. Funkcjonariusze NKWD w latach 1937-38 rozstrzelali ponad 111 tys. (niektóre źródła podają 200 tys.) osób, dziesiątki tysięcy umieszczono w łagrach i deportowano w głąb ZSSR¹¹⁴. Metody NKWD, przy pomocy których dokonywano eksterminacji Polaków, górowały nad hitlerowskimi. Komendant główny Armii Krajowej gen. Tadeusz Bór-Komorowski, porównując obie okupacje – stwierdził: *Działania sowieckiego okupanta były stokroć bardziej niebezpieczne i skuteczne od niemieckiego (...). W każdym kraju istnieją przestępcy i mniejsza lub większa grupa oportunistów, gotowa do współpracy z władzą rządzącą, bez względu na jej pochodzenie*

¹¹¹ Tamże, s. 17, zob. także, Filip Musiał, *Instrukcje i wytyczne pracy operacyjnej przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945-1956*, „Zeszyty Historyczne WiN-u”, nr 28-29, 2008, s. 247-388.

¹¹² Tatiana Buszujewa, *Proklinaja – poprobujcie Poniat*, „Nowy Mir”, nr 12, 1994, s. 3.

¹¹³ Aleksander Bergman, *Najlepszy sojusznik Hitlera. Studium o współpracy niemiecko-sowieckiej 1939-1941*, Warszawa 1989, s. 12.

¹¹⁴ Zob. Tomasz Sommer, *Rozstrzelać Polaków...*, dz. cyt., s. 24-54; *Wielki Terror: operacja polska 1937-1938*, wybór dokumentów i red. nauk. Jerzy Bednarek, przekł. Margarita Chylińska, Warszawa-Kijów 2010, cz. 1 i 2; Wasyl Haniewicz, *Tragedia syberyjskiego Białegostoku*, Pelplin 2008; Roman Dzwonkowski, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR 1917-1939. Martyrologium*, Lublin 1998.

i wartość moralną. Niemcom w ciągu pełnych pięciu lat rzadko kiedy udało się kogoś nakłonić do jawnego aktu zdrady. W okupacji sowieckiej sytuacja była zupełnie inna. Tam można było ukrywać oportunistów pod płaszczykiem zmiany przekonań politycznych. Moskale, posługując się hasłami społecznymi, a nie narodowymi, znaleźli kolaborantów i dzięki temu potrafili przeniknąć głęboko w życie społeczeństwa¹¹⁵. Katyńskie osiągnął perfekcyjną umiejętność rozbijania więzi społecznych. Wszechobecny aparat bezpieczeństwa, prawo zezwalające na karanie nie tylko za przygotowywanie czynu, ale za „jego zamiar”, powodowały, że każdy stawał się potencjalnym „wrogiem”¹¹⁶.

Odmienne ideologiczne „uzasadnienie” sowieckiej inwazji na Polskę sprawiło, że zbrodnie popełniane przez żołnierzy Armii Czerwonej po 17 września 1939 roku miały nieco inny charakter. O ile Wehrmacht mordował głównie osoby cywilne, to w obszarze zainteresowań Sowietów znajdowali się wojskowi, przede wszystkim oficerowie. Jest to charakterystyczne w cywilizacji turańskiej ukształtowanej w oparciu o ideę wojskową. Kierunek działania Sowietów w tym kontekście wydaje się być oczywisty i zrozumiały. Pierwszoplanowym wrogiem, którego należało zniszczyć, były wszelkiego rodzaju służby mundurowe¹¹⁷. Ofiarą tego typu zbrodni padł m.in. dowódca grodzieńskiego Okręgu Korpusu gen. Józef Olszyna-Wilczyński. W ślad za wojskami Armii Czerwonej do Polski wkroczyły specjalne jednostki NKWD, które tylko w 1939 roku aresztowały ok. 19 tys. osób¹¹⁸. Natomiast w więzieniach sowieckiej strefy okupacyjnej przebywało *około 40 tysięcy więźniów (...), z czego zamordowano około 35 tysięcy. W ostatnim tygodniu czerwca 1941 funkcjonariusze NKWD zamordowali w więzieniach 14,7 tysiąca więźniów, ponad 20 tysięcy zginęło podczas marszów śmierci (...). Ocenia się, że łączna liczba polskich ofiar sowieckich egzekucji i niemieckiego ataku na ZSSR mogła sięgać 80 tysięcy osób. W wyniku zbrodni katyńskiej rok wcześniej zginęło 21 857 polskich oficerów i więźniów politycznych. Później było ich prawie cztery razy więcej*¹¹⁹.

Główną metodą rządzenia na przyłączonych do ZSSR ziemiach Polski Wschodniej był terror i masowe deportacje. Sowietyzację nowych rejonów przeprowadzono według sprawdzonych wzorców: *nacjonalizacja, rozkulaczenie, kolektywizacja, walka klas i terror*¹²⁰. Tuż po wkroczeniu sowieckich wojsk ruszyła machina represji, oczyszczając miasta i wsie z „wrogich jednostek”. Już 15 września 1939 roku Ławrientij Beria określił zadania dla sowieckich komisa-

¹¹⁵ Jarosław Szarek, *Przeciw sowieckiej republice*, „Nasz Dziennik”, z środy 17 września 2014, <http://www.naszdziennik.pl/mysl/97729,przeciw-sowieckiej-republice.html>, dostęp: 18.09.2014.

¹¹⁶ Jarosław Szarek, *Przeciw sowieckiej republice...*, dz. cyt.

¹¹⁷ Marek Czachorowski, *Nowy imperializm*, Warszawa 1995, s. 65.

¹¹⁸ Louis FitzGibbon, *The Katyn memorial*, wstęp, Prince E. Lubomirski, Londyn 1977, s. 7-12.

¹¹⁹ Tadeusz A. Kisielewski, *Zatajony Katyń 1941*, Poznań 2011, s. 3-20.

¹²⁰ Vladimir Beshanov, *Czerwony Blitzkrieg*, Warszawa 2008, s. 270.

rzy ludowych spraw wewnętrznych sowieckiej Ukrainy i sowieckiej Białorusi na zajmowanych terenach Polski: *Dyrektywa: W miarę posuwania się naszych wojsk i zajmowania tych lub innych miast będą tworzone zarządy tymczasowe (...) w skład których wejdą kierownicy grup operacyjnych NKWD (...):*

1/ *W celu zapobieżenia spiskowej, zdrazieckiej działalności, aresztujecie znaczących reprezentantów obszarników, księży, szlachty oraz kapitalistów, ogłaszając, że są zakładnikami.*

2/ *Aresztujecie najbardziej reakcyjnych przedstawicieli administracji państwowej, kierowników lokalnej policji, żandarmerii, straży granicznej, i filii Oddziału II Sztabu Głównego, wojewodów i ich najbliższych współpracowników, kierowników partii kontrrewolucyjnych, partii narodowej, byłych partii narodowo-demokratycznych.*

3/ *Przystępujcie do tworzenia sieci agenturalno-informacyjnej, w pierwszym rzędzie ukierunkowanej na aparat państwowy, kontrrewolucyjne kręgi burżuazyjno-obszarnicze i partie polityczne*¹²¹.

Aresztowania i egzekucje dokonywane przez NKWD dotyczyły szczególnie osób związanych ze strukturami państwa polskiego: działacze społecznych i politycznych, oficerów Wojska Polskiego, policjantów, urzędników, nauczycieli, ziemian, przedsiębiorców, kupców, osób znanych i poważanych w społeczeństwie, a także występujących czynnie lub słownie przeciwko sowieckiemu porządkowi i należących do organizacji podziemnych, ponadto konfidentów wywiadu lub policji. Żadnego narodu nie spotkały większe prześladowania, w żadnym państwie nie było większych zniszczeń oraz strat w ludziach niż w Polsce. Tak SS, jak i NKWD były zgodne co do kwestii „priorytetów”, obiektów przeznaczonych do likwidacji: *Polska inteligencja, polska elita, była klasa rządząca, kapitaliści, właściciele ziemscy, urzędnicy, sędziowie, oficerowie, intelektualiści, nauczyciele, księża, arystokracja, przywództwo polityczne narodu, czy to na szczeblu lokalnym, czy ogólnokrajowym, miało zostać zniszczone w pierwszej kolejności*¹²². Pozbawienie narodu inteligencji istotowo naruszyło strukturę społeczną narodu. Doskonale rozumiał to *katynizm*, który unicestwienie warstwy przywódczej uważał za priorytetowe.

Być Polakiem za „*pierwszego Sowietą*” [wrzesień 1939-czerwiec 1941 – Z.W.] oznaczało, że jest się *człowiekiem bezbronnym, gorszej kategorii, narażonym na bezkarne poniżanie, aresztowanie i zakaatowanie*, pisze Antoni Tomczyk¹²³. Proces masowej eksterminacji polskiego narodu przez władze ZSSR rozpoczął się 10 lutego 1940 roku¹²⁴. Podczas pierwszej deportacji, 10 lutego

¹²¹ Andrzej Przewoźnik, Jolanta Adamska, *Katyni...*, dz. cyt., s. 44.

¹²² Alan Bullock, *Hitler i Stalin. Żywioły równoległe*, Warszawa 1994, t. 2, s. 138-139.

¹²³ Antoni Tomczyk, *Abyśmy mogli wybaczyć*, Warszawa 2001, s. 12.

¹²⁴ Kwestie dotyczące liczby deportowanej ludności z kresów wschodnich RP są dość rozbieżne. Polskie oszacowania podają od 320 tys. do 1080 tys., natomiast Sudopłatow w książce wydanej

1940 roku, wywieziono 140 tys. osób; w drugiej, 13 kwietnia 1940 roku, 61 tys. ludzi. Trzecia miała miejsce na przełomie czerwca i lipca 1940 roku, wówczas przetransportowano w głąb Związku Sowieckiego 79 tys. ludzi. Czwarta została przeprowadzona w czerwcu 1941 roku. Objęto nią 40 tys. osób. Łącznie w czterech deportacjach wywieziono 320 tysięcy ludzi¹²⁵. Inne dane mówią o 780 tys. deportowanych, z tego zdolnych do służby wojskowej było 150 tys.¹²⁶.

Życie religijne, jakie istniało wśród deportowanych Polaków, szczegółowo w swojej pracy przedstawiał Stanisław Ciesielski¹²⁷. Przywiązanie do religii katolickiej jako wartości, która kształtowała narodową tożsamość, zauważalne było podczas samego wysiedlenia. Zabierano różne przedmioty kultu religijnego¹²⁸. Po przybyciu na miejsce zesłania deportowani musieli zadbać przede wszystkim o podstawowe zabezpieczenie egzystencjalne – w takim zakresie, jak

w 1994 roku liczbę deportowanej ludności cywilnej określa na 1.2 miliona. Podczas pierwszej deportacji wywieziono głównie rolników, osadników wojskowych, służbę leśną i urzędników. Zostali oni wywiezieni na daleką północ ZSRR, gdzie byli zatrudnieni przy wyrębie lasów. W drugiej deportacji wywieziono jeńców wojennych, nauczycieli, przemysłowców, kupców, urzędników, działaczy społecznych, ziemiaństwo. Tę społeczność wywieziono do Kazachstanu. Trzecia deportacja objęła głównie rodziny ewakuowane do wschodnich województw podczas kampanii wrześniowej. Czwarta deportacja objęła ludność Wileńszczyzny, inteligencję zawodową oraz uchodźców z krajów bałtyckich. Zob. Paweł Sudoplatow, *Special tasks: the memoirs of an unwanted fitness, a Soviet spymaster*, London 1994, s. 277; zob. Leszek Beldowski, *Polacy w Indiach 1942-1948 w świetle dokumentów i wspomnień*, Londyn 2000, s. 6; Krystyna Kersten, *Ilu Polaków naprawdę wywieziono do ZSRR? Ewidencja Berii*, „Polityka”, nr 2, 1994, s. 25; Zenona Matysiak, *W hitlerowskim obozie i w sowieckim łagrze*, „My Sybiracy”, nr 2, 1991, s. 97-104; Maria Solecka, *Polski „element”. 56 rocznica zsyłek Polaków w głąb ZSSR*, „Gazeta”, nr 33, 1996, s. 16.

¹²⁵ Krzysztof Jasiewicz, *Liczba deportowanych*, „Karta”, nr 32, 2001, s. 143-145; Czesław Partacz, *Kwestia Ukraińska w polityce polskiego rządu na uchodźstwie i jego ekspozytur w kraju 1939-1945*, Koszalin 2001, s. 193-194; Julian Humeński, *Duszpasterstwo wojskowe Armii Polskiej w ZSRR*, „Przegląd Powszechny”, nr 7-8, 1988, s. 76; Łucjan Z. Królikowski, *Skradzione dzieciństwo*, Kraków 1991, s. 28.

¹²⁶ Daniel Boćkowski, *Czas nadziei. Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR i opieka nad nimi placówek polskich w latach 1940-1943*, Warszawa 1999, s. 23-46; *Do kraju, przemówienie radiowe min. Mariana Seydy z dnia 24 stycznia 1942 roku*, „Biuletyn Narodowy”, marzec 1942, s. 4-5; Elliot Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 1987, s. 65; Gustave Le Bon, *Psychologia tłumy*, Gliwice 2011, s. 24-56; Zbigniew Werra, *Działalność duszpasterska w 2. Korpusie polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Władysława Andersa 1941-1947*, Warszawa 2009, s. 33-34; Stanisław Ciesielski, Grzegorz Hryciuk, Aleksander Srebrakowski, *Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim*, Toruń 2004, s. 23-46.

¹²⁷ Stanisław Ciesielski, *Polacy w Kazachstanie 1940-1946. Zesłańcy lat wojny*, Wrocław 1997, s. 129-150.

¹²⁸ Zofia Wilk, *General Władysław Anders ocalił życie tysiącom polskich zesłańców i więźniów*, „Kresowe Stanice”, nr 2, 2002, s. 17-19; Aleksander Gurianow, *Cztery deportacje 1940-1941*, „Karta”, nr 12, 1994, s. 114-136; *Otwarty się bramy turm, łagierów i kopalń*, „Śitwa”, z. 1, 1941-1943, s. 8-9; Andrzej Oppman, *Listy z Syberii*, „Junak”, nr 2, 1945, s. 7.

było to możliwe w określonej sytuacji¹²⁹. Dopiero w dalszej kolejności zajmowano się organizacją pewnych, możliwych form życia religijnego. (...) *Wszystkie modlitwy, pacierze, pieśni religijne były zakazane, a jak kto naszedł na to, był bity albo szedł do więzienia, a nawet był rozstrzelany. Nie było łatwo. Myśleliśmy, że to koniec. I dzięki tylko trwaniu przy wierze nie wyzbyliśmy się nadziei. To było bardzo straszne. Przecież Bóg im nic złego nie zrobił, a oni tak krzywdzili nas*¹³⁰. Mimo groźących niebezpieczeństw od początku przybycia na miejsce zesłania towarzyszyła deportowanym modlitwa, która dla wielu, przez cały czas pobytu w ZSSR, była jedyną formą religijności i nauki języka polskiego¹³¹.

Należy zaznaczyć, iż wszelkiego rodzaju dewocjonalia były w wielu przypadkach jednym z pierwszych źródeł konfliktów z władzami obozowymi¹³². Każda, nawet najmniejsza, manifestacja religijności mogła spotkać się z brutalnością władz obozowych, które dążyły do zminimalizowania wszelkiego rodzaju czynników związanych z polskością, a tym samym i religijnością, szczególnie katolicką¹³³. Zakazy administracyjne i zagrożenie karami powstrzymywało wielu zesłańców przed jawnymi praktykami¹³⁴. Mimo groźącego niebezpieczeństwa większość starała się przestrzegać nakazów religii, choćby w minimalnej, dostępnej formie¹³⁵. Dla uniknięcia kar często praktyki religijne odbywały się poza miejscem zamieszkania, np. w tajdze. Przyjęta forma wspólnych praktyk była z jednej strony mniej ryzykowna, z drugiej zaś do pewnego stopnia gwarantowała bezpieczeństwo oraz była czynnikiem konsolidującym i budującym wzajemne zaufanie, jak też podtrzymującym nadzieję na jak najdłuższe zachowanie godności¹³⁶. Podstawową trudnością, wyraziście

¹²⁹ Tadeusz Bodnar, *Znad Niemna przez Sybir do II Korpusu*, Wrocław 1997, s. 123-150; także, Fundacja Archiwum Fotograficznego Tułaczy, *Tułacze dzieci*, Warszawa 1995, s. 14; Edward Rzyżycy, *W łagrze nad morzem Białym*, „My Sybiracy”, nr 2, 1991, s. 129-138.

¹³⁰ Tadeusz Fedorowicz, *Drogi opatrności*, Lublin 1998, s. 34n; Stefania Wilczewska, *Pieśń zesłańców*, „My Sybiracy”, nr 2, 1991, s. 139-140.

¹³¹ Stanisław Ciesielski, *Polacy w Kazachstanie...*, dz. cyt., s. 23n; Jan Auterhoff, *Wiersze pisane w Kazachstanie*, „My Sybiracy”, nr 2, 1991, s. 116-117.

¹³² *Duszpasterstwo w Rosji*, „Sitwa”, z. 1, 1941-1943, s. 44.

¹³³ Stanisław Ciesielski, Antoni Kuczyński, *Polacy w Kazachstanie. Historia i współczesność*, Wrocław 1996, s. 25-67; Tadeusz Bodnar, *Znad Niemna przez Sybir...*, dz. cyt., s. 152; Max Weber, *Szkice socjologii religii*, Warszawa 1984, s. 212.

¹³⁴ Seweryn K. Erlich, *U podstaw Armii Polskiej w ZSRR. Walka z chorobami zakaźnymi w 1942 roku*, Włochy 1946, s. 23.

¹³⁵ Julian Siedlecki, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939-1986*, Londyn 1987, s. 143; Wojciech Frazik, *Polacy w ZSRR w latach 1939-1945. Słownik Historii Polski*, Kraków 1944, s. 99.

¹³⁶ IPMS, A.VII.1/29, *Duszpasterstwo katolickie. Protokół Nr 1 z dnia 16.VIII.1941r.*; IPMS, A.VII.1/28, *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej do Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa [Józefa Gawliny – Z. W.] Buzułuk, XI.1941r.*; Burrhus F. Skinner, *Poza wolnością i godnością*, Warszawa 1978, s. 24-67; Elżbieta Trela, *Edukacja dzieci polskich*

kolidującą z normą religijną i obyczajową, było zmuszanie zesłańców do pracy w dni świąteczne. Władze sowieckie nie liczyły się z tradycją polskich zesłańców, ustalając plan pracy także w niedziele i święta¹³⁷. Poza samą świadomością dni te niewiele różniły się od zwykłej codzienności. Dla Polaków uroczystości świąteczne były swoistą syntezą religijności i polskości¹³⁸. Wśród deportowanych księży kilku poddało się wysiedleniu z własnej woli, byli to m.in.: ks. Leopold Dallinger z Kołomyi; ks. Tadeusz Teliga z Lwowa – zmarł w miejscu zesłania; z parafii pw. św. Elżbiety we Lwowie: ks. Tadeusz Fedorowicz i ks. Marian Folcik. Natomiast ks. Włodzimierz Cieński z parafii pw. św. Marii Magdaleny we Lwowie nie otrzymał u abp. Bolesława Twardowskiego zgody na wyjazd. Dopiero w sierpniu 1941 roku, po podpisaniu układu Sikorski-Majski (30 lipca 1941 roku, na mocy, którego przywrócono wcześniej przerwane stosunki dyplomatyczne między Polską a ZSSR) objął funkcję Szefa Duszpasterstwa Armii Polskiej w ZSSR¹³⁹.

Dla przebywających na zesłaniu ogromne znaczenie miało odpowiednie wychowanie dzieci, zapoznanie ich z podstawowymi kanonami religii katolickiej, zaszczepienie opartych na niej zasad moralnych, ukształtowanie właściwego światopoglądu. W tym zakresie podstawową rolę spełniała katechizacja¹⁴⁰. Sowietkie prawo wyznaniowe w ogóle wykluczało zorganizowane nauczanie religii, tym bardziej było to niemożliwe w przypadku zesłańców. Ujawnienie jakichkolwiek prób w tym zakresie groziło represjami¹⁴¹. Mimo to zdarzały się przypadki potajemnego nauczania religii nawet większych grup polskich dzieci. Odbywało się to np. pod pozorem wyjścia do lasu celem zbioru runa leśnego. Na ogół elementami nauczania religii zajmowali się sami rodzice. To zaś nakładało szereg ograniczeń wynikających z ich nieprzygotowania do tej roli, a także

w *Związku Radzieckim w latach 1941-1946*, Warszawa 1983, s. 23-34; Philip G. Zimbardo, Floyd L. Ruch, *Psychologia i życie*, Warszawa 1994, s. 13-43.

¹³⁷ Stanisław Nastarowicz, *Oczekiwanie*, „My Sybiracy”, nr 1, 1990, s. 72-73.

¹³⁸ Stanisław Ciesielski, Grzegorz Hryciuk, Aleksander Srebrakowski, *Masowe deportacje ludności...*, dz. cyt., s. 123; Daniel Boćkowski, *Czas nadziei. Obywatele...*, dz. cyt., s. 26-48; Tadeusz Bodnar, *Znad Niemna przez Sybir...*, dz. cyt., s. 170.

¹³⁹ Eugeniusz Duraczyński, *Układ Sikorski-Majski*, „Dzieje Najnowsze Polski”, nr 1, 1987, s. 34; Stanisław Ciesielski, Grzegorz Hryciuk, Aleksander Srebrakowski, *Masowe deportacje...*, dz. cyt., s. 16-56; także, Aleksander Srebrakowski, *Życie religijne i obrzędowość polskich zesłańców w Związku Radzieckim*, Wrocław 1999, s. 26-65; zob., *Historia Polski w liczbach*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1994, s. 195.

¹⁴⁰ Józef Gawlina, *List Pasterski do Polaków deportowanych do Rosji Sowieckiej*, (po uzyskaniu cenzury NKWD), *Kujbyszew – ZSRR, 30.05.1942 r.*, (w:) *Z wojny i z wygnania. Listy i orędzia pasterskie, kazania, przemówienia*, Rzym 1952, s. 85-87.

¹⁴¹ Stanisław Kozłowski, *Granice przystosowania*, Warszawa 1986, s. 8-10; zob. Józef Żukowski, *Utracona miłość*, „My Sybiracy”, nr 2, 1991, s. 105-114; Stanisław Chelpa, Tomasz Witkowski, *Psychologia konfliktów. Praktyka radzenia sobie ze sporami*, Warszawa 1995, s. 37-174; Michael Argyle, *Psychologia stosunków międzyludzkich*, Warszawa 1991, s. 67n.

z braku czasu i warunków. Dbano przede wszystkim o znajomość podstawowych modlitw i w miarę możliwości ich praktykowanie. Znaczną trudność powodował brak modlitewników, katechizmów, książeczek do nabożeństwa, pomijając brak innej literatury religijnej¹⁴².

Należy pamiętać, że dzieci polskie narażone były na oddziaływanie propagandy antyreligijnej, zwłaszcza gdy uczęszczały do szkół sowieckich. Na lekcjach systematycznie powtarzano, że Boga nie ma oraz szydzono z ich uczuć religijnych i przekonań¹⁴³. Stosowano przy tym podstawowe zabiegi socjotechniczne. Nakazywano dzieciom zwracać się z prośbami o cukierki do Boga i do Stalina¹⁴⁴. W pierwszym przypadku wynik był negatywny, w drugim zamierzony cel był osiągnięty. Relacje o tym prostym zabiegu pojawiają się w wielu wspomnieniach polskich dzieci, które w latach wojny uczęszczały do szkół na terytorium ZSSR w różnych miejscowościach, co wskazuje, iż nauczyciele byli odpowiednio przygotowywani do tego typu działań przez władze i działali na tzw. podstawie wytycznych władz centralnych. Proces wychowawczy, jaki miał miejsce w szkołach sowieckich, a dotyczących polskich dzieci, stawiał sobie za cel wytworzenie w nich postawy nienawiści nie tylko wobec religii katolickiej, ale także wobec władz polskich, którym to zawdzięczają swoją obecną sytuację. Niekiedy jednak religijność polskich dzieci starano się wykorzystać w sposób instrumentalny, w całkowicie przeciwny sposób. Przekonywano je, iż tak jak Boga trzeba szanować i czcić Stalina i innych sowieckich przedstawicieli władzy¹⁴⁵. Przedstawiano panujący system jako religię, a Stalina utożsamiano z Bogiem. Zdarzało się, iż dzieci staczały potyczki słowne w obronie swych przekonań, a niekiedy uciekały się użycia siły fizycznej wobec swych rówieśników¹⁴⁶. Zadaniem nauczycieli było sprawdzanie, czy polskie dzieci nosiły medaliki, krzyżyki, jeśli tak, to nakazywano ich zdjęcie¹⁴⁷, nieraz zrywano je siłą. Z tego też względu zdarzało się, że usuwano takie dzieci ze szkoły czy przedszkola, co mogło być o tyle uciążliwe, że tym samym pozbawiano je opieki w czasie pracy rodziców, a bardzo często dodatkowego posiłku. Stwarzało to

¹⁴² Ks. Tadeusz Fedorowicz w swoich wspomnieniach, „Drogi opatrności”, bardzo często używa wyrażenia „dobrze wychowany, wychowana”, z którym można się spotkać w całym opracowaniu, zob. Tadeusz Fedorowicz, *Drogi...*, dz. cyt., s. 73-74.

¹⁴³ Stanisław Ciesielski, *Polacy w Kazachstanie...*, dz. cyt., s. 86.

¹⁴⁴ Władysław i Wiesława Klimczakowie, *Przeżyłam własną śmierć*, „My Sybiracy”, nr 1, 1990, s. 53-58.

¹⁴⁵ Dzieci były pod ciągłą presją władz radzieckich, co nie miało najlepszego wpływu na ich rozwój psychiczny; zob., Janusz Reykowski, *Funkcjonowanie osobowości w warunkach stresu psychologicznego*, Warszawa 1966, s. 36-67.

¹⁴⁶ Janina Sapięha, *Objawienie*, „My Sybiracy”, nr 1, 1990, s. 59; Tadeusz Fedorowicz, *Drogi...*, dz. cyt., s. 74.

¹⁴⁷ Fundacja Archiwum Fotograficzne Tułaczy..., dz. cyt., s. 14.

także podstawy do represji wobec rodziców za niedopełnienie obowiązku szkolnego ich dzieci¹⁴⁸.

Część represji stosowanych wobec osób deportowanych za zbiorowe modlitwy miała zapewne swe źródło nie tylko w antyreligijnej polityce państwa sowieckiego, ale i w obawach przed próbami spiskowania przez zesłańców oraz tworzenia wzajemnych więzi. Represje, na które byli narażeni obywatele polscy, nie były w stanie zahamować całkowicie praktyk religijnych. Czerpano z nich bowiem nadzieję i duchową siłę do przetrwania. *Modlitwa dawała ukojenie, nadzieję. Po każdej wspólnej modlitwie byliśmy szczęśliwi, nie czuliśmy się tak samotnie*¹⁴⁹ – ta osobista refleksja jednej z deportowanych odzwierciedla z pewnością znacznie szersze zjawisko poszukiwania w praktykach religijnych odniesienia do Boga, ale też wspólnoty z innymi ludźmi. Religia nadawała poczucie wartości nawet tak dramatycznym przeżyciom. Wspólnota stanowiła dla ludzi doświadczonych cierpieniem wewnętrzną siłę pozwalającą przetrwać czas upokorzenia, wrogości i nienawiści władz sowieckich względem Polaków. Wspólnota także pozwalała, w granicach obozowej wolności, planować i podejmować jakieś wspólne działania (budowa miejsc sprawowania kultu religijnego)¹⁵⁰. Życie religijne było dla Polaków wartością, którą można określić jako istotę tożsamości narodowej.

Punktem centralnym walki z narodem polskim i jego elitami były wydarzenia z 5 marca 1940 roku. Tego dnia sowieckie Biuro Polityczne rozpatrywało przedłożoną przez szefa NKWD Ławrientija Berię propozycję „rozwiązania” kwestii 14700 oficerów polskich przetrzymywanych w obozach jenieckich oraz 11 tys. Polaków więzionych na terenach okupowanych. Proponowano, aby *sprawy rozpatrzeć bez wzywania aresztowanych i bez przedstawiania zarzutów, decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia, z zastosowaniem „najwyższego wymiaru kary – rozstrzelania”*¹⁵¹. W ten sposób, oszczędzając pracy sądom, zamierzano przeprowadzić akcję „rozładowania” więzień i obozów¹⁵².

¹⁴⁸ Antoni Ochocki, *Przed sędzią śledczym*, „My Sybiracy”, nr 1, 1990, s. 60-63; Stanisław Ciesielski, *Polacy w Kazachstanie...*, dz. cyt., s. 123.

¹⁴⁹ Krzysztof Szmagier, *General Anders i jego żołnierze*, Warszawa 1993, s. 143.

¹⁵⁰ Stanisław Kot, *Listy z Rosji do generała Sikorskiego*, Londyn 1956, s. 39.

¹⁵¹ Łukasz Kamiński, *Warstwy kierownicze należy zlikwidować*, „Tygodnik Powszechny”, nr 39, 2009, s. 10.

¹⁵² *Zbrodnia katyńska 1940. Poszukiwanie prawdy 1941-1946*, wstęp, wybór i oprac., Bogusław Polak, Michał Polak, Koszalin 2010, cz. 1, s. 12; Marek Tarczyński, *Obchody roku katyńskiego. Instytucje, programy, efekty*, (w:) *Zbrodnia nie ukarana. Katyń-Twer-Charków*, „Zeszyty Katyńskie”, nr 6, 1996, s. 166-187; Wojciech Ziemiński, *Wobec majestatu śmierci polskich oficerów i żołnierzy*, „Zeszyty Katyńskie”, nr 5, 1995, s. 5-8.

5. Zbrodnia katyńska – eksterminacja elit (1940)

Cybernetyczny wymiar *katynizmu* – jego bezpośrednią genezę przedstawiono w oparciu o działania władz ZSSR w stosunku do obywateli polskich zamieszkujących okupowane ziemie Rzeczypospolitej po 17 września 1939 roku. Zbrodnia popełniona przez tzw. „sądy” doraźne NKWD na ponad 15 tys. oficerów polskich w 1940 roku nie była czymś przypadkowym i obcym w komunizmie, jego praktyce i idei¹⁵³.

Zbrodnia katyńska¹⁵⁴ w swoich założeniach stanowiła dobrze zbudowany mechanizm sterujący, którego celem była anihilacja chrześcijańskiej tożsamości

¹⁵³ Tekst niniejszego paragrafu stanowi przeredagowaną wersję materiału opublikowanego wcześniej przez autora, zob. Zbigniew Werra, *Katyn w aspekcie konfliktu cywilizacji turańskiej i lacińskiej. Systemowa destrukcja polskiego społeczeństwa obywatelskiego*, „Grot. Zeszyty Historyczne”, nr 34-35, 2011, s. 49-70.

¹⁵⁴ Zob. o zbrodni katyńskiej: Ukazujące się w latach 1995-2006 cztery tomy stanowią obecnie podstawowe źródło wiedzy do badań zbrodni katyńskiej: *Katyn. Dokumenty zbrodni. Jeńcy nie wypowiedzianej wojny, sierpień 1939-marzec 1940*, oprac. i red. nauk. Wojciech Materski, Warszawa 1995, t. 1; *Katyn. Dokumenty zbrodni. Zagłada, marzec-czerwiec 1940*, oprac. i red. nauk. Wojciech Materski, red. t. 2 Aleksandra Belerska, Warszawa 1998, t. 2; *Katyn. Dokumenty zbrodni. Losy ocalałych, lipiec 1940-marzec 1943*, oprac. i red. nauk. Wojciech Materski, red. t. 3 Aleksandra Belerska, Warszawa 2001, t. 3; *Katyn. Dokumenty zbrodni. Echa Katynia, kwiecień 1943-marzec 2005*, oprac. i red. nauk. Wojciech Materski; red. t. 4 Aleksandra Belerska, Warszawa 2006, t. 4; zob. także, Władimir Abarinow, *Oprawcy z Katynią*, Kraków 2007, s. 153-242; Narcyz Łopianowski, *Rozmowy z NKDW 1940-1941*, oprac. Andrzej K. Kunert, Warszawa 1990, s. 19-93; *Anatomia kłamstwa. Dokumenty dotyczące zamordowanych jeńców w Katyniu*, oprac. i przekł. Krystyna Kulczycka, „Pamięć Narodu”, nr 1, 1993, s. 3,12-14; Albin Głowacki, *Obozy pracy dla polskich jeńców wojennych na wschodniej Ukrainie (w świetle dokumentów sowieckich), 1939-1940*, „Dzieje Najnowsze”, nr 1, 1994, s. 43-58; Wacław Komarnicki, *Protokół przesłuchania ppor. (...) o pobycie w obozie w Kozielsku i Griazowcu*, (w:) *Obozy jeńców polskich w ZSRR w latach 1939-1941*, Warszawa-Londyn 1994, s. 322-333; Wojciech Materski, *Światowy dzień ofiar Katynia. Gdzie są groby 7 tysięcy jeńców?*, „Kombatant”, nr 4, 1994, s. 4-5; Grzegorz Kurczuk, Leon Kieres, *Sprawa zaniechania przez wymiar sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej ścigania winnych zbrodni ludobójstwa w Katyniu, Charkowie i Miednoje w myśl art. 115 kodeksu karnego*, (w:) *W 60. Rocznicę...*, dz. cyt., s. 8-9; Zdzisław Stahl, *Gdzie leży „Katyn” jeńców starobielskich*, „Biuletyn Koło Lwowian”, No 41, 1981, s. 2-9; Adam Treszka, *Katyn – Starobielsk – Lwów*, „Biuletyn Koło Lwowian”, No 38, 1980, s. 2; Zdzisław Stahl, *W 40-tą rocznicę zbrodni katyńskiej*, „Biuletyn Koło Lwowian”, No 38, 1980, s. 6-12; Adam Treszka, *Sprawa Katynia w 1971r.*, „Biuletyn Koło Lwowian”, No 19-20, 1971, s. 35-37; Aleksiej Pamiatnych, *Rosja a Katyn*, „Karta”, nr 61, 2009, s. 134-140; Władimir Abarinow, *Biehyje piatna: ot emocyj k faktom*, „Literaturnaja Gazeta”, z 11 maja 1988; Aleksandr Akuliczew, Aleksiej Pamiatnych, *Katyn: podwierdit’ ili oprowiergnut’*, „Moskiewskije Nowosti”, z 21 maja 1989; Jurij Orlik, *Nowyje dokumenty o rasstriele 15.000 polskich wojennoplennych organami NKWD*, „Izwiestija”, z 2 kwietnia 1992; *Katyn. Dokumenty Ludobójstwa*, red. Wojciech Materski, Warszawa 1992; Szersza bibliografia: Maria Harz, *Bibliografia zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1943-1993*, Warszawa 1993; *Bibliografia. Materiały do bibliografii zbrodni katyńskiej zgromadzone w czasie czerwiec 1993-grudzień 1994*, oprac. Maria Harz, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, nr 1-2, cz. 4, 1995, s. 337-359.

w jej podstawowej strukturze: religii i inteligencji, które stanowią o spójności i kierunku rozwoju narodu. Na przestrzeni wieków wiara polskiego społeczeństwa była tym czynnikiem, który stanowił o jego konsolidacji. Stanowiła fundament rozwoju cywilizacyjnego opartego na kulturze grecko-rzymskiej. Wojnę 1939 roku można określić jako konflikt militarny i pozamilitarny między cywilizacjami: bizantyjską, łacińską i turańską. Obie cywilizacje: bizantyjska – Niemcy hitlerowskie i turańska – ZSSR dążyły do unicestwienia Polski – cywilizacji łacińskiej (chrześcijańskiej). Chrześcijaństwo bowiem w swych założeniach stanowiło przeszkodę w procesie formowania „nowego” człowieka pozbawionego swojej podmiotowości i godności¹⁵⁵. Na tragicznym przykładzie mordu katyńskiego zauważamy charakterystyczną cechę cywilizacji turańskiej – *katynizmu*, która przede wszystkim polegała na wprowadzeniu dezinformacji społecznej (kłamstwa). W tym celu podawano różne wersje informacji, których celem było wytworzenie w społeczeństwie wewnętrznych napięć. Kolejny etap to wprowadzenie bezwzględnej destrukcji w szeregach żołnierzy (społeczeństwa). Chodziło o wytworzenie relacji wrogości między przełożonymi a podwładnymi. Przy tej formie sięgano do skrajnych działań, najbardziej prymitywnych, które miały na celu wywołanie najbardziej skrajnych emocji i postaw¹⁵⁶.

Aby zrozumieć cały mechanizm *cybernetyczny katynizmu*, należy zwrócić uwagę na proces myślowy pewnej racjonalizacji postępowania władz ZSSR – Stalina: *Lenin rozwaliby 10 tys. Polskich głów oficerskich z bezmyślnością małpy, kruszącej orzechy. Czy mogły ciała zepchnięte do wspólnej mogiły z precyzją zautomatyzowanej maszyny zaspokoić bezduszną naturę, przyzwyczajoną do manipulowania krwią i życiem ludzkim? W następujący sposób wielu wyjaśnia rozumienie Stalina: „Ci ludzie nie przyniosą nam żadnego pożytku, faktycznie są tylko ciężarem i niebezpieczeństwem. To jest elita talentów. To jest wspaniałość połączona z nienawiścią. Te rumaki nie mogą żyć, ponieważ stworzyłyby całe stado wrogich chrześcijańskich potomków. Wiele ich kobył sprzedano syberyjskim chłopom i poganiaczom wielbłądów z Kazachstanu. Ich źrebięta i roczniaki mogą być przystosowane do komunistycznego zaprzęgu. Uwolnijcie mnie od tej rozplodowej farmy i oddajcie tę dokuczliwą stadninę w ręce oprawców*¹⁵⁷. Przywołany tekst przedstawia niejako dwa wymiary pewnej racjonalizacji działań Stalina. Po pierwsze, zdawał sobie sprawę z roli, jaką w narodzie polskim zajmowały elity ukształtowane na chrześcijańskich zasa-

¹⁵⁵ Łucjan Z. Królikowski, *Skradzione...*, dz. cyt., s. 13-27; zob. Grogorij Łukow, *Szkice psychologii wojskowej*, Warszawa 1959, s. 315.

¹⁵⁶ Sonia Bukowska, *Filozofia Polska wobec problemu cywilizacji. Teoria Feliksa Konecznego*, Katowice 2007, s. 103-105.

¹⁵⁷ Louis FitzGibbon, *Katyn. Dispatches of Sir Owen O'Malley...*, dz. cyt. s. 13-14; Krzysztof Kęcik, *Wasilij Błochin kat Stalina*, „Focus. Historia”, nr 6, 2007, s. 2427; także, Louis FitzGibbon, *Unpitied...*, dz. cyt., s. 11-26.

dach tworzenia wspólnoty narodowej; po drugie, ukazuje pewien wymiar strachu połączony z bezradnością wobec tak uformowanej tożsamości Polaków, które postrzegał jako największe zagrożenie dla ideologii komunistycznej, a które można zredukować do minimum poprzez totalną eksterminację. Praktycznie innej możliwości nie brał pod uwagę. Elity i religia były przez niego rozpatrywane w kategorii podstawowych wartości kształtujących naród, a tym samym uznane za najbardziej niepożądane w procesie anihilacji tożsamości chrześcijańskiej i „kreacjonizmu” człowieka *katynizmu*, czyli poddanego permanentnemu procesowi sterowania.

Cybernetyka zbrodni katyńskiej, którą określamy terminem *katynizm*, posiadała prostą i skuteczną strukturę „ogniw łańcuchowych”. Wszystkie ogniwa władzy sowieckiej na poszczególnych jej poziomach (począwszy od Stalina, a skończywszy na poszczególnych funkcjonariuszach NKWD dokonujących likwidacji obywateli polskich lub też degradacji podmiotowości osoby ludzkiej do poziomu uprzedmiotowienia w różnych obozach ZSSR) ściśle były ze sobą zespolone – zależne. Zależność ta gwarantowała bezwzględność, a zarazem skuteczność w wykonywaniu poleceń władzy przy jednoczesnym mechanicznym zachowaniu podwładnych, od których wymagano jedynie aracionalnej – bezmyślnej postawy.

Pierwszy transport jeńców wyruszył z obozu w Kozielsku 4 kwietnia 1940 roku, zaś z Ostaszkowa i Starobielska dzień później. Jeńców z pierwszego obozu eliminowano strzałem w tył głowy w Katyniu; więzionych z Starobielska – w Charkowie, a jeńców z Ostaszkowa – w Kalininie (Twerze); Bykowni. Zaznaczyć należy, iż eksterminacja więźniów odbywała się w wielu miejscach, które pozostają jeszcze nieznanne. Wiadomo, że w ciągu kilku tygodni zamordowano w ten sposób 21957 osób¹⁵⁸.

Władze sowieckie postrzegały polskich oficerów jako element szczególnie niebezpieczny i określano ich jako „przestępców”. Wobec żołnierzy szeregowych władze sowieckie stosowały tzw. „okoliczności łagodzące”, ponieważ ich służba wynikała – według Sowietów – z przymusowej służby, a tym samym byli zmuszeni wykonywać polecenia swoich władz – dowódców. Ta zasada w żadnej mierze nie dotyczyła oficerów. Sam fakt bycia oficerem w „burżuazyjnej” armii był postrzegany przez władze sowieckie jako poważne przestępstwo, o którego skali decydował opór wobec „armii proletariackiej”. W propagandowej broszurze przeznaczonej dla polskich żołnierzy, wydanej z podpisem dowódcy frontu ukraińskiego Siemiona Tymoszenko, już 20 września 1939 roku zachęcano polskich żołnierzy do buntu i mordowania swoich oficerów: *Oficerowie prowadzą Was na niepotrzebną rzeź. Oni nienawidzą Was i Wa-*

¹⁵⁸ Louis FitzGibbon, *Katyn. Dispatches of Sir Owen O'Malley...*, dz. cyt., s. 13; *Polscy bandyci*, „Prawda”, nr 266-270, 1939; Louis FitzGibbon, *The Katyn Convent...*, dz. cyt., s. 5-50.

szych rodzin. *Nie ufajcie swoim oficerom. Oficerowie i generałowie to Wasi wrogowie, którzy pragną waszej śmierci. ŻOŁNIERZE! POKONAJCIE SWOICH OFICERÓW I GENERAŁÓW. Nie słuchajcie rozkazów swoich oficerów. Wypędźcie ich z Waszej ziemi.* Polscy żołnierze ani nie podjęli działań prowadzących do wzniesienia buntu, ani też nie przeciwstawiali się rozkazom swoich oficerów¹⁵⁹.

Początkowo oficerowie i żołnierze wzięci do niewoli nie byli rozdzielani, lecz umieszczono ich razem w zatłoczonych obozach w urągających godności ludzkiej warunkach bytowych. Umieszczano ich najczęściej w byłych budynkach sakralnych, klasztorach, budynkach rolnych należących do sowchozów, w stodołach, suszarniach itp.

Umieszczanie więźniów szczególnie w budynkach sakralnych nie było przypadkowe. Pomijając ich znaczną przestrzeń, chodziło o wytworzenie w więźniach zachowań i postaw, które przedstawiałyby wiarę i religię w kategorii nieracjonalnego ich praktykowania. Obowiązywała w tym zakresie prosta zależność: gdyby Bóg istniał, nie pozwoliłby na profanację miejsc – budynków sakralnych. Zakładano, wykorzystując narzędzia destrukcji godności i podmiotowości osoby ludzkiej (kłamstwo, upokarzanie, szantaż, cynizm, terror, itp.) przy jednoczesnym deprecjonowaniu wartości wyznawanej wiary – szczególnie rzymskokatolickiej, osiągnięcie u więźniów pewnego przewartościowania. Miało ono polegać na zredukowaniu chrześcijańskiego systemu wartości (szczególnie tych zawartych w patriotyczno-religijnej dewizie: „Bóg, Honor, Ojczyzna”) do poziomu typowo utylitarnego, a tym samym podjęcia współpracy z władzami sowieckimi, które racjonalizowały swoje działania poprzez szeroko rozumiany terror. Tym samym dążono do udowodnienia tezy, iż tylko nowa „religia” (tzw. kultu jednostki) – siły i terroru – może doprowadzić do osiągnięcia zamierzonego celu. W realizacji tego zamierzenia miały pomóc m.in. warunki bytowe. Więźniowie spali na gołych podłogach – bez łóżek, koców; raz na dobę, o różnych porach, otrzymywali jedzenie (głównie wodnistą zupę i kromkę ciemnego chleba). Natomiast religia rzymskokatolicka miała być postrzegana jako słaba – pozbawiona mocy sprawczej, co miało się wyrażać w rozbięciu polskiej armii i żołnierzach oraz osobach cywilnych osadzonych w sowieckich obozach. Z tego też względu miała być ona niepożądaną w strukturze społecznej.

¹⁵⁹ Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles. An indictment of the Soviet leaders*, przekł. Anna Golusińska-Ćwiek, London 1945, s. 88. („Stalin i Polacy. Oskarżenie sowieckich przywódców”); Louis FitzGibbon, *Unpitied and unknown*, Londyn 1975, s. 13: („Nieopłakiwani i nieznani”), Andrzej Przewoźnik, Jolanta Adamska, *Katyń...*, dz. cyt., s. 49-64; zob. *Zbrodnia katyńska 1940. Dr Bronisław Kuśnierz o Katyniu*, wybór i oprac. Bogusław Polak i Michał Polak, przekł. Anna Golusińska-Ćwiek, Koszalin 2012, cz. 2, s. 16-20.

Przedstawione poniżej opisy warunków, jakie panowały w obozach, ukazują mechanizmy działania władz sowieckich, których celem była jak największa degradacja człowieczeństwa. Jeden opis przytoczony jest przez szeregowca, a drugi przez oficera – chirurga i profesora uniwersytetu, a także generała w Polskiej Armii. Pierwszy z opisów: *W budynku mieszkali żołnierze, a oficerowie nawet ci wysocy rangą mieszkali w chatach. Kiedy przybyliśmy do obozu, nie było żadnych latryn i administracja sowiecka nie podjęła żadnych kroków, dopóki stało się niemożliwe swobodne poruszanie się wokół naszych kwater. Wtedy zatrudniono oficerów wyższych rangą (majorów, kapitanów służb medycznych) do kopania i stawiania latryn.* Drugi opis: *Bez względu na stopień wojskowy, oficerowie musieli wykonywać prace domowe (noszenie wody, obieranie ziemniaków, itd.). Ja z moimi kolegami musiałem wykonywać pracę zwierzęcia, ciągnięcie wozu*¹⁶⁰. Następnie po kilku tygodniach pobytu dokonywano tzw. segregacji. Oficerowie byli odseparowani od pozostałych żołnierzy pod zarzutem terroryzowania i prześladowania szeregowych. Większość żołnierzy pozostawionych w niewoli została masowo wysłana do obozów pracy, podczas gdy oficerowie, kadeci i inni niższej rangi, szczególnie podejrzani, byli umieszczeni w trzech specjalnych obozach, w których poddawano ich indywidualnym i dokładnym przesłuchaniom, wnikliwej obserwacji i propagandzie.

Po tzw. segregacji więźniów kierowano do utworzonych obozów specjalnie dla polskiej elity w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Obozy specjalne dla oficerów i inteligencji były kolejnym zaplanowanym działaniem mającym na celu wyselekcjonowanie elementu podatnego na działanie propagandy. W tym celu dążono do wytworzenia jak największego poczucia niepewności i dużego napięcia, które w konsekwencji miały wytworzyć u więźniów jak największe uczucie lęku, który przy słabym ukształtowaniu morale mógł stanowić o skuteczności prowadzonej indoktrynacji¹⁶¹. Warunki i sytuacja, jaka panowała w obozach, jednoznacznie wskazują na zamierzenia Sowietów, które miały za wszelką cenę pozbawić godności oficerskiej tych, którzy dowodzili żołnierzami. Chodziło o nakreślenie obrazu polskiego oficera w taki sposób, aby szeregowy wstydził się tych, którzy nim dowodzili. Podobnie w płaszczyźnie szerszego społeczeństwa chodzi o deprecjację wszelkich autorytetów, tak indywidualnych, jak też grupowych (zawodowych).

¹⁶⁰ Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles...*, dz. cyt. s. 89; Andrzej Przewoźnik, Jolanta Adamska, *Katyń...*, dz. cyt., s. 465-76; zob. *Zbrodnia katyńska 1940. Poszukiwanie...*, dz. cyt., cz. 1, s. 26-27; Sławomir Kalbarczyk, *Zbrodnia katyńska po 70 latach: krótki przegląd ustaleń historycznych*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu...*, dz. cyt., s. 3-20; Andrzej K. Kunert, „*Żołnierze naszej wolności...*” *Ujawnienie zbrodni katyńskiej 11-15 IV 1943*, (w:) *Charków-Katyń-Twer-Bykownia...*, dz. cyt., s. 11-32.

¹⁶¹ Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles...*, dz. cyt., s. 90-91; Louis FitzGibbon, *Unpitied...*, dz. cyt., s. 408; *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. Z przedmową Władysława Andersa*, Londyn 1982, s. 40-58.

Oficerowie – więźniowie wojenni zostali wysłani do dwóch dużych obozów specjalnych w Kozielsku i Starobielsku we wschodniej części Ukrainy. W pierwszym było ponad 4500 więźniów, w tym 5 generałów, ok. 100 pułkowników i podpułkowników, 300 majorów i 1000 kapitanów; pozostali to młodszy oficerowie i kadeci. Około 50% więźniów stanowili zawodowi oficerowie, pozostałą resztę stanowili rezerwiści, wśród których byli profesorowie uniwersytecy, pisarze, prawnicy. Podobna sytuacja miała miejsce w Starobielsku. Ogółem więźniów było tu ok. 4000, w tym 8 generałów, ok. 150 pułkowników i podpułkowników, 230 majorów i 1000 kapitanów. W każdym z obozów byli także duchowni różnych wyznań pełniący posługę kapelanów wojskowych¹⁶².

Trzeci specjalny obóz jeńców wojennych w ZSSR znajdował się na wyspie jeziora Seliger, w pobliżu miasteczka Ostaszków. Umieszczono w nim ok. 6300 więźniów (w tym 400 oficerów), głównie ze straży celnej, żandarmerii, funkcjonariuszy straży granicznej, policji wojskowej i cywilnej, straży więziennej, a także były personel wojskowy. Charakterystyczną cechą tego obozu było to, iż więźniowie byli zmuszani do ciężkiej pracy fizycznej. „Śledztwa” natomiast prowadzone były tymi samymi metodami, co w Kozielsku i Starobielsku¹⁶³. Zakres tzw. „śledztw” był bardzo szeroki.

Przesłuchujący funkcjonariusze NKWD interesowali się pochodzeniem społecznym, warunkami bytowymi i rodzinnymi jeńców, ich poglądami politycznymi, przynależnością do partii, stosunkiem do partii komunistycznej i ustroju sowieckiego. Starali się wywołać dyskusję na tematy polityczne i społeczne. Niektórymi jeńcami interesowano się mniej, innych przesłuchiowano tygodniami. *Stało się jasne, że był to przede wszystkim obóz (Kozielsk) śledczy, którego celem było wyjaśnienie (...) charakterystyki każdego jeńca i podzielenie więźniów na pewne kategorie, jeżeli chodzi o możliwość użycia ich dla sowieckich celów państwowych*¹⁶⁴. Więźniów, którzy nie rokowali zmiany swoich wartości względem ojczyzny oraz stosunku do ideologii komunistycznej, eliminowano. W tekście wniosku z 5 marca 1940 roku skierowanego do Józefa Stalina przez Ławrientina Berię czytamy: *W obozie NKWD ZSSR dla jeńców wojennych i w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi w chwili obecnej*

¹⁶² Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles...*, dz. cyt., s. 93; Andrzej K. Kunert, *Polska golgota*, (w:) *Zagłada polskich elit. Akcja AB – Katyń*, red. Anna Piekarska, Warszawa 2006, s. 7-12; Louis FitzGibbon, *Katyn. Massacre*, Londyn 1979, s. 13-19

¹⁶³ Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles...*, dz. cyt., s. 94; Romuald Bilek, *Katyn. Dispatches of Sir Owen O'Malley...*, dz. cyt., s. 4-27; Andrzej Przewoźnik, Jolanta Adamska, *Katyń...*, dz. cyt., s. 72-82; Dariusz Gabrel, *Historia postępowań w sprawie Zbrodni Katyńskiej*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu...*, dz. cyt., s. 21-41; zob. Borys Topornin, Aleksandr Jakowlew, Inessa Jaźborowska, Walentina Parsadanowa, Jurij Zoria, Lew Bielajew, *Orzeczenie komisji ekspertów*, (w:) *Rosja a Katyń*, Warszawa 2010, wyd. 2, s. 48-108.

¹⁶⁴ *Zbrodnia katyńska 1940. Poszukiwanie prawdy...*, dz. cyt., cz. 1, s. 23; Stanisław Swianiewicz, *W cieniu Katynia*, Warszawa 1983, s. 96.

przetrzymywana jest wielka liczba byłych oficerów armii polskiej, byłych pracowników polskiej policji i organów wywiadu, członków polskich nacjonalistycznych kontrrewolucyjnych partii, członków ujawnionych kontrrewolucyjnych organizacji państwowych, uciekinierów, księży i innych. Wszyscy oni są zawziętymi wrogami władzy radzieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju radzieckiego¹⁶⁵. Kryterium decyzji o eliminacji wrogiego „elementu” opierano głównie na przynależności narodowej, klasowej i społeczno-zawodowej jeńców. Jakow Dżugaszwili – syn Stalina – tak mówił o mordzie w Lesie Katyńskim: *Oni należeli do inteligencji, najniebezpieczniejszego elementu dla nas i musieli zostać wyeliminowani*¹⁶⁶. Stalin myślał bardzo prosto i skutecznie, jak stwierdził Nikita Pietrow: *Stalin myślał inaczej. Dla niego ci młodzi, znakomicie wykształceni i bardzo patriotycznie wychowani Polacy byli Polską właśnie. Kryształkiem czy ziarnkiem, które, gdziekolwiek rzucisz, wykiełkuje. Wrócą do Polski i zrobią w niej Polskę. Wyślesz ich pod Woroneż czy Magadan – to i tam zrobią Polskę. A dla Stalina po wrześniu 1939 roku waszego państwa miało już nigdy nie być. Godził się z tym, że na obszarze dawnej II Rzeczypospolitej zostanie szara masa ludności, z której będzie można ulepić to, co przyjdzie mu do głowy. Bolszewicy we własnym kraju robili dokładnie to samo – po rewolucji 1917 roku w krwawych czystkach wycieli elitę, by na powrót nie wykiełkowała z niej Rosja. Zbrodnia katyńska była dla Stalina kolejną czystką społeczną, działaniem rutynowym*¹⁶⁷. Przywołany tekst zwraca uwagę na istotę bycia obywatelem Polski, a mianowicie na dwa wymiary: wykształcenie – elita intelektualna i przywódca narodu oraz wychowanie – stanowiące podstawę ludzkiej egzystencji w obszarze danej struktury społecznej obejmującej szeroko rozumianą kulturę¹⁶⁸.

Zadaniem „politruków” było zdobywanie dodatkowych dowodów w „śledztwie”. Ich metoda to prowadzenie rozmów z więźniami na tematy dotyczące życia społecznego i politycznego. Poza idealizowaniem ZSSR prezentowali przyjacielski stosunek do Niemiec, ale wrogi do Francji, a jeszcze bardziej do Wielkiej Brytanii. Winą za wybuch wojny obarczali wyłącznie Wielką

¹⁶⁵ *Katyń. Dokumenty zbrodni*, (w:) *Jeńcy nie wypowiedzianej wojny: sierpień 1939-marzec 1940*, Warszawa 1995, t. 1, s. 469-475; Louis FitzGibbon, *Katyn massacre*, Londyn 1977, s. 155-168.

¹⁶⁶ „Myśmy musieli ich zlikwidować”. *Komisja Katyńska słyszy o wyznaniu syna Stalina. W rozmowie z Polakiem – współjeńcem w Lubece*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, nr 91, 1952, s.1 i 4; *The Katyn Forest Massacre. Hearings before the Select Committee to Conduct an Investigation of the Facts, Evidence and Circumstances...*, Washington 1952, s. 775-778: zeznanie por. Jerzego Lewszeckiego przed Komisją Maddena w 1952 roku.

¹⁶⁷ Piotr Szubarczyk, *Katyń niejedną ma twarz*, „Nasz Dziennik”, z soboty 25-26 czerwca 2011, nr 146 (4077), s. 6; *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. Z przedmową...*, dz. cyt., s. 230-237; *Rozmowa z Wacławem Radziwiłowiczem*, „Gazeta Wyborcza”, z 5 marca 2010, s. 15.

¹⁶⁸ Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles...*, dz. cyt., s. 101; Adam Moszyński, *Lista Katyńska. Jeńcy obozów Kozielski – Ostaszków – Starobielski. Zaginieni w Rosji Sowieckiej*, Londyn 1949, s. 7-10; Andrzej Przewoźnik, Jolanta Adamska, *Katyń...*, dz. cyt., s. 81-85.

Brytanię, która – jak twierdzili – wykorzystwała Polskę do ataku na Niemiecką Rzeszę. Jeśli chodzi o Polskę, byli jej zdecydowanie wrodozy, podczas śledztwa nieustannie powtarzali, że „Polska nie istnieje i nigdy się nie odrodzi”, dodając ciągle określenie „była” do słów Polska, Polska Armia, rząd, itp. Była to skuteczna metoda, a sami więźniowie byli bardziej otwarci do opisywania swoich uczuć niż miało to miejsce podczas tzw. oficjalnych „przesłuchań”. Od końca listopada 1939 roku pozwalano jeńcom korespondować z rodzinami, a także zachęcano ich do pisania listów za granicę. Listy poddawano dokładnej cenzurze, dostarczały władzom sowieckim dodatkowych dowodów w prowadzonym śledztwie¹⁶⁹. Celem tych działań było wytworzenie w społeczności (tu żołnierzach) świadomości i poczucia, że należenie do elit stanowi duże niebezpieczeństwo i naraża na znaczące upokorzenia w obrębie danego społeczeństwa. Tego rodzaju działania miały prowadzić do uświadomienia, iż nie opłaca się kształtować własnego, odrębnego myślenia. Jeżeli już, to należy formować elity zgodnie z narzuconą ideologią – która nie upokarza, ale umacnia swoje założenia w tzw. „nowych elitach”.

Po zastraszeniu, upokorzeniu i wprowadzeniu w stan permanentnej niepewności i napięcia nerwowego, kolejnym etapem była próba indoktrynacji, sprawdzenia odporności na działanie propagandy. Była to próba zmiany myślenia ideologicznego, a tym samym zmiany tożsamości w celu przyjęcia innej, zależnej od czynników zewnętrznych. Działania te polegały na jednoczesnym szantażu i wmawianiu, że dotychczasowe idee były niesłuszne, niewłaściwe – złe. W konsekwencji nie przyniosły one oczekiwanych przez NKWD skutków. Był to ostatni etap próby anihilacji tożsamości wśród elit. Była to tzw. sytuacja graniczna, z której mogły być dwa wyjścia – albo jednostka ulegnie działaniom propagandy i zmieni swoje idee – tożsamość, albo musi zostać zlikwidowana – unicestwiona. Dalszy etap *cybernetyki katynizmu* dotyczy społeczeństwa jako takiego. Dąży się tu metodami bardzo prostymi do rozbicia wszelkich więzi społecznych. Etap ten nie powiódł się w latach 1945-1989 z jednej przyczyny, a mianowicie błędu, jaki popełniły władze sowieckie. Polegał on na niewłaściwym wyborze obiektu walki. Sowieci uczynili tym obiektem Kościół katolicki, dając jednocześnie możliwość dużych skupisk ludności poprzez tzw. nakazy pracy. Efekt był odwrotny.

Decyzje o likwidacji obozów w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie zostały podjęte jednocześnie, w kwietniu 1940 roku. 3 kwietnia pierwsza grupa jeńców, wybrana wg listy imiennej otrzymanej z Moskwy, opuściła poszcze-

¹⁶⁹ Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles...*, dz. cyt. s. 105-108; *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. Z przedmową...*, dz. cyt., s. 38-56; Tadeusz Wolsza, *Sprawa wyjaśnienia Zbrodni Katyńskiej w działalności polskiej emigracji politycznej w Wielkiej Brytanii w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu (do połowy lat pięćdziesiątych)*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu...*, dz. cyt., s. 109-131.

gólne obozy¹⁷⁰. Wczesną wiosną 1940 roku władze sowieckie rozpowszechniły informacje dotyczące „likwidacji” obozów, zaś więźniowie mieli być „odesłani do domu”. Fakt jednoczesnego pojawienia się wiadomości we wszystkich trzech obozach wskazuje, iż były one zainspirowane i kontrolowane przez władze sowieckie. Na podstawie tych wiadomości jeńcy byli przekonani, że rozpoczęto procedury uwalniania. W tym przekonaniu utwierdzały ich władze obozowe, zarówno swoim zachowaniem, jak i dwuznacznymi uwagami. Z tego względu niektórzy więźniowie zwracali się z prośbą o jak najszybsze umieszczenie ich nazwiska na listach przeznaczonych do „zwolnienia”. Negatywne odpowiedzi wynikały z faktu, że wykazy osób dostarczane były z „centrali” – z Moskwy. Więźniowie nie znali klucza, według którego były tworzone listy. Stopień wojskowy, miejsce urodzenia, zamieszkania i służby, wiek nie miały większego znaczenia. Istotę stanowiła sama przynależność do narodu polskiego. Nadmienić należy, iż władze systematycznie unikały umieszczania na listach tego samego konwoju bliskich krewnych, przyjaciół i osób, które utrzymywały ze sobą bliższe kontakty¹⁷¹. Osoby opuszczające obóz były przeszukiwane. Wszystkie przedmioty ostre i te, które stanowiły własność rządu polskiego, były konfiskowane. Następnie wyprowadzano ich w taki sposób, aby nie mogli się kontaktować z pozostałymi więźniami¹⁷².

Uczestniczący w rosyjskim śledztwie w sprawie zbrodni katyńskiej prokurator Głównej Prokuratury Wojskowej Federacji Rosyjskiej Anatolij Jabłokow tak pisał o uczestniczących w mordach funkcjonariuszach NKWD: *Najbardziej odrażającym i nader ważnym ogniwem maszyny represyjnej byli komendanci (specjalna służba NKWD), dozorczy więzienni i kierowcy z zarządów obwodowych NKWD. To oni rozstrzeliwali obywateli polskich. Był to przeważnie margines społeczny z okolicznych wsi, ludzie o prymitywnej psychice, tępi intelektualnie i emocjonalnie. Bezmyślnych, agresywnych i bezwzględnych wykonawców swojej woli wykorzystywała cybernetyka katynizmu dla zbrodniczych celów. Odczłowieczyła i uzbroiła w destrukcyjną ideę przemocy, która miała zapewnić w przyszłości powszechną „równość” i „szczęście”. Posługując się ideologicznym oszustwem, uczyniła z ludzi posłuszne „maszyny” gotowe w każdej chwili zabijać. Czynnikiem konsolidującym cały mechanizm katyni-*

¹⁷⁰ Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles...*, dz. cyt., s. 110-111; Tadeusz Wolsza, *Katyni to już na zawsze Katy i katowani. W polskim Londynie o sowieckiej zbrodni w Katyniu (1940-1956)*, Warszawa 2008, s. 12-53; Andrzej Przewoźnik, Jolanta Adamska, *Katyni...*, dz. cyt., s. 87-98; Jurij Zoria, *Droga do prawdy o Katyniu*, (w:) *Rosja a Katyni*, Warszawa 2010, wyd. 2, s. 18-25.

¹⁷¹ Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles...*, dz. cyt. s. 117; Andrzej Zawistowski, *Zbrodnia Katyńska w edukacji formalnej i nieformalnej w okresie III RP. Próba zarysu*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu...*, dz. cyt., s. 171-184.

¹⁷² Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles...*, dz. cyt., s. 114; Tadeusz Wolsza, *Katyni to już na zawsze Katy...*, dz. cyt., s. 54-87; Aleksandra Kwiatkowska-Viatteau, *Katyni. Wybór publicystyki 1943-1988 i Lista Katyńska. Przypomnienie tematu*, Londyn 1988, s. 112.

zmu był strach o własne życie. Aby bezpośredni wykonawcy masowych egzekucji polskich jeńców nie mieli skrupułów co do zasadności swojego czynu oraz aby zapewnić płynność „pracy”, tworzono pozory zasadności prawnej morderstw. Egzekucje wykonywano pod nadzorem przedstawicieli aparatu centralnego NKWD. Swój udział w rozstrzeliwaniu ludzi usprawiedliwiali posłuszeństwem i sumiennym wykonywaniem poleceń zwierzchników, wiernością stalinowskiemu reżymowi¹⁷³.

Ciekawej charakterystyki funkcjonariuszy NKWD dokonał por. Bronisław Młynarski, ocalony jeńiec Starobielska: *Pierwsze zetknięcie się oko w oko z żołnierzami armii sowieckiej nasuwa rozmaite refleksje. Mimo zapadającego mroku widzimy dobrze twarze tych ludzi, przeważnie bardzo młodych. Maluje się na nich jakieś dziwne przerażenie, które akcentuje się w ich bezsensownych okrzykach, brutalnych szturchańcach przy obmacywaniu naszych mundurów, jakby bomby były w nich pozaszywane. To przerażenie nie jest strachem pospolitym. Przyczyna leży głębiej. To, co widzimy, jest owocem nienawiści, zaszczepionej im sztucznie przez władze od zarania ich lat, a stanowiącej dziś przewodnią ich myśl i wyobraźnię. Spodziewali się zapewne spotkać z ludożercami, wpajano im przecież systematycznie do głowy od 22 lat, że każdy zamieszkujący kraje poza granicami Związku Sowieckiego jest wrogiem ludu, wrogiem Sowietów, bandytą i krwio pijącą. A jeśli o Polskę chodzi, to słowa jak: pany, pomieszczyki, oficerzy, księża, symbolizujące najokrutniejszy gatunek ludzi, ze szczególnym smakiem przeszły do powszechnego słownictwa sowieckiego. (...) w warunkach absolutnego odosobnienia, stworzonego świadomie i planowo przez rządy sowieckie, z niepojętej obawy o możliwość przenikania najłżejszych trujących fluidów z Zachodu, nie sposób było poznać ten kraj. W błędnym kole ucisku wewnętrznego, w murach ideologicznej i fizycznej zapory, wzniesionej wzdłuż rubieży wszystkich ościennych państw, cały ten wielki kraj mieścił się sam i warzył we własnym soku nienawiści do wszystkiego, co go z zewnątrz otaczało¹⁷⁴. W przytoczonym opisie dotyczącym sowieckiego żołnierza można zauważyć metodę, według której został ukształtowany człowiek katynizmu.*

Pierwszym podstawowym czynnikiem był odpowiedni dobór materiału do potrzeb ideologicznych. Dającym się najłatwiej formować i manipulować jest człowiek w wieku 18-24 lat. W tym przedziale wiekowym bardzo łatwo, przy użyciu różnych narzędzi perswazji, można zmieniać poglądy młodych ludzi.

¹⁷³ Inessa Jaźborowska, Anatolij Jabłokow, Jurij Zoria, *Katyń. Zbrodnia chroniona tajemnicą państwową*, Warszawa 1998, 275-276; por. Andrzej Przewoźnik, Jolanta Adamska, *Katyń...*, dz. cyt., s. 151; Franz Kadell, *Kłamstwo katyńskie. Historia pierwszej manipulacji. Fakty, dokumenty, świadkowie*, przekł. Jarosław Pasieka, Wrocław 2008, s. 45-56.

¹⁷⁴ Bronisław Młynarski, *W niewoli sowieckiej*, Londyn 1974, s. 69,82; Stanisław Kot, *Rozmowy z Kremlem*, Londyn 1959, s. 29; Wojciech Materski, *Polska Armia w ZSRR 1941-1942. Z archiwów sowieckich*, Warszawa 1992, t. 2, s. 42.

Jest to wiek przede wszystkim edukacyjny. Wystarczy stworzyć odpowiednie programy nauczania, wzbogacić je odpowiednim modelem wychowawczym oraz odciąć od dopływu informacji zewnętrznych, a następnie rozpocząć proces formowania „nowego” człowieka czy „nowego” społeczeństwa o nowych poglądach i ideach. Permanentna edukacja i powtarzanie tych samych tez miało na celu doprowadzenie młodego człowieka do wiary we wszystko, co przekazywane było w ideologicznej propagandzie. Cała formacja w sterowności *katynizmu* musiała być spięta klamrą strachu i kłamstwa. Są to dwa podstawowe narzędzia kształtujące tego typu jednostki i społeczeństwo¹⁷⁵.

Przez cały kwiecień 1940 roku konwoje opuszczały obozy niemal każdego dnia. Różniły się jedynie liczbą więźniów, przy czym rzadko liczyły mniej niż 100 osób. Częściej było to 200-, a czasami więcej niż 400-osobowe. Niektórzy więźniowie, w oczekiwaniu na „swoją kolejkę”, notowali daty wyjazdu transportów, liczbę, nazwiska przyjaciół i znajomych, którzy opuszczali obóz. Transporty były mniej więcej tak samo liczne we wszystkich trzech obozach i odbywały się w tym samym czasie¹⁷⁶. Dwudziestosiedmioletni ppor. rez. Zbigniew Bolesław Przystasz, urzędnik w Kierownictwie Taborów Ministerstwa Spraw Wojskowych, student IV roku prawa Uniwersytetu Warszawskiego, zapisał pod datą 3 kwietnia 1940 roku w swoim notesie, znalezionym przy jego zwłokach w Katyniu: *Pragnąłbym, ażeby Bóg umożliwił mi powrót (wraz ze wszystkimi) do Polski, do normalnych warunków pracy – ażebym skończył prawo, mógł zrealizować zamierzenia swoje odnośnie rodziny – a potem – potem pracować naukowo, choć z amatorstwa, a jak będzie to możliwe fachowo. A przy tym życie moje tak ułożyć, aby ono mi dawało maksimum korzyści moralnych, fizycznych, materialnych, ażebym mógł rozwijać i swój charakter, swój umysł, swe ciało, ażebym się ożenił z piękną, dobrą i kochaną kobietą, ażebym miał z nią dzieci – takie, o jakich nieraz marzyłem; – proszę Cię, Boże, i o to, bym miał kawałek ziemi swojej z zagrodą gdzieś w swoich kochanych stronach sanockich, gdzie bym mógł odpoczywać z daleka od gwaru miejskiego. Ażebym ten dom swój i otoczenie jego miał według swego wypieszczonego ideału, żeby w nim była piękna, duża biblioteka, przeze mnie urządzona, którą bym w części przekazał na użytek publiczny, a w części swej Rodzinie. Boże! Proszę Cię o to, by Rodzice moi, brat mój i siostra – również kontynuowali swe życie według swych najpiękniejszych zamierzeń i według swych zamysłów woli. Lecz przede wszystkim proszę Cię o to, by to się działo tylko – jeśli to jest możliwe, Boże –*

¹⁷⁵ Natalia Lebedieva, *Katyn. Zbrodnia przeciwko ludzkości*, przekł. Kazimierz Bidakowski, Warszawa 1998, s. 21-59; Piotr Łysakowski, *Kłamstwo katyńskie*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 5-6, 2005, s. 85-94.

¹⁷⁶ Bronisław Kuśnierz, *Stalin and the Poles...*, dz. cyt., s. 120; Tadeusz Wolsza, *Katyn to już na zawsze Katy...*, dz. cyt., s. 36.

w ramach *Wielkiej, Nowej i Potężnej Polski*¹⁷⁷. Powyższy cytat wskazuje na fundamentalną zasadę społecznego funkcjonowania, która jeśli jest właściwie ukształtowana, nie sposób jej zniszczyć, właściwy system wartości ukształtowanej na przestrzeni wieków tożsamości narodowej, fundamentem której był Kościół rzymskokatolicki.

Stosownym podsumowaniem powyższego paragrafu wydaje się być wypowiedź Owen'a O'Malley'a, ambasadora brytyjskiego akredytowanego przy Rządzie Polskim. Pisał 24 maja 1943 roku: *Tło polityczne, na jakim rozegrały się wypadki w Katyniu, jest widziane przez Polaków jako niepodważalny i wynikający z historii ciąg wydarzeń – manipulujący po długiej historii rozbiorów, powstań i ucisków, po wojnie rosyjsko-polskiej z 1919-1920 roku, która pozostawiła obustronne podejrzenia, agresji na Polskę bez wypowiedzenia wojny w 1939 roku, późniejszej okupacji połowy Polski przez Rosję, a także wzięcie do niewoli półtora miliona jej mieszkańców. (...) Gdy Polacy dowiedzieli się, że w dodatku do tych wszystkich klęsk doszło jeszcze to, że 10 tys. najlepszych synów Polski (...) zostało pomordowanych przez Rosjan, wielu z nich naturalnie doszło do wniosku, że intencją Rządu Sowieckiego było zniszczenie fundamentów, na których Polska mogłaby być odbudowana*¹⁷⁸. Upokarzanie i nienawiść w stosunku do polskiej inteligencji było celowym zabiegiem *katynizmu* w dążeniu do unicestwienia polskiej tradycji chrześcijańskiej i historii stanowiącej podstawę tożsamości. Zamierzony cel Stalin chciał osiągnąć poprzez działania, których głównym celem miało być zredukowanie podmiotowości, a tym samym godności osoby ludzkiej do poziomu „bezwartościowego” przedmiotu, a w wymiarze społecznym – masy. W tym celu „naturalnym” i logicznym procesem było, na jak największą skalę, unicestwienie wszelkich przejawów patriotyzmu, religijności, kultury, szczególnie wśród polskich elit postrzeganych jako narodotwórczy element¹⁷⁹.

Podsumowując powyższy rozdział, można stwierdzić, iż fundamentalnym teleologizmem etyki sowieckiej było za wszelką cenę unicestwić godność osoby ludzkiej, pokazać, iż cała cywilizacja chrześcijańska, a wraz z nią system wartości osobistych i społecznych, nie mają żadnej wartości, są jedynie okazywaniem

¹⁷⁷ *Pamiętniki znalezione w Katyniu*, przedmowa Janusz K. Zawodny, Paryż-Warszawa 1990, wyd. 2, s. 264; s. 12-53; Tadeusz Wolsza, *Katyn to już na zawsze Katy...*, dz. cyt., s. 88-108.

¹⁷⁸ Louis FitzGibbon, *Katyn. Dispatches of Sir Owen O'Malley...*, dz. cyt., s. 13; zob. Alina Siomkajło, *Pamięć i przesłanie*, „Ekspresje”, t. 1, 2010, s. 7-16: „Świadectwo grobów katyńskich obowiązuje żyjących”. Przemówienie wygłoszone 25 kwietnia 2010 podczas Akademii „W 70. Rocznicę Zbrodni Katyńskiej”, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Polskich kombatantów w Wielkiej Brytanii”.

¹⁷⁹ Socjalizm ograbiwszy posiadaczy, zgasi patriotyzm – „jako że właściciel wywłaszczony nie jest już patriotą, nie może nim być. Przed Rosją, są tylko dwie realne perspektywy: niewolnictwo albo rewolucja. Zbawienie tylko w katolicyzmie, za: Andrzej Nowak, *Strachy i Lachy...*, dz. cyt., s. 122-123.

słabości. Narzędziami tej „etyki” były wszelkiego rodzaju mechanizmy sprowadzające człowieka do poziomu przydatności, przedmiotu, jego braku myślenia, analizy wydarzeń. Jedynym akceptowanym zachowaniem było wykonywanie poleceń. Ten mechanizm stał się zauważalny w dzisiejszych społeczeństwach Europy – czy nie jest to forma uczynienia ze społeczeństw Europy bezmyślnej masy, tłumu? Nie należy bowiem zapominać, że każdy reżim rosyjski, biały, czerwony czy tzw. demokratyczny, kontynuuje imperialistyczną politykę rosyjskiego kolosa, politykę nie liczącą się z nikim i niczym. Jak niegdyś carska, sowiecka, tak dziś współczesna Rosja przeniknięte są wiarą barbarzyńcy w słuszność swojej sprawy, którą zdołali za pomocą świetnie zorganizowanej propagandy przedstawić jako misję wyzwolenczą Europy. Rosjanie, bowiem dzielą się na niewolników i tyranów, z tym że ludzi wolnych tam nie ma. Tych nienawidzą i niszczą: *Uwolnimy Słowian! Zdobędziemy Konstantynopol, a w Paryżu utworzymy nowy rząd. Zaprawdę, to jest najprostsze rozwiązanie wszystkich konfliktów międzynarodowych*¹⁸⁰.

Skuteczne i trwałe doprowadzenie do zatamowania społeczeństwa danego narodu skutkowało tym, że dana społeczność pozbawiała się czynnika kształtującego jego rozwój w płaszczyźnie duchowej, politycznej i ekonomicznej. Społeczeństwo takie nie jest samo z siebie zdolne do kształtowania jego wewnętrznych struktur. Pograżone w ciągłych napięciach i strachu, niejako samo siebie unicestwia i ulega wewnętrznemu rozpadowi, który czyni z niego masę. Zostaje ono pozbawione tzw. żywotnych sił wewnętrznych. Podsumowując powyższy paragraf, należy stwierdzić, iż idea trockistów przetrwała w Polsce do dziś. Bardzo mocno ujawniała się w okresach tzw. społecznego niepokoju lat 1956, 1968, 1970, 1977, a w sposób szczególnie i skuteczny w czasie pierwszej „Solidarności” 1980-1981, aż po 1989 rok.

¹⁸⁰ Zbigniew Kowalewski, *Śmiertelny wróg chrześcijaństwa*, Warszawa 1943, s. 93.

Rozdział III

Narzędzia zbrodni katyńskiej w anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego (1939–1945)

Walkę z narodem polskim, a tym samym z jego chrześcijańską tożsamością, na skalę dotąd niespotykaną rozpoczęto we wrześniu 1939 roku. Najpierw hitlerowskie Niemcy 1 września, a następnie Związek Sowiecki 17 września rozpoczęły eksterminację polskiego społeczeństwa. W podpisanym 23 sierpnia 1939 roku tajnym protokole do paktu Ribbentrop-Mołotow nie rozstrzygnięto ostatecznie przyszłych losów Polski. Zakładano, że (...) *kwestia, czy w obopólnym interesie będzie pożądanе utrzymanie niezależnego państwa polskiego (...) będzie mogła być wyjaśniona w toku dalszych wydarzeń politycznych*. Zamierzano omówić ją w przyszłości w drodze przyjaznego porozumienia¹. Najwyraźniej przebieg działań wojennych, a zwłaszcza zachowawcza postawa państw zachodnich – Wielkiej Brytanii i Francji – przyspieszyła obu sojusznikom podjęcie decyzji. 28 września 1939 roku Niemcy i Związek Sowiecki zawarły „Układ o przyjaźni i granicach”, stanowiący de facto IV rozbiór Polski. Ponownie zawierał on tajny protokół, w którym zakładano współpracę przy *niedopuszczaniu polskiej agitacji, oddziałującej na terytorium drugiej strony*², w tym wymianę informacji. Protokół ten zapoczątkował zadziwiającą paralelność poczynań obu okupantów, zwłaszcza w kwestii likwidacji „niepożądanego materiału” – polskich elit.

Wrzesień 1939 roku stał się miesiącem, w którym plany obydwu zaborców przybrały formę realistycznego działania. Jesienią 17 października 1939 roku Adolf Hitler tak wyraził się o narodzie polskim: (...) *Tylko naród, którego warstwy kierownicze zostaną zniszczone, da się zepchnąć do roli niewolników. (...) Administracja nie ma za zadanie uczynienia z Polski wzorowej prowincji czy utworzenie wzorowego państwa według niemieckiego porządku, czy naprawy tego kraju pod względem gospodarczym i finansowym. (...) Kierowanie tym terenem musi umożliwić nam oczyszczenie również terenu Rzeszy z Żydów*

¹ Łukasz Kamiński, *Warstwy kierownicze należy...*, dz. cyt., s. 6.

² Stanisława Borkowska, *Negocjacje zbiorowe*, Warszawa 1997, s. 19.

*i Polaków*³. 2 października 1940 roku Adolf Hitler odniósł się w swym przemówieniu do roli i zadaniowości społeczeństwa polskiego: *Generalna Gubernia jest naszym rezerwuarem siły roboczej do prostych prac (ceglarnie, budowa dróg, itp.) (...) Należy bezwarunkowo zwrócić uwagę na to, że nie może być żadnych <<polских panów>>; gdzie są polscy panowie, mają być oni, choćby nie wiem jak twardo to zabrzmiało, zabici. (...) Dla Polaków może być tylko jeden pan, i jest nim Niemiec, dwóch panów obok siebie nie może być i nie ma na to zgody, dlatego wszyscy przedstawiciele polskiej inteligencji mają być zabici. To brzmi twardo, ale takie jest prawo życia. Generalna Gubernia jest polskim rezerwuarem, wielkim polskim obszarem pracy*⁴. Generalplan Ost przewidywał wysiedlenie w ciągu 25-30 lat na zachodnią Syberię od 16 do 20,4 miliona Polaków. Pozostali mieli być zniemczeni bądź wykorzystani jako siła robocza. Jasno sprecyzowane zadanie, które skutecznie było wcielane w okupacyjną codzienność, ukierunkowane było na doprowadzenie do likwidacji elementu polskiej decyzyjności. Tylko społeczeństwu pozbawionemu przywódców (politycznych, wojskowych, religijnych) można zmienić i narzucić inną tożsamość i ukształtować w taki sposób, by ciągle wzrastało w poczuciu winy i było skierowane w stronę zaspokojenia bytu materialnego, bez prawa samodzielnego myślenia tak społecznego, jak też narodowego. Wśród ofiar zbrodni popełnionych przez żołnierzy Wehrmachtu we wrześniu 1939 roku znalazło się wielu przedstawicieli lokalnych elit, np. nauczycieli, duchownych. W ślad za jednostkami wojskowymi na teren Polski wkraczały Einsatzgruppen – Grupy Operacyjne Policji Bezpieczeństwa. Do ich głównych zadań należało przejmowanie dokumentacji rozmaitych instytucji, na podstawie której sporządzano wykazy działaczy społecznych i politycznych. Jeszcze przed zakończeniem operacji militarnej rozpoczęto aresztowania „fanatycznych Polaków”, z których część wkrótce zamordowano⁵.

Treść niniejszego rozdziału porusza następujące kwestie: cybernetyczny wymiar kłamstwa katyńskiego; lęk i strach – narzędzia sterowalności katynizmu; patologia i przemoc w sterowalności katynizmu; terror – narzędzie sterowalności katynizmu i „nowa” tożsamość – cel katynizmu⁶.

³ Dokument Norymberski, No 846-PS, za: Andrzej Przewoźnik, Jolanta Adamska, *Katyń...*, dz. cyt. s. 18.

⁴ Dokument Norymberski, No 172-USRS, za: tamże, s. 18-19.

⁵ Adam Schaff, *Narodziny i rozwój filozofii marksistowskiej*, Warszawa 1950, s. 403, cyt. za: Mieczysław A. Krąpiec, *Byt i istota. Św. Tomasz „De ente et essentia”*. Przekład i komentarz, Lublin 1994, s. 229.

⁶ Tekst niniejszego paragrafu stanowi przeredagowaną wersję materiału opublikowanego wcześniej przez autora, zob. Zbigniew Werra, *Katynizm jako zaprzeczenie podmiotowego społeczeństwa obywatelskiego*, (w:) *Z problematyki przemian tożsamości europejskiej. Historia-Religia-Kultura. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Lechowi Bończa-Bystrzyckiemu*, red. Zbigniew Danielewicz, Koszalin 2012, s. 131-255.

1. Cybernetyczny wymiar kłamstwa katyńskiego

Od czasu, gdy wiosną 1943 roku Niemcy ogłosiły odkrycie masowych grobów w Lesie Katyńskim, Sowietci za tę zbrodnię obwiniali Niemców. Choć Brytyjczycy i Amerykanie rozumieli, że jest to propaganda kłamstwa, w sposób skuteczny wpisywali się w retorykę Sowietów. Cenzurowano nawet przemówienia polskiego duchowieństwa w Anglii, które odbywały się w londyńskim Radio-BBC⁷. Kłamstwo katyńskie dotyczące zbrodni popełnionej na polskich oficerach wpisuje się w cały system komunistycznej, totalitarnej rzeczywistości. Kłamstwo bowiem miało stanowić podstawę tworzenia „nowej” rzeczywistości poprzez anihilację tożsamości chrześcijańskiej. Zbrodnia katyńska pokazuje rolę, jaką miało ono odegrać w ewentualnym werbunku przez władze sowieckie polskich oficerów.

Definicje dotyczące kłamstwa podkreślają jego istotowe związanie z podmiotem ludzkim i jego świadomością oraz podjętym przez niego działaniem. Tomasz Witkowski definiuje kłamstwo, jako *akt zachowania, w który dość często uwikłane są trzy aspekty: logiczny, językowy, psychologiczno-aktorski. Żaden z nich sam w sobie nie przesądza o kłamstwie*⁸. Analizując zachowania funkcjonariuszy NKWD w stosunku do polskich oficerów, nietrudno dostrzec powyższe aspekty. Ze swej istoty kłamstwo domagało się logiczności i argumentacji, na podstawie której dokonano mordy, jak też odpowiedniej werbalizacji zasadności wyroku wydanego przez władze sowieckie. Nie zapomniano przy tym o pewnej formie psychologicznego aktorstwa w postaci obecności tzw. sędziów. W tę strukturę kłamstwa wpisuje się koncepcja Stan'a B. Walters'a. Podaje on, że w procesie kłamstwa można wyróżnić trzy czynniki: *wybór – podjęcie decyzji o mówieniu nieprawdy, sposobność – zamierzone świadome działanie (z premedytacją) zmierzające do wprowadzenia innych w błąd poprzez podawanie fałszywych informacji prowadzące do osiągnięcia zamierzonego celu, oraz zdolność – zależy od jej umiejętności komunikacyjnych oraz od poziomu inteligencji*⁹. Powyższe czynniki w sposób zasadniczy wskazują, że zbrodnia katyńska była zaplanowanym, dobrze zorganizowanym działaniem. Z tego też powodu można określić ją jako swego rodzaju sterowalność ukierunkowaną na unicestwienie polskich elit. Cała struktura kłamstwa katyńskiego została stworzona na poziomie władzy ZSSR: wybór obszarów procesu kłamstwa, osiągnięcie zamierzonego celu oraz doboru kadry NKWD.

⁷ Zbigniew Werra, *Działalność duszpasterska...*, dz. cyt., s. 240.

⁸ Tomasz Witkowski, *Psychologia kłamstwa*, Wałbrzych 2002, s. 65.

⁹ Stan B. Walters, *Kłamstwo cała prawda o kłamstwie*, Gdańsk 2002, s. 15-17.

Dla Janiny Antas kłamstwo to *akt pragmatyczny (czynności mownej), będący określoną aktywnością komunikacyjną o określonych celach, środkach i kulkach, a nie prostym stanem, rzeczą czy fizyczną czynnością. (...) Jest to akt fałszowania intencji dla osiągnięcia określonych korzyści. Akt ów stosuje te środki mowne, które w danej sytuacji konwersacyjnej najlepiej – gwarantują osiągnięcie zamierzonych skutków*¹⁰. Z kolei Paul Ekman uważa, że kłamstwo polega na tym, że *jedna osoba ma intencję zmylenia drugiej, czyni to rozmyślnie, bez uprzedzenia o posiadaniu takiego zamiaru i bez explicite wyrażonej przez okłamywanego prośby o wprowadzenie go w błąd*¹¹. David Buller i Judee Burgoon uważają, że kłamstwo to *komunikat celowo przekazany przez nadawcę, służący podsyceniu fałszywego wyobrażenia u odbiorcy lub doprowadzeniu go do mylnego wniosku*¹². Zatem kłamstwo jest aktem procesu komunikacji, w którym kłamca działa w sposób świadomy i celowy, zmierzając do wprowadzenia w błąd celem uzyskania zamierzonych korzyści. To fakt psychospołecznej sugestii, ustnej lub niemej, za pomocą której stara się celowo wpłynąć na innych w taki sposób, by podważyć dotychczasowy proces rozumowania rzeczywistości, a tym samym uznać to, co prezentuje autor (kłamstwa), za prawdę¹³.

Piotr Wierzbicki w książce „Struktura kłamstwa” zauważa, iż: *Wiek XX jest wiekiem prawdy. W żadnym ze stuleci poprzednich nie uczyniono tyle dla poznania świata i jego najmniejszych i największych elementów, życia i jego niezliczonych współczynników, społeczeństwa i jego grup oraz jednostek*¹⁴. Tezę tę jednak kontruje stwierdzeniem, że: *Wiek XX jest zarazem wiekiem kłamstwa. Nigdy dotychczas kłamstwo nie miało do swej dyspozycji zastępów tak licznych fałszerzy*¹⁵. *Wiek XX uczynił kłamstwo skomplikowane, niejednoznaczne, rozrosłe w strukturę subtelną, idącą pod hasłem »wolność«, »idea«, »ludzkość«, »postęp«*¹⁶. Końcowy wniosek wydaje się być pesymistycznym stwierdzeniem bezradności wobec *cybernetyki katynizmu* opartego na strukturalnym kłamstwie: *Wielki nakaz etyczny »nie kłam« okazuje się wobec kłamstwa XX wieku bezsilny*¹⁷. *Katynizm*, który poprzez kłamstwo unicestwia całe społeczności, przybrał postać tzw. „żartu zakłamanego”, którym stara się zneutralizować negatywne obciążenie pojęcia kłamstwa.

¹⁰ Janina Antas, *O kłamstwie i kłamaniu*, Kraków 2008, s. 159.

¹¹ Paul Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, Warszawa 1997, s. 28-29.

¹² David B. Buller, Judee K. Burgoon, *Inrpersonal deception theory*, (w:) *Podstawy komunikacji społecznej*, red. Em Gryffin, Gdańsk 2003, s. 116.

¹³ Guillaume L. Duprat, *Kłamstwo. Studium psycho-socjologiczne*, Warszawa 1905, s. 11-27.

¹⁴ Piotr Wierzbicki, *Struktura kłamstwa*, London 1987, s. 4.

¹⁵ Tamże, s. 5.

¹⁶ Tamże, s. 6.

¹⁷ Tamże, s. 12.

Źródłem kłamstwa jest ludzka mowa. To jedynie człowiekowi właściwa zdolność, dzięki której za pomocą zewnętrznych znaków potrafi on wypowiadać swoje myśli, uczucia, zamiary, a więc wszystko, co wie, co przeżywa, do czego dąży. Z tego też powodu *katynizm* zmierza do wypaczenia procesu myślowego. Innymi słowy, dąży do takiej destrukcji podstaw egzystencji ludzkiej opartej na wartościach etyki katolickiej, w której człowiek i całe narody utrzymywane są w etycznym chaosie. Człowiek poddany takiemu procesowi nie potrafi określić, kim jest wobec siebie samego, wobec innych, a tym samym wobec Boga. Następuje wówczas powolny, ale systematyczny proces zmiany tożsamości, który związany jest ze zmianą myślenia, mówienia i działania. Decyzyjność takich osób i społeczeństw jest zniewolona i ograniczona do przyjmowania i wykonywania poleceń. Konsekwencją podporządkowania się kłamstwu *jest nie tylko ułomna wizja człowieka, ale też ułomne relacje międzyludzkie, ułomna miłość, ułomne myślenie, ułomne wychowanie, ułomne wartości i ułomna kultura*¹⁸, która prowadzi do patologicznych form życia jednostek, społeczeństw i narodów, do ich uprzedmiotowienia – cywilizacji śmierci. Tymczasem człowiek nie może oprzeć swojego życia na niepewności bądź kłamstwie, gdyż *takie życie byłoby nieustannie nękanie przez lęk i niepokój*¹⁹.

Marek Dziewiecki zwraca uwagę na istotną zależność między kłamstwem a unieszczęśliwieniem, którą wykorzystuje sterowalność *katynizmu* (manipulatory). Najłatwiej bowiem można unieszczęśliwić tych ludzi, którzy nie wiedzą, kim są i co czyni ich szczęśliwymi²⁰. Z tego też względu głównym narzędziem zorganizowanej manipulacji jest kłamstwo, czyli doprowadzenie do sytuacji, w której człowiek nie rozumie samego siebie, czyli nie wie, ani kim jest, ani dokąd zmierza, ani jakie więzi i wartości prowadzą go do rozwoju i szczęścia²¹. M. Dziewiecki wyróżnia cztery fazy autodestrukcji wynikającej z podporządkowania się kłamstwu:

- 1/ lęk poszczególnych osób przed przyznawaniem się w przestrzeni publicznej do „niepoprawnych” politycznie, a szlachetnych wartości, norm moralnych, więzi, aspiracji, marzeń. W strukturze *katynizmu* kłamstwo jako zło jest pochwalane, a dobro jest cynicznie wyszydżane, społeczeństwo boi się mówić publicznie o wartościach, które są dla niego ważne;

¹⁸ Marek Dziewiecki, *Kłamstwo antropologiczne i jego ofiary*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IP/md_manipulacjeps.html, dostęp: 3.09.2014.

¹⁹ Jan Paweł II, *O relacjach między wiarą a rozumem Encyklika Fides et ratio*, Rzym, 14 września 1998, Kraków 1998, nr 28.

²⁰ Jerzy Mirewicz, *Człowiek współczesny na Górze Kuszenia, XIII. Pokusa kłamstwa*, „Przegląd Powszechny”, nr 6, 1977, s. 6.

²¹ Marek Dziewiecki, *Kłamstwo antropologiczne...*, dz. cyt.

- 2/ osoba – społeczeństwo przestaje wierzyć w to, co do tej pory uznawało za najważniejsze. Społeczeństwo, będąc pod wpływem *katynizmu*, jest zdezorientowane i zastraszone agresywną promocją kłamstwa, zaczyna używać myślenia po to, by oszukiwać samych siebie. Naród nie potrzebuje już zewnętrznej indoktrynacji, by oddalać się od prawdy, sam zaczyna cenzurować własne myślenie i myśleć zgodnie z tym, co każą myśleć politycy i dziennikarze tworzący koalicję na rzecz kłamstwa i manipulacji;
- 3/ decydowanie się na ułomne postępowanie zgodne z ułomnym myśleniem. W tej fazie człowiek boi się już prawdy o swoim postępowaniu i o nieuchronnych skutkach tegoż postępowania. Staje się tchórzem w obliczu twardej rzeczywistości. Wierzy bardziej w ideologie i kłamstwa niż w najbardziej ewidentne fakty: *Piszę do lokalnej gazety (...). I jak napiszę coś, co jest prawdą, a jest przeciwne Panu burmistrzowi, redaktor każe mi zmienić, tak żeby było dobrze i właściwie*²²;
- 4/ wchodzenie w głęboki osobisty kryzys, który powoduje cierpienie nie tylko danego człowieka, ale też wszystkich ludzi z jego najbliższego otoczenia. W tej fazie społeczeństwo zostaje przekształcone w tłum, a jednostka staje się niewolnikiem, zakładnikiem władzy. Tłum ten staje się niezdolny do tworzenia relacji społecznych: myli dobro z tym, co przyjemne, nie dorasta do miłości i małżeństwa, do założenia rodziny, do podjęcia pracy zawodowej. Staje się bezmyślną, żyjącą bez celu zbiorowością.

Komunistyczny ustrój totalitarny objawiał skrajną postać kłamstwa w polityce. Leszek Kołakowski wskazuje na fakt zniwelowania w krajach totalitarnych, a zwłaszcza w komunizmie stalinowskim, samej różnicy między prawdą i fałszem. Ta aksjologiczna i pojęciowa różnica ulegała zatarciu w świadomości zbiorowej. *Ludzie, którzy ze strachu powtarzali „politycznie słuszne” słowa, na pół sami w nie wierzyli, a również przywódcy padali nieraz ofiarami własnych kłamstw*²³. Wojciech Chudy zwraca uwagę, że kłamstwo to wytworzenie mechanizmu zbiorowej uległości propagandzie oraz niewrażliwości na różnicę między prawdą i fałszem, mechanizm, który „pracował” przez całe dekady w świadomości społeczeństw, doprowadził do wielkich spustoszeń umysłowych, których nie uświadamiamy sobie w pełni. W tym sensie totalitaryzm politycznie wygrał wojnę z rzecznikami prawdy i prawdomówności w świecie

²² Zbigniew Werra, *Patriotyzm postrzegany przez młodzież szkół ponadgimnazjalnych województwa zachodniopomorskiego*, (w:) *Wymiary patriotyzmu i nacjonalizmu. Studia interdyscyplinarne*, red. Jolanta Miluska, Koszalin 2009, s. 181.

²³ Leszek Kołakowski, *O kłamstwie. Mini wykłady o maksisprawach*, „Gazeta Wyborcza”, z 4 października 1996, s. 18.

społecznym. Niccollo Machiavelli rozumie kłamstwo jako narzędzie inżynierii społecznej, które pozwala przy pomocy stosunkowo niewielkich nakładów realizować pożądane cele: *Ten wyszedł lepiej, który lepiej umiał używać natury lisa. Lecz konieczne jest umieć dobrze tę naturę upiększać i być dobrym kłamcą i obłudnikiem; ludzie tak są prości i tak naginają się do chwilowych konieczności, że ten, kto oszukuje, znajdzie zawsze takiego, który da się oszukać*²⁴. Kłamstwo rozpatrywane jest zatem jako strategia, która umożliwi reprodukcję i przetrwanie.

Z tego też względu celem kłamstwa jest (przy możliwie dostępnych środkach akceptowanych przez społeczeństwo) wyeliminowanie przeciwnika. Polega ono na tym, że słów, wyrażen i określeń związanych z nieprawdą dotyczącą określanej rzeczywistości musi być dużo, *bo kłamstwo jest detaliczne i sklepiarskie, zmienia się jak towar na półkach, musi być ciągle nowe, musi mieć wiele sług, którzy wedle programu nauczą się go na dziś, na jutro, na miesiąc. Potem znowu będzie na gwałt szkolenie w innym kłamstwie*²⁵. By opanować całą technikę zaprogramowanego kłamstwa, trzeba zaangażować do tego przedsięwzięcia dużą liczbę ludzi. *Tak wielu ludzi nie trzeba, by głosić prawdę (...). Na tym polega w zasadzie nasza niewola, że poddajemy się panowaniu kłamstwa, że go nie demaskujemy i nie protestujemy przeciw niemu, na co dzień. Nie protestujemy, milczymy lub udajemy, że w nie wierzymy*²⁶. Należy tak prowadzić społeczeństwo, by jego świadomość i wrażliwość obniżyć do jak najniższego poziomu, tak by kłamstwo stało się zasadą, bez której społeczeństwo nie potrafi już funkcjonować. Kłamstwo musi być obecne w każdej dziedzinie życia. Świadomość społeczeństwa ma być ukształtowana tak, by wiedza o kłamstwie przywódców była uznawana za coś, bez czego nie można osiągnąć zamierzonego celu²⁷. Mechanizm, jaki ma tu zafunkcjonować, polega na tym, iż wie ono (społeczeństwo), że przywódcy kłamią, ale i tak ciągle pozostają dla niego autorytetami (tylko takie autorytety *katynizm* jest w stanie zaakceptować). W tym wymiarze dobrze się sprawdza tzw. informacyjny chaos, polegający na podawaniu społeczeństwu dużej liczby informacji prawdziwych i nieprawdziwych, tak by osiągnąć jak największą wewnętrzną polaryzację. Innym narzędziem w tej materii jest tzw. „bombardowanie” przez dłuższy czas społeczeństwa daną

²⁴ Niccolò Machiavelli, *Książe*, przekł. Czesław Nanke, Kęty 2005, s. 23-35; Mateusz Hohol, *Zjawisko kłamstwa w perspektywie nauk neurokognitywnych i ewolucyjnych*, „Semina Scientiarum”, nr 8, 2008, s. 12-13.

²⁵ Jerzy Popiełuszko, *Kazania*, bez miejsca i daty wydania (1984?), s. 32; Piotr Lisiewicz, *Polowanie na księży z ideami*, „Gazeta Polska”, z 31 lipca 2013, s. 8.

²⁶ Jerzy Popiełuszko, *Kazania...*, dz. cyt., s. 21; Piotr Lisiewicz, *Polowanie na księży...*, dz. cyt., s. 8.

²⁷ Badania były przeprowadzone w 2008 roku; por. Zbigniew Werra, *Patriotyzm postrzegany przez młodzież...*, dz. cyt., s. 171-185.

informacją. W tym wypadku celem jest osiągnięcie tzw. informacyjnego zmęczenia, a w konsekwencji społecznej obojętności.

Podsumowując, Katyń wskazał na pewną prawidłowość, że kłamstwo samo w sobie jest kategorią słabą i destrukcyjną. Jan Paweł II zaznacza, że kłamstwo stanowi podłoże ludzkiej destrukcji tak w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym: *U korzeni ludzkiego grzechu leży kłamstwo, jako radykalne odrzucenie prawdy, zawartej w Słowie Ojca*²⁸. Z tego też względu stanowiło istotne narzędzie władz sowieckich w próbie tworzenia struktur „nowej” tożsamości Polaków. Zbrodnia katyńska zaś ukazała słabość tego narzędzia polegającą na tym, że staje się ono bezsilne w konfrontacji z prawdą i chrześcijańskim systemem wartości, a tym samym jego logiczną ostatecznością była fizyczna eliminacja polskich oficerów.

2. Lęk i strach – narzędzia sterowalności katynizmu

Katyń – popełnione w nim ludobójstwo jest nie tylko symbolem walki międzycywilizacyjnej, ale zapoczątkował mechanizm niszczenia innych społeczeństw na drodze bezwzględnej eliminacji z jednoczesnym wykorzystaniem narzędzi wszechobecnego lęku i strachu. Logiczną konsekwencją permanentnego zagrożenia polegającego na utrzymywaniu jednostek, społeczeństw i narodów w postawie nienawiści – wrogości, kłamstwie jest lęk – strach. Uczucia lęku i strachu wpisują się w fundamentalne założenia sterowalności *katynizmu*. Najogólniej rzecz ujmując, lęk jest czymś nieprzyjemnym, przykrym, którego należy unikać. W potocznym dyskursie społecznym pojęcia „lęku” i „strachu” są najczęściej używane zamiennie i wraz z innymi określeniami, jak: bojaźń, przeżenie, trwoga, panika, odnoszą się bardziej do intensywności doznania emocjonalnego niż do jego przyczyn i specyficznych cech funkcjonowania. Najogólniej mówiąc, „strach” i „lęk” są pojęciami, którymi określamy silną negatywną emocję doświadczoną przez ludzi podczas konfrontacji z realnym lub potencjalnym niebezpieczeństwem, wywołanym najczęściej czynnikiem zewnętrznym, np. gwałtowną niekorzystną zmianą warunków życiowych, utratą pozycji społecznej, koniecznością podjęcia trudnych i ryzykownych decyzji – działań, znalezieniem się w sytuacji konfliktowej. Lęk jest wynikiem poczucia zagrożenia, jakie towarzyszy naszemu życiu. Nie ma lęku bez poczucia zagrożenia. Codzienne życie stwarza mnóstwo nieuniknionych sytuacji, w których człowiek czuje się zagrożony, doznaje lęku obezwładniającego jego ciało i umysł. Zaistnieć może sytuacja celowego wytworzenia zagrożenia, w wyniku której pojawić się może uczucie lęku – strachu. Można bowiem zagrożeniem

²⁸ Jan Paweł II, *Encyklika o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata Dominum et Vivificantem, Rzym, 18 maja 1986*, (w:) *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, Kraków 1996*, t. 1, nr 33.

sterować – co czyni *katynizm*. Najbardziej podstawowym czynnikiem wywołującym lęk jest potencjalna możliwość zagrożenia: zdrowia, życia, wolności (słowa, wyznania), pracy (podstawy bytowej). Należy tu dodać także zagrożenie ostracyzmem – osoba bądź określona społeczność, która nie spełnia określonych wymagań, zostaje odrzucona, upokorzona i wyśmiewana. Brak zaspokojenia więzi emocjonalno-społecznych może być przyczyną zachowań niepożądanых dla funkcjonowania jednostki, a także całych społeczności²⁹.

Przyjmując rozróżnienie „lęku” i „strachu”, należy przyjąć, że strach jest reakcją na aktualne, precyzyjnie określone zewnętrzne zagrożenie. Zwykle ma silny i nagły charakter, a poziom pobudzenia jednostki lub społeczności gwałtownie wzrasta. Natomiast gdy źródło tego niepokojącego napięcia stanowi poznawczą trudność (trudne do zdefiniowania – nazwania), mamy wówczas do czynienia z lękiem. Jest on reakcją na zagrożenie wyobrażone, którego źródło tkwi w psychice człowieka. Z powyższego wynika, że lęki generujemy sami bądź ulegamy lękom osób z naszego otoczenia, zwłaszcza osób znaczących. Źródłem lęku u osób mogą być nie tylko sytuacje potencjalnie zagrażające, ale nowe i nieznanne³⁰. U niektórych osób może pojawić się tzw. zespół uogólnionego lęku, *charakteryzujący się nasilonym lękiem występującym przez dłuższy czas, obawami niewspółmiernymi wobec prawdopodobieństwa wystąpienia*

²⁹ Jan Strelau, *Psychologia temperamentu*, Warszawa 2001, s. 32; Tomasz Werka, Jolanta Zagrodzka, *Strach i lęk w świetle badań neurobiologicznych*, (w:) *Pulapki metodologiczne w badaniach empirycznych z zakresu psychologii klinicznej*, pod red. Małgorzata Fajkowska-Stanik, Krystyna Drat-Ruszczak, Magdalena Marszał-Wiśniewska, Warszawa 2003, s. 17; Arne Öhman, *Strach i lęk z perspektywy ewolucyjnej, poznawczej i klinicznej*, (w:) *Psychologia emocji*, red. Michael Lewis, Jeannette M. Haviland-Jones, Gdańsk 2005, s. 54; Arthur Reber, Emily Reber, *Słownik psychologii*, Warszawa 2000, s. 28; Antoni Kępiński, *Lęk*, Warszawa 1977, s. 112; Małgorzata Fajkowska, Izabela Krejtz, *Właściwości indywidualne i „efekt twarzy w thumie”*, „Przegląd Psychologiczny”, nr 50, 2007, s. 401-433; Jenö Ranschburg, *Lęk, gniew i agresja*, Warszawa 1993, s. 56; Paweł Holas, Aneta Brzezicka, *Pamięć i uwaga w lęku: zniekształcenia na późnych etapach przetwarzania informacji?*, (w:) *Lęk. Geneza, mechanizmy, funkcje*, red. Małgorzata Fajkowska, Błażej Szymura, Warszawa 2009, s. 158-189; Longin Klichowski, *Wszystko o lęku – przyczyny i zapobieganie*, Poznań 2000, s. 28; Edward Nęcka, Jarosław Orzechowski, Błażej Szymura, *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2007, s. 143; Jeffrey A. Gray, *Trzy podstawowe systemy emocjonalne*, (w:) *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, red. Paul Ekman, Richard J. Davidson, Gdańsk 1999, s. 210-215; Norbert Sillamy, *Słownik psychologii*, Warszawa 1994, s. 138; Aleksandra Słabosz, Błażej Szymura, *Czy znaczenie sygnału przetrzymamy tylko świadomie?* (w:) *Natura automatyzmów*, red. Maria Jarymowicz, Rafał K. Ohme, Warszawa 2002, s. 42-44; Błażej Szymura, Agnieszka Waluszkó, Dariusz Stachów, *Neurotyzm i lęk jako determinaty procesów poznawczych*, „Przegląd Psychologiczny”, nr 46, 2003, s. 197-208.

³⁰ Wincenty Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1987, s. 202; Władysław Łosiak, *Lęk i jego uwarunkowania*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 4, 1984, s. 21-23; Andrzej Szmajke, *Samotrudnianie jako sposób autoprezentacji. Czy rzucanie kłód pod własne nogi jest skuteczną metodą wywierania korzystnego wrażenia*, Warszawa 1996, s. 103-132.

zagrożenia i/lub wyolbrzymianiem powagi wydarzenia, które miałyby nastąpić³¹.

Rozumienie „lęku” możemy rozpatrywać na trzech płaszczyznach: fizycznej (dolegliwości somatyczne, utrata życia), psychologicznej (niepokój, poczucie zagrożenia) i filozoficznej (egzystencjalnej). „Lęk” w znaczeniu fizycznym i psychologicznym jest przez człowieka uczuciem dość powszechnie doświadczanym. Rzadziej analizujemy tę kategorię uczuć w płaszczyźnie filozoficznej. Niemniej jest ona istotna dla zrozumienia negatywnego stanowiska, jakie zajmuje *katynizm* w stosunku do religii przy uwzględnieniu „lęku”. Soren Kierkegaard uważał, że lęka się tylko ten, kto ma duszę. W wyniku czego człowiek jako jedność substancjalna duszy i ciała ma wielorakie doświadczenie lęku. Lęk bierze się, według Kierkegaarda, z religijności. Religia jest człowiekowi niezbędna, ale niesie cierpienie. Nic bowiem nie jest w stanie wypełnić przestrzeni między nim a Bogiem. Lęk jest możliwością dla samej możliwości – jest źródłem kolejnych innych możliwości, a najważniejszą z nich jest możliwość pojawienia się wolności ducha³².

Kierkegaard zwrócił uwagę na rozróżnienie między lękiem a obawą (strachem). Lęk jest czymś innym niż obawa. Obawiamy się czegoś konkretnego, zaś lęk jest niekonkretny, a zarazem jest fundamentem ludzkiej egzystencji³³. W tak rozumianym ujęciu „lęk” może się jawić jako pewna forma zatroskania o właściwy rozwój osobowy i społeczny. *Można się lękać tego, czy będzie się w stanie rozwinąć, jak pisał Sokrates: „włożone w siebie człowieczeństwo”*³⁴. Takie postrzeganie „lęku” może stanowić istotne zagrożenie dla *katynizmu*. Może on bowiem stać się czynnikiem motywującym do podejmowania działań – rozwoju indywidualnego i społecznego. Obserwując destrukcję społeczeństwa polegającą m.in. na próbie doprowadzenia do zmiany jego tożsamości i narzucenia nowej, może chcieć podjąć działania neutralizujące zamierzenia *katynizmu* poprzez dobór odpowiednich narzędzi. Jednym z nich jest religia wraz ze swoim systemem zasad kształtujących życie społeczne i wprowadzająca porzą-

³¹ Stanley Rachman, *Zaburzenia lękowe*, przekł. Joanna Kowalczevska, Gdańsk 2005, s. 151; Irena Obuchowska, *Przemoc w wychowaniu*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 4, 1989, s. 18; Jan Strelau, Andrzej Jurkowski, Zygmunt Putkiewicz, *Podstawy psychologii dla nauczycieli*, Warszawa 1981, s. 387; Alina Kolańczyk, *Intuicyjność procesów przetwarzania informacji*, Gdańsk 1992, s. 54-61; Bogdan Wojciszke, *Struktura „Ja”*, wartości osobiste i zachowanie, Wrocław 1986, s. 43-53.

³² Soren Kierkegaard, *Bojaźń i drżenie*, Poznań 1995, s. 24; Marshall M. Haith, Vasta Ross, Scott A. Miller, *Psychologia dziecka*, Warszawa 1990, s. 31.

³³ Soren Kierkegaard, *Pojęcie lęku*, Kety 2000, s. 41; Andrzej Elias, *Rola interakcji temperamentu i środowiska w rozwoju człowieka*, (w:) *Temperament a rozwój młodzieży*, red. Andrzej Elias i Magdalena Marszał-Wiśniewska, Warszawa 1992, s. 11-27.

³⁴ Za: Małgorzata Fajkowska, Błażej Szymura, *Barwy lęku – jak rozumieć i badać lęk?*, (w:) *Lęk, genetyka, mechanizmy, funkcje*, pod red. Małgorzaty Fajkowskiej i Błażeja Szymury, Warszawa 2009, s. 8-9.

dek natury polegający na wartości i godności każdej osoby, każdego życia. Taki stan rzeczy wyklucza dwie postawy aprobowane przez *katynizm*, a mianowicie nienawiść i kłamstwo. Z tego też względu *katynizm*, odwołując się m.in. do tezy Fryderyka Nietzschego, która głosi, że: *Nie ma ani diabła, ani piekła. Dusza twoja zemrze prędzej jeszcze niż twoje ciało, nie lękaj się zatem niczego*³⁵. Ta hedonistyczna zachęta *katynizmu* zatrzymuje rozwój jednostki i społeczeństwa na samej podstawie bytowej. *Katynizm* zatem całą swoją uwagę skupia na fizycznym i psychologicznym rozumieniu „lęku” jako destruktorze życia społecznego, który nie ma być czynnikiem stymulującym proces działania, lecz go uniemożliwiającym – ma utrzymywać naród w stałym napięciu – neurotycznej czujności.

W konsekwencji *katynizm* dążył do wzmocnienia postawy lęku wobec autorytetu. Autorytet ma stanowić źródło lęku osoby i społeczeństwa. Nienawiść i kłamstwo jako postawy negatywne indywidualnej oraz społecznej egzystencji człowieka tworzą obraz permanentnego poczucia zagrożenia, które może być istotnym hamulcem w konsolidacji narodu, a tym samym kreować postawę obojętności względem ukształtowanej przez wieki chrześcijańskiej tożsamości. Przez zagrożenie najczęściej rozumiemy sytuacje, których skutkiem jest utrata jakiejś cennej dla człowieka wartości w wymiarze duchowym bądź materialnym. Inne ujęcia ukazują zagrożenie jako: groźbę pojawienia się szkody i związanych z nią strat; niebezpieczną sytuację mogącą prowadzić do obrażeń lub utraty zdrowia bądź życia. Ujmując rzecz temporalnie, można przyjąć, iż jest to coś, co może się wydarzyć, co właśnie się dzieje lub miało miejsce w przeszłości – i w każdym z tych przypadków bądź antycypujemy, bądź partycypujemy w negatywnych dla nas skutkach³⁶. Zagrożenie jako takie może przybrać formę pewnego subiektywizmu i wówczas może być ono postrzegane jako nieproporcjonalnie wyolbrzymione wobec danego niebezpieczeństwa. Może również przyjąć formę obiektywnego – realnego zagrożenia, wówczas opanowuje nas uczucie lęku, strachu, w wyniku czego możemy przyjąć postawę wycofania – ucieczki od źródła naruszającego naszą wewnętrzną harmonię³⁷. Ta forma reakcji wydaje się być prawidłowym i zrozumiałym zachowaniem zarówno w wymiarze społecznym, jak i indywidualnym. Pojawia się tu jednak kwestia właściwej oceny źródła zagrożenia. Nie zawsze jesteśmy w stanie ocenić stopień

³⁵ Fryderyk Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, Warszawa 2003, s. 3-5; Małgorzata Fajkowska, Izabela Krejtz, *Temperament, lęk i uwagiowe przetwarzanie informacji emocjonalnych*, (w:) *Podpatrywanie uczuć i myśli. Zaburzenia i optymalizacja procesów emocjonalnych i poznawczych*, red. Małgorzata Fajkowska, Magdalena Marszał-Wiśniewska, Grzegorz Sędek, Gdańsk 1992, 45-62; Anna Matczak, *Style poznawcze*, (w:) *Psychologia. Podręcznik akademicki. Psychologia ogólna*, red. Jan Strelau, Gdańsk 2000, t. 2, s. 761-782.

³⁶ Beata Laskowska, *Zagrożenia współczesnego Polaka – perspektywa socjologiczna*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych”, nr 3, 2013, s. 88.

³⁷ Antoni Kępiński, *Psychopatologia nerwic*, Warszawa 1986, s. 65.

zagrożenia, jak też i sam fakt możliwości zagrażających nam okoliczności. Niekiedy są one sztucznie kreowane (np. przez media, polityków, grupy upatrujące w tym swój określony interes).

Lęk i poczucie zagrożenia bardzo często rodzi się z niewiedzy, niezajomości faktów, choć i one bywają kontrowersyjne i trudne do oceny przez przeciętnego obywatela, który ogląda, słyszy lub czyta niejednokrotnie sprzeczne opinie ekspertów. *Katynizm* kreuje takie sytuacje w celu obniżenia progu krytyki u odbiorcy informacji medialnych zależnych od władzy. Traci krytyczny do nich stosunek, rezygnuje z analizy ich treści, kreatywności intelektualnej oraz potrzeby weryfikacji uzyskanych informacji. Naraża tym samym na duże prawdopodobieństwo utraty dystansu, relatywizację osobistych przekonań i wartości oraz poddaje się wykreowanym emocjom. Robi to z przekonaniem, iż „wszyscy tak myślą”, „wszyscy tak reagują”, więc może czuć się usprawiedliwiony, a co gorsza – zwolniony z odpowiedzialności³⁸. Z psychologicznego punktu widzenia emocje stanowią o sile sprawczej wszelkich zachowań i działań ludzkich. Jeśli nie zostaną poddane kontroli rozumu i krytycznej ocenie, to efekt ich działań najczęściej bywa nieprzewidywalny i może prowadzić do zbiorowej hysterii czy paniki. Podkreślić należy, że jest ona specyficzną jakością, a nie tylko sumą poszczególnych lęków – strachów przeżywanych przez jednostki. Ten mechanizm utrzymywania kontroli nad społeczeństwem doskonale opanował *katynizm*. Nie pozwala on ukształtowanej przez siebie masie wyjść poza określony obszar kontroli polegającej na systemowym diagnozowaniu oczekiwań społecznych i ich zaspokajaniu w płaszczyźnie werbalnych obietnic, a nieznajdujących pokrycia w rzeczywistości.

Podsumowując powyższą analizę odnoszącą się do uczucia „lęku” i „strachu” w kontekście zbrodni katyńskiej, należy zaznaczyć, iż naród pozbawiany potencjału przywódczego i pomocy zewnętrznej (Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych) nie był w stanie przeciwstawić się sowieckiemu totalitaryzmowi w jego strukturalnej formie. Mechanizm systemowego zastraszenia narodu podjął próbę tworzenia nowej, obcej społeczeństwu polskiemu tożsamości.

3. Patologia i przemoc w sterowalności katynizmu

Celem zbrodni katyńskiej – *katynizmu* było doprowadzenie społeczeństwa do takiego stanu jego bytu społecznego, aby głównie skupiało się ono na materialnym wymiarze swojej egzystencji i terażniejszości z pominięciem przeszłości – historii i przyszłości – rozwoju społecznego. Nawiązuje on także (*katynizm*) w swoich założeniach do indywidualizmu (kapitalizm – liberalizm, komunizm). Różnica jednak polega przede wszystkim na tym, iż buduje on swoją sterow-

³⁸ Gustave Le Bon, *Psychologia...*, dz. cyt., s. 54.

ność na fundamentalnej zasadzie polegającej na unicestwieniu tzw. elit historycznych (pierwotnych) danego społeczeństwa, wprowadzając w to miejsce tzw. „nowe elity” o zmienionej, obcej tożsamości. Następstwem takiego stanu rzeczy jest dążenie do zmiany tożsamości konkretnego społeczeństwa poprzez ukazywanie innych niż dotychczasowe wartości, które do tej pory stanowiły fundament społecznej solidarności³⁹.

Znakomita większość ludzi potrafi określić, co jest dobre, a co złe w wymiarze indywidualnym i społecznym. Po przeanalizowaniu pojęcia „norma etyczna” okazuje się, że nie jest tak prosto w sposób oczywisty ją zdefiniować, gdyż zależy ona m.in. od cywilizacji, w jakiej się znajdujemy i wychowujemy, czasu historycznego, w jakim żyjemy, czy religii i tradycji, w której byliśmy wychowywani. Na ogół „norma” jest synonimem prawidłowości, tego, co powinno być zgodne z oczekiwaniami społecznymi i standardami społeczno-kulturowymi. W cywilizacji łacińskiej – zachodniej normy etyczne znajdują swój fundament w tradycji chrześcijańskiej odnoszącej się do godności osoby, a przez to do jej podmiotowości indywidualnej i społecznej. Natomiast interesujące nas kwestie związane z *katynizmem*, a więc ze skrajną patologią społeczną, zostały ukształtowane w duchu pewnej kultury – bolszewickiej Rosji, która powstała na założeniach cywilizacji turańskiej⁴⁰. Konsekwencje tej patologii rozciągnęły się na pokolenia tak w samej Rosji, jak też na społeczności znajdujące się w kręgu wpływów wschodniego sąsiada. Zaznaczyć jednak należy, iż pojęcie *katynizm* jest znacznie szersze od patologii z tego względu, iż stanowi

³⁹ Marian Filipiak, *Przestępczość nieletnich. Źródła, przejawy, środki zaradcze*, Lublin 1997, s. 22; *Komunikat Biskupów Polskich na temat bezrobocia*, „Akta konferencji Episkopatu Polski” nr 6, 2001, s. 10-11.

⁴⁰ Cywilizację turańską wg. Feliksa Konecznego stworzyli Mongołowie za Dżengis-chana. Jej podstawową cechą jest organizacja wojskowa przystosowana do wojny ruchomej. Najlepiej charakteryzują ją pojęcia: obóz-ruch-przestrzeń. Stąd też więzy rodzinne są w tej cywilizacji bardzo luźne. Cywilizacja turańska posiada obozową metodę ustroju życia zbiorowego. Ludy tej cywilizacji gniją, gdy nie wojują. Są to społeczności zamieniające się czasem w armie, lecz nigdy w społeczeństwa. Cywilizacja ta zaś sięgnęła do wschodniej Słowiańszczyzny i w zupełnej zgodzie z bizantyńskim chrześcijaństwem wytworzyła tam dwie kultury turańsko-słowiańskie: moskiewską i kozacką. Mimo wpływów innych cywilizacji nie przeprowadzono też nigdzie tak ściśle zasady gromadności, jak w Rosji. Doszło tam do zapatrywania, że nawet poczucie mistyczne winno być zbiorowe, a nie indywidualne.

Cywilizacja łacińska odznacza się szacunkiem dla pracy fizycznej i pożądaniem prawdy. Wyłączność cywilizacji łacińskiej stanowi poczucie narodowe. Było ono w cywilizacji rzymskiej, lecz łacińska długo go nie przyjmowała, uważając je za sprzeczne z uniwersalizmem chrześcijańskim. Narodowość nie jest bynajmniej jakąś siłą wrodzoną danemu żywiolowi etniczemu, lecz wytwarza się historycznie. Nie ma narodu bez historyzmu. Naród może powstać dopiero z łączności ludów. Naród jest to zrzeszenie cywilizacyjne, posiadające ojczyznę i język ojczysty. Musi przeto należeć do jednej i tej samej cywilizacji, za: Feliks Koneczny, *O ład...*, dz. cyt., s. 34-53.

swego rodzaju system obejmujący wszystkie możliwe sfery ludzkiego życia i znacznie dłużej trwa w czasie⁴¹.

Samo wyrażenie „patologia” może być kojarzone z cierpieniem, czyli można by przyjąć, iż jest to nauka o cierpieniu⁴². Za twórcę polskiej szkoły „patologii społecznej” uważa się Adama Podgóreckiego. Jego definicja jest najczęściej przywoływana. Określa on „patologię społeczną” jako: *ten rodzaj zachowania, ten typ instytucji, ten typ funkcjonowania społecznego, czy ten rodzaj struktury, który pozostaje w zasadniczej, niedającej się pogodzić sprzeczności ze światopoglądowymi wartościami, które w danej społeczności są akceptowane*⁴³. Wydaje się, że definicja, którą proponuje Adam Pogórecki, najlepiej oddaje sens cybernetycznego założenia *katynizmu*. Obejmuje ona wszystkie wymiary ludzkiego życia. Polega na stanowieniu zespołu zjawisk szkodliwych i to zarówno w aspekcie indywidualnym, jak i grupowym, o określonej genezie, zasięgu społecznym i negatywnych skutkach dla danego społeczeństwa – narodu⁴⁴. Fundamentalnym narzędziem *katynizmu* (zbrodnia katyńska) jest wszelkiego rodzaju przemoc, która destabilizuje jednostkę i całe społeczeństwa. Trafnie ją określa definicja proponowana przez Irenę Pospiszyl: *Przemocą nazwiemy wszelkie nieprzypadkowe akty wykorzystujące przewagę sprawcy, które godzą w osobistą wolność jednostki, przyczyniają się do jej fizycznej lub psychicznej szkody i wykraczają poza społeczne normy wzajemnych kontaktów albo też wszelkie akty udęczenia i okrucieństwa*⁴⁵. W przytoczonej definicji na uwagę zasługuje stwierdzenie autorki, że przemoc obejmuje „wszelkie nieprzypadkowe akty”. W myśl tego stwierdzenia należy przyjąć, iż agresor postępuje świadomie, a więc jest to dokładnie zaplanowana struktura jego działalności. Tak też funkcjonuje *katynizm* wypracowany przez bolszewicką Rosję, rozwinięty i udoskonalony w sowieckiej Rosji i kontynuowany w Federacji Rosyjskiej, jednak w tym ostatnim przypadku na zupełnie innej płaszczyźnie (bezpieczeństwa energetycznego i handlu). To świadoma, zaplanowana do szczegółów premedytacja mająca jeden cel – doprowadzić do destrukcji jak największą liczbę społeczeństw – narodów⁴⁶.

⁴¹ Jerzy Bajda, *Nowa fala barbarzyństwa*, „Nasz Dziennik”, z środy 25 czerwca 2008, s. 12.

⁴² Leszek Albański, *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Jelenia Góra 2010, s. 7.

⁴³ Adam Podgórecki, *Patologie życia społecznego*, Warszawa, 1969, s. 24; zob. Marian Filipiak, *Przestępczość nieletnich...*, dz. cyt., s. 22.

⁴⁴ Jerzy Kwaśniewski, Jerzy Kubin, *Socjotechnika. Kontrowersje, rozwój, perspektywy*, Warszawa 2000, s. 88; por. tenże, *Zakres pojęcia i problematyki patologii społecznej*, (w:) *Patologia społeczna. Wybrane zagadnienia*, red. Teodor Szymanowski, Warszawa 1991, s. 54; Tadeusz Mądrzycki, *Deformacje w spostrzeganiu ludzi*, Warszawa 1986, s. 231.

⁴⁵ Irena Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, (w:) *Resocjalizacja*, red. Jan M. Stanik, Bronisław Urban, Warszawa 2008, t. 2, s. 57.

⁴⁶ Jerzy R. Krzyżanowski, *Katyń w literaturze. Międzynarodowa antologia poezji, dramatu i prozy*, Lublin 1995, s. 5-8.

Katynizm z nienawiści czyni narzędzie, które swoim działaniem prowadzi do przemocy względem drugiego człowieka – całych grup i społeczności. Przemoc to zamierzone, wykorzystujące przewagę sił działanie skierowane przeciwko innej osobie, społeczeństwu – narodowi, naruszające jego godność oraz podstawowe prawa i dobra osobiste, powodujące cierpienie i szkody fizyczne oraz psychiczne. Przemoc wypływająca z nienawiści do innych przyjmuje charakter intencjonalności, tzn. jest zamierzonym i celowym działaniem. Jest nakierowana na kontrolowanie i podporządkowanie ofiary, przez co narusza prawa i dobra osobiste drugiego człowieka – społeczeństwa (np. prawo do godności, nietykalności fizycznej, szacunku). Zachodzi ona w warunkach wyraźnej asymetrii sił – ofiara jest pozbawiona możliwości obrony, przy czym katynista wykorzystuje przewagę fizyczną, psychiczną i ekonomiczną⁴⁷. Celem takiego działania jest spowodowanie szkód w płaszczyźnie fizycznej (unicestwienie danej jednostki lub grupy społecznej, ponadto: popychanie, szarpanie, policzkowanie, wykręcanie rąk, duszenie, kopanie, nieudzielanie koniecznej pomocy medycznej, zadawanie ran, pozbawianie jedzenia, snu) i psychicznej (ciągła krytyka wyznawanej religii, wartości, poglądów, zachowań, uczuć, wyglądu, wyzwiska, domaganie się posłuszeństwa, stałe kontrolowanie, izolowanie od innych rodziny, groźenie rodzinie).

Katynizm z nienawiści czyni także źródło swojej przestępczości, która jest wymierzona w ludzi i ich mienie, w wyniku czego dana społeczność – naród zostaje pozbawiona elit – grupy przywódczej oraz przynależnych jej dóbr. Podłożem nienawiści czyni *katynizm*: *rasę, narodowość lub pochodzenie etniczne, język, kolor skóry, religię, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczną lub psychiczną, orientację seksualną lub inne podobne cechy*⁴⁸. Raffaele Garofalo przestępstwa z nienawiści określa jako *czyny, gdzie motywacją w ich popełnianiu są pewne cechy ofiary przestępstwa, przynależność ofiary do danej grupy, w stosunku, do której sprawca odczuwa niechęć*⁴⁹. Definicje te wskazują na podłoże zjawiska nienawiści, jak i jego złożoność, w którego skład wchodzi stereotypy, uprzedzenia, kategoryzacja społeczeństwa, dyskryminacja, etykietowanie, konformizm. Mechanizm (system) *katynizmu* przepełniony jest wrogością i przemocą. Antagonizmy i napięcia dostrzec możemy na wielu płaszczyznach: na tle rasowym, etnicznym, religijnym. Akceptacja takich zachowań daje podłoże do

⁴⁷ *Przemoc wobec kobiet w rodzinie. Niezbędnik psychologa*, oprac. Magdalena Józwiak, Warszawa 2007, s. 37-40, 41-43; Robert J. Akerman, Susan E. Pickering, *Zanim będzie za późno. Przemoc i kontrola w rodzinie*, przekł. Monika Gajdzińska, Gdańsk 2002, s. 34; Ewa Ryłko, *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przestępstwa z nienawiści*, pod red. Anny Lipowskiej-Teutsch i Ewy Ryłko, Kraków 2007, s. 11-12.

⁴⁸ *Przestępstwa z nienawiści hate crimes, opracowanie przygotowane w ramach projektu „W obliczu zbrodni z nienawiści”*, Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, Kraków 2007, s. 4.

⁴⁹ Ewa Ryłko, *Przemoc motywowana uprzedzeniami...*, dz. cyt., s. 13.

rozwoju grup, które opowiadają się za *katynizmem* jako systemem sterowania łamiącym wewnętrzną strukturę jednostek i społeczeństw – narodów, budują one tym samym swoją strategię na nienawiści i okrucieństwie⁵⁰.

Katynizm zatem oznacza permanentną, systematyczną walkę fizyczną i psychiczną obejmującą wszystkie wymiary ludzkiej egzystencji tak w wymiarze wewnętrznym, jak zewnętrznym jednostki i społeczeństwa. W wymiarze wewnętrznym obejmuje on w swoich założeniach całkowite zniszczenie dorobku kulturowego rozumianego bardzo szeroko (literatury, historii, tradycji, teatru itp.), całej kultury duchowej – szczególnie religii rzymskokatolickiej. Nadmienić należy, że nie oszczędza w swoich destrukcyjnych działaniach religii, którą uważa za najsilniejszy bastion stanowiący o suwerenności i tożsamości narodu. W wymiarze zewnętrznym dąży do całkowitego uzależnienia innych od siebie (innych społeczeństw) poprzez doprowadzenie do zniszczenia w pierwszym rzędzie historycznych elit danego narodu. Kolejnym etapem jest dążenie do rozbicia wszelkiego rodzaju więzów społecznych opartych i ukształtowanych w oparciu o zasady etyki, szczególnie katolickiej. Najlepszym narzędziem do rozerwania tych więzów jest wprowadzenie społeczeństwa w niepewność bytową polegającą na ciągłym chaosie informacyjno-społecznym oraz na jak największej polaryzacji społeczeństw⁵¹.

Niepewność bytowa jest kategorią najczęściej pojawiającą się w opisie społecznej rzeczywistości. Nieprzewidywalność i wieloznaczność zjawisk jest dla człowieka niewątpliwie sytuacją trudną, ponieważ każde działanie jednostki naznaczone jest ryzykiem pojawienia się niesprzyjających czy wręcz zagrażających konsekwencji. Niepewność jest istotnym wymiarem ludzkiej egzystencji w obszarze działań *katynizmu*. Zazwyczaj definiowana jest jako wszelka niezgodność w obrębie struktur poznawczych oraz między strukturami poznawczymi i doświadczeniami lub zachowaniem, a także jako niemożność przewidywania przyszłych zdarzeń⁵². Ryszard Studenski stwierdza, że *sytuacje niepewne charakteryzują się między innymi deficytem informacji, niejasnością, wieloznacznością i nieprzewidywalnością, a przebywanie w nich wzbudza stan określany jako poczucie niepewności*⁵³. Opisany powyżej stan ludzkiego zachowania, a odnoszący się do polskich elit więzionych przez władze ZSSR,

⁵⁰ Walter G. Stephan, Cookie W. Stephan, *Wywieranie wpływu przez grupy. Psychologia relacji*, Gdańsk 2003, s. 9.

⁵¹ Piotr Sztompka, *Zaufanie: podstawa relacji społecznych*, (w:) *Krytyczna teoria organizacji*, Warszawa 1997, s. 25.

⁵² Małgorzata Kossowska, *Nowe poznawcze wymiary osobowości o społeczne poznanie i działanie*, (w:) *Psychologia poznania społecznego*, red. Małgorzata Kossowska i Mirosław Kofta, Warszawa 2009, s. 231.

⁵³ Ryszard Studenski, *Ryzyko i ryzykowanie*, Katowice 2004, 20-42.

w sposób jednoznaczny oddaje rzeczywistość niepewności wynikającą z braku informacji dotyczących dalszych losów.

W literaturze niepewność analizowana jest zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym. Pierwszy koncentruje uwagę przede wszystkim na subiektywnym postrzeganiu i reagowaniu na sytuacje niejasne, w drugim natomiast społecznie wypracowane i przejmowane modele unikania niepewności traktowane są jako istotny wymiar kultury. Niepewność systemowa ukierunkowana na deprawację indywidualno-społeczną w istocie rzeczy jest stopniowym pozbawianiem żywotnych sił rozwoju społeczeństw – narodów. Utrzymywana i realizowana może przyczynić się to wytworzenia patologii życia społecznego całych pokoleń. Najogólniej termin „niepewny” oznacza stan *zawierający ryzyko lub trudny do przewidzenia; taki, którego zaistnienie budzi wątpliwości; taki, na którym nie można polegać; niepotwierdzony; niemający pewności co do czegoś; świadczący o wahanii lub nieśmiałości*⁵⁴. *Katynizm* posługujący się narzędziem niepewności generuje odchylenia, których do końca nie można przewidzieć i skwantyfikować. Problemy ekonomiczne i społeczne, często sztucznie wygenerowane przez władzę, wywołują głęboką niepewność egzystencjalną. W tak ukształtowanej przez *katynizm* rzeczywistości egzystencjalnej podstawowym dramatem człowieka jest poczucie braku sensu własnej egzystencji – życie bez sensu. Nie móc odkryć sensu ludzkiego życia oznacza nie wiedzieć, nie znać bogactw zawartych w naturze człowieka, w jego własnej osobowości.

Katynizm dąży do zachwiania stabilizacji życia społecznego. Sam kreuje postawę niepewności, która z kolei generuje zachowania i postawy irracjonalności życia jednostek i społeczeństw – narodów. W nieprzewidywalnej rzeczywistości, w której nic nie jest stałe, człowiek nie potrafi racjonalnie kalkulować i podejmować właściwych decyzji. Kazimierz Frieske zauważa, że *państwo nie spełnia zatem swjej podstawowej funkcji: stabilizowania społecznej rzeczywistości wokół nas. W interakcje społeczne wbudowana jest niepewność: Polacy, co pokazują wszystkie badania, są familiocentryczni. Rozszerzona rodzina, zbudowana nie tylko na więzach krwi, ale także na powinowactwie itd., jest dla nas podstawową strukturą, w której działa mechanizm wzajemności. Od lat powtarzam, że wbrew pozorom jest on bardziej efektywnym regulatorem życia zbiorowego niż formalny system prawny. Ten ostatni jest nieefektywny w kontrolowaniu ludzkich zachowań, wobec tego umożliwia mniejszą przewidywalność niż zasada wzajemności*⁵⁵. Rozumiejąc, jak znaczącą rolę w zachowaniu chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego odgrywa rodzina, *katynizm* zmierza do jej

⁵⁴ *Słownik Języka Polskiego*, <http://sjp.pwn.pl>, dostęp: 30.05.2013; Anthony Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa 2001, s. 26-29.

⁵⁵ Michał Sobczyk, *System niepewności. Rozmowa z dr. hab. Kazimierzem W. Frieske*, „Nowy Obywatel”, nr 3, Łódź 2011, s. 14-17.

degradacji. Egzystencjalna niepewność wytworzona przez *katynizm* ogranicza także wolność i prawo samodecydowania jednostek i społeczeństw, które skutkuje brakiem zaangażowania osób w życie publiczne oraz świat gospodarki i ekonomii.

Należy dodać, że aby *katynizm* mógł osiągnąć zamierzony przez siebie cel, w wymiarze zewnętrznym dąży do destrukcji wewnętrznego życia ekonomicznego społeczeństwa, z którym toczy walkę poprzez coraz większe uzależnienie od swoich wpływów polityczno-gospodarczych. W jego strukturach nie ma miejsca na działania podmiotowego społeczeństwa obywatelskiego. Uważa on społeczeństwo obywatelskie za przejaw ograniczenia możliwości jego działania. Przyjmuje natomiast tzw. „nowe społeczeństwo obywatelskie”, które może funkcjonować w dwóch wypadkach. W pierwszym, gdy jest zależne od czynnika decyzyjnego i w drugim, gdy swoje działanie ogranicza do płaszczyzny materialnej (nie zaś światopoglądowej; jeśli takowe tendencje by społeczeństwo obywatelskie przejawiało, wówczas podlega działaniom unicestwiającyom), nie zaś ideologicznej – decyzyjnej i wypowiadające się odnośnie zasad funkcjonowania władzy.

Podsumowując, można stwierdzić, iż *katynizm* nie umie przegrywać, a tym samym nie cofa się w swej strategii pod żadnym zewnętrznym (międzynarodowym) naciskiem. W swoich założeniach nie dopuszcza działania bezinteresownego. Obce mu są takie wartości jak: zaufanie, lojalność (tylko lojalność wobec władcy), uczciwość, współpraca, prawda, wolność, solidarność społeczna. We wszystkich tych wymiarach najpierw szuka pola potencjalnej konfrontacji⁵⁶.

4. Terror – narzędzie sterowalności *katynizmu*

W roku 1918, gdy bolszewicy przejęli w Rosji władzę państwową, było ich niespełna trzydzieści tysięcy. W żadnym innym kraju taka znikoma mniejszość nie byłaby w stanie narzucić swych rządów narodowi. W Rosji jednak nie było narodu, był tylko od wieków trzymany w niewolniczym posłuszeństwie lud i absolutnie rządząca władza państwowa. Gdy władza carów, strawiona od wewnątrz własnym rozkładem, runęła – rząd nad Rosją mógł przejąć każdy, kto chciał i umiał rządzić, byle chciał i umiał rządzić mocno i w sposób bezwzględny. To społeczeństwo ukształtowane na cywilizacji turańskiej nie rozumiało pojęć wywodzących się z cywilizacji łacińskiej: prawda, wolność, uczciwość, godność, życzliwość, poświęcenie czy zaufanie. Co gorsza, naród rosyjski to „masy ludowe” i inteligencja nie tylko znosząca pokornie działania władz, ale

⁵⁶ Zob. Zygmunt Zieliński, *Kościół ery popowstaniowej wobec nowych problemów*, „Życie i Myśl”, nr 1, 1993, s. 35-43.

z zapalem udzielająca im poparcia. Naród rosyjski wciąż nie stał się narodem – podmiotem historii, pozostał tłumem historii, narodem – masą⁵⁷.

To w carskiej Rosji rozpowszechniła się idea terroryzmu indywidualnego, która okazała się nieskuteczna w systemowej zmianie dotyczącej całego społeczeństwa. Komuniści postanowili udoskonalić mechanizm zmiany tożsamości społeczeństwa poprzez zmianę terroru indywidualnego na zbiorowy. Zaznaczyć należy, iż polski terroryzm zamachowców PPS, jaki istniał pod koniec XIX wieku i rewolucji 1905 roku, wiązał się przede wszystkim z ruchem narodowego wyzwolenia. W Polsce jednak zasadnicza walka o narodowe prawa odbywała się w wojskowej walce powstań i wojskowej walce frontowej⁵⁸. Rosja carska i Rosja sowiecka to przykład istnienia terroryzmu endogennego, indywidualnie stosowanego przez rewolucjonistów w epoce carskiej i stosowanego zbiorowo w epoce sowieckiej. Terror bolszewicki rozpoczął się od eksterminacji wrogów komunizmu, a więc także współobywateli. Dla systemu komunistycznego nie było znaczenia, czy jest to rodak, czy nie. Ważne było, że stanowi potencjalne zagrożenie dla władzy i całego systemu⁵⁹.

Etyka rewolucji w Rosji została zbudowana na zasadzie nienawiści, choć ciągle powtarzano, że opiera się ona na zasadzie sprawiedliwości. Imperatywem etycznym komunistycznej Rosji było mordowanie tych, których oskarżano o morderstwa. Uważano, że jest to jedyny sposób na wyjście ze sprzeczności okrutnego feudalnego i kapitalistycznego świata. Fundament zjawiska sowieckiej ideologii i praktyki totalitarnej tkwił w akceptacji przez elity rosyjskiej ideologii rewolucyjnej, a także w istnieniu określonych struktur społecznych i zachowań, charakterystycznych dla owego „więzienia narodów”, jak określano Rosję carską⁶⁰. Definicję, a zarazem istotę obowiązującego w carskiej i sowieckiej Rosji systemu podaje Józef B. Ostrowski, którą odnajdujemy w pracy Andrzeja Nowaka: *Carat jest to panteizm polityczny. Jest to najpełniejsza negacja wszystkich indywidualności. (...) „Ja” carskie pochłania wszystkie inne „ja”. Społeczeństwo nie posiada własnej egzystencji. Jego inteligencja, jego sumienie, jego zasady religijne nie należą do niego. Rząd moskiewski zabija poczucie obywatelskiej wolności, ludzkiej godności. „Jeśli władza ateistyczna istnieje gdziekolwiek, to właśnie w Rosji, gdzie według wierzeń ludu i oficjalnej nauki*

⁵⁷ Jacques Rupnik, *The Other Europe*, London 1988, s. 247; zob. Marian Broda, „Zrozumieć Rosję?” *O rosyjskiej zagadce – tajemnicy*, Łódź 2011, s. 399; Stanisław Jankowski, *Metody ekspansji komunizmu...*, dz. cyt., s. 44.

⁵⁸ IPMS, sygn. KOL.12/42, *Polish exiles protest at :ords statement. Fory over British Katyn cover-up*, 17.07.1988; Louis FitzBibbon, *The Katyn Cover-Up*, Londyn 1972, s. 140-156.

⁵⁹ Jacek Trznadel, *Powrót rozstrzelanej armii (Katyń – fakty, rewizje, poglądy)*, Komorów, bdw, s. 134.

⁶⁰ IPMS, sygn. KOL.12/16E, *Polski Czerwony Krzyż. Zarząd Główny. W sprawie poszukiwania Polaków w Rosji i ich położenia z 22 kwietnia 1943 r.*; Jacek Trznadel, *Powrót rozstrzelanej armii...*, dz. cyt. s. 134-135.

car jest żywym uosobieniem samego Boga". Nie ma w Rosji stanu obywatelskiego, są tylko ślepe narzędzia carskiej woli. Nie ma arystokracji, państwo jest wszystkim. „Rosja jest krajem absolutnej równości. Ona jedna, jak dotąd, potrafiła zniewolić inteligencję, sumienia, charaktery...”⁶¹.

Masowość terroru wymagała biernego i czynnego zaangażowania także tzw. mas. Bolszewicy, posługując się formacjami elitarnymi, wykorzystywali do doraźnych aktów linczu i mordu oraz grabieży chłopów. Masy te przyczyniły się niejako w pierwszym okresie do oficjalnej akceptacji terroru jako słusznego działania władzy. Zanarchizowane społeczeństwo i rozbicie tradycyjnych więzów grup społecznych, brutalne uchylanie tradycyjnych norm moralnych ułatwiło władzy bolszewickiej sterowanie całą ideologią komunistyczną. Elementem wykonawczym masowego terroru byli w dużej mierze ludzie zdeklasowani z różnych warstw społecznych, prymitywni i niewykształceni. Na miejsce represjonowanej religii dostarczano im nowej: religii nowego ustroju, walki klas i świetlanej przyszłości, pod warunkiem bezwzględnego terroru skierowanego przeciw „staremu światu”⁶².

Spółeczeństwo stało się narzędziem walki o władzę w partii. Pod koniec lat dwudziestych diametralnie wzrosła liczba procesów opartych na całkowitym lub prawie całkowitym kłamstwie. W ich trakcie nastąpiło utwierdzenie się nowego, całkowicie posłusznego aparatu represji, który stał się doskonałym narzędziem sprawowania władzy. Ważnym elementem przygotowującym społeczność do nowej fali terroru, w atmosferze atrofii wobec ludobójstwa⁶³, była przymusowa kolektywizacja początku lat trzydziestych, która pochłonęła miliony ludzi, ofiar egzekucji, łagrów, deportacji. Następna fala terroru stalinowskiego dotknęła aparat partyjny i była związana z eliminacją rzeczywistych i potencjalnych przeciwników politycznych Stalina. Organizacja terroru posiadała kształt piramidy, na samym szczycie było zbyt mało miejsca i ofiary były liczone jedynie w tysiącach, na dole zaś w setkach tysięcy i milionach. Na akceptację terroru przez masy miała wpływ tzw. promocja społeczna. Polegała ona na tym, że na miejsca zwolnione w wyniku terroru, zajmowane przez dawne kadry, wchodziły nowe – młode (składające się głównie z młodych ludzi), poprzez co system zyskiwał akceptację pokoleniową. Cały ten system „promocji” polegał na eksterminacji następných pokoleń⁶⁴. Wytworzona polaryzacja

⁶¹ Andrzej Nowak, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci 1982-2012*, Kraków 2012, s. 137-138.

⁶² IPMS, sygn. KOL.12.16D, *Radiogram No 650/WH od Wanda 1 do Naczelnego Wodza o masowych grobach polskich oficerów, 14.04.1943*; Jacek Trznadel, *Powrót rozstrzelanej armii...*, dz. cyt. s. 139-140.

⁶³ Atrofia – zjawisko występujące w masie społecznej i związane ze strachem, zagrożeniem i najbardziej prymitywną wolą przeżycia.

⁶⁴ IPMS, sygn., KOL.12/34II, *„The Economist” o Zbrodni Katyńskiej z 25.04.1971*; Jacek Trznadel, *Powrót rozstrzelanej armii...*, dz. cyt. s. 141; Józef Łobodowski, *Widmo, które ciągle*

społeczeństwa w Związku Sowieckim polegała na gruntownym podziale między władców i niewolników, których niezależnie od okoliczności i słuszności można było zlikwidować pod najmniejszym pretekstem.

Po rewolucji bolszewickiej, wbrew oficjalnie głoszonym pacyfistycznym i internacjonalistycznym hasłom, nastąpiło zwielokrotnienie tendencji ekspansjonistycznych w Rosji. Borys Szaptałow stwierdził, że: *Nowa ideologia, marksizm, siłą swojego mesjanizmu była doktryną ekspansjonistyczną. Ta nacierająca ideologia pozwoliła nowemu państwu i nowej klasie rządzącej znaleźć ideową podstawę w dziele odrodzenia ekspansjonizmu na zasadach bardziej odpowiadających duchowi XX wieku. Najazd na Polskę w 1920 roku był pierwszą próbą tego typu. Później Stalinowi udało się odrodzić państwową ekspansję w pełnym wymiarze prawie na wszystkich geograficznych kierunkach. Jan Garmarnik, szef zarządu politycznego Armii Czerwonej, głosił tezę, że: Sowiecki żołnierz nie może teraz spocząć, jako że władza on tylko jedną szóstą ziemskiego globu ziemskiego, a swoją bolszewicką misję będziemy uważać za wypełnioną wówczas, kiedy będziemy panować nad całą kulą ziemską⁶⁵. Także przywódca komunistów rosyjskich, Giennadij Ziuganow, widział w Związku Sowieckim przede wszystkim kontynuatora rosyjskiej tradycji geopolitycznej. Ofiary rewolucji, wojny domowej i porewolucyjnego terroru obliczane są na 18 milionów osób. Również wypowiedzi Lwa Trockiego były pełne nienawiści i wrogości: *Słowianie to nawóz historii*, lub Włodzimierza Lenina: *Niech zginie nawet 90 proc. Rosjan, byleby 10 proc. dożyło komunizmu⁶⁶*.*

Powtarzające się w różnych więzieniach te same metody zbrodni (zabijanie w piwnicach, zamurowywanie żywych i martwych, zbiorowe mordy na dziećmiach więziennych zagłuszane warkotem silników samochodowych) mogą wskazywać na obecność pewnych zbrodniczych procedur. Ludzi tych w odpowiedni sposób wcześniej szkolono. Być może jednak wszystko to wynikało z wcześniejszych doświadczeń NKWD, permanentnych zbrodni na własnym społeczeństwie, zwłaszcza w latach 30. XX wieku. Natalia Lebedieva szacuje, że tylko w latach 1937-1941 Stalin zamordował ok. 11 mln obywateli Związku Sowieckiego: *Poszli potem na konto sowieckich strat wojennych i „wysiłku Związku Sowieckiego” w wojnie⁶⁷*. Terror stalinowski pozwala na postawienie tezy, iż był on wobec podbitej polskiej ludności – elity społecznej i politycznej

powraca, „Dziennik Polski”, nr 21(121), 1971, s. 18-34; Władysław Bukowiński, *Wspomnienia z Kazachstanu*, Lublin 1980, s. 9-12.

⁶⁵ Zob. Władimir Karpov, *Generalissimus*, Moskwa 2004, s. 26-34.

⁶⁶ IPMS, sygn. KGA. 293, *Wydział Informacji i Oświaty Dowództwa Armii Polskiej na wschodzie. Dział Prasowy. Notatka dotycząca zachowania Stalina na ujawnienie przez Niemców mordu katyńskiego, 16.04.1943.*

⁶⁷ Natalia Lebedieva, *Katyń. Zbrodnia przeciwko...*, dz. cyt., s. 36-45; *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. Z przedmową...*, dz. cyt., s. 59-61.

– przeprowadzony przez profesjonalną kadrę. Dla policji politycznej Związku Sowieckiego, dla członków partii była to zwykła powszechność wykonywana każdego niemal dnia. Chcąc być zauważonymi przez Stalina, z lęku o realną możliwość utraty życia, eliminowali politycznych wrogów. Nowe roczniki dostarczały nowych kadr przyzwyczajonych do terroru, w atmosferze którego byli od dzieciństwa wychowywani. Można przypuszczać, że przeciętny obywatel Związku Sowieckiego „oddychał terrorem” i był do niego przyzwyczajony. Był bezlitosny wobec własnych obywateli i własnej kadry aparatu władzy. Przeciętą kadra NKWD pochodziła z ciemnych, tzw. prostych „dołów” społecznych, pozbawionych od lat moralnego fundamentu, tworzących sowiecką masę. Był to aparat represji całkowicie posłuszny zasadzie, metodzie i praktyce ludobójstwa⁶⁸.

Idea mordu była od początku wpisana w komunizm przez ideologów i głoszona przez komunistycznych przywódców. Mordujący polskich oficerów dokonywali czynności, o której musieli myśleć, że należy do normalnej i koniecznej praktyki komunizmu, w który wierzyli i który praktycznie przyjmowali. Praktyka komunistycznego ludobójstwa powstawała razem z państwem sowieckim⁶⁹. W takim ujęciu mord dokonany na oficerach polskich mieścił się w całej filozofii terroru wyprowadzonej z zasady odpowiedzialności zbiorowej: *Konieczne jest przeprowadzenie bezlitosnego terroru wobec kulaków, popów i białogwardzistów. (...) trzeba wyteżyc wszystkie siły, wprowadzić natychmiast masowy terror, rozstrzelać i wywieźć setki prostytutek, rozpijających się żołnierzy, byłych oficerów. (...) Rozstrzeliwać, nikogo nie pytając i nie dopuszczając do idiotycznego przewlekania*⁷⁰. Dyrektywy wydawał Lenin m.in. Grigorijowi Zinowiewowi, Józefowi Stalinowi, komitetowi wykonawczemu czy Aleksandrowi Szlapnikowowi. Były one przyjmowane dosłownie i tworzyły charakterystyczną atmosferę rządów rewolucyjnych.

Katynizm to również obojętność koalicjantów: Anglii i Stanów Zjednoczonych w sprawie katyńskiej⁷¹: *W toku podawania sprawy katyńskiej do publicznej wiadomości byliśmy hamowani potrzebą utrzymania serdecznych stosunków*

⁶⁸ IPMS, sygn. KOL. 12/34II, *Znieważana sprawiedliwość – świadectwo ludzi, dokumentów i ziemi w sprawie przykrytej milczeniem, w sprawie, której skrócona nazwa brzmi: Katyń*; Jacek Trznadel, *Powrót rozstrzelanej armii...*, dz. cyt., s.143.

⁶⁹ Natalia Lebedieva, *Katyńskie rozwiązanie: przygotowanie, zatwierdzenie, wykonanie*, (w:) *Charków-Katyń-Twer-Bykownia. W 70. rocznicę zbrodni katyńskiej*, red. Andrzej Kola i Jan Szeling, Toruń 2011, s. 33-48.

⁷⁰ IPMS, sygn.. KOL.12./16E, *Britain's guilty secret about Katyn, 7.07.1988*; Wieniedikt Jerofiejew, *Moje małe letnisko*, przekł. Jan Zamojski, „Obserwator Wielkopolski”, nr 3, 1990, s. 32.

⁷¹ Louis FitzGibbon, *Katyn. Dispatches...*, dz. cyt., s. 15; zob. *Zbrodnia katyńska 1940. Dr Bronisław Kuśnierz...*, dz. cyt., cz. 2, s. 15-41; Witold Wasilewski, *Kongres USA wobec Zbrodni Katyńskiej (1951-1952)*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu...*, dz. cyt., s. 89-108.

z Rządem Sowieckim. (...) Byliśmy zmuszeni postępować tak, jak gdyby celem naszym było rozmyślne przekręcanie naszych normalnych i zdrowych sądów intelektualnych. Musieliśmy wyolbrzymiać impulsywność i brak taktu Polaków. (...) Zniechęcaliśmy zamiary opinii publicznej i prasy badania do samego dna tej wstrętnej historii. Mówiąc ogólnie byliśmy zmuszeni do odwracania uwagi od faktów, które w normalnych warunkach wołałyby o pomstę do nieba⁷². Przytoczony tekst jest istotny, ponieważ dotyczy fundamentalnych zasad funkcjonowania katynizmu, a mianowicie nienawiści, kłamstwa i strachu – zagrożenia.

We wstępie korespondencji Owena O'Malley'a, skierowanej do ówczesnego ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Anthopnego Edana, Louis FitzGibbon zaznacza, iż: *Owen radzi, że: powinniśmy (Anglia) myśleć o tych wydarzeniach stale, lecz nigdy o nich nie mówić. Taka rada mogła być wskazana w czasie, gdy polscy alianci walczyli razem z nami i z innymi aliantami, aby zmiażdżyć niemiecką potęgę. Teraz, jak nigdy przedtem, nadszedł czas „mówienia” o Katyńiu i spojrzenia prawdzie prosto w oczy. Winniśmy naszym aliantom – Polakom z czasów wojny, pomóc w rozwiązaniu tej sprawy, tym bardziej, że ich głos na wygnaniu jest ignorowany*⁷³. Społeczeństwo, któremu zmienia się wewnętrzną tożsamość i którego pozbawia się elit, nie jest partnerem do rozmów na poziomie politycznym. Władze Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych wpisały się tak w ideę Hitlera, jak i Stalina poprzez swoje polityczne decyzje, które z Polski uczyniły zakładnika politycznych rokowań, przy jednoczesnym wykorzystaniu bitności, lojalności, odwagi, ale też i pewnej naiwności polskiego żołnierza do osiągnięcia swoich celów.

5. „Nowa” tożsamość – cel katynizmu

Katyń jest symbolem rozbijania i niszczenia narodu – społeczeństwa. Największym w konsekwencji niebezpieczeństwem *katynizmu* była jego dążność do zmiany tożsamości narodowej i indywidualnej w wymiarze kulturowym, religijnym i politycznym. Kryje się za nim zarówno eliminacja dużej części polskiej elity, jak i związana z tym, jak określił Franz Kandell, „trumna” polskiego narodu. Aby zrozumieć relacje polsko-sowieckie, należy wziąć pod uwagę to,

⁷² IPMS, sygn. KOL.12/16E, *Komunikat Ministra Obrony narodowej w sprawie zaginięcia oficerów polskich w Z.S.R.R.*: w dniu 17 września 1940 r. oficjalny organ Czerwonej Armii „Czerwona Gwiazda” opublikował, że w okresie walk po 17 września 1939 r. do niewoli sowieckiej dostało się 181.000 jeńców wojennych polskich, w tej liczbie około 10 tys. oficerów służby czynnej i rezerwy; Louis FitzGibbon, *Katyn. Dispatches...*, dz. cyt., s. 16-17; Louis FitzGibbon, *Katyn massacre...*, dz. cyt., s. 117-123; IPMS, sygn. KGA/414, *List do gen. Władysława Andersa od Jana Nowaka dotyczący zbrodni katyńskiej*, Radio Free Europe, Monachium, 8.12.1961.

⁷³ IPMS, sygn. KGA/414, *O akcji wzywania Chruszczowa do potępienia Stalina za zbrodnię katyńską*, 28.11.1961.

co wydarzyło się wiosną 1940 roku. Prawie wszyscy oficerowie rezerwy zajmowali w życiu cywilnym czołowe pozycje w społeczeństwie, znali języki obce i utrzymywali międzynarodowe kontakty. Stalin kazał zlikwidować myślącą w kategoriach narodowych klasę przywódczą, która z dużym prawdopodobieństwem przeciwstawiłaby się sowietyzacji Polski. W Katyniu dokonano likwidacji klasy społecznej – inteligencji⁷⁴.

Katyn jako symbol fizycznej destrukcji jedności narodowej stał się twórcą nowej tożsamości opartej na nienawiści, kłamstwie, strachu, obojętności i chaosie⁷⁵. Celem tak kształtowanej „tożsamości” jest całkowita degradacja społecznych struktur kształtujących zasady życia społecznego. Czas drugiej niewoli, lat 1939-1989, świadczy o powolnym przekształcaniu się bytu społecznego narodu polskiego w sowiecką masę. Walka obu cywilizacji: bizantyjskiej i turańskiej z chrześcijańską tożsamością polskiego społeczeństwa trwała 173 lata. Z tego przez 50 lat w sposób fizyczny i psychiczny zwalczano inteligencję i religię. W tym dziejowym kontekście Kościół stanowił jedyną niezastroszoną społeczność, dzięki czemu mógł skutecznie przeciwstawiać się *cybernetyce katynizmu* i wskazywać narodowi źródło jego żywotności. Nie ustrzegł się przy tym obcego czynnika w postaci tzw. „nowej” inteligencji ukształtowanej według założeń sterowalności *katynizmu* m.in. w zakresie: nienawiści, kłamstwa i strachu. Należy zaznaczyć, iż wydarzenia z 1980 roku i powstanie „Solidarności”⁷⁶ było wynikiem duszpasterskiej koncepcji Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego. Cała struktura duszpasterstwa skupiała się na społeczności pracującej. Prymas rozumiał, że w wyniku przeprowadzonej fizycznej likwidacji inteligencji nie może opierać duszpasterstwa na nowej, ukształtowanej przez *katynizm*. Wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku i kolejne pogłębienie poczucia lęku praktycznie doprowadziło do zaniku żywotnych sił społeczeństwa polskiego. Według *katynizmu* ostatnią strukturą społeczną w narodzie polskim, wymagającą systemowego zastraszenia i zdeformowania jego misji, jest Kościół.

Katynizm posiada pewną strukturę, bez której nie mógłby się kształtować i rozprzestrzeniać. W centrum może znajdować się tylko jeden przywódca, który skupia wokół siebie swoich zwolenników i tych, którzy są od niego zależni (tzw. wdzięczność). Są oni dobrze nagradzani, pokazując innym, że gdy będą wierni przywódcy, otrzymają stosowną nagrodę. Tu przywódca z jednej strony

⁷⁴ Józef Mackiewicz, *Tajemnicza śmierć Iwana Kriwoziercowa, głównego świadka zbrodni katyńskiej*, „Wiadomości”, nr 15/16, 1952, s. 1-2; Witold Wasilewski, *Kłamstwo Katyńskie – narodziny i trwanie*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu prawdy i kłamstwa*, red. Sławomir Kalbarczyk, Warszawa 2010, s. 56-76; Franz Kadell, *Kłamstwo katyńskie...*, dz. cyt., s. 5.

⁷⁵ Michael Argyle, *Psychologia stosunków...*, dz. cyt., s. 145.

⁷⁶ Zbigniew Kuzia, *„Solidarność” jako dar Boży*, (w:) *Ojczyzna w potrzebie*, red. Czesław Bartnik, Lublin 2011, s. 237-242.

swojemu najbliższemu otoczeniu okazuje zaufanie i wytwarza poczucie bezpieczeństwa, z drugiej zaś od czasu do czasu pozbawia kogoś z nich nagrody. Ma to zapewnić ciągłą rywalizację w najbliższym otoczeniu przywódcy i ciągle zabieganie o jego względy.

W dalszej kolejności *katynizm* tworzy lub przejmuje cały aparat służb, które mają zapewnić mu poczucie bezpieczeństwa, pewności i słuszności jego decyzji. Muszą one także zadbać o to, by w społeczeństwie nie pojawił się żaden niepożądany element konsolidacyjny. Bowiem wszelkiego rodzaju jedność społeczna stanowi największe zagrożenie dla funkcjonowania *katynizmu*; skonsolidowane społeczeństwo może obalić i powołać innego władcę. Propaganda to kolejny krąg, bez którego *katynizm* nie może się rozwijać. To ciągle urabianie społeczeństwa musi być systemowe i tu doskonale rolę tę spełniają szeroko rozumiane media, które muszą być podporządkowane przywódcy, innej bowiem możliwości w *katynizmie* nie ma. Jeśli odmówią „współpracy” z władcą, wówczas stają się przedmiotem intryg, pomówień, aż do likwidacji włącznie. *Katynizm*, nie potrafiąc przedstawić żadnej koncepcji pozytywnej, odwołuje się do negatywnych emocji i najniższych instynktów, tworzenia fałszywych obrazów, budowania irracjonalnej niechęci i lęków. To nienawiść do wszystkiego co „nie nasze” i lęk przed możliwością utraty władzy wyznaczają pewne etapy działań. Pierwszym i najważniejszym działaniem jest unicestwienie wszelkiego rodzaju służb mundurowych. Kolejnym zaś etapem w tym zakresie jest deprecjonowanie wszelkiego rodzaju instytucji działających w państwie, a mających wpływ na zachowanie historycznej ciągłości chrześcijańskiej tożsamości narodu. Następnym etapem było ideologiczno-ekonomiczne uzależnienie się od Rosji sowieckiej czy współcześnie – od Federacji Rosyjskiej.

Po zorganizowaniu struktur całego aparatu szeroko rozumianych służb, wymuszeniu lub „zdobyciu” przychylności świata mediów, w dalszej kolejności przychodzi czas na dostosowanie do potrzeb cybernetyki *katynizmu* systemu edukacyjno-wychowawczego. Jego zadaniem jest dostosowanie programów nauczania i wychowania do konkretnych założeń preferowanych i wyznawanych przez przywódcę. System ten tak ma kształtować przyszłe pokolenia, by powstała tzw. „społeczna masa” mająca jedynie wykonywać założenia i cele władcy. W tym celu niezbędne wydaje się wychowanie społeczeństwa do wzajemnej nienawiści, podejrzliwości, ciągłej rywalizacji, braku solidaryzmu społecznego, współczucia, ponieważ systemy totalitarne wszelkich odcieni potrzebują nienawiści nie tyle przeciw zewnętrznym wrogom i zagrożeniom, ile przeciwko własnemu społeczeństwu; nie tyle by utrzymać gotowość do walki, ile by tych, których wychowują i wzywają do nienawiści, wewnątrznie spustoszyć, obezwładnić duchowo, a tym samym uniezdolnić do oporu. Dalszy krąg to przedstawiciele władzy na niższych szczeblach w poszczególnych przedsiębiorstwach i grupach społecznych, którzy zapewniają ideę słuszności przywódcy

wśród licznej rzeszy pracowników, np. poprzez ciągłe wytwarzanie napięcia dotyczącego niepewności dotyczącej zatrudnienia.

Sterowniczy wymiar *katynizmu* opiera się na przemocy wynikającej z celowo pobudzonej nienawiści i przebiega systemowo. Osobowość ukształtowana przez *katynizm* działała schematycznie z precyzyjnie określonym celem. Pierwsza faza działania przebiega łagodnie i dotyczy stopniowego zniechęcania do innych. Druga faza to proces pewnej formy izolacji, a tym samym kontroli – stopniowego uzależniania od siebie. Trzecia faza związana jest z wmówieniem braku lojalności – wątpliwości dotyczące zaufania do władzy. W tej fazie rozpoczyna się proces destrukcji fizycznej i psychicznej jednostki lub danej grupy społecznej, jak również całego narodu. Następuje proces systemowego oskarżenia, który stanowi swego rodzaju zasadę funkcjonowania struktur społecznych. Wyróżnione fazy działania *katynizmu* oparte o nienawiść to tzw. pranie mózgu lub „przekuwanie psychiki” – psychotechnika służąca szybkiej i intensywnej indoktrynacji (uczucia, potrzeby, przekonania, poczucie tożsamości) dążąca do tego, by uczynić kogoś krańcowo lojalnym, działającym zgodnie z oczekiwaniami danej władzy. Poddawanie długotrwałemu procesowi „prania mózgu” tak jednostki, jak też całych społeczeństw (narodów) może skutkować ich bezradnością, zanikiem krytycznego myślenia, całkowitym podporządkowaniem, utratą poczucia własnej wartości, degradacją obrazu siebie, bezkrytycznym przyjmowaniem rzeczywistości kreowanej przez daną władzę, zmniejszeniem aktywności społecznej przejawiającym się w rezygnacji z działań dla dobra narodu. Zostaje tu zakwestionowane pojęcie dobra wspólnego na rzecz dobra własnego, co sprzyja destrukcji społeczeństwa przetwarzającego się – jak to określał Józef Stalin – w masę. Główne elementy techniki „prania mózgu” to:

- 1/ izolacja – uzależnienie od danej władzy, której celem na tym etapie jest zmniejszenie możliwości stawiania jakiegokolwiek oporu;
- 2/ monopolizacja uwagi – koncentrowanie uwagi na władzy, na jej nastrojach, wymaganiach, przewidywaniach kolejnych działań. Przy podejmowaniu jakichkolwiek działań jednostka lub dana grupa społeczna ma być pod presją władzy – co myśli, jakie podejmie działania;
- 3/ osłabienie, prowadzenie do przemęczenia – utrata poczucia własnej wartości (wydawanie nielogicznych poleceń, ograniczenia, pozbawianie jedzenia i snu, manipulowanie rodziną);
- 4/ groźby – by zniewolić osobę – grupę społeczną czy cały naród, władza nie musi ciągle stosować przemocy fizycznej, wystarczy systematyczne wywołanie uczucia napięcia, strachu, lęku, przerażenia, kreowanie atmosfery zagrożenia poprzez groźby (pozbawienia życia, oszpecenia, kompromitacji, zrobienia krzywdy rodzinie);

- 5/ przychylność od czasu do czasu – naprzemiennosc kary i nagrody utrudnia ocenę sytuacji, zmniejsza wolę oporu, powoduje pozytywną motywację do uległości. Dana społeczność chce wierzyć, że negatywne działania władzy wynikały z jakiegoś nieokreślonego błędu, który się nie powtórzy;
- 6/ demonstrowanie władzy – ma wskazać daremność stawiania oporu i utwierdzić w przekonaniu, że władza jest wszechmocna: ma olbrzymie wpływy, znajomości, wzbudza powszechne zaufanie i szacunek, a wszystkie opozycyjne działania są skazane na porażkę.

Wszystkie powyższe czynniki stanowiły narzędzia sowieckiej władzy w próbie anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego. Stosownie ich względem więźniów sowieckich obozów miało na celu ukształtowanie „nowej” tożsamości opartej na „nowej” aksjologii wynikającej z ideologii komunistycznej. Działanie to względem polskich oficerów nie powiodło się, niemniej jednak cały proces stosowania procedur sterowalności zastosowanych w Katyniu i innych miejscach kaźni został zachowany. Stosowano go w państwach znajdujących się po 1945 roku w zasięgu oddziaływania ZSSR. Obaj okupanci zgodnie dążyli do zagłady polskich elit. Usunięcie polskiej warstwy przywódczej miało stanowić gwarancję spokoju i panowania na ziemiach polskich, zaś społeczeństwo polskie pozbawiało idei przewodniej narodu kształtowanej przez elity. Celem więc było doprowadzenie do powszechnego ideowego chaosu i uczynienia z narodu polskiego bezideowej masy, tłumu. Kwestia takiego a nie innego działania Sowietów wywodzi się z podstawowej zasady rozumienia istoty człowieka.

Tradycja sowiecka (turańska) nie uznawała podmiotowości, a tym samym godności człowieka poza systemem, który uznaje za własny. Każdy stanowił potencjalne zagrożenie dla wodza, które należało w bezwzględny sposób i przy użyciu wszelkich dostępnych środków usunąć. Człowiek (społeczeństwo) przedstawiający wartości etyczne wynikające z tradycji chrześcijańskiej stanowił zagrożenie dla istniejącego systemu, ponieważ jego zasady wskazywały na jego podmiotowość – wartości, które godzą bezpośrednio w struktury rządzenia wodza. Natomiast w tradycji cywilizacji łacińskiej jest sytuacja zupełnie odwrotna. I tak św. Tomasz z Akwinu, nawiązując do tradycji arystotelesowskiej, trafnie wskazywał, że człowiek jest tym, czym go rozum czyni. Jeśli rozum „karmi się” realnym światem i prawdą, wówczas człowiek ma rękojmię, że jego kultura będzie na miarę jego godności, jeśli zaś oderwie się od świata i prawdy, skutki fikcji poznawczej przeniosą się na rozumienie człowieka i jego życie społeczne. Arystoteles słusznie przestrzegwał, że mały błąd na początku jest

wielkim błędem na końcu⁷⁷. Ten „mały błąd” polegał na błędnym odczytaniu rzeczywistości i prawdy o człowieku⁷⁸. Skutki zaś odczuwamy chociażby w postaci tzw. „kryzysu kultury”⁷⁹. Jest to istotne, gdyż z jednej strony wizja człowieka ma wpływ na kształtowanie się kultury życia społecznego – cywilizacji⁸⁰, z drugiej tylko poprzez przyjęcie jakiejś metody ustroju społecznego człowiek może realizować swoje potencjalności – być „bardziej ludzki”. W cywilizacji turańskiej obowiązują zupełnie odwrotne idee. Tam jednostka nie przedstawia żadnej wartości systemowej, a tym bardziej podmiotowej. Jest jedynie przedmiotem utrzymującym system i władzę. W tym kontekście *cybernetyka katynizmu* wydaje się być swego rodzaju oczywistością.

Podsumowując powyższy rozdział, podkreślić należy, iż *katynizm* nigdy i za nic nie bierze odpowiedzialności: *Nigdy zaś nie poczuwa się do jakiegokolwiek winy: trudno sobie wyobrazić, że w ogóle może istnieć, a jednak istnieje w wiadomości nie tylko władz, ale przede wszystkim obywatela radzieckiego powszechny brak poczucia winy. Przez powojennych 40 lat udało się wypracować w nowej Europie taki kompleks winy u Niemców. Inaczej jest w Rosji. Władze na różnych szczeblach dziś już częściowo czy też całkowicie inne lub wręcz przefarbowane, z zonglerską zwinnością przesiadły się w biegu z konia jednego na drugiego i o swoim wczorajszym wcieleniu mówią już „oni”. Podobny, aczkolwiek inaczej uzasadniony, brak poczucia winy istnieje w społeczeństwie. Ono było tak samo straszliwie doświadczone przez system stalinowski. Ale ci, akurat nasi sąsiedzi, wszystko jedno, czy w wydaniu białoruskim, rosyjskim czy ukraińskim, od lat są przyzwyczajani do tego, że wszelkie ruchy społeczne, walki o władzę, a także o jej utrzymanie wiążą się z brodzeniem w krwi po kostki. I choć nikt im tego nie powiedział wprost, ich denerwuje to nasze trzęsienie się nad piętnastoma tysiącami oficerów. Im stalinizm w niecałe czterdzieści lat (1917-1954) wytrzebił nie mniej niż pięćdziesiąt milionów ludzi. Oni mają inne skale, inne miary wartości i nie bardzo pojmują nasze dramaty. Wszędzie, powszechnie nam się współczuje, ale poczucia współwiny – brak⁸¹. Bilans II wojny światowej jest zatrwajający dla narodu polskiego. Zginęło około 45% lekarzy, 57% adwokatów, 18% duchownych, 15% nauczycieli i 40% wykładowców szkół wyższych. Kultura straciła setki artystów plastyków, literatów, muzyków. Na straty ludzkie nakładały się ogromne straty materialne instytucji kultury:*

⁷⁷ Zob. Św. Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, (w:) *Byt i istota*, red. Mieczysław A. Krąpiec, Lublin 1994, s. 9; zob. Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, II-II, q. 155.

⁷⁸ Zob. Henryk Kiereś, *Człowiek i cywilizacja*, Lublin 2007, s. 98-99.

⁷⁹ Mieczysław A. Krąpiec, *Człowiek i kultura*, Lublin 2008, s. 58.

⁸⁰ Feliks Koneczny, *O wielości...*, dz. cyt., s. 154; Maciej Drzonek, *Europa w nauczaniu Jana Pawła II*, (w:) *Solidarność z bloń wokół społecznego nauczania Jana Pawła II*, red. Maciej Drzonka i Michał Siedziako, Szczecin 2011, s. 137-148.

⁸¹ Cezary Chlebowski, *I piorun, co błyska*, (w:) *Katyni w literaturze. Międzynarodowa antologia poezji, dramatu i prozy*, oprac. Jerzy R. Krzyżanowski, Lublin 1995, s. 283.

bezpowrotnie stracone zasoby archiwów, bibliotek i muzeów. Zniszczono bazę materialną większości uczelni i kilkuset szkół⁸². Tak zdrada, jak i oszustwo stanowiły narzędzia, którymi dokonywano degradacji tożsamości Polaków. Były one oparte na systemowym kłamstwie, jako głównej zasadzie budowania struktury „nowego społeczeństwa” w myśl założeń komunistycznej ideologii. Polska po wojnie przedstawiała się jako społeczeństwo będące w ciągłym więzieniu polityczno-społecznym⁸³.

⁸² Zob. Andrzej K. Kunert, *Katyń – ocalona pamięć*, Warszawa 2010.

⁸³ Mieczysław A. Krąpiec, *O ludzką politykę!*, Warszawa 1996, s. 5-7.

Rozdział IV

Kształtowanie mechanizmów próby anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodowej (1792-1989)

Genezy partii komunistycznej należy upatrywać głównie w wydarzeniach związanych z utratą niepodległości, począwszy od pierwszego rozbioru Polski (1772), poprzez drugi (1793) i trzeci (1795). Następnie z klęską Powstania Listopadowego (z 29 na 30 listopada 1830 roku i trwało do 21 października 1831 roku), i kolejnego – Styczniowego (rozpoczęło się 22 stycznia 1863 roku i trwało do jesieni 1864 roku). Klęska Powstania Styczniowego unicestwiła polskie dążenia niepodległościowe. W tym kontekście społeczno-politycznym kształtowały się poglądy, które głosiły tezę o trwałości skutków wynikających z dokonanych zaborów. Z tego też względu twierdzono, iż Polacy powinni wyrzec się niepodległości. Obok innych powstających nurtów ideowych pojawił się w polskim społeczeństwie socjalizm.

Partie polityczne na ziemiach polskich zaczęły powstawać i rozwijać się przede wszystkim w okresie zaborów. Najbardziej rozwijały się one w zaborach rosyjskim (początkowo działały w konspiracyjnie) i austriackim (dzięki autonomii działały legalnie i miały wpływ na życie polityczne Cesarsko-Królewskiej Monarchii Austro-Węgier). Zasadnicze różnice pomiędzy partiami politycznymi w tym okresie polegały na ustosunkowaniu się do postulatu niepodległości Polski, proponowanych form dążenia do niepodległości oraz reprezentacji różnych warstw i klas społecznych. I tak, socjaliści demokratyczni, popierający dążenia do niepodległości Polski, utworzyli Polską Partię Socjalistyczną z Józefem Piłsudskim i Ignacym Daszyńskim na czele. Z PPS odłączyli się socjaliści internacjonalistyczni, dla których bardziej istotna była kwestia globalnej rewolucji proletariatu, utworzyli oni Socjaldemokrację Królestwa Polskiego i Litwy z Różą Luksemburg i Julianem Marchlewskim. Ruchy robotnicze skupione w I i II Proletariacie (Ludwik Waryński, Marcin Kasprzak) skupione były na kwestiach klasowych oraz socjalnych i działały w warunkach konspiracji. W tym samym okresie na bazie Związku Młodzieży Polskiej „Zet” i Ligi Polskiej powstała Liga Narodowa, a następnie Stronictwo Demokratyczno-Narodowe, partia tworząca tradycję Narodowej Demokracji (endecji) o cechach narodowych, a następnie nacjonalistycznych (czołowymi działaczami pierwszych lat byli Roman Dmowski i Zygmunt Balicki). Endecja

w okresie I wojny światowej oparła starania o niepodległość Polski na przekonaniu do tej idei państw ententy, w tym początkowo Rosji, gdy PPS postulował związek z państwami centralnymi. Endecja i jej politycy odegrali zasadniczą rolę w wypracowaniu dotyczących Polski zapisów traktatu wersalskiego 1919 roku. W Galicji, z inicjatywy Wincentego Witosa, już w 1895 roku powstało Polskie Stronnictwo Ludowe, najstarsza polska partia polityczna istniejąca do dziś. Na ziemiach polskich od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku działał Powojskowy Żydowski Związek Robotniczy na Litwie, w Polsce i Rosji (partia Bund)¹. Celem treści rozdziału nie jest przeprowadzenie szczegółowej analizy programowej poszczególnych partii politycznych działających w na ziemiach polskich. Uwagę głównie skupiono na partiach, które w swoim programie ideologicznym odwoływały się do komunizmu i negowania personalistycznej, chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego. Z tego też powodu ukierunkowano treść niniejszego rozdziału na partię: Komunistyczna Partia Polski (1918-1925 – Komunistyczna Partia Robotnicza Polski); połączenie Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy z Polską Partią Socjalistyczną – Lewica, powstała 18 grudnia 1918 roku²; Polska Partia Robotnicza – (powstała z inicjatywy Józefa Stalina) utworzona 5 stycznia 1942 roku³; Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (połączenie Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej) – utworzona 14 grudnia 1948 roku⁴. W ostatnich dwóch podrozdziałach przedstawiono mechanizm sterowalności *katynizmu* w próbie anihilacji chrześcijańskiej tożsamości polskiego narodu w konfrontacji z Kościołem oraz ze społeczeństwem w latach 1945-1989.

1. Komunistyczna Partia Polski (1918-1925 – Komunistyczna Partia Robotnicza Polski)

Myśl socjalistyczna zaczęła odgrywać ważną rolę w społeczeństwach Europy Zachodniej po Wielkiej Rewolucji Francuskiej, która toczyła się w latach 1789-

¹ Henryk Cimek, *Komuniści, Polska, Stalin 1918-1939*, Białystok 1990, s. 77.

² Franciszka Świetlikowa, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski 1918-1923*, Warszawa 1968, s. 12-45; Edward Kołodziej, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski w ruchu zawodowym 1918-1923*, Warszawa 1978, s. 25-54; Tatiana Berenstein, *KPP w walce z antysemityzmem*, Warszawa 1956, s. 5-8; Jan Hatys, *KPP w walce z faszystacją Kielecczyny 1933-1935*, Kielce 1958, s. 3-6.

³ Władysław Góra, Ryszard Halaba, Norbert Kołomejczyk, *PPR: rezolucje, odzewy, instrukcje i okólniki Komitetu Centralnego, [dokumenty]. I 1947-XII 1948*, Warszawa 1973, s. 5-20; Krystyna Marczevska, *Polska Partia Robotnicza 1942-1945 – inwentarz akt*, Warszawa 1984, s. 14; zob. Ryszard Lewandowski, Marian Olszewski, *Polska Partia Robotnicza 1942-1962. Materiały bibliograficzne do PPR i jej dziejów w Wielkopolsce*, Poznań 1962.

⁴ Władysław Gauza, *PZPR, kulisy, fakty, dokumenty*, Warszawa 1987, s. 2; Benon Dymek, *PZPR 1948-1954*, Warszawa 1989, s. 6; Norbert Kołomejczyk, *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza 1948-1986*, Warszawa 1987, s. 12-23.

1799. Idea socjalizmu dotarła do społeczeństwa polskiego z dwóch kierunków, z Zachodu oraz ze Wschodu. W zaborze rosyjskim, obejmującym większość ziem Rzeczypospolitej, fascynowano się akcjami bojowymi rewolucjonistów rosyjskich: *Terrorystyczne sukcesy „Ziemli i Woli”, a wcześniej „Narodnej Woli” działały na wyobraźnię młodych Polaków studiujących na rosyjskich uczelniach. Do społeczeństwa polskiego zaczęło przenikać „światło ze Wschodu”, które chociaż „przełamane i wykoślawione” miało coraz więcej zwolenników*⁵. Pod wpływem rosyjskiego socjalizmu był m.in. Ludwik Waryński, który zamierzał założyć w Warszawie filię „Narodnej Woli”. Rezygnując z założenia tej partii w 1882 roku, powołał do istnienia odrębną Socjalno-Rewolucyjną Partię „Proletariat”, w programie której przeciwstawiał się postulatom niepodległościowym, *ponieważ zabijały one świadomość klasową robotników, a niezależność narodowa, wysuwana jako środek zaradzenia wszystkim nieszczęściom socjalnym i nawołująca do zgody i łączenia klas, odwracała uwagę robotnika od rzeczywistych przyczyn jego nędzy i ucisku*⁶.

Wśród zwolenników socjalizmu byli także opowiadający się za programem niepodległościowym, którzy rozumieli, że bez odzyskania państwa polskiego trudno jest myśleć o poprawie losu polskiego robotnika. Ideę odbudowy niepodległej Rzeczypospolitej popierał Bolesław Limanowski, który był jednym z założycieli Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich. W roku 1892 powstała Polska Partia Socjalistyczna. Wśród założycieli, obok Limanowskiego, znaleźli się Witold Jodko-Narkiewicz, Stanisław Wojciechowski, Józef Piłsudski, Ignacy Daszyński. Przeciwnikami PPS byli Róża Luksemburg i Julian Marchlewski oraz kierowana przez nich grupa demokratów socjalnych. Rok po powstaniu PPS ogłosili, że „wszyscy robotnicy” zmienili nazwę partii na Socjaldemokrację Polską. Propagowali ten pogląd na kongresie socjalistów w Zurychu w 1893 roku. Delegacja polska w osobie Ignacego Daszyńskiego nie zgodziła się na obecność ideowych przeciwników i unieważniono ich mandaty. Tym samym Róża Luksemburg i Julian Marchlewski ogłosili utworzenie partii Socjaldemokracji Królestwa Polskiego (SdKP). W swym programie przyjętym na zjeździe w 1894 roku uznała *program odbudowania Polski za zupełne wyrzeczenie się skutecznej walki politycznej (...)*⁷. Antoni Rubinstein po latach stwierdził, że SdKP uznała *za historyczne zadanie, by proletariat polski nie brał*

⁵ Ludwik Krzywicki, *Człowiek i społeczeństwo. Wybór pism*, Warszawa 1986, s. 4-10; tenże, *Praca zbiorowa*, Warszawa 1938; tenże, *Idea a życie. Z wczesnej publicystyki (1883-1892)*, Warszawa 1957, s. 45-65; Tadeusz Kowalik, Henryka Hołda-Różiewicz, *Ludwik Krzywicki*, Warszawa 1976, s. 23-45.

⁶ Romuald Szeremietiew, *Szkice historyczne. W obcym interesie*, Warszawa-Kościan 1991, s. 7.

⁷ Julian Siedlecki, *Losy Polaków z ZSRR...*, dz. cyt., s. 39; Romuald Szeremietiew, *Szkice historyczne...*, dz. cyt., s. 8.

*na swe barki niepodległości Polski*⁸. Ideową przeciwniczką niepodległej Polski była R. Luksemburg, twierdziła m.in., że w interesach polskich robotników będzie utrzymanie związków z Rosją i podział Polski – *Jedyna droga skutecznej walki o wszystkie interesy robotnika polskiego, to przyjęcie istniejących granic państwowych za fakt historycznie dany. Niech nas nie wzywają do tłuczenia głowami o mur, niech nam dadzą spokój z niepodległą Polską*⁹.

Po krótkim czasie SdKP przestała istnieć, a R. Luksemburg przeniosła się do socjaldemokracji niemieckiej, by tam przeciwstawiać się podejmowanym próbom socjalistów polskich z zaboru pruskiego wyodrębnienia się z socjaldemokracji niemieckiej. Uważała, iż socjaliści polscy z poszczególnych zaborów powinni działać w ramach struktur socjaldemokratycznych poszczególnych zaborców. W ten sposób polski ruch robotniczy byłby zbyt słaby, aby mógł podejmować działania niepodległościowe. Zwolennikiem tej koncepcji był Leon Jogiches i Adolf Warszawski. Należy zaznaczyć, iż nie istniał jeszcze ruch socjaldemokratyczny w Rosji, której można by było podporządkować polskich socjalistów. Dopiero w 1900 roku wokół wydawanego w Szwajcarii pisma „Iskry” powstała grupa rosyjskich socjaldemokratów. Powstanie Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (SdPRR) nastąpiło 1903 roku. W roku 1900 zostaje aresztowany redaktor i wydawca organu PPS, „Robotnika”, Józef Piłsudski. Jeden z działaczy Socjaldemokracji Litwy – Stanisław Trusiewicz, wraz ze swymi zwolennikami porozumiał się z Feliksem Dzierżyńskim. W ten sposób doszło do powstania Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy (SdKPiL). Kierownictwo w tej partii, po aresztowaniu Stanisława Trusiewicza, w 1901 roku powierzono R. Luksemburg. W roku 1906 SdKPiL przyłączyła się do SdPRR, w ten sposób całkowicie i bezwarunkowo podporządkowała się kierownictwu Lenina. Dzierżyński zaś znalazł się w centralnych władzach SdPRR¹⁰.

Wracając do PPS, należy nadmienić, iż już od 1897 roku, gdy jeszcze nie istniała partia Włodzimierza Lenina (SdPRR), PPS określiła warunki współpracy z rosyjskim ruchem robotniczym. Strona rosyjska musiałaby uznać prawo Polaków i innych narodów zależnych od Rosji do niepodległości i tym samym propagować słuszność powyższego postulatu w społeczeństwie rosyjskim. PPS żądała, aby wszelkie działania rewolucyjne na terenach należących do Polski przed 1772 rokiem były uzgadniane z kierownictwem tej partii. Przełomem w działalności PPS była rewolucja lutowa w Rosji w 1905 roku. W okresie napięcia strajkowego PPS przyjęła w swoje szeregi wielu nowych członków. Ponadto wydarzenia z 1905 roku zdawały potwierdzać koncepcje internacjionali-

⁸ Romuald Szeremietiew, *Szkice historyczna...*, dz. cyt., s. 8.

⁹ Róża Luksemburg, *Listy do Leona Jogichesa-Tyszki. 1893-1899*, oprac. Feliks Tych, Warszawa 1968, t. 1, s. 24-54; tenże, *Listy z więzienia*, przekł. Maria Bilewiczowa, Warszawa 1982, s. 142.

¹⁰ Romuald Szeremietiew, *Szkice historyczna...*, dz. cyt., s. 10-11.

stycznego wybuchu i obalenia cara, a nie walkę o niepodległość Polski. W Centralnym Komitecie Robotniczym PPS znalazły się takie osoby jak: Feliks Kon, Feliks Sachs, Estera Golde, Maks Horwitz. Ze starych działaczy w CKR został tylko Józef Piłsudski. Do rozłamu doszło w 1906 roku, kiedy to przegłosowano uchwałę głoszącą, że: *Rewolucja polska (...) stanowić może tylko część rewolucji zmierzającej do przeistoczenia na podstawach demokratyczno-republikańskich ustroju państwa rosyjskiego*. W odpowiedzi J. Piłsudski i jego zwolennicy opowiedzieli się za programem niepodległościowym, tworząc własną partię – PPS-Frakcja Rewolucyjna. Pozostała część PPS, wraz z Maksem Horwitzem, nazwała się PPS-Lewica, która zbliżała się do linii programowej SDKPiL¹¹.

Na przełomie 1907 i 1908 roku w Cieszynie odbył się X Zjazd Polskiej Partii Socjalistycznej. W rzeczywistości był to I Zjazd PPS-Lewicy. Za główny cel uznano utworzenie ustroju socjalistycznego. Najważniejszymi postulatami były obalenie caratu i ustanowienie demokratycznej republiki w Rosji oraz przyznanie obszarowi Królestwa Polskiego szerokiej autonomii w ramach demokratycznej Rosji¹². Zjazd cieszyński przyjął ponadto uchwałę o potrzebie szybkiego zjednoczenia ruchu socjalistycznego w Królestwie Polskim. Oznaczało to, iż nowe ugrupowanie zamierzało dążyć do połączenia przede wszystkim z Socjaldemokracją Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL), Bundem – partią robotników żydowskich i ewentualnie z lewicowymi grupami w łonie PPS-Frakcji Rewolucyjnej¹³.

Róża Luksemburg – główny ideolog SDKPiL¹⁴ – negatywnie odnosiła się do proponowanego przez PPS-Lewica zjednoczenia z partią polskich socjaldemokratów. Zarzucała PPS-Lewicy brak szczerości i wiarygodności: *W tym położeniu głoszenie szczytnej zasady „jedności ruchu robotniczego” w ustach rozbitków socjalpatriotyzmu nie jest co prawda pozbawione pewnej dozy komizmu. Pozwalamy sobie też przypomnieć gorliwym zwolennikom tej zasady, że broniliśmy z pewnym skutkiem jedności ruchu robotniczego przez całe lat piętnaście właśnie wtedy, kiedy zasadą życiową PPS było rozbijanie i odgradzanie proletariatu polskiego od jego współpracowników klasowych – od proletariatu rosyj-*

¹¹ Adam Pragier, *Czas przeszły dokonany*, Londyn 1966, s. 35; zob. tenże, *Puszka Pandory*, Londyn 1969, 28-65; tenże, *Czas teraźniejszy*, Londyn 1975, s. 142; tenże, *Cele wojenne Polski*, Oddział Kultury i Prasy 2 Korpusu, Włochy 1945, s. 21-65.

¹² Por. Jan Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna 1892-1948*, Warszawa 1983, s. 123-124; Piotr Stryjski, *Polska Partia Socjalistyczna 1892-1982. Dziewięćdziesięciolecie PPS*, Warszawa 1982, s. 6-7.

¹³ Jan Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna...*, dz. cyt., s. 124; Janina Kasprzakowa, *Ideologia i polityka PPS – Lewicy w latach 1907-1914*, Warszawa 1965, s. 257, 264; Włodzimierz Suleja, *Polska Partia Socjalistyczna 1892-1948. Zarys dziejów*, Warszawa 1988, s. 36-54.

¹⁴ Zob. Walentyna Najdus, *Z historii kształtowania się poglądów SDKPiL w kwestii narodowej*, „Z Pola Walki”, nr 3, 1962, s. 3.

skiego, żydowskiego itd. Przez żywienie nacjonalistycznego szowinizmu i drobnomieszczańskich utopii¹⁵. Obawiała się, że zjednoczenie z PPS-Lewicą może osłabić „akcję klasową” SDKPiL: *Tylko jedność ducha wytworzyć może jedność akcji, spotęgować walkę klasową. Przyjęcie zaś do socjaldemokracji choćby nielicznych żywiołów z ducha swego Socjaldemokracji obcych zdolne jest wywołać tylko pewien zamęt i o tyle osłabić akcję klasową proletariatu*¹⁶. Rzeczą charakterystyczną było ze strony Róży Luksemburg, iż odrzucając myśl o zjednoczeniu SDKPiL z PPS-Lewicą, nie zamierzała izolować Socjaldemokracji od tego ugrupowania. Wręcz przeciwnie. W ważnych dla SDKPiL sprawach uważała taktyczną współpracę z PPS-Lewicą za praktyczną i wskazaną.

W Brukseli 16-17 lipca 1914 roku odbyła się narada przedstawicieli Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (SdPRR), której celem było podjęcie kolejnej próby przywrócenia jedności organizacyjnej ruchowi socjaldemokratycznemu w ówczesnej Rosji. Należy zaznaczyć, iż na naradzie brukselskiej doszło do wspólnego wystąpienia PPS-Lewicy z SDKPiL. W porozumieniu z uczestniczącą w naradzie Różą Luksemburg przedstawiciel PPS-Lewicy – Maksymilian Horwitz-Walecki – złożył oświadczenie przeciwko (...) PPS-owcom, którzy obiecali Austriakom rozpocząć w Polsce na wypadek wojny powstanie proniemieckie. *Napisałiśmy oświadczenie*”, że w wypadku wojny *my wystąpimy przeciwko caratowi, ale ręka w rękę z rosyjskim proletariatem*”¹⁷. Zajęcie przez PPS-Lewicę na równi z SDKPiL konsekwentnie antywojennej postawy w latach 1914-1918 oraz podjęcie ścisłej współpracy pomiędzy tymi partiami w okresie I wojny światowej¹⁸ miało wpływ na kwestie dotyczące zjednoczenia obu partii.

16 grudnia 1918 roku SDKPiL i PPS-Lewica połączyły się w jedną partię, tworząc Komunistyczną Partię Robotniczą Polski (KPRP). Poniżej przedstawiono fragmenty założenia programowo-ideologiczne uchwalone wspólną deklaracją zjednoczeniową PPS-Lewica i SDKPiL: *Dwie partie: Polska Partia Socjalistyczna (Lewica) i Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy połączyły się w jedną Komunistyczną Partię Robotniczą Polski, która wzywa Was pod swój sztandar walki o dyktaturę proletariatu, o rewolucję socjalną(...). Lecz robotnicy, jeżeli macie już dość wyzysku, nędzy i poniewierki, jeżeli nie chcecie wojny z braćmi Waszymi, z bohaterskimi robotnikami Rosji, którzy*

¹⁵ Zob. Róża Luksemburg, *O druzgocącej krytyce zdruzgotanej partii*, „Czerwony Sztandar”, nr 176, 1910, s. 1.

¹⁶ Zob. Ignacy Pawłowski, *Polityka i działalność wojskowa KPP 1918-1928*, Warszawa 1964, s. 66-70; Róża Luksemburg, *O druzgocącej krytyce...*, dz. cyt., s. 1; Luxemburg Róża, *Kryzys socjaldemokracji*, Warszawa 1951, s. 28-54.

¹⁷ Zob. Feliks Tych, *PPS-Lewica w latach wojny 1914-1918*, Warszawa 1960, s. 10.

¹⁸ Por. Władysław Kurkiewicz, Adam Tatomir, Wiesław Żurawski, *Tysiąc lat dziejów Polski. Przegląd ważniejszych wydarzeń z historii i kultury*, pod red. Adama Tatomira, Warszawa 1967, s. 256-267.

w najstraszliwszych warunkach, wśród głodu i chłodu, trwają w walce o swoje i nasze wyzwolenie z jarzma kapitału, jeżeli nie chcecie wojny, która Polskę, i tak już spustoszoną i deptaną, jeszcze bardziej pustoszy i hańbi, jeżeli chcecie położyć kres zbrodniom kapitału – to stańcie pod sztandarem KOMUNISTYCZNEJ PARTII ROBOTNICZEJ POLSKI (...). Jeśli nie chcemy, by nas zakuto w nowe kajdany, musimy rozpalić w Polsce własną rewolucję, zburzyć panowanie burżuazji, zdobyć władzę dla Rad Delegatów Robotniczych¹⁹.

Ideologia KPPR – KPP była podbudowana tezami filozoficznymi Marksa, wśród których do najważniejszych należała teoria materialności i zmienności rzeczywistości: *Człowiek według niej jest bytem społecznym, ale społeczeństwo jest przed i ponad jednostką; wartości moralne wyrosły z umowy społecznej i charakteryzują dany etap rozwoju dziejów ludzkości; podziały między ludźmi wynikają z różnicy ich stosunku do narzędzi produkcji; motorem przemian jest walka klas²⁰. Partia powinna być awangardą klasy robotniczej, a jej celem jest budowa idealnego świata i prowadzenie społeczeństwa do celu historii ludzkości, którym są: równość, sprawiedliwość i dostatek, zdobyte pod kierunkiem komunistów. Metodą prowadzącą do osiągnięcia tego celu jest zmobilizowanie proletariatu do zdecydowanej i masowej walki klasowej²¹.*

KPRP była partią stosunkowo nieliczną (liczyła ok. 5-6 tys. członków). Pod względem geograficznym obejmowała wszystkie dzielnice Polski, w tym także zamieszkałe przez ludność ukraińską i białoruską. Działały tam: Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi (KPZB) i Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy (KPZU) – jako organizacje autonomiczne, choć wchodzące w skład KPRP. W dużym stopniu szeregi KPRP zostały zasilone przez przechodzące do niej lewicowe grupy PPS, żydowskiego Bundu, partii mniejszości narodowych i chłopskich²². Jej wpływy na wsi były niewielkie²³. Podczas zjazdu założyciel-

¹⁹ *Manifest programowy Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (1918) (Zjednoczonych S.D.K.P. i L. i Lewicy P.P.S.)*, Warszawa 1918, s. 1.

²⁰ August Kowalski, *Komunistyczna Partia Polski czyli ani robotnicza ani polska*, Warszawa 1984, s. 14; Józef M. Bocheński, *Marksizm-leninizm nauka czy wiara?*, Biblioteka konserwatysty, 1987, s. 2-6; *Komunizm – elementy teorii*, „Niepodległość”, nr 11-12, 1982, s. 10, 23-25.

²¹ Bogdan Cywiński, *Wobec zorganizowanego kłamstwa politycznego*, Warszawa 1987, s. 22-23.

²² Niemal w 30% partię tworzyli Żydzi. Procentowo struktura narodowościowa KPRP przedstawiała się następująco. Wśród uczestników kolejnych zjazdów elity KPP, malała liczba Polaków, rósł zaś odsetek przedstawicieli mniejszości narodowych. Podczas II zjazdu, który odbył się w 1923 roku, Polacy stanowili 85,5% delegatów, to na ostatnim – VI, w 1932 roku – było ich niespełna 60%. Odwrotne proporcje dotyczyły Żydów: 10,1% na II zjeździe i 26,4% na VI. Odsetek Ukraińców wahał się zwykle w granicach 8-10%, a Białorusinów 5% (jedynie na ostatnim zjeździe było ich 9,2%), zob. Zbigniew Szczygielski, *Członkowie KPP 1918-1938 w świetle badań ankietowych*, Warszawa 1989, s. 10-56. Wśród Polaków i przedstawicieli mniejszości słowiańskich dominowali działacze pochodzenia robotniczego lub chłopskiego. Natomiast komuniści żydowscy pochodzili z rodzin drobnomieszczańskich, inteligentkich, a niekiedy wręcz burżuazyjnych, zob. Maria Eiger-Kamińska, *Ścieżkami wspomnień*, Warszawa

skiego Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (KPRP), który odbywał się w grudniu 1918 roku, jego uczestnicy całkowicie odrzucali patriotyzm jako pojęcie związane z postrzeganiem Polski jako ojczyzny i jej niepodległością. Nie tylko absolutnie potępiano jakiegokolwiek postulaty niepodległości, lecz wprost głoszono konieczność integralnego wcielenia Polski do tworzonego na gruzach Rosji państwa bolszewików. Zjazd ogłosił, że *proletariat zwalczać będzie wszelkie próby stworzenia burżuazyjnej, kontrrewolucyjnej armii polskiej, wszelkie wojny o granice narodowe*²⁴.

Zmiany we władzach sowieckich – po śmierci W. Lenina w 1924 roku i V Kongres Kominternu, na którym m.in. skrytykowano ugodowy stosunek do partii socjaldemokratycznych – zapowiadały nowy okres otwartej wojny ideologiczno-propagandowej. Socjaldemokratów okrzyknięto „lewym skrzydłem obozu burżuazyjnego”, a faszyzm – prawym. Tych pierwszych zaczęto także określać mianem „socjalfaszystów”. Stalin narzucił KPRP zarówno zmiany personalne, jak i „ideowe”. Zgodnie z wytycznymi Moskwy w marcu 1925 roku przyjęto nową nazwę – Komunistyczna Partia Polski (KPP). Zmiany nazwy dokonano podczas III zjazdu KPPR: *W związku z bolszewizacją pozostaje też zmiana nazwy partii. III zjazd uchwalił: zmienić nazwę partii przez usunięcie przymiotnika „robotnicza”(...). Usunięcie wyrazu „robotnicza” miało na celu podkreślenie, że dąży ona do ogarnięcia nie tylko robotników, ale i chłopów (tak jak gdyby nie robiła tego przedtem) – de facto zaś miało to na celu zatarcie różnicy, która różniła ją od rosyjskiej kompartii*²⁵.

Porozumienie o nawiązaniu sowiecko-niemieckich kontaktów dyplomatycznych i handlowych z 1922 roku zawierało także tajną umowę o charakterze wojskowym oraz o nieuznawaniu granic Polski. Było to zgodne z hasłami niemieckiej partii komunistycznej, również otwarcie dążącej do obalenia „porządku wersalskiego” i przywrócenia Niemcom ziem utraconych na wschodzie. Hasła z tym korespondujące znalazły także odzwierciedlenie w propagandzie polskich komunistów²⁶. W 1932 roku J. Stalin zawarł z Polską pakt o nieagresji, który stanowił jedynie pewne propagandowe wrażenie. W tym samym niemal

1960, s. 14. Komuniści z rodzin żydowskich byli najlepiej wykształceni, niekiedy za granicą, i to oni stanowili intelektualne zaplecze partii: redagowali gazety, pisali broszury itp. Mimo stalinowskiej czystki taka sytuacja utrzymała się także po wojnie, w szeregach PPR i PZPR, jak również po 1989 roku, Paweł Siergiejczyk, *Rozwiązana 70 lat temu Komunistyczna Partia Polski zawsze stała na gruncie sowieckiej racji stanu i była wrogiem niepodległego państwa polskiego*, „Tygodnik Nasza Polska”, z 7 sierpnia 2008, nr 32, s. 13.

²³ Por. Jan Borkowski, *Postawa polityczna chłopów polskich w latach 1930-1935*, Warszawa 1970, s. 436.

²⁴ *Gomulka i inni. Dokumenty z archiwum KC 1948-1982*, (brak miejsca i daty wydania), s. 20.

²⁵ Jan A. Reguła, *Historia Komunistycznej Partii Polski*, Toruń, 1994, s. 35-56.

²⁶ Wojciech Materski, *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918-1939*, Warszawa 1994, s. 109.

czasie jego agentura – KPP – prowadziła politykę proniemiecką, a tym samym antypolską, niezależną od założeń J. Stalina: *KPP walczy o prawo każdego narodu ujarzmionego przez imperializm polski do całkowitego samookreślenia, tj. aż do oderwania od Polski. W stosunku do Gdańska KPP zwalcza mu narzucone jarzmo Polski i Ligii Narodów, zwalcza aneksjonistyczną politykę imperializmu polskiego i uznaje prawo ludności gdańskiej siłą oderwanej od Niemiec, do ponownego złączenia się z Niemcami.* Inny cytat: *Komunistyczna Partia Polski oświadcza obecnie po 11 latach okupacji polskiej na Górnym Śląsku (...) zwyciężski proletariats polski po obaleniu panowania klasowego imperialistycznej burżuazji polskiej przekreśli wszystkie orzeczenia Traktatu Wersalskiego w stosunku do Górnego Śląska i do Korytarza Pomorskiego i zapewni ludności prawo samookreślenia aż do oderwania od Polski*²⁷. W związku z zaistniałą sytuacją J. Stalin zaczął wzywać poszczególnych działaczy KPP pod różnymi pretekstami do Moskwy, by w ten sposób oczyścić szeregi KPP.

Po rozpoczęciu czystek partia ta, po VII Kongresie Kominternu w 1935 roku, zaczęła zmieniać swoją linię. Mówiono wówczas już nie o odłączeniu, ale o autonomii Górnego Śląska i Gdańska, podkreślając, że KPP opowiada się za samookreśleniem narodów podbitych przez imperializm polski aż do oderwania się, a także że popiera hasła autonomii Ukrainy Zachodniej. W listopadzie 1936 roku Komitet Centralny KPP wydał odezwę w 18. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, w której czytamy: *Faszyści sanacyjni i faszyści endeccy spełniają nikczemną rolę przekłętą targowicy polskiej, tej obcej agentury, która już raz zepchnęła naród polski w obcą niewolę wiekową. Rosja sowiecka, która pierwsza proklamowała uznanie niepodległości Polski, która państwu polskiemu wielokrotnie proponowała pokój, która w chwilach największego powodzenia orężnego ogłaszała nienaruszalność granic Polski, nie jest wrogiem niepodległości Polski, jest jedyną jej rzeczywistą ostoją*²⁸. Przytoczona treść świadczy o skrajnym zakłamaniu ich autorów, ponieważ to KPP pełniła wówczas rolę XX-wiecznej targowicy. Kiedy Armia Czerwona w lipcu 1920 roku stanęła pod Warszawą, KPRP wydała odezwę nawołującą do walki przeciwko Polsce. Podczas odwrotu polskiej armii pod naporem sowieckim latem 1920 roku nasilono działania dywersyjne. Należy nadmienić, iż organizacja ta (KPRP), która była z założenia antypaństwowa, została zdelegalizowana w marcu 1919 roku. W praktyce tolerowana była do 1920 roku. Po wojnie polsko-sowieckiej Komunistyczna Partia Robotnicza Polski zeszyła do podziemia. Kiedy bolszewicy zbliżali się do Warszawy, nie ukrywano entuzjazmu na myśl o rychłym upadku Polski. 30 lipca 1920 roku w opanowanym przez Sowieców Białymstoku utworzono Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski, w skład którego weszli przy-

²⁷ Władysław Pobóg-Malinowski, *Najnowsza Historia Polski*, Londyn 1985, s. 404-406.

²⁸ Aleksy Deruga, *Polityka Wschodnia Polski wobec ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy 1918-1919*, Warszawa 1969, s. 132-145.

wódcy polskiego ruchu komunistycznego znajdujący się po stronie sowieckiej: Julian Marchlewski, Feliks Dzierżyński, Feliks Kon, Józef Unszlicht i Edward Próchniak. Komitet miał być namiastką rządu przyszłej Polskiej Socjalistycznej Republiki Rad²⁹.

Członkowie KPP utworzyli Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski (tzw. Polrewkom) oraz współdziałali w celu utworzenia Polskiej Armii Czerwonej. Do tej ostatniej zgłosiło się mniej niż 200 osób, zaś Polrewkom działał tylko do czasu, gdy Armia Czerwona została pobita w bitwie warszawskiej i bitwie niemeńskiej. Wybory do sejmu, które odbyły się w 1922 roku, potwierdziły izolację i marginalne poparcie KPRP w społeczeństwie. Społeczeństwo polskie nie dało się zwieść propagandzie kłamstwa. Nie godziło się na utratę suwerenności swojej historycznej tożsamości³⁰.

Z podobnymi tezami w stosunku do ówczesnych władz II Rzeczypospolitej wypowiedziała się KPP w lutym 1937: *Z pomocą Becka faszyzm niemiecki zagarnia Gdańsk, będący bramą wypadową przeciw Polsce, kluczem do rozbioru Rzeczypospolitej Polskiej. Walka z polityką zdrady narodowej i reżimem sanacyjnym, oddającym w pacht Hitlerowi, walka o pokój, o włączenie Polski do porozumienia państw pokojowych, tworzonego przez Francję, Czechosłowację i Związek Radziecki, jest dziś najskuteczniejszym środkiem obrony niepodległości przed jednym wrogiem- hitlerowskimi Niemcami. Walcząc o obalenie reżimu sanacyjnego, KPP gotowa jest w odpowiedniej sytuacji poprzeć każdy rząd demokratyczny, a więc i rząd stworzony przez partie socjalistyczne i Stronnictwo Ludowe. KPP wzywa partie socjalistyczne i Stronnictwo Ludowe do rozpoczęcia kampanii o całkowitą amnestię dla więźniów politycznych, o swobodny powrót Witosa, Liebermana i całej emigracji politycznej do kraju*³¹. Zmiana w dyskursie propagandowym Komunistycznej Partii Polski jest tak znaczna, że nasuwa wątpliwości co do tego, czy była to ta sama partia. W 1932 roku nawoływała do oderwania Gdańska i ponownego złączenia z Niemcami, a już na początku 1937 roku mówi, że Gdańsk jest kluczem do rozbiórów Polski. Taki stan rzeczy wynikał z faktu, że Stalin rozbił i zmienił ówczesne kierownictwo KPP³².

Faktyczna likwidacja partii rozpoczęła się od aresztowań czołowych działaczy KPP w Moskwie, które trwały już od 1933 roku, zaś ich apogeum nastąpi-

²⁹ Telegram Lenina do rady Wojskowej Frontu Zachodniego z 19 sierpnia 1920 roku, (w:) *Dokumenty z dziejów stosunków polsko-radzieckich*, Warszawa 1961, t. 3., s. 156.

³⁰ Powołany przez komunistów legalny blok wyborczy pod nazwą Związek Proletariatu Miast i Wsi uzyskał tylko 122 tysiące głosów w całym kraju, czyli zaledwie 1,4%.

³¹ Antoni Czubiński, *Komunistyczna Partia Polski (1918-1938). Zarys historii*, Warszawa 1988, s. 23-87; Paweł Siergiejczyk, *Rozwiązana 70 lat temu...*, dz. cyt.

³² Lucjan Kieszczyński, *Represje wobec kadry kierowniczej KPP*, (w:) *Tragedia Komunistycznej Partii Polskiej*, pod red. Jaremy Maciszewskiego, Warszawa 1989, s. 37-56.

ło w 1937 roku. Od tego roku znaczący członkowie KPP zaproszeni byli do Moskwy. Aresztowani przez NKWD w ramach „wielkiej czystki”, stali się swoimi własnymi ofiarami. Julian Leszczyński, sekretarz generalny KPP i współautor programu III Międzynarodówki, na „zaproszenie” przyjechał do ZSSR z Francji. Oskarżony o „odchylenia trockistowskie” został zamordowany prawdopodobnie 2 lata po aresztowaniu, w 1939 roku. Adam Warski-Warszawski, pracownik moskiewskiego Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina, rozstrzelany został w 1937 roku pod zarzutem *przynależności do organizacji szpiegowsko-terrorystycznej Polska Organizacja Wojskowa*³³. Poza kilkunastoma najważniejszymi działaczami, których pod podobnymi zarzutami rozstrzelano prawie od razu po aresztowaniu, wielu innych umarło w sowieckich łagrach. Śmierć spotkała w sumie 5000 osób powiązanych z KPP. Na XVIII kongresie bolszewików w 1939 roku decyzja fizycznej likwidacji polskich komunistów uzasadniana była *obecnością polskiego faszyzmu w szeregach KPP. Komintern wyrażał skruchę za to, że dał się zwodzić wrogom klasowym, jakimi byli polscy komuniści*³⁴. Za wyjątkowy paradoks uznać można to, iż przyszłe komunistyczne elity Polski uniknęły stalinowskiej czystki dzięki temu, że w tym czasie byli aresztowani i osadzeni w więzieniu przez władze II Rzeczypospolitej³⁵. Przykładem takim był Bolesław Bierut. Aresztowany w 1933 roku i skazany na 7 lat uniknął w efekcie „wezwania do Moskwy”. Podobnie Władysław Gomułka, po zorganizowaniu strajku w Łodzi w 1932 roku został skazany za „działalność na szkodę państwa polskiego w interesie Rosji”. Otrzymał, co prawda, krótką przepustkę, lecz zamknięto go ponownie w roku 1936 roku, dzięki czemu prawdopodobnie przeżył³⁶.

Jak wspominał Władysław Gomułka, będący działaczem komunistycznym: *Członkowie naczelných instancji kierowniczych KPP, którzy w 1937 r. przebywali poza Związkiem Radzieckim i w ramach sprawowanych funkcji partyjnych*

³³ Bogdan Kolebacz, *Komunistyczna Partia Polski 1923-1929. Problemy ideologiczne*, Warszawa 1984, s. 63; Henryk Cimek, *Komunistyczna Partia Polski*, Warszawa 1984, s. 54.

³⁴ Józef Kowalski, *Komunistyczna Partia Polski 1935-1938. Studium historyczne*, Warszawa 1975, s. 12-43; *KPP: uchwały i rezolucje, V-VI Zjazd (1929-1938)*, red. Józef Kowalczyk, Felicja Kalicka, Szymon Zachariasz, Warszawa 1956, t. 3, s. 43.

³⁵ Lucjan Kieszczyński, *Komunistyczna Partia Polski a ruch zawodowy 1918-1938*, Warszawa 1990, s. 10-34; *KPP: wspomnienia z pola walki*, red. Józef Kowalczyk, Tadeusz Daniszewski, Felicja Kalicka, Warszawa 1951, s. 65.

³⁶ August Kowalski, *Komunistyczna Partia Polski...*, dz. cyt., s. 23-76; Adam R. Keller, *KPP i podległe jej organizacje czyli komunistyczne organizacje w Polsce*, Warszawa 1934, s. 65. Chociaż II Rzeczpospolita była państwem o ogromnych problemach społeczno-ekonomicznych, w którym wielu obywateli czuło się źle, zrozumiałe jest potraktowanie członków Komunistycznej Partii Polskiej jako zdrajców racji stanu. Ich program istotnie był i działał na szkodę świeżo odrodzonego kraju. Mimo to krzywda spotkała komunistów przede antypaństwowy wszystkim ze strony radzieckich „współwynawców”, a 5000 ofiar stalinowskiej „czystki” trudno porównywać z dwudziestoma kilkoma komunistycznymi ofiarami polskiego rządu sanacyjnego.

pracowali bądź w Polsce, bądź w innych krajach kapitalistycznych, byli wzywani do Moskwy po to tylko, by ich tam aresztować i skazać na śmierć jako agentów „polskiej dwójki”. Nawet ci, którzy – jak np. Antoni Lipski, ostatni kierownik krajowego Sekretariatu KC KPP – mieli już pewne informacje o aresztowaniach dobrze im znanych współtowarzyszy z kierownictwa KPP, wyjeżdżali bez wahań w przeświadczeniu, że będąc w Moskwie zdołają przekonać kogo należy o bezwzględnej uczciwości aresztowanych, przyczynić się do oczyszczenia ich z fałszywych zarzutów. Ogrom ich rozczarowania, ich tragedię, jak w ogóle wszystkich działaczy i aktywistów KPP straconych w Związku Radzieckim, można sobie tylko wyobrazić³⁷. Władysław Gomułka uzasadnia podjęte przez Stalina działania w następujący sposób: KPP została rozwiązana dlatego, żeby nie musiała określać swego stanowiska w momencie, kiedy wojska radzieckie wkraczać będą w granice państwa polskiego. Widocznie takie wyjście uważał Stalin za najlepsze dla KPP, nie chcąc dopuścić do tego, aby w przyszłości znalazła się ona w bezwyjściowej sytuacji³⁸. Uzasadnienie podane przez Gomułkę wydaje się wpisywać w bezgraniczną ufność władzom sowieckim. Wydaje się jednak, że bardziej prawdopodobne i wiarygodne były przyczyny związane z doświadczeniem wcześniejszej działalności przywódców KPP. Mógł Stalin uważać, iż KPP może, mając w pamięci proniemieckie dążenia, przejść na współpracę z Hitlerem. Wymordowanie większości przywódców KPP nie było w tym czasie niczym wyjątkowym, ponieważ tzw. Wielka Czystka pochłonęła znacznie więcej ofiar w samej partii bolszewickiej, jak i w innych partiach komunistycznych Europy, a także w Armii Czerwonej i w samym NKWD, który tę czystkę przeprowadzał³⁹.

Przyczyn tak radykalnych posunięć Stalina upatrują niektórzy w istnieniu w szeregach KPP tzw. opozycji wewnętrznej, dochodzącej do coraz większego znaczenia w wyniku nasilającego się terroru Stalina i wzmagania panującej w ZSSR nędzy oraz atmosfery strachu i zakłamania. Komunistyczna Partia Polski została formalnie oskarżona o dopuszczenie w jej struktury polskiego wywiadu: *Komintern, po ujawnieniu szeroko zakrojonej sieci defensywiacko-prowokatorskiej na kierowniczych stanowiskach w KPP, zdecydował rozwiązać Komunistyczną Partię Polski, aby przeciąć za jednym zamachem długo ropiejący wrzód, i postanowił na nowo zbudować partię na zdrowych proletariackich podstawach. (...) kto się zdecyduje organizować partię poza Kominternem, będzie uważany za prowokatora. W ten sposób starano się zapobiec buntowi w partii*⁴⁰. Formalnie KPP przestała istnieć 16 sierpnia 1938 roku. KPP nigdy

³⁷ Władysław Gomułka, *Pamiętniki*, Warszawa 1994, t. 1, s. 401.

³⁸ *Gomułka i inni. Dokumenty...*, dz. cyt., s. 35.

³⁹ Edward Kołodziej, *Komunistyczna Partia Robotnicza...*, dz. cyt., s. 76; Paweł Siergiejczyk, *Rozwiązana 70 lat temu...*, dz. cyt., s. 32.

⁴⁰ Tadeusz Jędruszczak, *Piłsudzczy bez Piłsudskiego*, Warszawa 1963, s. 116-124.

nie była partią w pełni samodzielną, niezależną, gdyż ze względów ideowych była zawsze podporządkowana Kominternowi – Związkowi Sowieckiemu⁴¹.

Reasumując, należy stwierdzić, iż po wymordowaniu większości działaczy KPP przez NKWD i likwidacji jej w sierpniu 1938 roku przez Stalina jedynymi strukturami, w których działali polscy komuniści, były Brygady Międzynarodowe w Hiszpanii, Polskie Grupy w Komunistycznej Partii Francji i tzw. „komuny więzienne” m.in. w więzieniu w Rawiczu. Grupą tą kierował Alfred Lampe. Liczyła ona ok. 500 więźniów. Druga grupa osadzonych komunistów była w Sieradzu, podlegała kierownictwu Władysława Gomułki i liczyła ok. 400 więźniów⁴². Komintern⁴³ planował jednak tworzenie nowych struktur partyjnych. Uznano, że rolę organizatora może pełnić Bolesław Mołojec, oficer XIII Brygady Międzynarodowej im. Jarosława Dąbrowskiego. W styczniu 1939 Mołojec został przetrzucony do Paryża, gdzie powierzono mu funkcję szefa Grupy Inicjatywnej dla spraw polskich przy Międzynarodówce Komunistycznej: *Doszliśmy do wniosku, że w nowym programie musi się znaleźć kwestia niepodległości narodowej, ale nie niepodległości w ogóle, lecz taka, która jednocześnie wyzwoli lud polski od uścisku kapitalistyczno-obszarniczego, związana nierozzerwalnymi więzami przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego*⁴⁴. Grupa nie spełniała jednak oczekiwań Kominternu, przez co była krytykowana m.in. za „brak krytyki PPS”. 26 maja 1939 Komintern podjął decyzję o odbudowie partii komunistycznej w Polsce⁴⁵.

⁴¹ Leszek Krzemień, *Spór o dziedzictwo ideowe KPP*, Warszawa 1970, s. 117; Józef Kowalski, *Zarys historii polskiego ruchu robotniczego w latach 1918-1939*, Warszawa 1968, cz.1, s. 264-265.

⁴² Anna Sobór-Świdorska, *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Warszawa 2009, s. 54.

⁴³ Komintern (Komunistyczny Internacjonal, rosyjska Międzynarodówka Komunistyczna): organizacja zrzeszająca partie komunistyczne wszystkich krajów, założona w Moskwie w marcu 1919 roku z inicjatywy Lwa Trockiego i Włodzimierza Lenina. Wśród założycieli było 19 partii, w tym Komunistyczna Partia Polski. Celem Międzynarodówki było doprowadzenie do rewolucji światowej. Partia członkowska musiała zobowiązać się do wspierania Rosji Radzieckiej w walce z kontrrewolucją oraz prowadzenia legalnej i nielegalnej walki o władzę w swoim kraju. Decyzje Komitetu Wykonawczego Kominternu były dla niej wiążące. Komintern de facto był instrumentem umożliwiającym władzom Związku Radzieckiego wpływanie na politykę we wszystkich krajach członkowskich i ułatwiający działalność wywiadu sowieckiego. W latach 30.-tych dzięki jego uchwałom tworzone były tzw. fronty ludowe, jednoczące wszystkie organizacje lewicowe w danym kraju do walki z faszyzmem. W czasie wojny w Hiszpanii Komintern angażował swoich członków do walki po stronie republikanów. Popierał politykę ZSRR nawet w momencie nawiązania współpracy z Hitlerem w 1939 roku. Został rozwiązany przez Józefa Stalina w 1943 roku.

⁴⁴ Ryszard Nazarewicz, *Armii Ludowej dylematy i dramaty*, Warszawa 1998, s. 102-154; Marian Malinowski, *Geneza PPR*, Warszawa 1972, s. 54-69; Lucjan Kieżczyński, *Represje wobec kadry...*, dz. cyt., s. 177.

⁴⁵ Ryszard Nazarewicz, *Armii Ludowej dylematy...*, dz. cyt., s. 25.

2. Tworzenie struktur działań katynizmu. Polska Partia Robotnicza – 5 stycznia 1942 roku

Zawarty w 1939 roku sojusz Stalina z Hitlerem był dla komunistów polskich taktyczną zmianą linii programowej. Hitler, podobnie jak socjaliści, raz był bezwzględnie zwalczany, innym razem – sojusznikiem. Pelen entuzjazm przywrócił im atak Armii Czerwonej na Polskę we wrześniu 1939 roku. Likwidacja Rzeczypospolitej była, z ich punktu widzenia, realizacją najważniejszych haseł programu politycznego. Dla tych, którzy znaleźli się na wschodzie, mogła oznaczać szansę na osobiste kariery we władzach sowieckich. Dla pozostałych – przybliżyła nadzieje na dalsze poszerzenie ZSSR i utworzenie „Polskiej Republiki Radzieckiej”: *Komintern jest jedynym kierownictwem rewolucyjnego proletariatu – pisali komuniści z terenów okupacji niemieckiej na początku 1941 roku. – Jego ideologia, rewolucyjna działalność i taktyka prowadzą zdecydowanie i konsekwentnie do zwycięstwa Międzynarodowej Rewolucji Proletariackiej i do stworzenia Międzynarodowej Republiki Radzieckiej. ZSSR jest ojczyzną robotników i chłopów, szermierzem powszechnego pokoju, krajem wolności ludu, budowniczym sprawiedliwego, komunistycznego ustroju, wzorcem dla wszystkich narodów świata. (...) Polska Republika Radziecka wejdzie w skład Międzynarodowej Republiki Radzieckiej, by wspólnym wysiłkiem pracować dla dobra kraju, dla zbratania wszystkich ludów świata i zbudowania komunistycznego ustroju, który zaspokoi potrzeby każdego człowieka i położy kres wojnom, zaborom i nienawiści między narodami*⁴⁶. 22 czerwca 1941 roku nastąpiła kolejna zmiana postawy polskich komunistów w stosunku do Adolfa Hitlera, nie była już ona tylko figurą ideologiczno-propagandową. Hitler zagrażał bowiem w sposób rzeczywisty istnieniu państwa sowieckiego. Do zaistniałej sytuacji dostosowano taktykę i nowe tezy propagandowe. Dla komunistów także olbrzymim zaskoczeniem było podpisanie układu z Rządem RP i ogłoszenie w sowieckiej prasie informacji o ponownym nawiązaniu stosunków z „burżuazyjną” Polską. Wobec takiego stanu rzeczy nastąpiła diametralna zmiana dyskursu propagandy polskich komunistów kierowanych przez ZSSR. Zaczęto odwoływać się do haseł patriotycznych, które pojawiły się na dotychczas niespotykaną skalę, przy jednoczesnym deprecjonowaniu przedwojennego ustroju Polski, jak też krytyce rządu emigracyjnego: *Zrozumienie historycznych prawidłowości i wykorzystanie marksistowsko-leninowskiej metodologii badania zjawisk umożliwi walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne. Podczas gdy znakomita większość działających na emigracji i w kraju ugrupowań politycznych reprezentujących dawne nurty ideowo-burżuazyjno-demokratyczne, chrześci-*

⁴⁶ Odezwa władz Rewolucyjnych Rad Robotniczo-Chłopskich (największego środowiska tworzącego później PPR) z lutego 1941, cyt. za: Włodzimierz Bernacki, Henryk Głębocki, Filip Musiał, Jarosław Szarek, Zdzisław Zblewski, *Komunizm w Polsce*, Kraków 2005, s. 50-51, 117.

jańsko-demokratyczne czy konserwatywno-prawicowe, ogranicza się w swych deklaracjach i programach do sformułowań głoszących konieczność walki, wyzwolenia, odzyskania niepodległości i budowy Polski w granicach sprzed września 1939 roku. Sojusz ze Związkiem Radzieckim stanowi dla nas nie tylko postulat ideowy, ale także geopolityczną narodową konieczność, która gwarantuje niepodległość i bezpieczeństwo naszego narodu. W tym celu nasza śmiała koncepcja przesunięcia granic na zachód z jednoczesnym uznaniem Ukraińców i Białorusinów do samostanowienia (...) jest racją narodową. Polska wracając do piastowskich granic będzie państwem praktycznie jednonarodowym (...)⁴⁷. Tak przedstawiona koncepcja wskazywała jednoznacznie, iż tylko poprzez polskich komunistów ściśle współpracujących ze Związkiem Sowieckim jest możliwe osiągnięcie przez Polskę niepodległości i wolności wewnętrznej w narodzie. Zarysowuje się tu widoczna tendencja do charakterystycznego określenia komunizmu jako pewnej formy religijności, w której jedynie ZSSR ze swoim generalissimumem jest w stanie ofiarować narodowi polskiemu nieograniczoną przestrzeń do wszechstronnego rozwoju⁴⁸.

Sprawa odbudowy polskiej partii komunistycznej stała się aktualna pod koniec 1941 roku, po ataku Hitlera na Związek Sowiecki. Zadanie zrekonstruowania ruchu komunistycznego w Polsce przypadło tzw. Grupie Inicjatywnej zrzuconej przez lotnictwo sowieckie na spadochronach w nocy z 27 na 28 grudnia 1941 w okolicach Wiązownicy. Grupę tę tworzyli: Marceli Nowotko, Paweł Finder, Bolesław Mołojec, Czesław Skoniecki, Pinkus Kartin i Maria Rutkiewicz⁴⁹. Był to drugi z kolei zrzut. Pierwszy odbył się 26 września 1941 roku i zakończył się katastrofą lotniczą, w której zginął radiotelegrafista Jan Turlejski. Od jesieni 1940 r. zaczęła działać Szkoła Polityczna w Nagornoje, a następnie w Puszkino pod Moskwą (po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej w Kuznarenkowie), której słuchaczami byli aktywiści PPR tworzący Grupę Inicjatywną. Szkoleniem ich zajmował się Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (NKWD). Zajęcia z zakresu działalności politycznej prowadził także Jakub Berman, a słuchaczami byli m.in. Bolesław Mołojec, Paweł Finder i Marceli Nowotko⁵⁰. Strukturę, skład kierownictwa, cele i zadania oraz pierwsze dokumenty „programowe” opracowywano pod bezpośrednim nadzorem

⁴⁷ 100 lat walki polskiego ruchu robotniczego o niepodległość, demokrację i socjalizm. Materiał pomocniczy do powszechnego szkolenia w POW, Warszawa 1982, s. 13.

⁴⁸ Zob. Zdzisław Balicki, *Wałęsa nie był pierwszy*, „Monitor Dolnośląski”, z 24-27 grudnia 1981, s. 3.

⁴⁹ Marci Shore, *Kawior i popiół. Życie i śmierć pokolenia oczarowanych i rozczarowanych marksizmem*, przekł. Marcin Szuster, Warszawa 2008, s. 210; Czesław Brzoza, Andrzej Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006, s. 633; Anna Sobór-Świdarska, *Jakub Berman...*, dz. cyt., s. 109.

⁵⁰ Anna Sobór-Świdarska, *Jakub Berman...*, dz. cyt., s. 65; Piotr Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941-1944*, Warszawa 2003, s. 99.

Stalina. Partii miały nadawać ton wyselekcjonowane kadry dywersyjne – wyszkolone i przerzucone do kraju pod bezpośrednim nadzorem sowieckich służb specjalnych⁵¹. Mimo że nazwa „Polska Partia Robotnicza” została ustalona osobiście przez Stalina już 27 sierpnia 1941 roku, to formalne zebranie założycielskie PPR odbyło się dopiero na początku stycznia 1942 roku w Warszawie⁵². W tym dniu przekazał Georgiemu Dymitrowowi wytyczne dotyczące unikania w nazwie wyrażenia „partia komunistyczna”. Uważał, iż określenie takie użyte w nazwie mogłoby być przyczyną negatywnego odbioru partii, a przez to odstraszać przyszłych członków. 29 sierpnia 1941 Georgi Dymitrow przekazał dyspozycje Stalina grupie polskich komunistów⁵³, zaś 1 września 1942 roku wspólnie rozpatrzyli deklarację polityczną Polskiej Partii Robotniczej⁵⁴. Zaznaczyć należy, iż nazwa partii pozbawiona wyrażenia „komunistyczna” wzbudziła szereg wątpliwości wśród polskich komunistów w ZSSR. Wojсковą organizacją PPR była Gwardia Ludowa (od 1944 roku jako Armia Ludowa), w styczniu 1943 roku PPR powołała organizację młodzieżową – Związek Walki Młodych, zaś organami prasowymi były m.in. „Trybuna Wolności” i „Trybuna Chłopska”⁵⁵.

5 stycznia 1942 roku w mieszkaniu Juliusza Rydygiera przy ul. Kasińskiego 18 na Żoliborzu doszło do spotkania Pawła Findera (Nowotko złamał nogę podczas lądowania i był nieobecny) z przedstawicielami krajowych grup lewicowych Związku Walki Wyzwoleńczej z przewodniczącym Franciszkiem Łęczyskim na czele, „Młot i Sierp”, Stowarzyszenie Przyjaciół Związku Radzieckiego, Rewolucyjne Rady Robotniczo-Chłopskie, Grupa Biuletynu Radiowego, Spartakus, Sztandar Wolności, Grupa Akademicka oraz grupy „Proletariusz”. Finder przedstawił inicjatywę utworzenia nowej partii – Polskiej Partii Robotniczej, stwierdzając, że *cieszy się ona poparciem Kominternu. Zaproponowaną nazwę partii przyjęto z oporami oczekując przywrócenia Komunistycznej Partii Polski*⁵⁶. Ostatecznie wyrażono zgodę na nazwę i uznano trójkę kierowniczą – Nowotko, Finder, Mołojec jako Tymczasowy Komitet Centralny PPR. Pozostałe organizacje komunistyczne biorące udział w spotkaniu postanowiły się samo-

⁵¹ Andrzej Garlicki, *Historia 1939-1996/97. Polska i świat*, Warszawa 1997, s. 90-99; Piotr Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza...*, dz. cyt., s. 73; Bogdan Musiał, *Memorandum Pantelejmona Ponomarienki z 20 stycznia 1943*. „O zachowaniu się Polaków i niektórych naszych zadaniach”, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 1(9), 2006, s. 379.

⁵² Piotr Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza...*, dz. cyt., 73.

⁵³ Anna Sobór-Świdorska, *Jakub Berman...*, dz. cyt., s. 66.

⁵⁴ Marian Nowiński, *Tajemnica śmierci Nowotki*, „Prawo i Życie”, nr 1, 1988, s. 4-6.

⁵⁵ Ryszard Nazarewicz, *Armii Ludowej dylematy...*, dz. cyt., s. 18.

⁵⁶ Krystyna Kersten, *The Establishment of Communist Rule in Poland, 1943-1948*, Los Angeles 1991, s. 22.

rozwiązać, zasilając swymi członkami PPR⁵⁷. W tym samym miesiącu PPR publikuje swoją pierwszą odezwę. Treść odezwy wkomponowuje się w całą ideę komunistycznej propagandy kłamstwa. Kłamstwo było główną tezą całej ideologii komunistycznej, której należało bronić i wspierać wszelkimi możliwymi środkami. Wychodzono z założenia, że masy nie są w stanie zweryfikować żadnego ideologicznego programu w terażniejszości, ponieważ osoba ludzka ze swej istoty zawsze czeka na tzw. dobre informacje, których celem jest pobudzenie do wszechstronnego działania. Cała metodologia polskich komunistów polegała na doprowadzeniu do społecznej atomizacji całego narodu, chaosu informacyjnego i propozycji nowych idei: *W tej decydującej chwili, przed całym Narodem staje zagadnienie zjednoczenia wszystkich sił do walki z okupantem na śmierć i życie, zadanie utworzenia Frontu Narodowego (...), może być urzeczywistnione i zwyciężymy tylko wtedy, kiedy w jego pierwszych szeregach walczyć będzie zespolona i zwarta klasa robotnicza. Polska klasa robotnicza musi przede wszystkim położyć kres rozbiciu we własnych szeregach. Tego zjednoczenia klasy robotniczej może dokonać tylko bojowa partia robotnicza, która z doświadczenia polskiego ruchu robotniczego, z tradycji walk wyzwolenczych narodu polskiego weźmie wszystko, co dobre, co czyste, co zdrowe, co cenne i odrzuci, co zgniłe, co nie wytrzymało próby życia (...). Partia robotnicza związana tysiącami nici z życiem i losami przyszłości własnego narodu (...). Głęboko odczuwając brak takiej partii, grupa polskich działaczy robotniczych i społecznych podjęła inicjatywę utworzenia Polskiej Partii Robotniczej. PPR nie ma zamiaru uprawiać konkurencji do innych partii szczerze walczących o wyzwolenie (...). Przeciwnie, dąży do jak najbliższej współpracy i wspólnej i wspólnej z nimi walki przeciwko wspólnemu wrogowi. PPR idzie z każdym, kto staje do walki z hitlerowskim okupantem (...). PPR wzywa do walki o wolną i niepodległą Polskę, w której nie będzie faszystwu ani władzy obszarnictwa (...). Nie będzie ucisku narodowego. Nie będzie głodu ani bezrobocia. PPR wzywa do walki o Polskę, w której robotnikom zabezpieczony będzie 8-godzinny dzień pracy i prawdziwe ubezpieczenie społeczne, w której ziemia polska będzie do polskich chłopów, w której nauka będzie dostępna dla wszystkich (...)*⁵⁸. Zapowiadając, że w wolnej Polsce o swojej przyszłości zdecyduje naród, PPR przedstawiła swą generalną wizję kraju demokratycznego, realizującego reformy społeczne. Znamienne dla całej koncepcji mobilizacji sił patriotycznych przez PPR jest stałe odwoływanie się do narodu, do ogółu społeczeństwa. Hasło: „Kto nie przeciw nam, ten z nami” stwarzało możliwość współdziałania różnych kierunków politycznych, jeśli tylko uznawały priorytet walki z okupan-

⁵⁷ Andrzej Paczkowski, *Polacy pod obcą i własną przemocą*, (w:) *Czarna księga komunizmu...*, dz. cyt., przekł. Agnieszka Daniłowicz-Grudzińska, cz. 3, s. 228-356.

⁵⁸ *100 lat walki polskiego ruchu...*, dz. cyt., s. 12; zob. *Encyklopedia pedagogiczna*, pod red. Wojciecha Pomykała, Warszawa 1993.

tem, było jednym z czynników, który pozwalał na infiltrację środowisk przeciwnych komunistycznej wizji narodu polskiego: *Polska z drogi socjalizmu nie zejdzie. Nie będzie jego słabym ogniwiem. Nasza klasa robotnicza, ludzie pracy czują się z ideałami socjalizmu związani, wierzą, że przezwyciężymy trudności, odrodzimy pomyślność Ojczyzny*⁵⁹.

Program społeczny PPR wiązał się ściśle z programem narodowowyzwoleńczym. Walka klas robotniczych miała przybrać dwa wymiary. Pierwszy wymiar to wojskowy i policyjny, który stanowić miał o sile komunistycznej partii. „Naszą rezerwą i zapleczem jest cały naród polski”⁶⁰: *Na ziemi radzieckiej działa Związek Patriotów Polskich. Z jego inicjatywy rząd ZSRR wyraża zgodę na organizowanie, udziela wszechstronnej pomocy przy tworzeniu 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. W maju 1943 roku ZPP wydaje wytyczne ideowe dla pierwszej jednostki ludowego Wojska Polskiego: celem polskiej jednostki wojskowej jest rozprawa z bronią w ręku u boku Armii Czerwonej z hitlerowskimi Niemcami, (...) walka o wyzwolenie umęczonego kraju (...), umocnienie przez braterstwo broni więzów niezłomnej przyjaźni między narodem polskim i narodami ZSRR (...) Polska, o jaką walczy polska jednostka (...), to Polska w której odbudowany zostanie ustrój parlamentarno-demokratyczny, to Polska wolności obywatelskiej, politycznej, religijnej, to Polska sprawiedliwa (...), Polska postępu technicznego, kulturalnego i gospodarczego (...). Polska, w której wolny chłop gospodarzy na własnej ziemi (...), w której wynagrodzona będzie wierna służba w szeregach wojskowych i w oddziałach powstańczych oraz policji obywatelskiej (...)*⁶¹. Drugi to wymiar polityczny, związany z ukształtowaniem powojennych granic Polski: *Kwestia granic zachodnich nabiera wyraźnych kształtów. Nawiązując do wspaniałych tradycji (...) dążymy do umocnienia Polski na Zachodzie i nad Bałtykiem (...), na Śląsku powinna zostać odrestaurowana polskość (...). Ujście Wisły powinno wrócić w polskie ręce, Prusy Wschodnie nie mogą istnieć jako bastion imperializmu niemieckiego, granica wschodnia Rzeczypospolitej może i musi być łącznikiem a nie przegraną (...)*⁶². Obie te płaszczyzny ideowe miały na celu zdobycie jak największego zaufania w narodzie polskim.

Tak przedstawione kwestie społeczno-polityczne nie budziły w masach większych podejrzeń. Z tego też powodu komuniści zwalczali polską inteligencję i Kościół rzymskokatolicki. Przy czym otwartą walkę z Kościołem rozwinęła dopiero Polska Partia Robotnicza po 1948 roku. Inteligencja i Kościół stano-

⁵⁹ Informacja o wizycie delegacji partyjno-państwowej PRL na czele z I Sekretarzem KC PZPR, Prezesem Rady Ministrów, Tow. Wojciechem Jaruzelskim w Moskwie (1-2.III.1982 r.), w Berlinie (29.III.1982 r.), w Pradze (5.IV.1982 r.), Warszawa 1982, s. 4.

⁶⁰ 100 lat walki polskiego ruchu robotniczego..., dz. cyt., s. 12.

⁶¹ Tamże.

⁶² Deklaracja Ideowa ZPP z 16 czerwca 1943 roku.

wiły największe zagrożenie dla rozwoju polskiego komunizmu. W tych bowiem środowiskach następowało odkłamywanie rzeczywistości celów ideologii komunistycznej⁶³.

W deklaracji programowej „O co walczymy?”, wydanej w listopadzie 1943 roku, PPR ogłosiła, że: (...) *Wszystkie organy władzy, poczynając od demokratycznego Rządu Tymczasowego, a kończąc na samorządach miejskich i wiejskich, zostaną wyłonione w kraju zgodnie z wolą większości narodu polskiego, to jest robotników, chłopów i inteligencji (...). Siła i potęga Polski, dobrobyt i spokojne jutro jej obywateli osiągnięte być mogą na drodze planowanej odbudowy i rozbudowy gospodarki narodowej, zmierzającej do zaspokajania materialnych i duchowych potrzeb szerokich rzesz ludu pracy*⁶⁴. Cele PPR i komunistów polskich przeszkolonych przez NKWD w Moskwie, przybywających na terenie Polski, określało tzw. memorandum Ponomarienki z 20 stycznia 1943 roku: *W interesie naszego państwa musimy podjąć pewne kroki (...). W Polsce należy koniecznie rozpałcić wojnę partyzancką. (...) Oprócz efektu wojskowego spowoduje to sprawiedliwe wydatki ludności polskiej na dzieło walki z okupantem niemieckim i spowoduje, że Polakom nie uda się w całości zachować swoich sił. W związku z powyższym uważam za stosowne: 1. Wykorzystać antyniemieckie nastroje ludności polskiej na terytorium Polski i rozwinąć wojnę partyzancką. 2. Wysłać na wiosnę (1943) 80 do 90 starannie przygotowanych i przeszkolonych agentów, którzy władają biegle językiem polskim i posiadają kontakty wśród ludności polskiej (...)*⁶⁵. Z treści dokumentu wynika, iż celem strategicznym kierownictwa ZSSR, oprócz efektu wojskowego, było maksymalne osłabienie Polskiego Państwa Podziemnego i wyniszczenie społeczeństwa polskiego przy pomocy Niemców, m.in. poprzez „rozpalenie wojny partyzanckiej”. Wobec akcji dywersyjnych oddziałów komunistycznych Niemcy stosowali odwet, kierując się zasadą odpowiedzialności zbiorowej, zakrojoną na dużą skalę m.in. z użyciem pacyfikacji za wszystkie wystąpienia przeciwko oddziałom niemieckim⁶⁶. Można postawić tezę, iż władze sowieckie rozumiały działalność PPR jako organizacji mającej doprowadzić do unicestwienia polskich struktur społecznych w taki sposób, by naród bezwarunkowo zwrócił się

⁶³ Zob. Jacek Sośnicki, *Kościół katolicki wobec klasy robotniczej i socjalizmu. Dla aktywnego interesującego się problematyką ideologiczną*, Warszawa 1983, s. 3-4; Jerzy Balicki, *Młodzi pytają. Dlaczego opozycja przeciw socjalizmowi w Polsce ma antynarodowy charakter*, Warszawa 1983, s. 3-14.

⁶⁴ *Deklaracja programowa PPR „O co walczymy”* – wydana w listopadzie 1943 roku (fragmenty), (w:) *Manifest Lipcowy PKWN i Deklaracje*, Warszawa 1982, s. 26-33; por. *Nowotko-Mołojec z początków PPR. Nieznane relacje Władysława Gomułki i Franciszka Józwiaka*, Warszawa 1981; Ryszard Bender, *Kukła polskich komunistów*, „Gazeta Polska”, nr 6(82), 1995.

⁶⁵ Bogdan Musiał, *Memorandum Pantelejmona Ponomarienki...*, dz. cyt., s. 379-380.

⁶⁶ Ryszard Nazarewicz, *Armii Ludowej dylematy...*, dz. cyt., s. 18.

o pomoc do ZSSR. Należało jednak doprowadzić do jak największego osłabienia jego działalności przede wszystkim w wymiarze militarnym, ale także, a może przede wszystkim, pozbawienia go czynnika wspólnotowego, jakim był chrześcijański system wartości mówiący m.in. o solidaryzmie społecznym⁶⁷.

Polska Partia Robotnicza, jak zaznaczono wyżej, powstała z inicjatywy J. Stalina najprawdopodobniej jako plan polityczny ZSSR wobec powojennej Polski. Miała ona stanowić alternatywę i przeciwwagę dla polityki Stalina wobec rządu emigracyjnego. Polska Partia Robotnicza po podpisaniu układu Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 roku uznawała rząd w Londynie i nie występowała przeciwko premierowi Władysławowi Sikorskiemu. W lutym 1943 roku PPR określiła swoją relację do rządu emigracyjnego: (...) *stosunek PPR do rządu gen. Sikorskiego (...) nie uległ zmianie. W warunkach okupacji i utraty niepodległości celowe jest istnienie rządu na emigracji dla utrzymania stosunków z państwami sojuszniczymi oraz dla organizacji siły zbrojnej poza granicami kraju. Pod tym względem rząd londyński może wykazać się pozytywnym dorobkiem*⁶⁸. Jednocześnie prowadziła w kraju kampanię propagandową wymierzoną przeciwko Delegaturze Rządu na Kraj, która reprezentowała rząd polski w Londynie. 15 stycznia 1943 roku KC PPR wystosował list otwarty do Delegatury Rządu z propozycją rozmów: *Bierność jest zgubą narodu polskiego. Żądamy od wszystkich czynników i partii politycznych (...), aby zerwały z biernością, zerwały z hasłem wyczekiwania z bronią u nogi. Wyciągaliśmy i wyciągamy do partii politycznych Polski podziemnej dla współpracy, o wspólne zorganizowanie narodu polskiego do walki z okupantem (...). PPR wzywa wszystkie partie polityczne do zgody narodowej. My chcemy zgody narodowej na gruncie walki z okupantem*⁶⁹. Forma i treść litu wystosowanego przez Władysława Gomułkę może świadczyć o tym, iż PPR przy wsparciu ZSSR pretendowała do ewentualnego przejścia całkowitej władzy. Pretensjonalny styl i przejście inicjatywy mogło wskazywać, że jest ona głównym graczem politycznym w walce o powojenny ustrój w Polsce wymierzony w tożsamość chrześcijańską narodu polskiego⁷⁰.

Wspólne rozmowy między PPR a Delegaturą Rządu na Kraj trwały od lutego do kwietnia 1943 roku. Rozmowy te nie przyniosły żadnych wspólnych rozstrzygnięć dotyczących współpracy. Przyczyną była postawa PPR, która nie zgodziła się na potwierdzenie, iż nie jest powiązana z Kominternem oraz nie potępiła rozbiorczego paktu Ribbentrop-Mołotow i wynikających z tego skut-

⁶⁷ Stanisław Mikołajczyk, *The rape of Poland*, Nowe York 1948, s. 84.

⁶⁸ Andrzej Garlicki, *Historia 1939-1996/97...*, dz. cyt., s. 91.

⁶⁹ *100 lat walki polskiego ruchu robotniczego...*, dz. cyt., s. 13.

⁷⁰ Zob. Wojciech Jaruzelski, *Ruch porozumienia narodowego trwałym elementem naszego życia politycznego. Przemówienie generała armii Wojciecha Jaruzelskiego na I Kongresie PRON z maja 1983 r.*, Warszawa 1983, s. 6.

ków dla Polski. Delegatura Rządu zażądała zadeklarowania przez PPR, iż stoi *na gruncie nienaruszalności polskich granic na wschodzie*⁷¹, co oznaczałoby wystąpienie przeciwko planom ZSSR, dotyczącym zagarnięcia wschodnich terenów Rzeczypospolitej, a tym samym wystąpienie przeciwko samemu Stalinowi. Innego zdanie byli polscy komuniści: *List będący dramatycznym apelem nie spotkał się z konstruktywną reakcją adresatów Aresztowanie prof. Piekalkiewicza, napięcie w stosunkach „polski” Londyn – Moskwa, wzrost wpływu prawicy w Delegaturze przesądziły o przerwaniu przez nią rozmów z PPR*⁷².

Składając w lutym 1943 roku propozycję wzajemnego porozumienia, Władysław Gomułka obwarował ją w większości niemożliwymi do spełnienia warunkami, jak chociażby odrzucenie konstytucji kwietniowej z 1935 roku, dopuszczenia do sztabów AK delegatów partii komunistycznej oraz likwidacji rządu polskiego w Londynie i zastąpienia go rządem w Krakowie⁷³. Celem rozmów zainicjowanych przez PPR było zalegalizowanie jej w układzie sił podziemia niepodległościowego w kraju, zdyskontowanie polityki rządu emigracyjnego w Londynie oraz skompromitowanie Armii Krajowej – bezpośrednio po zakończeniu negocjacji PPR rozpoczęła kampanię propagandową przeciwko AK, oskarżając ją o *hańbiącą bezczynność i zbrodnicze stanie z bronią u nogi*⁷⁴. W nocy z 12 na 13 kwietnia 1943 roku radio berlińskie wydało komunikat dotyczący odkrycia w lesie katyńskim masowych grobów polskich oficerów. 16 kwietnia rząd polski zwrócił się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z prośbą o przeprowadzenie dochodzenia. 21 kwietnia Stalin pisał do Churchilla: *Postępowanie rządu polskiego wobec ZSRR w ostatnich czasach rząd radziecki uważa za całkowicie nienormalne i naruszające wszelkie zasady i normy przyjęte w stosunkach między dwoma państwami sojuszniczymi. (...) pomiędzy wrogiem aliantów, Hitlerem, a rządem p. Sikorskiego istnieje kontakt i zмова w prowadzeniu antyradzieckiej kampanii*⁷⁵. W nocy z 25 na 26 kwietnia 1943 roku Władysław Mołotow wezwał ambasadora polskiego Tadeusza Romera i odczytał mu notę, w której zarzucał rządowi polskiemu *próbę wykorzystania hitlerowskiego oszustwa w celu uzyskania od Związku radzieckiego terytorialnych koncesji kosztem interesów Sowieckiej Ukrainy, Sowieckiej Białorusi i Sowieckiej Litwy. Ponieważ rząd polski stoczył się na drogę zmovie z rządem hitlerowskim, przerwał faktycznie sojusznicze stosunki z ZSRR oraz stanął na*

⁷¹ Władysław Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, Warszawa 2000, t. 2, s. 362.

⁷² *100 lat walki polskiego ruchu robotniczego...*, dz. cyt., s. 13.

⁷³ Władysław Pobóg-Malinowski, *Najnowsza Historia...*, dz. cyt., s. 361, 407.

⁷⁴ Witold Pronobis, *Świat i Polska w XX wieku*, Warszawa 1996, s. 291-295.

⁷⁵ Cyt. za: Andrzej Garlicki, *Historia 1939-1996/97...*, dz. cyt., s. 91.

stanowisku stosunków wrogich wobec Związku Radzieckiego⁷⁶. Tym samym zakończyły się wspólne rozmowy między Krajową Reprezentacją Polityczną z PPR⁷⁷. W listopadzie 1943 roku Władysław Gomułka, a z nim PPR, odmówił legalizmu rządowi w Londynie i Delegaturze Rządu na Kraj⁷⁸.

Z inicjatywy działaczy komunistycznych, przebywających w Moskwie i skupionych wokół czasopisma „Nowe Widnokrepi”, w lutym 1943 roku powstał Komitet Organizacyjny Związku Patriotów Polskich, który zaciął wydawać pismo „Wolna Polska”, a płk Zygmunt Berling otrzymał zadanie utworzenia nowych jednostek wojska polskiego w ZSSR. 1 marca 1943 roku uformował się w Moskwie Związek Patriotów Polskich, któremu przewodniczyła Wanda Wasilewska i Alfred Lampe. ZPP pełną działalność rozpoczął po zerwaniu przez władze ZSSR w kwietniu 1943 roku stosunków dyplomatycznych z Rządem RP na uchodźstwie. We władzach związku dominowali komuniści⁷⁹. Związek ten postulował utworzenie oddziałów polskich przy Armii Czerwonej, przejął także opiekę nad ludnością polską w ZSSR. Z 31 grudnia 1943 na 1 stycznia 1944 roku w Warszawie powołano Krajową Radę Narodową, która przyjęła charakter podziemnego rządu polskiego i działała z ramienia Polskiej Partii Robotniczej. Przewodniczącym KRN został Bolesław Bierut. Organ ten miał za zadanie skupić organizacje lewicowe i komunistyczne⁸⁰. KRN stała na stanowisku ścisłej współpracy ze Związkiem Sowieckim i jemu była podporządkowana. Odwołując się do wstępnych ustaleń konferencji teherańskiej z 1943 roku, Krajowa Rada Narodowa na II konferencji plenarnej 20-23 stycznia 1944 roku przyjęła, iż granica wschodnia Polski będzie przebiegała na Linii Curzona. Kierownictwo KRN objął Bolesław Bierut. Jednocześnie KRN odciął się od rządu emigracyjnego, uznając organ ten za nielegalny. 20 VII 1944 r. utworzony został Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) jako namiastka rządu polskiego ukierunkowanego na ścisłą współpracę z ZSSR⁸¹. Wiadomość tę podało radio moskiewskie 22 lipca 1944 roku. Krajowe władze lubelskie 31 grudnia 1944 roku przekształciły Krajową Radę Na-

⁷⁶ Andrzej Garlicki, *Historia 1939-1996/97...*, dz. cyt., s. 92; zob. Zbigniew Romek, *Metody pracy cenzury w PRL*, (w:) *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzom. Aparat represji wobec środowiska dziennikarskiego 1945-1990*, red. Tadeusz Wolsza i Sebastian Ligarski, Warszawa 2010, s. 381-390.

⁷⁷ Jan Ciechanowski, *Powstanie Warszawskie. Zarys podłoża politycznego i dyplomatycznego*, Warszawa 2009, s. 99.

⁷⁸ Krystyna Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Warszawa 1985, s. 50.

⁷⁹ August Grabski, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944-1949)*, Warszawa 2004, s. 17.

⁸⁰ Mieczysław Wieczorek, *Armia Ludowa. Powstanie i organizacja 1944-1945*, Warszawa 1979, s. 34.

⁸¹ Zob. Marek Jan Chodakiewicz, Piotr Gontarczyk, Leszek Żebrowski, *Tajne oblicze GL-AL i PPR. Dokumenty*, Warszawa, 1999, t. 1, 2, 3.

rodową w Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej, który rozpoczął urzędowanie 1 stycznia 1945 roku i bezzwłocznie został uznany przez ZSSR⁸². Premierem nowego rządu i ministrem spraw zagranicznych został dotychczasowy przewodniczący PKWN Edward Osóbka-Morawski, I wicepremierem Władysław Gomułka, II wicepremierem Stanisław Janusz. Tym samym Bolesław Bierut jako przewodniczący KRN przez zmianę ustawy został Prezydentem Krajowej Rady Narodowej. Po rozmowach w Moskwie, 28 czerwca 1945 roku powołany został Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Przewagę w nim mieli komuniści i ich sojusznicy. Premierem został Edward Osóbka-Morawski, a wicepremierami: Władysław Gomułka i Stanisław Mikołajczyk. Na scenie politycznej dominującą rolę odgrywała PPR oraz kontrolowane przez nią PPS, SL, SD⁸³. Jediną legalną opozycją było reaktywowane w sierpniu 1945 roku Polskie Stronnictwo Ludowe, cieszące się sporą popularnością w społeczeństwie, a także Stronnictwo Pracy. PSL głosiło hasła agraryzmu, demokracji parlamentarnej oraz rozluźnienia stosunków z ZSSR⁸⁴. Natomiast środowiska patriotyczne związane z AK utworzyły we wrześniu 1945 roku organizację Wolność i Niezawisłość na czele z Janem Rzepeckim. Swoją program WiN oparła na Testamencie Polski Walczącej. Zarówno WiN, jak i setki innych grup zbrojnych i politycznych związanych z AK⁸⁵ i rządem londyńskim były brutalnie likwidowane przez władze⁸⁶.

W celu zweryfikowania popularności w społeczeństwie polscy komuniści doprowadzili do referendum, które odbyło się 30 czerwca 1946 roku⁸⁷. Miał to być sprawdzian popularności rządzących krajem komunistów oraz ich sojuszni-

⁸² Ryszard Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007, s. 34.

⁸³ Bohdan Urbankowski, *Czerwona msza czyli uśmiech Stalina*, Warszawa 1998, s. 585.

⁸⁴ Norbert Kołomejczyk, Marian Malinowski, *Polska Partia Robotnicza, 1942-1948*, Warszawa 1986, s. 34-65.

⁸⁵ Jan Ciechanowski, *Powstanie Warszawskie...*, dz. cyt., s. 113.

⁸⁶ Józef B. Garas, *Oddziały Gwardii Ludowej i Armii Ludowej 1942-1945*, Warszawa 1971, s. 23-65.

⁸⁷ Ustawa o głosowaniu ludowym (referendum) z 27 IV 1946 r. Celem umożliwienia Narodowi bezpośrednio wypowiedzenia się w sprawie zasad przyszłej Konstytucji oraz w sprawie doniosłych przemian społeczno-gospodarczych i politycznych, jakimi po zwycięskiej wojnie z najeżdżącą hitlerowskim uległy podstawy bytu narodowego, stanowi się co następuje:

Art. 1. Przed zarządzeniem wyborów do sejmu zostanie przeprowadzone głosowanie ludowe.

Art. 2. Głosowanie ludowe odpowie na następujące pytania:

a) czy jesteś za zniesieniem Senatu?

b) czy chcesz utrwalenia w przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną, i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych usprawnień inicjatywy prywatnej?

c) czy chcesz utrwalenia zachodniej granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?

Art. 3. Głosowanie ludowe odbędzie się na całym obszarze Państwa dnia 30 czerwca 1946 r.

ków. Referendum stało się jednak symbolem manipulacji i fałszowania wyborów w powojennej Polsce. Według oficjalnych wyników „3 x TAK” głosowało ponad 90% społeczeństwa. Dopiero po 1989 roku opublikowano dane, z których wynikało, że na „NIE” w referendum wypowiedziało się od 30 do ponad 70%. W marcu 1946 roku powołano Państwową Komisję Bezpieczeństwa, która koordynowała działania wojska, milicji oraz służb specjalnych. Ich zadaniem była nie tylko ochrona sfałszowanego głosowania, lecz także likwidacja niepodległościowego podziemia. Manipulację społeczeństwem przed referendum wyraźnie określa treść odezwy wystosowanej do narodu polskiego przez komunistyczne stronnictwa polityczne: *Trzy pytania głosowania ludowego – to egzamin jedności i dojrzałości politycznej naszego narodu. Te trzy pytania stanowią jedną całość nierozzerwalną i niepodzielną. Tylko wtedy będziemy mogli wygrać pokój, jeżeli wykażemy jedność i utrwalimy ustrój, który daje gwarancję zaspokojenia interesów całego narodu. Dlatego kto nie głosuje – jest dezertorem z frontu naszej walki narodowej, kto głosuje bodaj raz „nie”, przekreśla spistość narodu wbrew polskiej racji stanu. Każde „nie” Polaka to „tak” dla niemieckich dążeń odwetowych, to „tak” dla protektorów Niemiec*⁸⁸. Racją bytu nowego reżimu było krwawe dławienie opozycji przy pomocy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i sojuszniczej armii oraz odwlekanie wyborów parlamentarnych tak, aby nie powtórzyć błędu węgierskiego, gdzie wybory w 1945 roku zakończyły się klęską komunistów. Temu właśnie służyło przeprowadzenie plebiscytu ludowego z 30 czerwca 1946 roku – generalne próby przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego, które odbyły się 19 stycznia 1947 roku.

Podsumowując, należy zaznaczyć, iż wybory z 1947 roku odbywały się w atmosferze terroru, aresztowań i rozmaitych malwersacji politycznych skierowanych głównie przeciw PSL. Prowadzili go funkcjonariusze UBP, MO i ORMÓ. Podobnie jak i w referendum, władze sfałszowały wyniki wyborów. Ogłoszono, iż na partię Bloku Demokratycznego: PPR, PPS, SL i SD głosowało 80,1%, wyborców, a na główną siłę niepodległościową: PSL 10,3%, SP 4,7%. Potocznie wyniki te określano jako „cud nad urną”. Zdaniem Mikołajczyka na PSL oddano ok. 74% głosów⁸⁹. Pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbyło się 4 lutego 1947 roku. 5 lutego prezydentem został wybrany Bolesław Bierut. Rząd ukonstytuował się 8 lutego z Józefem Cyrankiewiczem jako premierem, zaś 19 lutego uchwalono tzw. Małą Konstytucję, która oparta była o podstawowe założenia Konstytucji z 17 marca 1921 roku.

⁸⁸ *Odezwa stronnictw politycznych, organizacji społecznych i zawodowych do narodu polskiego w sprawie referendum ludowego z czerwca 1946r.*

⁸⁹ Edward Gronczewski, *Walczyli o Polskę Ludową*, Warszawa 1982, s. 34.

3. **Rozwój katynizmu. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza – 14 grudnia 1948 roku**

Kapitulacja Niemiec w maju 1945 roku nie przyniosła spodziewanej poprawy. Polacy nie odzyskali pełnej suwerenności. Rząd polski w Londynie nie był w stanie wpłynąć na zmianę układu politycznego i powojenny kształt Polski. Po konferencjach w Teheranie (1943), Jałcie (1945) i Poczdamie (1945) ustalono nowe granice, pozostawiając ZSSR Kresy, a przywracając Gdańsk, Warmię, Mazury i Pomorze Zachodnie Polsce. Wewnętrzne migracje, przesiedlenia na Ziemię Odzyskane, wprowadzanie reform zapowiadanych w manifeście PKWN, a przede wszystkim pospolite ruszenie do odbudowy wojennych zniszczeń – to nowa rzeczywistość, w której niełatwo było się odnaleźć. Zmieniała się struktura społeczeństwa. Polska „burżuazja” i ziemiaństwo zostały zrujnowane lub wymordowane przez Sowietów i Niemców, upaństwowiono przemysł, reforma rolna bezpowrotnie zniszczyła ziemiaństwo, znaczne straty poniosła polska inteligencja. Wzrastało znaczenie klasy robotniczej.

Polska Partia Robotnicza, choć po 1944 roku sprawowała faktyczną władzę nad krajem, to obok niej istniały inne partie: Polskie Stronnictwo Ludowe i Polska Partia Socjalistyczna. PSL – partia centroprawicowa – została zniszczona przez tajne służby (PKB) w okresie wyborów w 1947 roku (aresztowano wówczas około 80 tys. działaczy, zabito ponad 200. Od 15 do 21 grudnia 1948 roku trwał kongres zjednoczeniowy obu partii, który zakończył proces łączenia obu ugrupowań PPR i PPS, w wyniku którego powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Był to zarazem I Zjazd założycielski PZPR, który zakończył się 22 grudnia 1948 roku. Oznaczało to faktyczną likwidację PPS i przejęcie pełnej władzy politycznej przez działaczy byłej PPR.

Przygotowania do połączenia PPR i PPS trwały od jesieni 1948 roku. Odbywały się one w atmosferze czystek dokonywanych w szeregach socjalistów. W rzeczywistości polityczne zjednoczenie obu partii polegało na unicestwieniu PPS przez PPR i doprowadzenie jej w zasadzie do niebytu politycznego. W dniach 5-21 grudnia 1948 roku odbył się w Warszawie tzw. Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS. Bolesław Bierut ogłosił w swoim referacie powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, której naczelnym zadaniem było *prowadzenie narodu do socjalizmu według drogowskazu marksizmu i leninizmu*⁹⁰. Jego przemówienie oparte było na propagandzie kłamstwa. Zasadą wystąpień polityczno-społecznych w PRL-u była umiejętność tworzenia za pomocą fikcyjnego świata, nierealnych celów i wrogów, w imię dobra władzy totalnej⁹¹. Celem komunistycznej propagandy było działanie mające doprowadzić do

⁹⁰ Czesław Kozłowski, *Rok 1948*, Warszawa 1988, s. 121.

⁹¹ Jan Ptański, *Pierwszy z trzech zwrotów, czyli rzecz o Władysławie Gomułce*, Warszawa 1983, s. 34.

zastraszenia przeciwników i zjednania sobie tych, którzy jeszcze wątpili w skuteczne działanie tegoż systemu. Przewodniczącym PZPR został Bolesław Bierut (od 22 grudnia 1948 roku do 17 marca 1954 roku jako sekretarz generalny PZPR, a od 17 marca 1954 roku do 12 marca 1956 roku jako I sekretarz KC PZPR), oprócz niego w kierownictwie znaleźli się Edward Ochab i Józef Cyrankiewicz. Utworzenie PZPR stało się dla PPS-u końcem władzy, bowiem ostatecznie wszelkie urzędy dzielone były w proporcji 1:3 na niekorzyść PPS-u. Wobec powyższego można przyjąć tezę o wchłonięciu PPS-u przez PPR⁹². Kolejni sekretarze KC PZPR przez ponad 40 lat dzięki wsparciu Związku Sowieckiego sprawowali niepodzielną władzę w Polsce, kierując i ingerując w niemal każdą dziedzinę życia. Decydowali o przyszłości państwa, o życiu obywateli.

Nowa partia była ugrupowaniem bezpośrednio nawiązującym w swej ideologii i strukturach do założeń leninowsko-stalinowskich. Charakterystyczną jej cechą było odgrywanie roli dominującej w płaszczyźnie politycznej, co miało się wyrażać w sprawowaniu przez nią władzy dyktatorskiej. Jej członków charakteryzowała żelazna dyscyplina w wypełnianiu założeń odgórnych. Równocześnie powstaje w Polsce tzw. kult jednostki. Pierwszym, którego poddano „gloryfikacji”, był Bolesław Bierut. Kult ten przejawiał się m.in. w umieszczeniu możliwie wszędzie portretów, drukowaniu wierszy, pochwalnych artykułów. Kult ten wzorowany był na kulcie Stalina⁹³. Jednocześnie w 1949 roku nasiliły się działania zmierzające do likwidacji żołnierzy Armii Krajowej. Nazywano ją „zapłutym karłem reakcji”. Rozpoczęły się masowe aresztowania przez Urząd Bezpieczeństwa i Milicję Obywatelską, a teoretycznie niezawisłe sądy wydawały wyroki skazujące na więzienie i śmierć. W ten sposób chciano dokonać ostatecznej likwidacji podziemia polskiego.

PZPR dążyła także do monopolizacji władzy i likwidacji wszelkich ugrupowań opozycyjnych, czyli głównie PSL-u. Kiedy w roku wyborów do sejmu pod wpływem oszczerstw państwo polskie opuścił Stanisław Mikołajczyk, komuniści widzieli możliwość likwidacji lub chociaż podporządkowania sobie PSL-u. Powoli partia ta zaczynała tracić na znaczeniu, by w roku 1949 wraz z PSL stworzyć Zjednoczone Stronnictwo Ludowe pod przewodnictwem Józefa Nieckiego⁹⁴. W ten sposób rozpoczął się okres monopolu władzy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która pomimo istnienia innych ugrupowań sprawowała faktyczną władzę w kraju. A w rok 1950 państwo polskie wkraczyło z monopolistycznym systemem rządów sprawowanych przez komunistów.

Nowy ustrój, powstały w Polsce w wyniku przemian politycznych w latach 1945-1950, nazywano „demokracją ludową”. Kongres Zjednoczeniowy konstytu-

⁹² Jerzy Eisler, *Jakim państwem była PRL w latach 1956–1976?*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2 (10), 2006, s. 11-22.

⁹³ Wojciech Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Warszawa 2003, s. 46-49.

⁹⁴ Andrzej Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 2005, s. 76-84.

tuował PZPR, która była partią o charakterze komunistycznym, stawiającą sobie za cel urzeczywistnienie sowieckiego modelu socjalizmu, a więc dokonanie przyspieszonej socjalistycznej industrializacji kraju oraz likwidacji wszelkiej prywatnej własności, umocnienie hegemonii partii komunistycznej i centralistycznego systemu sprawowania władzy⁹⁵. Dopiero po przełomie w październiku 1956 roku⁹⁶ osłabła represyjność aparatu władzy i nastąpiło powolne odchodzić od totalitaryzmu w kierunku biurokratycznej półdyktatury⁹⁷. W latach siedemdziesiątych PZPR zaakceptowała zasadę pluralizmu światopoglądowego, a wkrótce, w wyniku wydarzeń „Sierpnia” 1980 roku, także zasadę pluralizmu w organizacji ruchu związkowego. W 1980 roku do PZPR należało 3,1 miliona osób, a więc co dziesiąty obywatel PRL⁹⁸.

Jerzy Eisler, poddając szczegółowej analizie wydarzenia, jakie miały miejsce w PRL-u, zwraca uwagę na fakt, iż bardziej właściwym wyrażeniem dla określenia owych „kryzysów” jest kryzys w sensie pojedynczym: *Im lepiej poznaję specyfikę poszczególnych „polskich miesięcy”, tym bardziej skłonny jestem podzielić pogląd, że miały one tak wiele cech podobnych do siebie, czy wręcz tożsamyh, że można właściwie mówić o jednym kryzysie władzy dyktatorskiej – totalitarnej do 1956 r., a następnie raczej autorytarnej, choć z wyraźnymi tendencjami totalitarnymi. Cechą wspólną prawie wszystkich „polskich miesięcy” było to, że pewna część społeczeństwa protestowała przeciwko jakimś konkretnym posunięciom władz partyjno-państwowych, te zaś sięgały po wszelkie dostępne im środki, aby te protesty zdusić*⁹⁹. Powyższa sugestia Jerzego Eislera wydaje być określeniem całościowym, a tym samym systemowym, określającym relację państwo – społeczeństwo. Polskie wydarzenia miały zwykle trzy wymiary:

⁹⁵ Winicjusz Narojek, *Socjalistyczne „welfare state”. Studium z psychologii społecznej Polski Ludowej*, Warszawa 1991, s. 6-13; por. Krystyna Kersten, *Historia polityczna Polski...*, dz. cyt., s. 23-35.

⁹⁶ Nalepa Edward Jan, *Pacyfikacja zbudowanego miasta. Wojsko Polskie w Czerwcu 1956 r. w Poznaniu w świetle dokumentów wojskowych*, Warszawa 1992, s. 12-24.

⁹⁷ Michał Śliwa, *Idee polityczne w Polsce – wiek XX*, Kraków 1994, nr 465, s. 74-75; por. Plinio Corrêa de Oliveira, *Wolność Kościoła w państwie komunistycznym*, Sao Paulo 1983, s. 35-38; Antoni Żelobowski, *Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce wobec przemian społeczno-politycznych kraju w latach 1944-1974*, Warszawa 1989, s. 21-36; Leszek Kołakowski, *Intelektualiści a ruch komunistyczny*, (w:) *Pochwała niekonsekwencji*, tenże, Londyn 1989, t. 2, s. 92-101; zob. Tadeusz Mołdavia, *Ludzie władzy 1944-1991*, Warszawa 1991.

⁹⁸ Dla porównania: na początku 1917 roku do partii bolszewickiej należało ok. 20 tysięcy członków, w 1990 roku składki członkowskie KPZR opłacało 15 milionów osób. W tym samym roku co piąty obywatel Czechosłowacji należał do partii komunistycznej, por. Roman Bäcker, *Totalitaryzm – geneza, istota, upadek*, Toruń 1992, s. 36; Wojciech Lamentowicz, *Sila i bezsilność władzy politycznej*, (w:) *Spółczesność polskie u progu przemian*, pod red. Janusza Muchy, Grażyny Skąpskiej, Jacka Szmatki, Izabeli Uhl, Wrocław 1991, s. 77-92.

⁹⁹ Jerzy Eisler, *„Polskie miesiące” czyli kryzys(y) w PRL*, Warszawa 2008, s. 7.

- 1/ właściwy kryzys polityczny, niebędący niczym innym niż uzewnętrznionym przejawem walki o władzę między poszczególnymi koteriami wewnątrzpartyjnymi;
- 2/ kryzys społeczny, przejawiający się w walce znaczących odłamów społeczeństwa o rozszerzenie zakresu swobód obywatelskich;
- 3/ demokratyzację i liberalizację systemu, wreszcie kryzys ekonomiczny¹⁰⁰.

Źródła kryzysów tkwiły w samej istocie niedemokratycznej władzy sprawowanej z obcego nadania. Zresztą mechanizm tworzenia kultu kolejnych partyjnych liderów był w praktyce przez cały czas taki sam. Zwykle było też tak, że otaczający przywódcę pochlebcy przekonywali go o jego nieomyślności i wyjątkowej roli historycznej. Nakładało się na to na ogół przekonanie, że ma on do spełnienia misję dziejową. Z czasem towarzyszyć mu mogło poczucie osaczenia i zagrożenia ze strony niektórych najbliższych współpracowników. Było to jednak raczej konsekwencją niż przyczyną kryzysu władzy¹⁰¹.

Od połowy lat siedemdziesiątych pośród członków PZPR dał się zauważyć wzrost postaw religijnych. Osiągnęły one apogeum po wyborze kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową 16 października 1978 roku. W 1983 roku odmawianie modlitwy w domu deklarowało 48,8% członków PZPR (w 1978 roku – 22,5%), uczestnictwo w cotygodniowej mszy św. – 51,2% (w 1978 roku – 25%), przyjmowanie raz w roku komunii św. – 53,6%, a kultywowanie religijnych zwyczajów rodzinnych (opłatek, święcone) – 83%¹⁰². W latach osiemdziesiątych pogłębiał się w Polsce kryzys całego systemu politycznego zbudowanego przez komunistów. Realny socjalizm stawał się coraz bardziej nieefektywny, co wyraźnie uwidaczniało się w gospodarce. W trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej PZPR zrezygnowała z monopolu władzy i rozwiązała się wkrótce po przegranych w czerwcu 1989 roku wyborach parlamentarnych. Jej ostatni zjazd, który miał miejsce 28 stycznia 1990 roku, został przekształcony w kongres założycielski Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP)¹⁰³.

¹⁰⁰ Jerzy Eisler, „Polskie miesiące”..., dz. cyt., s. 11.

¹⁰¹ Szerzej zob. Jerzy Eisler, *Siedmiu pierwszych sekretarzy KC PZPR – porównanie sylwetek*, (w:) *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. Tomasz Szarota, Warszawa 2001, s. 205-216; Marcin Zaremba, *Drugi stopień drabiny. Kult pierwszych sekretarzy w Polsce*, (w:) *PRL trwanie i zmiana*, red. Dariusz Stola, Marcin Zaremba, Warszawa 2003, s. 39-74.

¹⁰² *Analiza postaw członków PZPR wobec religii opracowana w 1983 roku w Akademii Nauk Społecznych PZPR*, (w:) *Tajne dokumenty. Państwo – Kościół 1980-1989*, Londyn-Warszawa 1993, s. 430-438; por. Alicja M. Kuczyńska, *Partia a religia*, (w:) *Kościół katolicki a współczesność. Wybrane problemy*, Częstochowa, Warszawa 1987, s. 7-28; Jan Dembowski, *Katolicka koncepcja dialogu*, Warszawa 1986, s. 12-21.

¹⁰³ Georges Mink, *Siła czy rozsądek. Historia społeczna i polityczna Polski (1980-1989)*, przekł. Marcin Kujawski, Warszawa 1992, s. 223-224; por. Włodzimierz Bojarski, *Zakres władzy komunistów w Polsce w latach 1990-1992*, Warszawa 1994, s. 146-150.

Deklaracja SdRP głosiła: *Naszą naczelną wartością jest Polska. Za jedyne źródło władzy uznajemy wolę narodu, wyrażoną w demokratycznych i proporcjonalnych wyborach. Pomyślność Polski wiążemy z postępem, otwarciem na świat i udziałem w jego cywilizacyjnym dorobku*¹⁰⁴. SdRP twierdziła, iż *przekonania religijne należą do osobistej sfery życia człowieka. Odnosimy się do nich z szacunkiem. Jako partia SdRP nie chce wypowiadać się w sprawach wiary czy światopoglądu. Za fundamentalną zasadę demokracji przyjmuje oddzielenie Kościoła od państwa i uważa, że fundamentaliści katoliccy usiłują zbudować państwo wyznaniowe*¹⁰⁵. W roku 1991 liczba członków SdRP wynosiła około 60 tysięcy. Decydujący wpływ w partii mieli byli członkowie PZPR, którzy stanowili 80% delegatów na II Kongres SdRP (20-21 marca 1993 roku), 8% należało do „Solidarności” sprzed 1989 roku¹⁰⁶. Przed wyborami w 1991 roku SdRP zainicjowała powstanie koalicji o nazwie Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD), w skład której weszło, poza SdRP, 15 innych ugrupowań lewicowych, m.in. Polska Partia Socjalistyczna Edwarda Osóbki-Morawskiego i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ). Koalicja ta odniosła zdecydowane zwycięstwo wyborcze w wyborach parlamentarnych we wrześniu 1993 roku, otrzymując 171 miejsc w Sejmie (20,41%) oraz 37 w Senacie (37%)¹⁰⁷. Polityczną współpracę z SdRP deklarował Związek Komunistów Polskich „Proletariat”, który określa się jako kontynuatora idei PZPR odrzucającego i potępiającego błędy swej poprzedniczki. Związek Komunistów Polskich został założony 7 lipca 1990 roku w Sosnowcu i zrzesza około 3 tysięcy działaczy¹⁰⁸. Określenie „Polska Rzeczpospolita Ludowa” należy odnosić do lat 1952-1989. Przy czym przyjęcie Konstytucji PRL w 1952 roku nie miało w praktyce żadnego wpływu na kształt ustrojowy państwa tworzonego od 1944 roku na ziemiach powojennej Polski. Należy pamiętać, iż w latach 1944-1952 oficjalna nazwa państwa brzmiała „Rzeczpospolita Polska”¹⁰⁹.

Wydaje się, iż trafnym podsumowaniem powyższego paragrafu będą słowa Barbary Spinelu, włoskiej dziennikarki: *Po długich poszukiwaniach wschodnio-europejscy komuniści znaleźli znakomity sposób na przetrwanie. Pozornie dali*

¹⁰⁴ *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej, Deklaracja – Statut*, Warszawa 1994, s. 3; por. *III Krajowa Konwencja Socjaldemokracji RP, Rzeczpospolita samorządna i obywatelska. Socjaldemokratyczna Alternatywa Ustroju Politycznego Polski*, Warszawa, 23 kwietnia 1994 roku.

¹⁰⁵ *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej...*, dz. cyt., s. 5.

¹⁰⁶ Mirosława Grabowska, Tadeusz Szwieli, *Anatomia elit politycznych. Partie polityczne w postkomunistycznej Polsce 1991-1993*, Warszawa 1993, s. 44-47.

¹⁰⁷ Jerzy J. Wiatr, *Wybory parlamentarne 19 września 1993. Przyczyny i następstwa*, Warszawa 1993, s. 35; Wojciech Orliński, *Powrót lewicy, Lewą nogą*, „Kwartalnik Polityczno-Artystyczny”, nr 1(3), 1994, s. 5-10.

¹⁰⁸ Anita Gargas, Maciej Wojciechowski, *Partie polityczne w Polsce*, Gdańsk 1991, s. 186-187.

¹⁰⁹ Jerzy Eisler, „Polskie miesiące”..., dz. cyt., s. 7.

się rozłożyć, ale po to, aby zaraz się podnieść, tylko że już w innej skórze i udając utratę pamięci (...). Odnowiony komunista nie zna wyrzutów sumienia (...). Brzydzi go ponad wszystko klasa robotnicza, której obiecywał raj, a którą wysłał do piekła... Niech zdycha robotnik! Niech puka do drzwi Mazowieckiego i „Solidarności”. Komunista ma ważne sprawy. Musi stać się doskonałym kapitalistą, musi wyrobić sobie nową klientelę i przygotować się do odzyskania władzy (...). Komuniści Polskę zniszczyli, skorumpowali, zsowietyzowali i taką właśnie, doprowadzoną do ostatecznej ruiny, przekazali cynicznie Mazowieckiemu. Partia zesła wprawdzie w cień, ale system przez nią zbudowany nadal panuje. I nie jest to tylko system ideologiczny. Jest to rodzaj rozgałęzionej mafii, broniącej swoich ludzi i dążącej do zachowania swoich obyczajów¹¹⁰.

4. Próba anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu w konfrontacji z Kościołem w latach 1945–1989

Cały mechanizm anihilacji chrześcijańskiej tożsamości oparty o sterowność *katynizmu* po zakończeniu działań wojennych ukierunkowany został przez komunistyczne władze polskie znajdujące się pod kontrolą ZSSR na walkę z Kościołem katolickim. Nieprzypadkowe było określenie Kościoła jako głównego wroga władzy komunistycznej. Był on postrzegany jako fundament, na którym ukształtowała się tożsamość narodowa Polski, począwszy od chrztu w 966 roku. Stanowił istotny potencjał intelektualny społeczeństwa polskiego, dzięki któremu było ono informowane o działaniach propagandy komunistycznej. Struktura polskiego powojennego *katynizmu* nie była skomplikowana, była prosta i schematyczna. Podstawę jej działania stanowiły wytyczne NKWD i przedstawiała się następująco. Podstawowym zadaniem było określenie i zdefiniowanie wroga nowego ustroju w Polsce, co nie stanowiło dla nowej władzy większej trudności. Analizując dotychczasową historię Polski oraz zaangażowanie duchowieństwa w odzyskanie przez naród polski właściwej jemu godności indywidualnej i społecznej, komuniści zdawali sobie sprawę z odwagi, siły i nieustępliwości Kościoła w walce o podmiotowość osoby ludzkiej. Mając na uwadze główne założenie *katynizmu*, iż największym zagrożeniem dla systemu jest inteligencja, należało podjąć wobec niej działania neutralizujące jej aktywność na obszarze społeczno-politycznym. Jej bytowość w strukturach narodu świadczy bowiem o potencjalności rozwojowej danego społeczeństwa. Stanowi o jego samoświadomości wyrażającej się w samookreśleniu. Kościół w wymiarze hierarchicznym – instytucjonalnym, jak i jednostkowym przedstawiał najliczniejszą grupę dobrze wykształconych ludzi posiadających określoną i spre-

¹¹⁰ Artykuł ukazał się w październiku 1989 roku w paryskiej „Kulturze”, por. Jerzy R. Narbutt, *Przeszłość zobowiązuje*, „Ład”, nr 31, 1993, s. 1; Leszek Żebrowski, *Kiedy w Polsce skończył się komunizm?*, „Słowo Narodowe”, nr 6, 1990, s. 13.

cyzowaną hierarchię wartości. W wymiarze społecznym podejmował próby wdrażania w życie narodu podstawowych zasad relacji społecznych mających swoje źródło w katolickiej nauce społecznej¹¹¹.

Ideologia marksistowska oparta na ateistycznej koncepcji historycznego i dialektycznego materializmu była negacją Boga oraz wszelkich światopoglądów opartych na wierze w istnienie bytów pozaziemskich¹¹². Włodzimierz Lenin ujął tę kwestię następująco: *Religia jest to opium dla ludu – to powiedzenie Marksa stanowi kamień węgielny naszego światopoglądu marksowskiego w zagadnieniu religii. Wszystkie współczesne religie i cerkwie i wszelkie religijne organizacje marksizm traktuje wszędzie, jako organy burżuazyjnej reakcji, służącej jej obronie, a eksploatacji i oghupieniu klasy robotniczej. (...) Walki z religią nie wolno ograniczać do abstrakcyjno-ideologicznej propagandy, nie wolno jej sprowadzać do takiej propagandy; walkę tę należy powiązać z konkretną praktyką ruchu klasowego, który zmierza do usunięcia społecznych korzeni religii. (...) We współczesnych krajach kapitalistycznych korzenie religii są przede wszystkim społeczne. Strach stworzył bogów i religie¹¹³*. W przytoczonej treści wypowiedzi Lenina pojawia się zarys nie tylko walki z Kościołem, ale konkretny program oparty na wszechobecnym strachu ukierunkowanym na całe społeczeństwo. Zauważa bowiem, że religia utrzymuje się w społeczeństwie głównie dzięki wszechobecnemu lękowi. Strach i kłamstwo staną się głównym fundamentem destrukcji struktur poszczególnych społeczeństw i narodów¹¹⁴. Wzorem dla komunistów polskich była antykościelna polityka władz ZSSR, w której wynikająca z doktryny marksistowskiej walka z religią i Kościołem była realizowana z całą bezwzględnością, przy zastosowaniu wszelkich form przemocy¹¹⁵.

¹¹¹ ASRP, b.sygn., *Protokół Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW z 26 IX 1991 (tzw. komisja Jana Rokity) mps powielony*, s. 217; Roman Graczyk, *Strategie unikania współpracy. Przypadek Edwarda Leśniaka* (w:) *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, red. Ryszard Terlecki, Jan Szczepaniak, Kraków 2008, t. 2, s. 211-224.

¹¹² Jan Sziling, *Przyczynek do biografii księdza biskupa Kazimierza Józefa Kowalskiego*, (w:) *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, red. Wojciech Polak, Waldemar Rozynkowski, Jan Sziling, Pelplin 2009, t. 2, s. 9; Włodzimierz Lenin, *Dziela Wszystkie. Klasy i partie w świetle ich stosunku do religii i kościoła*, Warszawa 1986, t. 17, s. 143.

¹¹³ Zob. ASN, sygn. C II/51, *Wspomnienia s. Laurety. Syberia-Irak-Palestyna*, s. 31-33; także, Peter Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, Poznań 1995, t. 2, s. 132.

¹¹⁴ Włodzimierz Lenin, *Dziela wszystkie. Socjalizm a religia*, Warszawa 1985, t. 12, s. 324.

¹¹⁵ Por. *Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970-1990. Próba bilansu*, red. Zbigniew Nawrocki, Dariusz Gregorczyk, Ryszard Olszewicz, Anna Przyborowska, Grażyna Osuchowska, Izabela Laskus, Warszawa 2013, s. 18; Władysław Kania, *Bolszewizm i religia*, Rzym 1945; Mikołaj Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, dz. cyt., s. 54; Roman Dzwonkowski, *Losy duchowieństwa katolickiego...*, dz. cyt., s. 14-54.

Od 1940 roku NKWD w Smoleńsku przygotowywało kadry do działań na terenie Polski. Kolejną grupę przygotowano w 1944 roku. Liczyła ok. 300 osób. Szkolenie odbywało się w Kujbyszewie. Zajęcia prowadzili m.in. Stanisław Radkiewicz – przysły minister Bezpieczeństwa Publicznego, płk Julia Brystygierowa – dyrektor departamentu V (po reformie Służb Bezpieczeństwa w II połowie lat 50. Kościołem zajmował się Departament IV) – kontrolujący organizacje masowe i płk Henryk Więckowski – dyrektor Departamentu XI odpowiedzialnego za Kościół. Więckowski w czasie wojny służył w wywiadzie NKWD. Rozkazy otrzymywał przede wszystkim z Łubianki. W Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego funkcjonowała również grupa sowieckich doradców, którzy od marca 1945 r. działali również w urzędach wojewódzkich. Kierował nimi Iwan Sierow. Należy zaznaczyć, iż NKWD działało po raz pierwszy w kraju, który był w większości katolicki. W związku z tym metody walki z Kościołem stosowane w Polsce miały charakter bardziej delikatny i powolniejszy. Z jednej strony dążono do stworzenia grupy księży, którzy mieli być w razie potrzeby załącznikiem rozłamowego Kościoła, z drugiej liczone się z tym, że stworzenie dostatecznie licznej grupy „księży-patriotów” może natrafić na znaczące przeszkody. Rozpoczęto więc organizowanie grupy świeckich katolików, którzy przyjęli nazwę „postępowych”¹¹⁶. Określenie „księża patrioci” wywodzi się od oficjalnej idei ruchu, która brzmiała: „Niezłomna Wierność Polsce Ludowej”. Ich głównym zadaniem było uniezależnienie polskiego Kościoła katolickiego od Stolicy Apostolskiej i *wywarcie takiego wpływu na wiernych, by w pełni zaakceptowali oni politykę prowadzoną przez władze komunistyczne*¹¹⁷.

Przewidywano, że w pierwszym okresie nie będą stosowane zbyt duże represje, władzy zależało, aby stan posiadania Kościoła oraz zakres swobód były stosunkowo duże, by w późniejszym okresie ich utrata była bardziej dotkliwa. W lipcu 1947 roku Hilary Minc przedstawił „rozwinęty plan akcji antyklerykalnej”, który przewidywał utworzenie tzw. grupy inicjatywnej mającej doprowadzić do stworzenia organizacji duchowieństwa dyspozycyjnego wobec władz¹¹⁸. Zaś Julia Brystygierowa oświadczyła, że *sprawa kleru narasta z bar-*

¹¹⁶ Zob. APGoG, sygn. 335/4, *Protokół z posiedzenia Komitetu Miejskiego PZPR w Wejherowie w dniu 26.01.1952 r.*, k. 13-14; Zygmunt Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 54; Alicja Paczoska, *Oskarżenia o separatyzm. Działania tajnych służb PRL wobec działaczy kaszubskich w latach 1945-1970*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2, 2004, s. 212; Tomasz Potkaj, *W sumieniu moim byłem spokojny*, „Tygodnik Powszechny”, nr 36, 2002, s. 13.

¹¹⁷ Filip Musiał, *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1945-1952). Rekonesans badawczy* (w:) *Przeciw Kościołom i religii. Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie 1946-1952*, red. Filip Musiał, Kraków 2008, s. 9-321.

¹¹⁸ Por. Antoni Dudek, Ryszard Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 85; Teodor Gąsiorowski, *Strzały w Nowej Hucie*, (w:) *Budowanie kościołów w PRL*, „Gość Niedzielny”, nr 32, 2008, s. 11.

dzo dużą siłą i stanowi ważne, jeżeli nie najważniejsze zagadnienie w walce klasowej¹¹⁹.

W październiku 1947 roku podczas odprawy kierownictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego poświęconej walce z Kościołem minister Stanisław Radkiewicz uznał Kościół katolicki w Polsce za *najbardziej zorganizowaną reakcyjną siłę występującą przeciwko obozowi demokracji. (...) Trzeba bić takiego wroga jak kler. Mamy bowiem do czynienia z przeciwnikiem najbardziej wyrafinowanym, najlepiej umiejącym posługiwać się podstępem i tym wszystkim, co łączy się z pojęciem jezuit*¹²⁰. Walkę z Kościołem rozpoczęto już w roku 1948, wcześniej bowiem polscy komuniści mieli inne priorytety – likwidację podziemia niepodległościowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego, a następnie ustabilizowanie swojej władzy¹²¹. Po „rozwiązaniu” powyższych kwestii Kościół katolicki pozostawał głównym przeciwnikiem państwa komunistycznego¹²².

Zachęty i ponaglenia płynęły również z sowieckiej ambasady w Warszawie. W lipcu 1949 roku ambasador Wiktor Lebediew donosił swoim zwierzchnikom w Moskwie: *Kościół w Polsce w ciągu czterech lat walki o umocnienie demokracji nie doznał żadnego poważnego uszczerbku. (...) W dziedzinie walki z Kościołem nasi polscy przyjaciele znajdują się dopiero na samym początku realizacji tego zadania. Rozumieją oni jednak, że zadanie to wysuwa się obecnie na pierwszy plan*¹²³. W sprawie postępowania z duchowieństwem polskim Bolesław Bierut był instruowany bezpośrednio przez Józefa Stalina: *Przy klerze; nie zrobicie nic, dopóki nie dokonacie rozłamu na dwie odrębne przeciwstawne sobie grupy. (...) Propaganda masowa to rzecz konieczna, ale samą propagandą nie zrobi się tego, co potrzeba (...), nastawiajcie się na rozłam (...), bez rozłamu wśród kleru nic nie wyjdzie, prawa karne potrzebne, ale one nie rozstrzy-*

¹¹⁹ Zob. AUMC, *Wybrane tezy i spostrzeżenia socjologiczne związane z elementami życia społecznego miasta i regionu częstochowskiego. Sprawy wyznaniowe, ściśle tajne, t.3, 1975-1982, s. 4; Roksana Szczęch, Skompromitować Kościół, otumanic społeczeństwo*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 10, 2008, s. 38-44.

¹²⁰ Zob. Dziurok Adam, Marecki Józef, Filip Musiał, *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektor Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945-1953*, Warszawa 2012, s. 34; Krzysztof Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980-1989*, Warszawa 2012, s. 54; *Represje wobec kościoła w krajach bloku wschodniego*, pod red. Józefa Mareckiego, Warszawa 2011, s. 25-43.

¹²¹ Piotr Kimla, *Kościół katolicki a państwo komunistyczne – spojrzenie na spór doktrynalny*, (w:) *Stosunki państwo-Kościół w Polsce w latach 1944-2010. Studia i materiały*, red. Rafał Łatka, Kraków 2013, s. 56.

¹²² Zob. APGoG, sygn. 324/149, *KP PZPR w Wejherowie. Protokoły Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych, b.k. Protokół z posiedzenia Komisji Porozumiewawczej z 7 lutego 1958 r.*; Antoni Dudek, Ryszard Gryz, *Komuniści i Kościół...*, dz. cyt., s. 373-426.

¹²³ Grzegorz Kucharczyk, *Krew męczenników w PRL*, „Polonia Christina”, <http://www.pismo.poloniachristiana.pl/tresc,15,0,430,1,PCH,numer.html>, dostęp: 12.12.2013.

gają¹²⁴. Instrukcja ta stała się fundamentalną zasadą programową władz PRL w stosunku do Kościoła. Oficjalnie system komunistyczny zakończył się w Polsce 1989 roku, jednak założenia metodologiczne instrukcji Józefa Stalina w stosunku do Kościoła katolickiego nie straciły na swojej aktualności i mogą być obowiązujące i wdrażane w życie do dziś. Na krajowej naradzie funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa 10 marca 1950 roku uznano, iż Kościół *występuje jako reprezentant wszystkich wrogich sił klasowych, zwłaszcza kulactwa, w którym ma główną podporę. Występuje jako jawny przedstawiciel i organizator całego reakcyjnego obozu. Działa publicznie jako jedyny jawny przedstawiciel i organizator szerokiej akcji skierowanej przeciwko Polsce Ludowej. Jest podstawowym członem bloku antydemokratycznego pod hegemonią imperializmu amerykańskiego. Stanowi jeden z najgroźniejszych kanałów szpiegostwa watykańskiego i anglo-amerykańskiego*¹²⁵.

19 kwietnia 1950 roku system kontroli państwa nad Kościołem uległ dalszej instytucjonalizacji. Powołany został Urząd ds. Wyznań, który przejął wszystkie kontakty pomiędzy Kościołem a państwem po podpisaniu porozumienia z 14 kwietnia 1950 roku między rządem a Episkopatem Polski¹²⁶. Urząd był sterowany przez organy bezpieczeństwa, a jego działalność była szczególnie szkodliwa na Ziemiach Zachodnich, gdzie struktury Kościoła były słabe¹²⁷. 12 stycznia 1950 roku Urząd Bezpieczeństwa powołał Komisję Księża przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Początkowo do ruchu mogli wstępować duchowni, którzy mieli za sobą przeszłość kombatancką i obozową. Zasady te szybko uległy zmianom i każdy „ksiądz chcący dać tym wyraz pozytywnego stosunku do Polski Ludowej” mógł zostać członkiem komisji. „Księża postępowi” skupieni byli wokół tygodnika „Dziś i Jutro” i Stowarzyszenia PAX. Był on organizacją świeckich katolików, celem których, przy współpracy „postępowych księży”, było osłabienie wpływu Kościoła w Polsce. Finansowani byli przez władzę ludową. Werbunek prowadzono według procedur NKWD: zastraszania i szantażu. Metodami tymi zmuszano do wspierania ustroju komu-

¹²⁴ Zob. APGoG, sygn. 605/2, *Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR przy Prezydium PRN w Wejherowie. Protokoły z posiedzeń i sprawozdania POP (1949-1972)*, k. 42.

Jerzy Poksiński, *Przeciw Kościołowi*, „Karta”, nr 9, 1992, s. 139.

¹²⁵ Zob. APGoG, sygn. 2609/18, *Sprawozdanie Komitetu Powiatowego Polskiej Partii Robotniczej w Wejherowie na Konferencję Powiatową w dniu 28 listopada 1948 r.*, k. 66-78; Henryk Domińczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 54-63.

¹²⁶ *Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 roku, o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej*, (Dz.U. 1950 nr 19 poz. 156); *Ustawa z dnia 27 kwietnia 1946 r. o głosowaniu ludowym*, Dz.U. 1946 nr 15 poz. 104; zob. APGoG, sygn. 335/4, *Protokoły z posiedzeń KM PZPR w Wejherowie*, k. 173-178.

¹²⁷ Antoni Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 56.

nistycznego w Polsce¹²⁸. Ruch „księży patriotów” przestał istnieć 12 lipca 1955 roku¹²⁹. Władze komunistyczne wznowiły jego działalność w 1959 roku przy Zrzeszeniu Katolików Caritas¹³⁰. W 1961 roku Episkopat w specjalnym liście zabronił duchownym katolickim uczestnictwa w strukturach Zrzeszenia Katolików Caritas. 20 marca 1950 roku przyjęto ustawę o konfiskacie kościelnych dóbr, a kontrolę nad instytucjami Caritasu przejęli „księża patrioci” i działacze PAX-u. W latach 70. ruch „księży patriotów” uległ likwidacji¹³¹. W latach 1945-1953 Kościołem zajmował się Wydział V, który działał w Departamencie V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, w latach 1953-1956 działał osobny Departament XI. Po likwidacji w 1954 roku Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przekształcono go w Departament VI Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego. 9 czerwca 1962 roku utworzono Departament IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W czerwcu 1973 roku dokonano reorganizacji IV Departamentu, który przetrwał do 1989 roku. Zadaniem jego było prowadzenie inwigilacji i zwalczanie Kościoła na terytorium kraju oraz poza jego granicami wszelkimi dostępnymi środkami¹³². W latach 1945-1956 w komunistycznych więzieniach przebywało ponad 1000 kapłanów, czyli ok. 10% ogólnej liczby polskich księży¹³³.

Podstawowym zadaniem, powstałego w 1962 roku Departamentu IV, który swoją działalność rozpoczął 15 czerwca, było – jak zauważa Marek Lasota – gromadzenie informacji tzw. wyprzedzającej, przeznaczonej dla PZPR (kierującej programowym procesem dechrystianizacji narodu). Drugim była dezintegracja środowisk kościelnych ukierunkowana na pozbawienie ich podmiotowości,

¹²⁸ Zob. APG, sygn. 2375/1218, *WSW. Zgromadzenia parafii pow. Wejherowskiego, k. 5-7, 19-26*; Jan Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997, s. 143; Jan Sziling, *Przyczynek do biografii...*, dz. cyt., s. 10.

¹²⁹ Ryszard Kozłowski, *Z problematyki ruchu „księży patriotów” na Pomorzu Nadwiślańskim (sprawa Caritas)*, (w:) *Kujawy i Pomorze w latach 1945-1956*, praca zbiorowa pod red. Włodzimierza Jastrzębskiego i Mirosława Krajewskiego, Włocławek 2001, s. 25-50; *Księża patrioci*, „Rzeczpospolita”, z 31 stycznia 1950, s. 5; Bober Sabina, *Komu służył PAX*, Warszawa 2008, s. 65.

¹³⁰ Dominik Zamiatała, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2000, s. 285-328.

¹³¹ *Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego*, (Dz.U. 1950 nr 9 poz. 87); Radosław Piszczek, *Księża Caritas*, Warszawa 1984, s. 13-17; Jacek Żurek, *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949-1956*, Warszawa-Katowice 2009, s. 45-65.

¹³² Maciej Żukowski, *Metody tworzenia i etapy powstawania Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku 1945-1949 (działacze, struktury, finanse)*, „Pamięć i Sprawiedliwość. Pismo Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 2(20), 2012, s. 197-198.

¹³³ Szerzej na temat prześladowania duchowieństwa, Roksana Szczęch, *Zniszczyć „reakcyjny kler”. Procesy pokazowe osób współpracujących z oddziałem Jana Totha ps. „Mewa” przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie w latach 1949-1950*, Kraków 2009.

podporządkowania władzy państwowej i maksymalnego zminimalizowania oddziaływania na społeczeństwo. Sterowalność *katynizmu* zawierająca w sobie ideę stworzenia „nowego” człowieka – obywatela i społeczeństwa miała stać się uwieńczeniem wynikającym z długofalowego procesu eliminacji ukształtowanej przez wieki narodowej tożsamości i tradycyjnych wartości opartych na paradygmacie rzymskokatolickim¹³⁴.

Polska Ludowa była państwem zarządzanym w sposób totalny przez partię ateistyczną, jaką była PZPR. Z tej racji Kościół katolicki był w sposób jednoznaczny postrzegany negatywnie. Należy zwrócić uwagę na dwa główne czynniki rzeczywistości Kościoła w ówczesnym społeczeństwie polskim. Pierwszy – to Kościół jako instytucja o historycznym znaczeniu i z jasno określoną tradycją w narodzie. W tym wymiarze Kościół komunistom jawił się jako przeciwnik utrudniający cały proces anihilacji tożsamości narodowej. Drugi – to instytucja, która cieszyła się zaufaniem społecznym. Wyznacznikiem granicy, poza którą kapłan wkraczał w przestrzeń dotyczącą kwestii politycznych, była ocena samej władzy. Granica ta miała charakter dużej zmienności. Wynikało to z charakteru samej rewolucji, która tę zmienność nakazywała. *Aparat partyjny ustanawia linię. Wszystko, co nie jest w linii, jest niepożądanym odchyleniem prawym czy lewym, ale zawsze tępionym. Rządzi krajem „centrum”, które głosi, że każdy ruch jest dla równowagi wewnętrznej niebezpieczny, stąd kanon polityczny: nie szarpać się, utrzymać za wszelką cenę status quo. Z tą linią są nieustanne trudności: co było słuszne wczoraj, staje się niesłuszne dziś. Ci nawet, co mają już partyjną tresurę, wypadają z linii, gdy linia się odwraca w przeciwnym kierunku*¹³⁵. Permanentna zmienność zasad funkcjonowania życia społeczno-politycznego gwarantowała władzy komunistycznej działanie zgodne z tzw. „prawem”, które było stosowne w zależności od zaistniałych okoliczności. Brak stałości w obu płaszczyznach był zamierzony i celowy, stanowił bowiem istotny czynnik w destrukcji narodu. Był jednym z narzędzi sterowalności *katynizmu*.

Kościół po 13 grudnia 1981 roku znalazł się w sytuacji szczególnej. Pozostał jedyną niezależną od władzy strukturą społeczną, która zachowywała względną swobodę działania, a zarazem była jedyną formą legalnego artykułowania aspiracji społeczeństwa. Przed wprowadzeniem stanu wojennego był on w znacznym stopniu sojusznikiem społecznego ruchu „Solidarności”, a zarazem moderatorem i rozjemcą w narastającym konflikcie związku z władzą. Wprowadzenie stanu wojennego wydaje się być granicznym momentem w całej historii Polski. Wprowadzono go nie przeciwko strajkującemu społeczeństwu polskiemu i rzekomemu zagrożeniu ze strony armii sowieckiej, ale przeciwko

¹³⁴ Marek Lasota, *Przedmowa*, (w:) *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza. Teoria i praktyka pracy operacyjnej SB*, red. Rafał Dyrz, Justyna Laska, Jarosław Rażny, Ewa Zając, Kraków 2009, s. 19.

¹³⁵ *Czarne na białym*, „Dziennik Polski”, z 6 stycznia 1968, s. 7.

powstającej w szybkim tempie konsolidacji społeczeństwa wokół nauczania papieskiego, wokół wartości chrześcijańskich, a przede wszystkim przeciwko powstającej w narodzie świadomości podmiotowości i godności osoby ludzkiej. Dla reżimu i tzw. demokratycznej lewicy – trockizmu polskiego było to największe zagrożenie i możliwość realnej utraty wpływu w społeczeństwie. Stan wojenny stał się dla trockistów przeformowaniem szeregów w walce z tożsamością chrześcijańską narodu¹³⁶. Stał się przyczyną zdobycia przez nich zaufania w szeregach kościelnej hierarchii, tym samym całego społeczeństwa. Począwszy od zakończenia wojny, walka *katynizmu* z chrześcijańską tożsamością narodu przybierała różne formy, cel natomiast był i jest ten sam – doprowadzić do podziałów wewnątrz Kościoła oraz Kościoła i społeczeństwa tak, aby te dwie rzeczywistości nie miały na siebie znaczącego wpływu, by były sobie obojętne. Podstawą tej obojętności jest uzależnienie Kościoła od struktur państwa przede wszystkim w wymiarze materialnym¹³⁷.

Aby poziom polaryzacji wewnątrz samej instytucji Kościoła był znaczący, zabiegano o współpracowników wśród duchowieństwa. Łucja Marek opisuje proces werbunku księży. Mechanizm werbunku był dwojaki: jeden polegał na zwykłym szantażu i był stosowany w przypadkach związanych z obyczajowością życia księży. Drugi, znacznie trudniejszy, wymagał większego wysiłku i cierpliwości oficera prowadzącego i polegał na zdobyciu zaufania kandydata na tajnego współpracownika. Nawiązać z nim relacje na płaszczyźnie przyjaźni, potem zmanipulować jego psychikę i przewartościować poglądy, a w konsekwencji wciągnąć we współpracę, przy jednoczesnym utwierdzeniu go w przekonaniu, że nie działa na szkodę Kościoła i że te nieformalne kontakty nie naruszają zasad moralnych¹³⁸. Można wyróżnić pięć etapów pozyskania współpracownika:

- 1/ sporządzenie portretu psychologicznego (poznanie osobowości, charakteru, zainteresowań, walorów, cech ujemnych, kontaktów towarzyskich, możliwości operacyjnych);
- 2/ sporządzenie planu działania;

¹³⁶ Ireneusz Krzemiński, „Mniejsze zło” czy zamordowanie polskich nadziei? Społeczne skutki wprowadzenia stanu wojennego, (w:) *Wokół „Mniejszego zła”. Stan wojenny w Polsce*, red. Paweł Piotrowski, Wrocław 2010, s. 143; Andrzej Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006, 54-65.

¹³⁷ Sabina Bober, *Komu służył...*, dz. cyt., s. 21-32; *Wypowiedź Jerzego Urbana na konferencji z 13 grudnia 1981 roku*; (w:) *Stenogramy z konferencji prasowych w Centrum Prasowym Interpress, 13 XII – 31 VII 1984*, Warszawa 1985, t. 1, s. 32-43; zob. Alicja Paczoska-Hauke, *Represje bydgoskiego aparatu bezpieczeństwa wobec osób duchownych w diecezji chełmińskiej w latach 1945-1956*, (w:) *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, pod red. Wojciecha Polaka, Waldemara Rozynkowskiego, Jana Szilinga, Pelplin 2009.

¹³⁸ Łucja Marek, *Psychologia werbunku kapłanów*, (w:) *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury...*, dz. cyt., s. 81.

- 3/ rozmowa werbunkowa;
- 4/ deklaracja współpracy;
- 5/ otrzymanie wartościowych informacji¹³⁹.

Najistotniejszym celem pierwszego spotkania było przełamanie oporów i zapewnienie sobie kolejnej rozmowy. W materiałach szkoleniowych zwracano uwagę, aby w trakcie procesu pozyskiwania i pracy z tajnym współpracownikiem – księdzem funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa dbali o właściwe relacje osobiste polegające na budowaniu wzajemnego zaufania, by ksiądz widział w funkcjonariuszu „przyjaciela i obrońcę”. Podstawą stopniowych werbunków było rozpoznanie osobowości i potrzeb, a następnie zaspokajanie ich poprzez dialog, partnerstwo, stworzenie pozorów przyjaźni, dyskusje, pomoc. W taki sposób zwerbowano tych, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji, szukali wsparcia i zrozumienia lub stanęli przed szansą realizacji ambicji i marzeń czy też wyjazdu za granicę. Tak działały służby w okresie komunistycznej Polski. Podobne metody stosuje się dzisiaj, z tą różnicą, że Służbę Bezpieczeństwa zastąpiły media. Media oferują rozgłos, rozpoznawalność, znalezienie się w centrum wydarzeń. W okresie sprzed 1989 roku współpraca ze służbami była określana jako zjawisko moralnie negatywne i niepożądane. Współcześnie publiczne wystąpienia poszczególnych duchownych krytykujących przełożonych bądź obowiązującą naukę Kościoła zyskują znaczne poparcie społeczeństwa z jednej strony, z drugiej wywołują oburzenie, ale w znacznie mniejszym stopniu. Dokonując analizy mechanizmów działania *katynizmu*, można postawić tezę, iż obecne wydarzenia, w których biorą udział duchowni, są sondażem, na jakim etapie destrukcji tożsamości narodowej się znajdujemy. Wydaje się jednak, że *katynizm* coraz śmieiej wdraża swoją materialistyczną ideę postrzegania polskiego społeczeństwa, w której pozbawione chrześcijańskiej tożsamości stanie się ono masą „wyrobników”¹⁴⁰.

Sterowalność *katynizmu* w anihilacji tożsamości miała się wyrażać w destrukcji wewnętrznej Kościoła, a tym samym w atomizacji społeczeństwa w taki sposób, by nie było ono w przyszłości zdolne do podjęcia działań zmierzających do kolejnych systemowych zmian w przestrzeni społeczno-politycznej Polski.

¹³⁹ Filip Musiał, *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręcznika (SB))*, (w:) *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczne*, red. Filip Musiał, Kraków 2008, s.49-60, zob. Wojciech Polak, *Anatomia agenta. Historia tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa o pseudonimie „Karol” (1978-1983)*, Gdańsk 2005, s. 15-21.

¹⁴⁰ Bogdan Urbanowski, *Złodzieje na „Titanicu”*, „Gazeta Polska”, z 25 lutego 2013, s. 10; Andrzej Micewski, *Współrzędzić czy nie kłamać. PAX i Znak w Polsce 1945-1976*, Warszawa 1981, s. 34-54; Tadeusz Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieczeństwa*, Kraków 2007, s. 143; Antoni Dudek, Grzegorz Pytel, *Bolesław Piasecki – próba biografii politycznej*, Londyn 1990, s. 65; Filip Musiał, *Kosmopolita w służbie propagandy*, „Nowe Państwo”, nr 3, 2011, s. 27; Wojciech Polak, *Historia ciągle żywa. Studia i materiały*, Toruń 2011, s. 46; Piotr Kimla, *Kościół katolicki a państwo...*, dz. cyt., s. 85.

Katynizm w swoim dążeniu zmierzającym do zmiany tożsamości narodu polskiego osiągał pierwszy cel – osłabienie jedności społecznej i pozbawienie społeczeństwa możliwości i umiejętności analizy wydarzeń: Kłamstwa to często-kroć zacne, czcigodne; czasami legitymują się swym pochodzeniem od wielkich umysłów minionej doby, czasami umacniają swe stanowisko, wykazując swą zgodność z postępem, podając się za wynik moralnego udoskonalenia ludzkości, a choć twarde nasze życie odslania na każdym kroku ich istotną wartość, my zwykle zamykamy oczy z uporem i powtarzamy swoje bez ustanku, jak człowiek, co w niebezpieczeństwie stracił głowę, przestał myśleć i na półprzytomnie powtarza parę zdań w kółko¹⁴¹.

Drugim celem było zmarginalizowanie roli Kościoła w społeczeństwie. Proces ten rozpoczął się od wprowadzenia stanu wojennego, poprzez śmierć kard. Stefana Wyszyńskiego, a – przypuszczalnie – zakończył się wraz ze śmiercią Jana Pawła II. *Katynizm*, podejmując działania eliminacji Kościoła z przestrzeni życia społecznego w narodzie, nie mógł wprost wystąpić przeciw niemu podczas pontyfikatu Jana Pawła II, był on zbyt dużym autorytetem nie tylko narodowym, ale światowym. Otwarty konflikt na tej linii mógł przyczynić się do niebezpiecznej dla *katynizmu* konsolidacji społeczeństwa polskiego i tym samym ponownego wzmocnienia autorytetu Kościoła (jaki był zauważalny do śmierci Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego – 23 maja 1981 roku). Mechanizm działania w tej kwestii *katynizmu* był stosunkowo prosty. Można tu wyodrębnić kilka zasadniczych punktów:

- 1/ zdobycie zaufania i wiarygodności Kościoła;
- 2/ przeniknięcie do struktur Kościoła – nawiązanie przyjacielskich relacji;
- 3/ wystąpienia publiczne w obecności przedstawicieli Kościoła;
- 4/ zdobycie informacji o potrzebach, np. materialnych Kościoła (np. lokalnego);
- 5/ uzależnienie (najczęściej materialne) poszczególnych duchownych;
- 6/ wywieranie wpływu na decyzje Kościoła (np. lokalnego);
- 7/ negatywne wypowiedzi o Kościele;
- 8/ jawne negowanie wartości wynikających z nauczania Kościoła.

W powojennej historii Polski wydaje się, że jedynymi autorytetami w narodzie byli Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński i papież Jan Paweł II. Pozostała część społeczeństwa: intelektualisci, dziennikarze, aktorzy musiała z dużym trudem zdobywać społeczne uznanie – zaufanie. Jednym z kierunków ich działania zmierzającego do zdobycia owej wiarygodności było i jest przeniknięcie do struktur Kościoła¹⁴². Narzędziem propagandy socjotechnicznej trocki-

¹⁴¹ Roman Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Skultuna 2007, s. 38.

¹⁴² Zob. AKF Bytów, Sygn. 5/1981, teczka: Listy Episkopatu Polski i Prymasa, *Komunikat Rady Głównej Episkopatu z 15.12.1981*; Jerzy Myszor, *Kultura niezależna w Kościele – zagrożenie czy*

stów było ich strukturalne działanie w kręgach Kościoła – była to jedyna droga zmierzająca do zdobycia przez nich społecznej wiarygodności. Cały okres po 1980 roku, a szczególnie po śmierci Prymasa Tysiąclecia, związany był z udostępnianiem sakralnej przestrzeni kultu religijnego osobom zaangażowanym politycznie. Stwarzanie możliwości wystąpień publicznych w kościołach i wspieranie autorytetem Kościoła poszczególnych polityków w znacznym stopniu przyczyniło się do obniżenia jego autorytetu w narodzie.

Kościół skupiał wokół siebie wszystkie ówczesne niezależne organizacje, przez co dla przywódców PZPR pozostawał groźnym przeciwnikiem ideologicznym. Akceptacja Kościoła jako instytucji stwarzającej przestrzeń wolności dla opozycji była przez władze w pewnym sensie akceptowana. Dawała bowiem pewną stabilizację społeczną i możliwość uwiarygodnienia swoich przedstawicieli w przestrzeni całego narodu, naruszenie której mogłoby grozić zbyt poważnymi skutkami. Kościół jako główny oponent polityki rządowej stanowił płaszczyznę konsolidującą wokół siebie niemal całe społeczeństwo. Stanowiło ono realne i główne zagrożenie dla systemu. Z tego też powodu po obradach Okrągłego Stołu przystąpiono do zatamowania struktury społecznej w taki sposób, by w całym tym procesie Kościół postrzegano jako jeden z czynników tego procesu. Kościół popierający swym autorytetem proces zachodzących przemian demokratycznych w Polsce przyczynił się do osiągnięcia swobód obywatelskich, ale także do utraty miejsc pracy przez robotników, dla których był on do tej pory autorytetem oraz wsparciem w walce o prawa człowieka i obywatela. *Katynizm* w medialnym przekazie dotyczącym roli i znaczenia Kościoła skupiał się przede wszystkim na wymiarze materialnym. Z tego też m.in. względu społeczeństwo polskie systematycznie traci zaufanie do przedstawicieli Kościoła hierarchicznego¹⁴³.

Katynizm wykorzystał to narzędzie w sposób istotny, przedstawiając polityków popieranych przez Kościół jako tych, którzy występują przeciw wartościom chrześcijańskim – katolickim. Tak przedstawiany społeczeństwu obraz Kościoła systematycznie przynosił oczekiwane rezultaty. Dążył do tego, aby społeczeństwo widziało w Kościele przede wszystkim jego negatywne i błędne decyzje, które są faktami znajdującymi potwierdzenie w popieraniu konkretnych polityków i partii politycznych. W ten sposób zamierzał doprowadzić do wewnętrznej dekonsolidacji, do rozbieżności wewnątrz samej instytucji Kościoła, która również była przez społeczeństwo zauważalna.

szansa?, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” nr 1-2, 2011, s. 39-47; Anna Zechenter, *Skompromitować Kościół Kościół*, „Nasz Dziennik”, nr 198, 2013, s. 8; Peter Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty (1975-1989)*, Poznań-Pelplin 1996, t. 3, s. 56-76.

¹⁴³ Tomasz Terlikowski, *Prymas czasów przełomowych*, „Gazeta Polska”, z 30 stycznia 2013 s. 21.

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, iż sterowalność *katynizmu* w anihilacji narodowej tożsamości, wychodząc z doświadczeń komunizmu zawsze ukierunkowuje swoją działalność na bezpośrednią bądź pośrednią konfrontację z Kościołem, który stanowi największe zagrożenie przed całkowitym unicestwieniem podmiotowości społeczeństwa. Tak rozumiane zasady życia społecznego kształtujące tożsamość Polaków były nie do przyjęcia przez komunistycznych ideologów posługujących się mechanizmem *katynizmu* i dążących do systemowej destrukcji społecznego bytu narodu opartego na religii rzymskokatolickiej. Sytuację, która panowała w powojennej Polsce, trafnie oddają słowa Prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego: *Prosimy was, abyście nas nie ateizowali i abyście nie używali waszej opozycji politycznej i społecznej dla uczenia siłą naszych dzieci i naszej młodzieży katolickiej niewiary, laicyzmu i obojętności wobec Boga. Człowiek nie traci swojej godności, gdy jest bezprawnie bity – traci ją ten, kto go bije. Prześladowca traci swą godność, swą ludzkość i przestaje być człowiekiem stworzonym na obraz i podobieństwo Boże*¹⁴⁴.

5. Próby anihilacji tożsamości narodowej polskiego społeczeństwa w latach 1945–1989

Polska powojenna co jakiś czas upominała się o prawdę dotyczącą Katynia. Z oświadczenia KSS „KOR” z 11 kwietnia 1980 roku dowiadujemy się, że *władze PRL nie tylko nie dążą do ujawnienia prawdy o zbrodni katyńskiej i innych zbrodniach ludobójstwa popełnionych przez ZSRR, lecz przeciwnie – represjonują tych, którzy się tego domagają a zarazem pragną uczcić pamięć ofiar zbrodni. Represje te odnoszą zresztą skutek przeciwny do zamierzonego, demaskując jednocześnie przed opinią władze PRL i potwierdzając faktyczny stan rzeczy*¹⁴⁵. Przewrotność, obłuda i zakłamanie sterowalności *katynizmu* najdobitniej przedstawiają wydarzenia bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, kiedy to polscy komuniści tworzyli struktury „nowej”, socjalistycznej Polski. *W pierwszych latach powojennych obrzędy kościelne były nieodłącznym składnikiem ceremonii państwowych. Pochody i manifestacje pod czerwonymi sztandarami i przy dźwiękach „Międzynarodówki” rozpoczynały się nabożeństwami, odprawiano msze żałobne za dusze milicjantów poległych w walkach o utrwalenie władzy ludowej*¹⁴⁶. Przedstawiciele „nowej” władzy publicznie uczestniczyli w obrzędach religijnych, zaś duchowni podczas państwowych obchodów święcili sztandary i pomniki, a wszystko to w myśl założeń *cybernetycznych katynizmu*, o czym świadczą wytyczne przygotowywane dla Resortu Informacji Pro-

¹⁴⁴ „Prześladowca traci swą godność”, „Dziennik Polski”, z 12 marca 1968, s. 1.

¹⁴⁵ Oświadczenie KSS „KOR”, „Kultura”, Paryż 1980, nr 5, 1980, s. 24.

¹⁴⁶ Piotr Osęka, *W imię Ojca i Partii*, „Focus. Historia”, nr 6, 2007, s. II.

pagandy PKWN z listopada 1944 roku: *Musimy <<na razie>> pozyskać kler, a z nim przejdą do naszego obozu wszyscy ci, którzy dzisiaj stoją w rezerwie. Kler pójdzie tam, gdzie będzie widział siłę i korzyści materialne. Wiemy z historii, że kler w pierwszym rządzie wysługiwał się zaborcom i ciemnościom naszego Narodu. Pójdzie i teraz na stronę PKWN, jeżeli będzie widział w tym swój interes. Dziś kler jest nam potrzebny i musimy go pozyskać, choćbyśmy chwilowo stracili na tym*¹⁴⁷. Treść instrukcji zaczęła się materializować po utworzeniu w grudniu 1948 roku PZPR, wówczas polityka wobec Kościoła i społeczeństwa uległa diametralnej zmianie.

Katynizm w osiągnięciu permanentnej przebudowy struktury społecznej narodu – chrześcijańskiej tożsamości – przeciwstawiał się podstawowym elementom polskiego kodu społeczno-kulturowego, na który składają się cztery stereotypy: katolicki, rycerski, męczennika i szlachecki. Najogólniej stereotyp określić można jako swoiście uproszczony obraz rzeczywistości o wyrazistym ukierunkowaniu aksjologicznym¹⁴⁸. To ugruntowanie aksjologiczne w przypadku narodu polskiego zakorzenione jest w chrześcijaństwie. Stanowi ono płaszczyznę odniesienia w kształtowaniu wewnętrznych i zewnętrznych relacji społecznych. *Katynizm* jako celowo ukierunkowana sterowalność podjął próbę dokonania zmiany przede wszystkim na poziomie aksjologicznym. A zatem czy istnieje możliwość dokonania systemowej przebudowy ukształtowanej historycznie polskiej, chrześcijańskiej tożsamości na poziomie stereotypów? Jak zauważa Piotr Przybysz, wśród osób podejmujących tę problematykę można wyróżnić trzy zasadnicze stanowiska. Pierwsze z nich mówi o tym, że jest to możliwe i daje się skutecznie przeprowadzić; drugie – pesymistyczne, że jest to niewykonalne, a osiągnane sukcesy są krótkotrwałe; trzecie – realistyczne, wskazuje na możliwość ich zastępowania lub modyfikowania. Wydaje się, że *katynizm* określa swoją przestrzeń działania na poziomie trzecim – zastępowalności¹⁴⁹.

Tezę o niemożliwości wyeliminowania z przestrzeni indywidualnej i społecznej stereotypów potwierdza Ida Kurcz, która zauważa, że *stereotypów nie*

¹⁴⁷ Piotr Oseka, *W imię Ojca...*, dz. cyt., s. II.

¹⁴⁸ Zbigniew Bokszański, *Stereotypy a kultura*, Wrocław 1997; po raz pierwszy pojęcia „stereotyp” użył Walter Lippman, *Public Opinion*, New York 1922; Jan Błuszkowski, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków. Studium socjologiczno-politologiczne*, Warszawa 2003; *Stereotyp w literaturze (i tuż obok)*, red. Włodzimierz Bolecki, Grzegorz Gazda, Warszawa 2003; *Myślenie stereotypowe i uprzedzenia. Mechanizmy poznawcze i afektywne*, red. Mirosława Kofta, Warszawa 2004; *Stereotypy w postrzeganiu interkulturowym*, red. Alina Kowalczyk, Jan Pacholski, Wrocław 2005.

¹⁴⁹ Piotr Przybysz, *Kilka uwag o stereotypach i tożsamości narodowej na marginesie powieści Henryka Sienkiewicza*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, nr 4, 2007, s. 101-102; Jan Błuszkowski, *Stereotypy a tożsamość...*, dz. cyt., s. 16; Antonina Kłowska, *Kultury narodowe...*, dz. cyt., s. 93.

da się zlikwidować, możemy jedynie mówić o ich zmianie. Nie da się ich zlikwidować, gdyż stanowią niezbywalny składnik ludzkiego systemu poznawczego w rozwoju gatunku *homo sapiens*¹⁵⁰. Ponadto należy dodać, iż stereotypy są silnie związane z naszymi emocjami, których modyfikacja jest znacznie utrudniona. Najistotniejszym argumentem przemawiającym za nieusuwalnością stereotypów jest to, iż są instrumentem walki o zaspokojenie fundamentalnej ludzkiej potrzeby – dążenia do zachowania poczucia własnej wartości. Stąd dążenie *katynizmu* do wprowadzenia w obszarze aksjologicznym jak największego chaosu wyrażającego się m.in. w redefiniowaniu podstawowych pojęć w obszarze określającym chrześcijańską tożsamość: prawda, wolność, miłość, uczciwość szacunek dla życia, ojczyzna, Kościół, Bóg, itp. Najskuteczniejszym mechanizmem wprowadzającym chaos była manipulacja korzystająca z narzędzi: nienawiści (wewnętrznych i zewnętrznych podziałów społeczeństwa), kłamstwa oraz wytworzenia w narodzie postawy lęku.

Mając na uwadze powyższe uwagi, wydaje się być zrozumiałą konieczność podjęcia przez *katynizm* indoktrynacji całego społeczeństwa. Polegała ona na prowadzeniu działań mających na celu deprecjonowanie polskiej tradycji związanej z narodowymi bohaterami. Tych z okresu II wojny światowej prześladowano (np. kardynał Stefan Wyszyński¹⁵¹), mordowano (np. rotmistrz Witold Pilecki¹⁵²), pozbawiano ich obywatelstwa polskiego (gen. Władysław Anders¹⁵³). Było to działanie propagandy wbrew stereotypom – katolickiemu, rycerskiemu i męczennika. Przeciw takim metodom indoktrynacji i propagandy przeciwstawiał się naród polski. Jedynie stereotyp szlachecki był w propagandzie *katynizmu* wykorzystywany w zdegenerowanej formie. Tu narzędziem propagandowym był awans społeczny. Ten wymiar sterowalności *katynizmu* faktycznie przyniósł oczekiwane rezultaty w skali masowej, często poprzez tzw. współpracę z władzą (donosicielstwo o wrogach socjalistycznej Polski; stało się to w krótkim czasie przyczyną powstania tzw. nomenklatury, która szybko się zdegenerowała)¹⁵⁴.

¹⁵⁰ Ida Kurcz, *Zmiana stereotypów: jej mechanizmy i granice*, (w:) *Stereotypy i uprzedzenia: uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, Warszawa 2001, s. 17.

¹⁵¹ Zob. Ewa Czackowska, *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009.

¹⁵² Zob. Jacek Pawłowicz, *Rotmistrz Witold Pilecki 1901-1948*, Warszawa 2008.

¹⁵³ Zob. Władysław Anders, *Bez ostatniego rozdziału 1939-1946*, Londyn 1959, s. 223; Zbigniew Werra, *Postawy dowódcze gen. Władysława Andersa w oparciu o uwarunkowania psychologiczno-socjologiczne ujęte w aksjologię działań. ZSRS 1941-1942*, (w:) *W kręgu zagadnień europejskich*, red. Jacek Knopek, Dariusz Magierek, Michał Polak, Koszalin 2009, s. 405-422; Zbigniew Werra, *Działalność duszpasterska...*, dz. cyt., s. 238-250; „Wybitnie wroga jednostka”. *Komuniści przeciwko Władysławowi Andersowi 1943-1970. Wybór dokumentów*, wybór i oprac. Bogusław Polak i Michał Polak, Leszno 2008, s. 5-14.

¹⁵⁴ Kazimierz Morawski, *Polityka Edwarda Gierka wobec Kościoła*, (w:) *Dekada Gierka. Wnioski dla obecnego okresu modernizacji Polski*, red. Krzysztof Rybiński, Warszawa 2011, s. 37-39; Aleksander Gella, *Polska – społeczeństwem zagrożonym*, (w:) *Bieżące zagadnienia*

Aby zapewnić sobie systemowy, ideologiczny rozwój na poziomie anihilacji tożsamości narodowej, komuniści musieli objąć cybernetyką *katynizmu* najmłodszą strukturę społeczną narodu – dzieci i młodzież. W tym celu opanowano cały obszar edukacyjno-wychowawczy. Opanowanie tego obszaru stanowiło najpewniejszą drogę realizacji obranych przez *katynizm* celów. *Katynizm*, który wszelkimi siłami dążył do osłabienia i w konsekwencji unicestwienia elit narodowych, potrzebował materiału, który właściwie uformowany będzie w przyszłości realizował idee związane z rozpadem chrześcijańskiej tożsamości. Aby proces ten mógł się dokonać, należało rozpocząć go jak najwcześniej i na skalę masową.

Rozpoczęto od opracowania w odpowiedniej formie podręczników szkolnych. Celem programu nauczania było ukształtowanie woli dziecka w taki sposób, aby nie kierowało się ono szukaniem dobra, a raczej szukaniem przyjemności. Aby ten cel osiągnąć, konieczne było oderwanie dzieci od wiary i kultury chrześcijańskiej. W podręcznikach z lat 1945-1989 nie wspominało się o świętach katolickich ani o wierze. Konsekwencją przyjętego modelu edukacyjno-wychowawczego było zastąpienie potrzeb religijnych narzędziami, które miały za zadanie zwrócić uwagę na własny rozwój, np. naukowy, później zawodowy. Pozornie wydaje się taki stan rzeczy niegroźny dla funkcjonowania narodu. Zaproponowany przez *katynizm* system wychowawczy zmierzał do ukształtowania nowych elit, których zadaniem było rozbitcie wewnętrznej jedności narodu. Odsuwając na dalszy plan życia społecznego religię, kształtowano postawy utylitarystyczne, pozbawione wrażliwości ukierunkowanej na dobro wspólne, jakim była ojczyzna – naród ukształtowany na wartościach tradycji chrześcijańskiej.

Dominujący mechanizm wzajemnej podejrzliwości, nienawiści, kłamstwa i lęku stał się przyczyną powolnego nierozumienia zasad regulujących właściwą strukturę relacji społecznych opartych na prawdzie, zaufaniu, solidaryzmie społecznym. Pozostały one jedynie w płaszczyźnie pojęciowej. Lata osiemdziesiąte były tego najlepszym przykładem. Używano tych pojęć jedynie jako narzędzi w celu pozyskania zaufania społeczeństwa. Powolne, ale systemowe oddalanie się od wartości religijnych zaowocowało powstaniem nowych struktur elit, dla których celem nadrzędnym była własna korzyść, nie zaś dobro wspólne. W duchu utylitaryzmu zarówno dzieci, jak i młodzież mieli postrzegać siebie jako swego rodzaju element przydatności dla społeczeństwa. Dążono do wytworzenia w nich pewnych postaw konsumpcyjnych zarówno w aspekcie przedmiotowym, jak i relacji osobowych. Skutkowało to tym, że dziecko całą swoją

krajowe. Prace Kongresu Kultury Polskiej, pod red. Edwarda Szczepanika, Zdzisława Wałaszewskiego, Władysława Szkody, Londyn 1985, s. 80; Józef Kossecki, *Wpływ totalnej wojny informacyjnej na dzieje PRL*, Kielce 1999, s. 203-205; Władysław Gomułka, *Artykuły i przemówienia*, Warszawa 1962, t. 1, s. 293-304.

uwagę powinno skupiać na postrzeganiu świata w sposób zmysłowo-materialny, na wierze w decydujący wpływ ekonomii na życie.

Cybernetyka *katynizmu* stawiała sobie za cel stworzenie takiego systemu wychowawczego, wspartego odpowiednimi narzędziami, który doprowadziłby do sytuacji, w której człowiek nie potrafiłby odpowiedzieć sobie na pytanie: kim jest? Kim jest w relacji do siebie samego, drugiego człowieka, narodu, państwa, Boga. Innymi słowy, doprowadzić miała do nieumiejętności samookreślenia człowieka, a tym samym społeczeństwa. Z tego powodu tak ważne było zawładnięcie procesem edukacyjno-wychowawczym na wszystkich poziomach, aby przyszły obywatel Polski nie wiązał swojej tożsamości z historyczną tożsamością chrześcijańską. W związku z tym ideolodzy sterowalności *katynizmu* usunęli z podręczników elementy polskości odnoszące się do tradycji chrześcijańskiej oraz dotyczące świąt narodowych. Nie wspomniano o nich w ogóle bądź je deprecjonowano (np. 11 listopada, 15 sierpnia, Konstytucja 3 Maja). Całe zagadnienie tożsamości narodowej sprowadzać się miało przede wszystkim do uświadomienia, najpierw przez dzieci, a następnie młodzież i dorosłych, „prawdy”: „jak to jest źle być Polakiem”. Proces ten można określić jako swego rodzaju zderzenie cywilizacyjne. Jak zauważa Feliks Koneczny¹⁵⁵, cywilizacje nie przenikają się, lecz ze sobą walczą. Pod wpływem doświadczeń innych kultur młodzi ludzie stawali się bardziej obojętni i mniej wrażliwi na historię i rzeczywistość własnego narodu. Przyczyny takiego stanu rzeczy należy doszukiwać się w mniej niż przeciętnym kształceniu humanistycznym na wszystkich poziomach edukacyjnych, jak też permanentnym osłabianiu tradycyjnej polskiej rodziny oraz roli Kościoła. O sile bowiem polskiej – narodowej tożsamości stanowiły trzy filary: rodzina, szkoła i Kościół¹⁵⁶.

Przyjmując założenia cybernetyki *katynizmu* dotyczące wychowania i oddziaływania na młode pokolenia, proponowano specyficzną wizję świata prezentowaną przez obóz władzy. Zakładano przekształcenie świadomości Polaków w kierunku odejścia od światopoglądu chrześcijańskiego, a szczególnie od religii rzymskokatolickiej na rzecz światopoglądu materialistycznego poprzez społeczną akceptację ideologii marksistowsko-leninowskiej. Uznano, że wychowanie powinno być podporządkowane potrzebom społecznym, a o jego celach decyduje ustrój. Proces wychowania i edukacji miał doprowadzić do tego, by odpowiednio ukształtowany człowiek odgrywał określoną rolę społeczną i podejmował konkretne, akceptowane przez władze działania. Ten autorytarny model wychowania i kształcenia skorelowany był z propagandą poli-

¹⁵⁵ Feliks Koneczny, *O ład...*, dz. cyt., s. 55-76.

¹⁵⁶ Zbigniew Werra, *Postawy rodzicielskie młodzieży z rodzin rozbitych. Pedagogika rodziny*, Івано-Франківськ 2013, s. 5-12.

tyczną i ideologiczną. Dążył nie tyle do wspierania rozwoju młodego człowieka, ile do jego urobienia według ideologiczno-politycznego wzoru¹⁵⁷.

„Nowy” model edukacyjno-wychowawczym promowany przez *katynizm* polegał na celowym, świadomym i stopniowym obniżaniu poziomu uczelni o profilach humanistycznych. Poddając analizie wykształcenie aparatu politycznego państwa na wszystkich jego szczeblach, można zaobserwować pewną prawidłowość. Niemal 100% społeczeństwa zajmującego się życiem politycznym stanowili i stanowią humaniści. Selektywny dobór i obniżenie poziomu kształcenia następowało już na poziomie rekrutacji. Następnym etapem było promowanie modelu ukierunkowanego na umiejętności, nie zaś na proces myślowy. Po ukończeniu studiów młodzi ludzie mieli być w większości przygotowani przede wszystkim do wykonywania poleceń na tzw. sposób wojskowy bądź techniczny. Kształcenie poprzez rozwijanie myślenia przyczynowo skutkowego wydaje się, że mogło stanowić znaczące zagrożenie. Tym sposobem większość populacji humanistów mogła zostać w sposób systemowy pozbawiona samodzielnego myślenia, analizowania i wnioskowania podejmowanych przez siebie przedsięwzięć. Zamiast wzmacniać klasę średnią – decyzyjną, wzmacniano obojętność charakterystyczną dla masy. Z tego też względu humaniści byli w sposób szczególny poddani nadzorowi. Ich aparat naukowy, publikacje, wypowiedzi, interpretacje faktów historycznych podlegały kontroli – cenzurze. Obniżenie wartości i znaczenia wykształcenia humanistycznego było celowym zabiegiem sterowalności *katynizmu*. W ten sposób został uruchomiony proces stopniowego wyobcowywania narodu z jego historycznej ciągłości opartej na chrześcijańskiej tożsamości.

Bogusław Śliwerski twierdzi, że u osób poddanych oddziaływaniom takiego modelu wychowania formowała się osobowość autorytarna. Osobę poddaną takiemu procesowi cechuje: *okazywanie posłuszeństwa i szacunku wobec autorytetów, idealizowanie autorytetów połączone z brakiem zdolności do ich krytyki, przywiązanie do drobnomieszczańskiego systemu wartości, kierowanie się przesądami i stereotypami, autorytarna podległość osobom stojącym wyżej w jakiegokolwiek hierarchii, wrogi stosunek do osób odrzucających konwencjonalne wartości i zasady lub pozostających poza własną grupą odniesienia, destrukcyjność, cynizm, brak tolerancji, niedorzeczne dostrzeganie działania wrogich i tajemniczych sił, dążących do zburzenia istniejącego ładu,*

¹⁵⁷ Zob. Małgorzata Kosiorek, *Pedagogika autorytarna. Geneza, modele, przemiany*, Kraków 2007, s. 96-97; Zbigniew Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych w Polsce w latach 1944-1989. Uwarunkowania organizacyjne oraz ideologiczno-polityczne*, Lublin 2010, s. 31-44; Ferdynand Mielczarek, *Ideologiczno-polityczna indoktrynacja nauczycieli w Polsce w latach 1945-1956*, Opole 1997; Joanna Wojdon, *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej 1944-1989*, Toruń 2001.

szukanie wrogów¹⁵⁸. Autorytarny system oświaty skutecznie wypełniał swoje polityczne i ideologiczne zadania. Sprawnie indoktrynował poprzez ograniczenie dostępu do części informacji i fałszowanie innych, narzucanie określonych interpretacji. Upowszechnienie nowego światopoglądu wymagało bowiem nowego języka. Miał on wyraźnie nazywać to, z czym należało walczyć, co trzeba było odrzucać, do czego należało dążyć. Etykietyzacja służyła wskazaniu wrogów nowej rzeczywistości (kapitalista, burżuj, wyzyskiwacz, wróg ludu, element obcy, dywersant, klerykał)¹⁵⁹.

Podatność na działania manipulacji współczesnego pokolenia nie była dziełem przypadku. Poprzedził ją dość długi okres przygotowawczy, którego początku należy doszukiwać się w okresie stalinowskim. Wówczas niemal całkowicie usunięto z programów szkolnych, jak również programów studiów te przedmioty, które uczyły samodzielnego, krytycznego myślenia, a tym samym uodparniały ludzi na wszelkiego rodzaju manipulacje. W całej sterowalności *katynizmu* zmierzającej do anihilacji narodowej tożsamości, oprócz całego obszaru edukacyjno-wychowawczego, którego zadaniem było oddziaływanie na najmłodsze pokolenie, fundamentalne znaczenie miało opanowanie przestani medialnej. Decydowała ona o skuteczności bądź niepowodzeniu realizacji celów związanych z zniekształceniem, a następnie próbą wyparcia i stworzenia nowej tożsamości – człowieka i społeczeństwa utylitarystycznego: żyjącego w ciągłym chaosie i obojętności, pozbawionego społecznej wrażliwości i odpowiedzialności¹⁶⁰.

W każdej ideologii istotnym czynnikiem jest umiejętność przekazania określonej treści społeczeństwu w taki sposób, by była ona odebrana przez szerokie masy jako wiarygodna i prawdziwa. Manipulacja medialna była jednym z najlepszych i masowych sposobów systemowej destrukcji tożsamości, a przy tym struktur społecznych. Za jej przyczyną można było uzasadnić każdą decyzję, nawet tę najbardziej irracjonalną i szkodliwą dla społeczeństwa. Miała ona społeczeństwu w „racjonalny”, „logiczny” sposób wytłumaczyć konieczność podejmowanych decyzji¹⁶¹.

¹⁵⁸ Jadwiga Koralewicz, Marek Ziółkowski, *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym w końcu lat osiemdziesiątych*, Poznań 1990, s. 137-141, 148-149.

¹⁵⁹ Wiesław Kot, *PRL. Czas nonsensu*, Poznań 2008, s. 18.

¹⁶⁰ Zob. APJ Słupsk, teczka 2/1980, *Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę, Wspomnienia uczestników Pomorskiej Pieszej Pielgrzymki z Torunia na Jasną Górę, sierpień 1980 roku*, s. 2-3; także, Tadeusz Pikulski, *Prywatna historia telewizji publicznej*, Warszawa 2002, s. 104-105.

¹⁶¹ Szerzej: Marcin Czyżewski, *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944-1956*, Toruń 2005; Mariola Hoszowska, *Praktyka nauczania historii w Polsce 1944-1956*, Rzeszów 2002; Elwira Kryńska, Stanisław Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, Białystok 2003; Czesław Lewandowski, *Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w polskiej oświacie, nauce i szkołach wyższych*, Wrocław 1993; Zbigniew Mazur, *Obraz Niemiec w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii 1945-1989*, Poznań

Praktycznie *katynizm*, opanowując obie przestrzenie społeczeństwa polskiego: edukacyjno-wychowawczą i medialną, spięte kłamrą wszechobecnego kłamstwa, uzyskał sterowność nad całym narodem, życie którego można kształtować niemal w dowolny sposób, jednocześnie usprawiedliwiając największe nieprawidłowości i zbrodnie, jak chociażby mord w Katyniu czy wprowadzenie stanu wojennego. Najogólniej - cybernetyczny wymiar *katynizmu* dotyczący anihilacji tożsamości chrześcijańskiej obejmuje trzy etapy:

- 1/ negacja istnienia prawa i prawdy obiektywnej;
- 2/ instytucjonalizacja dewiacji moralnych;
- 3/ wprowadzenie ostracyzmu społecznego i prawnej karalności dobra.

Pierwszy – negacja istnienia prawa i prawdy obiektywnej, co prowadzi w konsekwencji do zrównania dobra i zła, grzechu i cnoty. Przykładem w tym względzie może być manipulacja narodem dotycząca stanu wojennego. Wprowadzenie stanu wojennego było typowym działaniem *katynizmu*, dla którego społeczeństwo stanowiło bliżej nieokreśloną masę niezdolną do przeprowadzenia analizy przyczynowo skutkowej. Liczy się jedynie władza jako przestrzeń realizacji założeń ideologicznych, naród zaś stanowi obiekt doświadczalny. W pierwszym okresie wprowadzenia stanu wojennego środki masowego przekazu skupiały się na uzasadnieniu decyzji rządu dotyczących wprowadzenia stanu wojennego. Następną ważną kwestią w destrukcji tożsamości było budowanie świadomości masowej poprzez wypowiedzi zwykłych obywateli oraz osób mających znaczenie społeczne. Odwoływano się przy tym do uczuć i emocji, szczególnie strachu. Straszono III wojną światową, „krwawą łaźnią”, utratą niepodległości, głodem czy utratą pracy. Skuteczne zastraszenie społeczeństwa w znaczącym stopniu miało zagwarantować oczekiwany sukces całego przedsięwzięcia. Pojawienie się w telewizji przedstawicieli wojska oraz prezentowanie tematyki wojennej filmów pełniło podwójną rolę, z jednej strony miało budzić strach i respekt, a z drugiej budzić postawy patriotyczne. Przy tym odwoływano się do pozytywnego mitu żołnierza i oficera¹⁶².

1995; *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej w latach 1944-1955*, red. Edward Walewander, Lublin 2002; *Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej (1945-1989)*, red. Romuald Grzybowski, Toruń 2004; *Przebudować człowieka. Komunistyczne wysiłki zmiany mentalności*, red. Marcin Kula, Warszawa 2001.

¹⁶² A UW, sygn. WNF-Og1/6, (Wydział Neofilologii), *Posiedzenie Senatu UW z 22.10.1080 r.*, s. 84; Katarzyna Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym i medialnym PRL. Między polityką a widzem*, Kraków 2003, s.185-208, za: Marek Czerwiński, *Propagandowe uzasadnienie wprowadzenia stanu wojennego w Polsce a dzisiejsza obrona*, (w:) *13 XII 1981. Wiedza historyczna i świadomość społeczna po 25 latach od wprowadzenia stanu wojennego*, red. Dariusz Magiera, Radzyń Podlaski 2006, s. 38; *Tekst wystąpienia*, „Zagadnienia i Materiały”, z 10 grudnia 1981-6 stycznia 1982, s. 48; *Scenariusz kontrrewolucji*, „Zagadnienia i Materiały”, z 10 grudnia 1981-6 stycznia 1982, s. 45.

Drugi etap – instytucjonalizacja dewiacji moralnych. Wyraża się on w tym, że pewne negatywne zachowania postrzega się, jako publiczną cnotę. Każda władza realizująca założenia *katynizmu*, chcąc być silną, wytwarza w narodzie tzw. „kompleks liliputa”, tj. poczucia, że nic od nas nie zależy, nic nie możemy zmienić, ponieważ inni ciągle przeszkadzają i utrudniają realizację obiecanych założeń. Najbardziej widoczne konsekwencje działania *katynizmu* na poziomie drugiego etapu manipulacji widoczne są w obszarze najmniejszej struktury społecznej jaką tworzy rodzina. *Katynizm* postrzega rodzinę jako jeden z trzech filarów (oprócz szkoły i Kościoła) strzegących, kształtujących i przekazujących wartości, które odpowiednio przekazane młodemu pokoleniu tworzą strukturę narodową opartą na historii, tradycji i religii jako podstawowych czynnikach przyczyniających się do narodowej jedności. Z tego też względu występował przeciwko jedności małżeńskiej, promując rozwody i tzw. wolne związki.

Trzeci etap – wprowadzenie ostracyzmu społecznego i prawnej karalności dobra¹⁶³. Pod wpływem manipulacji osoba nie zauważa, że to, co traktuje jako prawdę, prawdą nie jest, a to, co uznaje za dobro, jest w rzeczywistości złem, i odwrotnie – co uznaje za fałsz lub kłamstwo, jest faktycznie prawdą, zaś to, co traktuje jako zło, jest dobrem. Nie chodzi tu tylko o odwrócenie porządku wartości, ale również o towarzyszącą mu niewiedzę, która wyraża się w obojętności, wskutek czego proces myślenia analitycznego zostaje zachwiany. Zostaje utracona zdolność krytycznej analizy rzeczywistości. Manipulacja w tym kontekście to coś więcej niż okłamywanie, oszukiwanie czy zwodzenie. Podstawową zasadą tej socjotechniki była jej masowość i długotrwałość oddziaływania. Nie było dziedziny życia społecznego, w której by nie były realizowane jej założenia. Prowadzono ją w skali masowej i w sposób permanentny przy użyciu takich narzędzi jak: cynizm, krzyk oraz publiczną deprawację osób mających odmienne zdanie w kwestiach społecznych i politycznych. Wykorzystywanie cynizmu jako narzędzia ostracyzmu było o tyle skuteczne, że nie odmawiało się godności osobie ludzkiej, ale ukazywało się ją tak, jakby tej godności była pozbawiona, wyłączając ją z obszaru danej społeczności.

Tak zwana karalność dobra przejawiała się w okresie komunizmu lat 1945-1989 szczególnie poprzez skazywanie na karę więzienia lub na śmierć. Każdy, kto w sposób publiczny okazywał dezaprobatę dla ideologii komunistycznej, mógł liczyć się z możliwością poniesienia konsekwencji. Zakres stosowanych kar był różny: odmowa wydania paszportu, relegowanie z uczelni, sprawianie trudności przy awansie zawodowym czy zatrudnieniu. Karą za polityczne zaangażowanie

¹⁶³ Roberto de Mattei, *Dyktatura relatywizmu*, przekł. Piotr Toboła-Pertkiewicz i Emilia Turlińska, Warszawa 2009, s. 68.

zowanie środowiska aktorskiego było rozwiązanie Związku Artystów Scen Polskich przez władze w grudniu 1982 roku¹⁶⁴.

Konsekwencją tak prowadzonego działania było zapoczątkowanie w społeczeństwie tzw. procesu emocjonalnego przeżywania aksjologicznego. Zaobserwować go można było podczas wizyt Jana Pawła II w ojczyźnie. W tym wymiarze *katynizm* niewątpliwie odniósł znaczący sukces. Treść nauczania papieża stanowiła jedynie tło jego wizyt. Ważniejsze było doświadczenie samego spotkania niż treść nauczania, która miała uświadomić, szczególnie społeczeństwu niezwiązanemu ze strukturami władzy, potencjał jego siły tkwiący w religii, historii, tradycji – chrześcijańskiej tożsamości.

Z tego też względu można stwierdzić, iż *katynizm* i kłamstwo stanowią jednolitą strukturę w dążeniu do stworzenia bezmyślnej masy społecznej. Kłamstwo w *katynizmie* jest przywilejem. Wszechobecność kłamstwa niemal we wszystkich wymiarach ludzkiej egzystencji wydaje się być jego zasadnością tworzenia struktur i relacji społecznych. Cel, jaki w tym wymiarze wyznacza cybernetyka *katynizmu*, w dużej mierze wydaje się, że został osiągnięty. Zakłamanie, obojętność i brak wiary w możliwość dokonania jakiegokolwiek zmiany może otwierać przestrzeń dla działań zmierzających do anihilacji chrześcijańskiej tożsamości oraz wyrażać gotowość na przyjęcie innej – obcej, opartej na permanentnej zmienności.

Reasumując, można postawić tezę, iż w wyniku tak uformowanego społeczeństwa zawarcie porozumień okrągłostołowych w 1989 roku wydaje się być naturalną konsekwencją. Wątpliwy kompromis, jak go określa Wojciech Polak, ujawnił cały cybernetyczny mechanizm *katynizmu* oparty na systemowym – egzystencjalnym kłamstwie. *Katynizm* w metodzie kompromisu osiągnął swój niezaprzeczalny sukces podlagający na zatarciu granicy między tym, co było złe dla narodu po 1945 roku, a tym, co było dobre, co stanowiło o jego sile i wartości, co należało przyjąć jako kierunek utrwalania jego chrześcijańskiej tożsamości¹⁶⁵.

Podsumowując powyższy rozdział, należy zauważyć, iż oddziaływanie systemu komunistycznego na naród polski prowadziło do niedorozwoju tego społeczeństwa w płaszczyźnie ekonomicznej, kulturowej i politycznej. Taki stan był wynikiem ekonomicznej – materialistycznej koncepcji rozwoju. W wyniku tego niedorozwoju pojawiały się mechanizmy, które uniemożliwiały właściwe funkcjonowanie społeczeństwa – narodu i w konsekwencji państwa. Z tej materialistycznej zależności powstawała dysfunkcyjność egzystencji narodu oparta na zasadach totalitarnych. Przykładem w tej materii może być komunistyczna

¹⁶⁴ Zob. Józef Kossecki, *Wpływ totalnej wojny informacyjnej...*, dz. cyt., s. 203-205, zob. Jakub Karpiński, *Polska – Komunizm – Opozycja. Słownik*, Warszawa 1988.

¹⁶⁵ Wojciech Polak, *Wątpliwy kompromis*, „Nasz Dziennik”, z poniedziałku 2 czerwca 2014, s. 13.

monopartyjność uzurpująca prawo do kształtowania życia społecznego w narodzie według własnych założeń ideowych. Utrzymywanie społeczeństwa w nieustannym napięciu było podstawą rządów totalitarnych. Leninowsko-marksistowska koncepcja totalitaryzmu zakładała, że świadomość kolektywna jest pewną formą nieomylności, która daje prawo do sprawowania władzy na poziomie absolutnym. W tak rozumianej koncepcji koniecznością stało się zakwestionowanie przez komunistów prawdy obiektywnej oraz godności osoby ludzkiej.

Komunizm był niewątpliwie najokazalszym, najtrwalszym i najbardziej brzemiennym w skutki zjawiskiem dwudziestego wieku. Narzucił uzależnionym od siebie narodom ateizm jako oficjalną filozofię pretendującą do roli „nowej religii”. Wdrażanie jego zasad w życie społeczeństw spowodowało śmierć milionów ludzi, ofiar masowego terroru i najbardziej nieludzkich represji, a więzienia komunistyczne były miejscem cierpień i upokorzeń licznych osób reprezentujących cały przekrój struktury społecznej. Kościół w sposób krytyczny wypowiadał się w kwestiach dotyczących uprzedmiotowienia człowieka, prymatu kolektywu, negocjowania religijnych aspektów życia ludzkiego, lansowania logiki nienawiści i walki, prymatu siły przed prawem i etyką, ograniczania wolności, zagrożenia dla respektowania prawa własności oraz wadliwej koncepcji państwa. Z tego też powodu Kościół był największym zagrożeniem dla programu antynarodowego, który wszelkimi możliwymi środkami dążył do zachowania w narodzie jedności wyrażającej się w społecznej miłości, która doprowadziła do wydarzeń roku 1980 i 1981. Wszelkiego rodzaju zabiegi stosowane przez władze PRL, a zmierzające do unicestwienia narodu, nie powiodły się, co zawdzięczamy jedności kościelnej hierarchii, jedności Kościoła z narodem i samego społeczeństwa.

ZAKOŃCZENIE

Niniejsza praca, pierwsza ujmująca zbrodnię katyńską jako przemyślany i zaplanowany przez władze ZSSR mechanizm, powstała w wyniku przemyśleń historyków, politologów, socjologów, psychologów społecznych i teologów, którzy upatrują w niej nie tylko fakt historyczny, ale także wynikające z niego określone następstwa dla współczesnego polskiego społeczeństwa. Z tego też względu jest ona próbą ujęcia zbrodni katyńskiej jako systemowego i celowego działania aparatu władzy ZSSR z Józefem Stalinem na czele, jako anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego z wykorzystaniem cybernetyki – sterowalności *katynizmu* i towarzyszącym temu procesowi narzędziom: kłamstwa, terroru, strachu, ponizania godności osoby ludzkiej, deprecjonowania religii rzymskokatolickiej, manipulacji, których celem było doprowadzenie społeczeństwa do chaosu aksjologicznego i jego wewnętrznej dekonsolidacji.

Z takiego założenia wojna z 1939 roku mogła mieć dla polskich komunistów zasadnicze znaczenie. Wynikało to z zasad determinizmu historycznego, wedle których państwo ewoluuje od społeczeństwa niewolniczego, poprzez burżuazyjne, aż po socjalizm i komunizm. Konsekwencją była konieczność unicestwienia Polski burżuazyjnej w tym celu by mogła powstać Polska komunistyczna, a z nią cała sterowalność *katynizmu*. Można zatem zaryzykować tezę, iż w wyniku tej wojny socjalizm w Polsce był „koniecznością”. Kapitalistyczna II Rzeczpospolita musiała upaść, żeby powstała Polska Ludowa.

Katynizm w swojej cybernetycznej strukturze zakorzeniony jest w obcej, przeciwstawnej chrześcijaństwu, cywilizacji turańskiej i bizantyjskiej, które wydały z siebie nihilizm, anarchizm, bolszewizm i komunizm. Sterowalność *katynizmu* rozprzestrzeniała się na poszczególne narody, tym samym uzależniając je od siebie. Aby proces uzależniania mógł się systemowo dokonywać, w pierwszej kolejności należało wyeliminować z życia narodu jego elity, a następnie osłabić znaczenie religii rzymskokatolickiej. Były to podstawowe działania *sterowalności katynizmu* w anihilacji chrześcijańskiej tożsamości Polaków. Najogólniej można określić *cybernetykę katynizmu* jako permanentną eliminację elit przeciwstawiających się anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu.

W kontekście personalistycznego postrzegania narodu możemy zauważyć, czemu przeciwstawiał się *katynizm*. Nie walczył on z niekształtnym bytem, jakąś mniej czy bardziej określoną „masą”, ale podejmował walkę przeciw realnie istniejącemu społeczeństwu – narodowi. Przeciwstawiał się on jego całemu wymiarowi podmiotowemu, duchowemu, temu, co czyniło go bytem skonsolidowanym, zdolnym do społecznego myślenia i podejmowania konkretnych działań mających swe osadzenie w przeszłym, teraźniejszym i przyszłym dobru społecznym, jakim jest wspólna ojczyzna.

Cybernetyka katynizmu istotę swego działania osadza w strukturze wewnętrznej tak jednostki, jak społeczeństwa – narodu. Z tego też względu deprecjonuje przede wszystkim autorytety społeczne, które nadają pewien kierunek rozumienia i kreowania zachowań indywidualnych i społecznych. W dalszej kolejności występuje przeciwko wartościom, które przez społeczeństwo postrzegane są ogólnie jako podstawowe w kształtowaniu struktur życia społecznego. Najczęściej przejawia się to w formie wskazywania ich nieprzydatności – archaiczności w nowoczesnym społeczeństwie. Innym narzędziem w tym wymiarze jest ich publiczne ośmieszanie. Wreszcie, w końcowym etapie, następuje powolna, ale systemowa i celowa próba ich redefinicji, która ma doprowadzić do tzw. rewolucji pojęciowej. Rozpoczyna się ona od tzw. chaosu aksjologicznego, człowiek i całe społeczeństwo doprowadzone zostaje do poziomu nieumiejętności określenia, kim jest, co jest prawdą, a co fałszem, poddaje w wątpliwość wartość życia, ztraca poczucie wrażliwości na potrzeby wspólnoty. Chaos ten jest niezbędnym czynnikiem podjętej przez *cybernetykę katynizmu* anihilacji chrześcijańskiej tożsamości.

Drugi etap to nadawanie pojęciom – takim jak: prawda, wolność, sprawiedliwość, rodzina, religia, uczciwość, naród, ojczyzna, osoba, życie, społeczeństwo, solidarność społeczna – znaczenia, które w zakresie pojęciowym i aksjologicznym jest sprzeczne z ich dotychczasowym powszechnym rozumieniem. Trzeci etap rewolucji pojęciowej ma doprowadzić do fundamentalnej zmiany myślenia jednostki i społeczeństwa, a tym samym całego narodu. Polega on na zaprzeczeniu i niezgodności postrzegania danej rzeczywistości z faktycznym jej znaczeniem. Innymi słowy, rewolucja pojęciowa ma doprowadzić do niezgodności między zmysłowym postrzeganiem przedmiotu a całym procesem myślowym, czyli niezgodności między procesem poznawania zmysłowego i myślowego. Odwracając tę konstrukcję, mój proces myślowy ma być sprzeczny z tym co postrzegają zmysły – wówczas jest akceptowany i odbierany jako powszechnie akceptowany.

Przedstawiona treść pracy w sposób zauważalny przedstawia rolę i znaczenie religii rzymskokatolickiej w procesie kształtowania tożsamości narodowej z całym jej aksjologicznym wymiarem. To w oparciu o wartości religijne odnieszono się z poszanowaniem do innych, mimo ich znacznej nieprzychylności do narodu polskiego. Jednym z najdonioślejszych i świadomych faktów potwierdzających chrześcijańską tożsamość i jej znaczący wpływ na kształtowanie podmiotowości narodu polskiego było, oprócz samego faktu przyjęcia chrztu w 966 roku, 1 kwietnia 1656 roku obranie Maryi Królową Polski przez króla Jana Kazimierza. W kontekście bezpardonowego oddziaływania *cybernetyki katynizmu* ważne jest, by rozumiano, że wymiar społeczny religii, która na przestrzeni przeszło tysiąca lat łączyła naród polski i stanowiła o jego sile, była w stanie przeciwstawić się największym ówczesnym potęgom. Tą wartością,

która scalała naród, była religia z jej często ludowym (lekceważonym i wyśmiewanym) kultem. Ten narodowy, ludowy kult postrzegany był jako mur chrześcijaństwa nie do pokonania, czego najlepszym przykładem była wojna polsko-bolszewicka z 1920 roku.

Naród polski poprzez swoją przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego i wsparty na jego wartościach uważał za swój obowiązek zachowania jego duchowego i kulturowego dorobku. Wreszcie, wsparty na wartościach chrześcijańskich i skonsolidowany, potrafił przeciwstawić się komunistycznej ideologii lat 1945-1989. Polska, a z nią Kościół będący „duszą” narodu, stanowiły realną granicę dla ateizmu, którego celem było przetransponowanie chrześcijańskiej tożsamości narodu w materialistyczną koncepcję polegającą m.in. na permanentnej wewnętrznej walce.

Gdy naród oddalał się od swojej historycznej tożsamości, wówczas dochodziło do wewnętrznych podziałów. Podzielony zaś naród było znacznie trudniej doprowadzić do konsolidacji. Swego rodzaju „ubóstwem” lat 1945-1989 był fakt, że nie posiadał on, jak przed 1939 rokiem, historycznych elit politycznych – niezależnych od władz komunistycznych w takiej liczbie i proporcji, które mogłyby być otwarte na wartości polskiej tradycji związanej z jej historią i Kościołem rzymskokatolickim – na miarę Jana Kazimierza. W wyniku tzw. wymiany elit z pewną łatwością społeczeństwo poddawało się sterowalności *katynizmu*, który przejawiał się w m.in. w partykularyzmie poszczególnych grup społecznych i coraz głębszych podziałach wewnętrznych.

Zarzut, jaki może się tu pojawić odnośnie ograniczania się tylko do wyznawców religii rzymskokatolickiej bez uwzględnienia innych wyznań chrześcijańskich w kontekście zbrodni katyńskiej, wydaje się być uzasadnionym. Tak w Katyniu, jak i w wielu innych miejscach ginęli obywatele Rzeczypospolitej różnych wyznań i narodów. Ich martyrologia jako obywateli Polski jest niepodważalna i nie podlega żadnym wątpliwościom, jest nieprzeceniona. Niemniej jednak to głównie przeciwko religii rzymskokatolickiej jako mającej decydujące znaczenie w kształtowaniu narodowej tożsamości przeciwstawiał się komunistyczny reżim. Z tego też względu głównie na wartościach wynikających z tej religii oparto powyższą analizę. Założono bowiem, iż koegzystencja innych narodów i religii w obszarze kultury i wtórności konstytuujących tożsamość narodową Polaków stanowiła pewien obszar wzajemnego oddziaływania, w którym religia rzymskokatolicka była dominującą.

Głównym celem pracy było podjęcie próby udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu wydarzenia historyczne związane z systemową eksterminacją narodu polskiego, szczególnie pod okupacją sowiecką obejmującą lata 1939-1989, a uwzględniające zbrodnię katyńską jako ich symbol, wpłynęły na próbę anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodowej. Okupacja sowiecka, a w niej zbrodnia katyńska, dokonała istotowej przemiany struktur polskiego

społeczeństwa. Dokonano tego poprzez eliminację dotychczasowych elit historycznych, zastępując je „nowymi” – systemowymi, bezwzględnie podporządkowanymi moskiewskim dyrektywom. Unicestwienie polskich elit, ukształtowanych w oparciu o wartości chrześcijańskie, stworzyło przestrzeń do podejmowania działań, których celem było powolne osłabianie oddziaływania na społeczeństwo Kościoła rzymskokatolickiego, a tym samym obniżenie świadomości patriotycznej narodu.

Udzielając odpowiedzi na pierwsze pytanie szczegółowe dotyczące genezy i kształtowania się poczucia przynależności narodowej wynikającej z przyjętego chrześcijaństwa, należy podkreślić, iż polska tożsamość narodowa została ukształtowana na fundamencie wartości religii rzymskokatolickiej. Podkreślanie wartości chrześcijańskich bez odniesienia do konkretnej – rzymskokatolickiej – religii może przyczynić się do powolnego „rozmywania” tej przez wieki ukształtowanej w społeczeństwie polskim tożsamości. Niemniej w niniejszej publikacji w sposób zamierzony nie wprowadzono określenia „tożsamość rzymskokatolicka” tylko „chrześcijańska”, aby czytelnik sam mógł tę subtelność zauważyć. Podkreślić należy, iż w okresie uzależnienia od ZSSR (1945-1989) naród posiadał dwa niezaprzeczone autorytety, które doprowadziły do wyzwolenia społeczeństwa polskiego od wpływów komunistycznej ideologii: Prymasa Polski Stefana kard. Wyszyńskiego oraz papieża Jana Pawła II. Ich postawa i nauczanie stanowiły potwierdzenie historyczności chrześcijańskiej tożsamości, wytyczały kierunek realizacji celów i zadań narodu w taki sposób, by zachowana była podmiotowość i godność osoby ludzkiej. Było to nauczanie dotyczące odpowiedzialności, miłości i szacunku do ojczyzny oraz wierności tożsamości narodowej z jej historią i wiarą. Prawdę tę potwierdza historia polskiego narodu w świadectwie męczenników za wiarę i ojczyznę. Począwszy od św. Stanisława, poprzez świętych: Andrzeja Bobolę, Maksymiliana Kolbego, Jerzego Popiełuszkę, a skończywszy na pomordowanych duchownych u progu wolności w 1989 roku księżach: Stefanie Niedzielaku, Stanisławie Suchowolcu i Sylwestrze Zychu. To także dzieci, kobiety, mężczyźni – ofiary wojen, powstań, carskich więzień, wywózek, katyńskich dołów czy ubeckich katowni. To ci, dla których zaraz po Bogu najważniejsza była ojczyzna: „Bóg Honor Ojczyzna”, wierni chrześcijańskiej tożsamości.

Odpowiadając na drugie pytanie szczegółowe, o genezę *katynizmu*, który wszelkimi możliwymi sposobami dążył do destrukcji ukształtowanej w procesie historycznym tożsamości chrześcijańskiej Polaków, należy sięgnąć do wieku XVI i rewolucji religijnej (całego ruchu związanego z reformacją) Marcina Lutra, której założenia ideologiczne odnaleźć możemy w skutkach Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Dalej pojawił się idealizm Hegla, marksizm Marksa i leninizm Lenina (nie uwzględniono ideologów tzw. szkoły frankfurckiej). Założenia filozofii materializmu uwieńczone zostały rewolucją bolszewicką

i terrorem Lenina i Stalina. Anihilacja religii rzymskokatolickiej była naturalną konsekwencją wynikającą z przyjęcia założeń materializmu i ideologii komunistycznej w kształtowaniu „nowych” struktur społecznych opartych na „nowej” religii, której celem było uprzedmiotowienie osoby ludzkiej. W tym celu stworzono „nowych” kapłanów – wodzów: Hitlera i Stalina oraz „nową” hierarchię: SS i NKWD. Ten historyczny fakt, tragiczny dla Polski, ukazuje fundamentalną prawdę, że nie można stworzyć struktur żadnego społeczeństwa bez odniesienia do religii. Religia jako taka jest niezbędnym czynnikiem w kształtowaniu każdego społeczeństwa i narodu.

Aby udzielić odpowiedzi na trzecie pytanie szczegółowe, dotyczące głębi przeniknięcia w struktury społeczne zbrodni katyńskiej jako szczegółowo zaplanowanego i zrealizowanego mechanizmu całkowitego rozbicia i unicestwienia duchowej – wewnętrznej substancji narodu, jaką stanowi jego chrześcijańska tożsamość, należy odnieść się do *katynizmu*. Cała bowiem cybernetyka *katynizmu* jako mechanizm kreowania „nowego” narodu każdorazowo znajduje się w obszarze takiej władzy, której fundamentalnym celem jest anihilacja chrześcijańskiej tożsamości narodu. Zbrodnia katyńska z całą dobrze zaplanowaną i zorganizowaną strukturą *cybernetyki katynizmu* przeniknęła niemal we wszystkie struktury społeczeństwa polskiego, zmierzając do całkowitego rozbicia wewnętrznej substancji narodu, jaką stanowi jego tożsamość. Obszarem, który najdłużej sprzeciwia się narzędziom sterowalności *katynizmu*, jest Kościół rzymskokatolicki. Przyczyn i działań permanentnej destrukcji polskiej tożsamości chrześcijańskiej podjętej przez *katynizm* należy upatrywać w duchowej sile polskiego narodu i jego potrzebie wolności oraz życia w prawdzie. Siłę tę od ponad tysiąca lat stanowiło chrześcijaństwo. Z tego też powodu na przestrzeni wieków, kiedy dążono do unicestwienia Polski, każdorazowo walkę z nią rozpoczynano od działań wymierzonych przeciwko religii rzymskokatolickiej.

Dokonująca się próba anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodowej, która trwa od 1940 roku, przy zastosowaniu cybernetyki, sterowalności *katynizmu*, wydaje się potwierdzać sprawność jej działania. Sprawność tę możemy dostrzec w „złamaniu” narodowej konsolidacji wynikającej z wprowadzenia 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego, a wraz z nim zastraszenie, zakłamanie oraz szeroko rozumianą manipulację narodu. Wszystkie te czynniki w dość istotny sposób przyczyniły się do tzw. społecznego „wycofania”, które postrzegane było jako tzw. „bezpieczny stan pożądany”. Z tego też względu wydaje się wartościowe i celowe poprowadzenie badań w kierunku natężenia oddziaływania sterowalności *katynizmu* zmierzającego do anihilacji tożsamości narodowej po tzw. upadku systemu komunistycznego w Polsce – po 1989 roku. W tym celu należałoby poddać szczegółowej analizie treść prasy w obszarach dotyczących postrzegania i rozumienia wartości chrześcijańskich, patriotyzmu czy narodu.

SUMMARY

The title of the thesis, “Modern attempts of the annihilation of the Christian identity of the Polish people on the example of the Katyń massacre. A socio-historical study.” indicates a certain regularity, which, for various reasons, is not noticed today, namely that every historical event leads to some (more or less serious) consequences for a particular society- nation. That is why the events that took place in the years 1937-1945 and in the post-war period were particularly important for the Polish nation. The physical and mental extermination of the socio-national elites lead to some kind of discontinuation of the historical, natural generational process of developing the leadership elite that would be capable of shaping the social forces in order to protect the common good which is the homeland.

The act of accepting Christianity by Mieszko I in 966 played a fundamental and decisive role in creating the Polish nation and in shaping its Christian identity. The christening of Poland is regarded as the beginning of statehood based on Latin civilization. It seems that the words of Wincenty Kadłubek that “identity is the mother of society” are the essence of every nation. Identity is the fundamental category in creating and maintaining socio-national structures. Thus, identity is understood as the interior, the spirit of the nation which manifests itself in implementing the principles that enable the human dignity and subjectivity to function in a particular country – Poland. The Christian identity was a decisive factor that helped the Polish nation to survive during difficult times in history; on the inner-spiritual level in the non-existing country it helped to conduct activities to achieve national sovereignty.

The identity of a nation that derives from the subjective component of a nation indicates to a nation as a subjective being and thus as a personalistic concept of a nation as a relational being. This is proved by the comparison of a nation to a self-contained individual. Therefore, we can describe a nation as a natural, permanent mentally united community of people, particularly families, based on common origin and space-time, the same tradition history, culture, axiology, religion that constitute a common self-contained biological and social organism. This personal subjective dimension of the nation determines the Polish national identity, which is based on the spiritual space formed on the values of the Roman Catholic religion – Latin Western civilization.

From such foundations a nation with a defined identity was created; a nation that could not be destroyed either by Nazi invaders or during the partitions. As a result of the division of the world after 1945, Poland found itself under the influence of a system that wanted to dominate all spheres of mental, moral and

spiritual freedom. Only systemic and persistent actions in these spheres could guarantee retaining the continuity of the Christian identity of the nation, which for centuries was crucial for the strength of the Polish society, and prevented it from becoming the, so called mass.

A society – nation whose identity, shaped for centuries, is being distorted with the intention of deprivation becomes a subject of the process of degradation, which is a transition from a social being through a crowd to the masses. A crowd, like a society is not deprived of its subjectivity, because this notion refers to people who make it. Whereas, the term “masses”, used so eagerly by Vladimir Lenin and Joseph Stalin, implies treating people as objects. Thus, it can be said that a society is created, exists and survives thanks to its identity, history,

In order to start the process of distorting the Polish national identity both totalitarisms started the “exchange” of elites on a large scale: Adolf Hitler – from the West, and Joseph Stalin- from the East. Genocide in Katyń committed in the USSR is considered a symbol of the permanent fight with the Polish elites. Katyń set a direction and a model of the fight with the mental, moral and spiritual freedom of the Polish society. The expected result was to annihilate independent and social way of thinking, and redefining such values as: truth, freedom, marriage, family and religion. A process of forming “new” elites was started, of which utilitarianism became the moral foundation. Katyń paved the way of transforming people, society-nation into mindless mass that can be shaped by social cybernetics.

Thus, *katynizm* is a conscious, uniform and complex mechanism founded on the materialistic ideology, whose aim is the annihilation of the Christian identity of the Polish nation. As a result the cybernetic dimension of *katynizm* is realised with the use of the following tools of the systemic process of destruction of the Christian identity: lies, fear-anxiety, social hatred, cynicism, shouting, deprecating tradition and Polish history, fighting the Roman Catholic religion, manipulation, axiological chaos, social dependencies, atomization of the society, promoting all kind of pathologies- particularly in the ethical sphere, instability and relativity of law that would lead to reducing the social beings- nation to the level below the category of animals- to mass, characterized by alienation, anomy, Utopianism-in the social dimension and totalitarianism in the state dimension. *Katynizm* aims at controlling and manipulating the whole educational process in order to shape new “elites” that have no scruples; at the individual level the aim is to objectify a human being, at the social level – to transform the society into mindless mass, at the national – to dissociate with the Roman Catholic religion and history as shaping the national identity. That is done in order to create domestic divisions, distrust, indifference, mutual hatred where the Roman Catholic religion with its system of values is perceived as a factor

destabilising the social life of a nation. In other words, it wants to introduce the ideology of terrorism, of enforcing ideologies, world views and opinions; all this should take people away from the truth, freedom, thus – from social and national affiliation.

Katynizm, in its cybernetic structure is rooted Turan and Byzantine civilizations, opposite to the Christian civilization, that produced anarchism, nihilism, Bolshevism and communism. In the personalistic perception of a nation, we can see what *katynizm* opposed. It didn't fight with a shapeless entity, some more or less defined "mass"; it fought with a really existing nation. It opposed the subjective and spiritual dimension of the nation, everything that made it a consolidated entity capable of social thinking, able to take up specific actions; an entity that is embedded in the past, present and future social well-being – namely what constitutes homeland.

The cybernetics of *katynizm* operates in the inner structure both of an individual and of a society – nation. Consequently, it deprecates all social authorities that give directions or influence individual and social behaviour. Most often it questions, ridicules and publicly humiliates and deprecates. Finally, it makes an attempt to systemically redefine the basic values. The society stop to differentiate between what is good and what is wrong; people are unable to say who they are, they doubt the value of life and lose the sensitivity towards the needs of the community. This chaos is the crucial factor in the annihilation of the Christian identity taken up the cybernetics of *katynizm*. The second stage is to give a new, contradictory to the familiar one meaning to such concepts as: truth, freedom, justice, family, religion, honesty, nation, person, homeland, life, society, solidarity, etc. The third stage of the conceptual revolution is to fundamentally change the way of thinking of individuals, of the society – of the whole nation; namely, the negation and discrepancy between the perception of reality and real life. In other words, the conceptual revolution leads to the discrepancy between the sensual perception of an object and the way of thinking; namely, the discrepancy between the mental and sensual cognition. Thus, my mental process is to be contradictory – then it will be accepted and acceptable – to the sensual cognition, which is unacceptable. This is the systemic way, with the use of the cybernetics of *katynizm*, of the annihilation of the Christian identity of the Polish people.

The thesis consists of four chapters. The first chapter entitled "The source of the controllability of *katynizm* of the annihilation of the Christian identity of the Polish nation in the 16th-20th centuries" presents the unity of the Roman Catholic religion and the nation within the historical sphere. It shows the interpenetration of the two spheres, which on the one hand decided about the strength and unity of the society, and on the other it points to the sources of endeavours to destroy the consolidating harmony. The content is presented in

the following subsections: the genesis and shaping of the Christian identity of the nation in the 10th-15th century; the influence of Martin Luther's religion revolution and the French Revolution (1517 and 1789); the basic principles of the cybernetics of katynism, and the way of creating the tools for the controllability of katynism in the USSR.

The second chapter "The genesis of the Soviet annihilation of the national identity 19th-20th century" is to present the logical consequence of the communistic ideology of which the Katyń massacre is the symbolic effect. Katyń massacre, as a symbol of the destruction of a nation built on Christian values, shows the purpose of the activity of the whole system of totalitarian USSR, which was defined as the cybernetics- controllability of katynism. This chapter consists of five subsections: building the Russian-Soviet structures of the cybernetics of katynism in the destruction of the national identity – the revolution of 1917; proletariat and the party as the indicators of the cybernetics of the Soviet katynism against religion and family; the Soviet system of "justice" as a tool of the cybernetics of *katynism* in the socio – national annihilation after 1917; the process of the annihilation of the Christian identity of the Poles (1939-1945); Katyń massacre – extermination of elites (1940).

The third chapter is entitled "The instruments of the Katyń massacre annihilation of the Christian identity of the Polish nation 1939-1945". It presents the instruments that were used in the attempts to destroy the Polish identity. The content of the subsections is the following: anxiety and fear – instruments of the controllability of katynism; pathology and violence in the controllability of katynism; terror- an instrument of the controllability of katynism; "new" identity – the aim of katynism".

The fourth chapter "Creating the mechanisms of the attempt of the annihilation of the Christian national identity 1792-1989" shows the process of creating first the socialist and later the communist movement after the loss of independence as a result of the partitions. It also shows an attempt of the communist authorities in Poland to change the national identity. There are five subsections. The first: Polish Communist Party (1918-1925 – The Polish Communist Workers Party); the second: Creating the structures of katynism. Polish Workers Party – 5th January 1942; the third: The development of katynism. Polish United Workers Party- 14th December 1948; the fourth: An attempt of the annihilation of the Christian identity in confrontation with the Church 1945-1989, and the fifth: Attempts of annihilation of the Christian identity of the Polish society 1945-1989.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Titel der Arbeit „Gegenwärtige Versuche der Annihilation der christlichen Identität der Polen am Beispiel des Massakers von Katyn. Eine gesellschaftshistorische Studie“ zeigt, dass mit gewisser Regelmäßigkeit jedes historische Ereignis für eine konkrete Gesellschaft/Nation Konsequenzen hat. In dieser Hinsicht waren Ereignisse die, die polnische Nation betroffen haben nicht ohne Bedeutung, insbesondere die Geschehnisse in den Jahren 1937 – 1945 und in der Nachkriegszeit. Die physische und psychische Ausrottung der gesellschaftlich/ nationalen Elite hatte als Konsequenz eine Unterbrechung der historischen Formung der Führungselite durch Generationenfolge, welche imstande wäre die gesellschaftlichen Kräfte in die Sicherung des Gemeinwohls des Vaterlandes zu lenken.

Grundlegendes und bedeutendstes Ereignis der Entstehung der polnischen Nation und der Findung seiner christlichen Identität, war die Christianisierung Polens im Jahre 966. Am 14. April dieses Jahres wird die Taufe von Mieszko I. überliefert. Der Übertritt zum Christentum wurde zum Anfang des Staatswesens (der Staatsgründungsidee) und brachte dem polnischen Herrscher die Gleichstellung mit den anderen westlichen Herrschern. Man kann annehmen, dass der Gedanke von Wincenty Kadlubek „Identität ist die Mutter des Staates“, den Existenzkern jedes Volkes beinhaltet. Die Identität bildet in dieser Dimension eine grundlegende Kategorie der Entstehung und der Existenz der gesellschaftlich-nationalen Strukturen. Eine so definierte Identität im weitesten Sinne ist eine Kategorie des Geistes einer Nation. Dieser Geist kommt zum Ausdruck in der Verwirklichung den Prinzipien, die in einer persönlichen Würde und gesellschaftlicher Subjektivität im Rahmen eines Staates erlauben zu funktionieren. Die christliche nationale Identität entschied über das Überleben des polnischen Volkes in den schwierigen Zeiten seiner Geschichte und ermöglichte es auf geistiger Ebene das Ziel der staatlichen Unabhängigkeit anstreben.

Die aus der persönlichen Komponente der Nation abgeleitete nationale Identität, als seine Grundlage, deutet auf das Volk als subjektive Existenz und damit auf eine personalistische Volkskonzeption als Relationsexistenz. Davon zeugt der Vergleich des Volkes mit der Person als eigenständige Existenz. In einer so anerkannten Kategorie kann man die Nation als natürliche, haltbare und psychisch vereinigte Gemeinschaft der Menschen, vor allem der Familien, aufgrund der Herkunftsgemeinsamkeit und des Heimatlandes als Ausgangspunkt definieren. Die Nation ist bestimmt durch einen gemeinsamen Zeitraum und in einen lebendigen biologisch-gesellschaftlichen Organismus eingebunden, besonders geprägt durch gemeinsame Tradition, Geschichte, Kultur, eine grund-

legende Axiologie und Religion und wird durch gewisse spezifische Subjektivität mit dem Charakter der kollektiven Persönlichkeit (Identifikation) selbst realisiert. Die subjektive Dimension der Nation entscheidet über die polnische nationale Identität, deren Fundament auf den Werten der römisch-katholischen Religion basiert. Damit wurde der ganze geistige Raum der Nation von der latein-westlichen Zivilisation geprägt.

Auf so gelegter Grundlage entstand eine Nation mit einer bestimmten Identität, die die Besatzer nicht vernichten konnten. So zum Beispiel in den Zeiten der Teilungen Polens, so wie im Zweiten Weltkrieg. Als Folge der Neuordnung im Jahre 1945 ist Polen unter den Einfluss eines Systems geraten, das mit allen Möglichkeiten nach der Übernahme der intellektuellen, moralischen und geistigen Freiheit strebte. Nur systemhafte und dauerhafte Maßnahmen auf diesen Gebieten konnten die dauerhafte Bewahrung der christlichen Nationalidentität garantieren. Die Identität, die die Lebenskraft der polnischen Nation bestimmte; einer Nation, die sich nie in eine Masse umwandeln ließ.

Eine Gesellschaft/Nation, die man umzuformen versucht, und als Konsequenz der Identität berauben will, unterliegt einem Degradationsprozess. Der Prozess besteht in dem Übergang von der gesellschaftlichen Existenz über Menschenmenge zur Menschenmasse. Die Menschenmenge, genauso wie die Gesellschaft, ist nicht ihrer Subjektivität beraubt, weil die Bezeichnung die Personen beschreibt, die sie bilden. Die Bezeichnung „Masse“, so gerne von Wladimir Lenin und Josef Stalin benutzt, zeigt vor allem den Mensch als Objekt sowie als verführter Charakter. Man kann deswegen die These aufstellen, dass die Gesellschaft entsteht und existiert dank der Identität. Die Gesellschaft funktioniert in ihren Strukturen, die in ihrer Geschichte, Werten und Prinzipien genormt sind.

Um den Prozess der Deformation der nationalen Identität der Polen zu initiieren, haben die beiden totalitären Systeme großangelegt einen sogenannten „Austausch von Eliten“ unternommen: im Westen – Adolf Hitler, im Osten – Josef Stalin. Als Symbol des ständigen Kampfes mit den polnischen Eliten kann man den Menschenmord in Katyn ansehen. Katyn wurde zum Maßstab und Muster der Deformation der nationalen Identität des polnischen Volkes. Katyn legte die Kampfrichtung mit der intellektuellen, moralischen und geistigen Freiheit des polnischen Volkes fest. Als Ziel setzte man die Vernichtung des selbstständigen und gesellschaftlichen Denkens an; man hat Werte wie: Wahrheit, Freiheit, Ehe, Familie, Religion neudefiniert. Man hat den Prozess der Bildung so genannten „neuen“ Eliten angenommen. Zum „moralischen“ Fundament der neuen Eliten wurde der Utilitarismus. Katyn bestimmte den Weg der Umgestaltung der Menschen, der Gesellschaft/Nation in eine gedankenlose Masse, die man der gesellschaftlichen Kybernetik frei aussetzen kann.

Also bezeichnet *Katynismus* einen bewussten, einheitlichen und komplexen Mechanismus mit einem klar umgrenzten Teleologismus, gebildet in Anlehnung an die Grundsätze der materialistischen Ideologie der Weltkonzession, die die Werkzeuge der gesellschaftlichen Kybernetik nutzt. Sein Ziel ist die Annihilation der christlichen Identität der polnischen Nation. Die kybernetische Dimension des *Katynismus* wird durch Nutzung der folgenden Werkzeugen des systematischen Prozesses der Destruktion der christlichen Identität erreicht: Lüge, Angst, Furcht, Hass, gesellschaftliche Konflikte, Zynismus, Schrei, Herabminderung Polens Tradition und Geschichte, Bekämpfung der römisch-katholischen Religion, weithin verstandene Manipulation, axiologisches Chaos, gesellschaftliche Abhängigkeit, Atomisierung der Gesellschaft, Förderung der Deviation jeder Art, vor allem im ethischen Bereich, Instabilität, und damit Relativität des positiv erlassenen Gesetzes. Das alles soll zur Reduktion der gesellschaftlichen Existenz führen, zur Masse, die Alienation, Anomie, Utopie in gesellschaftlicher Dimension und Totalitarismus in staatlicher Dimension kennzeichnet. Gleichzeitig strebt dieser Mechanismus nach der Kontrollübernahme und Lenkung des ganzen Bildungs- und Erziehungsprozesses, der alle seine Stufen beinhaltet. Das Ziel ist die Bildung der „neuen“ nationalen, gewissenlosen Elite: In der individuellen Dimension – Vergegenständlichung der Person; in der gesellschaftlichen – Umwandlung der Gesellschaft in eine gedankenlose Masse, in der nationalen – Distanzierung von der römisch-katholischen Tradition und der eigenen Geschichte, den die nationale Dimension bildenden Faktoren. Als Gegenprinzipien werden innennationale Antagonismen, Misstrauen, Gleichgültigkeit und gegenseitiger Hass vermittelt, wobei die römisch-katholische Religion mit ihren Werten als das soziale Leben destabilisierender Faktor gesehen werden soll. Mit anderen Worten strebt *Katynismus* zur Ideologie des Terrorismus durch mit Gewalt aufgezwungenen Ideologien, Weltanschauungen und unterschiedlichen geistigen Orientierungen. Der Prozess soll den Menschen immer mehr von der Wahrheit und persönlicher Freiheit, und damit von der gesellschaftlichen und nationalen Zugehörigkeit trennen.

Katynismus in seiner kybernetischen Struktur ist in der dem Christentum fremden, gegensätzlichen, turanischen und byzantinischen Zivilisation verwurzelt. Aus den beiden Zivilisationen fruchteten Nihilismus, Anarchismus, Bolschewismus und Kommunismus. Im Zusammenhang mit personalistischer Wahrnehmung der Nation kann man verstehen, wem sich *Katynismus* gegenüberstellt. Er hat nicht die gestaltlose Existenz bekämpft, irgendeine „Masse“, sondern nahm den Kampf mit einer real existierenden Gesellschaft/Nation an. Der *Katynismus* hat sich der ganzen subjektiven und geistigen Dimension entgegengestellt, dem allen, was aus ihm eine konsolidierte Dimension gemacht hat, eine zum gesellschaftlichen Denken und zum konkreten Han-

deln fähige Dimension, ein Handeln, das seinen Ursprung im vergangenen, gegenwärtigen und zukünftigen Gemeinwohl, also gemeinsamen Vaterland hat.

Die Kybernetik des *Katynismus* siedelt das Wesentliche seines Handelns in der inneren Struktur sowohl der Person, als auch der Gesellschaft an. Deswegen entwertet sie vor allem die gesellschaftlichen Autoritäten, die eine gewisse Denkrichtung vorschlagen und individuelles und gesellschaftliches Handeln schaffen. Danach werden die Werte bekämpft, die allgemein als grundlegende für die Strukturbildung des gesellschaftlichen Lebens gesehen werden. Am meisten passiert es durch das Aufweisen ihrer Unbrauchbarkeit, Altertümlichkeit in der modernen Welt. Man hat die Werte auch öffentlich lächerlich gemacht. Zum Schluss wurden sie langsam, aber systemhaft und zielstrebig neudefiniert. Das sollte zur so genannten begrifflichen Revolution führen. Sie beginnt mit so genanntem axiologischen Chaos; ein Mensch und die ganze Gesellschaft werden auf eine Ebene der Unfähigkeit degradiert, die Frage zu beantworten, wer man ist; Wahrheit und Lüge werden nicht möglich zu definieren, der Wert des Lebens wird in Frage gestellt, Sensibilität für die gesellschaftlichen Bedürfnisse wird gleichgültig gemacht. Das Chaos ist ein unerlässlicher Faktor der durch die Kybernetik des *Katynismus* unternommenen Annihilation der christlichen Identität. In der zweiten Etappe werden Begriffe wie: Wahrheit, Freiheit, Gerechtigkeit, Familie, Religion, Ehrlichkeit, Nation, Vaterland, Person, Leben, Gesellschaft und soziale Solidarität neu definiert. Die dritte Etappe der begrifflichen Revolution soll zum fundamentalen Umdenken der Person und der Gesellschaft, und damit der ganzen Nation führen. Das besteht in der Wahrnehmungsnegation und Wahrnehmungsunstimmigkeit der gegebenen Wirklichkeit mit seiner realen Bedeutung. Mit anderen Worten die begriffliche Revolution sollte zur Unstimmigkeit zwischen der sinnlichen Wahrnehmung und dem ganzen Denkprozess führen, also zwischen der sinnlichen und geistigen Wahrnehmung des Objekts. Anders gesagt, mein Denkprozess soll widersprüchlich sein, um akzeptiert zu werden. Die sinnliche Wahrnehmung wird unerwünscht. Auf diesem Wege führt die Nutzung der Kybernetik des *Katynismus* zur Annihilation der christlichen Identität der Polen.

Die Veröffentlichung besteht aus vier Kapiteln. Das erste Kapitel: „Quelle der Annihilationssteuerbarkeit der christlichen Identität des polnischen Volkes im XVI.-XX. Jahrhundert“ stellt die Einheit der römisch-katholische Religion und des Volkes im geschichtlichen Raum vor. Hier wird die Durchdringung der beiden Wirklichkeiten gezeigt, die die Kraft und die Einheit des ganzen Volkes bildeten und es weist auf eine Entstehungsquelle der destruktiven Bestrebungen hin, die Konsolidierungsharmonie zu zerstören. Der Inhalt wird in den Unterkapiteln erläutert: Genese und Entwicklung der christlichen Identität der Nation im X.-XV. Jahrhundert; Einfluss der religiösen Revolution Martin Luthers und der Französischen Revolution (1517 und 1789); Grundlagen der ideologischen

Richtlinien der katynischen Kybernetik; Grundlagen der Entwicklung der katynischen Lenkungsmittel in der UdSSR.

Das zweite Kapitel: „Genese der sowjetischen Annihilation der nationalen Identität im XIX.-XX. Jahrhundert“ zeigt die logische Konsequenz der Annahme der kommunistischen Ideologie. Das Massaker von Katyn als Symbol der systematischen Destruktion der auf den christlichen Werten gebildeten nationalen Existenz, stellt die Zweckmäßigkeit des Handelns des totalitären Systems UdSSR dar. Das Kapitel besteht aus fünf Unterkapiteln: Die Bildung der russisch-sowjetischen Strukturen der katynischen Kybernetik in der Destruktion der nationalen Identität – Revolution des Jahres 1917; Proletariat und Partei als Maßstab des katynischen sowjetischen Lenkens gegen Religion und Familie; Die Dimension der sowjetischen „Gerechtigkeit“ als Werkzeug des Lenkens des Katynismus in der Annihilation der gesellschaftlich/nationalen Identität nach dem Jahr 1917; Der Prozess der Annihilation der christlichen Identität der Polen in den Jahren 1939-1945; Das Massaker von Katyn – Eliminierung der polnischen Elite 1940.

Das dritte Kapitel „Werkzeuge des Massakers von Katyn zur Annihilation der christlichen Identität des polnischen Volkes 1939-1945“ stellt die Werkzeuge der Destruktion dar. Die Unterkapitel folgen: Kybernetische Dimension der katynischen Lüge; Furcht und Angst – Werkzeuge des katynischen Lenkens; Pathologie und Gewalt in dem katynischen Lenken; Terror – Mittel des katynischen Lenkens; „Neue“ Identität – Ziel des Katynismus“.

Das vierte Kapitel „Bildung der Versuchsmechanismen der Annihilation der christlichen Identität des Volkes (1792-1989)“ zeigt den Bildungsprozess zuerst der sozialistischen, danach der kommunistischen Bewegung im polnischen Volk nach dem Verlust der Unabhängigkeit als Folge von Polens Teilungen. Hier wurde auch der Versuch der Identitätsänderung dargestellt, den die damalige polnische kommunistische Regierung unternommen hat. Das Kapitel besteht aus fünf Unterkapiteln: Kommunistische Partei Polens (1918-1925 – Kommunistische Arbeitspartei Polens); Bildung der katynischen Handlungsstrukturen. Polnische Arbeitspartei 5. Januar 1942; Entwicklung des Katynismus. Polnische Vereinigte Arbeitspartei – 14. Dezember 1948; Versuch der Annihilation der christlichen Identität in der Konfrontation mit der Kirche (1945-1989); Versuch der Annihilation der christlichen Identität des polnischen Volkes (1945-1989).

WYKAZ SKRÓTÓW

AKF	Archiwum Księży Filipinów w Bytowie
AMAM	Archiwum Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie
APG	Archiwum Państwowe w Gdańsku
APGoG	Archiwum Państwowe w Gdańsku – o/Gdynia
APJ	Archiwum Parafii pw. św. Jacka w Słupsku
ASN	Archiwum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie
ASRP	Archiwum Sejmowe
AUMC	Archiwum Urzędu m. Częstochowy
AUW	Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie
CKR	Centralny Komitet Robotniczy
Czeka	Wszecchrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kontrrewolucją, Spekulacją i Nadużyciami Władzy
GRU	Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSSR
GUŁag	Główny Zarząd Poprawczych Obozów Pracy
IPMS	Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie
J.C.R.	(właściwie: Jan Kazimierz Król), prześmiewczo: Initium Calamitatis Regni (początek klęski królestwa)
KC KPP	Komitet Centralny Komunistycznej Partii Polski
KC PPR	Komitet centralny Polskiej partii Robotniczej
KC PZPR	Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KGB	Komitet Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
KPP	Komunistyczna Partia Polski
KPRP	Komunistyczna Partia Robotnicza Polski
KPZB	Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi
KPZU	Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy
KRN	Krajowa Rada Narodowa
KSM	Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży
MO	Milicja Obywatelska
NKWD	Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych
NSZ	Narodowe Siły Zbrojne
NSZZ	Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
NZS	Niezależne Zrzeszenie Studentów
OPZZ	Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych
ORMO	Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
PKB	Polski Korpus Bezpieczeństwa
PKWN	Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego

PPR	Polska Partia Robotnicza
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
PSL	Polskie Stronnictwo Ludowe
PZPR	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RFSRR	Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka
RPK(b)	Rosyjska Partia Komunistyczna (bolszewików)
RSFRR	Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Rad
SB	Służba Bezpieczeństwa
SD	Stronnictwo Demokratyczne
SdKP	Socjaldemokracja Królestwa Polskiego
SdKPiL	Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy
SDKPZR(b)	Socjaldemokratyczna Partia Robotniczej Rosji (bolszewików)
SDPRR	Socjaldemokratyczna Partia Robotniczej Rosji
SdRP	Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej
SL	Stronnictwo Ludowe
SLD	Sojusz Lewicy Demokratycznej
SP	Stronnictwo Pracy
SRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
SS	Oddział Ochronny
TPN	Towarzystwo Przyjaciół Nauk
UB	Urząd Bezpieczeństwa
UBP	Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
WiN	Wolność i Niezawisłość
WKP(b)	Rosyjska Partia Komunistyczna (bolszewików)
WRON	Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego
WSP	Wyższa Szkoła Pedagogiczna
ZMP	Związek Młodzieży Polskiej
ZOMO	Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej
ZPP	Związek Patriotów Polskich
ZSL	Zjednoczone Stronnictwo Ludowe
ZSSR	Związek Socjalistycznych Sowieckich Republik

BIBLIOGRAFIA

I Archiwalia

- 1/ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego
 - A/ Polskie Siły Zbrojne w ZSRR (A.VII)
 - B/ Kolekcja Generała Andersa (KGA)
 - C/ Kolekcje osobowe i organizacji na uchodźstwie
- 2/ Archiwum Sejmowe. (ASRP)
- 3/ Archiwum Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie (AMAM)
- 4/ Archiwum Państwowe w Gdańsku (APG)
- 5/ Archiwum Państwowe w Gdańsku – o/Gdynia (APGoG)
- 6/ Archiwum Urzędu m. Częstochowy (AUMC)
- 7/ Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie (AUW)
- 8/ Archiwum Księży Filipinów w Bytowie (AKF)
- 9/ Archiwum Parafii pw. św. Jacka w Słupsku (APJ),
- 10/ Archiwum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie (ASN)

II Źródła drukowane

Wydawnictwa źródłowe

A

Analiza postaw członków PZPR wobec religii opracowana w 1983 r. w Akademii Nauk Społecznych PZPR, (w:) Tajne dokumenty. Państwo – Kościół 1980-1989, Londyn-Warszawa 1993.

Anatomia kłamstwa. Dokumenty dotyczące zamordowanych jeńców w Katyniu, oprac. i przekł. Krystyna Kulczycka, „Pamięć Narodu”, nr 1, 1993.

C

Chodakiewicz Marek J., Gontarczyk Piotr, Żebrowski Leszek, *Tajne oblicze GL-AL i PPR. Dokumenty*, Warszawa, 1999, t. 1, 2, 3.

D

Długosz Jan, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1962, t. 1, ks. II.

Durkheim Émile, *Suicide: a Study in Sociology*, London 1952.

Durkheim Émile, *The Division of Labor in Society. The Free Press*, Nowy Jork 1947.

Dziurok Adam, Marecki Józef, Musiał Filip, *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektora Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945-1953*, Warszawa 2012.

F

Fundacja Archiwum Fotograficznego Tułaczy, *Tułacze dzieci*, Warszawa 1995.

G

Glass Henryk, *Trockizm*, „*Dokumentacja Miesięczna*”, nr 8, 1948.

Góra Władysław, Halaba Ryszarda, Kołomejczyka Norberta, *PPR: rezolucje, odzewy, instrukcje i okólniki Komitetu Centralnego, [dokumenty]. I 1947-XII 1948*, Warszawa 1973.

H

Historia Polski w liczbach, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1994.

III Krajowa Konwencja Socjaldemokracji RP, Rzeczpospolita samorządna i obywatelska. Socjaldemokratyczna Alternatywa Ustroju Politycznego Polski, Warszawa, 23 z kwietnia 1994 r.

J

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005.

K

Kadell Franz, *Kłamstwo katyńskie. Historia pierwszej manipulacji. Fakty, dokumenty, świadkowie*, przekł. Jarosław Pasięka, Wrocław 2008.

Katyń. Dokumenty Ludobójstwa, red. Wojciech Materski, Warszawa 1992.

Katyń. Dokumenty zbrodni, (w:) Jeńcy nie wypowiedzianej wojny: sierpień 1939-marzec 1940, Warszawa 1995, t. 1.

Katyń. Dokumenty zbrodni. Echa Katynia, kwiecień 1943-marzec 2005, oprac. i red. nauk. Wojciech Materski; red. t. 4 Aleksandra Belerska, Warszawa 2006, t. 4.

Katyń. Dokumenty zbrodni. Jeńcy nie wypowiedzianej wojny, sierpień 1939-marzec 1940, oprac. i red. nauk. Wojciech Materski, Warszawa 1995, t. 1.

Katyń. Dokumenty zbrodni. Losy ocalałych, lipiec 1940-marzec 1943, oprac. i red. nauk. Wojciech Materski, red. t. 3 Aleksandra Belerska, Warszawa 2001, t. 3.

Katyń. Dokumenty zbrodni. Zagłada, marzec-czerwiec 1940, oprac. i red. nauk. Wojciech Materski, red. t. 2 Aleksandra Belerska, Warszawa 1998, t. 2.

Kierkegaard Soren, *Bojaźń i drżenie*, Poznań 1995.

Kierkegaard Soren, *Pojęcie lęku*, Kęty 2000.

Kuśnierz Bronisław, *Stalin and the Poles. An Indictment of the Soviet leaders*, przekł. wybr. frag. Anna Golusińska-Ćwiek, Londyn 1945.

L

Lasota Marek, *Przedmowa*, (w:) *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza. Teoria i praktyka pracy operacyjnej SB*, red. Rafał Dyrz, Justyna Laska, Jarosław Rażny, Ewa Zając, Kraków 2009.

Lewandowski Ryszard, Olszewski Marian, *Polska Partia Robotnicza 1942-1962: materiały bibliograficzne do PPR i jej dziejów w Wielkopolsce*, Poznań 1962.

M

Machiavelli Niccolò, *Księżę*, przekł. Czesław Nanke, Kęty 2005.

Marczewska Krystyna, *Polska Partia Robotnicza 1942-1945 – inwentarz akt*, Warszawa 1984.

Materski Wojciech, *Polska Armia w ZSRR 1941-1942. Z archiwów sowieckich*, Warszawa 1992, t. 2.

Merton Robert, *Social Theory and Social Structure*, Collier-Macmillan, Londyn 1964.

Morus Tomasz, *Prawdziwie złotej książeczki o najlepszym urzędzeniu rzeczypospolitej i nowej wyspie Utopii*, Warszawa 1947.

Morus Tomasz, *Utopia*, Lublin 1991.

Moszyński Adam, *Lista Katyńska. Jeńcy obozów Kozielsk – Ostaszków – Starobielsk. Zaginieni w Rosji Sowieckiej*, Londyn 1949.

N

Nalepa Edward J., *Pacyfikacja zbuntowanego miasta. Wojsko Polskie w Czerwcu 1956 r. w Poznaniu w świetle dokumentów wojskowych*, Warszawa 1992.

Nietzsche Fryderyk, *Tako rzecze Zaratustra*, Warszawa 2003.

P

Popper Karl R., *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, Warszawa 1993, t. 2.

Przemówienie Marszałka Sejmu RP Bronisława Komorowskiego w czasie obchodów święta zmarłych na cmentarzu ofiar totalitaryzmu w Charkowie dnia 2 listopada 2008 r., „Zeszyty Katyńskie”, nr 24, 2009.

R

Raina Peter, *Kościół w PRL. Dokumenty (1975-1989)*, Poznań-Pelplin 1996, t. 3.

Raina Peter, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, Poznań 1995, t. 2.

Rousseau Jean J., *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi*, (w:) *Trzy rozprawy z filozofii społecznej*, przekł. Henryk Elzenberg, Warszawa 1956.

S

Scenariusz kontrrewolucji, „Zagadnienia i Materiały”, z 10 grudnia 1981-6 stycznia 1982.

Smith Anthony, *National Identity*, London 1991.

Sommer Tomasz, *Rozstrzelać Polaków – Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim. Dokumenty z centrali*, Warszawa 2010.

Sommer Tomasz, *Wielki terror. Operacja polska 1937-1938*, Warszawa-Kijów 2010, t. 2.

Ś

Św. Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, (w:) *Byt i istota*, red. Mieczysław A. Krąpiec, Lublin 1994.

Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, II-II, q. 155.

T

Telegram Lenina do rady Wojskowej Frontu Zachodniego z 19 sierpnia 1920 roku, (w:) *Dokumenty z dziejów stosunków polsko-radzieckich*, Warszawa 1961, t. 3.

The Katyn Forest Massacre. Hearings before the Select Committee to Conduct an Investigation of the Facts, Evidence and Circumstances..., Washington 1952.

Toffler Alvin i Heidi, *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, Poznań 1996.

Toffler Alvin, *Szok przyszłości*, Warszawa 1975.

W

Weber Max, *Szkice socjologii religii*, Warszawa 1984.

Wielki Terror: operacja polska 1937-1938, wybór dokumentów i red. nauk. Jerzy Bednarek, przekł. Margarita Chilińska, Warszawa-Kijów 2010, cz. 1 i 2.

Włodkowic Paweł, *Pisma wybrane Pawła Włodkowica*, oprac. i red. Ludwik Ehrlich, Warszawa 1968.

„Wybitnie wroga jednostka”. *Komuniści przeciwko Władysławowi Andersowi 1943-1970. Wybór dokumentów*, wybór i oprac. Bogusław Polak i Michał Polak, Leszno 2008.

Wyszyński Stefan, *W sercu stolicy*, wybór i oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka, Warszawa 2000.

Z

Z dziejów terroru w państwie radzieckim 1917-1953. Wybór źródeł, wstęp, przekł. i oprac. Jakub Wojtkowiak, Poznań 2012.

Zawidzki Józef, *Świętość naszych kościołów, Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego Polskich Sił Zbrojnych dla Katolickiego Duchowieństwa Polskich Sił Zbrojnych. Dział Nieurzędowy*, nr 1, 1946.

Zbrodnia katyńska 1940. Dr Bronisław Kuśnierz o Katyniu, wybór i oprac. Bogusław Polak i Michał Polak, przekł. Anna Golusińska-Ćwiek, Koszalin 2012, cz. 2.

Zbrodnia katyńska 1940. Poszukiwanie prawdy 1941-1946, wstęp, wybór i oprac., Bogusław Polak, Michał Polak, Koszalin 2010, cz. 1.

Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. Z przedmową Władysława Andersa, Londyn 1982.

Zdziechowski Marian, *Do młodzieży. Przemówienie J.M. Rektora Uniwersytetu Wileńskiego Marjana Zdziechowskiego w dniu otwarcia roku akademickiego 10 października 1925 r.*, Wilno 1925.

Zizek Slavoj, *Rewolucja u bram, Pisma Lenina z roku 1917*, Kraków 2006.

Ideologia komunizmu

A

„*Antyreligioznik*”, organ Rady Związku Wojujących Bezbożników SSSR, Moskwa 1937, nr 10.

100 lat walki polskiego ruchu robotniczego o niepodległość, demokrację i socjalizm. Materiał pomocniczy do powszechnego szkolenia w POW, Warszawa 1982.

D

Deklaracja programowa PPR „O co walczymy” – wydana w listopadzie 1943 roku (fragmenty), (w:) *Manifest Lipcowy PKWN i Deklaracje*, Warszawa 1982.

E

Engels Fryderyk, *Zasady komunizmu*, Warszawa 1950.

G

Gomułka i inni. Dokumenty z archiwum KC 1948-1982, (brak miejsca i daty wydania).

Gomułka Władysław, *Artykuły i przemówienia*, Warszawa 1962, t. 1.

H

Hegel Georg W. F., *Fenomenologia ducha*, przekł. Adam Landman, Warszawa 1963, t. 1.

J

Jaruzelski Wojciech, *Ruch porozumienia narodowego trwałym elementem naszego życia politycznego. Przemówienie generała armii Wojciecha Jaruzelskiego na I Kongresie PRON z maja 1983 r.*, Warszawa 1983.

K

KPP: uchwały i rezolucje, V-VI Zjazd (1929-1938), red. Józef Kowalczyk, Felicja Kalicka, Szymon Zachariasz, Warszawa 1956, t. 3.

KPZR w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC, Warszawa 1956, t. 1.

L

Lenin i Stalin o budownictwie partyjnym. Artykuły, przemówienia i dokumenty, Warszawa 1953, t. 1.

Lenin Włodzimierz, *Co robić*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1950, t. 5.

Lenin Włodzimierz, *Czy bolszewicy utrzymają władzę państwową*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1953, t. 26.

Lenin Włodzimierz, *Dziela Wszystkie. Klasy i partie w świetle ich stosunku do religii i kościoła*, Warszawa 1986, t. 17.

Lenin Włodzimierz, *Dziela wszystkie. Socjalizm a religia*, Warszawa 1985, t. 12.

Lenin Włodzimierz, *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu. Szkic popularny*, Warszawa 1980.

Lenin Włodzimierz, *List do redakcji Iskry*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1957, t. 7.

Lenin Włodzimierz, *Listy z daleka*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1951, t. 23.

Lenin Włodzimierz, *Najbliższe zadania władzy radzieckiej*, Warszawa, 1950.

Lenin Włodzimierz, *Nauka rewolucji*, Warszawa, 1950.

Lenin Włodzimierz, *Neutralność związków zawodowych*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1954, t. 13.

Lenin Włodzimierz, *O demokracji socjalistycznej*, Warszawa 1981.

Lenin Włodzimierz, *O dwóch liniach rewolucji. Listy z daleka*, Warszawa 1950.

Lenin Włodzimierz, *O dyktaturze proletariatu. Wybór*, Warszawa 1982.

Lenin Włodzimierz, *O manifeście ormiańskich rewolucjonistów*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1952, t. 6.

Lenin Włodzimierz, *O rewolucji 1905 roku. Artykuły, przemówienia, dokumenty*, Warszawa 1955.

Lenin Włodzimierz, *O znaczeniu filozofii*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1950, t. 1.

Lenin Włodzimierz, *Ogólnorosyjski strajk polityczny*, (w:) *Dziela*, Moskwa 1947, t. 9.

Lenin Włodzimierz, *Państwo a religia*, (w:) *Dziela*, Warszawa 1953, t. 7.

Lenin Włodzimierz, *Pojęcie klas. Zagadnienia filozofii*, Kraków 1974.

Lenin Włodzimierz, *Przyczynek do historii zagadnienia nieszczęsnego pokoju. O frazesie rewolucyjnym*, Warszawa 1950.

Lenin Włodzimierz, *Raz jeszcze o związkach zawodowych, o chwili bieżącej oraz błędach Trockiego i Bucharina*, (w:) *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 32.

Lenin Włodzimierz, Stalin Józef, *O roli kobiety w walce o socjalizm*, Warszawa 1950.

Lenin Włodzimierz, *Trzecia Międzynarodówka i jej znaczenie w dziejach*, (w:) *Dzieła*, Moskwa 1948, t. 2.

Lenin Włodzimierz, *W sprawie haseł. O kompromisach. Jedno z podstawowych zagadnień rewolucji*, Warszawa 1952.

Lenin Włodzimierz, *Walka proletariatu i lokajstwa burżuazji*, (w:) *Dzieła*, Moskwa 1947, t. 8.

Lenin Włodzimierz, *Współczesne położenie w Rosji i taktyka partii robotniczej*, (w:) *Dzieła*, Moskwa 1947, t. 10.

Lenin Włodzimierz, *Zwycięstwo kadetów a zadania partii robotniczych*, (w:) *Dzieła*, Warszawa 1965, t. 10.

Luksemburg Róża, *Listy do Leona Jogichesa-Tyszki. 1893-1899*, oprac. Feliks Tych, Warszawa 1968, t. 1.

Luksemburg Róża, *Listy z więzienia*, przekł. Maria Bilewiczowa, Warszawa 1982.

Luxemburg Róża, *Kryzys socjaldemokracji*, Warszawa 1951.

M

Manifest programowy Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (1918) (Zjednoczonych S.D.K.P.i L. i Lewicy P.P.S.), Warszawa 1918.

N

Nowotko-Mołojec z początków PPR. Nieznane relacje Władysława Gomułki i Franciszka Józwiaka, Warszawa 1981.

O

Odezwa stronnictw politycznych, organizacji społecznych i zawodowych do narodu polskiego w sprawie referendum ludowego z czerwca 1946 r.

P

Polskie programy socjalistyczne 1878-1918, oprac. Feliks Tych, Warszawa 1975.

S

Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej, Deklaracja – Statut, Warszawa 1994.

Stalin Józef, *Do młodzieży*, Warszawa 1950.
Stalin Józef, *Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*, Warszawa 1953, t. 1.
Stalin Józef, *Klasa proletarijuszy i partia proletarijuszy*, Warszawa 1951.
Stalin Józef, *Międzynarodowy charakter rewolucji październikowej*, Warszawa 1949.
Stalin Józef, *Nowa sytuacja – nowe zadania budownictwa gospodarczego. Przemówienie wygłoszone na naradzie działaczy gospodarczych 23 czerwca 1931 roku*, Warszawa 1952.
Stalin Józef, *O brakach w pracy partyjnej i o środkach likwidacji trockistowskich i innych dwulicowców. Referat i słowo końcowe wygłoszone na plenum KC WKP(b) 3-5 marca 1937 roku*, Warszawa 1952.
Stalin Józef, *O projekcie Konstytucji Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, Warszawa 1951.
Stalin Józef, *O rozbieżnościach partyjnych słów kilka*, Warszawa 1949.
Stalin Józef, *O samokrytyce*, Warszawa 1955.
Stalin Józef, *Przemówienia na nadzwyczajnej konferencji piotrogrodzkiej organizacji SDPRR (bolszewików)*, Warszawa 1950.

T

Tekst wystąpienia, „Zagadnienia i Materiały”, z 10 grudnia-6 stycznia 1982.
Trocki Lew, *L'Internationale Communiste apres Lenine*, Paris 1930.
Trocki Lew, *La revolution permanente*, Paris 1932.
Trocki Lew, *Le terrorisme*, Paryż 1920.
Trocki Lew, *Prawda o Rosji Sowieckiej*, przekł. Mariusz E. Kelles-Krauz, Warszawa 1929.
Trocki Lew, *Terroryzm*, „Der Kampf” w 1911 roku, przedr. „Rewolucja”, nr 3, 2003.
Trocki Lew, *W czym się różnimy?* „Przegląd Socjaldemokratyczny”, nr 7, 1908.
Trocki Lew, *Zbrodnie Stalina*, przekł. Tadeusz Teslar, Warszawa 1937.

U

Uchwała kongresu komunistycznego z dnia 16 listopada 1924 r.
Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 roku, o zmianie organizacji naczelných władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej, (Dz.U. 1950 nr 19 poz. 156).
Ustawa z dnia 20 marca 1950r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego, (Dz.U. 1950 nr 9 poz. 87).
Ustawa z dnia 27 kwietnia 1946r. o głosowaniu ludowym, Dz.U. 1946 nr 15 poz. 104.

W

Wypowiedź Jerzego Urbana na konferencji z 13 grudnia 1981 roku; (w:) Stenogramy z konferencji prasowych w Centrum Prasowym Interpress, 13 XII-31 VII 1984, Warszawa 1985, t. 1.

Nauczanie papieskie, listy i komunikaty episkopatu oraz homilie

Jan Paweł II, *Encyklika o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata Dominum et Vivificantem, Rzym, 18 maja 1986, (w:) Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, Kraków 1996, t. 1.*

Jan Paweł II, *O relacjach między wiarą a rozumem Encyklika Fides et ratio, Rzym, 14 września 1998, Kraków 1998.*

Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na placu Zwycięstwa, (w:) Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie, red. Janusz Poniewierski, Kraków 1997.*

Jan Paweł II, *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski, (w:) Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie, red. Janusz Poniewierski, Kraków 1997.*

Jan Paweł II, *List z okazji 750-lecia kanonizacji św. Stanisława Biskupa, „L'Osservatore Romano”, Watykan z 8 maja 2000.*

Gawlina Józef, *List Pasterski do Polaków deportowanych do Rosji Sowieckiej, (po uzyskaniu cenzury NKWD), Kujbyszew – ZSRR, 30.05.1942r., (w:) Z wojny i z wygnania. Listy i orędzia pasterskie, kazania, przemówienia, Rzym 1952.*

List pasterski Episkopatu Polski o osobistym poświęceniu się Sercu Jezusowemu oraz o Jego intronizacji w rodzinach z 1 stycznia 1948 roku, (w:) Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1845-1974, Paryż 1975.

List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla. Wrocław, dnia 23 września 1948 roku, (w:) Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1845-1974, Paryż 1975.

Instrukcja Episkopatu Polski o duchowieństwie polskim w życiu własnego Narodu. Warszawa, dnia 9 lutego 1953 roku, (w:) Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1845-1974, Paryż 1975.

List pasterski Episkopatu Polski na nowy rok pracy wychowawczej, Jasna Góra, dnia 3 września 1959 roku, (w:) Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1845-1974, Paryż 1975.

Wyszyński Stefan, *Do dzieci Bożych Narodu polskiego w kraju i za granicą na Boże Narodzenie, Warszawa, Boże Narodzenie 1976, (w:) Listy Pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu Polski 1975-1981, Paryż 1988.*

Wyszyński Stefan, *Słowo pasterskie na prace wielkopostne i radości wielkanocne do duchowieństwa i wiernych Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Warszaw-*

skiej, Gniezno-Warszawa, dnia 2 lutego 1977 roku, (w:) *Listy Pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu Polski 1975-1981*, Paryż 1988.

Komunikat Biskupów Polskich na temat bezrobocia, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” nr 6, 2001.

Płoski Tadeusz, *Homilia biskupa polowego WP wygłoszona na cmentarzu wojennym w Katyniu w Wielki Piątek 10 kwietnia 2009 r.*, „Zeszyty Katyńskie”, nr 24, 2009.

Popiełuszko Jerzy, *Kazania*, bez miejsca i daty wydania (1984?).

Pamiętniki

A

Anders Władysław, *Bez ostatniego rozdziału 1939-1946*, Londyn 1959.

Auterhoff Jan, *Wiersze pisane w Kazachstanie*, „My Sybiracy”, nr 2, 1991.

B

Bełdowski Leszek, *Polacy w Indiach 1942-1948 w świetle dokumentów i wspomnień*, Londyn 2000.

Bodnar Tadeusz, *Znad Niemna przez Sybir do II Korpusu*, Wrocław 1997.

Bukowiński Władysław, *Wspomnienia z Kazachstanu*, Lulin 1980.

E

Eiger-Kamińska Maria, *Ścieżkami wspomnień*, Warszawa 1960.

F

Fedorowicz Tadeusz, *Droga opatrności*, Lublin 1998.

Frierson Cathy A., Wileński Siemion S., *Dzieci Gulagu*, przekł. Anna Sawisz, Agnieszka Nowakowska, Warszawa, 2011.

G

Gomułka Władysław, *Pamiętniki*, Warszawa 1994, t. 1.

Gurianow Aleksander, *Cztery deportacje. 1940-1941*, „Karta”, nr 12, 1994.

J

Jewsiewicki Władysław, *Na syberyjskim zesłaniu*, Warszawa 1959.

K

Klimczakowie Władysław i Wiesława, *Przeżyłam własną śmierć*, „My Sybiracy”, nr 1, 1990.

Kołąkowski Leszek, *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 1999.

KPP: wspomnienia z pola walki, red. Józef Kowalczyk, Tadeusz Daniszewski, Felicja Kalicka, Warszawa 1951.

Królikowski Łucjan Z., *Skradzione dzieciństwo*, Kraków 1991.

Krywicki Walter, *Byłem agentem Stalina*, Kraków 1990.

M

Matysiak Zenona, *W hitlerowskim obozie i w sowieckim łagrze*, „My Sybiracy”, nr 2, 1991.

N

Nastarowicz Stanisław, *Oczekiwanie*, „My Sybiracy”, nr 1, 1990.

O

Ochocki Antoni, *Przed sędzią śledczym*, „My Sybiracy”, nr 1, 1990.

P

Pamiętniki znalezione w Katyniu, przedmowa Janusz K. Zawodny, Paryż-Warszawa 1990, wyd. 2.

Pragier Adam, *Czas przeszły dokonany*, Londyn 1966.

Pragier Adam, *Czas teraźniejszy*, Londyn 1975.

R

Ryżycki Edward, *W łagrze nad morzem Białym*, „My Sybiracy”, nr 2, 1991.

S

Sapieha Janina, *Objawienie*, „My Sybiracy”, nr 1, 1990.

Siedlecki Julian, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939-1986*, Londyn 1987

Sobór-Świdarska Anna, *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Warszawa 2009.

Sommer Tomasz, *Dzieci operacji polskiej mówią*, Warszawa 2013.

Swianiewicz Stanisław, *W cieniu Katynia*, Warszawa 1983.

W

Wilczewska Stefania, *Pieśń zesłańców*, „My Sybiracy”, nr 2, 1991.

Z

Zielonka Kornel, *Wspomnienia z powstania 1863 roku i z życia na wygnaniu w Syberii*, Lwów 1913.

Ż

Żukowski Józef, *Utracona miłość*, „My Sybiracy”, nr 2, 1991.

Żywoty świętych

B

Borkiewicz Izydor, *Błogosławiona Kinga w świetle legend i historii*, Stary Sącz 1997.

C

Czekański Marek, *Święta Kinga (1234-1292). Czasy, życie, kult*, Kraków 1999.

F

Fros Henryk, Sowa Franciszek, *Księga imion i świętych*, Kraków 2007, t. 6.

K

Kanior Marian, *Jacek. Święty dominikanin*, Kraków 2007.

N

Niezgoda Cecylian, *Święta Kinga. Żywy hagiograficzny*, Stary Sącz-Kraków 1999.

P

Pani Sądecka. Aktualność świętej Kingi, red. Jan Zimny, Sandomierz 2000.
Panuś Kazimierz, *Święta Kinga*, Kraków 2005.

S

Spież Jan A., *Św. Jacek Odrowąż*, Kraków 2007.

Encyklopedie, słowniki i leksykony

B

Budkowa Zofia, *Kunegunda*, (w:) *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław 1971, t. 16.

D

Dictionary of Language and Culture, Longman, Harlow 1998.

E

Encyklopedia Katolicka, red. Feliks Gryglewicz, Romuald Łukaszyk, Zygmunt Sułowski, Lublin 1995, t. 1,

Encyklopedia pedagogiczna, pod red. Wojciecha Pomykała, Warszawa 1993.

F

Frazik Wojciech, *Polacy w ZSRR w latach 1939-1945. Słownik Historii Polski*, Kraków 1944.

K

Karpiński Jakub, *Polska – Komunizm – Opozycja. Słownik*, Warszawa 1988.

M

Markowski Andrzej, Pawelec Radosław, *Wielki Słownik Wyrazów Obcych i Trudnych*, Warszawa 2001.

N

Nowa Encyklopedia Powszechna PWN, red. Barbara Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1996, t. 6.

O

Okoń Wincenty, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1987.

R

Reber Arthur, Reber Emily, *Słownik psychologii*, Warszawa 2000.

S

Sillamy Norbert, *Słownik psychologii*, Warszawa 1994.

Słownik filozofii, red. Adam Aduszkiewicz, Warszawa 2004.

Słownik języka polskiego, red. Mieczysław Szymczak, Warszawa 1978, t. 1.

Szlachta Bogdan, *Alienacja*, (w:) *Wielka encyklopedia PWN*, Warszawa 2001, t. 1.

W

Witkowska Maria H., *Kinga, Kunegunda*, (w:) *Hagiografia polska. Słownik bibliograficzny*, red. Romuald Gustaw, Poznań 1971, t. 1.

III Opracowania

A

- Abarinow Władimir, *Oprawcy z Katynia*, Kraków 2007.
- Aftyka Waldemar, *Nazizm, struktura władzy*, Warszawa 2012.
- Akerman Robert J., Pickering Susan E., *Zanim będzie za późno. Przemoc i kontrola w rodzinie*, przekł. Monika Gajdzińska, Gdańsk 2002.
- Albański Leszek, *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Jelenia Góra 2010.
- Allardt Erik, *Types of Protest and Alienation*, (w:) *Alienation and the Social System*, red. Ada Finifter, Wiley, Nowy Jork 1972.
- Ambroziak Dariusz, Maj Mieszko, *Oszustwa i nieuczciwość w organizacjach. Problem anomii pracowniczej – diagnoza, kontrola i przeciwdziałanie*, Warszawa 2013.
- Anderson Benedict, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenieniu się nacjonalizmu*, Kraków 1997.
- Andrzejczak Michał, *Faszyzm włoski i hitleryzm w publicystyce Romana Dmowskiego w latach 1922-1939*, Wrocław 2010.
- Antas Jolanta, *O kłamstwie i kłamaniu*, Kraków 2008.
- Appelbaum Anne, *Gulag*, Warszawa 2005.
- Appold Kenneth G., *Reformacja. Krótka historia*, Warszawa 2013.
- Argyle Michael, *Psychologia stosunków międzyludzkich*, Warszawa 1991.
- Aronson Elliot, *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 1987.

B

- Baberowski Jörg, *Czerwony terror. Historia stalinizmu*, przekł. Jacek Antkowiak, Warszawa 2009.
- Bäcker Roman, *Totalitaryzm – geneza, istota, upadek*, Toruń 1992.
- Bäcker Roman, *Totalitaryzm*, Toruń 1992.
- Baczko Bronisław, *Jak wyjść z Terroru. Termidor a Rewolucja*, przekł. Wiktor Dłuski, Gdańsk 2005.
- Balicki Jerzy, *Młodzi pytają. Dlaczego opozycja przeciw socjalizmowi w Polsce ma antynarodowy charakter*, Warszawa 1983.
- Bankowicz Marek, *Niedemokratyzmy*, Kraków 2010.
- Barruel Augustin, *Historia Jakobinizmu*, oprac. Karol Surowiecki, Berdyczów 1812.
- Bartnik Czesław S., *Idea polskości*, Radom 2001.
- Bartnik Czesław S., *Istota chrześcijaństwa*, Lublin 2004.
- Bartnik Czesław S., *Kiedy myślę: naród*, Radom 2003.
- Bartnik Czesław S., *Kościół polski po erze totalitarnej*, Lublin 1991
- Bartnik Czesław S., *Naród i społeczeństwo*, Częstochowa 1990.

- Bartnik Czesław S., *O polską mądrość*, Szczecinek 2005.
- Bartnik Czesław S., *O polską tożsamość*, Gdańsk 1990.
- Bartnik Czesław S., *Ojczyzna w potrzebie*, Lublin 2011.
- Bartnik Czesław S., *Oto Polska w was jest*, Radom 2003.
- Bartnik Czesław S., *Problematyka teologii narodu*, (w:) *Polska teologia narodu*, red. Czesław S. Bartnik, Lublin 1986.
- Bartnik Czesław S., *Szkice do systemu personalistycznego*, Lublin 2006.
- Bartnik Czesław S., *Walka o Kościół w Polsce*, Lublin 1995.
- Bartnik Czesław S., *Wprowadzenie do teologii społeczno-politycznej*, Lublin 2006.
- Baszkiewicz Jan, Meller Stefan, *Rewolucja francuska 1789-1794. Społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1983.
- Baszkiewicz Jan, *Robespierre*, Wrocław 1989.
- Baszkiewicz Jan, *Władza*, Wrocław 1999.
- Bazyłow Ludwik, *Historia nowożytnej kultury rosyjskiej*, Warszawa 1986.
- Bazyłow Ludwik, *Historia Rosji*, Warszawa 1985.
- Berenstein Tatiana, *KPP w walce z antysemityzmem*, Warszawa 1956.
- Bergman Aleksander, *Najlepszy sojusznik Hitlera. Studium o współpracy niemiecko-sowieckiej 1939-1941*, Warszawa 1989.
- Bernacki Włodzimierz, Głębocki Henryk, Musiał Filip, Szarek Jarosław, Zblewski Zdzisław, *Komunizm w Polsce*, Kraków 2005.
- Beshanov Vladimir, *Czerwony Blitzkrieg*, Warszawa 2008.
- Bibliografia. Materiały do bibliografii zbrodni katyńskiej zgromadzone w czasie czerwiec 1993-grudzień 1994*, oprac. Maria Harz, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, nr 1-2, cz. 4, 1995.
- Billing Michael, *Banal nationalism*, London 1985.
- Błuszkowski Jan, *Stereotypy a tożsamość narodowa*, Warszawa 2005.
- Błuszkowski Jan, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków. Studium socjologiczno-politologiczne*, Warszawa 2003.
- Bober Sabina, *Komu służył PAX*, Warszawa 2008.
- Bocheński Józef M., *Marksizm-leninizm nauka czy wiara?*, Lublin 1987.
- Bocheński Józef, *Filozofia bolszewicka*, Komorów 2008.
- Bocheński Józef, *Lewica, religia, sowietologia*, Warszawa 1996.
- Bocheński Józef, *Marksizm-leninizm. Nauka czy wiara?*, Lublin 1988.
- Bocheński Józef, *Sovjets marxistiska filosof. Den dialektiska materialismen*, Stockholm 1964.
- Bocheński Józef, *Tylko nie mogą wrócić. Dowody w sprawie sowieckiego mordu w Katyniu*, Kraków 1990.
- Boćkowski Daniel, *Czas nadziei. Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR i opieka nad nimi placówek polskich w latach 1940-1943*, Warszawa 1999.
- Boesche Roger, *Theories of Tyranny. From Plato to Arendt*, Pensylwania 1996.

- Bogdanowicz Władysław, *Krwawa dyktatura. Co powinien wiedzieć o komunizmie każdy Polak*, Warszawa 1935.
- Bogucka Maria, *Historia Polski do 1864 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2008.
- Bojarski Włodzimierz, *Zakres władzy komunistów w Polsce w latach 1990-1992*, Warszawa 1994.
- Boksański Zbigniew, *Stereotypy a kultura*, Wrocław 1997.
- Boksański Zbigniew, *Tożsamość, integracja, grupa*, Łódź 1989.
- Borkowska Stanisława, *Negocjacje zbiorowe*, Warszawa 1997.
- Borkowska Urszula, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza*, Lublin 1983.
- Borkowski Jan, *Postawa polityczna chłopów polskich w latach 1930-1935*, Warszawa 1970.
- Bossowski Franciszek, *Faszyzm, hitleryzm, bolszewizm*, Warszawa 1933.
- Brażkiewicz Bartłomiej, *Psychiatria radziecka jako instrument walki z opozycją polityczną w latach 1918-1984*, Toruń 2005.
- Broda Marian, „Zrozumieć Rosję?” *O rosyjskiej zagadce-tajemnicy*, Łódź 2011.
- Broue Pierre, *Między Trockim a Stalinem. Biografia polityczna Ch. Rakowskiego*, przekł. Bogusław Panek, Wrocław 1999.
- Brubaker Rogers, *Nacjonalizm inaczej*, Warszawa-Kraków 1998.
- Brzeziński Zbigniew, *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku*, przekł. Krystyna Tarnowska i Andrzej Konarek, Paryż 1990.
- Brzoza Czesław, Sowa Andrzej, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006.
- Brzozowski Stanisław, *Opętane zegary. Wybór publicystyki społeczno-politycznej z lat 1905-1907*, wybór Andrzej Mencwel, Warszawa 1986.
- Bucharin Nikołaj, Preobrażeńskij Ewgenij, *Azbuka komunizmu*, Charkow 1925.
- Bukowska Sonia, *Filozofia Polska wobec problemu cywilizacji. Teoria Feliksa Konecznego*, Katowice 2007.
- Buksiński Tadeusz, *Idee filozoficzne w polityce*, Poznań, 1998.
- Buller David B., Judee K. Burgoon, *Inrpersonal deception theory*, (w:) *Podstawy komunikacji społecznej*, red. Em Gryffin, Gdańsk 2003.
- Bullock Alan, *Hitler i Stalin. Żywioły równoległe*, Warszawa 1994, t. 2.
- Burke Edmund, *Rozważaniach o rewolucji we Francji*, wstęp Leslie G. Mitchel, przekł. Dorota Lachowska, Warszawa 2008.
- Butler Rupert, *Instrumenty terroru stalinowskiego: CzK, OGPU, NKWD, KGB od 1917 do 1991 roku*, przekł. Grzegorz Siwek, Warszawa 2007.
- Butler Rupert, *Tarcza i miecz Stalina. Wojska NKWD na froncie wschodnim*, przekł. Sławomir Kędziński, Warszawa 2011.

C

- Caliński Jan, *Kościół Katolicki w Polsce*, Tarnów 1947.
- Canovan Milton, *Nationhood and political Theory*, Cheltenham 1996.
- Carroll Warren H., *Gilotyna i krzyż*, przekł. Jerzy Morka, Kąty Wrocławskie 2006.
- Cat-Mackiewicz Stanisław, *Myśl w obcęgach. Studia nad psychologią społeczeństwa Sowietów*, Warszawa 1998.
- Chapoutot Johann, *Wiek dyktatur. Faszyzm i reżimy autorytarne w Europie Zachodniej (1919-1945)*, przekł. Andrzej Purchla, Warszawa 2012.
- Chępa Stanisław, Witkowski Tomasz, *Psychologia konfliktów. Praktyka radzenia sobie ze sporami*, Warszawa 1995.
- Chlebowski Cezary, *I piorun, co błyska*, (w:), *Katyń w literaturze. Międzynarodowa antologia poezji, dramatu i prozy*, oprac. Jerzy R. Krzyżanowski, Lublin 1995.
- Chmaj Marek, Sokół Wojciech, Wrona Janusz, *Historia. Repetytorium dla kandydatów na studia prawnicze, administracyjne, politologiczne, historyczne i socjologiczne*, Bydgoszcz-Warszawa-Lublin 2005.
- Chmieliński Maciej, *Max Stirner. Jednostka, społeczeństwo, państwo*, Kraków 2006.
- Chodkiewicz Kazimierz, *Technika i taktyka kryminalna. Podręcznik dla organów bezpieczeństwa i sędziów śledczych*, Przemysł 1931.
- Chodubski Andrzej, *Tożsamość kulturowa, kwestie narodowościowe i polonijne*, Toruń 1998.
- Chodynicki Kazimierz, Piwarski Kazimierz, *Reformacja i wojny religijne*, Poznań 1998.
- Chrzanowski Ignacy, *Historia literatury niepodległej Polski*, Warszawa 1994, t. 1.
- Chudy Wojciech, *Alienacja*, (w:) *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. Andrzej Maryniarczyk, Lublin 2000, t. 1.
- Ciechanowski Jan, *Powstanie Warszawskie. Zarys podłoża politycznego i dyplomatycznego*, Warszawa 2009.
- Cieniawa Stanisław, *Aktywizm marksistowskiej antropologii filozoficznej*, Rzeszów 1975.
- Ciesielczyk Marek, *KGB. Z historii rosyjskiej i sowieckiej policji politycznej*, Toruń 1990.
- Ciesielski Stanisław, Hryciuk Grzegorz, Srebrakowski Aleksander, *Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim*, Toruń 2004.
- Ciesielski Stanisław, Kuczyński Antoni, *Polacy w Kazachstanie. Historia i współczesność*, Wrocław 1996.
- Ciesielski Stanisław, Materski Wojciech, Paczkowski Andrzej, *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*, Warszawa 2000.

Ciesielski Stanisław, *Polacy w Kazachstanie 1940-1946. Zesłańcy lat wojny*, Wrocław 1997.

Cimek Henryk, *Komunistyczna Partia Polski*, Warszawa 1984.

Cimek Henryk, *Komuniści, Polska, Stalin 1918-1939*, Białystok 1990.

Comte August, *Rozprawa o duchu filozofii pozytywnej*, przekł. J.K., Warszawa 2003.

Cywiński Bogdan, *Wobec zorganizowanego kłamstwa politycznego*, Warszawa 1987.

Czachorowski Marek, *Nowy imperializm*, Warszawa 1995.

Czachorowski Marek, *Totalitaryzm a rodzina*, (w:) *Totalitaryzm – jawny czy ukryty?*, red. Piotr Jaroszyński, Imelda Chłodna, Magdalena Smoleń-Wawrzusiszyn, Paweł Tarasiewicz, Lublin, 2011.

Czaczkowska Ewa, *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009.

Czerwiński Marek, *Propagandowe uzasadnienie wprowadzenia stanu wojennego w Polsce a dzisiejsza obrona*, (w:) *13 XII 1981. Wiedza historyczna i świadomość społeczna po 25 latach od wprowadzenia stanu wojennego*, red. Dariusz Magiera, Radzyń Podlaski 2006.

Czubiński Antoni, *Komunistyczna Partia Polski (1918-1938). Zarys historii*, Warszawa 1988.

Czyżewski Marcin, *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944-1956*, Toruń 2005.

D

De Mattei Roberto, *Dyktatura relatywizmu*, przekł. Piotr Tobała-Pertkiewicz i Emilia Turlińska, Warszawa 2009.

De Oliveira Plinio C., *Wolność Kościoła w państwie komunistycznym*, Sao Paulo 1983.

De Villemarest Pierre F., *Dostawcy gulagów*, Warszawa 1990.

Dembowski Jan, *Katolicka koncepcja dialogu*, Warszawa 1986.

Deruga Aleksy, *Polityka Wschodnia Polski wobec ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy 1918-1919*, Warszawa 1969.

Dmowski Roman, *Kościół, Naród, Państwo*, Warszawa 1990.

Dmowski Roman, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Skultuna 2007.

Domińczak Henryk, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.

Drzonek Maciej, *Europa w nauczaniu Jana Pawła II*, (w:) *Solidarność z błoń wokół społecznego nauczania Jana Pawła II*, red. Maciej Drzonka i Michał Siedziako, Szczecin 2011.

Dudek Antoni, Gryz Ryszard, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006.

Dudek Antoni, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995.

Dudek Antoni, Pytel Grzegorz, *Bolesław Piasecki – próba biografii politycznej*, Londyn 1990.

Duprat Guillaume L., *Kłamstwo. Studium psycho-socjologiczne*, Warszawa 1905.

Dymek Benon, *PZPR 1948-1954*, Warszawa 1989.

Dzwonkowski Roman, *Kościół katolicki w ZSRR 1917-1939*, Lublin 1997.

Dzwonkowski Roman, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR 1917-1939. Martyrologium*, Lublin 1998.

Eisler Jerzy, „*Polskie miesiące*” czyli kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008.

Eisler Jerzy, *Siedmiu pierwszych sekretarzy KC PZPR – porównanie sylwetek*, (w:) *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. Tomasz Szarota, Warszawa 2001.

E

Ekman Paul, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, Warszawa 1997.

Eliasz Andrzej, *Rola interakcji temperamentu i środowiska w rozwoju człowieka*, (w:) *Temperament a rozwój młodzieży*, red. Andrzej Eliasz i Magdalena Marszał-Wiśniewska, Warszawa 1992.

Erikson Erik H., *Identity Youth and Crisis*, New York 1968.

Erlich Seweryn K., *U podstaw Armii Polskiej w ZSRR. Walka z chorobami zakaźnymi w 1942 roku*, Włochy 1946.

F

Fajkowska Małgorzata, Krejtz Izabela, *Temperament, lęk i uwagowe przetwarzanie informacji emocjonalnych*, (w:) *Podpatrywanie uczuć i myśli. Zaburzenia i optymalizacja procesów emocjonalnych i poznawczych*, red. Małgorzata Fajkowska, Magdalena Marszał-Wiśniewska, Grzegorz Sędek, Gdańsk 1992.

Fajkowska Małgorzata, Szymura Błażej, *Barwy lęku – jak rozumieć i badać lęk?*, (w:) *Lęk, geneza, mechanizmy, funkcje*, pod red. Małgorzaty Fajkowskiej i Błażeja Szymury, Warszawa 2009.

Farias Victor, *Heidegger i narodowy socjalizm*, Warszawa 1997.

Fayard Jean-François, *100 dni Robespierre'a*, przekł. Beata Spieralska, Warszawa 2006.

Fiedor Karol, *Lebensraum. Ideologie w systemie wychowawczym społeczeństwa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1990.

Filipiak Marian, *Przestępczość nieletnich. Źródła, przejawy, środki zaradcze*, Lublin 1997.

Finifter Ada W., *Alienation and the Social System*, Wiley, Nowy Jork 1972.

FitzGibbon Louis, *Katyn massacre*, Londyn 1977.

FitzGibbon Louis, *Katyn. Dispatches of Sir Owen O'Malley to the British Government*, oprac. Romuald Bilek, Chicago, 1973.
FitzGibbon Louis, *Katyn. Massacre*, Londyn 1979.
FitzGibbon Louis, *The Katyn Conver-Up*, Londyn 1972.
FitzGibbon Louis, *The Katyn memorial*, wstęp, Prince E. Lubomirski, Londyn 1977.
FitzGibbon Louis, *Unpitied and unknown*, Londyn 1975.
Franaszek Antoni, *Naród żyjący nadzieją: dzieje Polski od czasów najdawniejszych do uzyskania niepodległości*, Kraków 2000.
Friedrich Carl J., Brzezinski Zbigniew, *Totalitarian dictatorship and autocracy*, New York 1966.
Fromm Erich, *The Sane Society*, Holt, Rinehart and Winston, Nowy Jork, 1955.

G

Gabrel Dariusz, *Historia postępowań w sprawie Zbrodni Katyńskiej*, (w:) *Zagłada polskich elit. Akcja AB – Katyń*, red. Anna Piekarska, Warszawa 2006.
Galston William A., *Cele liberalizmu*, przekł. Andrzej Pawelec, Kraków 1999.
Garas Józef B., *Oddziały Gwardii Ludowej i Armii Ludowej 1942-1945*, Warszawa 1971.
Gargas Anita, Wojciechowski Maciej, *Partie polityczne w Polsce*, Gdańsk 1991.
Garlicki Andrzej, *Historia 1939-1996/97. Polska i świat*, Warszawa 1997.
Gauza Władysław, *PZPR, kulisy, fakty, dokumenty*, Warszawa 1987.
Gella Aleksander, *Polska – społeczeństwem zagrożonym*, (w:) *Bieżące zagadnienia krajowe. Prace Kongresu Kultury Polskiej*, pod red. Edwarda Szczepanika, Zdzisława Wałaszewskiego, Władysława Szkody, Londyn 1985.
Gellner Ernest, *Encounters with Nationalism*, Blackwell, Oxford 1994.
Gellner Ernest, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991.
Giddens Anthony, *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa 2001.
Glass Henryk, *Co myślą wrogowie Kościoła? Kapitalizm, socjalizm i komunizm*, Londyn 1954, t. 3.
Głódź Sławoj Leszek, *Relikwia Katynia*, (w:) *W 60. Rocznicę ujawnienia zbrodni katyńskie*, red. Stefan Malak, Waław Karłowicz, Warszawa 2006.
Goławski Michał, *Polska Chrześcijańska 966-1966*, Londyn 1966.
Gontarczyk Piotr, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941-1944*, Warszawa 2003.
Górski Karol, *Z dziejów walki o pokój i sprawiedliwość międzynarodową. Ostatnie słowo Pawła Włodkowica o zakonie krzyżackim*, Toruń-Łódź 1964.
Grabowska Mirosława, Szwiel Tadeusz, *Anatomia elit politycznych. Partie polityczne w postkomunistycznej Polsce 1991-1993*, Warszawa 1993.

- Grabski August, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944-1949)*, Warszawa 2004.
- Graczyk Roman, *Strategie unikania współpracy. Przypadek Edwarda Leśniaka* (w:) *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, red. Ryszard Terlecki, Jan Szczepaniak, Kraków 2008, t. 2.
- Gredeskul Nikolaj Andreevič, *Marksizm i idealizm*, przekł. Stanisław Kijewski, Warszawa 1911.
- Grodziski Stanisław, *Porównawcza historia ustrojów państwowych*, Kraków 1998.
- Gronczewski Edward, *Walczyli o Polskę Ludową*, Warszawa 1982.
- Grunberger Richard, *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, przekł. Witold Kalinowski, Warszawa 1994.
- Gulczyński Mariusz, *Dlaczego komunizm. Przesłanki, możliwości, konieczności i realności*, Warszawa 1980.
- Gulczyński Mariusz, *Panorama systemów politycznych świata*, Warszawa 2004.
- Guz Tadeusz, Mazurkiewicz Ryszard, Tłuczek Ryszard, *Tożsamość narodowa i suwerenność państwa a integracja europejska*, Lublin 2008.

H

- Habermas Jürgen, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa: rozważania nad przyszłością Europy*, przekł. Barbara Markiewicz, Warszawa 1993.
- Haith Marshall M., Ross Vasta, Miller Scott A., *Psychologia dziecka*, Warszawa 1990.
- Haller Michał, Niekirycz Aleksander, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, Londyn 1985.
- Haniewicz Wasyl, *Tragedia syberyjskiego Białegostoku*, Pelplin 2008.
- Harz Maria, *Bibliografia zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1943-1993*, Warszawa 1993.
- Hatys Jan, *KPP w walce z faszycyzmą Kielecczyny 1933-1935*, Kielce 1958.
- Haustov Vladimir, Samuel'son Lennart, *Stalin, NKVD i represji 1936-1938* gg., Moskwa 2010.
- Herling-Grudziński Gustaw, Źyciński Józef, *Pięć dialogów*, Warszawa 1999.
- Hervieu-Leger Daniele, *Religia jako pamięć*, przekł. Magdalena Bielawska, Kraków 1999.
- Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)-krótki kurs*, pod red. Komisji KC WKP(b), Warszawa 1950.
- Holas Paweł, Brzezicka Aneta, *Pamięć i uwaga w lęku: zniekształcenia na późnych etapach przetwarzania informacji?*, (w:) *Lęk. Geneza, mechanizmy, funkcje*, red. Małgorzata Fajkowska, Błażej Szymura, Warszawa 2009.
- Hoszowska Mariola, *Praktyka nauczania historii w Polsce 1944-1956*, Rzeszów 2002.

I

Isakowicz-Zaleski Tadeusz, *Księża wobec bezpieki*, Kraków 2007.

Iwanow Mikołaj, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim w latach 1921-1939*, Warszawa-Wrocław 1991.

Iwanow Mikołaj, *Polacy w Związku Radzieckim w latach 1921-1939*, Wrocław 1990.

J

Jäckel Eberhard, *Hitlera pogląd na świat*, przekł. Anna D. Tauszyńska, Warszawa 1973.

Jankowski Stanisław, *Metody ekspansji komunizmu. Dzieje ukształtowania systemu w latach 1919-1939*, Londyn 1980.

Jansen Marc, Pietrow Nikita, *Stalin's Loyal Executioner: People's Commissar Nikolai Ezhov, 1895-1940*, Stanford 2002.

Jarecki Józef, *Stosunki państwo – Kościół w czasach stalinowskich represji*, (w:) *Stosunki państwo – Kościół w Polsce w latach 1944-2010. Studia i materiały*, red. Rafał Łatka, Kraków 2013.

Jaroszyński Piotr, *Co to jest totalitaryzm*, (w:) *Totalitaryzm – jawny czy ukryty?*, red. Piotr Jaroszyński, Imelda Chłodna, Magdalena Smoleń-Wawrzusiszyn, Paweł Tarasiewicz, Lublin, 2011.

Jarymowicz Maria, Szustrowa Teresa, *Poczucie własnej tożsamości – źródła, funkcje regulacyjne*, (w:) *Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*, red.

Janusz Reykowski, Warszawa 1980.

Jasieńczyk Julian, *Dziesięć lat niewoli moskiewskiej*, Lipsk 1867.

Jasińska-Kania Aleksandra, *Porównawcze analizy tożsamości narodowych w warunkach współzawodnictwa światowego*, (w:) *Międzynarodowa konkurencyjność Polski i Rosji*, red. Marianna Lipiec-Zajchowska, Warszawa 2000.

Jasińska-Kania Aleksandra, Skarżyńska Krystyna, *Stereotypy narodowe i nacjonalizm w perspektywie międzynarodowych badań porównawczych*, (w:) *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, red. Aleksandra Jasińska-Kania, Mirosław Kofta, Warszawa 2001.

Jaźborowska Inessa, Jabłokow Anatolij, Zoria Jurij, *Katyń. Zbrodnia chroniona tajemnicą państwową*, Warszawa 1998.

Jeffrey A. Gray, *Trzy podstawowe systemy emocjonalne*, (w:) *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, red. Paul Ekman, Richard J. Davidson, Gdańsk 1999.

Jezierski Edmund, *Prawda o Sowietach*, Warszawa 1927.

Jędruszczak Tadeusz, *Piłsudzczyki bez Piłsudskiego*, Warszawa 1963.

K

Kaczmarek Bohdan, *Spór o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju (argumenty Trockiego, Stalina i ujęcie leninowskie)*, Warszawa 1988.

- Kalbarczyk Sławomir, *Zbrodnia katyńska po 70 latach: krótki przegląd ustaleń historycznych*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu prawdy i kłamstwa*, red. Sławomir Kalbarczyk, Warszawa 2010.
- Kałwa Piotr, Rechowicz Marian, Strzeszewski Czesław, Sułowski Zygmunt, Turowski Konstanty, Wojtkowski Andrzej, Zgorzelski Czesław, *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, Lublin 1969, t. 1.
- Kania Władysław, *Bolszewizm i religia*, Rzym 1945.
- Kasprzakowa Janina, *Ideologia i polityka PPS – Lewicy w latach 1907-1914*, Warszawa 1965.
- Kautsky Karl, *O istocie klasowości*, Kraków 1903.
- Kautsky Karl, *Od demokracji do niewolnictwa państwowego. Odprawa Trockiemu*, Łódź 1922.
- Kautsky Karl, *Zasady socjalizmu (Program Erfurcki)*, Warszawa 1907.
- Keller Adam R., *KPP i podległe jej organizacje czyli komunistyczne organizacje w Polsce*, Warszawa 1934.
- Kersten Krystyna, *Historia polityczna Polski 1944-1956*, Łódź 1983.
- Kersten Krystyna, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Warszawa 1985.
- Kersten Krystyna, *Wstęp do wydania polskiego*, (w:) *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, red. Bartosek Karel, Werth Nicolas, Courtois Stéphane, Paczkowski Andrzej, Margolin Jean-Louis, Panné Jean-Louis, przekł. Andrzej Nieuważny, Blanka Panné, Krzysztof Wakar, Warszawa 1999.
- Kępiński Antoni, *Lęk*, Warszawa 1977.
- Kępiński Antoni, *Psychopatologia nerwic*, Warszawa 1986.
- Kieniewicz Stefan, Zahorski Andrzej, Zajewski Władysław, *Trzy powstania narodowe*, Warszawa 1994.
- Kiereś Henryk, *Człowiek i cywilizacja*, Lublin 2007.
- Kiereś Henryk, *Totalitaryzm cywilizacyjny. Od utopii do socjalizmu*, (w:) *Totalitaryzm – jawny czy ukryty?*, red. Piotr Jaroszyński, Imelda Chłodna, Magdalen Smoleń-Wawrzusiszyn, Paweł Tarasiewicz, Lublin, 2011.
- Kieszczyński Lucjan, *Komunistyczna Partia Polski a ruch zawodowy 1918-1938*, Warszawa 1990.
- Kieszczyński Lucjan, *Represje wobec kadry kierowniczej KPP*, (w:) *Tragedia Komunistycznej Partii Polskiej*, pod red. Jaremy Maciszewskiego, Warszawa 1989.
- Kimla Piotr, *Kościół katolicki a państwo komunistyczne – spojrzenie na spór doktrynalny*, (w:) *Stosunki państwo – Kościół w Polsce w latach 1944-2010. Studia i materiały*, red. Rafał Łatka, Kraków 2013.
- Kisielewski Tadeusz A., *Zatajony Katyń 1941*, Poznań 2011.
- Klichowski Longin, *Wszystko o lęku – przyczyny i zapobieganie*, Poznań 2000.
- Klimecki Michał, *Krym 1854-1855*, Warszawa 2006.

- Kłoczowski Jerzy, Mullerowa Lidia, Skarbek Jan, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986.
- Kłosowska Antonina, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996.
- Kmiecik-Baran Krystyna, *HIV/AIDS Alienacja oraz wsparcie i odrzucenie społeczne*, Gdańsk 1995.
- Kmiecik-Baran Krystyna, *Poczucie alienacji. Destruktywne i konstruktywne sposoby minimalizacji*, Gdańsk 1995.
- Kobyliński Józef, *Istota i geneza państwa totalnego*, Poznań 1936.
- Kochan Ewa, *Miejsce dla filozofii człowieka: przełom antystalinowski w filozofii polskiej*, Szczecin 1992.
- Koestler Artur, *Darkness at Noon*, Paryż 1938-1940.
- Kolańczyk Alina, *Intuicyjność procesów przetwarzania informacji*, Gdańsk 1992.
- Kolebacz Bogdan, *Komunistyczna Partia Polski 1923-1929. Problemy ideologiczne*, Warszawa 1984.
- Kołąkowski Leszek, *Główne nurty marksizmu*, Londyn 1988.
- Kołąkowski Leszek, *Intelektualiści a ruch komunistyczny*, (w:) *Pochwała niekonsekwencji*, Londyn 1989, t. 2.
- Kołąkowski Leszek, *Kłopoty z socjalizmem*, Kraków 1983.
- Kołąkowski Leszek, *Trocki*, Warszawa 1981.
- Kołąkowski Piotr, *NKWD i GRU na ziemiach polskich 1939-1945*, Warszawa 2002.
- Kołąkowski Piotr, *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939-1945*, Warszawa 2010.
- Kołodziej Edward, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski w ruchu zawodowym 1918-1923*, Warszawa 1978.
- Kołomejczyk Norbert, Malinowski Marian, *Polska Partia Robotnicza, 1942-1948*, Warszawa 1986.
- Kołomejczyk Norbert, *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza 1948-1986*, Warszawa 1987.
- Komarnicki Wacław, *Protokół przesłuchania ppor. (...) o pobycie w obozie w Kozielsku i Griazowcu*, (w:) *Obozy jeńców polskich w ZSRR w latach 1939-1941*, Warszawa-Londyn 1994.
- Koneczny Feliks, *Dzieje Rosji. Od najdawniejszych do najnowszych czasów*, Warszawa 1921.
- Koneczny Feliks, *Etyki a cywilizacje*, Krzeszowice 2004.
- Koneczny Feliks, *Kościół a cywilizacje*, Lublin 1996.
- Koneczny Feliks, *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*, Krzeszowice 2001.
- Koneczny Feliks, *O ład w historii*, Krzeszowice 2003.
- Koneczny Feliks, *O wielości cywilizacji*, Warszawa 2002.

- Koneczny Feliks, *Obronić cywilizację łacińską*, Kraków 1935.
- Koneczny Feliks, *Polska między Wschodem a zachodem*, Lublin 1996.
- Koneczny Feliks, *Prawa dziejowe*, Komorów 1997.
- Konieczna Joanna, *Tożsamość narodowa a wartości polityczne, religijne i moralne w transformacji ustrojowej. Ukraina na tle Polski i innych krajów Europy Wschodniej*, Warszawa 2002.
- Koprukowniak Albin, *Chłopi lubelscy w 1905 roku*, Lublin 1960.
- Koralewicz Jadwiga, Ziółkowski Marek, *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym w końcu lat osiemdziesiątych*, Poznań 1990.
- Korzeniowski Krzysztof, *Poczucie podmiotowości – alienacji politycznej*, Poznań 1992.
- Kosiorok Małgorzata, *Pedagogika autorytarna. Geneza, modele, przemiany*, Kraków 2007.
- Kossecki Józef, *Wpływ totalnej wojny informacyjnej na dzieje PRL*, Kielce 1999.
- Kossowska Małgorzata, *Nowe poznawcze wymiary osobowości o społeczne poznanie i działanie*, (w:) *Psychologia poznania społecznego*, red. Małgorzata Kossowska i Mirosław Kofta, Warszawa 2009.
- Kot Stanisław, *Listy z Rosji do generała Sikorskiego*, Londyn 1956.
- Kot Wiesław, *PRL. Czas nonsensu*, Poznań 2008.
- Kowalczyk Mirosław, *Naród w nauce chrześcijańskiej*, Lublin 2002.
- Kowalczyk Mirosław, *Personalistyczne rozumienie narodu*, Lublin 2002.
- Kowalewski Zbigniew, *Śmiertelny wróg chrześcijaństwa*, Warszawa 1943.
- Kowalik Tadeusz, Hołda-Różewicz Henryka, *Ludwik Krzywicki*, Warszawa 1976.
- Kowalski August, *Komunistyczna Partia Polski, czyli ani robotnicza ani polska*, Warszawa 1984.
- Kowalski Józef, *Komunistyczna Partia Polski 1935-1938. Studium historyczne*, Warszawa 1975.
- Kowalski Józef, *Zarys historii polskiego ruchu robotniczego w latach 1918-1939*, Warszawa 1968, cz. 1.
- Kozłowski Czesław, *Rok 1948*, Warszawa 1988.
- Kozłowski Ryszard, *Z problematyki ruchu „księży patriotów” na Pomorzu Nadwiślańskim (sprawa Caritas)*, (w:) *Kujawy i Pomorze w latach 1945-1956*, praca zbiorowa pod red. Włodzimierza Jastrzębskiego i Mirosława Krajewskiego, Włocławek 2001.
- Kozłowski Stanisław, *Granice przystosowania*, Warszawa 1986.
- Krajewski Mieczysław, *Człowiek i społeczeństwo. Elementy socjalistycznego światopoglądu młodzieży*, Warszawa 1978.

- Krąpiec Mieczysław A., *Byt i istota. Św. Tomasza „De ente et essentia”*. Przekład i komentarz, Lublin 1994.
- Krąpiec Mieczysław A., *Człowiek i kultura*, Lublin 2008.
- Krąpiec Mieczysław A., *O ludzką politykę!*, Warszawa 1996.
- Kriwicki Walter, *W tajnej służbie Stalina*, przekł. Zofia Kunert, Warszawa 2002.
- Król Marcin, *Bezradność liberalistów. Myśl liberalna wobec konfliktu i wojny*, Warszawa 2005.
- Król Marcin, *Filozofia polityczna*, Kraków 2008.
- Król Marcin, *Liberalizm strachu czy liberalizm odwagi*, Kraków 1996.
- Kryńska Elwira, Mauersberg Stanisław, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, Białystok 2003.
- Krzemiń Leszek, *Spór o dziedzictwo ideowe KPP*, Warszawa 1970.
- Krzemiński Ireneusz, „Mniejsze zło” czy zamordowanie polskich nadziei? Społeczne skutki wprowadzenia stanu wojennego, (w:) *Wokół „Mniejszego zła”*. Stan wojenny w Polsce, red. Paweł Piotrowski, Wrocław 2010.
- Krzywicki Ludwik, *Człowiek i społeczeństwo. Wybór pism*, Warszawa 1986.
- Krzywicki Ludwik, *Idea a życie. Z wczesnej publicystyki (1883-1892)*, Warszawa 1957.
- Krzywicki Ludwik, *Praca zbiorowa*, Warszawa 1938.
- Krzyżaniakowa Jadwiga, *Pojęcie państwa i narodu w „Rocznikach” Jana Długosza*, (w:) *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, red. Stanisław Gawęda, Kraków 1983, cz. 2.
- Krzyżanowski Adam, *Bolszewizm*, Kraków 1920.
- Krzyżanowski Jerzy R., *Katyń w literaturze. Międzynarodowa antologia poezji, dramatu i prozy*, Lublin 1995.
- Kucharski Dariusz, *Ludobójstwo na Polakach w Sowietach w okresie międzywojennym (1921-1939). Początek wielkiej narodowej tragedii*, Krzeszowice 2010.
- Kuczyńska Alicja M., *Partia a religia*, (w:) *Kościół katolicki a współczesność. Wybrane problemy*, Częstochowa-Warszawa 1987.
- Kumor Bolesław, Obertyński Zdzisław, *Historia Kościoła w Polsce*, Poznań-Warszawa 1974, t. 1.
- Kunert Andrzej K., „Żołnierze naszej wolności...” Ujawnienie zbrodni katyńskiej 11-15 IV 1943, (w:) *Charków-Katyń-Twer-Bykownia. W 70 rocznicę zbrodni katyńskiej*, red. Andrzej Kola i Jan Szeling, Toruń 201.
- Kunert Andrzej K., *Katyń – ocalona pamięć*, Warszawa 2010.
- Kunert Andrzej K., *Polska golgota*, (w:) *Zagłada polskich elit. Akcja AB – Katyń*, red. Anna Piekarska, Warszawa 2006.
- Kurcz Ida, *Zmiana stereotypów: jej mechanizmy i granice*, (w:), *Stereotypy i uprzedzenia: uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, Warszawa 2001.

- Kurczewska Joanna, *Kanon kultury narodowej*, (w:) *Kultura narodowa i polityka*, red. Joanna Kurczewska, Warszawa 2000.
- Kurczuk Grzegorz, Kieres Leon, *Sprawa zaniechania przez wymiar sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej ścigania winnych zbrodni ludobójstwa w Katyniu, Charkowie i Miednoje w myśl art. 115 kodeksu karnego*, (w:) *W 60. Rocznicę ujawnienia zbrodni katyńskiej*, red. Stefan Malak, Waław Karłowicz, Warszawa 2006.
- Kurkiewicz Władysław, Tatomir Adam, Żurawski Wiesław, *Tysiąc lat dziejów Polski. Przegląd ważniejszych wydarzeń z historii i kultury*, pod red. Adama Tatomira, Warszawa 1967.
- Kuzia Zbigniew, „Solidarność” jako dar Boży, (w:) *Ojczyzna w potrzebie*, red. Czesław Bartnik, Lublin 2011.
- Kwaśniewski Jerzy, Kubin Jerzy, *Socjotechnika. Kontrowersje, rozwój, perspektywy*, Warszawa 2000.
- Kwaśniewski Jerzy, *Zakres pojęcia i problematyki patologii społecznej*, (w:) *Patologia społeczna. Wybrane zagadnienia*, red. Teodor Szymanowski, Warszawa 1991.
- Kwiatkowska Henryka, *Tożsamość nauczycieli: między anomią a antynomią*, Gdańska 2005.
- Kwiatkowska-Viatteau Aleksandra, *Katyń. Wybór publicystyki 1943-1988 i Lista Katyńska. Przypomnienie tematu*, Londyn 1988.
- Kwiatkowska-Viatteau Aleksandra, *Wybór publicystyki 1943-1988 i Lista Katyńska*, Londyn 1988.

L

- Lamentowicz Wojciech, *Sila i bezsilność władzy politycznej*, (w:) *Spoleczeństwo polskie u progu przemian*, pod red. Janusza Muchy, Grażyny Skąpskiej, Jacka Szmataki, Izabeli Uhl, Wrocław 1991.
- Laskowska Katarzyna, *Podstawowe zagadnienia instytucji kary śmierci w świetle prawa i praktyki wymiaru sprawiedliwości w dziejach Rosji*, (w:) *Miscellanea Historico-Iuridica*, pod red. Adama Lityńskiego i Piotra Fiedorczyka, Białyłtok 2009, t. 7.
- Le Bon Gustave, *Psychologia tłumy*, Gliwice 2011.
- Lebiedieva Natalia, *Katyń. Zbrodnia przeciwko ludzkości*, przekł. Kazimierz Bidakowski, Warszawa 1998.
- Lebiedieva Natalia, *Katyńskie rozwiązanie: przygotowanie, zatwierdzenie, wykonanie*, (w:) *Charków-Katyń-Twer-Bykownia. W 70. rocznicę zbrodni katyńskiej*, red. Andrzej Kola i Jan Szeling, Toruń 2011.
- Legutko Ryszard, *Totalitaryzm i dusza ludzka*, (w:) *Totalitaryzm a zachodnia tradycja*, red. Miłowit Kuniński, Kraków 2006.

Lewandowski Czesław, *Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w polskiej oświacie, nauce i szkołach wyższych*, Wrocław 1993.

Lewickij Borys, *Terror i rewolucja*, przekł. Alfred Palicki, Wrocław 1990.

Liberska Hanna, *Specyfika kształtowania się tożsamości współczesnej młodzieży*, (w:) *Z zagadnień psychologii rozwoju człowieka*, red. Elżbieta Rydz, Dagmara Musiał, Lublin 2007, t. 1.

Lippman Alter, *Public Opinion*, New York 1922.

Lipski Aleksander, *Alienacja kultury jako zjawisko społeczne i kategoria opisowo-normatywna*, Katowice 2013.

Löwith Karl, *Od Hegla do Nietzschego. Rewolucyjny przełom w myśli XIX wieku*, Warszawa 2001.

Lukács György, *Historia i świadomość klasowa*, przekł. Marek J. Siemek, Warszawa 1988.

L

Łopianowski Narcyz, *Rozmowy z NKDW 1940-1941*, oprac. Andrzej K. Kunert, Warszawa 1990.

Łubnicki Narcyz, *Podstawowe momenty światopoglądu pozytywistycznego*, Kraków 1937.

Ługowska Urszula, Grabski August, *Trockizm. Doktryna i ruch polityczny*, Warszawa 2003.

Łukaszewicz Ryszard, *Procesy alienacji wykształcenia. Doświadczenia polskie*, Warszawa 1989.

Łukow Grogorij, *Szkice psychologii wojskowej*, Warszawa 1959.

M

Mac Cullagh Francis, *Prześladowanie chrześcijaństwa przez bolszewizm rosyjski*, przekł. Kazimiera Iłakowiczówna, Kraków 1924.

Malia Martin, *Sowiecka tragedia. Historia komunistycznego imperium rosyjskiego 1917-1991*, Warszawa 1998.

Malinowski Stefan, *Co każdy Polak o hitleryzmie wiedzieć powinien*, Warszawa 1938.

Manfred Albert, *Rousseau, Mirabeau, Robespierre. Trzy portrety z epoki Wielkiej Rewolucji Francuskiej*, przekł. Andrzej Szymański, Warszawa 1988.

Marek Łucja, *Psychologia werbunku kapłanów*, (w:) *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bochtaerstwem a agenturą*, pod red. Jana Szczepaniaka i Marka Lasoty, Kraków 2010.

Marek Waldemar, *Idea polskości*, (w:) *Ku mądrości teologii*, red., Edward Sienkiewicz, Krzysztof Góźdz, Szczecin 2008.

- Mariański Janusz, *Kościół a współczesne problemy społeczno-moralne. Kwestie wybrane*, Lublin 1992.
- Marquès-Rivière Jean, *Wolnomularstwo a szkoła*, przekł. Anna Danuta Drużbacka, Katowice 1936.
- Marszał Maciej, *Włoski faszyzm i niemiecki narodowy socjalizm w poglądach ideologów narodowej demokracji 1926-1939*, Wrocław 2001.
- Matczak Anna, *Style poznawcze*, (w:) *Psychologia. Podręcznik akademicki. Psychologia ogólna*, red. Jan Strelau, Gdańsk 2000, t. 2.
- Materski Wojciech, *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918-1939*, Warszawa 1994.
- Mazur Zbigniew, *Obraz Niemiec w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii 1945-1989*, Poznań 1995.
- Mądrzycki Tadeusz, *Deformacje w spostrzeganiu ludzi*, Warszawa 1986.
- Mensch Anna, *Co to jest pozytywizm*, Warszawa 1931.
- Mezzadri Luigi, *Rewolucja francuska a Kościół*, przekł. Ewa Łukaszyk, Kraków 2007.
- Micewski Andrzej, *Współrzędzić czy nie klamać. PAX i Znak w Polsce 1945-1976*, Warszawa 1981.
- Michalski Krzysztof, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980-1989*, Warszawa 2012.
- Michałowska Teresa, *Średniowiecze*, Warszawa 1997.
- Mielczarek Ferdynand, *Ideologiczno-polityczna indoktrynacja nauczycieli w Polsce w latach 1945-1956*, Opole 1997.
- Mihajlova Pankratowa Anna, *Pierwsza rewolucja rosyjska 1905-1907 roku*, przekł. Zdzisław Nicman i Bohdan Strumiński, Warszawa 1952.
- Mikołaj Trąba – mąż stanu i prymas Polski: materiały z konferencji, Sandomierz, 13-14 czerwca 2008 roku, red. Feliks Kiryk, Kraków 2009.
- Mikołajczyk Stanisław, *The rape of Poland*, New York 1948.
- Milewska Monika, *Ocet i łzy. Terror Wielkiej Rewolucji Francuskiej jako doświadczenie traumatyczne*, Gdańsk 2001.
- Miluska Jolanta, *Autostereotyp narodowy i tożsamość narodowa jako przejawy patriotyzmu. Polskie case study*, (w:) *Wymiary patriotyzmu i nacjonalizmu. Studia interdyscyplinarne*, red. Jolanta Miluska, Koszalin 2009.
- Miluska Jolanta, *Autostereotyp narodowy i tożsamość narodowa: związki*, (w:) *Człowiek i społeczeństwo. Stereotypy i stereotypizacja*, red. Waldemar Domachowski, Poznań 2007, t. 27.
- Miluska Jolanta, *O polskiej tożsamości narodowej w czasach współczesnych*, (w:) *Między przeszłością a przyszłością. Szkice z psychologii politycznej*, red. Urszula Jakubowska, Krystyna Skarżyńska, Warszawa 2009.
- Miluska Jolanta, *Obrazy społeczne grup narażonych na dyskryminację. Uwarunkowania społeczno-demograficzne i psychologiczne*, Poznań 2008.

Miluska Jolanta, Pakszys Elżbieta, *Humanistyka i pleć. Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, Poznań 1995.

Mink Georges, *Siła czy rozsądek. Historia społeczna i polityczna Polski (1980-1989)*, przekł. Marcin Kujawski, Warszawa 1992.

Minogue Kenneth, *Co stanowi przeciwieństwo totalitaryzmu?*, (w:) *Totalitaryzm a zachodnia tradycja*, red. Miłowit Kuniński, Kraków 2006.

Mirowski Mikołaj, *Rewolucja permanentna Lwa Trockiego. Między teorią a praktyką*, Warszawa 2013.

Młynarski Feliks, *Totalizm czy demokracja w Polsce*, Warszawa 1938.

Moczulski Leszek, *Moloch: państwo jako przedsiębiorstwo, społeczeństwo jako siła robocza*, Warszawa 2013.

Mołdawia Tadeusz, *Ludzie władzy 1944-1991*, Warszawa 1991.

Mora Sylwester, Zwierniak Piotr, *Sprawiedliwość sowiecka*, Włochy 1945.

Morawski Kazimierz, *Polityka Edwarda Gierka wobec Kościoła*, (w:) *Dekada Gierka. Wnioski dla obecnego okresu modernizacji Polski*, red. Krzysztof Rybiński, Warszawa 2011.

Mrocza Ludwik, Bortnowski Władysław, *Dwa powstania*, Łódź 1974.

Musiał Bogdan, *Rozstrzelać elementy kontrrewolucyjne! Brutalizacja wojny niemiecko-sowieckiej latem 1941 roku*, Warszawa 2001.

Musiał Filip, *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręcznika (SB))*, (w:) *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczne*, red. Filip Musiał, Kraków 2008.

Musiał Filip, *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1945-1952). Rekonesans badawczy (w:) Przeciw Kościołom i religii. Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie 1946-1952*, red. Filip Musiał, Kraków 2008.

My deportowani, wspomnienia Polaków z więzień, łagrów i zsyłek w ZSRR, oprac. Bogdan Klukowski, Warszawa 1989.

Myslenie stereotypowe i uprzedzenia. Mechanizmy poznawcze i afektywne, red. Mirosława Kofta, Warszawa 2004.

N

Narojek Winicjusz, *Socjalistyczne „welfare state”. Studium z psychologii społecznej Polski Ludowej*, Warszawa 1991.

Nazarewicz Ryszard, *Armii Ludowej dylematy i dramaty*, Warszawa 1998.

Nérard François-Xavier, *5% prawdy. Donos i donosiciele w czasach stalinowskiego terroru*, przekł. Janina Szymańska-Kumaniecka, Warszawa 2008.

Nęcka Edward, Orzechowski Jarosław, Szymura Błażej, *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2007.

Niesiołowski Andrzej, *Katolicyzm a totalizm*, Poznań 1938.

Nowak Andrzej, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci 1982-2012*, Kraków 2012.

Nowicki Józef, *Wybrane zagadnienia filozofii marksistowskiej. Materiały pomocnicze dla słuchaczy wyższych szkół oficerskich*, Warszawa 1968.

Nowik Grzegorz, *Oficerowie wojny 1920 roku w grobach katyńskich*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu prawdy i kłamstwa*, red. Sławomir Kalbarczyk, Warszawa 2010.

O

Oblicze ideologiczne szkoły polskiej w latach 1944-1955, red. Edward Walewander, Lublin 2002.

Ochocki Kazimierz, *Aktualne problemy rozwoju filozofii marksistowskiej*, Warszawa 1967.

Olszewska-Dyoniziak Barbara, *Antropologia totalitaryzmu europejskiego XX wieku*, Wrocław 1999.

Osiński Zbigniew, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych w Polsce w latach 1944-1989. Uwarunkowania organizacyjne oraz ideologiczno-polityczne*, Lublin 2010.

Ossendowski Ferdynand A., *Cień ponurego Wschodu. Za kulisami życia rosyjskiego*, Warszawa 1927.

Ossendowski Ferdynand A., *Lenin*, Poznań 1930.

Ossowski Stanisław, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984.

Ossowski Stanisław, *Z zagadnień psychologii społecznej. Dzieła*, Warszawa 1967, t. 3.

Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej (1945-1989), red. Romuald Grzybowski, Toruń 2004.

Overy Richard, *Dyktatorzy: Hitler i Stalin*, Wrocław 2009.

P

Paczkowski Andrzej, *Polacy pod obcą i własną przemocą*, (w:) *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, red. Bartosek Karel, Werth Nicolas, Courtois Stéphane, Paczkowski Andrzej, Margolin Jean-Louis, Panné Jean-Louis, przekł. Andrzej Nieuważny, Blanka Panné, Krzysztof Wakar, Warszawa 1999.

Paczkowski Andrzej, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 2005.

Paczkowski Andrzej, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.

Paczoska-Hauke Alicja, *Represje bydgoskiego aparatu bezpieczeństwa wobec osób duchownych w diecezji chełmińskiej w latach 1945-1956*, (w:) *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, pod red. Wojciecha Polaka, Waldemara Rozyńskiego, Jana Szilinga, Pelplin 2009.

- Paradowski Michał, *Patriotyczny Ruch Polski*, Nowy Jork, Chicago, Toronto, Berlin, Warszawa 2010.
- Paradowski Jan, *Bolszewizm i bolszewicy w Rosji*, Londyn, 1996.
- Parniewski Witold, *Szkice z dziejów myśli utopijnej*, Łódź 2000.
- Partacz Czesław, *Istota banderyzmu czyli ukraińskiego integralnego nacjonalizmu*, (w:) *Religia – polityka – naród. Księga jubileuszowa na 70-lecie urodzin Profesora Bogumiła Grotta*, red. Rafał Łętocha, Kraków 2010.
- Partacz Czesław, *Kwestia Ukraińska w polityce polskiego rządu na uchodźstwie i jego ekspozytur w kraju 1939-1945*, Koszalin 2001.
- Patenaude Bertrand M., *Trocki. Upadek rewolucjonisty*, przekł. Jerzy Wołk Łaniewski, Wrocław 2010.
- Pawłowicz Jacek, *Rotmistrz Witold Pilecki 1901-1948*, Warszawa 2008.
- Pawłowski Ignacy, *Polityka i działalność wojskowa KPP 1918-1928*, Warszawa 1964.
- Pelczar Józef S., *Rewolucja francuska wobec religii katolickiej i jej duchowieństwa*, Krzeszowice 2005.
- Pieńkowski Tadeusz, *Droga polskich żołnierzy do Katynia, Miednoje, Piatichotek i...?*, Warszawa 2000.
- Pikulski Tadeusz, *Prywatna historia telewizji publicznej*, Warszawa 2002.
- Piszczyk Radosław, *Księża Caritas*, Warszawa 1984.
- Pniewski Grzegorz, *Dzierżyński – twórca czerezwyczyjki*, Warszawa 1935.
- Pobóg-Malinowski Władysław, *Najnowsza historia polityczna Polski*, Warszawa 2000, t. 2.
- Pobóg-Malinowski Władysław, *Najnowsza Historia Polski*, Londyn 1985.
- Podgórecki Adam, *Patologie życia społecznego*, Warszawa, 1969.
- Pokorna-Ignatowicz Katarzyna, *Telewizja w systemie politycznym i medialnym PRL. Między polityką a widzami*, Kraków 2003.
- Polak Wojciech, *Anatomia agenta. Historia tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa o pseudonimie „Karol” (1978-1983)*, Gdańsk 2005.
- Polak Wojciech, *Aprobata i spór. Zakon krzyżacki jako instytucja kościelna w dziełach Jana Długosza*, Lublin 1999.
- Polak Wojciech, *Historia ciągle żywa. Studia i materiały*, Toruń 2011.
- Polak Wojciech, *Patriotyzm dnia dzisiejszego*, Gdańsk 2012.
- Poradowski Michał, *Aktualizacja marksizmu przez trockizm*, Londyn 1983.
- Poradowski Michał, *Trzydziestolecie Drugiego Soboru Watykańskiego*, Wrocław 2011.
- Pospiszyl Irena, *Przemoc w rodzinie*, (w:) *Resocjalizacja*, red. Jan M. Stanik, Bronisław Urban, Warszawa 2008, t. 2.
- Pragier Adam, *Cele wojenne Polski, Oddział Kultury i Prasy 2 Korpusu*, Włochy 1945.
- Pragier Adam, *Puszka Pandory*, Londyn 1969.

Prokop Jan, *Od Robespierre'a do Lenina*, Kraków 2002.
Pronobis Witold, *Świat i Polska w XX wieku*. Warszawa 1996.
Przebudować człowieka. Komunistyczne wysiłki zmiany mentalności, red. Marcin Kula, Warszawa 2001.
Przemoc wobec kobiet w rodzinie. Niezbędnik psychologa, oprac. Magdalena Józwiak, Warszawa 2007.
Przestępstwa z nienawiści hate crimes, opracowanie przygotowane w ramach projektu „W obliczu zbrodni z nienawiści”, Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, Kraków 2007.
Przewoźnik Andrzej, Adamska Jolanta, *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, Warszawa 2011.
Ptański Jan, *Pierwszy z trzech zwrotów, czyli rzecz o Władysławie Gomułce*, Warszawa 1983.

R

Rachman Stanley, *Zaburzenia lękowe*, przekł. Joanna Kowalczevska, Gdańsk 2005.
Ranschburg Jenö, *Lęk, gniew, agresja*, Warszawa 1993.
Rayfield Donald, *Stalin i jego oprawcy*, przekł. Sławomir Kędziński, Ewa Skórska, Warszawa 2009.
Redpath Peter A., *Totalitaryzm jawny czy ukryty?*, Lublin 2011.
Redpath Petera, *Od tolerancji do totalitaryzmu: „współczucie” a zachodni neofaszyzm*, (w:) *Totalitaryzm – jawny czy ukryty?*, red. Piotr Jaroszyński, Imelda Chłódna, Magdalena Smoleń-Wawrzusiszyn, Paweł Tarasiewicz, Lublin, 2011.
Reed John, *Dziesięć dni które wstrząsnęły światem*, Warszawa 1956.
Reguła Jan A., *Historia Komunistycznej Partii Polski*, Toruń, 1994.
Represje wobec kościoła w krajach bloku wschodniego, pod red. Józefa Marcinkiego, Warszawa 2011.
Reychman Jan, *Historia Turcji*, Wrocław 1973.
Reykowski Janusz, *Funkcjonowanie osobowości w warunkach stresu psychologicznego*, Warszawa 1966.
Rhodes Anthony, *The Vatican in the Age of the Dictators 1922-1945*, London 1973.
Romek Zbigniew, *Metody pracy cenzury w PRL*, (w:) *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzom. Aparat represji wobec środowiska dziennikarskiego 1945-1990*, red. Tadeusz Wolsza i Sebastian Ligarski, Warszawa 2010.
Rosiński Andrzej, *Stalin. Demon zbrodni i zła. Wielka czystka 1934-1939*, Warszawa 1989.
Roszkowski Wojciech, *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Warszawa 2003.
Rozanow Wasilij, *Apokalipsa naszych czasów*, przekł. Wiktoria Krzemień, Białystok 1998.

Rupnik Jacques, *The Other Europe*, London 1988.
Ryłko Ewa, *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przestępstwa z nienawiści*, pod red. Anny Lipowskiej-Teutsch i Ewy Ryłko, Kraków 2007.
Ryszka Franciszek, *Historia, polityka, państwo. Wybór studiów*, red. nauk. Karol Jonca, Barbara Gola, Marek Maciejewski, Toruń 2002, t. 1.

S

Salmonowicz Stanisław, *Francja pod jakobińską gwiazdą: szkice z dziejów rewolucji francuskiej*, Warszawa 1966.
Samsonowicz Henryk, *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1985.
Scarr Ruth, *Robespierre. Terror w imię cnoty*, przekł. Barbara Przybyłowska, Warszawa 2008.
Schaff Adam, *Alienacja jako zjawisko społeczne*, Warszawa 1999.
Schaff Adam, *Narodziny i rozwój filozofii marksistowskiej*, Warszawa 1950.
Scruton Roger, *Źródło totalitaryzmu*, (w:) *Totalitaryzm a zachodnia tradycja*, red. Miłowit Kuniński, Kraków 2006.
Sendek-Biliczka Eugenia, *W sowieckim raju*, Perth 1990.
Shore Marci, *Kawior i popiół. Życie i śmierć pokolenia oczarowanych i rozczarowanych marksizmem*, przekł. Marcin Szuster, Warszawa 2008.
Siemek Marek J., *Hegel i filozofia*, Warszawa 1998.
Sienkiewicz Edward, *Teologia rzeczywistości ziemskich*, (w:) *Ku mądrości teologii*, red., Edward Sienkiewicz, Krzysztof Gózdź, Szczecin 2008.
Silnicki Tadeusz, *Arcybiskup Mikołaj Trąba*, Warszawa 1954.
Siuchniński Mateusz, *Szymon Kobylański. Ilustrowana Kronika Polaków*, Warszawa 1967.
Skarbek Janusz, *Pozytywistyczna teoria wiedzy*, Warszawa 1995.
Skinner Burrhus F., *Poza wolnością i godnością*, Warszawa 1978.
Skrudlik Mieczysław, *Bezbożnicy polscy. Z historii ruchów ateistycznych w Polsce*, Warszawa 1932.
Słabosz Aleksandra, Szymura Błażej, *Czy znaczenie sygnału przetrzymamy tylko świadomie?* (w:) *Natura automatyzmów*, red. Maria Jarymowicz, Rafał K. Ohme, Warszawa 2002.
Smaga Józef, *Narodziny i upadek imperium ZSRR 1917-1991*, Kraków 1992.
Snyder Timothy, *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, przekł. Bartłomiej Pietrzyk, Warszawa 2011.
Sokolik Maria, *Kliniczna problematyka poczucia tożsamości*, Warszawa 1988.
Sokołowski August, *Dzieje Polski ilustrowane*, Wiedeń 1896, t. 1.
Solonevič Ivan, *Kommunizm, nacional-socializm i evropejskaâ demokratiâ*, Moskwa 2003.
Sołżenicyn Aleksander, *Archipelag GULag 1918-1956*, Paryż 1970, t. 1.

Sommer Tomasz, *Operacja Antypolska NKWD 1937-1938 – geneza i przebieg ludobójstwa popełnionego na Polakach w Związku Sowieckim*, Warszawa 2014.

Sośnicki Jacek, *Kościół katolicki wobec klasy robotniczej i socjalizmu. Dla aktywu interesującego się problematyką ideologiczną*, Warszawa 1983.

Srebrakowski Aleksander, *Życie religijne i obrzędowość polskich zesłańców w Związku Radzieckim*, Wrocław 1999.

Starzewski Maciej, *Demokracja i totalizm. Wybór pism*, Kraków 2012.

Stawrowski Zbigniew, *Państwo i prawo w filozofii Hegla*, Kraków 1994.

Stephan Walter G., Stephan Cookie W., *Wywieranie wpływu przez grupy. Psychologia relacji*, Gdańsk 2003.

Stereotyp w literaturze (i tuż obok), red. Włodzimierz Bolecki, Grzegorz Gazda, Warszawa 2003.

Stereotypy w postrzeganiu interkulturowym, red. Alina Kowalczyk, Jan Pacholski, Wrocław 2005.

Stomma Ludwik, *Królów polskich przypadki*, Warszawa 1993.

Strelau Jan, Jurkowski Andrzej, Putkiewicz Zygmunt, *Podstawy psychologii dla nauczycieli*, Warszawa 1981.

Strelau Jan, *Psychologia temperamentu*, Warszawa 2001.

Stryjski Piotr, *Polska Partia Socjalistyczna 1892-1982. Dziewięćdziesięciolecie PPS*, Warszawa 1982.

Studenski Ryszard, *Ryzyko i ryzykowanie*, Katowice 2004.

Sudopłatow Paweł, *Special tasks: the memoirs of an unwanted fitness, a Soviet spymaster*, London 1994.

Suleja Włodzimierz, *Polska Partia Socjalistyczna 1892-1948. Zarys dziejów*, Warszawa 1988.

Szacki Jerzy, *Durkheim*, Warszawa 1964.

Szacki Jerzy, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2003.

Szacki Jerzy, *Nacjonalizm*, (w:) *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, red. Aleksandra Jasińska-Kania 2001.

Szafraniec Krystyna, *Anomia – przesilenie tożsamości. Jednostka i społeczeństwo wobec zmiany*, Toruń 1986.

Szczęch Roksana, *Zniszczyć „reakcyjny kler”. Procesy pokazowe osób współpracujących z oddziałem Jana Totha ps. „Mewa” przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie w latach 1949-1950*, Kraków 2009.

Szczygielski Zbigniew, *Członkowie KPP 1918-1938 w świetle badań ankietowych*, Warszawa 1989.

Szentalinski Witalij, *Tajemnice Łubianki*, przekł. Henryk Chłystowski, Maria Kotowska, Józef Waczków, Warszawa 1997.

Szeremietiew Romuald, *Szkice historyczna. W obcym interesie*, Warszawa-Kościan 1991.

- Sziling Jan, *Przyczynek do biografii księdza biskupa Kazimierza Józefa Kowalskiego*, (w:) *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, red. Wojciech Polak, Waldemar Rozynkowski, Jan Sziling, Pelplin 2009, t. 2.
- Szmagier Krzysztof, *General Anders i jego żołnierze*, Warszawa 1993.
- Szmajke Andrzej, *Samoutrudnianie jako sposób autoprezentacji. Czy rzucanie kłód pod własne nogi jest skuteczną metodą wywierania korzystnego wrażenia*, Warszawa 1996.
- Sztompka Piotr, *Zaufanie: podstawa relacji społecznych*, (w:) *Krytyczna teoria organizacji*, Warszawa 1997.
- Szubert Anna, *Kształtowanie się poczucia tożsamości. Analiza okresu adolescencji na podstawie teorii E. Eriksona*, (w:) *Wybrane zagadnienia psychologii klinicznej*, red. Marek Szostak, Warszawa 1976.
- Szybkowski Sobiesław, *Kilka uwag o prozopografii i związkach rodzinnych najbliższych krewnych arcybiskupów gnieźnieńskich Mikołaja Trąby i Wojciecha Jastrzębca*, (w:) *Średniowiecze polskie i powszechne*, red. Idzi Panica i Jerzy Sperka, Katowice 2013, t. 5.
- Szymański Antoni, *Bolszewizm jako prąd kulturalny i cywilizacyjny*, Lublin 1937.
- Szymonczek Joanna, Król Eugeniusz C., *Czas totalitaryzmu. Stalinizm, faszyzm, nazizm i pokrewne systemy polityczne w XX wieku*, Warszawa 2011.
- Szymonik Marian, *W kierunku demokracji personalistycznej*, Warszawa 2010.

Ś

- Śliwa Michał, *Idee polityczne w Polsce – wiek XX*, Kraków 1994.
- Świetlikowa Franciszka, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski 1918-1923*, Warszawa 1968.

T

- Tabor Marek, *Ezoteryczne źródła nazizmu*, Kraków 1993.
- Terlecki Ryszard, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007.
- Thompson James M., *Robespierre. Od urodzenia Robespierre'a do śmierci Ludwika XVI*, przekł. Aleksander Dobrot, Warszawa 1937, t. 1.
- Tischner Józef, *Spowiedź rewolucjonisty. Czytając Fenomenologię ducha Hegla*, Kraków 1993.
- Tomczyk Antoni, *Abyśmy mogli wybaczyć*, Warszawa 2001.
- Tomicki Jan, *Polska Partia Socjalistyczna 1892-1948*, Warszawa 1983.
- Topolski Jerzy, *Historia Polski*, Poznań 2008.
- Topornin Borys, Jakowlew Aleksandr, Jaźborowska Inessa, Parsadanowa Walentina, Zoria Jurij, Bielajew Lew, *Orzeczenie komisji ekspertów*, (w:) *Rosja a Katyń*, Warszawa 2010, wyd. 2.

Traverso Enzo, *Europejskie korzenie przemocy nazistowskiej*, przekł. Agata Czarnacka, Warszawa 2011.

Trela Elżbieta, *Edukacja dzieci polskich w Związku Radzieckim w latach 1941-1946*, Warszawa 1983.

Trznadel Jacek, *Powrót rozstrzelanej armii (Katyń – fakty, rewizje, poglądy)*, Komorów, bdw.

Tuliszka Jarosław, *Policyjne oględziny miejsca zdarzenia*, Słupsk 2005.

Turska-Kawa Agnieszka, *Poczucie alienacji a użytkowanie mediów. W poszukiwaniu nowych obszarów zastosowania teorii użytkowania i gratyfikacji*”, Katowice 2011.

U

Urbankowski Bohdan, *Czerwona msza czyli uśmiech Stalina*, Warszawa 1998.

V

Vladimir Karpov, *Generalissimus*, Moskwa 2004.

W

Waldenberg, *Rewolucja*, Warszawa 1964.

Waldenberg Marek, *Rewolucja i państwo w myśli Lenina*, Warszawa 1978.

Walters Stan B., *Kłamstwo cała prawda o kłamstwie*, Gdańsk 2002.

Wasilewski Witold, *Kłamstwo Katyńskie – narodziny i trwanie*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu prawdy i kłamstwa*, red. Sławomir Kalbarczyk, Warszawa 2010.

Wasilewski Witold, *Kongres USA wobec Zbrodni Katyńskiej (1951-1952)*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu prawdy i kłamstwa*, red. Sławomir Kalbarczyk, Warszawa 2010.

Weissberg-Cybulski Aleksander, *Wielka czystka*, Warszawa 1990.

Werka Tomasz, Zagrodzka Jolanta, *Strach i lek w świetle badań neurobiologicznych*, (w:) *Pułapki metodologiczne w badaniach empirycznych z zakresu psychologii klinicznej*, pod red. Małgorzata Fajkowska-Stanik, Krystyna Drat-Ruszczuk, Magdalena Marszał-Wiśniewska, Warszawa 2003.

Werner Jochmann, *Kryzys społeczny, antysemityzm, narodowy socjalizm*, przekł. Bolesław Mrozewicz, Poznań 2007.

Werra Zbigniew, *Chrześcijańska tożsamość narodu polskiego na przestrzeni wieków*, (w:) *Dziedzictwo kulturowe regionu pogranicza*, red. Elżbieta Skorupska-Raczyńska, Joanna Rutkowska, Gorzów Wielkopolski 2014, t. 5.

Werra Zbigniew, *Działalność duszpasterska w 2. Korpusie polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Władysława Andersa 1941-1947*, Warszawa 2009.

Werra Zbigniew, Jarešová Aneta, *Uczestnictwo jako propozycja wychowania młodego pokolenia Polaków*, (w:) *Edukacja międzykulturowa w warunkach*

kultury globalnej. *Od rozważań definicyjnych do praktycznych zastosowań*, pod red. Natalii Dębowskiej, Marty Walachowskiej, Nataszy Starik, Poznań 2014.

Werra Zbigniew, *Katynizm jako zaprzeczenie podmiotowego społeczeństwa obywatelskiego*, (w:) *Z problematyki przemian tożsamości europejskiej. Historia-Religia-Kultura. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Lechowi Bończa-Bystrzyckiemu*, red. Zbigniew Danielewicz, Koszalin 2012.

Werra Zbigniew, *Patriotyzm postrzegany przez młodzież szkół ponadgimnazjalnych województwa zachodniopomorskiego*, (w:) *Wymiary patriotyzmu i nacjonalizmu. Studia interdyscyplinarne*, red. Jolanta Miluska, Koszalin 2009.

Werra Zbigniew, *Postawy dowódcze gen. Władysława Andersa w oparciu o uwarunkowania psychologiczno-socjologiczne ujęte w aksjologię działań. ZSRS 1941-1942*, (w:) *W kręgu zagadnień europejskich*, red. Jacek Knopek, Dariusz Magierek, Michał Polak, Koszalin 2009.

Werra Zbigniew, *Postawy rodzicielskie młodzieży z rodzin rozbitych. Pedagogika rodziny*, Івано-Франківськ 2013.

Wesołowska Eugenia A., *Paweł Włodkowic – współczesne znaczenie poglądów i dokonań*, Toruń 1997.

Wiater Jerzy J., *Wybory parlamentarne 19 września 1993. Przyczyny i następstwa*, Warszawa 1993.

Wieczorek Mieczysław, *Armia Ludowa. Powstanie i organizacja 1944-1945*, Warszawa 1979.

Wierzbicki Piotr, *Struktura kłamstwa*, London 1987.

Witkowicz Andrzej, *Wokół terroru białego i czerwonego 1917-1923*, Warszawa 2008.

Witkowski Igor, *Hitler – Stalin. Oblicza propagandy*, Warszawa 2001.

Witkowski Igor, *Hitlera plany przebudowy świata*, Warszawa 2001.

Witkowski Tomasz, *Psychologia kłamstwa*, Wałbrzych 2002.

Wojciszke Bogdan, *Struktura „Ja”, wartości osobiste i zachowanie*, Wrocław 1986.

Wojdon Joanna, *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej 1944-1989*, Toruń 2001.

Wolke Lars E., Larson Göran, Villstrand Nils E., *Wojna trzydziestoletnia. Europa i świat 1618-1648*, przekł. Wojciech Łygaś, Warszawa 2006.

Wolsza Tadeusz, *Katyn to już na zawsze Katy i katowani. W polskim Londynie o sowieckiej zbrodni w Katyniu (1940-1956)*, Warszawa 2008.

Wolsza Tadeusz, *Sprawa wyjaśnienia Zbrodni Katyńskiej w działalności polskiej emigracji politycznej w Wielkiej Brytanii w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu (do połowy lat pięćdziesiątych)*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu prawdy i kłamstwa*, red. Sławomir Kalbarczyk, Warszawa 2010.

Wołkogonow Dmitrij, *Trocki. Niewolnik idei, ideolog zbrodni*, przekł. Stanisław Głąbiński, Warszawa 2008.

Woroniecki Jacek, *Święty Jacek Odrowąż i sprowadzenie Zakonu Kaznodziej-
skiego do Polski*, Kraków-Katowice 2007.

Woźniak-Krakowian Agata, Tarnopolski Andrzej, *Anomia i człowiek postmo-
dernizmu*, Częstochowa 2003.

Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970-1990. Próba bilansu,
red. Zbigniew Nawrocki, Dariusz Gregorczyk, Ryszard Olszewicz, Anna Przy-
borowska, Grażyna Osuchowska, Izabela Laskus, Warszawa 2013.

Wybranowski Dariusz, *Stalinizm i neostalinizm*, (w:) *Idee i doktryny polityczne
w XX wieku. Wybór*, pod red. Andrzeja Wojtaszaka i Dariusza Wybranowskie-
go, Szczecin 2003.

Wyka Kazimierz, *Stanisława Brzozowskiego dyskusja o Fryderyku Nietzschem*,
(w:) *Prace historyczno-literackie. Księga zbiorowa ku czci Ignacego Chrza-
nowskiego*, Kraków 1936.

Z

Zamiatała Dominik, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*,
Lublin 2000.

Zamorski Kazimierz, Starzewski Stanisław, *Sprawiedliwość sowiecka*, War-
szawa 1994, wyd. 3.

Zaremba Marcin, *Drugi stopień drabiny. Kult pierwszych sekretarzy w Polsce*,
(w:) *PRL trwanie i zmiana*, red. Dariusz Stola, Marcin Zaremba, Warszawa
2003.

Zawistowski Andrzej, *Zbrodnia Katyńska w edukacji formalnej i nieformalnej
w okresie III RP. Próba zarysu*, (w:) *Zbrodnia Katyńska w kręgu prawdy
i kłamstwa*, red. Sławomir Kalbarczyk, Warszawa 2010.

Zbaraski Zygmunt, *Rewolucja masońska*, Warszawa 1939, cz. 2.

Zdziechowski Marian, *Czerwony terror*, Warszawa 1989.

Zdziechowski Marian, *Etyka polityczna w Rosji*, Kraków 1899.

Zdziechowski Marian, *Terror intelektualny w Rosji*, Warszawa 1937.

Zdziechowski Marian, *Wpływy rosyjskie na duszę polską*, Kraków 1913.

Zdziechowski Marian, *Wychowanie a religia*, Warszawa 1932.

Zdziechowski Marian, *Z historii stosunków polsko-rosyjskich nazajutrz po woj-
nie światowej*, Warszawa 1936.

Zieliński Zygmunt, *Demokracja totalitarna*, Lublin 2012.

Zieliński Zygmunt, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003.

Zimbardo Philip G., Ruch Floyd L., *Psychologia i życie*, Warszawa 1994.

Zoria Jurij, *Droga do prawdy o Katyniu*, (w:) *Rosja a Katyń*, Warszawa 2010,
wyd. 2.

Zwoliński Andrzej, *Wobec komunizmu*, Kraków 1991.

Ż

Żarski I.K., *Czy masoneria ma wpływ na szkolnictwo*, Warszawa 1937.

Żaryn Jan, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997.

Żelazny Mirosław, *Hegłowska filozofia ducha*, Toruń 2000.

Żelobowski Antoni, *Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce wobec przemian społeczno-politycznych kraju w latach 1944-1974*, Warszawa 1989.

Żurawski Sławomir, *Pozytywizm*, Warszawa 2008.

Żurek Jacek, *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949-1956*, Warszawa-Katowice 2009.

Öhman Arne, *Strach i lęk z perspektywy ewolucyjnej, poznawczej i klinicznej*, (w:) *Psychologia emocji*, red. Michael Lewis, Jeannette M. Haviland-Jones, Gdańsk 2005.

Artykuły naukowe

A

Aleksiejewa Ludmiła, *Ruch obrony praw człowieka w ZSRR*, przekł. Olga Morańska, Małgorzata Strasz „Wolność i Solidarność”, nr 6, cz. 1, 2013.

B

Biegasiewicz Monika, *Poczucie alienacji a wsparcie społeczne u nieletnich*, „Studia Psychologica UKSW”, nr 10, 2010.

C

Chodubski Andrzej, *Czynniki kształtujące tożsamość kulturową społeczności lokalnych na przykładzie Gdyni*, „Zeszyty Gdyńskie”, nr 2, 2007.

D

Dean Denison, *Alienation: its meaning and measurement*, „American Sociological Review”, vol. 26, 1961,

Drożdż Bogusław, *Początki teorii alienacji*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, nr 2, 2005.

Duraczyński Eugeniusz, *Układ Sikorski-Majski*, „Dzieje Najnowsze Polski”, nr 1, 1987.

E

Eisler Jerzy, *Jakim państwem była PRL w latach 1956-1976?*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2(10), 2006.

F

Fajkowska Małgorzata, Krejtz Izabela, *Właściwości indywidualne i „efekt twarzy w tłumie”*, „Przegląd Psychologiczny”, nr 50, 2007.

Finifter Ada W., *Dimensions of Political Alienation*, „American Political Science Review”, vol. 64, 1970.

G

Gawlas Sławomir, *Świadomość narodowa Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 27, 1983.

Głowacki Albin, *Obozy pracy dla polskich jeńców wojennych na wschodniej Ukrainie (w świetle dokumentów sowieckich), 1939-1940*, „Dzieje Najnowsze”, nr 1, 1994.

H

Hanuszewicz Stanisław, *Ludwiga Feuerbacha koncepcja religii jako formy alienacji człowieka*, „Studia Paradyskie”, t. 17-18, 2007-2008.

Hohol Mateusz, *Zjawisko kłamstwa w perspektywie nauk neurokognitywnych i ewolucyjnych*, „Semina Scientiarum”, nr 8, 2009.

K

Karaś Dominika, Kłym Maria, *Eudajmonistyczny dobrostan psychiczny a kształtowanie poczucia tożsamości w sferze edukacyjnej i zawodowej*, „Psychologia Rozwojowa”, t. 18, nr 1, 2013.

Kłosowska Antonina, *Konwersja narodowa i narodowe kultury*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 4, 1992.

Kłosowska Antonina, *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1, 1992.

Koczerska Maria, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 15, 1971.

Korzeniowski Krzysztof, *Ku pojęciu poczucia alienacji*, „Przegląd Psychologiczny”, z. 2, 1986.

Korzeniowski Krzysztof, *O dwóch psychologicznych przesłankach myślenia spiskowego. Alienacja czy autorytaryzm*, „Psychologia Społeczna”, t. 43, 2009.

Kowalczyk Stanisław, *Komunizm a globalizm*, „Człowiek w Kulturze”, nr 14, 2002.

Kuriański Mieczysław, *Feliksa Konecznego (1862-1949) charakterystyka siedmiu cywilizacji. Część pierwsza. Cywilizacje starożytne*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, nr 1, 2011.

Kwaśniewski Krzysztof, *Tożsamość społeczna i kulturowa*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, 1986.

L

Laskowska Beata, *Zagrożenia współczesnego Polaka – perspektywa socjologiczna*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych”, nr 3, 2013.

Lityński Adam, *Ludobójstwo. Operacja polska NKWD (1937-1938)*, „Studia Iuridica Lublinensia”, t. 19, 2013.

Lityński Adam, *Rok 1934 w ZSRR. NKWD, „lex kirov” i początek wielkiego terroru*, „Roczniki Administracji i Prawa”, nr 13, 2013.

Ł

Łojek Bożena, *Cmentarze katyńskie – kultowe miejsca prawdy i pamięci. Pielgrzymka do Charkowa 2 listopada 2008r. i Katyń 10 kwietnia 2009 r.*, „Zeszyty Katyńskie”, nr 24, 2009.

Łosiak Władysław, *Lęk i jego uwarunkowania*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 4, 1984. Łysakowski Piotr, *Kłamstwo katyńskie*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 5-6, 2005. Mirewicz Jerzy, *Mackiewicz w cieniu Scattoliniego*, „Przegląd Powszechny”, nr 1, 1976.

M

Musiał Bogdan, *Memorandum Pantelejmona Ponomarienki z 20 stycznia 1943. „O zachowaniu się Polaków i niektórych naszych zadaniach”*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 1(9), 2006.

Musiał Filip, *Instrukcje i wytyczne pracy operacyjnej przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945-1956*, „Zeszyty Historyczne WiN-u”, nr 28-29, 2008.

Myszor Jerzy, *Kultura niezależna w Kościele – zagrożenie czy szansa?*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” nr 1-2, 2011.

N

Nowiński Marian, *Tajemnica śmierci Nowotki*, „Prawo i Życie”, nr 1, 1988.

O

Obuchowska Irena, *Przemoc w wychowaniu*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 4, 1989.

P

Paczoska Alicja, *Oskarżenia o separatyzm. Działania tajnych służb PRL wobec działaczy kaszubskich w latach 1945-1970*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2, 2004.

Paszkwicz Bartosz, *Męczennicy chrześcijańscy. Czas zmian systemowych: wolność, równość, braterstwo albo śmierć*, „Zeszyty Karmelitańskie”, nr 2, 2014.

Paszowska Marzenna, *Poglądy Włodzimierza Spasowicza na karę śmierci*, „Studia Iuridica”, nr 39, 2001.

Poksiński Jerzy, *Przeciw Kościołowi*, „Karta”, nr 9, 1992.

Przybysz Piotr, *Kilka uwag o stereotypach i tożsamości narodowej na marginesie powieści Henryka Sienkiewicza*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, nr 4, 2007.

R

Radwan Marian, *Konfrontacja Rewolucji Francuskiej z Kościołem (1789-1801)*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, nr 4, 2012.

Rogowicz Waław, *Rosyjski bies w nietzscheańskiej czapce*, „Wiadomości Literackie”, nr 7, 1930.

Rudniański Stefan, *Ruch filozoficzny w ZSRR*, „Przegląd Filozoficzny”, nr 38, z. 1, 1936.

S

Schaff Adam, *Alienacja jednostki w stosunku do własnego „ja” i do własnego życia*, „Roczniki Filozoficzne KUL”, t. 27, 1979.

Schooyans Michel, *Wolność ludzka a uczestnictwo w polityce*, przekł. Ewa Kułakowska „Człowiek w Kulturze”, nr 9, 1997.

Seleti Yonah, *The transition to democracy and the production of a new national identity in Mozambique*, „Critical Arts Journal”, vol. 11, issue 1-2, 1997.

Shils Edward, *Naród, narodowość, nacjonalizm*, „Sprawy Narodowościowe”, . 5, z. 1, 1996.

Shils Edward, *Primordial, Personal, Sacred and Civil Ties*, „British Journal of Sociology”, Vol. 8, No 2, 1957.

Siomkajło Alina, *Pamięć i przesłanie*, „Ekspresje”, t. 1, 2010.

Stokols Daniel, *Toward a Psychological Theory of Alienation*, „Psychological Review”, vol. 82, 1975.

Szczęch Roksana, *Skompromitować Kościół, otumanić społeczeństwo*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 10, 2008.

Szymura Błażej, Waluszko Agnieszka, Stachów Dariusz, *Neurotyzm i lęk jako determinaty procesów poznawczych*, „Przegląd Psychologiczny”, nr 46, 2003.

T

Tomaszek Katarzyna, *Alienacja szkolna – psychologiczna analiza zjawiska*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia”, vol. 24, 2011.

W

Werra Zbigniew, *Katyń w aspekcie konfliktu cywilizacji turańskiej i lacińskiej. Systemowa destrukcja polskiego społeczeństwa obywatelskiego*, „Grot. Zeszyty Historyczne”, nr 34-35, 2011.

Wyrozumski Jerzy, *55 lat pracy nad krytyczną reedycją dziejów Polski Jana Długosza*, „Nauka”, nr 2, 2006.

Ż

Żukowski Maciej, *Metody tworzenia i etapy powstawania Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku 1945-1949 (działalność, struktury, finanse)*, „Pamięć i Sprawiedliwość. Pismo Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 2(20), 2012.

IV Prasa i czasopisma

„*Myśmy musieli ich zlikwidować*”. *Komisja Katyńska słyszy o wyznaniu syna Stalina. W rozmowie z Polakiem – współjeńcem w Lubece*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, nr 91, 1952.

A

Abarinow Władimir, *Biełyje piatna: ot emocyj k faktom*, „Literaturnaja Gazeta”, z 11 maja 1988.

Akuliczew Aleksandr, *Pamiatnych Aleksiej, Katyn: podtwierdit`ili oprowiergnut`*, „Moskiewskije Nowosti”, z 21 maja 1989.

B

Bajda Jerzy, *Nowa fala barbarzyństwa*, „Nasz Dziennik”, z środy 25 czerwca 2008.

Balicki Zdzisław, *Wałęsa nie był pierwszy*, „Monitor Dolnośląski”, z 24-27 grudnia 1981.

Baraniecki Józef, *Masoneria wobec wydarzeń współczesnych. Po drugim Soborze Watykańskim*, „Przegląd Powszechny”, nr 5-6, 1975.

Bender Ryszard, *Kukła polskich komunistów*, „Gazeta Polska”, nr 6(82), 1995.

Besser Stanisław, *Nietzscheanizm, militarizm, pacyfizm*, „Echo Tygodnia”, nr 17, 1929.

Bocheński Adolf, *Imperializm nacjonalistyczny a imperializm państwowy*, oprac. Piotr Lisiewicz, „Niezależna Gazeta Polska. Nowe Państwo”, nr 12, 2013.

Buszujewa Tatiana, *Proklinaja – poprobujtie Poniat*, „Nowyj Mir”, nr 12, 1994.

C

Chodubski Andrzej, *Tradycja a wyzwania przyszłości w życiu kulturowym Gdyni*, „Zeszyty Gdynskie”, nr 7, 2012.

Czarne na białym, „Dziennik Polski”, z 6 stycznia 1968.

D

Dec Ignacy, *Broń przed medialną manipulacją*, „Nasz Dziennik”, z czwartku 26 czerwca 2014.

Do kraju, przemówienie radiowe min. Mariana Seydy z dnia 24 stycznia 1942 roku, „Biuletyn Narodowy”, marzec 1942.

Duszpasterstwo w Rosji, „Sitwa”, z. 1, 1941-1943.

G

Gąsiorowski Teodor, *Strzały w Nowej Hucie*, (w:) *Budowanie kościołów w PRL*, dodatek do „Gościa Niedzielnego”, nr 32, 2008.

Goworski Andrzej, Panas-Goworska Marta, *ZSRR wokół mnie, a przestępczy kodeks we mnie*, „Nowa Europa Wschodnia”, nr 3/4, 2014.

Guz Tadeusz, *Kultura zniszczona przez satanizację Boga*, „Niezależna Gazeta Polska. Nowe Państwo”, nr 11, 2012.

H

Humeński Julian, *Duszpasterstwo wojskowe Armii Polskiej w ZSRR*, „Przeгляд Powszechny”, nr 7-8, 1988.

J

Jasiewicz Krzysztof, *Liczba deportowanych*, „Karta”, nr 32, 2001.

Jerofiejew Wieniedikt, *Moje maleńkie lotnisko*, przekł. Jan Zamojski, „Obserwator Wielkopolski”, nr 3, 1990.

Józewski Henryk, *Jak Rosja stworzyła nowych Polaków*, oprac. Piotr Lisiewicz, „Niezależna Gazeta Polska. Nowe Państwo”, nr 1, 2014.

K

Kamiński Łukasz, *Warstwy kierownicze należy zlikwidować*, „Tygodnik Powszechny”, nr 39, 2009.

Kersten Krystyna, *Ilu Polaków naprawdę wywieziono do ZSRR?. Ewidencja Berii*, „Polityka”, nr 2, 1994.

Kęćik Krzysztof, *Wasilij Błochin kat Stalina*, „Focus. Historia”, nr 6, 2007.

Kieries Henryk, *Utopia*, „Egzorzysta”, nr 4, 2014.

Kołakowski Leszek, *O kłamstwie. Mini wykłady o maksisprawach*, „Gazeta Wyborcza”, z 4 października 1996.

Komunizm – elementy teorii, „Niepodległość”, nr 11-12, 1982.

Koneczny Feliks, *Cywilizacja bizantyjska*, „Myśl Narodowa”, nr 13-17, 1927.
Krzywobłocka Bożena, *Patriotyzm jako narzędzie walki politycznej*, „Pokolenia”, nr 5, 1985.
Księża patrioci, „Rzeczpospolita”, z 31 stycznia 1950.

L

Lisiewicz Piotr, *Polowanie na księży z ideami*, „Gazeta Polska”, z 31 lipca 2013.
Luksemburg Róża, *O druzgocącej krytyce zdruzgotanej partii*, „Czerwony Sztandar”, nr 176, 1910.

Ł

Łobodowski Józef, *Widmo, które ciągle powraca*, „Dziennik Polski”, nr 21(121), 1971.

M

Mackiewicz Józef, *Tajemnicza śmierć Iwana Kriwoziercowa, głównego świadka zbrodni katyńskiej*, „Wiadomości”, nr 15-16, 1952.
Materski Wojciech, *Światowy dzień ofiar Katynia. Gdzie są groby 7 tysięcy jeńców?*, „Kombatant”, nr 4, 1994.
Mirewicz Jerzy, *Człowiek współczesny na Górze Kuszenia, XIII. Pokusa kłamstwa*, „Przegląd Powszechny”, nr 6, 1977.
Musiał Filip, *Kosmopolita w służbie propagandy*, „Nowe Państwo”, nr 3, 2011.
Najdus Walentyna, *Z historii kształtowania się poglądów SDKPiL w kwestii narodowej*, „Z Pola Walki”, nr 3, 1962.

N

Narbutt Jerzy R., *Przeszłość zobowiązuje*, „Ład”, nr 31, 1993.
Nitecki Piotr, *Kardynałowie w Polsce*, „Przegląd Powszechny”, nr 2, 1981.

O

Oppman Andrzej, *Listy z Syberii*, „Junak”, nr 2, 1945.
Orlik Jurij, *Nowyje dokumenty o rasstriele 15.000 polskich wojennoplennych organami NKWD*, „Izwiestija”, z 2 kwietnia 1992.
Orliński Wojciech, *Powrót lewicy, Lewą nogą*, „Kwartalnik Polityczno-Artystyczny”, nr 1(3), 1994.
Osęka Piotr, *W imię Ojca i Partii*, „Focus. Historia”, nr 6, 2007.
Ostrowski Wojciech, *Mazowsze w Rocznikach, czyli Kronikach sławnego Królestwa Polskiego Jana Długosza*, „Nasze Korzenie”, nr 2, 2012.
Oświadczenie KSS „KOR”, „Kultura”, nr 5, 1980.
Otwarty się bramy trum, łagierów i kopalń, „Śitwa”, z. 1, 1941-1943.

P

Pamiętnych Aleksiej, *Rosja a Katyń*, „Karta”, nr 61, 2009.

Polak Wojciech, *Wątpliwy kompromis*, „Nasz Dziennik”, z poniedziałku 2 czerwca 2014.

Potkaj Tomasz, *W sumieniu moim byłem spokojny*, „Tygodnik Powszechny”, nr 36, 2002.

Prześladowca traci swą godność, „Dziennik Polski”, z 12 marca 1968.

R

Rozmowa z Wacławem Radziwiłowiczem, „Gazeta Wyborcza”, z 5 marca 2010.

Rubin Władysław, *Czyny ofiary Katynia. Kazanie wygłoszone 27 kwietnia 1980 roku, podczas nabożeństwa w kościele św. Andrzeja Boboli w Londynie*, „Biuletyn Koło Lwowian”, No 38, 1980.

Rybińska Aleksandra, *Wywiad przeprowadzony z Juergenem Rothem*, „wSieci”, z 13 kwietnia 2015.

S

Siergiejczyk Paweł, *Rozwiązana 70 lat temu Komunistyczna Partia Polski zawsze stała na gruncie sowieckiej racji stanu i była wrogiem niepodległego państwa polskiego*, „Tygodnik Nasza Polska”, z 7 sierpnia 2008, nr 32.

Sobczyk Michał, *System niepewności. Rozmowa z dr. hab. Kazimierzem W. Frieske*, „Nowy Obywatel”, nr 3, 2011.

Solecka Maria, *Polski „element”. 56 rocznica zsyłek Polaków w głąb ZSRS*, „Gazeta”, nr 33, 1996.

Stahl Zdzisław, *Gdzie leży „Katyń” jeńców starobielskich*, „Biuletyn Koło Lwowian”, No 41, 1981.

Stahl Zdzisław, *W 40-tą rocznicę zbrodni katyńskiej*, „Biuletyn Koło Lwowian”, No 38, 1980.

Szubarczyk Piotr, *Katyń niejedną ma twarz*, „Nasz Dziennik”, z soboty 25-26 czerwca 2011, nr 146.

T

Tarczyński Marek, *Obchody roku katyńskiego. Instytucje, programy, efekty*, (w:) *Zbrodnia nie ukarana. Katyń-Twer-Charłów*, „Zeszyty Katyńskie”, nr 6, 1996.

Terlikowski Tomasz, *Prymas czasów przelomowych*, „Gazeta Polska”, z 30 stycznia 2013.

Treszka Adam, *Katyń – Starobielsk – Lwów*, „Biuletyn Koło Lwowian”, No 38, 1980.

Treszka Adam, *Sprawa Katynia w 1971r.*, „Biuletyn Koło Lwowian”, No 19-20, 1971.

U

Urbanowski Bogdan, *Złodzieje na „Titanicu”*, „Gazeta Polska”, z 25 lutego 2013.

„Uważam Rze”, nr 9(56), 2012.

W

Wilk Zofia, *General Władysław Anders ocalił życie tysiącom polskich zesłańców i więźniów*, „Kresowe Stanice”, nr 2, 2002.

Z

Zechenter Anna, *Skompromitować Kościół Kościół*, „Nasz Dziennik”, nr 198, 2013.

Zieliński Zygmunt, *Kościół ery powojennej wobec nowych problemów*, „Życie i Myśl”, nr 1, 1993.

Ziemiński Wojciech, *Wobec majestatu śmierci polskich oficerów i żołnierzy*, „Zeszyty Katyńskie”, nr 5, 1995.

Ż

Żebrowski Leszek, *Kiedy w Polsce skończył się komunizm?*, „Słowo Narodowe”, nr 6(14), 1990.

V Zasoby internetowe

D

„DISCORSO DELL'Ascensione”, z 26 maja 1927;

<http://l.cronologia.leonardo.it/lstoriala1,92'7v.htm>, dostęp: 12.01.2014.

Chmieliński Maciej, Sydor Paweł, Kulesza Adam, *Religia, polityka i prawo w koncepcjach czołowych XIX-wiecznych „bojowników ateizmu: Ludwika Feuerbacha, Maxa Stirnera i Karola Marksa*, „Biblioteka Cyfrowa”,

<http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/39039/006.pdf>, dostęp: 5.05.2014.

Dec Ignacy, *Broń przed medialną manipulacją*, „Nasz dziennik”, z czwartku 26 czerwca 2014, <http://www.naszdziennik.pl/mysl/83256,bron-przed-medialna-manipulacja.html>, dostęp: 26.06.2014.

Dziewiecki Marek, *Kłamstwo antropologiczne i jego ofiary*,

http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IP/md_manipulacje.html, dostęp: 3.09.2014.

G

Grygień Janusz, *Wolnościowy kontekst marksizmu*,

<http://www.biopolitics.pl/dialogi1.pdf>, dostęp: 12.09.2013.

Guz Tadeusz, *Małżeństwo i rodzina według Marksa, Engelsa i Lenina*, „Nasz dziennik”, z soboty 11 kwietnia 2015, cz. 3, <http://www.naszdziennik.pl/mysl/135009,malzenstwo-i-rodzina-wedlug-marksa-engelsa-i-lenina-cz-3.html>, dostęp: 3.05.2015.

Guz Tadeusz, *O heglowskiej koncepcji małżeństwa i rodziny*, „Nasz Dziennik”, z soboty 9 maja 2015, cz. 3, <http://www.naszdziennik.pl/mysl/136681,o-heglowskiej-koncepcji-malzenstwa-i-rodziny-3.html>, dostęp: 11.05.2015.

Guz Tadeusz, *Ukonstytuowanie prawdy poprzez kłamstwo w nowożytnej myśli filozoficznej*, „Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy”, <http://www.katolickie.media.pl/ogolnopolskie-konferencje-ksd/iv-konferencja-ksd/teksty-wystpie/2035-ks-prof-dr-hab-tadeusz-guz>, dostęp: 10.02.2014.

J

Jaroszyński Piotr, *Dlaczego Norwid?*, „Nasz Dziennik”, z wtorku 5 listopada 2013, <http://www.naszdziennik.pl/mysl/58710,dlaczego-norwid.html>, dostęp: 12.09.2014.

K

Kiereś Henryk, *Utopia, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu*, <http://www.kul.pl/files/57/wydzial/biblioteka/utopia.pdf>, dostęp: 2.03.2014. Kucharczyk Grzegorz, *Krew męczenników w PRL*, „Polonia Christiana”, <http://www.pismo.poloniachristiana.pl/tresc,15,0,430,1,PCH,numer.html>, dostęp: 12.12.2013.

P

Polscy kronikarze, http://www.literaturapolska.republika.pl/polscy_kronikarze.htm, dostęp: 12.07.2013.

S

Słownik Języka Polskiego, <http://sjp.pwn.pl>, dostęp: 30.05.2013.
Sobór Powszechny. Sobór w Konstancji, http://dziedzictwo.ekai.pl/@@sobor_w_konstancji, dostęp: 10.09.2014.
Szarek Jarosław, *Przeciw sowieckiej republice*, „Nasz Dziennik”, z środy 17 września 2014, <http://www.naszdziennik.pl/mysl/97729,przeciw-sowieckiej-republice.html>, dostęp: 18.09.2014.

Z

Załączny Jolanta, *Powstanie styczniowe 1863-1864. Wydarzenia, konsekwencje, pamięć*, s. 4-7, <http://zeslaniec.pl/55/Zalecny.pdf>, dostęp: 12.09.2014.

Статья 58 Уголовного кодекса РСФСР (1938г),
http://www.gumer.info/bibliotek_Buks/History/Article/st_58.php, доступ:
2.04.2014.

Indeks Osobowy

A

Abarinow Władimir 97, 220
Adamska Jolanta 88, 91, 99, 101,
102, 103, 104, 106, 112, 139
Aduszkiewicz Adam 58, 220
Aftyka Waldemar 49, 50, 220
Akerman Robert J. 125, 220
Akuliczew Aleksandr 97, 248
Albański Leszek 124, 220
Aleksiejewa Ludmiła 78, 245
Allardt Erik 58, 220
Ambroziak Dariusz 59, 221
Amendola Giovanni 56
Anders Władysław 92, 96, 101,
133, 183, 241, 243, 251
Anderson Benedict 12, 14
Andrzejczak Michał 44, 221
Antas Jolanta 113, 114, 221
Antkowiak Jacek 83, 221
Appelbaum Anne 20, 221
Appold Kenneth G. 26, 221
Arendt Hannah 56, 222
Argyle Michael 94, 134, 221
Aronson Elliot 92, 121
Auterhoff Jan 93, 218

B

Baberowski Jörg 83, 221
Bäcker Roman 55, 167, 221
Bajda Jerzy 123, 248
Balicki Andrzej 34
Balicki Jerzy 159, 221
Balicki Zdzisław 155, 248
Balicki Zygmunt 141
Bankowicz Marek 52, 221
Baraniecki Józef 73, 248
Barruel Augustin

Bartnik Czesław S. 11, 12, 14, 15,
134, 221, 233
Bartosek Karel 41, 237
Bartosz Julian 45, 247
Baszkiewicz Jan 42, 43, 54, 55,
221, 222
Bazyłow Ludwik 63, 67, 222
Beck [Józef] 150
Bednarek Jerzy 89, 213
Belerska Aleksandra 97, 212
Beldowski Leszek 91, 218
Bender Ryszard 159, 249
Berenstein Tatiana 142, 222
Bergman Aleksander 89, 222
Berling Zygmunt 162
Berman Jakub 153, 155, 156, 219
Bernacki Włodzimierz 154, 222
Beshanov Vladimir 90, 222
Besser Stanisław 61, 249
Biegasiwicz Monika 56, 245
Bielajew Lew 102, 242
Bielawska Magdalena 13, 228
Bierut Bolesław 151, 162, 163, 164,
165
Bilek Romuald 19, 102, 226
Bilewiczowa Maria 144, 216
Billing Michael 11, 222
Błuszkowski Jan 188, 222
Bober Sabina 175, 177, 222
Bocheński Adolf 76, 249
Bocheński Józef [Maria] 46, 48, 49,
50, 147, 222
Boćkowski Daniel 92, 24, 222
Bodnar Tadeusz 92, 93, 94, 218
Boesche Roger 56, 222
Bidakowski Kazimierz 107, 234

Bogdanowicz Władysław 85, 222
 Bogoryja Skotnicki Jarosław 33
 Bogucka Maria 32, 222
 Bojarski Włodzimierz 168, 222
 Bokszański Zbigniew 11, 182, 222
 Bolecki Włodzimierz 182, 241
 Borkiewicz Izydor 32, 219
 Borkowska Stanisława 111, 222
 Borkowska Urszula 37, 222
 Borkowski Jan 186, 222
 Bortnowski Władysław 65, 236
 Bossowski Franciszek 51, 223
 Bończa-Bystrzycki Lech 112, 243
 Brązkiewicz Bartłomiej 78, 223
 Broda Marian 129, 223
 Broue Pierre 75, 223
 Brubaker Rogers 12, 14, 223
 Brzezicka Aneta 119, 228
 Brzeziński Zbigniew 52, 223
 Brzoza Czesław 155, 223
 Brzozowski Stanisław 61, 65, 244
 Bucharin Nikołaj 74, 223
 Budkowa Zofia 32, 220
 Bukowiński Władysław 131, 218
 Bukowska Sonia 98, 223
 Buksiński Tadeusz 44, 223
 Buller David B. 114, 223
 Bullock Alan 91, 223
 Burgoon Judee K. 114, 223
 Burke Edmund 42, 223
 Buszujewa Tatiana 89, 249
 Butler Rupert 82, 87, 223
C
 Caliński Jan 29, 32, 33, 34, 36, 223
 Canovan Milton 14, 223
 Carroll Warren H. 42, 223
 Cat-Mackiewicz Stanisław 84, 223
 Chapoutot Johann 54, 223
 Chęłpa Stanisław 94, 223
 Chilińska Margarita 89, 213
 Chlebowski Cezary 138, 223
 Chłodna Imelda 55, 224
 Chłystowski Henryk 81, 241
 Chmaj Marek 32, 224
 Chmieliński Maciej 40, 252
 Chodakiewicz Marek J. 162, 211
 Chodkiewicz Kazimierz 83, 224
 Chodubski Andrzej, 9, 224, 246, 249
 Chodyncki Kazimierz 26, 224
 Chopin Fryderyk 38
 Chrzanowski Ignacy 37, 61, 224, 244
 Chudy Wojciech 61, 116, 224
 Churchill [Winston] 161
 Ciechanowski Jan 162, 163, 224
 Cieniawa Stanisław 44, 224
 Ciesielczyk Marek 80, 224
 Ciesielski Stanisław 86, 92, 93, 94, 95, 224
 Cieślik Tomasz 6
 Cimek Henryk 142, 151, 224
 Ciuruś Beata 6
 Clarendon George 63
 Comte August 43, 224
 Cookie Stephan W. 126, 241
 Courtois Stéphane 41, 229, 237
 Cyrankiewicz Józef 164, 165
 Cywiński Bogdan 147, 224
 Czachorowski Marek 56, 90, 224
 Czaczkowska Ewa 183, 224
 Czajkowska Agnieszka 6
 Czarnacka Agata 44, 242
 Czekański Marek 32, 219
 Czerwiński Marek 188, 225
 Cziczerin Gieorgij 71
 Czubiński Antoni 150, 225
 Czyżewski Marcin 187, 225
D
 Dajczak Edward 6
 Danielewicz Zbigniew 112, 243

Daniłowicz-Grudzińska Agnieszka 156
Daniszewski Tadeusz 151, 219
Daszyński Ignacy 141, 143
Davidson Richard J. 119, 229
Dąbrowski Jarosław 153
De Mattei Roberto 189, 225
De Oliveira Plinio C. 167, 225
De Robespierre Maximilien 43, 226, 235, 239, 240, 242
De Villemarest Pierre F. 82, 225
Dean Denison 57, 246
Dec Ignacy 44, 249
Dembowski Jan 168, 225
Deruga Aleksy 149, 225
Długosz Jan 31, 37, 211, 222, 232, 238, 246, 248, 250
Dłuski Wiktor 43, 221
Dmowski Roman 39, 44, 141, 179, 221, 225
Dobrot Aleksander 43, 242
Domachowski Waldemar 16, 236
Domińczak Henryk 174, 225
Drat-Ruszczyk Krystyna 119, 243
Drożdż Bogusław 61, 246
Drużbacka Anna D. 74, 235
Drzonek Maciej 138, 225
Dudek Antoni 172, 173, 174, 178, 225
Duprat Guillaume L. 114, 225
Duraczyński Eugeniusz 94, 246
Durkheim Emil 59, 211
Dymek Benon 142, 225
Dymitrow Georgii 156
Dyrcz Rafał 176, 212
Dzierżyński Feliks 79, 144, 150, 238
Dziewiecki Marek 115, 252
Dziurok Adam 173, 211
Dzwonkowski Roman 79, 89, 171, 225

E

Ehrlich Ludwik 36, 213
Eiger-Kamińska Maria 147, 218
Eisler Jerzy 166, 167, 225, 246
Ekman Paul 114, 119, 225, 229
Eliasz Andrzej 120, 226
Elzenberg Henryk 42, 213
Engels Fryderyk 40, 41, 42, 47, 49, 50, 68, 74, 75, 87, 151, 214, 252,
Erikson Erik H. 10, 17, 226, 242
Erlich Seweryn K. 93, 226

F

Fajkowska Małgorzata 120, 121, 226, 228, 246
Fajkowska-Stanik Małgorzata 119, 243
Falkeberg Jan 35
Farias Victor 44, 226
Fayard Jean-François 43, 226
Fedorowicz Tadeusz 93, 94, 95, 218
Fiedor Karol 49, 226,
Fiedorczyk Piotr 84, 234
Filipiak Marian 123, 124, 226
Finder Paweł [Pinkus] 155, 156
Finifter Ada W. 58, 220, 226, 246
FitzGibbon Louis 19, 90, 98, 99, 101, 102, 108, 132, 133, 226
Fourier Charles 49
Fraszek Antoni 39, 226
Frazik Wojciech 93, 220
Friedrich Carl J. 54, 61, 226
Frierson Cathy A. 77, 219
Frieske Kazimierz W. 127, 251
Fromm Erich 57, 226
Fros Henryk 31, 32, 219
Frycz Modrzewski Andrzej 37

G

Gabrel Dariusz 102, 226
Gabryszak Renata 6
Gajdzińska Monika 125, 220

Galston William A. 49, 226
 Gapon Gieorgij 65
 Garas Józef B. 163, 226
 Gargas Anita 169, 226
 Garlicki Andrzej 156, 160, 161, 227
 Gauza Władysław 142, 227
 Gawęda Stanisław 37, 232
 Gawlas Sławomir 37, 246
 Gawlina Józef 94, 218
 Gazda Grzegorz 182, 241
 Gąsiorowski Teodor 172, 249
 Gella Aleksander 183, 227
 Gellner Ernest 12, 14, 227
 Giddens Anthony 127, 227
 Glass Henryk 48, 74, 211, 227
 Głabiński Stanisław 74, 244
 Głębocki Henryk 154, 222
 Głowacki Albin 97, 246
 Głódź Sławoj Leszek 19, 227
 Gola Barbara 44, 240
 Golde Estera 145
 Goluśńska-Ćwiek Anna 6, 99, 100, 212, 214
 Goławski Michał 28, 227
 Gomułka Władysław 148, 151, 152, 161, 162, 163, 184, 214, 219
 Gontarczyk Piotr 155, 156, 162, 211, 227
 Gorki Maksim 79
 Goworski Andrzej 84, 249
 Góra Władysław 142, 212
 Górski Karol 34, 36, 227
 Grabowska Mirosława 169, 227
 Grabski August 68, 162, 227
 Graczyk Roman 171, 227
 Gray Jeffrey A. 119, 229
 Gredeskul Nikolaj Andreevič 43, 227
 Gregorczyk Dariusz 171, 244
 Grodziski Stanisław 54, 227
 Gronczewski Edward 164, 227
 Grott Bogumił 10, 238
 Grunberger Richard 44, 227
 Grygień Janusz 58, 59, 252
 Gryz Ryszard 172, 173, 225
 Grzybowski Romuald 188, 237
 Gulczyński Mariusz 48, 54, 227
 Gurianow Aleksander 92, 219
 Guz Tadeusz 26, 40, 41, 42, 227, 249, 252,
 Gózdź Krzysztof 16, 235, 240
H
 Habermas Jürgen 13, 227
 Haith Marshall M. 120, 227
 Halaba Ryszard 142, 212
 Haller Michał 19, 228
 Haniewicz Wasyl 89, 228
 Hanuszewicz Stanisław 57, 246
 Harz Maria 97, 222, 228
 Hatys Jan 142, 228
 Haustov Vladimir 87, 228
 Haviland-Jones Jeannette M. 119, 245
 Hegel Georg 40, 44, 61, 214, 240
 Herling-Grudziński Gustaw 54, 228
 Hervieu-Leger Daniele 13, 228
 Hitler Adolf 18, 20, 39, 44, 45, 51, 54, 55, 60, 88, 89, 97, 89, 91, 92, 111, 112, 133, 150, 152, 153, 154, 155, 157, 158, 161, 163, 197, 200, 204, 222, 223, 228, 237, 240, 244
 Hohol Mateusz 117, 246
 Holas Paweł 119, 228
 Hołda-Róziewicz Henryka 143, 231
 Horwitz-Walecki Maksymilian [Maks] 145, 146
 Hoszowska Mariola 187, 228
 Hryciuk Grzegorz 92, 94, 224
 Humeński Julian 92, 249
 Hus Jan 35

I

Iłakowiczówna Kazimiera 80, 234
Isakowicz-Zaleski Tadeusz 178, 228

Iwanow Mikołaj 20, 171, 228

J

J.K. 43, 224

Jabłokow Anatolij 105, 106, 229

Jäckel Eberhard 44, 229

Jakowlew Aleksandr 105, 106, 229

Jakubowska Urszula 10, 229

Jan Paweł II/ Wojtyła Karol 11, 16, 30, 37, 115, 117, 118, 179, 212, 217

Jan z Tuliszkowa 34

Jankowski Stanisław 47, 61, 73, 74, 75, 129, 228

Jansen Marc 21, 228

Janusz Stanisław 163

Jarešová Aneta 57, 243

Jaroslowski Jemielian 73

Jaroszyński Piotr 38, 55, 56, 224, 228, 229, 239, 252

Jaruzelski Wojciech 158, 160, 214

Jarymowicz Maria 10, 228,

Jasińczyk Julian 45, 228

Jasiewicz Krzysztof 92, 249

Jasińska-Kania Aleksandra 11, 13, 228, 241

Jastrzębski Włodzimierz 175, 232

Jazborowska Inessa 102, 106, 229, 242

Jerofiejew Wieniedikt 132, 249

Jewsiewicki Władysław 87, 219

Jeziński Edmund 83, 229

Jeżow Nikołaj 20, 21, 81

Jędruszczak Tadeusz 153, 229

Jochmann Werner 49, 243

Jodko-Narkiewicz Witold 143

Jogiches Leon 144, 216

Jonca Karol 44, 239

Józewski Henryk 76, 249

Józwiak Franciszek 159, 216

Józwiak Magdalena 125, 239

Jurkowski Andrzej 119, 241

K

Kaczmarek Bohdan 52, 229

Kaczmarczyk Henryk 6

Kadell Franz 106, 134, 212

Kadłubek Wincenty 31

Kalbarczyk Sławomir 19, 101, 134, 229, 237, 243, 244

Kalicka Felicja 151, 215, 219

Kalinowski Witold 44, 227

Kałwa Piotr 25, 31, 229

Kamiński Łukasz 96, 111, 249

Kania Władysław 171, 229

Kanior Marian 32, 219

Karaś Dominika 16, 246

Karbowiak Jolanta 39

Karłowicz Waclaw 19, 227, 233

Karpiński Franciszek 190, 220

Karpov Vladimir 131, 242

Kartin Pinkus 155

Kasprzak Marcin 141

Kasprzakowa Janina 141, 229

Kautsky Karl 68, 69, 229

Keller Adam R. 151, 229

Kelles-Krauz Mariusz E. 74, 217

Kersten Krystyna 41, 91, 156, 162, 167, 229, 249

Kęcik Krzysztof 98, 249

Kędzierski Sławomir 79, 87, 223

Kępiński Antoni 119, 121, 229

Kieniewicz Stefan 64, 229

Kieres Leon 97, 233

Kiereś Henryk 48, 49, 54, 56, 137, 229, 249, 252,

Kierkegaard Soren 120, 212

Kieszczyński Lucjan 150, 151, 153, 230

Kijewski Stanisław 43, 227

Kimla Piotr 173, 178, 230
Kiryk Feliks 35, 235
Kisielewski Tadeusz A. 90, 230
Klichowski Longin 119, 230
Klukowski Bogdan 86, 236
Klimczakowie Władysław i Wiesława 95, 219
Klimecki Michał 63, 230
Kłoczowski Jerzy 33, 34, 230
Kłosowska Antonina 11, 230 246
Kłym Maria 16, 246
Kmieciak-Baran Krystyna 56, 61, 230
Knopak Jacek 183, 243
Kobyliński Szymon 37, 240
Kobyliński Józef 51, 230
Kochan Ewa 37, 58, 230
Koczerska Maria 37, 246
Koestler Artur 84, 230
Kofta Mirosław 11, 126, 182, 229, 231, 236
Kola Andrzej 132, 227, 234
Kolańczyk Alina 119, 230
Kolbe Maksymilian 196
Kolebacz Bogdan 151, 230
Kołakowski Leszek 11, 49, 53, 60, 74, 88, 116, 167, 230, 249
Kołakowski Piotr 82, 230
Kołodziej Edward 142, 152, 230
Kołomejczyk Norbert 142, 163, 212, 230
Komarnicki Waclaw 97, 231
Komorowski Bronisław 19, 213
Kon Feliks 145, 150
Konarek Andrzej 52, 223
Koneczny Feliks 16, 29, 45, 46, 85, 123, 138, 185, 231, 249,
Konieczna Joanna 14, 231
Koprucki Albin 65, 231
Koralewicz Jadwiga 187, 231
Korzeniowski Krzysztof 56, 57, 61, 231, 246
Kosiorek Małgorzata 186, 231
Kossecki Józef 184, 190, 231
Kossowska Małgorzata 126, 231
Kot Stanisław 96, 106, 231
Kot Wiesław 187, 231
Kotowska Maria 81, 241
Kowalczevska Joanna 119, 239
Kowalczyk Alina 182, 241
Kowalczyk Józef 151, 215, 219
Kowalczyk Mirosław 15, 231
Kowalczyk Stanisław 56, 61, 246
Kowalewski Zbigniew 109, 231
Kowalik Tadeusz 143, 231
Kowalski August 147, 151, 231
Kowalski Józef 151, 153, 171, 231, 232, 241
Kozłowski Czesław 165, 232
Kozłowski Ryszard 175, 232
Kozłowski Ryszard COr 5, 6
Kozłowski Stanisław 94, 232
Krajewski Mirosław 48, 232, 175
Kraśniński Zygmunt 37
Krapiec Mieczysław A. 112, 137, 138, 139, 213, 232
Krejtz Izabela 119, 121, 226, 246
Kriwicki Walter 83, 232
Król Eugeniusz C. 48, 242
Król Marcin 44, 46, 49, 232
Królikowski Lucjan Z. 92, 98, 219
Kryńska Elwira 187, 232
Krywicki Walter 85, 219
Krzemień Leszek 153, 232
Krzemień Wiktoria 85, 239
Krzemiński Ireneusz 177, 232
Krzywicki Ludwik 143, 231, 232
Krzywobłocka Bożena 12, 249
Krzyżaniakowa Jadwiga 37, 232
Krzyżanowski Adam 48, 232

- Krzyżanowski Jerzy R. 124, 138, 223, 232
Kubin Jerzy 124, 232
Kucharczyk Grzegorz 173, 252
Kucharski Dariusz 78, 232
Kuczyńska Alicja M. 168, 232
Kuczyński Antoni 93, 224
Kujawski Marcin 168, 236
Kula Marcin 188, 238
Kulczycka Krystyna 97, 211
Kulesza Adam 40, 251
Kumor Bolesław 27, 29, 233
Kunert Andrzej K. 97, 101, 102, 138, 233, 234
Kunert Zofia 83, 232
Kuniński Miłowit 55, 56, 234, 236, 240
Kurcz Ida 182, 183, 233
Kurczewska Joanna 11, 233
Kurczuk Grzegorz 97, 233
Kurjański Mieczysław 85, 246
Kurkiewicz Władysław 146, 233
Kuśnierz Bronisław 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 107, 132, 212, 214
Kuzia Zbigniew 134, 233
Kwaśniewski Jerzy 124, 233
Kwaśniewski Krzysztof 13, 246
Kwiatkowska Henryka 10, 233
Kwiatkowska-Viatteau Aleksandra 105, 233
- L**
Lachowska Dorota 42, 223
Lamentowicz Wojciech 167, 233
Lampe Alfred 153, 162
Landman Adam 44, 214
Laska Justyna 176, 212
Laskowska Beata 121, 246
Laskowska Katarzyna 84, 233
Laskus Izabela 171, 244
Lasota Marek 175, 176, 212
- Le Bon Gustave 92, 122, 233
Lebiedieva Natalia 107, 131, 234
Legutko Ryszard 56, 234
Lenin Włodzimierz 17, 40, 41, 42, 43, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 52, 55, 58, 60, 61, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 74, 76, 77, 80, 87, 98, 131, 132, 144, 148, 150, 151, 153, 155, 171, 197, 200, 204, 213, 214, 215, 216, 217, 222, 237, 238, 242, 252,
Lepieszyńska Olga 53,
Leszczyński Julian 151
Leśniak Elżbieta 171, 227
Lewandowski Czesław 187, 234
Lewandowski Ryszard 142, 212
Lewickij Borys 79, 234
Lewis Michael 119, 245
Liberska Hanna 10, 234
Ligarski Sebastian 162, 239
Limanowski Bolesław 143
Lipiec-Zajchowska Marianna 11, 228
Lipowska-Teutsch Anna 125, 239
Lippman Alter 182, 234
Lipski Aleksander 58, 234
Lipski Antoni 152
Lisiewicz Piotr 76, 117, 249
Lityński Adam 81, 83, 84, 233, 246
Löwith Karl 40, 234
Lubomirski Prince E. 90, 226
Luksemburg [Luxemburg] Róża 141, 143, 144, 145, 146, 216, 250
Luksemburski Jan 35
Luksemburski Zygmunt 35
Luter Marcin 40
Lwow Georgij J. 67
- Ł**
Łaskarz Andrzej 34
Łatka Rafał 173, 228, 230
Łęczycki Franciszek 156
Łętocha Rafał 10, 238

Łobodowski Józef 130, 250
 Łojek Bożena 18, 19, 247
 Łosiak Władysław 119, 247
 Łubnicki Narcyz 43, 234
 Ługowska Urszula 68, 234
 Łukaszewicz Ryszard 61, 234
 Łukaszyk Ewa 42, 235
 Łukaszyk Romuald 18, 220
 Łukow Grogorij 98, 234
 Łysakowski Piotr 107, 247
M
 Machiavelli Niccolò 116, 117, 212
 Maciejewski Marek 44, 239
 Maciszewski Jarema 150, 230
 MacIver Robert Morrison 59
 Mackiewicz Józef 72, 250
 Magiera Dariusz 188, 224
 Magierek Dariusz 183, 243
 Maj Mieszko 59, 211
 Majski Iwan 94, 160, 245
 Malak Stefan 19, 227, 233
 Malia Martin 77, 234
 Malinowski Marian 153, 163, 230
 Malinowski Stefan 44, 234
 Manfred Albert 43, 234
 Marchlewski Julian 141, 143, 150
 Marczevska Krystyna 142, 212
 Marecki Józef 173, 211, 239
 Marek Łucja 177, 234
 Marek Waldemar 16, 235
 Margolin Jean-Louis 41, 229, 237
 Mariański Janusz 15, 235
 Markiewicz Barbara 13, 227
 Maryan Maciej 39
 Markowski Andrzej 57, 58, 220
 Marks Karol 40, 41, 42, 43, 44, 46,
 47, 48, 49, 50, 51, 60, 68, 75, 87,
 147, 151, 171, 196, 222, 227, 251,
 252
 Marquès-Rivière Jean 74, 235
 Marszał Maciej 50, 235
 Marszał-Wiśniewska Magdalena
 119, 225, 226, 243
 Maryniarczyk Andrzej 61, 224
 Matczak Anna 121, 235
 Materski Wojciech 86, 97, 106,
 148, 212, 224, 235, 250
 Matysiak Zenona 92, 219
 Mauersberg Stanisław 187, 232
 Mazur Zbigniew 183, 235
 Mazurkiewicz Ryszard 26, 227
 Mądrycki Tadeusz 124, 235
 Meller Stefan 42, 221
 Mencwel Andrzej 223
 Mensch Anna 43, 235
 Merton Robert 59, 212
 Mezzadri Luigi 42, 235
 Micewski Andrzej 178, 235
 Michalski Krzysztof 173, 235
 Michałowska Teresa 30, 235
 Mickiewicz Adam 37, 209, 211
 Mielczarek Ferdynand 186, 235
 Mihajlovna Pankratowa Anna 65,
 235
 Mikołajczyk Stanisław 160, 163,
 164, 166, 235
 Milewska Monika 43, 235
 Miller Scott A. 120, 227
 Miluska Jolanta 10, 12, 16, 116,
 235, 236, 243
 Mink Georges 168, 236
 Minogue Kenneth 55, 236
 Mirewicz Jerzy 72, 115, 247, 250
 Mirowski Mikołaj 52, 236
 Mitchel Leslie G. 42, 223
 Młynarski Bronisław 54, 106, 236
 Młynarski Feliks 54, 236
 Moczulski Leszek 52, 236
 Mołdawia Tadeusz 167, 236
 Mołojec Bolesław 153, 155, 156,
 157, 159, 216
 Mołotow [Wiaczesław] 111

Mora Sylwester 76, 236
Morańska Olga 78, 245
Morawski Kazimierz 183, 236
Morka Jerzy 42, 223
Morus Tomasz 49, 60, 213
Moszyński Adam 103, 213
Mrocza Ludwik 65, 236
Mrozewicz Bolesław 49, 243
Mullerowa Lidia 33, 34, 230
Musiał Bogdan 83, 156, 159, 236, 247
Musiał Dagmara 10, 234
Musiał Filip 88, 154, 172, 173, 178, 211, 222, 236, 247, 250
Mussolini Benito 56
Myszor Jerzy 179, 247
N
Najdus Walentyna 145, 250
Nalepa Edward J. 167, 213
Nanke Czesław 117, 212
Narbutt Jerzy R. 170, 250
Narojek Winicjusz 167, 236
Nastarowicz Stanisław 93, 219
Nawrocki Zbigniew 171, 244
Nazarewicz Ryszard 153, 154, 156, 159, 236
Nérard François-Xavier 79, 236
Nettler Gwynne 57, 236
Nęcka Edward 119, 236
Nicman Zdzisław 65, 235
Niekiryicz Aleksander 19, 227
Niesiołowski Andrzej 52, 236
Nietzsche Fryderyk 40, 61, 120, 121, 213, 234,
Nieuważny Andrzej 41, 229
Nieżgoda Cecylian 32, 219
Nitecki Piotr 33, 250
Norwid Cyprian 38, 40, 252
Nowak Andrzej 108, 129, 130, 237
Nowak Jan 133
Nowakowska Agnieszka 77, 219

Nowicki Józef 44, 237
Nowik Grzegorz 19, 20, 237
Nowiński Marian 156, 247
Nowotko Marceli 155, 156, 157, 159, 216

O

O`Malley Owen 19, 98, 102, 108, 133, 226
Obertyński Zdzisław 27, 29, 233
Ochab Edward 166
Ochocki Antoni 95, 219
Ochocki Kazimierz 44, 237
Odrowąż Czesław 31
Odrowąż Iwo 31
Odrowąż Jacek 32, 220, 244
Ohme Rafał K. 119, 240
Okoń Wincenty 119, 220
Okońska Maria 38, 214
Olszewicz Ryszard 171, 244
Olszewska-Dyoniziak Barbara 51, 53, 54, 61, 237
Olszewski Marian 142, 212
Oppman Andrzej 92, 250
Orlik Jurij 97, 250
Orliński Wojciech 169, 250
Orzechowski Jarosław 119, 236
Osęka Piotr 181, 250
Osiński Zbigniew 186, 237
Osóbka-Morawski Edward 163
Ossendowski Ferdynand A. 45, 237
Ossowski Stanisław 13, 15, 237
Ostrowski Józef B. 129
Ostrowski Wojciech 37, 250
Osuchowska Grażyna 171, 244
Overy Richard 44, 237
Owen Robert 49

P

Pacholski Jan 182, 241
Paczkowski Andrzej 41, 86, 157, 166, 177, 242, 229, 237

Paczoska-Hauke Alicja 172, 177, 237, 247
 Pakszys Elżbieta 10, 236
 Palicki Alfred 79, 234
 Pamiatnych Aleksiej 97, 248, 250
 Panas-Goworska Marta 84, 249
 Panek Bogusław 75, 223
 Panica Idzi 35, 241
 Panné Blanka 41, 229, 237
 Panné Jean-Louis 41, 229, 237
 Panuś Kazimierz 32, 220
 Parandowski Jan 79, 237
 Parniewski Witold 60, 237
 Parsadanowa Walentina 102, 242
 Partacz Czesław 10, 92, 238
 Pasieka Jarosław 106, 212
 Pasieka Jerzy 106, 212
 Paszkiewicz Bartosz 40, 42, 247
 Paszkowska Marzenna 84, 247
 Patenaude Bertrand M. 68, 238
 Pawelec Andrzej 49, 226
 Pawelec Radosław 57, 58, 220
 Pawłowicz Jacek 183, 238
 Pawłowski Ignacy 146, 238
 Pelczar Józef S. 43, 238
 Petrozolin-Skowrońska Barbara 49, 220
 Pickering Susan E. 135, 220
 Piekalkiewicz [Jan] 161
 Piekarska Anna 102, 226
 Pieńkowski Tadeusz 82, 238
 Pietrow Nikita 21, 103, 228
 Pietrzyk Bartłomiej 20, 240
 Pikulski Tadeusz 187, 238
 Pilecki Witold 183, 238
 Piłsudski Józef 141, 143, 144, 145, 153, 229
 Piotrowski Paweł 177, 232
 Piszczek Radosław 175, 238
 Piwarski Kazimierz 26, 224
 Plaskacz Mirosława 38, 214
 Płoski Tadeusz 19, 218
 Pniewski Grzegorz 79, 238
 Pobóg-Malinowski Władysław 149, 161, 238
 Podgórecki Adam 124, 238
 Pokorna-Ignatowicz Katarzyna 188, 238
 Poksiński Jerzy 174, 247
 Polak Bogusław 5, 96, 100, 183
 Polak Michał 6, 96, 100, 183, 243
 Polak Wojciech 37, 39, 117, 178, 190, 237, 238, 241, 250
 Pomykało Wojciech 157, 220
 Poniewierski Janusz 30, 217
 Popiełuszko Jerzy 117, 218
 Popper Karl R. 58, 213
 Poradowski Michał 46, 47, 73, 238
 Pospiszyl Irena 124, 238
 Pragier Adam 145, 219, 238
 Preobrażeńskij Ewgenij 74, 223
 Prokop Jan 43, 238
 Pronobis Witold 161, 238
 Próchniak Edward 150
 Przewoźnik Andrzej 88, 91, 99, 101, 102, 103, 104, 106, 112, 239
 Przyborowska Anna 171, 244
 Przybyłowska Barbara 43, 240
 Przybysz Piotr 182, 247
 Ptaśński Jan 165, 239
 Purchla Andrzej 54, 223
 Putkiewicz Zygmunt 119, 241
 Pytel Grzegorz 178, 225
R
 Rachman Stanley 119, 239
 Radwan Marian 42, 247
 Radziwinowicz Waclaw 103, 250
 Raina Peter 171, 180, 213
 Rakowski Ch. 75, 223
 Ranschburg Jenö 119, 239
 Rastawicka Anna 38, 214
 Rayfield Donald 79, 239

Raźny Jarosław 176, 212
Reber Arthur 119, 220
Reber Emily 119, 220
Rechowicz Marian 25, 31, 229
Redpath Peter A. 54, 56, 239
Reed John 67, 239
Reguła Jan A. 148, 239
Reychman Jan 63, 239
Reykowski Janusz 10, 95, 228, 239
Rhodes Anthony 72, 239
Ribbebtrop Joachim 161
Rogowicz Waław 61, 247
Romek Zbigniew 162, 239
Romer Tadeusz 161
Rosiński Andrzej 53, 79, 239
Ross Vasta 120, 227
Roszak Stanisław 6
Roszkowski Wojciech 166, 239
Roth Jürgen 18, 250
Rousseau Jean Jacques 42, 43, 61, 213, 234
Rozanow Wasilij 85, 239
Rozynkowski Waldemar 171, 177, 237, 241
Rubin Władysław 19, 250
Rubinstein Antoni 143
Ruch Floyd L. 93, 245
Rudniański Stefan 61, 247
Rudnik Małgorzata 6
Rupnik Jacques 129, 239
Rutkiewicz Maria 155
Rutkowska Joanna 40, 243
Rybińska Aleksandra 18, 250
Rybiński Krzysztof
Rydz Elżbieta 10, 234
Ryłko Ewa 125, 239
Ryszka Franciszek 44, 239
Ryś Maria 41
Ryżycki Edward 92, 219
Rzepecki Jan 163

S

Sachs Feliks 145
Salmonowicz Stanisław 43, 240
Samsonowicz Henryk 32, 240
Samuèl'son Lennart 87, 228
Sapieha Janina 95, 219
Sawisz Anna 77, 219
Scarr Ruth 43, 240
Schaff Adam 58, 61, 112, 240, 247
Schooyans Michel 44, 45, 247
Scruton Roger 55, 240
Seleti Yonah 14, 248
Sendek-Biliczka Eugenia 77, 240
Sędek Grzegorz 121, 226
Shils Edward 11, 14, 248
Shore Marci 155, 240
Siedlecki Julian 93, 143, 219
Siedziako Michał 138, 225
Siemek Marek J. 44, 58, 234, 240
Sienkiewicz Edward 16, 235, 240
Sienkiewicz Hendyk 182, 247
Siergiejczyk Paweł 148, 150, 152
Sikorski Władysław 94, 96, 160, 161, 210, 211, 231, 245
Sillamy Norbert 119, 220
Silnicki Tadeusz 35, 240
Siomkajło Alina 108, 248
Siuchniński Mateusz 37, 240
Siwek Grzegorz 82, 233
Skarbek Jan 33, 34, 230
Skarbek Janusz 43, 240
Skarżyńska Krystyna 10, 11, 13, 228, 235
Skinner Burrhus F. 93, 240
Skoniecki Czesław 155
Skorupska-Raczyńska Elżbieta 40, 243
Skórska Ewa 79, 239
Skrudlik Mieczysław 72, 240
Słabosz Aleksandra 119, 240
Słowacki Juliusz 38

Smaga Józef 52, 240
 Smith Anthony 12, 13, 14, 213
 Smoleń-Wawrzusiszyn Magdalena
 55, 224, 228, 229, 239
 Snyder Timothy 20, 54, 60, 240
 Sobczyk Michał 127, 251
 Sobór-Świdarska Anna 153, 155,
 156, 219
 Sokolik Maria 11, 240
 Sokołowski August 27, 240
 Sokół Wojciech 32, 223
 Solecka Maria 92, 251
 Solonevič Ivan 55, 240
 Sołżenicyn Aleksander 19, 240
 Sommer Tomasz 20, 89, 213, 219,
 240
 Sośnicki Jacek 159, 240
 Sowa Andrzej 155, 223
 Sowa Franciszek 31, 32, 219
 Sperka Jerzy 35, 242
 Spieralska Beata 43, 226
 Spież Jan 32, 220
 Spinelu Barbara 169
 Spólny Paweł 6
 Srebrakowski Aleksander 92, 94,
 224, 240
 Stachów Dariusz 119, 248
 Stalin Józef 17, 18, 20, 21, 44, 48,
 52, 53, 55, 59, 61, 67, 71, 72, 74,
 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83,
 85, 87, 88, 91, 95, 98, 99, 101, 102,
 103, 104, 105, 107, 108, 130, 131,
 132, 133, 134, 136, 138, 142, 148,
 149, 150, 152, 153, 154, 156, 160,
 161, 166, 173, 174, 193, 197, 200,
 204, 212, 215, 216, 217, 219, 221,
 223, 224, 228, 229, 230, 232, 237,
 239, 240, 244, 248, 249
 Stanik Jan M. 124, 238
 Starik Natasza 57, 243
 Starzewski Maciej 50, 240
 Starzewski Stanisław 77, 244
 Stawrowski Zbigniew 41, 240
 Stahl Zdzisław 97, 251
 Stelmachowski Zbigniew 39
 Stephan Walter G. 126, 241
 Stokols Daniel 57, 248
 Stola Dariusz 168, 244
 Stomma Ludwik 28, 241
 Strasz Małgorzata 78, 245
 Strelau Jan 119, 121, 235, 241
 Strumiński Bohdan 65, 235
 Stryjski Piotr 145, 241
 Strzeszewski Czesław 25, 31, 229
 Studenski Ryszard 126, 241
 Suchywilk-Strzelecki Janusz 10, 33
 Sudoplatow Paweł 91, 241
 Suleja Włodzimierz 145, 241
 Sułowski Zygmunt 18, 25, 31, 220,
 229
 Surowiecki Karol 43, 221
 Swianiewicz Stanisław 102, 219
 Sydor Paweł 40, 251
 Szacki Jerzy 13, 49, 59, 241
 Szafraniec Krystyna 59, 241
 Szarek Jarosław 89, 90, 154, 222,
 252
 Szarota Tomasz 168, 225
 Szary Kszysztof 6
 Szczepaniak Jan 171, 227
 Szczepanik Edward 183, 227
 Szczęch Rokšana 173, 175, 241,
 248
 Szczygielski Zbigniew 147, 241
 Szentaliniski Witalij 81, 241
 Szeremietiew Romuald 143, 144,
 241
 Szlachta Bogdan 61, 220
 Szmagier Krzysztof 96, 241
 Szmajke Andrzej 119, 241
 Szostak Marek 17, 242
 Sztompka Piotr 126, 241

Szubarczyk Piotr 103, 251
 Szubert Anna 17, 242
 Szulczewski Wojciech 6
 Szuster Marcin 155, 240
 Szustrowa Teresa 10, 228
 Szwiel Tadeusz 169, 222
 Szybkowski Sobiesław 35, 242
 Szymanowski Teodor 124, 233
 Szymańska-Kumaniecka Janina 79, 236
 Szymański Andrzej 43, 234
 Szymański Antoni 48, 242
 Szymczak Mieczysław 18, 220
 Szymoniczek Joanna 48, 242
 Szymonik Marian 15, 242
 Szymura Błażej 119, 120, 226, 228, 236, 240, 248
Ś
 Śliwa Michał 167, 242
 Świetlikowa Franciszka 142, 242
T
 Tabor Marek 44, 242
 Tarasiewicz Paweł 55, 224, 228, 229, 239
 Tarczyński Marek 96, 251
 Tarnopolski Andrzej 58, 59, 244
 Tarnowska Krystyna 52, 223
 Tatomir Adam 146, 233
 Tauszyńska Anna D. 44, 228
 Terlecki Ryszard 163, 171, 227, 242
 Terlikowski Tomasz 180, 251
 Teslar Tadeusz 74, 217
 Thompson James M. 43, 242
 Tischner Józef 44, 242
 Tłuczek Ryszard 26, 227
 Tobała-Pertkiewicz Piotr 189, 225
 Toffler Alvin 59, 213
 Tokarczuk Ignacy 38
 Tołstoj Lew 79
 Tomaszek Katarzyna 56, 248
 Tomczyk Antoni 91, 242
 Tomicki Jan 145, 242
 Topolski Jerzy 32, 242
 Topornin Borys 102, 242
 Traverso Enzo 44, 242
 Trąba Mikołaj 34, 35, 235, 240
 Trela Elżbieta 93, 242
 Treszka Adam 97, 251
 Trocki Lew 46, 52, 68, 71, 72, 74, 75, 79, 80, 81, 85, 109, 131, 153, 211, 215, 217, 223, 229, 230, 234, 236, 238, 244
 Trusiewicz Stanisław 144
 Trznadel Jacek 129, 130, 132, 242
 Tuchaczewskij [Michaił] 86
 Tuliszka Jarosław 83, 242
 Turlejski Jan 155
 Turlńska Emilia 189, 225
 Turowski Konstanty 25, 31, 229
 Turska-Kawa Agnieszka 58, 242
 Tyc Bolesław 6
 Tych Feliks 146, 216
U
 Uhl Izabela 167, 233
 Unszlicht Józef 150
 Urban Bronisław 124, 238
 Urban Jerzy 177, 217
 Urbankowski Bohdan 163, 242
 Urbanowski Bogdan 178, 251
W
 Waczków Józef 81, 241
 Wakar Krzysztof 41, 229, 237
 Waldenberg Marek 69, 75, 242, 243
 Walewander Edward 188, 237
 Walters Stan B. 113, 243
 Waluszko Agnieszka 119, 248
 Wałaszewski Zdzisław 183, 227
 Warski-Warszawski Adam 151
 Warszawski Adolf 144
 Waryński Ludwik 141, 143

Wasilewska Wanda 162
 Wasilewski Witold 132, 134, 243
 Weber Max 93, 213
 Weissberg-Cybalski Aleksander 19, 243
 Werka Tomasz 119, 243
 Werra Zbigniew 40, 41, 92, 96, 112, 113, 116, 117, 183, 185, 243, 248
 Werth Nicolas 41, 229, 237
 Wesołowska Eugenia A. 36, 243
 Wiatr Jerzy J. 169, 243
 Wieczorek Mieczysław 162, 244
 Wierzbicki Piotr 114, 244
 Wiklif Jan 35
 Wilczewska Stefania 93, 219
 Wileński Siemion S. 77, 219
 Wilk Zofia 92, 251
 Witkiewicz Andrzej 83, 244
 Witkowska Maria H. 32, 220
 Witkowski Igor 44, 244
 Witkowski Tomasz 94, 113, 223, 244
 Witos Wincenty 142, 150
 Włodkowiec Paweł 34, 35, 36, 214, 227, 243
 Wojciechowski Maciej 169, 226
 Wojciechowski Stanisław 143
 Wojciszke Bogdan 120, 244
 Wojdon Joanna 186, 244
 Wojtkowiak Jakub 82, 214
 Wojtkowski Andrzej 25, 31, 229
 Wolanin Marcin 6
 Wolsza Tadeusz 104, 105, 107, 162, 239, 244
 Wołk Łaniewski Jerzy 68, 238
 Wołkogonow Dmitrij 74, 244
 Woroniecki Jacek 32, 244
 Woźniak-Krakowian Agata 58, 59, 244
 Wójtowicz Wojciech 6
 Wrona Janusz 32, 223
 Wyka Kazimierz 61, 244
 Wyrozumski Jerzy 37, 248
 Wysocki Wiesław Jan 5
 Wyszyński Stefan 25, 26, 38, 40, 41, 134, 179, 181, 183, 196, 214, 218, 224
Z
 Zachariasz Szymon 151, 215
 Zagrodzka Jolanta 119, 243
 Zahorski Andrzej 64, 229
 Zajac Ewa 176, 212
 Zajewski Władysław 64, 229
 Załączny Jolanta 63, 64, 253
 Zamiatąła Dominik 175, 244
 Zamorski Kazimierz 77, 244
 Zaremba Marcin 168, 245
 Zawidzki Józef 20, 214
 Zawistowski Andrzej 105, 245
 Zawisza Czarny 34
 Zawodny Janusz K. 107, 219
 Zbaraski Zygmunt 73, 245
 Zblewski Zdzisław 154, 222
 Zdziechowski Marian 45, 245
 Zechenter Anna 180, 251
 Żelazny Mirosław 44, 245
 Zgorzelski Czesław 25, 31, 229
 Zieliński Zygmunt 50, 128, 172, 245, 251
 Zielonka Kornel 64, 219
 Ziemiński Wojciech 96, 251
 Zimbardo Philip G. 93, 245
 Zimny Jan 32, 220
 Zinowiew Aleksander 132
 Ziółkowski Marek 187, 231
 Zizek Slavoj 67, 215
 Zoria Jurij 102, 104, 106, 229, 242, 245
 Zwierniak Piotr 76, 236
 Zwoliński Andrzej 49, 50, 52, 245

Ż

Żarski I. K. 73, 245

Żaryn Jan 175, 245

Żdanow Andrzej 53

Żebrowski Leszek 162, 170, 211,
251

Żelobowski Antoni 167, 245

Żukowski Józef 94, 219

Żukowski Maciej 175, 248

Żurawski Sławomir 43, 245

Żurawski Wiesław 146, 233

Żurek Jacek 175, 245

Życiński Józef 54, 228

Ö

Öhman Arne 119, 245